PIOTR KOTLARZ

HARCERZE W WOJNIE OBRONNEJ POLSKI WE WRZEŚNIU 1939 ROKU



GDAŃSK 2026

© **Piotr Kotlarz**

Harcerze w wojnie obronnej Polski we wrześniu 1939 roku

Projekt okładki ChatGTP

Nr ISBN 978-83-983095-2-3

Wydawca: Fundacja Kultury „WOBEC”

Gdańsk 2026

Spis treści

Wstęp – str. 5.

Rozdział I. Przed godziną próby. Harcerstwo polskie w cieniu nadchodzącej wojny – str. 9.

Rozdział II. Między frontem, służbą społeczną a konspiracją. Harcerze i harcerki województwa warszawskiego oraz stołecznego węzła ZHP we wrześniu 1939 roku – str. 26.

Rozdział III. Między posterunkiem a frontem. Harcerki i harcerze województwa krakowskiego we wrześniu 1939 roku – str. 46.

Rozdział IV. Służba pod bombami. Harcerki i harcerze województwa kieleckiego w polskiej wojnie obronnej 1939 roku – str. 68.

Rozdział V. Harcerki i harcerze województwa lubelskiego w wojnie obronnej Polski w 1939 roku. Pogotowie wojenne, służba cywilna, łączność, opieka sanitarna i walka zbrojna – str. 83.

Rozdział VI. Harcerki i harcerze województwa łódzkiego w wojnie obronnej Polski 1939 roku – str. 96.

Rozdział VII. Między posterunkiem, szpitalem a polem bitwy. Harcerki i harcerze województwa poznańskiego w wojnie obronnej Polski we wrześniu 1939 roku – str. 114.

Rozdział VIII. Udział harcerzy pomorskich w wojnie obronnej II Rzeczypospolitej we wrześniu 1939 roku – str. 133.

Rozdział IX. Służba na pograniczu. Harcerze i harcerki województwa śląskiego w polskiej wojnie obronnej 1939 roku – str. 155.

Rozdział X. Między mobilizacją a obroną Grodna Harcerki i harcerze województwa białostockiego w wojnie obronnej 1939 roku – str. 174.

Rozdział XI. Między służbą miastu a walką z agresorem. Harcerki i harcerze województwa wileńskiego we wrześniu 1939 roku – 189

ROZDZIAŁ XII. Między służbą a rozproszeniem. Harcerki i harcerze Nowogródczyzny wobec wojny 1939 roku – str. 203.

Rozdział XIII. W służbie między dwiema agresjami. Harcerki i harcerze województwa poleskiego w wojnie 1939 roku – str. 216.

Rozdział XIV. Zaplecze pod ogniem. Harcerze i harcerki województwa wołyńskiego we wrześniu 1939 roku – str. 231.

Rozdział XV. Czuwali na wschodnim przedpolu. Harcerki i harcerze województwa tarnopolskiego we wrześniu 1939 roku – str. 248.

Rozdział XVI. Harcerze i harcerki województwa stanisławowskiego w wojnie obronnej Polski we wrześniu 1939 roku – str. 261.

Rozdział XVII. Harcerze i harcerki województwa lwowskiego w wojnie obronnej Polski we wrześniu 1939 roku – str. 270.

Rozdział XVIII. Harcerze Wolnego Miasta Gdańska w wojnie obronnej Polski we wrześniu 1939 roku – str. 285.

Zakończenie – str. 298.

Bibliografia – str. 302.

Wstęp

Udział harcerstwa w wojnie obronnej Polski w 1939 roku rozgrywał się w wielu miejscach, które rzadko trafiają na mapy kampanii wojennych. Obok stanowisk bojowych były to dworce, szpitale, centrale telefoniczne, punkty żywienia i drogi pełne uchodźców. Harcerska służba miała twarz żołnierza, lecz także młodej łączniczki, sanitariuszki i chłopca przenoszącego meldunek. Każde z tych zadań odpowiadało na konkretną potrzebę broniącego się państwa i jego mieszkańców. Dopiero ich wspólne przedstawienie pozwala zrozumieć, co we wrześniu oznaczało wypełnianie harcerskiego obowiązku wobec Polski.

Niemiecka agresja z 1 września, a następnie sowiecka napaść z 17 września 1939 roku nadały temu obowiązkowi szczególny wymiar. Stawką wojny stało się zachowanie niepodległego państwa oraz podstaw istnienia narodu polskiego. Obaj agresorzy zmierzali do usunięcia Rzeczypospolitej jako samodzielnego podmiotu politycznego. Wspólnemu rozbiorowi towarzyszyło dążenie do zniszczenia instytucji i środowisk, dzięki którym Polacy mogli podtrzymywać własną kulturę, wychowywać młodzież i organizować życie publiczne. Rozwijana pod okupacją polityka represji uderzała w zdolność narodu do przetrwania jako świadomej swej tożsamości, samodzielnej wspólnoty.[1]

W polityce narodowosocjalistycznych Niemiec zniszczenie polskiego państwa łączyło się z rasistowskim projektem podporządkowania ludności i przeobrażenia zajętej przestrzeni. Terror, mordowanie przedstawicieli elit, niszczenie kultury i oświaty, wysiedlenia oraz praca przymusowa służyły pozbawieniu Polaków możliwości samodzielnego rozwoju. Wojna przeciwko Polsce otwierała drogę do niszczenia narodu, jego więzi społecznych i dziedzictwa. Dalsze lata okupacji rozwinęły tę politykę w system zbrodni i zniewolenia, którego rozmiar przekracza ramy niniejszej książki, ale którego początek jest nierozerwalnie związany z wrześniem 1939 roku.[2]

Związek Sowiecki realizował własny program aneksji i sowietyzacji zajętych ziem. Obejmował on likwidację polskich instytucji, podporządkowanie oświaty i życia społecznego nowej władzy oraz usuwanie ludzi uznanych za przeszkodę w utrwaleniu sowieckiego panowania. Aresztowania, mordy i późniejsze masowe deportacje niszczyły środowiska zdolne do obrony polskiej tożsamości i odbudowy państwa. Niemieckiej i sowieckiej polityki nie można utożsamić pod względem ideologii, sposobu kwalifikowania ofiar ani przebiegu represji. Łączyło je jednak uderzenie w polską państwowość, w narodową samodzielność oraz w ludzi przechowujących tradycję niepodległościową.[3]

---

1 Instytut Pamięci Narodowej, Zagłada polskich elit. Akcja AB–Katyń, prezentacja wystawy, autorzy scenariusza: P. Kosiński, G. Motyka, P. Rokicki, W. Wasilewski, https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/wystawy/ii-wojna-swiatowa/okupacja-sowiecka-i-los/81285,Zaglada-polskich-elit-Akcja-AB-Katyn.html (dostęp: 13 XI 2026).

2 United States Holocaust Memorial Museum, Polskie ofiary, Encyklopedia Holocaustu, https://encyclopedia.ushmm.org/content/pl/article/polish-victims (dostęp: 13 XI 2026).

Wobec takich zamiarów harcerskie wychowanie nabierało znaczenia wykraczającego poza przygotowanie do doraźnej pomocy wojsku. Służba Polsce, odpowiedzialność za drugiego człowieka, samodzielność i umiejętność współdziałania kształtowały postawy potrzebne wspólnocie zagrożonej zniszczeniem. Patriotyzm harcerski wyrastał z przywiązania do odzyskanej niepodległości oraz z przekonania, że jej utrzymanie nakłada obowiązki na każdego obywatela. We wrześniu przekładał się na przyjęcie przydziału, pozostanie przy rannych, pomoc zagubionemu dziecku albo dalsze poszukiwanie polskiego oddziału. W warunkach okupacji te same więzi mogły stać się oparciem dla pracy podziemnej.

W tym miejscu ujawnia się zasadnicze zderzenie idei. Okupanci podporządkowywali człowieka przemocy państwa i odbierali społeczeństwu prawo do swobodnego kształtowania własnej przyszłości. Harcerski ideał służby opierał się na osobistej odpowiedzialności i dobrowolnym zobowiązaniu wobec wspólnoty. Wychowanie do pomocy bliźniemu nadawało patriotyzmowi praktyczną treść: obrona Polski obejmowała także troskę o życie jej mieszkańców. Dlatego praca przy szpitalnym łóżku, utrzymanie łączności czy zorganizowanie posiłku dla ewakuowanych należą do tej historii równie zasadnie jak udział w walce. Ich znaczenie wymaga opisania we właściwych im warunkach, bez przypisywania każdej czynności charakteru bojowego.

Przedwojenne harcerstwo skupiało ludzi różnego wieku, o odmiennych doświadczeniach i przekonaniach. Działało w określonym systemie politycznym, podlegało wpływom państwa, szkoły i środowisk społecznych. Jego dzieje obejmowały spory o program wychowania i kierunek pracy organizacyjnej. Świadomość tych różnic jest potrzebna również w książce poświęconej wojennej służbie. Pozwala badać patriotyzm jako motywację konkretnych ludzi, bez tworzenia obrazu organizacji wolnej od wewnętrznych napięć. Tym wyraźniej widać wartość ich decyzji podejmowanych w chwili zagrożenia kraju.

Podejmując ten temat, chciałem zebrać rozproszone świadectwa i spojrzeć na harcerski udział w obronie Polski w skali całego jej przedwojennego terytorium. W centrum uwagi pozostają pytania o to, jak przygotowywano służby, kto nimi kierował, jakie zadania rzeczywiście wykonano oraz jak zmieniały się one w miarę przesuwania frontu. Równie ważne jest ustalenie, w jakim stopniu wcześniejsze wychowanie i szkolenie pomagały działać po utracie kontaktu z przełożonymi. Książka łączy zatem dzieje organizacji z historią ludzi, których przydziały, możliwości i położenie zmieniały się niekiedy z dnia na dzień.

Tytułowe określenie „harcerze” obejmuje w tej pracy również harcerki i instruktorki. Ich udział wymaga pełnej obecności w narracji. Organizacja Harcerek posiadała własne kierownictwo, program przygotowań i sieć odpowiedzialności. Dziewczęta i kobiety kierowały placówkami, rozdzielały zadania, zapewniały łączność oraz organizowały opiekę w warunkach bombardowań i ewakuacji. Ich działalność

3 M. Dzienis-Todorczuk, M. Markiewicz, Wagony szły na Wschód. Rzecz o sowieckich deportacjach z lat 1940–1941, materiał w serwisie IPN: Deportacje Polaków w głąb Związku Sowieckiego, https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/137719,Deportacje-Polakow-w-glab-Zwiazku-Sowieckiego.html (dostęp: 13 XI 2026).

pozwala zobaczyć tę część wysiłku obronnego, która w opisach skoncentrowanych na działaniach oddziałów wojskowych łatwo pozostaje na dalszym planie.

Przedmiotem książki są przede wszystkim środowiska Związku Harcerstwa Polskiego. Uwzględniam członków jego wojennych służb, instruktorów oraz starszych wychowanków drużyn, którzy uczestniczyli w kampanii w szeregach Wojska Polskiego. Każdy z tych związków z harcerstwem wymaga osobnego określenia. Oficer będący dawnym drużynowym wykonywał podczas kampanii rozkazy wojskowe; jego udział świadczy o wojennym losie wychowanka ZHP, ale nie oznacza działania całej drużyny. Podobnie obecność ucznia w oddziale ochotniczym wymaga potwierdzenia przynależności harcerskiej, zanim zostanie on włączony do bilansu organizacji.

Główną ramę chronologiczną wyznacza wrzesień 1939 roku. Przedstawienie przygotowań wymaga jednak cofnięcia się do ostatnich lat pokoju, zwłaszcza do rozwoju Pogotowia Harcerek i Pogotowia Harcerzy. Z kolei szlaki niektórych uczestników kampanii prowadzą do walk trwających jeszcze w październiku. Późniejsze losy pojawiają się tam, gdzie wyjaśniają następstwa wrześniowych wydarzeń, przerwanie działalności miejscowego środowiska lub początki konspiracji. Nie zamierzałem pisać pełnej historii harcerstwa w latach 1939–1945. Przywołanie późniejszych zdarzeń służy zachowaniu ciągłości biografii przy równoczesnym oddzieleniu kolejnych etapów wojny.

Układ terytorialny opiera się na województwach istniejących w przededniu agresji. Warszawa wymaga uwzględnienia jej odrębnego położenia administracyjnego i roli siedziby władz naczelnych ZHP. Osobno potraktowane zostało polskie harcerstwo Wolnego Miasta Gdańska, działające przed wojną w szczególnych warunkach politycznych. Przyjęta mapa odbiega od współczesnego podziału Polski. Obejmuje również ziemie, które po wojnie znalazły się poza jej granicami. Dla uczestników wydarzeń były one częścią kraju, z którym wiązali swoją służbę i przyszłość.

Granice województw nie pokrywały się z zasięgiem chorągwi, a wojna dodatkowo przemieszczała ludzi między regionami. Rozdziały pokazują więc zarówno działania podejmowane na danym obszarze, jak i wojskowe oraz ewakuacyjne drogi członków miejscowych środowisk. Zawsze trzeba jednak odróżnić przybyłego instruktora od osoby należącej przed wojną do miejscowego hufca. Pozwala to śledzić rzeczywisty przebieg służby i ogranicza ryzyko wielokrotnego liczenia tych samych uczestników. Ujęcie regionalne ma zarazem pokazać, jak bardzo wykonanie centralnych planów zależało od warunków miejscowych.

Rozdział otwierający przedstawia organizację przygotowań, ich zaplecze społeczne i stosunek ZHP do instytucji państwowych. Kolejne rozdziały poświęcone są poszczególnym regionom oraz Wolnemu Miastu Gdańskowi. W ich obrębie odtwarzam przygotowania i formy służby, wskazuję uczestników, a następnie omawiam straty i rozproszenie środowisk. Powracające pytania umożliwiają porównanie doświadczeń. Różna objętość części regionalnych wynika także z nierównego stanu zachowania i rozpoznania źródeł; nie stanowi miary zasług harcerstwa danego województwa.

Podstawę opracowania tworzą rozkazy i komunikaty organizacyjne, wydawnictwa źródłowe, relacje uczestników, słowniki biograficzne i badania regionalne. Ważną rolę pełnią zdigitalizowane zbiory muzeów, archiwów i bibliotek, dzięki którym możliwe jest zestawianie świadectw rozproszonych między wieloma instytucjami. Korzystanie z nich wymaga zachowania rozróżnienia między odczytanym dokumentem, opisem katalogowym i informacją przejętą z opracowania. Wskazanie sygnatury w cudzej publikacji nie jest równoznaczne z osobistym zbadaniem jednostki archiwalnej. Zakres wykorzystania materiału powinien być dla czytelnika czytelny.

Szczególne trudności przynosi odtwarzanie strat. W pamięci rodzinnej i środowiskowej wydarzenia kampanii łączą się często z późniejszymi egzekucjami, śmiercią w obozach i zaginięciami. Trzeba przywracać im właściwą chronologię, a tam, gdzie świadectwa są sprzeczne, pozostawiać sprawę otwartą. Ranny, następnie uwięziony i później zamordowany człowiek pojawia się w kilku zapisach, ale pozostaje jedną osobą. Zestawienia przedstawione w rozdziałach mają pomóc w identyfikacji takich losów. Stan źródeł nie pozwala traktować ich jako zamkniętego, ogólnopolskiego bilansu liczbowego.

Równie uważnie należy czytać przekazy utrwalone przez literaturę i publiczne upamiętnienia. Obraz symboliczny może przechować pamięć o odwadze, a zarazem zatrzeć różnice między obroną z bronią, egzekucją po zatrzymaniu i śmiercią poniesioną kilka lat później. Ustalenie daty, miejsca i charakteru działania służy przywróceniu uczestnikowi jego własnej historii. Szacunek dla ofiar zobowiązuje do takiej samej ścisłości jak opis przebiegu walk.

Przy powstawaniu książki korzystam z pomocy ChatGPT, narzędzia sztucznej inteligencji opracowanego przez OpenAI. Współpraca ta obejmuje porządkowanie materiałów i bibliografii, propozycje układu treści oraz pomoc w redagowaniu roboczych wersji tekstu, w tym wstępu i zakończenia. Uważam za właściwe ujawnić czytelnikowi udział tego narzędzia w pracy. Wygenerowane sformułowania i zestawienia wymagają kontroli na podstawie źródeł; same odpowiedzi systemu nie są świadectwem historycznym. Za dobór materiału, przyjęte interpretacje oraz ostateczną treść książki odpowiadam jako autor. Odpowiedzialność ta obejmuje również błędy i braki, które mogą pozostać w opracowaniu.

Książkę kieruję do czytelników zainteresowanych historią wojny obronnej, dziejami harcerstwa i doświadczeniem społeczeństwa polskiego w 1939 roku. Chciałbym, aby przybliżyła również ludzi, których służba pozostawiła niewiele dokumentów i nie doczekała się szerokiego upamiętnienia. Ich obecność w tej historii pozwala lepiej zrozumieć związek między wychowaniem a postępowaniem w chwili zagrożenia. Wobec przemocy zmierzającej do zniszczenia państwa i narodowej wspólnoty podejmowali zadania służące obronie kraju, ochronie życia i zachowaniu więzi z innymi. Temu doświadczeniu poświęcona jest niniejsza praca.

Rozdział I
Przed godziną próby. Harcerstwo polskie w cieniu nadchodzącej wojny

U schyłku lat trzydziestych społeczeństwo polskie stawało wobec zagrożenia, którego pełny wymiar miała ujawnić dopiero nadchodząca wojna. Niebezpieczeństwo utraty niepodległości łączyło się z groźbą zniszczenia instytucji, więzi społecznych i tradycji pozwalających zachować narodową tożsamość. Narodowosocjalistyczne Niemcy podporządkowywały politykę podboju ideologii rasowej i dążeniu do zdobycia przestrzeni życiowej na wschodzie. Polakom wyznaczały miejsce ludności podległej niemieckiemu panowaniu, pozbawionej własnych elit i możliwości samodzielnego rozwoju; szczególne niebezpieczeństwo rasistowski program niósł żydowskim obywatelom Rzeczypospolitej. Związek Sowiecki uzasadniał ekspansję hasłami wyzwolenia społecznego, w praktyce narzucając władzę partii komunistycznej i niszcząc środowiska uznawane za przeszkodę w sowietyzacji.

Mimo odmiennych podstaw ideologicznych oba systemy zmierzały do likwidacji państwowości polskiej i zniszczenia środowisk zdolnych do jej odbudowy. Polityka okupantów obejmowała fizyczną eliminację przedstawicieli elit politycznych, intelektualnych i społecznych, a także niszczenie instytucji oraz więzi podtrzymujących narodową tożsamość. Masowe mordy, aresztowania, deportacje i wysiedlenia służyły utrwaleniu obcego panowania oraz pozbawieniu społeczeństwa możliwości samodzielnego organizowania życia i podejmowania oporu.

Z ideologiami przyszłych agresorów pozostawały w zasadniczej sprzeczności ideały zapisane w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim. Wychowanie Związku Harcerstwa Polskiego, oparte na etyce chrześcijańskiej, łączyło służbę Bogu i Polsce z obowiązkiem pomocy bliźnim, prawością, honorem i odpowiedzialnością za własne postępowanie. Nakaz dostrzegania w każdym człowieku bliźniego przeczył rasistowskiej hierarchii wartości ludzi, a przywiązanie do niepodległej ojczyzny i religijnych podstaw wychowania pozostawało sprzeczne z programem sowieckiej indoktrynacji. Harcerska karność miała służyć przygotowaniu człowieka do świadomego wykonywania obowiązków wobec wspólnoty. Towarzyszyły jej wymagania bezinteresowności, ofiarności i dotrzymywania słowa. Był to wzorzec wychowawczy, którego znaczenie należy odróżnić od stopnia jego realizacji w codziennym życiu organizacji, uwikłanej także w polityczne i społeczne napięcia Drugiej Rzeczypospolitej.

W tym znaczeniu nadchodząca „godzina próby” miała sprawdzić zarówno zdolność do obrony państwa, jak i trwałość postaw kształtowanych w latach pokoju. Dla harcerek i harcerzy oznaczała konieczność przełożenia przyrzeczenia na działanie wśród wojennych zniszczeń, zagrożenia życia i rozpadu dotychczasowego porządku. Wierność Polsce miała znaleźć wyraz w służbie obronnej, pomoc bliźnim — w opiece nad rannymi, uchodźcami i dziećmi, a odpowiedzialność — w podejmowaniu zadań również po utracie kontaktu z przełożonymi. Późniejsza okupacja postawiła przed nimi dalsze wymagania: zachowania więzi

organizacyjnych, podtrzymywania wychowania i obrony wartości, które okupanci usiłowali usunąć z życia polskiego społeczeństwa.

Wychowanie obywatelskie wobec zagrożenia wojennego

Przygotowania polskiego harcerstwa do wojny wyrastały z programu wychowawczego rozwijanego przez cały okres niepodległości, lecz w latach 1938–1939 przybrały odrębną postać organizacyjną. Związek Harcerstwa Polskiego tworzył struktury pogotowia, określał przydziały służbowe, porządkował łączność alarmową i kierował starszą młodzież do szkolenia specjalistycznego. Państwo wyznaczało prawne i wojskowe ramy tych działań, a organizacje społeczne dostarczały części wiedzy fachowej, instruktorów i zaplecza. Ostateczny kształt przygotowań zależał jednak od miejscowych komend, współpracy z administracją i wojskiem oraz dostępności ludzi i sprzętu. Rozkaz ogólnopolski ustanawiał zadanie; jego wykonanie następowało w konkretnym hufcu, drużynie, szpitalu, urzędzie lub placówce obrony przeciwlotniczej.[4]

Podstawowe znaczenie miało rozróżnienie trzech zakresów aktywności: wychowania do obrony państwa, przygotowania do pomocniczej służby wojennej oraz przeszkolenia wojskowego. Zakresy te stykały się ze sobą, lecz nie były tożsame. Znajomość terenu, samarytanka, sygnalizacja i obozownictwo należały do zwykłej pracy harcerskiej; rejestracja do określonej służby, ustalenie drogi alarmowania i przydzielenie zespołu instytucji publicznej oznaczały już przygotowanie organizacyjne. Natomiast powołanie instruktora lub starszego harcerza do wojska następowało według przepisów wojskowych, niezależnie od pełnionej funkcji w ZHP. Podobnie służba harcerek w pogotowiu nie oznaczała automatycznie objęcia ich statusem wojskowego personelu pomocniczego.[5]

Wojenne przeznaczenie części umiejętności nie usuwało wychowawczego charakteru Związku. Statut z 1936 r. łączył kształtowanie prawości, ofiarności i odpowiedzialności ze świadomą służbą państwu i gotowością do jego obrony. Wśród środków działania wymieniał zarówno system zastępowy, obozy, gry i wycieczki, jak i przysposobienie wojskowe prowadzone w zakresie ustalonym przez właściwe władze państwowe. Przygotowanie obronne miało zatem podstawę statutową, ale pozostawało jednym z elementów szerszego programu. Tę konstrukcję zachowano także w ostatnich miesiącach pokoju, kiedy obok kursów służb wojennych organizowano szkolenie drużynowych zuchów, zajęcia przyrodnicze, żeglarstwo i wyjazdy zagraniczne.[6]

---

4 Statut Związku Harcerstwa Polskiego, Warszawa 1936, §§ 4–6, 18–19; „Wiadomości Urzędowe. Naczelnictwo ZHP” (dalej: WU), 1939, nr 1, s. 4–7, rozkaz Naczelniczki Harcerek L. 1 z 10 I 1939 r. i załącznik L. 1; nr 5, s. 111–112, rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 13 z 10 V 1939 r.; nr 6, s. 134–136, rozkaz L. 16 z 10 VI 1939 r. Reprodukcje: https://archiwumharcerskie.pl/index.php?title=Kategoria:Wiadomości_urzędowe_Warszawa_1923-1939 (dostęp do materiałów internetowych cytowanych w rozdziale: 3 XI 2026).

5 Ustawa z 9 IV 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym, Dz.U. 1938, nr 25, poz. 220, art. 8, 102–104, https://eli.gov.pl/eli/DU/1938/220/ogl; WU, 1939, nr 1, s. 4, rozkaz L. 1, pkt III.

Tradycja udziału skautów i harcerzy w walkach o niepodległość dostarczała wzorców osobowych oraz języka, w którym opisywano obowiązek wobec kraju. W 1938 r., w dwudziestolecie odrodzenia państwa, przywoływano doświadczenia mobilizacji harcerskiej z listopada 1918 r. i organizowano spotkania dawnych uczestników walk. Nie była to wyłącznie pamięć uroczystościowa. Koła i grona harcerzy z czasów walk o niepodległość stanowiły środowisko dorosłych ludzi, którzy utrzymywali więź z organizacją i uczestniczyli w jej akcjach społecznych. Wiosną 1939 r. tę samą sieć wezwano do propagowania i subskrybowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.[7]

Związek Harcerstwa Polskiego i państwo

U schyłku Drugiej Rzeczypospolitej ZHP dysponował rozległą siecią jednostek. Zestawienie za 1938 r. podaje 204 738 osób, w tym 130 589 w Organizacji Harcerzy i 74 149 w Organizacji Harcerek. Liczby te określają społeczny zasięg ruchu, a nie liczebność personelu gotowego do służby wojennej. Obejmują różne kategorie wieku, poziomy przygotowania i rodzaje członkostwa. Statut rozróżniał ponadto członków i uczestników, do których zaliczano młodzież szkolną oraz młodzież pozaszkolną do osiemnastego roku życia. W grupie uczestników znajdowali się także zuchowie. Posługiwanie się ogólną liczbą członków jako miarą sił pogotowia zaciera więc zasadnicze różnice między stanem ewidencyjnym a dyspozycyjnością.[8]

Związek tworzyły Organizacja Harcerzy, Organizacja Harcerek i Organizacja Przyjaciół Harcerstwa. Piony żeński i męski miały odrębne kierownictwa oraz własne drogi pracy programowej. Chorągwie dzieliły się na hufce, a te obejmowały gromady zuchowe, drużyny i kręgi starszoharcerskie. Równolegle działała struktura okręgów i obwodów, związana z władzami ogólnozwiązkowymi i społecznym zapleczem organizacji. Na poziomie państwa wspólne były naczelne organy ZHP; na poziomie przygotowań służbowych istotną rolę odgrywały natomiast odrębne decyzje naczelniczki harcerek i naczelnika harcerzy. Różnica między organizacją pogotowia żeńskiego i męskiego wynikała z ustroju Związku oraz ze specyfiki wyznaczanych im zadań.[9]

---

6 Statut ZHP, §§ 4–6, wydanie cyfrowe: https://pl.wikisource.org/wiki/Statut_Związku_Harcerstwa_Polskiego_(1936)/całość; WU, 1939, nr 5, s. 109–110, plan kursów i obozów Głównej Kwatery Harcerek

7 WU, 1938, nr 8, s. 154–155, komunikat Komisji Głównej Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość nr 6/38 z 22 X 1938 r.; 1939, nr 4, s. 79, komunikat nr 6/39 z 4 IV 1939 r.

8 K. Wais, Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1918–1939. Studia z dziejów organizacji młodzieżowej w II RP, rozprawa doktorska, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2007, zestawienie liczebności organizacji za lata 1931–1938, wersja cyfrowa: https://wianeczek.wordpress.com/wp-content/uploads/2013/09/kamil_wais.pdf; Statut ZHP, §§ 7, 14. Zestawienie nie oznacza stanu zmobilizowanego pogotowia.

9 Statut ZHP, §§ 16–23 oraz przepisy o władzach terytorialnych i naczelnych. Nazwy „chorągiew” i „okręg” oznaczały różne elementy ustroju Związku i nie są tu używane zamiennie.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 8 kwietnia 1936 r. uznało ZHP za stowarzyszenie wyższej użyteczności i przyznało mu przywilej wyłączności prowadzenia pracy harcerskiej, rozumianej jako wychowanie metodą skautową w oparciu o Prawo Harcerskie. Wykonanie aktu powierzono ministrowi spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrami wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz spraw wojskowych. Ustrój prawny Związku odzwierciedlał zatem wspólne zainteresowanie harcerstwem administracji, szkoły i wojska. Państwowe uprzywilejowanie ułatwiało organizacji działalność, a zarazem umieszczało ją w systemie nadzoru nad wychowaniem młodzieży.[10]

Powiązanie ze szkołą miało wymiar codzienny. Przynależność młodzieży szkolnej wymagała zgody rodziców lub opiekunów oraz władz szkolnych. Drużyny szkolne pozostawały pod dozorem wyznaczonych opiekunów, a kandydaturę drużynowego uzgadniano z kierownictwem szkoły. System ten zapewniał dostęp do młodzieży, pomieszczeń i kadry nauczycielskiej, lecz oznaczał również zależność od szkolnego kalendarza i decyzji administracji oświatowej. W przygotowaniach obronnych harcerz pozostawał jednocześnie uczniem, uczestnikiem organizacji i — zależnie od wieku — osobą objętą obowiązkami wynikającymi z państwowego systemu przysposobienia wojskowego.[11]

Przewodniczącym ZHP był Michał Grażyński, wojewoda śląski i polityk obozu pomajowego. Organizacją Harcerek kierowała Maria Krynicka, Organizacją Harcerzy — Zbigniew Trylski. Zbieżność funkcji Grażyńskiego wzmacniała personalne powiązania Związku z aparatem państwowym, ale nie oznaczała jednolitości poglądów instruktorów. Sam statut ustanawiał Józefa Piłsudskiego patronem ideowym ZHP. Z kolei marcowe „Wiadomości Urzędowe” z 1939 r., opisując obchody imienin Piłsudskiego i Edwarda Śmigłego-Rydza, informowały o zapewnieniu Naczelnego Wodza o gotowości organizacji do wykonywania jego rozkazów. Oficjalny język harcerski łączył w ten sposób wychowanie obywatelskie z kultem przywództwa państwowego i wojskowego.[12]

Zależności te nie wyczerpywały jednak stosunku harcerstwa do polityki. W 1937 r. Grażyński uczestniczył w porozumieniu organizacji młodzieżowych, które przeciwstawiało własną pozycję tendencjom do skupienia młodzieży wokół Związku Młodej Polski. Współdziałanie ZHP ze Związkiem Strzeleckim, Organizacją Młodzieży Pracującej i Centralnym Związkiem Młodzieży Wiejskiej „Siew” należało do sporów wewnątrz obozu pomajowego o kształt wychowania młodego pokolenia. Nie tworzyło wspólnej komendy pogotowia. Pokazuje natomiast, że polityczne poparcie dla obronności współistniało z rywalizacją o organizacyjną samodzielność i wpływ na młodzież.[13]

---

10 Rozporządzenie Rady Ministrów z 8 IV 1936 r., Dz.U. 1936, nr 28, poz. 228, §§ 1–4, tekst przedrukowany w: Statut ZHP, Warszawa 1936.

11 Statut ZHP, § 14 ust. 4, § 19 ust. 1.

12 Statut ZHP, § 3; WU, 1939, nr 3, s. 49, W dniach imienin Wodzów, https://archiwumharcerskie.pl/images/b/b6/1939-03_W-wa_Wiadomości_Urzędowe_nr_3.pdf; podpisy pod rozkazami Krynickiej i Trylskiego w WU, 1938–1939.

13 G. Skrukwa, Krzyż harcerski nie może iść w szeregu razem z „falangą” ani krzyżem celtyckim, „Harcerz Rzeczypospolitej”, https://hr.bci.pl/articles.php?

Poza ZHP działało Czerwone Harcerstwo Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, związane z ruchem socjalistycznym. Nie podlegało ono naczelnictwu Związku ani jego rozkazom mobilizacyjnym. We wspomnieniowym opracowaniu Kazimierza Szymańskiego odnotowano finansowanie pracy hufca zagłębiowskiego przez PPS, TUR i klasowe związki zawodowe, a także organizowanie obozów instruktorskich w latach poprzedzających wojnę. Był to odrębny mechanizm wychowania i społecznego przygotowania młodzieży. Przywileju prawnego ZHP nie należy zatem utożsamiać z faktycznym skupieniem całego ruchu harcerskiego w jednej organizacji. Również spory między nurtem państwowym a instruktorami katolicko-narodowymi wewnątrz ZHP pozostawały elementem jego przedwojennej rzeczywistości.[14]

Partie i środowiska polityczne oddziaływały na przygotowanie młodzieży przede wszystkim przez programy wychowawcze, prasę, własne organizacje i sieci działaczy. Kompetencje do określania służb wojskowych oraz zadań obrony przeciwlotniczej należały natomiast do państwa. W odniesieniu do harcerzy rozróżnienie to jest zasadnicze: polityczne hasło mobilizacji narodowej nie zastępowało rozkazu harcerskiego, przydziału do instytucji ani powołania wojskowego. Nie ma podstaw do przedstawiania wszystkich obozów politycznych jako uczestników jednego, uzgodnionego programu szkolenia ZHP. Udokumentowany system przygotowań opierał się na współdziałaniu organów państwowych z władzami harcerskimi i partnerami społecznymi o określonych kompetencjach.

Wojsko i administracja w przygotowaniu służb

Wojskowe ramy przygotowań obejmowały działalność Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, terenowych komend przysposobienia oraz garnizonów. ZHP utrzymywał własną organizację wychowawczą, lecz przysposobienie wojskowe prowadził w granicach ustalonych przez państwo. Związek między obu systemami widoczny jest szczególnie wyraźnie w zarządzeniu PUWFiPW z 25 listopada 1938 r., opublikowanym jako załącznik do rozkazu naczelniczki harcerek ze stycznia 1939 r. Dokument nakazywał ustanowienie powiatowych i grodzkich komend PWK oraz określał ich zadania wobec władz wojskowych i organizacji społecznych. Publikacja tych wytycznych w urzędowym organie ZHP włączała harcerskie przygotowania w obieg państwowych instrukcji.[15]

---

article_id=608. Autor określa współdziałanie czterech organizacji jako czwórporozumienie. Dotyczyło ono pozycji organizacji młodzieżowych, nie wspólnej struktury mobilizacyjnej ZHP.

14 K. Szymański, Czerwone Harcerstwo TUR w Zagłębiu Dąbrowskim i na Górnym Śląsku, publikacja Muzeum Miejskiego „Sztygarka”, https://zaglebie1905.pl/artykuly/czerwone-harcerstwo-tur-w-zaglebiu-dabrowskim-i-na-gornym-slasku/, części o szkoleniu kadry i budżecie hufca za 1937 r. Przekaz uczestnika zawiera wyraźną ocenę polityczną ZHP i należy do źródeł wspomnieniowych. O sporach wewnątrz ZHP zob. również G. Skrukwa, dz. cyt.

15 WU, 1939, nr 1, s. 7–8, załącznik L. 2 do rozkazu Naczelniczki Harcerek L. 1: zarządzenie PUWFiPW z 25 XI 1938 r., Wytyczne pracy powiatowych komendantek P.W. Kobiet. Skany numeru: https://archiwumharcerskie.pl/images/f/fe/1939-01_W-

Ustawa z 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym ustanawiała ramy służby pomocniczej, ważne zwłaszcza dla starszych harcerek i instruktorek. Wymieniała między innymi służbę przeciwlotniczą i przeciwgazową, wartowniczą, techniczną, komunikacyjną, przeciwpożarową i zdrowia oraz inne czynności konieczne dla obrony państwa. Ochotniczemu obowiązkowi pomocniczej służby wojskowej podlegały kobiety w wieku od ukończonych dziewiętnastu do ukończonych czterdziestu pięciu lat; ustawa przewidywała także szczególne zasady nakładania obowiązku przeszkolenia. Próg ten nie był tożsamy z wiekiem udziału w harcerskim przygotowaniu do pogotowia. Piętnastoletnia harcerka szkoląca się w samarytance nie stawała się przez to osobą przyjętą do ustawowej pomocniczej służby wojskowej.[16]

Drugą dziedziną państwowych przygotowań była obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa. Jej podstawę stanowiła ustawa z 15 marca 1934 r., rozwinięta rozporządzeniami o przygotowaniu obrony w czasie pokoju. Rozporządzenie Rady Ministrów z 24 stycznia 1939 r. regulowało obowiązki osób, władz i instytucji w zakresie przygotowania personelu. Harcerskie ćwiczenia alarmowe i ratownicze funkcjonowały zatem w szerszym systemie, w którym odpowiedzialność ponosiły organy państwowe, samorządy, instytucje i zakłady. Zespół harcerski miał być użyteczny dla tego systemu: przekazywać meldunki, wspomagać alarmowanie, obsługiwać łączność i wykonywać przydzielone czynności ratownicze.[17]

Najważniejszym pośrednikiem między centralną dyrektywą a miejscową instytucją pozostawał hufcowy. Instrukcja opublikowana w kwietniu 1939 r. wyznaczała mu rolę reprezentanta Organizacji Harcerzy wobec powiatowych władz państwowych, władz samorządowych i organizacji społecznych. Przez niego przechodziły sprawy kierowane od podległych jednostek do władz cywilnych i wojskowych. Rozwiązanie to miało znaczenie praktyczne: umożliwiało uzgadnianie zapotrzebowania na zespoły i ograniczało samodzielne podejmowanie sprzecznych zobowiązań przez drużyny. Sprawność pogotowia zależała więc także od jakości pracy administracyjnej i reprezentacyjnej hufca.[18]

Wojsko korzystało z harcerskiego zaplecza, ale również oddziaływało na jego osłabienie kadrowe. Oficerowie rezerwy pełniący funkcje instruktorskie podlegali powołaniu, a starsza młodzież uczestniczyła w państwowych obozach przysposobienia i pracy. List okólny Głównej Kwatery Harcerzy z 10 kwietnia 1939 r.

---

wa_Wiadomości_Urzędowe_nr_1.pdf.

16 Ustawa z 9 IV 1938 r., art. 102–104. Wiek i tytuł prawny odbywania służby wynikają z ustawy; wiek przygotowania harcerskiego stanowił odrębną kategorię organizacyjną.

17 Ustawa z 15 III 1934 r. o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej, Dz.U. 1934, nr 80, poz. 742, https://eli.gov.pl/eli/DU/1934/742/ogl; rozporządzenie Rady Ministrów z 29 I 1937 r., Dz.U. 1937, nr 10, poz. 73, https://eli.gov.pl/eli/DU/1937/73/ogl; rozporządzenie z 24 I 1939 r., Dz.U. 1939, nr 10, poz. 54, https://eli.gov.pl/eli/DU/1939/54/ogl.

18 WU, 1939, nr 4, Instrukcja w sprawie organizacji pracy hufca harcerzy, część dotycząca kompetencji hufcowego, s. 82–85. Skany: https://archiwumharcerskie.pl/images/e/ee/1939-04_W-wa_Wiadomości_Urzędowe_nr_4.pdf.

wskazywał, że już w poprzednim roku obowiązkowe obozy licealistów i maturzystów spowodowały poważne trudności w organizowaniu harcerskiej akcji letniej. Na rok 1939 zalecano starania o dogodniejsze terminy turnusów oraz intensywniejsze szkolenie komendantów, oboźnych i gospodarzy. Centralne przygotowanie państwa do wojny i potrzeby wychowawczej organizacji nie zawsze układały się zatem harmonijnie.[19]

Społeczne zaplecze przygotowań

Współpraca ze stowarzyszeniami obronnymi i opiekuńczymi uzupełniała pracę wojska, szkoły i administracji. Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej łączyła popularyzację lotnictwa z przygotowaniem ludności cywilnej do ochrony przed zagrożeniem powietrznym i gazowym. Jej statut przewidywał szkolenie personelu fachowego, kursy instruktorskie, pokazy, publikacje, tworzenie urządzeń ochronnych i współdziałanie z władzami państwowymi. Dla harcerstwa oznaczało to dostęp do wiedzy i ćwiczeń wykraczających poza możliwości zwykłej drużyny. Program obronny wymagał znajomości postępowania podczas alarmu, zasad ochrony i organizacji pomocy; sama sprawność terenowa nie zapewniała tych kwalifikacji.[20]

Polski Czerwony Krzyż dysponował innym zakresem kompetencji. Statut z 30 listopada 1936 r. nakazywał przygotowanie w czasie pokoju do wojennej pomocy żołnierzom i ludności cywilnej, szkolenie ochotniczego personelu sanitarnego i pielęgniarskiego, gromadzenie materiałów oraz organizowanie szpitali, punktów sanitarno-odżywczych i drużyn ratowniczych. Uwzględniał również ratownictwo przeciwgazowe. Harcerska samarytanka spotykała się tu z instytucjonalną organizacją pomocy medycznej. Współpraca miała znaczenie zarówno dla przygotowania ludzi, jak i dla określenia miejsca ich przyszłej służby. Należy przy tym zachować różnicę między podstawową umiejętnością pierwszej pomocy a pełnym przygotowaniem pielęgniarskim.[21]

Odrębne zadania wykonywał Polski Biały Krzyż. Wbrew utożsamianiu obu organizacji jego statut z 17 stycznia 1936 r. określał zasadniczy cel jako pomoc wojsku w pracy kulturalno-oświatowej i wychowawczej nad żołnierzem i marynarzem. Wymieniał nauczanie, biblioteki, czytelnie, świetlice i dostarczanie materiałów oświatowych. W razie mobilizacji lub wojny PBK podlegał całkowicie ministrowi spraw wojskowych. Jego obecność wśród partnerów harcerskiej służby nie uzasadnia przypisywania mu całokształtu organizacji szpitali i transportu rannych. W systemie przygotowań różne stowarzyszenia wypełniały odmienne zadania; dopiero ich współdziałanie tworzyło zaplecze obrony.[22]

---

19 WU, 1939, nr 4, s. 88–91, list okólny Głównej Kwatery Harcerzy L. 27 z 10 IV 1939 r., Wytyczne akcji letniej w 1939 r. Dokument mówi o trudnościach „w roku ubiegłym” i o środkach zaradczych na rok bieżący.

20 Statut Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, M.P. 1934, nr 30, poz. 45, cele i środki działania, https://eli.gov.pl/api/acts/MP/1934/45/text/O/M19340045.pdf.

21 Zarządzenie Rady Ministrów z 30 XI 1936 r. o nadaniu statutu stowarzyszeniu „Polski Czerwony Krzyż”, M.P. 1936, nr 293, poz. 523, załącznik, § 1, https://monitorpolski.gov.pl/M1936293052301.pdf.

22 Zarządzenie Rady Ministrów z 17 I 1936 r. o nadaniu statutu stowarzyszeniu „Polski Biały Krzyż”, M.P. 1936, nr 26, poz. 42, załącznik, §§ 4–6,

Bezpośrednie wsparcie kadrowe deklarowały organizacje rezerwistów. W czerwcowych „Wiadomościach Urzędowych” z 1939 r. ogłoszono komunikat Związku Oficerów Rezerwy RP, wzywający do zacieśnienia współpracy z harcerstwem. Odnotowano w nim wystąpienie Głównej Kwatery Harcerzy o pomoc w związku z sytuacją polityczną oraz zalecono nawiązywanie kontaktów z miejscowymi władzami ZHP. Znaczenie tego dokumentu polega na wskazaniu konkretnej drogi pozyskiwania dorosłych instruktorów wojskowych. Związek poszukiwał ludzi z odpowiednim przygotowaniem, a środowisko rezerwy otrzymywało wezwanie do współpracy wychowawczej i szkoleniowej.[23]

Liga Morska i Kolonialna uczestniczyła przede wszystkim w kształtowaniu zainteresowań i postaw związanych z polską obecnością nad Bałtykiem. Rozkaz Trylskiego z 15 maja 1939 r. nakazywał udział harcerzy w jej obchodach, organizowanie ognisk poświęconych sprawom morskim oraz nawiązywanie przez komendantów chorągwi i hufcowych kontaktów z lokalnymi komitetami Ligi. Dokument łączył obronę dostępu do morza z ówczesną propagandą kolonialną. Nie należy zacierać tego drugiego składnika ani przenosić całej treści rozkazu do kategorii bezpośredniego szkolenia wojennego. Był on świadectwem politycznego i gospodarczego horyzontu wychowania państwowego, w którym przygotowanie obronne stykało się z szerszymi ambicjami II RP.[24]

Mobilizacja materialna przybierała postać ofiar i subskrypcji. Fundusz Obrony Narodowej, ustanowiony dekretem z 9 kwietnia 1936 r., oraz Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej z 1939 r. były odrębnymi instrumentami. Rozporządzenie ministra skarbu z 28 marca 1939 r. przeznaczało pożyczkę na rozbudowę lotnictwa wojskowego i uzupełnienie artylerii przeciwlotniczej. Dnia 31 marca Grażyński wydał rozkaz zobowiązujący drużyny do subskrypcji w granicach możliwości finansowych członków i do udziału w propagandzie pożyczkowej. Akcja miała wymiar finansowy oraz wychowawczy: obowiązek obrony państwa przekładano na wymierne świadczenie. Nie wolno jednak łączyć wpłat na cele wojskowe z harcerskim Funduszem Żelaznym, przeznaczonym na potrzeby organizacji, nawet jeżeli w jego rozliczeniach przyjmowano także obligacje.[25]

Pogotowie Harcerek od jesieni 1938 roku

---

https://eli.gov.pl/api/acts/MP/1936/42/text.pdf.

23 WU, 1939, nr 6, s. 138, Związek Oficerów Rezerwy RP, Zarząd Główny, Komunikat nr 5/39. Skany: https://archiwumharcerskie.pl/images/a/a6/1939-06_W-wa_Wiadomości_Urzędowe_nr_6.pdf.

24 WU, 1939, nr 5, s. 114, rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 15 z 15 V 1939 r. wraz z zarządzeniem wykonawczym, https://archiwumharcerskie.pl/images/e/e1/1939-05_W-wa_Wiadomości_Urzędowe_nr_5.pdf. Jest to inny rozkaz niż poufny rozkaz L. 14 dotyczący pogotowia, datowany tego samego dnia.

25 Dekret Prezydenta RP z 9 IV 1936 r., Dz.U. 1936, nr 28, poz. 225, https://eli.gov.pl/eli/DU/1936/225/ogl; rozporządzenie ministra skarbu z 28 III 1939 r., Dz.U. 1939, nr 26, poz. 176, §§ 1–2, https://eli.gov.pl/api/acts/DU/1939/176/text/O/D19390176.pdf; WU, 1939, nr 4, s. 74, rozkaz przewodniczącego ZHP L. 3 z 31 III 1939 r.; nr 6, s. 139–140, sprawy finansowo-gospodarcze Organizacji Harcerzy.

Bezpośrednim sprawdzianem zdolności organizacyjnych harcerstwa stał się kryzys czechosłowacki i polska akcja na Zaolziu. W oficjalnym rozkazie przewodniczącego ZHP z 1 października 1938 r. zajęcie tego obszaru przedstawiono jako zwycięstwo sprawiedliwości dziejowej, przypisując harcerzom i harcerkom zasługi w służbie narodowej. Dokument ukazuje sposób legitymizowania decyzji państwa przez władze Związku. Z punktu widzenia przygotowań do wojny istotniejsze od propagandowej oceny wydarzeń były jednak uruchomione wówczas mechanizmy alarmowania, kierowania ludzi do zadań i współdziałania na pograniczu.[26]

Maria Krynicka rozkazem L. 13 z 24 września 1938 r. powołała Pogotowie Harcerek i mianowała jego komendantką Józefinę Łapińską, zatwierdzając pełnienie przez nią obowiązków od 21 września. Rozróżnienie tych dat wynika wprost z tekstu rozkazu: data ogłoszenia formalnej decyzji i początek wykonywania funkcji nie były identyczne. Kierownictwo powierzono instruktorce związanej ze Szkołą Instruktorek na Buczu, a więc środowiskiem dysponującym doświadczeniem kształcenia kadry oraz pracy społecznej. Pogotowie powstało jako forma zorganizowanej służby, nie jako nowa organizacja zastępująca pion żeński ZHP.[27]

W relacji Wacława Błażejewskiego akcja jesienna objęła gotowość całej Organizacji Harcerek i stan alarmowy czterech chorągwi południowych. Udział miały zgłaszać instruktorki i starsze dziewczęta, gotowe do pracy na miejscu lub wyjazdu na Śląsk. Autor podaje 86 placówek społeczno-wychowawczych, w tym 34 za Olzą. Są to dane opisujące konkretną akcję przygraniczną, a nie liczebność ogólnopolskiego pogotowia w chwili wybuchu wojny. Doświadczenie z jesieni 1938 r. wykazało przydatność małych zespołów, zdolnych do pomocy sanitarnej, gospodarczej i opiekuńczej w miejscowościach objętych napięciem politycznym.[28]

Znacznie pełniejszą podstawę trwałej organizacji służby przyniósł rozkaz Krynickiej L. 1 z 10 stycznia 1939 r. i dołączona do niego „Instrukcja o usprawnieniu i służbie harcerek”. Dokument wiązał przygotowanie do pogotowia z normalną pracą wychowawczą. Umiejętności potrzebne w zagrożeniu miały wyrastać z kolejnych etapów rozwoju harcerki, a nie stanowić oderwany kurs wojenny. Zniesiono przy tym odrębność grupy sprawności przysposobienia do obrony kraju, włączając je do ogólnego zasobu sprawności przydatnych w warunkach zwykłych i szczególnych. Oznaczało to świadome zespolenie wychowania codziennego z przygotowaniem do służby.[29]

---

26 WU, 1938, nr 8, s. 154, rozkaz przewodniczącego ZHP L. 8 z 1 X 1938 r., https://archiwumharcerskie.pl/images/b/bb/1938-10_W-wa_Wiadomości_Urzędowe_nr_8.pdf. Przywołana ocena wydarzeń jest stanowiskiem kierownictwa Związku wyrażonym w źródle.

27 Tamże, s. 156, rozkaz Naczelniczki Harcerek L. 13 z 24 IX 1938 r. Rozkaz zatwierdza wykonywanie obowiązków komendantki od 21 IX 1938 r.

28 W. Błażejewski, Z dziejów harcerstwa polskiego (1910–1939), Warszawa 1985, fragmenty przedrukowane jako Harcerstwo u progu II wojny światowej, „Azymut”, 23 XII 2024, część Pogotowie Harcerek i Harcerzy we wrześniu 1938 r., https://azymut.zhr.pl/2024/12/23/harcerstwo-u-progu-ii-wojny-swiatowej/. Cyt. według przedruku internetowego, bez paginacji wydania książkowego.

29 WU, 1939, nr 1, s. 4–7, rozkaz L. 1, pkt II–V, i załącznik L. 1: Instrukcja o usprawnieniu i służbie harcerek.

Rozkaz styczniowy wymieniał trzy drogi przydziału na czas wojny. Pierwszą była pomocnicza służba wojskowa, do której przygotowanie i rejestrację prowadziła PWK. Drugą stanowiła służba w Pogotowiu Harcerek. Wybierającym ją zalecano unikanie zobowiązań wobec innych stowarzyszeń, które ograniczały dyspozycyjność wobec władz harcerskich. Trzecią była służba zastępcza z ramienia PWK, zbliżona charakterem do pracy pogotowia. W tym przypadku wymagano pisemnej zgody drużynowej i hufcowej oraz odpowiedniego przeszkolenia w PWK; organizacja harcerek nie zaliczała tych osób do własnej wojennej dyspozycji, mimo zachowania przez nie członkostwa. Był to konkretny sposób zapobiegania podwójnym przydziałom.[30]

Instrukcja rozbudowywała również system odpowiedzialności. W warunkach szczególnych centralne kierownictwo służby należało do komendy pogotowia. W chorągwi odpowiedzialność ponosiła komendantka, w hufcu — hufcowa; na większym obszarze przewidywano komendantki poszczególnych środowisk. Łączność miała sięgać od przełożonych chorągwi przez hufce i drużyny aż do zastępowych i dziewcząt. Wymagano sprawnej sieci alarmowej, informowania o zmianie miejsca pobytu oraz wyznaczania zastępczyń podczas nieobecności instruktorek. Harcerka znajdująca się poza stałym miejscem służby, bez możliwości szybkiego powrotu, miała zgłosić się do właściwej miejscowo hufcowej lub komendantki środowiska.[31]

Przepisy te określały zarazem granice użycia młodzieży. Pogotowie obejmowało instruktorki, starsze dziewczęta i odpowiednio przygotowane zespoły, a młodsze harcerki i zuchy przeznaczano do prac niewymagających specjalnego usprawnienia. Sama możliwość ich włączenia nie oznaczała jednak nakazu kierowania najmłodszych do niebezpiecznych zadań. Instrukcja ujmowała pogotowie jako formę czasowej mobilizacji, stosowaną według potrzeb określonego terenu, i przestrzegała przed jej nadużywaniem. W razie wojny przewidywała podporządkowanie pogotowia władzom wojskowym oraz skierowanie do PWK osób przysposobionych tam do pomocniczej służby wojskowej. Zachowywano więc odrębność przygotowania wychowawczego, dyspozycji harcerskiej i formalnej służby wojskowej.[32]

Przygotowania żeńskie obejmowały samarytankę, opiekę nad dzieckiem, gospodarstwo, łączność i orientację w terenie. Ich praktyczne zaplecze tworzyły ośrodki instruktorskie i leczniczo-wychowawcze. W ogłoszonym jesienią 1938 r. terminarzu zakładu w Rabsztynie znalazły się kursy samarytańskie oraz kurs dla instruktorek tej służby, kierowany do osób mających przygotowanie medyczne. Z kolei plan kursów na lato 1939 r. obejmował między innymi szkolenie gospodarcze na Buczu i samarytańskie w Rabsztynie. Związek budował w ten sposób zarówno podstawowe umiejętności dziewcząt, jak i fachowe zaplecze osób odpowiedzialnych za ich dalsze szkolenie.[33]

---

30 Tamże, s. 4, pkt III, podpunkty 1–3. Określenie „służba zastępcza” pochodzi z tego dokumentu; nie oznacza współczesnej instytucji zastępczej służby wojskowej.

31 Tamże, s. 6–7, Instrukcja o usprawnieniu i służbie harcerek, części o kierownictwie i organizacji pogotowia w terenie.

32 Tamże, s. 5–7, zwłaszcza przepisy o warunkach specjalnych oraz Organizacja Pogotowia w terenie.

Opieka nad dziećmi zajmowała w tym programie własne miejsce. Przygotowanie do niej nie sprowadzało się do ogólnego nakazu pomocy słabszym. Wymagało znajomości higieny, organizacji wyżywienia, pracy wychowawczej i prowadzenia grupy. Szkolenie drużynowych zuchów, kursy kierowniczek gromad i doświadczenie placówek społecznych dostarczały umiejętności przydatnych podczas ewakuacji rodzin, rozdzielenia dzieci z rodzicami i zakłócenia pracy szkół. Wojenne wykorzystanie tych kompetencji wynikało z wcześniejszego programu służby społecznej. Nie daje to jednak podstaw do sumarycznego określania liczby uratowanych dzieci bez dokumentacji poszczególnych placówek.

Współpracę z PWK porządkowały także akty z 11 lutego 1939 r.: rozporządzenie uznające tę organizację za stowarzyszenie wyższej użyteczności oraz zarządzenie nadające jej statut. Nie były one aktem likwidacji samodzielności harcerstwa żeńskiego. Statut PWK przewidywał członkostwo współdziałających stowarzyszeń, podporządkowanych jego przepisom w zakresie przysposobienia kobiet do obrony kraju, zachowujących poza tym samodzielność działania. Tak określone relacje pozwalały koordynować szkolenie bez znoszenia własnych metod i struktur organizacji wychowawczych. Zestawienie tych przepisów ze styczniowym rozkazem Krynickiej pokazuje, że współdziałanie miało równocześnie wymiar instytucjonalny i indywidualny.[34]

Pogotowie Harcerzy i przygotowanie zespołów służbowych

Po stronie męskiej jesienna akcja 1938 r. miała przede wszystkim charakter regionalny. Pogotowie na pograniczu śląskim prowadził Aleksander Jamrozek. Błażejewski wiąże jego uruchomienie z 21 września i podaje, że działaniem objęto cztery przygraniczne powiaty, 116 drużyn i około dwóch tysięcy harcerzy. Datę tę należy odróżnić od występującej w części późniejszych zestawień daty 23 września. Dla charakterystyki organizacyjnej zasadnicze pozostaje ograniczenie terytorialne i związek z akcją zaolziańską. Nie było to jeszcze równoznaczne z utworzeniem stałego, ogólnopolskiego systemu pogotowia męskiego.[35]

Jesień 1938 r. ujawniła również trudności uzgadniania harcerskiej i wojskowej drogi rozkazodawczej. Tak zwana sprawa warszawska wiązała się ze zwolnieniem Henryka Wechslera z funkcji komendanta chorągwi. W jego relacji przytoczonej przez Błażejewskiego niewykonanie w terminie dyspozycji harcerskiej wynikało z równoczesnego realizowania tajnego rozkazu wojskowego dotyczącego obsługi centrali alarmowej OPL. Relacja ta przedstawia stanowisko uczestnika sporu, nie stanowi pełnego protokołu jego rozstrzygnięcia. Pozwala jednak uchwycić

33 WU, 1938, nr 8, s. 156, rozkaz L. 12 z 15 IX 1938 r., pkt II; 1939, nr 5, s. 109–110, wykaz kursów i obozów Organizacji Harcerek. Terminarz dokumentuje ofertę i plan szkolenia; sam nie jest sprawozdaniem z realizacji wszystkich turnusów.

34 Rozporządzenie Rady Ministrów z 11 II 1939 r., Dz.U. 1939, nr 13, poz. 71, https://dziennikustaw.gov.pl/DU/rok/1939/wydanie/13/pozycja/71; zarządzenie z 11 II 1939 r., M.P. 1939, nr 42, poz. 69, statut, §§ 4–6, 8, https://eli.gov.pl/api/acts/MP/1939/69/text/O/M19390069.pdf.

35 W. Błażejewski, dz. cyt., przedruk, część Pogotowie Harcerek i Harcerzy we wrześniu 1938 r. Dzień 21 IX podano za wskazanym przekazem Błażejewskiego; nie utożsamia się go z datą rozkazu powołującego Pogotowie Harcerek.

rzeczywisty problem: oddzielne instytucje kierowały polecenia do tych samych instruktorów i tej samej młodzieży. Dyscyplina organizacyjna nie usuwała sprzeczności przydziałów ani zawodności obiegu informacji.[36]

Ogólnopolskie przygotowania uzyskały wyraźną obsadę personalną w maju 1939 r. Rozkazem L. 13 z 10 maja Trylski mianował Komisję Pogotowia. Jej przewodniczącym i komisarzem został Józef Ratajczak, zastępcą komisarza Janusz Wierusz-Kowalski, sekretarzem Władysław Wierzbicki. W skład komisji weszli także między innymi Kazimierz Burmajster, Lechosław Domański, Marian Łowiński, Jerzy Ossowski, Jerzy Bonkowicz-Sittauer i Stanisław Zembowicz. Dokument wyznaczał rzeczywistą instytucję przygotowawczą, dlatego jej składu nie należy zastępować wykazem instruktorów znanych przede wszystkim z późniejszej konspiracji. Ratajczak łączył przy tym pracę harcerską ze służbą zawodowego oficera, co w warunkach mobilizacji ograniczało ciągłość sprawowania funkcji w ZHP.[37]

Poufny rozkaz L. 14 z 15 maja 1939 r., znany z omówień programu pogotowia, określał pomoc dla wojska, administracji, samorządu, kolei, poczty i organizacji społecznych. Porządkował ją w czterech dziedzinach: służby łącznikowej, łączności technicznej, informacji oraz ratownictwa sanitarnego. Zespoły gońców pieszych organizowano od dwunastego roku życia, rowerowych od piętnastego. Pozostałe zespoły tworzono zgodnie z posiadanym przygotowaniem. Program nie ustanawiał harcerskiej formacji bojowej, lecz przewidywał wykorzystanie konkretnych umiejętności w instytucjach odpowiedzialnych za obronę i funkcjonowanie kraju.[38]

Rozkaz L. 16 z 10 czerwca 1939 r. przyniósł nominacje komisarzy pogotowia w chorągwiach. Wśród mianowanych znaleźli się między innymi Andrzej Świerczyński w białostockiej, Oskar Żawrocki w gdańskiej, Edmund Massalski w kieleckiej, Jan Bugajski w krakowskiej, Edward Heil w poleskiej, Władysław Sieradzki w pomorskiej, Leon Fus w śląskiej, Marian Pokładecki w warszawskiej, Franciszek Laurentowski w wielkopolskiej i Paweł Krawiec w wołyńskiej. Obsada odrębnej funkcji komisarza nie zawsze oznaczała wyznaczenie osoby niezależnej od dotychczasowego kierownictwa. Niektórzy instruktorzy łączyli ją ze stanowiskiem komendanta. Tworzono więc sieć odpowiedzialności za pogotowie w ramach istniejącej organizacji, a nie równoległą strukturę całkowicie od niej oddzieloną.[39]

---

36 Tamże, części „Sprawa warszawska” i Dalszy ciąg „sprawy warszawskiej”. Rozkaz o zmianie komendanta: WU, 1938, nr 8, rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 14 z 10 X 1938 r. Wyjaśnienie przyczyn konfliktu pochodzi z relacji Wechslera przytoczonej przez Błażejewskiego.

37 WU, 1939, nr 5, s. 111–112, rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 13 z 10 V 1939 r., pkt 7/71; W. Błażejewski, dz. cyt., część Pogotowie Harcerzy w 1939 r. W druku urzędowym nazwisko Bonkowicz-Sittauera ma wariant zapisu „Bonkowicz-Sitauer”.

38 Poufny rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 14 z 15 V 1939 r., cyt. pośrednio za: P. Kotlarz, Pomorskie harcerstwo w przededniu wojny, część 3 cyklu Pomorscy harcerze wobec II wojny światowej i okupacji, https://miesiecznik-wobec.pl/pomorskie-harcerstwo-w-przededniu-wojny-pomorscy-harcerze-wobec-ii-wojny-swiatowej-i-okupacji-cz-ii-piotr-kotlarz/. Rozkaz cytowany pośrednio, według dostępnego omówienia; nie przypisuje się mu miejsca w jawnym numerze WU, którego skan nie zawiera jego tekstu.

39 WU, 1939, nr 6, s. 135–136, rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 16 z 10 VI 1939 r., nominacje członków komend chorągwi.

Zadania poszczególnych służb wymagały różnego przygotowania. Goniec potrzebował znajomości terenu, umiejętności rozumienia i wiernego przekazania polecenia, dyscypliny oraz wytrzymałości. Służba rowerowa wymagała dodatkowo sprawnego sprzętu i jego obsługi. Telefonista, radiotelegrafista czy członek zespołu ratowniczego musiał posiadać kwalifikacje specjalistyczne. Organizowanie tych funkcji w jednym pogotowiu nie wyrównywało poziomu wyszkolenia. Centralna dyspozycja określała sposób użycia istniejących kompetencji i kierunek ich rozwijania; nie stanowiła dowodu, że każda chorągiew dysponowała pełnym zestawem zespołów.

Specjalności techniczne i granice ich wojennej użyteczności

Rozwój krótkofalarstwa dostarcza szczególnie wyraźnych dowodów budowania rzeczywistych umiejętności. Rozkaz naczelnika z 10 października 1938 r. porządkował relacje harcerskich jednostek radiowych z Polskim Związkiem Krótkofalowców i wskazywał nadrzędną rolę Głównej Kwatery Harcerzy w harcerskim ruchu radiowym. W czerwcu 1939 r. zatwierdzono instrukcję dyplomów radiowych opartych na potwierdzonych nasłuchach. Był to system stałej pracy, ewidencji i sprawdzania osiągnięć. Znajomość radiotechniki nie pozostawała więc wyłącznie postulatem w programie obronnym.[40]

Opublikowane sprawozdanie harcerskiego Biura QSL za maj 1939 r. odnotowało 1434 nadesłane karty potwierdzeń, w tym 236 od stacji nadawczych i 1198 od nasłuchowców. Wskazano między innymi stację SP3HS Komendy Chorągwi w Katowicach, SP3HP Głównej Kwatery Harcerzy w Warszawie i SP2LS harcerskiego ośrodka we Włodzimierzu. Liczby kart nie oznaczają liczby ludzi ani radiostacji; dokumentują natomiast regularną praktykę łączności i jej zasięg wykraczający poza stolicę. W zestawieniu z systemem kwalifikacji stanowią mocniejszy dowód przygotowania technicznego niż ogólne stwierdzenie o zainteresowaniu młodzieży radiem.[41]

Trzeba zarazem oddzielić amatorską sieć szkoleniową od wojskowego systemu łączności. Posiadanie nadajnika lub znaków nasłuchowych nie przesądzało o przydziale mobilizacyjnym, dostępie do zasilania, możliwościach transportu ani prawie nadawania w czasie wojny. Tym bardziej nie dowodziło przynależności do wywiadu. Harcerskie krótkofalarstwo tworzyło zasób kompetencji, z którego korzystały później rozmaite służby. Zakres jego wojennego użycia wymaga jednak identyfikowania konkretnej stacji, operatora i odbiorcy meldunków, zamiast traktowania przedwojennej sieci jako gotowej wojskowej organizacji radiowej.

Podobną ostrożność należy zachować przy opisie lotnictwa i żeglarstwa. Modelarstwo, szybowanie i sporty wodne rozwijały sprawność, dokładność i

40 WU, 1938, nr 8, s. 157, rozkaz L. 14, pkt 2/21: Harcerskie jednostki radiowe; 1939, nr 6, s. 134 i 137, rozkaz L. 16 oraz załącznik L. 1: Instrukcja o harcerskich dyplomach radiowych.

41 WU, 1939, nr 6, s. 143, Sprawozdanie Harcerskiego Biura QSL za maj 1939 r. Karty QSL potwierdzają odbiór lub nawiązanie łączności i nie odpowiadają liczbie operatorów.

odpowiedzialność za sprzęt, a zarazem sprzyjały zdobywaniu kwalifikacji przydatnych obronie państwa. Nie każdy uczestnik takich zajęć stawał się jednak pilotem lub marynarzem wojennym. Żeński ruch wodny pokazuje ponadto, że techniczne przygotowanie nie ograniczało się do chłopców. Harcerki dysponowały od 1934 r. jachtem szkoleniowym „Grażyna”, tworzyły samodzielne załogi i odbywały szkolenia morskie. W planie kursów Głównej Kwatery Harcerek na lato 1939 r. znalazły się kursy morskie na Helu i śródlądowe w Charzykowach. Przygotowanie do służby wojennej rozwijało się więc obok pełnego programu wychowania specjalnościowego, a nie przez jego całkowite zastąpienie.[42]

Obozy służby i przygotowanie materialne

Akcja letnia 1939 r. łączyła normalne obozownictwo ze szkoleniem służb i pracą społeczną. Obozy w rejonach przygranicznych pozwalały poznać teren, ćwiczyć współdziałanie i podejmować zadania na rzecz miejscowej ludności. Szczególnie ważne w programie harcerek były opieka nad dziećmi, gospodarka i pomoc sanitarna. Nie wszystkie obozy miały jednak charakter pogotowia i nie każda praca na rzecz wsi stanowiła zadanie wojskowe. Nadal obowiązywały cele wychowawcze, zasady współżycia obozowego, szkolenie zastępowych i drużynowych. Ta ciągłość tłumaczy, skąd służby wojenne czerpały część swoich kompetencji, lecz zarazem wyznacza granice określania całej akcji letniej mianem mobilizacji.[43]

Kwietniowe wytyczne Głównej Kwatery Harcerzy wymagały starannego doboru kadry, kursów przygotowawczych, meldunków przedobozowych, wizytacji i dokumentacji. Drużyny zachęcano do samodzielnego zarobkowania na pokrycie kosztów, dopiero następnie do zabiegania o subwencje. Istniały tereny zastrzeżone, na których obozowanie podlegało szczególnym uzgodnieniom; ich wykaz obejmował między innymi wybrzeże, Zaolzie oraz wybrane obszary górskie i pograniczne. Przepisów tych nie należy odczytywać jako ogólnego nakazu wysyłania wszystkich drużyn nad granicę. Wyznaczały one kontrolę rozmieszczenia obozów i odpowiedzialność komend za przedsięwzięcia prowadzone na ich terenie.[44]

Nie pomijano także ochrony uczestników. Umowę ubezpieczeniową zawarto z Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych, a nie z instytucją ubezpieczeń społecznych. Rozkaz czerwcowy nakazywał ubezpieczenie uczestników obozów, kursów i kolonii oraz poinformowanie o tym rodziców lub opiekunów. W razie wypadku i ujawnienia braku ubezpieczenia odpowiedzialność miała obciążać kierownictwo obozu. Wymóg ten świadczy o funkcjonowaniu zwykłych procedur opieki i nadzoru aż do ostatniego lata pokoju. Przygotowanie do służby dla państwa

---

42 E. Rzeczkowska, J. Szady, Idea wychowania morskiego w praktyce żeńskiego ruchu harcerskiego w latach międzywojennych, „Przegląd Nauk Historycznych” 2023, t. 22, nr 2, s. 213–243, https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.02.08; WU, 1939, nr 5, s. 109–110, plan kursów i obozów.

43 WU, 1939, nr 4, s. 88–91, Wytyczne akcji letniej; nr 5, s. 109–110, plan kursów i obozów harcerek; W. Błażejewski, dz. cyt., część Harcerskie lato roku 1939. Dane o dokładnej liczbie obozów służby wymagają odróżnienia od ogólnej statystyki obozów i kursów.

44 WU, 1939, nr 4, s. 88–91, list okólny L. 27 z 10 IV 1939 r., zwłaszcza części Akcja komend chorągwi oraz Obozy i kolonie drużyn i kręgów.

nie znosiło obowiązku odpowiedzialności dorosłych za powierzonych im niepełnoletnich.[45]

Gotowość organizacyjna wymagała również rozporządzania wyposażeniem. Harcerskie zasoby obozowe, środki transportu, apteczki i urządzenia łączności miały wartość dopiero wtedy, gdy istnieli ludzie umiejący ich użyć i ustalono, komu mają służyć. Dostęp do szpitala, centrali telefonicznej lub posterunku obserwacyjnego oznaczał potrzebę uzgodnień wykraczających poza komendę drużyny. Stąd tak duże znaczenie ewidencji umiejętności, rozdziału przydziałów i utrzymywania kontaktu z instytucjami odbierającymi pomoc. W programie harcerek zapobieganie podwójnym zobowiązaniom zapisano wprost; w organizacji męskiej podobną funkcję spełniało wyznaczenie komisji i terenowych komisarzy pogotowia.

Tajne przygotowania i problem dywersji pozafrontowej

Oprócz jawnego wychowania obronnego i organizowania pogotowia istniały przygotowania tajne, związane z zadaniami wojskowymi. Ich opis wymaga szczególnej ostrożności, ponieważ poufność rozkazu, udział w służbie informacyjnej i przynależność do sieci dywersyjnej oznaczały różne sytuacje. Poufny dokument dotyczący pogotowia nie stanowi sam przez się dowodu przeszkolenia do wywiadu. Obserwowanie dróg lub przekazywanie informacji władzom nie było równoznaczne ze służbą w Oddziale II Sztabu Głównego. Również praktyczne doświadczenie łączności nie dowodzi automatycznie udziału w konspiracji planowanej przed wojną.

Potwierdzone lokalne przykłady wskazują jednak, że wybrani instruktorzy i starsi harcerze uczestniczyli w przygotowaniach specjalnych. W opracowaniu biograficznym Bronisława Grzymowicza, opartym na pracach Jerzego Szewsa i opublikowanym przez miasto Lubawa, odnotowano jego udział w specjalnym kursie wojskowym w Toruniu w lipcu 1939 r. oraz objęcie komendy tajnej grupy dywersyjnej złożonej głównie ze starszych harcerzy. Grupa otrzymała broń i materiały wojskowe. Przykład ten poświadcza przenikanie się miejscowego pogotowia, pracy instruktorskiej i przygotowań wojskowych. Podstawa przekazu ma jednak charakter opracowania biograficznego, nie zachowanego rozkazu organizacyjnego całego ZHP.[46]

Z lokalnych ustaleń nie wynika teza o jednolitym podporządkowaniu harcerstwa wojskowemu wywiadowi ani o objęciu całej organizacji planem dywersji pozafrontowej. Nieuprawnione jest również łączenie wszystkich odnotowanych grup z jedną nazwą lub kryptonimem. Dla rozdziałów regionalnych konieczne pozostaje osobne ustalenie osoby organizatora, wojskowego zwierzchnictwa, terminu

---

45 Tamże, część Ubezpieczenie; WU, 1939, nr 6, s. 134–135, rozkaz L. 16, pkt 2/21; s. 142–143, Harcerstwo w akcji ubezpieczeniowej. Właściwa nazwa kontrahenta brzmi: Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

46 Za aktywność harcerską zamordowany przez Gestapo — Bronisław Grzymowicz, publikacja M. Rytlewskiej w serwisie miasta Lubawa, 17 VII 2014, https://lubawa.pl/za-aktywnosc-harcerska-zamordowany-przez-gestapo-bronislaw-grzymowicz/. Strona wskazuje jako podstawę opracowanie Jerzego Szewsa. Przekaz potwierdza miejscowy epizod przygotowań; nie poświadcza podporządkowania całego ZHP służbom wywiadowczym.

przeszkolenia i charakteru zadania. Pozwala to zachować rzeczywisty udział harcerzy w przygotowaniach specjalnych bez rozszerzania go na środowiska, dla których źródła poświadczają jedynie służbę pomocniczą. Konspiracyjna przydatność przedwojennych umiejętności jest faktem odrębnym od wcześniejszego zaplanowania podziemnej organizacji.

Ostatnie tygodnie pokoju

W sierpniu 1939 r. przygotowania weszły w fazę bezpośredniej gotowości do służby, lecz obraz ostatniego lata nie sprowadzał się do oczekiwania na walkę. Kontynuowano przedsięwzięcia wychowawcze i międzynarodowe. Rozkaz dotyczący polskiego udziału w zlocie starszych skautów w Wielkiej Brytanii ograniczał liczebność wyprawy z powodu ogólnej sytuacji, równocześnie przewidując jej normalny program podróży. W praktyce pokojowy kalendarz organizacji dostosowywano do zagrożenia, a nie od razu w całości odwoływano. Utrzymywanie takiej działalności świadczyło o ciągłości życia harcerskiego; nie jest natomiast wystarczającym miernikiem oceny, jak poszczególne komendy rozumiały prawdopodobieństwo wojny.[47]

Uruchamianie pogotowia następowało przez miejscowe komendy i kontakty z instytucjami obrony. Równocześnie mobilizacja wojskowa zabierała organizacji dorosłych instruktorów oraz część starszej młodzieży. Zjawisko to miało dwojaki skutek: wychowankowie ZHP zasilali siły zbrojne, ale pozostające drużyny traciły doświadczonych przełożonych. Późniejsze zrywanie łączności, ewakuacja instytucji i rozproszenie ludności stawiały służby harcerskie przed zadaniami, których wykonanie zależało od samodzielności miejscowej kadry. Nie da się zatem utożsamić centralnie ogłoszonego przygotowania z jednakowym stanem gotowości wszystkich hufców.

Rozkaz skierowany do młodzieży harcerskiej 2 września 1939 r. wyjaśniał sens obejmowanej służby jako wykorzystanie umiejętności zdobytych przez lata pracy. Nakazywał odpowiedzialność, dokładność i wytrwałość, a zarazem wymagał samodzielnej decyzji także wtedy, gdy rozkaz nie docierał. W tym wezwaniu zawierała się odpowiedź na nieuchronne ograniczenie centralnego kierowania rozległą organizacją podczas wojny. Zastęp lub drużyna miały zachować zdolność do działania po utracie kontaktu z przełożonymi. Dokument był jednak wezwaniem normatywnym; jego język nie stanowi dowodu, że wszystkie zespoły dysponowały jednakowym wyszkoleniem i rozeznaniem sytuacji.[48]

Przedwojenne przygotowania wyposażyły harcerstwo w sieć ludzi, kompetencje i nawyki współpracy. Ich szczególną wartością było połączenie codziennego wychowania z gotowością do wykonywania użytecznych czynności: udzielenia

47 WU, 1939, nr 6, s. 138–139, rozkaz komendanta wyprawy polskiej na zlot starszych harcerzy L. 3 z 16 V 1939 r.; W. Błażejewski, dz. cyt., części o letnich zlotach i wyjazdach 1939 r. Rozkaz podaje limit planowany, a nie ostateczną liczbę uczestników.

48 Rozkaz do młodzieży harcerskiej z 2 IX 1939 r., tekst przytoczony przez W. Błażejewskiego, dz. cyt., część Wybuch wojny,. Przywołano sens dyspozycji, zachowując rozróżnienie między normą postępowania a opisem wykonania.

pierwszej pomocy, dostarczenia meldunku, obsługi łączności, przygotowania posiłku lub przejęcia opieki nad grupą dzieci. Władze państwowe nadały tym czynnościom ramy prawne i wojskowe; partnerzy społeczni poszerzali zaplecze fachowe; władze ZHP organizowały zespoły i odpowiedzialność za ich użycie. Najpełniejszą systematyzację służby przyniosły w pionie żeńskim przepisy rozwijane od września 1938 r., w pionie męskim zaś decyzje personalne i programowe z wiosny 1939 r.

Gotowość ta miała wyraźne granice. Przynależność organizacyjna nie była kwalifikacją wojskową, rozkaz nie zapewniał sprzętu, a przeszkolenie części kadry nie oznaczało wyszkolenia całej młodzieży. Zróżnicowane były warunki miejscowe i czas pozostawiony na rozwinięcie służb. Właśnie na tym poziomie rozstrzygała się skuteczność planu: w relacji między hufcem a garnizonem, drużyną a szpitalem, instruktorką a komendantką pogotowia. Wrześniowy udział harcerek i harcerzy wymaga zatem analizy terytorialnej, uwzględniającej zarówno centralne dyspozycje, jak i miejscowe możliwości ich wykonania.

Przygotowanie do wojny nie było przy tym gotowym projektem całej późniejszej konspiracji. Decyzja z 27 września 1939 r. o powołaniu kierownictwa konspiracyjnego ZHP zapadła już w warunkach klęski militarnej i okupacji. Organizacja Harcerzy przyjęła następnie kryptonim „Szare Szeregi”, a harcerki działały jako „Związek Koniczyn”, później „Bądź Gotów”. Wspólne przedwojenne doświadczenie ułatwiało tworzenie nowych form pracy, lecz nie usuwało rozproszenia środowisk ani różnic programowych. Pierwszą próbą przygotowań pozostała służba podczas wojny obronnej: podjęta przez ludzi ukształtowanych w pokoju, w warunkach gwałtownie przekraczających wcześniejsze ćwiczenia.[49]

49 Muzeum Harcerstwa, kalendarium, zapis Przejście ZHP do konspiracji pod datą 27 IX 1939, https://muzeumharcerstwa.pl/. Data ta poprzedza kapitulację Warszawy z 28 IX; nazwa „Szare Szeregi” odnosi się ściśle do Organizacji Harcerzy, choć bywa stosowana szerzej.

Rozdział II
Między frontem, służbą społeczną a konspiracją. Harcerze i harcerki województwa warszawskiego oraz stołecznego węzła ZHP we wrześniu 1939 roku

Obszar działania i charakter harcerskiego udziału w obronie

Wrzesień 1939 r. rozdzielił harcerstwo Warszawy i jej regionalnego zaplecza między kilka równoczesnych rodzajów służby. Zmobilizowani instruktorzy i starsi wychowankowie drużyn walczyli w regularnych oddziałach Wojska Polskiego. Młodzież pozostająca w dyspozycji pogotowia harcerskiego obsługiwała łączność, dworce, punkty żywnościowe i sanitarne, uczestniczyła w obronie przeciwlotniczej oraz pomagała ludności. Część starszych harcerzy wyruszyła na wschód w kolumnach marszowych, część pozostała w oblężonej stolicy. Harcerki tworzyły personel szpitali i placówek opiekuńczych, organizowały pomoc dzieciom, pracowały jako telefonistki i łączniczki. Po zajęciu kolejnych miejscowości te same więzi osobiste stały się podstawą działalności konspiracyjnej. Nie powstała przy tym jedna harcerska formacja wojskowa, obejmująca całość opisanych działań.

Zakres terytorialny rozdziału wyznaczają województwo warszawskie w granicach obowiązujących od 1 kwietnia 1939 r. oraz Warszawa, stanowiąca odrębną jednostkę administracyjną i siedzibę władz naczelnych ZHP. Reforma przeniosła powiaty kutnowski, łowicki, skierniewicki i rawski do województwa łódzkiego, natomiast do warszawskiego włączyła powiaty ostrołęcki, ostrowski i łomżyński z białostockiego oraz sokołowski, węgrowski i garwoliński, a także gminę Irena, z lubelskiego. Przedwojenne związki organizacyjne nie wygasały automatycznie wraz z przesunięciem granic administracyjnych. Z tego względu informacje o hufcach i chorągwiach wymagają odrębnego określenia ich zasięgu.[50]

W kwietniu 1939 r. w zestawieniu Mazowieckiej Chorągwi Harcerzy występowało dziewiętnaście hufców: Błonie, Ciechanów, Działdowo, Falenica, Maków Mazowiecki, Mińsk Mazowiecki, Mława, Ostrołęka, Ostrów Mazowiecka, Piastów, Płock, Płońsk, Pruszków, Pułtusk, Radzymin, Rembertów, Sokołów, Warszawa-Powiat i Żyrardów. Obecność Działdowa, należącego administracyjnie do województwa pomorskiego, dobrze pokazuje odrębność obu podziałów. Osobno działały chorągwie warszawskie harcerzy i harcerek, a na szczeblu centralnym Główne Kwatery oraz naczelne instytucje pogotowia. Nazwa „warszawskie harcerstwo” oznacza zatem w niniejszym

50 Ustawa z 9 IV 1938 r. o zmianie granic województw: białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego, Dz.U. 1938, nr 27, poz. 240, art. 1–2, https://eli.gov.pl/api/acts/DU/1938/240/text.html.

rozdziale zarówno organizację miejscową, jak i ludzi spoza stolicy, którzy we wrześniu znaleźli w niej przydział służbowy.[51]

Podstawę odtworzenia wydarzeń stanowią rozkazy ZHP z 1939 r., biogramy instruktorów i uczestników kampanii, opublikowane relacje oraz dokumentacja historii poszczególnych środowisk. Każda z tych grup przekazów odpowiada na inne pytania. Rozkaz dowodzi nominacji i określa zadanie; nie przesądza o jego wykonaniu po zerwaniu łączności. Biogram pozwala ustalić osobisty przydział, lecz rzadko odtwarza pracę całej drużyny. Kronika przechowuje nazwiska i pamięć zbiorową, zarazem łączy niekiedy wydarzenia wrześniowe z późniejszą okupacją. Rozbieżności dotyczące dowództwa, dat i strat zostały zaznaczone w przypisach, bez ujednolicania odmiennych relacji na podstawie samego podobieństwa opisu.

Kadra i przygotowanie do służby wojennej

Mazowiecką Chorągwią Harcerzy kierował Wacław Prochnau, inżynier związany z zakładami akumulatorowymi w Piastowie, łączący działalność wychowawczą z doświadczeniem technicznym i pożarniczym. Jego przedwojenna praca obejmowała kształcenie instruktorów i organizację obozów, między innymi w Kaletach i Brwilnie. W maju 1939 r. zastępcą komendanta chorągwi został Stefan Makarowski. W składzie komendy znajdowali się między innymi Janusz Michel, Roman Modrzejewski, Stefan Kasperkiewicz, Florian Lewandowski i Henryk Zagrodzki. Odpowiadali kolejno za organizację, jej zastępstwo, sprawy ogólne, skarbowość i obozownictwo. Istnienie tych komórek miało znaczenie praktyczne: przygotowanie wojenne wymagało ewidencji ludzi, utrzymania łączności z hufcami, kontroli wyposażenia i zastępowania instruktorów powoływanych do wojska.[52]

Zuchami w komendzie mazowieckiej zajmował się Mikołaj Nikon, harcerzami Edward Dąbrowski, przy którym działał Edward Przybysz, starszym harcerstwem Kazimierz Gorzkowski, a kształceniem Wojciech Kołaczek. Wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe prowadził Zdzisław Pudless. Do grona wizytatorów należeli Mirosław Andzelewicz, Gustaw Studziński, Wiktor Śniegucki i Kazimierz Węgierski. Wśród członków komendy wymieniono również Zdzisława Słoniewicza, Andrzeja Starzyńskiego i Romana Zawiślańskiego. Rozkaz z 10 czerwca powierzył Makarowskiemu funkcję komisarza pogotowia w chorągwi mazowieckiej, a Marianowi Pokładeckiemu w warszawskiej. W tym samym miesiącu Franciszek Kazimierski objął hufiec Radzymin po Mieczysławie Cicheckim, zaś Jan Michalski hufiec Rembertów.[53]

---

51 Chorągiew Mazowiecka ZHP, Historia, https://mazowiecka.zhp.pl/historia/, zestawienie hufców z kwietnia 1939 r. Wykazu tego nie należy traktować jako ewidencji wszystkich jednostek działających w administracyjnych granicach województwa warszawskiego.

52 W. Mamcarz, Zapomniany bohater — Wacław Prochnau, Piastowskie Archiwum Miejskie, 28 X 2017, https://pampiastow.pl/biogramy/zapomniany-bohater-waclaw-prochnau/; „Wiadomości Urzędowe ZHP” 1939, nr 5, rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 13 z 10 V 1939, s. 111–112, https://archiwumharcerskie.pl/images/e/e1/1939-05_W-wa_Wiadomo%C5%9Bci_Urz%C4%99dowe_nr_5.pdf.

Warszawskie przygotowania obciążał kryzys organizacyjny związany z odwołaniem Henryka Wechslera i sporem części instruktorów z naczelnikiem harcerzy Zbigniewem Trylskim. Nie przerwał on jednak pracy drużyn. W maju w komendzie warszawskiej występowali Józef Ratajczak jako zastępca komendanta oraz Zdzisław Domoradzki odpowiedzialny także za sprawy osobowe. Władysław Dehnel prowadził dział zuchowy, Janusz Przedborski i Leszek Zieliński pracę harcerską, Michał Więckowski i Jerzy Prószyński starszoharcerską. Zadania gospodarcze pełnili Bojan Krąkowski, Kazimierz Jóźwiak, Paweł Klimek i Kazimierz Dominik; z kancelarią związany był Kazimierz Papiński. Hufiec Praga powierzono Marianowi Śledziowi. Tak odtworzony skład pozwala zobaczyć rzeczywistą sieć odpowiedzialności sprzed wybuchu wojny, a nie wyłącznie nazwiska późniejszych dowódców podziemia.[54]

Na szczeblu centralnym komisarzem Pogotowia Harcerzy mianowano Józefa Ratajczaka, jego zastępcą Janusza Wierusz-Kowalskiego, a sekretarzem Władysława Wierzbickiego. W Komisji Pogotowia znaleźli się również Kazimierz Burmajster, Lechosław Domański i Marian Łowiński. Po powołaniu Ratajczaka do zadań wojskowych funkcję kierowniczą pełnił Domański. Mobilizacja zawodowych oficerów i rezerwistów sprawiała, że formalna obsada z wiosny nie odpowiadała już we wszystkich szczegółach sytuacji pierwszych dni wojny. W przygotowaniu i wykorzystaniu pogotowia trzeba więc rozróżniać nominację, czasowe zastępstwo i dowodzenie konkretną grupą służbową.[55]

Przygotowanie wojenne harcerek opierało się na Pogotowiu utworzonym już we wrześniu 1938 r. pod kierownictwem Józefiny Łapińskiej. Rozkaz Marii Krynickiej z 10 stycznia 1939 r. porządkował mobilizację organizacyjną, łączność alarmową i stosunek do Przysposobienia Wojskowego Kobiet. Starsze dziewczęta i instruktorki szkoliły się w samarytance, łączności, gospodarstwie oraz opiece nad dziećmi. Przydział do służby harcerskiej nie był tożsamy z formalnym przydziałem do pomocniczej służby wojskowej. Warszawska sieć szkół, szpitali, placówek pocztowych i instytucji społecznych tworzyła teren ćwiczeń oraz przyszłego wykorzystania tych umiejętności.[56]

---

53 „Wiadomości Urzędowe ZHP” 1939, nr 5, s. 111–112; nr 6, rozkaz L. 16 z 10 VI 1939, s. 134–136, https://archiwumharcerskie.pl/images/a/a6/1939-06_W-wa_Wiadomo%C5%9Bci_Urz%C4%99dowe_nr_6.pdf. Nominacje czerwcowe trzeba odróżnić od powołania centralnej Komisji Pogotowia 10 V 1939.

54 „Wiadomości Urzędowe ZHP” 1939, nr 5, rozkaz L. 13 z 10 V 1939, s. 111–112. O skutkach konfliktu warszawskiego por. kronikę 16. WDH: Rok 1939, oprac. M. Gajdziński, https://www.16wdh.pl/kronika/330-rok-1939. Jej oceny polityczne stanowią stanowisko autora kroniki; nie zastępują dokumentacji przebiegu sporu.

55 „Wiadomości Urzędowe ZHP” 1939, nr 5, rozkaz L. 13, część dotycząca Komisji Pogotowia; Harcerski słownik biograficzny (dalej: HSB), red. J. Wojtycza, t. I–VIII, Warszawa; Warszawa–Kraków 2006–2026, wydanie cyfrowe Muzeum Harcerstwa: https://muzeumharcerstwa.pl/harcerski-slownik-biograficzny/; t. I, hasło „Ratajczak Józef”, s. 170–172; HSB, t. II, hasło „Domański Lechosław”, s. 52–55; HSB, t. III, hasło „Wierusz-Kowalski Janusz”, s. 229–230; HSB, t. III, hasło „Łowiński Marian”, s. 129–131; HSB, t. III, hasło „Burmajster Kazimierz”, s. 32–35.

56 „Wiadomości Urzędowe ZHP” 1938, nr 8, rozkaz Naczelniczki Harcerek L. 13 z 24 IX 1938, s. 156; 1939, nr 1, rozkaz L. 1 z 10 I 1939, s. 4–7, https://archiwumharcerskie.pl/images/f/fe/1939-01_W-

Natalię Nekraszową, komendantkę Warszawskiej Chorągwi Harcerek od lutego 1939 r., łączyła ze stolicą wieloletnia praca instruktorska. Prowadziła 13. Warszawską Żeńską Drużynę Harcerską „Słońce” przy Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie na Pradze, z której rozwinęło się środowisko „Trzynastek”. W marcu zorganizowała grę z udziałem około półtora tysiąca dziewcząt, sprawdzającą przygotowanie do pogotowia; zakończono ją defiladą w Alejach Ujazdowskich. Była to próba działania dużego zespołu, oparta na wcześniej zdobywanych sprawnościach. Letnia akcja obozowa nadal służyła wychowaniu, lecz jednocześnie rozwijała samodzielność i zdolność organizowania życia w warunkach polowych.[57]

W drużynach chłopięcych podobne przygotowanie przybierało konkretne formy. W 16. Warszawskiej Drużynie Harcerzy im. Zawiszy Czarnego 2 kwietnia cofnięto urlopy, a 5–6 kwietnia przeprowadzono szkolenie przeciwgazowe, sanitarne i sygnalizacyjne dla obrony przeciwlotniczej. Letni obóz w Jeziorach koło Grodna prowadził początkowo Stefan Jedliński. Po jego wezwaniu do wojska przejął go Michał Woynicz-Sianożęcki, a następnie Andrzej Silberberg. Zmiany te unaoczniały znaczenie zastępowania zmobilizowanej kadry. W Mławie Jan Jerzy Bojarski, drużynowy 25. Mazowieckiej Drużyny Harcerzy im. ks. Ignacego Skorupki, przeszedł kursy w Rembertowie w latach 1938–1939; na początku sierpnia został zastępcą komendanta miejscowego pogotowia. Wybuch wojny zastał go na dyżurze.[58]

Państwo i samorząd korzystały z gotowych zespołów młodzieży, natomiast szkoły i organizacje społeczne zapewniały znaczną część zaplecza tej pracy. Wojsko i administracja wyznaczały potrzeby łącznościowe oraz ochronne; kolej i poczta przyjmowały obsadę pomocniczą; Polski Czerwony Krzyż organizował służbę sanitarną i żywnościową. Harcerskie przygotowanie techniczne uzupełniały specjalności lotnicze, radiowe i żeglarskie. Nie oznaczało to jednak równomiernego wyposażenia wszystkich hufców ani zachowania sprawnej drogi rozkazodawczej po rozpoczęciu nalotów. O rzeczywistym użyciu umiejętności decydowały miejsce pobytu, dostępny sprzęt i potrzeby instytucji, do której zgłosił się dany patrol.

Północne Mazowsze od Mławy do Modlina

Na północnym odcinku województwa przygotowanie harcerskie zostało skonfrontowane z wojną od pierwszych godzin kampanii. W Mławie dyżury pogotowia, ochrona zaplecza i pomoc sanitarna przebiegały w bezpośrednim sąsiedztwie pozycji obronnych. Przypadek Bojarskiego dowodzi ciągłości między sierpniową organizacją służby a alarmem 1 września. Wanda Szczęsna-Lesiowska podjęła pracę jako ochotniczka-sanitariuszka na pozycji mławskiej, a po odwrocie kontynuowała ją w Modlinie. Wacław Grabowski, znany później pod pseudonimem „Puszczyk”, również zgłosił się do walki. Zachowany przekaz biograficzny nie określa jednak jego oddziału na tyle dokładnie, by przypisać mu konkretny epizod bitwy.[59]

---

wa_Wiadomo%C5%9Bci_Urz%C4%99dowe_nr_1.pdf.

57 HSB, t. II, hasło „Nekraszowa Natalia”, s. 148–150. Biogram W. Czarnoty w t. II, s. 148–150, zwłaszcza s. 149.

58 16. WDH, Rok 1939, dz. cyt.; HSB, t. V, hasło „Bojarski Jan”, s. 34–37. T. V, początek biogramu i część dotycząca lat 1937–1939.

Ciechanowska tradycja harcerska zachowała imię Klemensa Popielarskiego, uczestnika obrony poczty wraz z żołnierzami 21. Pułku Piechoty „Dzieci Warszawy”. Obiekt mieścił węzeł łączności telefonicznej i radiowej Armii „Modlin”. Według historii hufca Popielarski donosił wodę do obsługi karabinu maszynowego i zginął trafiony z niemieckiego samochodu pancernego. W tym samym przekazie odnotowano zamordowanie 8 września piętnastoletniego Wojciecha Geryszewskiego, zastrzelonego przez niemieckiego żandarma na ul. Warszawskiej. Są to dwa różne rodzaje ofiary: śmierć podczas wsparcia walczących żołnierzy oraz zabójstwo po zajęciu miasta. Nie należy ich łączyć w opis jednego starcia.[60]

Wojna rozproszyła również starszą młodzież ciechanowską. Szesnastoletni Juliusz Klepacz opuścił Warszawę 7 września, dotarł na Wołyń i włączył się do służby związanej z oddziałem kawalerii, a pod koniec miesiąca znalazł się ponownie na Mazowszu, w rejonie Mińska Mazowieckiego. Jego droga nie była działaniem całej drużyny, lecz indywidualnym poszukiwaniem przydziału w warunkach odwrotu. Podobne biografie pokazują, że opuszczenie miejscowości przez harcerza nie oznaczało automatycznie ustania służby; zmieniało natomiast jej podporządkowanie i oddalało uczestnika od macierzystej struktury.[61]

Twierdza modlińska skupiła zmobilizowanych instruktorów, harcerzy-żołnierzy oraz personel sanitarny. Józef Ratajczak, wcześniej odpowiedzialny za centralne przygotowanie pogotowia, objął we wrześniu dowództwo 15. Pułku Piechoty „Wilków”. Jego udział w obronie twierdzy należał do służby zawodowego oficera. Tadeusz Dzierżykray-Rogalski pracował tam w służbie sanitarnej. Z kolei Ryszard Białous, związany przed wojną z warszawskim Powiślem, jako saper uczestniczył w przygotowaniu zniszczeń przepraw i odwrocie do Warszawy. Biogram przypisuje jego plutonowi wysadzenie mostu pod Wyszogrodem oraz przygotowanie mostu modlińskiego do zniszczenia. Te działania wymagały wojskowego przydziału, fachowego wyszkolenia i rozkazów, których nie zastępowała sama przynależność do ZHP.[62]

---

59 HSB, t. V, hasło „Bojarski Jan”, s. 34–37; K. Lewandowski, 1920–2020. Warto o nich pamiętać, serwis Miasta Mława, https://mlawa.pl/artykul/1920-2020-kazimierz-lewandowski-warto-o-nich-pamietac; Instytut Pamięci Narodowej, Wacław Grabowski, https://biogramy.ipn.gov.pl/bio/wszystkie-biogramy/111923,Waclaw-Grabowski.html. Źródło miejskie potwierdza służbę Wandy Szczęsnej-Lesiowskiej na pozycji mławskiej i w Modlinie; biogram IPN potwierdza udział Grabowskiego w kampanii, nie określając jego wrześniowego oddziału.

60 Hufiec ZHP Ciechanów, Historia, https://ciechanow.zhp.pl/historia-2/. Strona podaje imię Klemens Popielarski; występujący w materiałach wtórnych wariant „Stefan” nie stanowi podstawy do wprowadzenia drugiej osoby. Przynależność Geryszewskiego do harcerstwa i okoliczności obu zgonów przytoczono za historią hufca, bez przedstawiania jej jako dokumentu wytworzonego we wrześniu 1939 r.

61 P. Mazur, J. Klepacz, Juliusz Klepacz w przykładach siły woli, charakteru i patriotyzmu, „Niepodległość i Pamięć” 1998, t. 5, nr 1 (10), s. 311–326, zwłaszcza s. 312, https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/niepodlegosc-i-pamiec/1998-tom-5-numer-1-10/niepodleglosc_i_pamiec-r1998-t5-n1_10-s311-326.pdf.

62 HSB, t. I, hasło „Ratajczak Józef”, s. 170–172; HSB, t. III, hasło „Dzierżykray-Rogalski Tadeusz”, s. 51–54; HSB, t. IV, hasło „Białous Ryszard”, s. 28–32.

Pułtuskie środowisko reprezentował między innymi Konrad Zembrzuski, dawny drużynowy 8. Mazowieckiej Drużyny Harcerzy, później student medycyny i członek warszawskiego kręgu im. Jana Kaczkowskiego. Kampanię odbył w kompanii sanitarnej 6. Dywizji Piechoty Armii „Kraków”, a następnie pracował w szpitalu w Zamościu. Nie był to epizod obrony Pułtuska, lecz wojenny los wychowanka miejscowego harcerstwa. Włączenie takich postaci do obrazu regionalnego pozwala zachować więź biograficzną bez przesuwania miejsca walk jednostek wojskowych na teren macierzystego hufca.[63]

Płock i zachodnie zaplecze województwa

W Płocku pogotowie uruchomione w sierpniu przez hufcowego Jana Laszkiewicza wykorzystywało zarówno starszych harcerzy, jak i specjalistyczne doświadczenie drużyn. W organizacji służby pojawiają się nazwiska Ryszarda Wodzyńskiego, Adolfa i Józefa Szwajgertów, Władysława Kozłowskiego oraz Stanisława Tomaszewskiego. Harcerze wykonywali zadania ochronne i łącznikowe, pomagali przy zabezpieczeniach terenowych oraz uczestniczyli w utrzymywaniu pracy instytucji mobilizacyjnych. Tadeusz Boetzel pełnił dyżury telefoniczne przy Rejonowej Komendzie Uzupełnień, z którą związany był kapitan Leon Modzelewski. W tym miejscu przedwojenne szkolenie łączyło się bezpośrednio z potrzebami mobilizacji.[64]

W przekazie o płockich przygotowaniach występują 87. Mazowiecka Żeglarska Drużyna Harcerzy i 26. Mazowiecka Drużyna Harcerzy, skierowane do prac w rejonie Cholerki i Podolszyc, oraz 86. Mazowiecka Drużyna Harcerzy, pełniąca służbę ochronną przy magazynach w pobliżu drewnianego mostu. Środowisko żeglarskie skupione wokół Ładysława Żelazowskiego wnosiło doświadczenie organizowania samodzielnych zespołów, gospodarowania sprzętem i pracy nad wodą. Harcerskiej specjalności nie należy jednak utożsamiać z istnieniem we wrześniu samodzielnej uzbrojonej jednostki rzecznej. Udokumentowane zadania miały przede wszystkim charakter pomocniczy i zabezpieczający.[65]

Szybki rozwój zagrożenia przerwał ciągłość miejscowego kierownictwa. Laszkiewicz wyjechał 5 września wraz z ewakuowanymi instytucjami, kierując się ku Warszawie. Część harcerzy pozostała przy rodzinach i lokalnych zadaniach, inni ruszyli na wschód lub do stolicy. Relacja Adolfa Szwajgerta o zatrzymaniu pod Gąbinem przez polskich żołnierzy ukazuje dodatkowe niebezpieczeństwo: niemiecko brzmiące nazwisko potraktowano jako przesłankę podejrzenia o dywersję. Interwencja oficera zakończyła incydent. Zapis ten dokumentuje doświadczenie

63 HSB, t. III, hasło „Zembrzuski Konrad”, s. 237–240.

64 Materiał autorski, części dotyczące pogotowia w Płocku, z ustaleniami przypisanymi opracowaniom Benedykta Sandomierskiego. Pomocniczo: B. Sandomierski, Dzieje harcerstwa płockiego od 1912 roku, wydanie cyfrowe: https://sp5zba.net/files/dzieje/Dzieje.harcerstwa.plockiego.od.1912.roku.pdf. Podany w notatkach opis służby nie zawiera pełnego dziennika przydziałów; nazwisk nie utożsamiono z obsadą jednego patrolu.

65 Materiał autorski, części płockie; HSB, t. III, hasło „Żelazowski Ładysław”, s. 242–244. Zachowano imię Ładysław zgodnie z nagłówkiem biogramu; w części opracowań regionalnych występuje wariant Władysław.

uczestnika i atmosferę podejrzliwości, nie stanowi natomiast dowodu istnienia niemieckiej siatki dywersyjnej wśród płockich harcerzy.[66]

Starsi płoccy wychowankowie odbywali kampanię także poza swoim miastem. W materiale występują Witold Hejke i Jerzy Michalik, a także J. Szymczewski; Jan Nowak służył w kawalerii, Tadeusz Morawski w lotnictwie. Nazwisk tych nie można traktować jako wykazu członków jednego oddziału. Ich obecność w dziejach środowiska wskazuje na dwa równoległe nurty mobilizacji: służbę młodzieży pozostającej w mieście i udział dorosłych harcerzy w wojsku. W przypadku Szymczewskiego przekaz zachowuje jedynie inicjał imienia, dlatego jego rozwinięcie bez dalszej identyfikacji prowadzi do pozornej dokładności.[67]

Na zachód od Warszawy szczególne znaczenie miały szlaki kolejowe i obszar późniejszej bitwy nad Bzurą. W środowisku sochaczewskim występują Władysław Dębski, Zofia Retelewska-Dębska, Ignacy Panfil i Stefan Kuciński. Zgromadzone przekazy wiążą tamtejszą młodzież z pomocą rannym, pracami porządkowymi i łącznością. Nie zachowują jednak rozpiski służby poszczególnych osób. Z tego powodu wymienione nazwiska określają krąg miejscowych działaczy, a nie imienną obsadę wszystkich opisanych funkcji. Sąsiednie hufce, między innymi Żyrardów i Błonie, działały w tej samej strefie gwałtownie zmieniającego się ruchu wojsk, transportów i uchodźców.[68]

Grodzisk Mazowiecki i Pruszków

W Grodzisku Mazowieckim ważne miejsce zajmowały 6. Mazowiecka Drużyna Harcerzy, związana ze Zdzisławem Słoniewiczem, oraz 73. Mazowiecka Drużyna Harcerzy im. Adama Mickiewicza, prowadzona przez Gustawa Studzińskiego. Słoniewicz w latach 1937–1939 kierował ponownie hufcem Błonie, którego siedziba znajdowała się w Grodzisku; wcześniej rozbudowywał szkolenie kadry i zaplecze lokalowe. Studziński łączył pracę nauczyciela z wizytowaniem chorągwi i prowadzeniem drużyny. Tak zorganizowane środowisko dysponowało więziami obejmującymi szkołę, rodziny, nauczycieli i instytucje miejskie. Miały one znaczenie zarówno podczas wojennej pomocy, jak i przy późniejszym przejściu do tajnej pracy.[69]

Najlepiej uchwytnym grodziskim przedsięwzięciem wrześniowym była pomoc na dworcu. Stefania Niebudek-Studzińska już 1 września zorganizowała całodobowe dyżury młodzieży harcerskiej służącej polskim żołnierzom. Uzyskała współdziałanie

66 Materiał autorski, relacja o Adolfie Szwajgercie i ewakuacji Jana Laszkiewicza. Opis incydentu pod Gąbinem zachowano jako świadectwo wspomnieniowe; brak w materiale niezależnego dokumentu wojskowego określającego jego przebieg.

67 Materiał autorski, część poświęcona udziałowi płockich harcerzy w regularnych oddziałach. Zapis „J. Szymczewski” pozostawiono w postaci przekazanej w notatkach.

68 Materiał autorski, część „Powiat sochaczewski”. Informacji zbiorowej o formach pomocy nie rozdzielono pomiędzy poszczególne osoby bez podstawy indywidualnej.

69 HSB, t. VII, hasło „Słoniewicz Zdzisław”, s. 194–196; HSB, t. II, hasło „Studziński Gustaw”, s. 200–203. T. VII, biogram Słoniewicza; o Studzińskim również biogram w Polskim słowniku biograficznym, przywołany w materiale autorskim.

kolejarzy i pocztowców. Ten szczegół pozwala nadać ogólnej informacji o punkcie pomocy konkretną podstawę osobową i organizacyjną. Nie była to wyłącznie spontaniczna obecność uczennic na peronach, lecz praca wymagająca podziału dyżurów oraz oparcia w miejscowych instytucjach. Po wkroczeniu wojsk niemieckich 8 września ustały warunki dla dotychczasowej jawnej służby pogotowia.[70]

Pruszków dostarcza dobrze udokumentowanego przykładu współdziałania obu organizacji harcerskich. Przed wojną hufiec męski skupiał osiem drużyn harcerzy i trzy zuchowe, a żeński sześć drużyn. W końcu sierpnia członkowie 14. Mazowieckiej Drużyny Harcerzy i 101. Mazowieckiej Drużyny Skautowej weszli do Pomocniczej Służby Bezpieczeństwa, chroniącej mosty, kolej, linie energetyczne i łączność. Harcerze 65. Mazowieckiej Drużyny Harcerzy obsługiwali telefony kolejowe oraz punkty pomocy na peronach. Harcerki pracowały z PCK i w szpitalach. Po zajęciu miasta 8 września pomoc trwała dalej: po walkach 12–13 września młodzież uczestniczyła w sprowadzaniu rannych i obsłudze trzech doraźnych szpitali. Opieka objęła także przechodzących jeńców.[71]

Służba dworcowa miała w tym pasie miejscowości wymiar większy niż pomoc podróżnym. Kolej przewoziła wojsko i rannych, umożliwiała ewakuację instytucji, a po jej zakłóceniu skupiała ludność oczekującą na transport. Znajomość rozkładu stacji, obsługa telefonu, dostarczenie wody i przekazanie wiadomości rodzinie stawały się elementami utrzymywania podstawowych funkcji zaplecza. W Grodzisku i Pruszkowie dobrze widać przy tym odrębność świadectw: imiennie potwierdzona organizacja dyżurów przez Studzińską nie upoważnia do przypisywania jej kierownictwa pruszkowskich placówek, a szczegółowy opis Pruszkowa nie stanowi automatycznie opisu każdego sąsiedniego hufca.

Wschodnie zaplecze Warszawy i zbrodnia w Cegłowie

Hufce po wschodniej stronie stolicy działały na drogach odwrotu i ewakuacji. Mińsk Mazowiecki, Radzymin, Rembertów, Garwolin i miejscowości linii otwockiej znalazły się kolejno w strefie nalotów, przemarszów wojsk oraz niemieckiej okupacji. Właśnie tutaj przechodziły również warszawskie grupy harcerskie kierujące się na wschód. Nie tworzyło to jednolitego dowództwa nad młodzieżą miejscową i ewakuowaną. Czerwcowe nominacje Kazimierskiego w Radzyminie i Michalskiego w Rembertowie dokumentują stan przygotowań organizacyjnych, lecz nie stanowią dziennika wrześniowej służby tych hufców. W Garwolinie tradycja środowiska zachowała nazwisko Mariana Jaworskiego, istotne następnie dla odtwarzania pracy pod okupacją.[72]

---

70 HSB, t. II, hasło „Niebudek Stefania”, s. 150–152. T. II, s. 150–152, zwłaszcza s. 151; por. materiał autorski o punkcie pomocy na grodziskim dworcu.

71 T. Jaros, Wojenna służba harcerstwa pruszkowskiego 1939–1945, „Przegląd Pruszkowski” 1996, nr 1, s. 23–41, tu s. 24–26, https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/przeglad-pruszkowski/1996-numer-1/przeglad_pruszkowski-r1996-t-n1-s23-41.pdf. Dalsze informacje zaczerpnięte z tego artykułu ograniczono do początków konspiracji.

72 „Wiadomości Urzędowe ZHP” 1939, nr 6, s. 134–136; materiał autorski, części poświęcone Mińskowi Mazowieckiemu, Radzyminowi i Garwolinowi. Z uwagi na brak pełnej dokumentacji lokalnych przydziałów nie przypisano wymienionym instruktorom

Szczególnie tragiczny przebieg miały wydarzenia w Cegłowie. Miejscowa tradycja harcerska wiąże 42. Mazowiecką Drużynę Harcerzy z Piotrem Książkiem, Stanisławem Pułką i Wiktorem Mrozkiem. We wrześniu grupa starszych chłopców przekazywała polskim żołnierzom informacje o wojskach niemieckich w okolicy. W relacji wykorzystanej przez miejscową bibliotekę opisano ostrzeżenie oddziału polskiego 14 września w rejonie Woźbina. Dwa dni później Niemcy zatrzymali sześciu młodych ludzi: Stanisława Skwiecińskiego, Stanisława Padzika, Aleksandra Wnuka, Ryszarda Zakrzewskiego, Zygmunta Ostrowskiego i Zbigniewa Wierzchnickiego.[73]

Podczas egzekucji 16 września zginęli Skwieciński, Padzik i Ostrowski. Aleksander Wnuk przeżył samo rozstrzelanie, lecz zmarł po przewiezieniu do szpitala w Mieni. Zakrzewski i Wierzchnicki ocaleli mimo ran. Ten przebieg wymaga rozróżnienia czterech ofiar śmiertelnych i dwóch rannych, którzy przeżyli. Sformułowanie o „sześciu rozstrzelanych harcerzach” zaciera wynik egzekucji, a stwierdzenie o czterech zabitych na miejscu pomija los Wnuka. Dostępny przekaz pozwala odtworzyć nazwiska i następstwa zbrodni, nie daje jednak podstaw do przedstawienia tych chłopców jako poległych w regularnej walce.[74]

Cegłów ukazuje granicę między działalnością pomocniczą a zagrożeniem okupacyjnym. Przekazywanie wiadomości polskiemu oddziałowi wyrastało z wojennej sytuacji i znajomości terenu; po wejściu wojsk niemieckich nawet miejscowa aktywność młodzieży stawała się powodem represji. Pamięć o zamordowanych nie wymaga nadawania im niepotwierdzonych stopni, uzbrojenia ani przynależności do jednostek bojowych. Odpowiedzialność za zbrodnię spoczywa na jej sprawcach, niezależnie od zakresu wcześniejszej służby ofiar.

Warszawa w pierwszym tygodniu wojny

W stolicy pierwsze dni września były próbą uruchomienia przygotowanych zespołów przy równoczesnej mobilizacji i odpływie kadry. Władze naczelne ZHP, komendy chorągwi, pogotowie i instytucje miejskie korzystały częściowo z tych samych ludzi. Józef Marian Sosnowski pracował w sekretariacie władz harcerskich do 7 września, po czym opuścił Warszawę z ewakuowaną instytucją, a w październiku powrócił. Stanisław Broniewski wyszedł z miasta 6 września i również znalazł się w nim ponownie po zakończeniu obrony. Przemieszczeń tych nie można opisywać jako jednolitej ewakuacji całego ZHP: znacząca część służb i instruktorów pozostała na miejscu.[75]

---

dowodzenia niepotwierdzonymi oddziałami bojowymi.

73 Gminna Biblioteka Publiczna w Cegłowie, II wojna światowa w Cegłowie i okolicach, https://biblioteka.kulturalnezacisze.pl/ii-wojna-swiatowa-w-ceglowie-i-okolicach/. Opis wydarzeń opiera się na opublikowanej relacji lokalnej; odwetowy związek zatrzymania z ostrzeżeniem polskiego oddziału stanowi interpretację tego przekazu.

74 Tamże, relacja o rozstrzelaniu sześciu chłopców i leczeniu ocalałych. Szczegóły o przeżyciu egzekucji przez Aleksandra Wnuka oraz o ranach Zakrzewskiego i Wierzchnickiego rozstrzygają o sposobie ujęcia strat.

42. Warszawska Lotnicza Drużyna Harcerska im. Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury wróciła z letniej pracy obozowej i szkoleniowej pod kierownictwem Ludwika Rymarza oraz Eugeniusza Koechera. Młodsi harcerze zgłaszali się do służby gońców i pomocy przy miejskich instytucjach. Juliusz Bogdan Deczkowski pracował w pierwszym tygodniu września w zespole związanym z Wodociągami przy placu Starynkiewicza. Edward Janusz Maliszewski uczestniczył w pracy szpitalnej w szpitalu Świętego Ducha. Starsza część środowiska wyruszyła następnie na wschód. W obrębie jednego szczepu rozdzieliły się zatem trzy drogi: służba miejska, służba sanitarna i marsz ewakuacyjny.[76]

Szesnastka pełniła służbę obserwacyjno-meldunkową na Stadionie Wojska Polskiego pod kierownictwem Michała Woynicz-Sianożęckiego. Grupa Andrzeja Millaka otrzymała przydział przeciwpożarowy do Pałacu Mostowskich. Po wyjściu części starszych harcerzy młodsi nadal pracowali w pogotowiu, między innymi w pobliżu Dworca Głównego. Kronika drużyny nie odnotowuje śmierci chłopców tej grupy podczas służby cywilnej. Nie oznacza to braku ofiar wśród dorosłych wychowanków Szesnastki walczących w wojsku; ich losy należą do osobnego zestawienia.[77]

Na Pradze komenda hufca Mariana Śledzia organizowała dyżury i rozdzielała zadania między drużyny. Władysław Skoraczewski, związany z 26. Warszawską Drużyną Harcerzy, występuje w materiale jako jeden z organizatorów pracy zmianowej. Ważne miejsca służby stanowiły dworce Wileński i Wschodni oraz pozostałe urządzenia praskiego węzła kolejowego. Harcerze pomagali przy transportach, pełnili funkcje gońców i wspierali punkty pomocy. Pracowali także przy instytucjach administracyjnych, szpitalnych i obronie przeciwlotniczej. Obecność młodzieży na dworcu nie oznaczała jednej, niezmiennej funkcji: potrzeby przenosiły się od obsługi przejeżdżających transportów ku pomocy rannym i uchodźcom.[78]

Dziennik Mieczysława Słonia z 78. Warszawskiej Drużyny Harcerzy, obejmujący okres od końca sierpnia do kapitulacji, nadaje tej zbiorowej służbie wymiar indywidualny. Razem z biogramem Aleksandra Solińskiego pokazuje udział środowiska w zadaniach dworcowych, przeciwpożarowych i łącznikowych, a następnie w marszu na wschód. Słoń odniósł lekką ranę. Relacje te należy czytać z uwzględnieniem zmiany sytuacji uczestnika: opis służby na Pradze i opis drogi ku Chełmowi nie dotyczą tego samego miejsca ani całego miesiąca obrony Warszawy.[79]

---

75 HSB, t. II, hasło „Sosnowski Józef”, s. 194–198; HSB, t. I, hasło „Broniewski Stanisław”, s. 22–26.

76 HSB, t. VI, hasło „Rymarz Ludwik”, s. 184–187; HSB, t. VIII, hasło „Koecher Eugeniusz”, s. 119–123; HSB, t. V, hasło „Deczkowski Juliusz”, s. 53–57; HSB, t. III, hasło „Maliszewski Edward”, s. 133–135.

77 16. WDH, Rok 1939, dz. cyt., części poświęcone służbie obserwacyjnej, przeciwpożarowej i losom młodszych harcerzy.

78 Materiał autorski, fragment dotyczący harcerstwa praskiego, z odsyłaczami do s. 147, 150 i 154 niewskazanej z tytułu publikacji. Nominację Mariana Śledzia potwierdza rozkaz z 10 V 1939. Brak pełnego opisu bibliograficznego źródła praskiego ogranicza możliwość niezależnej kontroli szczegółów; nie odtworzono z uszkodzonego zapisu numerów wszystkich drużyn.

79 M. Słoń, Dziennik z września 1939 r., „Materiały Historyczne Stowarzyszenia Szarych Szeregów” 1999, nr 47, według wypisu i opisu w materiale autorskim; por.

Obok młodzieżowych patroli działała kadra o przydziałach wynikających z wieku i doświadczenia. Czesław Jankowski, dawny instruktor 21. Warszawskiej Drużyny Harcerzy, pełnił obowiązki w obronie przeciwlotniczej Mokotowa. Jerzy Dargiel pracował w Straży Obywatelskiej i 9 września został ranny. Ryszard Zarzycki, związany z akademickim kręgiem „Kuźnica", uczestniczył w pomocy ludności; później pracę tego środowiska podjęła Maria Straszewska. Te formy aktywności nie mieszczą się wyłącznie w strukturze jednego pogotowia, lecz należą do społecznego zaplecza obrony miasta.[80]

Batalion marszowy i drogi powrotu

Noc z 6 na 7 września oraz wezwania do opuszczenia stolicy przez mężczyzn zdolnych do służby wojskowej wywołały ruch, który objął także starszą młodzież harcerską. Kierowano się nadzieją uzyskania broni i przydziału do oddziałów formowanych na wschodzie. W organizacji harcerskiego batalionu marszowego uczestniczył Lechosław Domański. Z praską kompanią wiążą się Kazimierz Papiński, Tadeusz Kwiek, Marian Bukowski i Juliusz Dąbrowski. W kolumnach znaleźli się członkowie różnych drużyn warszawskich, a także harcerze dołączający po drodze. Nazwa batalionu określała ramy organizacji marszu, nie dowodzi jednak pełnego uzbrojenia i etatowej gotowości jednostki piechoty.[81]

Wśród uczestników znaleźli się Rymarz i Koecher z 42. WDH, Tadeusz Zawadzki i Aleksy Dawidowski ze środowiska 23. WDH „Pomarańczarnia", Jan Józef Banach z 54. WDH, Henryk Łukaszewski, Aleksander Soliński, Mieczysław Słoń oraz Wiktor Erwin Krauze, który dopiero po wojnie przyjął nazwisko Szeliński. Jan Stefan Rolewicz reprezentował 101. WDH im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera. Znane późniejsze pseudonimy i funkcje konspiracyjne nie określają ich ówczesnego miejsca w hierarchii: we wrześniu byli uczestnikami marszu i służby pomocniczej, a nie członkami struktur dywersyjnych utworzonych w następnych latach.[82]

HSB, hasła „Soliński Aleksander" i „Szeliński Wiktor"; HSB, t. III, hasło „Soliński Aleksander", s. 197–199. Por. wskazany w materiale autorskim dziennik M. Słonia, publikowany w „Materiałach Historycznych Stowarzyszenia Szarych Szeregów" 1999, nr 47. Informacja o wydaniu pochodzi z bibliografii biogramu; nie traktowano jej jako odrębnie przeprowadzonej kwerendy archiwalnej.

80 HSB, t. V, hasło „Jankowski Czesław", s. 83–86; HSB, t. I, hasło „Dargiel Jerzy", s. 31–34; HSB, t. III, hasło „Zarzycki Ryszard", s. 235–237; HSB, t. III, hasło „Zarzycki Ryszard", s. 235–237 (biogram autorstwa M. Straszewskiej).

81 HSB, t. II, hasło „Domański Lechosław", s. 52–55; HSB, t. II, hasło „Dąbrowski Juliusz", s. 48–51. Materiał autorski, fragment praski dotyczący zbiórki i wymarszu kompanii. Nie wykorzystano nieczytelnych oznaczeń drużyn jako podstawy ich jednoznacznej identyfikacji.

82 HSB, t. VI, hasło „Rymarz Ludwik", s. 184–187; HSB, t. VIII, hasło „Koecher Eugeniusz", s. 119–123; HSB, t. II, hasło „Zawadzki Tadeusz", s. 252–254; HSB, t. II, hasło „Dawidowski Maciej Aleksy", s. 46–48; HSB, t. VI, hasło „Banach Jan", s. 22–25; HSB, t. III, hasło „Soliński Aleksander", s. 197–199; M. Słoń, Dziennik z września 1939 r., „Materiały Historyczne Stowarzyszenia Szarych Szeregów" 1999, nr 47, według wypisu i opisu w materiale autorskim; por. HSB, hasła „Soliński Aleksander" i „Szeliński Wiktor"; HSB, t. IV, hasło „Szeliński Wiktor", s. 211–214; HSB, t. V, hasło

Wkład Szesnastki miał własną organizację. Andrzej Zieliński kierował poruszającą się na rowerach grupą kwatermistrzowską, złożoną w znacznej części z harcerzy tej drużyny. Włodzimierz Giżycki, wspierany przez Woynicz-Sianożęckiego, dowodził rzutem pieszym. Szybsza grupa rowerowa poszukiwała kwater i zaopatrzenia, kolumna piesza pozostawała zależna od tempa marszu, dróg i sytuacji uchodźców. Nie wszyscy uczestnicy przebyli tę samą trasę. Drogi części grup prowadziły przez Mińsk Mazowiecki ku Włodawie i Chełmowi, inne urwały się wcześniej lub zakończyły próbą powrotu do Warszawy.[83]

Agresja sowiecka 17 września zamknęła perspektywę dalszego marszu według pierwotnych założeń. Poszczególne grupy rozwiązywano lub opuszczały kolumnę w różnym czasie. Biogram Koechera wiąże decyzję o powrocie z wiadomością otrzymaną pod Włodawą 17 września. Inne przekazy prowadzą uczestników ku Chełmowi i wskazują 21 września jako koniec ich zorganizowanej wędrówki. Juliusz Dąbrowski znalazł się z powrotem w Warszawie już 19 września. Dat tych nie należy sprowadzać do jednej chwili formalnego rozwiązania całego batalionu. Opisują kolejne fazy rozpadu kolumn i odmienne doświadczenia uczestników.[84]

Powrót odbywał się przez teren zajęty lub przecinany przez wojska niemieckie. Koecher został zatrzymany, uciekł i dotarł do Warszawy 29 września. Banach również wrócił pod koniec miesiąca. Harcerze Szesnastki, którzy nie zdołali przedostać się do otoczonego miasta, spędzili około dwóch tygodni w Parysowie i powrócili 2 października. Była to droga pełna doraźnych decyzji, pomocy uchodźcom i poszukiwania żywności. Sam udział w marszu nie stanowi dowodu udziału w starciu zbrojnym. Bez imiennej dokumentacji nie ma również podstaw do powtarzania liczby poległych rzekomo w walkach całego batalionu.[85]

Służba harcerek w oblężonej stolicy

„Rolewicz Jan”, s. 158–161.

83 16. WDH, Rok 1939, dz. cyt.; HSB, t. II, hasło „Domański Lechosław”, s. 52–55; M. Słoń, Dziennik z września 1939 r., „Materiały Historyczne Stowarzyszenia Szarych Szeregów” 1999, nr 47, według wypisu i opisu w materiale autorskim; por. HSB, hasła „Soliński Aleksander” i „Szeliński Wiktor”; HSB, t. VIII, hasło „Koecher Eugeniusz”, s. 119–123.

84 HSB, t. VIII, hasło „Koecher Eugeniusz”, s. 119–123; HSB, t. II, hasło „Dąbrowski Juliusz”, s. 48–51; M. Słoń, Dziennik z września 1939 r., „Materiały Historyczne Stowarzyszenia Szarych Szeregów” 1999, nr 47, według wypisu i opisu w materiale autorskim; por. HSB, hasła „Soliński Aleksander” i „Szeliński Wiktor”; HSB, t. II, hasło „Domański Lechosław”, s. 52–55. Rozbieżność między datami 17 i 21 IX ma charakter rzeczowy: źródła mówią o różnych grupach i etapach marszu. Nie ma podstaw, by samą datę powrotu jednego instruktora uznać za datę zakończenia drogi wszystkich uczestników.

85 HSB, t. VIII, hasło „Koecher Eugeniusz”, s. 119–123; HSB, t. VI, hasło „Banach Jan”, s. 22–25. 16. WDH, Rok 1939, dz. cyt. W materiałach o kompanii praskiej występują ogólne wzmianki o walkach i stratach; bez identyfikacji ludzi, jednostek i miejsca nie włączono ich do bilansu imiennego.

Przybycie do Warszawy Józefiny Łapińskiej z Bucza umożliwiło dalsze działanie centralnego kierownictwa Pogotowia Harcerek w mieście skupiającym również instruktorki ewakuowane z innych chorągwi. Współpracowały z nią Ewa Grodecka, Maria Wocalewska, Irena Lewandowska, Maria Kann, Tamara Zacharow i Jadwiga Wierzbiańska. Helena Sakowiczówna uczestniczyła w początkowej pracy, zanim znalazła się na dalszej drodze wojennej. Ograniczenie łączności z terenem przesunęło ciężar działalności komendy na potrzeby stolicy. Nie oznaczało to ustania miejscowych pogotowi w innych miastach, które wykonywały wcześniej przygotowane zadania samodzielnie.[86]

Organizacja pomocy opierała się na kilku odrębnych sieciach. Patrole sanitarno-żywnościowe pracowały przy dworcach i na ulicach, punkty uchodźcze przyjmowały ludność napływającą do miasta, a pomocnicze szpitale i szpitaliki zapewniały opiekę rannym żołnierzom i cywilom. Ewie Grodeckiej przypisywano kierowanie organizacją około pięćdziesięciu patroli pomocy. Przekaz o około piętnastu szpitalikach dotyczy rozproszonej sieci placówek w szkołach, biurach i mieszkaniach. Nie jest to liczba wyłącznie dużych szpitali prowadzonych przez chorągiew. Bez wykazu adresowego i chronologii pracy nie należy sumować jej mechanicznie z liczbą innych punktów sanitarnych.[87]

Maria Wocalewska od 3 września rejestrowała kobiety zgłaszające się po radiowym apelu do służby pomocniczej, przede wszystkim w szpitalach i przy dzieciach. Biogram określa ich liczbę na blisko dwa tysiące. Nie wszystkie były harcerkami: kierownictwo harcerskie organizowało także pracę ochotniczek spoza ZHP. Irena Lewandowska, późniejsza Pietrzak-Pawłowska, wnosiła doświadczenie kierowania przysposobieniem do obrony kraju i łącznością w Głównej Kwaterze Harcerek; podczas oblężenia organizowała szpitale pomocnicze. Współpraca z PCK i instytucjami miejskimi rozszerzała więc zasób ludzi i środków poza własną ewidencję organizacyjną.[88]

Wśród większych placówek znajdował się Pomocniczy Szpital Wojskowy nr I w gmachu Banku Handlowego przy ul. Traugutta, związany z Wiktorią Klimaszewską, oraz Pomocniczy Szpital Wojskowy nr II w internacie Prawosławnego Seminarium Duchownego przy ul. Kopernika 13/15. Druga placówka liczyła około stu pięćdziesięciu miejsc i funkcjonowała do 10 października. Biogram Natalii Nekraszowej przypisuje jej zorganizowanie i prowadzenie tego szpitala; biogram

86 HSB, t. I, hasło „Łapińska Józefina”, s. 120–123; HSB, t. I, hasło „Grodecka Ewa”, s. 52–54; HSB, t. I, hasło „Wocalewska Maria”, s. 236–240; HSB, t. II, hasło „Lewandowska Irena”, s. 129–131; HSB, t. III, hasło „Kann Maria”, s. 100–104; materiał autorski, fragment o składzie Komendy Pogotowia Harcerek we wrześniu 1939 r.; HSB, t. I, hasło „Wierzbiańska Jadwiga”, s. 226–229; HSB, t. VIII, hasło „Sakowiczówna Helena”, s. 212–214.

87 HSB, t. I, hasło „Grodecka Ewa”, s. 52–54; HSB, t. I, hasło „Łapińska Józefina”, s. 120–123. Por. materiał autorski, fragment o służbie Pogotowia Harcerek z odsyłaczami do s. 302–304; w notatkach brak pełnego opisu wydawnictwa, z którego pochodzą te numery stron. Liczby mają charakter przybliżenia przekazanego w opracowaniu, nie wyniku imiennej ewidencji personelu.

88 HSB, t. I, hasło „Wocalewska Maria”, s. 236–240; HSB, t. II, hasło „Lewandowska Irena”, s. 129–131. Biogram Wocalewskiej w t. I, s. 236–241, w tym opis rejestracji ochotniczek na s. 239.

Jadwigi Falkowskiej również wiąże ją z kierowaniem tą samą placówką. Pewny jest udział obu instruktorek, natomiast zachowane opisy nie rozstrzygają dokładnego podziału obowiązków ani jego zmian podczas oblężenia. Nie ma podstaw do usunięcia jednej z nich z opisu lub do ustanowienia na tej podstawie dwóch odrębnych szpitali przy Kopernika.[89]

Praca szpitalna obejmowała opatrunki, przenoszenie rannych, utrzymanie sal, przygotowanie jedzenia, zdobywanie wody, bielizny i leków. Zdolność prowadzenia gospodarstwa i opieki nad ludźmi miała w warunkach bombardowanego miasta znaczenie równie konkretne jak wyszkolenie sanitarne. Młodsze harcerki zbierały wyposażenie i żywność; starsze obejmowały dyżury wymagające większego przygotowania. Różnica wieku nie zniknęła wraz z wojną. Używanie zbiorowego określenia „sanitariuszki" wobec całego personelu harcerskiego zaciera podział pracy i nadaje części dziewcząt kwalifikacje, których ich biografie nie poświadczają.

Anna Zawadzka, drużynowa 14. Warszawskiej Żeńskiej Drużyny Harcerskiej, pracowała w harcerskim szpitalu pomocniczym i schronisku przy ul. Kopernika. Irena Lepalczyk ze środowiska 14. „Białej", po szkoleniu w szpitalu Dzieciątka Jezus, uczestniczyła w służbie sanitarnej związanej z Gimnazjum im. Królowej Jadwigi. Danuta Zdanowicz, późniejsza Rossman, po powrocie z Rybiego przez Piaseczno do Warszawy przewoziła potrzebne środki i pracowała przy pomocy rannym oraz uchodźcom. Jej służba trwała także po kapitulacji. Biografie tych trzech instruktorek pozwalają odtworzyć ciągłość między drużyną szkolną, kursem sanitarnym i placówką działającą podczas oblężenia.[90]

Jadwiga Czajka z 13. Warszawskiej Żeńskiej Drużyny Harcerskiej pełniła służbę sanitarną w rejonie mostu Kierbedzia, a następnie przy ul. Konopackiej. Maria Kann pracowała w pomocniczej placówce szpitalnej urządzonej w gmachu Urzędu Patentowego przy ul. Siennej. Maria Irena Mileska kierowała punktem sanitarnym przy ul. Rakowieckiej, po czym wykonywała zadania łącznościowe. Krystyna Krahelska, która znalazła się w Warszawie 4 września, uczestniczyła w obronie cywilnej. Sława jej późniejszej twórczości i śmierci w 1944 r. nie zastępuje odrębnego opisu służby z 1939 r.; w tym rozdziale pozostaje ona uczestniczką pomocy w oblężonym mieście.[91]

Łączność stanowiła własną dziedzinę kobiecej służby. Natalia Eychhorn-Hiszpańska i Jadwiga Gronostajska kierowały zespołami harcerek obsługujących centralę telefoniczną na Poczcie Głównej już w końcu sierpnia. Po zmianie przydziału

89 HSB, t. II, hasło „Nekraszowa Natalia", s. 148–150; HSB, t. I, hasło „Falkowska Jadwiga", s. 37–41. T. II, s. 149 oraz t. I, s. 40. Informację o Klimaszewskiej potwierdza ponadto opis jej spuścizny: Szukaj w Archiwach, https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/ru/zespol/-/zespol/97896. W dostarczonym fragmencie o szpitalu przy Traugutta pojawiają się dwa imiona Laski — Stanisława i Stefania. Bez rozstrzygającego źródła nie wprowadzono jej imienia do obsady kierowniczej.

90 HSB, t. I, hasło „Zawadzka Anna", s. 253–256; HSB, t. II, hasło „Lepalczyk Irena", s. 126–129; HSB, t. VII, hasło „Rossman Danuta", s. 185–190.

91 HSB, t. IV, hasło „Czajka Jadwiga", s. 51–53; HSB, t. III, hasło „Kann Maria", s. 100–104; HSB, t. I, hasło „Mileska Maria", s. 143–145; HSB, t. II, hasło „Krahelska Krystyna", s. 117–120.

Eychhorn-Hiszpańska pracowała jako łączniczka Dowództwa Obrony Warszawy i została ranna podczas ewakuacji. Jej droga dowodzi wykorzystania przedwojennych kompetencji w instytucji wojskowej, a zarazem wskazuje, że funkcja telefonistki i funkcja łączniczki nie były jednym, niezmiennym przydziałem. Doświadczenie zdobyte w obu służbach miało znaczenie w późniejszej działalności podziemnej.[92]

Równie ważna była pomoc prowadzona blisko miejsca zamieszkania. Janina Tworkowska, późniejsza Szymańska, organizowała pracę opiekuńczą i gospodarczą w skali sąsiedzkiej. Halina Wiśniewska w pierwszych dniach wojny działała w punktach pomocy i strukturach PCK, a później przy placówce na ul. Śniadeckich. Maria Bugajska, znana jako „Czarna Orlica", uczestniczyła w pracy pogotowia i pomocy żołnierzom. Ewa Stefanowska pełniła ochotniczą służbę sanitarną. Izabela Hanna Baruch z 42. drużyny harcerek wraz z koleżankami wydawała żywność żołnierzom w transportach rannych przejeżdżających przez Dworzec Gdański. W tych biografiach obrona miasta przyjmuje postać codziennej pracy, której skuteczność zależała od dyżuru, wytrwałości i zdolności zdobywania niezbędnych środków.[93]

Pomoc dzieciom obejmowała wyszukiwanie zagubionych, zapewnienie schronienia, jedzenia i opieki oraz poszukiwanie rodzin. Placówki nie kończyły działania wraz z ustaniem ostrzału. Dzieci osierocone, ranne lub pozbawione domu pozostawały zależne od zorganizowanej opieki także po kapitulacji. Przedwojenna metodyka pracy z zuchami i doświadczenie wychowawcze instruktorek znalazły tu bezpośrednie zastosowanie. W ten sposób część jawnej służby wrześniowej przeszła w działalność społeczną prowadzoną pod okupacją, obok tajnego nauczania i wojskowych form konspiracji.[94]

Instruktorzy i wychowankowie drużyn w regularnym wojsku

Udział harcerzy w obronie Warszawy nie ograniczał się do młodzieżowych patroli. Stanisław Marian de Thun, instruktor i oficer, uczestniczył w organizowaniu jednostek obrony miasta, a następnie walczył na odcinku związanym z obroną Pragi i przepraw. Stefan Augustyn Sosnowski, związany z 37. WDH, służył w oddziałach obrony Warszawy na Woli. Nie jest to ta sama osoba co Józef Marian Sosnowski, pracownik władz harcerskich. Pułkownik Stanisław Sosabowski, dawny instruktor harcerski, dowodził 21. Pułkiem Piechoty „Dzieci Warszawy". Przywołanie tych postaci wymaga

92 HSB, t. II, hasło „Eychhorn Natalia", s. 63–65. T. II, s. 63–65; por. wzmianki o Jadwidze Gronostajskiej w dostarczonym materiale.

93 HSB, t. III, hasło „Tworkowska Janina", s. 219–221; HSB, t. IV, hasło „Wiśniewska Halina", s. 242–244; HSB, t. VIII, hasło „Bugajska Maria", s. 45–48; Muzeum Powstania Warszawskiego, Powstańcze biogramy, Ewa Stefanowska, część „Udział w wojnie obronnej 1939 r.", https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/ewa-stefanowska,511.html; Muzeum Powstania Warszawskiego, Powstańcze biogramy, Izabela Hanna Baruch, część „Wrzesień 1939", https://www.1944.pl/index.php/powstancze-biogramy/izabela-baruch,2305.html.

94 HSB, t. I, hasło „Łapińska Józefina", s. 120–123; HSB, t. I, hasło „Grodecka Ewa", s. 52–54; HSB, t. II, hasło „Lewandowska Irena", s. 129–131; HSB, t. I, hasło „Wocalewska Maria", s. 236–240.

zachowania stopni i funkcji z 1939 r., bez przenoszenia na wrzesień późniejszych awansów i stanowisk.[95]

Kazimierz Gorzkowski, kierujący przed wojną starszym harcerstwem w chorągwi mazowieckiej, walczył jako dowódca plutonu w 36. Pułku Piechoty Legii Akademickiej. Wyróżnił się w natarciu na Okęcie w nocy z 11 na 12 września, został dwukrotnie ranny i dostał się do niewoli, z której zbiegł. Ryszard Białous po saperskich działaniach nad Wisłą przeszedł do stolicy; 19 września na przedpolach Pragi odniósł ciężkie rany nóg i szczęki. Leczył się w szpitalu urządzonym w gmachach Uniwersytetu Warszawskiego, skąd po bombardowaniu 25 września zabrała go rodzina. Późniejsze zaangażowanie obu w konspiracji poprzedzała więc rzeczywista służba frontowa i długotrwałe następstwa ran.[96]

Wojenne użycie specjalności lotniczych pokazują losy Franciszka Tadeusza Derengowskiego i Stefana Waciórskiego. Pierwszy uczestniczył w zabezpieczaniu i przenoszeniu sprzętu lotniczego z rejonu Mokotowa ku Powsinowi. Drugi brał udział w ratowaniu samolotów na Okęciu i został ranny w nogę. Harcerskie zainteresowania lotnictwem dostarczały w tych działaniach wiedzy technicznej i znajomości środowiska, nie zmieniały jednak każdej osoby pomagającej przy sprzęcie w pilota bojowego. W Warszawie pozostawał również Tadeusz Maresz, związany z organizowaniem opieki nad rannymi w placówce bankowej.[97]

Część kadry stołecznego węzła ZHP odbywała kampanię daleko od Warszawy. Kazimierz Sabbat po pracy przy pogotowiu znalazł się w służbie związanej z Korpusem Ochrony Pogranicza i pod koniec września przekroczył granicę węgierską. Henryk Glass przeszedł przez Lubelszczyznę, krótkotrwałe przydziały wojskowe i niewolę niemiecką. Ksiądz Rafał Gogoliński-Elston pełnił posługę przy oddziałach Armii „Prusy” i rannych, ksiądz Władysław Padacz pracował jako kapelan jednostki lotniczej, a Stanisław Sielecki wykonywał zadania kwatermistrzowskie. Leonid Teliga, wychowanek grodziskiej 6. MDH i zawodowy oficer 44. Pułku Piechoty, walczył w rejonie Tomaszowa Mazowieckiego. Są to składniki biografii środowiska, a nie działania miejscowych hufców na ich własnym terenie.[98]

Wśród starszych działaczy znaleźli się ponadto Henryk Bagiński, związany z wojskową służbą geograficzną, generał Józef Zając, odpowiedzialny za zadania lotnicze i obronę przeciwlotniczą, oraz Tomasz Piskorski, oficer rezerwy i instruktor starszoharcerski. Rozpatrywanie ich wojennych losów wymaga rozdzielenia

95 HSB, t. VI, hasło „Thun Stanisław”, s. 218–221; HSB, t. V, hasło „Sosnowski Stefan”, s. 181–183; HSB, t. II, hasło „Sosnowski Józef”, s. 194–198; HSB, t. III, hasło „Sosabowski Stanisław”, s. 203–207.

96 HSB, t. III, hasło „Gorzkowski Kazimierz”, s. 66–70; HSB, t. IV, hasło „Białous Ryszard”, s. 28–32.

97 HSB, t. II, hasło „Derengowski Franciszek”, s. 51–52; HSB, t. II, hasło „Waciórski Stefan”, s. 235–237; HSB, t. I, hasło „Maresz Tadeusz”, s. 137–138.

98 HSB, t. I, hasło „Sabbat Kazimierz”, s. 174–178; HSB, t. II, hasło „Glass Henryk”, s. 82–89; HSB, t. I, hasło „Gogoliński-Elston Rafał”, s. 45–47; HSB, t. VIII, hasło „Padacz Władysław”, s. 184–189; HSB, t. I, hasło „Sielecki Stanisław”, s. 185–188; Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku, Płynę na „Opty”. Zabytki z rejsu dookoła świata, 11 VII 2019, https://nmm.pl/2019/07/11/plyne-na-opty-zabytki-z-rejsu-dookola-swiata/; materiał autorski o grodziskim okresie biografii Teligi.

odpowiedzialności państwowej i wojskowej od funkcji w ZHP. Harcerstwo stanowiło część ich przygotowania i sieci społecznej, lecz rozkazy wykonywane we wrześniu wynikały z miejsca w instytucjach państwa i armii.[99]

Straty osobowe i granice bilansu

Straty harcerstwa miały kilka postaci: śmierć w walce, śmierć w bombardowaniu lub egzekucji, rany, niewolę i rozproszenie organizacyjne. Nie dają się sprowadzić do jednej liczby bez określenia, czy rachunek obejmuje czynnych członków drużyn, wszystkich dawnych wychowanków, służbę na terenie województwa czy udział jego mieszkańców na całym froncie. W zachowanych przekazach brak jednolitej ewidencji, która łączy te kryteria i eliminuje powtórzenia. Możliwe jest natomiast wskazanie imiennie poświadczonych ofiar oraz określenie podstaw ich zaliczenia do strat wrześniowych.

W regionalnym obrazie śmierci harcerzy szczególnie wyraźne pozostają Ciechanów i Cegłów. Klemens Popielarski zginął, wspierając obrońców ciechanowskiej poczty; Wojciech Geryszewski został zamordowany 8 września. W Cegłowie do ofiar śmiertelnych egzekucji należą Stanisław Skwieciński, Stanisław Padzik, Zygmunt Ostrowski i Aleksander Wnuk. Ocalałych Ryszarda Zakrzewskiego i Zbigniewa Wierzchnickiego należy ująć wśród rannych. Te nazwiska nie tworzą pełnej listy strat województwa, lecz stanowią konkretne minimum ustaleń dla dwóch miejscowości.[100]

Osobny zbiór stanowią straty wychowanków 16. WDH w regularnym wojsku. Kronika wymienia we wrześniowym wykazie Pfeffera, zapisanego jako „Maciek — Janek”, Jerzego Świerczewskiego, Jerzego Wojnę, Władysława Bondyego, Piotra Pawlikowskiego, Tadeusza Heugla, Władysława Popielawskiego, Tadeusza Zdziarskiego, Stefana Niesiołowskiego, Jana Junoszę-Szaniawskiego i majora Jana Motza. Przy Wojnie wyraźnie wskazuje obronę Warszawy. Zestawienie obejmuje jedenaście nazwisk, mimo że poprzedza je informacja o czternastu poległych. Nie ma podstaw do zamiany tej deklaracji w zweryfikowaną liczbę wrześniowych ofiar drużyny. Wymienieni żołnierze ginęli ponadto w różnych miejscach kampanii; ich wspólnym mianownikiem jest związek z Szesnastką, a nie miejsce śmierci w granicach województwa warszawskiego.[101]

---

99 HSB, t. III, hasło „Bagiński Henryk”, s. 19–22; HSB, t. VIII, hasło „Zając Józef”, s. 280–284; HSB, t. III, hasło „Piskorski Tomasz”, s. 157–160.

100 Hufiec ZHP Ciechanów, Historia, dz. cyt.; Gminna Biblioteka Publiczna w Cegłowie, II wojna światowa w Cegłowie i okolicach, dz. cyt. Liczba sześciu ofiar śmiertelnych odnosi się wyłącznie do osób wymienionych w tym akapicie, nie do całego województwa.

101 16. WDH, Rok 1939, dz. cyt., imienny wykaz strat. Zachowano kronikarską postać zapisu imienia Pfeffera, bez nadawania mu niepotwierdzonej formy metrykalnej. Nie doliczono do września osób umieszczonych przez kronikę w osobnej grupie późniejszych zgonów. Określenie „Zawiszacy” oznacza tu członków i wychowanków drużyny im. Zawiszy Czarnego, nie grupę wiekową Szarych Szeregów utworzoną w późniejszej fazie okupacji.

Do strat rannych należą między innymi Gorzkowski, Białous, Dargiel, Waciórski, Eychhorn-Hiszpańska i Słoń, a w Cegłowie Zakrzewski oraz Wierzchnicki. Nie wszystkie rany miały podobny ciężar i następstwa. Białous długo odzyskiwał sprawność, podczas gdy inne biogramy odnotowują krótszy epizod leczenia lub dalszą służbę. Materiał dotyczący harcerek nie pozwala sporządzić pełnego imiennego wykazu kobiet zmarłych we wrześniu na objętym rozdziałem terenie. Brak takiego zestawienia nie jest dowodem braku ofiar. Nie należy go uzupełniać nazwiskami harcerek poległych dopiero w powstaniu warszawskim.[102]

Imiennie poświadczoną ofiarą wśród harcerek była Halina Maria Stefanowska, studentka medycyny i starsza siostra Ewy. Zginęła 25 września w zbombardowanym szpitalu Dzieciątka Jezus, gdzie służyła jako sanitariuszka. Jej przynależność harcerską oraz datę i miejsce śmierci potwierdza biogram zachowany w dokumentacji Wojennej Służby Kobiet, a informację o zgonie powtarza Muzeum Powstania Warszawskiego. Jest to istotne uzupełnienie listy strat: pozwala wskazać konkretną osobę, zamiast pozostawiać kobiecy udział w ofierze września jedynie w zbiorowym opisie pracy szpitalnej.[103]

Oddzielnej kwalifikacji wymagają ci, którzy we wrześniu dostali się do niewoli, a zostali zamordowani później. Marian Łowiński, po ewakuacji i uwięzieniu przez stronę sowiecką, znalazł się w Starobielsku; jego śmierć w 1940 r. należy do następstw niewoli, a nie do zgonów podczas kampanii. Podobnie Tomasza Piskorskiego nie można zaliczać do poległych we wrześniu. Rozróżnienie dat nie pomniejsza skali represji. Przywraca natomiast porządek chronologiczny i pozwala osobno opisać straty bojowe, zbrodnie po zajęciu miejscowości oraz późniejszą zagładę jeńców.[104]

Od kapitulacji do konspiracji

Warszawa pozostała we wrześniu miejscem odtwarzania kierownictwa ZHP. Florian Marciniak, przybyły z Poznania 8 września, włączył się do pracy pogotowia. Aleksander Kamiński dotarł w połowie miesiąca, a Stefan Mirowski zgłosił się do

---

102 HSB, t. III, hasło „Gorzkowski Kazimierz”, s. 66–70; HSB, t. IV, hasło „Białous Ryszard”, s. 28–32; HSB, t. I, hasło „Dargiel Jerzy”, s. 31–34; HSB, t. II, hasło „Waciórski Stefan”, s. 235–237; HSB, t. II, hasło „Eychhorn Natalia”, s. 63–65; M. Słoń, Dziennik z września 1939 r., „Materiały Historyczne Stowarzyszenia Szarych Szeregów” 1999, nr 47, według wypisu i opisu w materiale autorskim; por. HSB, hasła „Soliński Aleksander” i „Szeliński Wiktor”. Por. źródło cegłowskie, dz. cyt. Wskazane osoby ilustrują udokumentowane przypadki ran; nie jest to zbiorcza ewidencja wszystkich poszkodowanych.

103 Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa, dokumentacja Wojennej Służby Kobiet, plik Stefek_331_WSK.pdf, karta cyfrowa 8, reprodukcja hasła „Stefanowska Halina Maria”, s. 376, https://kpbc.umk.pl/Content/202200/PDF/Stefek_331_WSK.pdf; Muzeum Powstania Warszawskiego, Powstańcze biogramy, Ewa Stefanowska, część „Informacje dodatkowe — losy rodziny”, https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/ewa-stefanowska,511.html. Nie utożsamiono służby Haliny z późniejszą działalnością konspiracyjną Ewy.

104 HSB, t. III, hasło „Łowiński Marian”, s. 129–131; HSB, t. III, hasło „Piskorski Tomasz”, s. 157–160.

służby po przybyciu do stolicy. Witold Sawicki uczestniczył w pracy organizacyjnej w mieście. Ich obecność wiązała warszawski wysiłek obronny z doświadczeniami innych ośrodków. Nie wszyscy instruktorzy mogli jednak uczestniczyć w tych samych naradach: Domański powrócił dopiero po zakończeniu obrony, toteż jego nazwiska nie należy automatycznie dopisywać do każdego zebrania końca września.[105]

27 września, jeszcze przed formalną kapitulacją, obecni w Warszawie przedstawiciele władz harcerskich podjęli decyzję o dalszej pracy w konspiracji. Ksiądz Jan Mauersberger znalazł się na czele krajowego kierownictwa, a Marciniak objął kierowanie organizacją męską. Organizacja Harcerek zachowała własną ciągłość pod kierownictwem Pogotowia i władz żeńskich; Maria Wocalewska uczestniczyła w naradzie i następnie reprezentowała naczelniczkę harcerek w krajowym Naczelnictwie. Daty 27 września nie należy rozumieć jako chwili równoczesnego zorganizowania wszystkich tajnych drużyn w kraju ani nadania im identycznego programu i zasięgu.[106]

W stolicy proces ten rozwijał się w kilku nurtach. Rymarz i Koecher jesienią zebrali starszych członków swojego środowiska, podejmując dalszą pracę. Banach organizował kontakty konspiracyjne 54. WDH. Na Grochowie w środowisku 22. WDH działali Kazimierz Skorupka, Henryk Ostrowski, Franciszek Kuczewski, Jerzy Przyjemski i Stanisław Letkowski. W Szesnastce nad zakresem odtworzenia drużyny obradowali między innymi Zygmunt Wierzbowski, Jedliński, Zieliński, Jan Bugajski, Woynicz-Sianożęcki, Stanisław Potempski i Kazimierz Koźniewski. Równocześnie powstały odrębne środowiska wojskowe i harcerskie, w tym „Wigry" oraz Harcerstwo Polskie, związane ze Stanisławem Sedlaczkiem i Sawickim. Nie wszystkie podporządkowały się od początku temu samemu kierownictwu.[107]

W Płocku jesienią odtworzono kontakty skupione wokół Laszkiewicza i Żelazowskiego. W Grodzisku starsi wychowankowie 73. MDH zgłaszali się w październiku do Gustawa Studzińskiego; zawiązywały się pierwsze tajne zespoły. W Pruszkowie Stefan Kowalski wraz z Władysławem Engelhardtem, Tadeuszem Jarosem, Henrykiem Bińką, Kazimierzem Krawcowem i Zbigniewem Żmudzkim podjął w listopadzie przygotowania do pracy konspiracyjnej. Przysięga z 2 grudnia stała się początkiem tajnej drużyny „Zielony Dąb". Poszczególne środowiska

105 HSB, t. I, hasło „Marciniak Florian", s. 135–137; HSB, t. I, hasło „Kamiński Aleksander", s. 83–87; HSB, t. I, hasło „Mirowski Stefan", s. 145–148; HSB, t. III, hasło „Sawicki Witold", s. 188–190; HSB, t. II, hasło „Domański Lechosław", s. 52–55.

106 HSB, t. I, hasło „Mauersberger Jan", s. 141–143; HSB, t. I, hasło „Marciniak Florian", s. 135–137; HSB, t. I, hasło „Wocalewska Maria", s. 236–240; HSB, t. I, hasło „Łapińska Józefina", s. 120–123.

107 HSB, t. VIII, hasło „Koecher Eugeniusz", s. 119–123; HSB, t. VI, hasło „Banach Jan", s. 22–25; 22 WDH-ek „Olszyna", hm. Kazimierz Skorupka „Dziad", https://22olszyna.wordpress.com/skarbnica-wiedzy/wazne-postacie/hm-kazimierz-skorupka-dziad/; HSB, t. III, hasło „Sawicki Witold", s. 188–190; HSB, t. I, hasło „Sedlaczek Stanisław", s. 182–185. 16. WDH, Rok 1939, dz. cyt. Nazwiska działaczy Grochowa oznaczają tu udział w odtwarzaniu środowiska, nie jednolity wykaz ich przydziałów bojowych we wrześniu.

odtwarzały się więc w różnym rytmie, opartym na zaufaniu wyniesionym z przedwojennych drużyn.[108]

Późniejsze uporządkowanie konspiracyjnej chorągwi mazowieckiej, związane ze Stanisławem Ludwikiem Mościckim i kryptonimem „Puszcza", nie może być przenoszone w gotowej postaci na wrzesień 1939 r. Biogram Mościckiego wiąże objęcie przez niego kierownictwa z październikiem 1941 r. Wcześniejsze lokalne zespoły istniały i działały, lecz ich połączenie w szerszą strukturę należało do następnego etapu wojny. Podobnie kobieca pomoc rannym, opieka nad dziećmi i tajne nauczanie rozwijały własne drogi organizacyjne, zachowując więź z Pogotowiem Harcerek.[109]

Wojenne doświadczenie Warszawy i województwa warszawskiego ujawniło wartość przygotowania do odpowiedzialnej służby, a zarazem jego granice w warunkach gwałtownego odwrotu, nalotów i zerwania łączności. W pierwszych tygodniach decydowały umiejętności zdobyte w drużynie: organizowanie dyżuru, przekazanie meldunku, udzielenie pomocy i podtrzymanie pracy zespołu. Nie uchroniły one przed śmiercią, ranami i niewolą, lecz zapewniły ciągłość działania tam, gdzie rozpadały się dotychczasowe instytucje. Z tych doświadczeń wyrastały pierwsze zespoły konspiracyjne. Ich początkiem były konkretne osoby i zachowane więzi, zanim powstały rozbudowane struktury znane z następnych lat okupacji.

---

108 I. i J. Nowakowie, Zarys dziejów Armii Krajowej na terenie powiatów: płockiego i sierpeckiego, „Notatki Płockie" 1992, t. 37, nr 1 (150), s. 28–32, https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/notatki-pockie-kwartalnik-towarzystwa-naukowego-pockiego/1992-tom-37-numer-1-150/notatki_plockie_kwartalnik_towarzystwa_naukowego_plockiego-r1992-t37-n1_150-s28-32.pdf; HSB, t. III, hasło „Żelazowski Ładysław", s. 242–244; HSB, t. II, hasło „Studziński Gustaw", s. 200–203. T. Jaros, Wojenna służba…, dz. cyt., s. 26. Wykorzystanie opracowania Jarosa w obu miejscach rozdziału ogranicza się do zwięzłego przedstawienia służby wrześniowej i początków konspiracji.

109 HSB, t. III, hasło „Mościcki Stanisław", s. 137–139; HSB, t. I, hasło „Łapińska Józefina", s. 120–123; HSB, t. II, hasło „Niebudek Stefania", s. 150–152. Mościcki: t. III, s. 137–139. Ogólne chronologie chorągwi skracają proces budowania struktur; przy datowaniu objęcia funkcji pierwszeństwo ma szczegółowy biogram.

ROZDZIAŁ III
Między posterunkiem a frontem. Harcerki i harcerze województwa krakowskiego we wrześniu 1939 roku

1. Przestrzeń służby i granice rekonstrukcji

Wrzesień 1939 roku postawił harcerstwo województwa krakowskiego wobec dwóch następujących po sobie zadań: udziału w obronie państwa oraz podtrzymania społecznych i organizacyjnych więzi po zajęciu jego terytorium. W ciągu kilku dni od wybuchu wojny przedwojenna sieć drużyn, hufców i komend została poddana próbie mobilizacji, nalotów, odwrotu i rozpadu zwykłego porządku administracyjnego. Harcerze obejmowali posterunki przy obiektach wojskowych, przenosili meldunki, pomagali rannym i uchodźcom. Harcerki organizowały służbę sanitarną, żywienie, opiekę nad dziećmi i łączność. Instruktorzy oraz starsi wychowankowie organizacji walczyli w regularnych jednostkach Wojska Polskiego. Nie były to odrębne, szczelnie rozdzielone rodzaje aktywności: goniec stawał się ochotnikiem oddziału wojskowego, sanitariuszka towarzyszyła ewakuowanemu szpitalowi, a uczestnik odwrotu po powrocie do domu podejmował pracę konspiracyjną.[110]

Punktem odniesienia pozostaje województwo krakowskie w granicach z 1939 roku. Do jego harcerskich środowisk należały zarówno Kraków, Tarnów, Nowy Sącz i Zakopane, jak i Biała Krakowska, Oświęcim, Żywiec, Wadowice, Andrychów, Bochnia, Dębica, Mielec, Gorlice i Jasło. Miechów i Olkusz znajdowały się wówczas w województwie kieleckim; Bielsko należało do województwa śląskiego. Granice administracyjne nie pokrywały się jednak dokładnie z zasięgiem współpracy

110 M. Konieczna, Formy zaangażowania harcerstwa krakowskiego w momencie wybuchu II wojny światowej, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2017, t. XIII, s. 5–19. Wersja cyfrowa: https://archiwumharcerskie.pl/images/b/b4/2017_Krak%C3%B3w_Rocznik_Historii_Harcerstwa.pdf (dostęp do materiałów internetowych w niniejszym rozdziale: 5 XI 2026). Przywoływane niżej ankiety Stowarzyszenia Szarych Szeregów cytowane są za tym opracowaniem, nie jako dokumenty przebadane bezpośrednio.

harcerskiej. Szczególnie wyraźnie ujawniło się to w Bielsku i Białej Krakowskiej, objętych wspólnym Pogotowiem Harcerzy, oraz podczas przemarszów grup uchodźczych i ochotniczych. Dlatego działalność wspólnej struktury obu miast wymaga łącznego przedstawienia, bez zaliczania całej jej obsady do województwa krakowskiego.[111]

Drugie rozróżnienie dotyczy związku biograficznego i organizacyjnego. Służba zmobilizowanego instruktora w pułku piechoty stanowi część wojennego doświadczenia środowiska harcerskiego, lecz nie jest działaniem oddziału ZHP. Podobnie samo późniejsze członkostwo w Szarych Szeregach nie dowodzi przynależności do harcerstwa przed wojną. W relacjach o krakowskim przysposobieniu wojskowym występują również przyszli konspiratorzy, którzy we wrześniu 1939 roku do ZHP jeszcze nie należeli. Przykładami są Józef Muller i Zygmunt Pogan. Ich obecność w tych samych zespołach wartowniczych objaśnia współdziałanie młodzieży, ale nie powiększa imiennego wykazu ówczesnych harcerzy.[112]

Podstawę opisu tworzą opracowania historii regionalnej, publikowane relacje uczestników, tradycje drużyn i hufców oraz biogramy instruktorskie. Materiał ten jest najpełniejszy dla Krakowa, Podbeskidzia i Zakopanego. Dla części pozostałych powiatów zachowały się przede wszystkim wiadomości o pojedynczych osobach lub o działalności okupacyjnej. Nierównomierność dokumentacji nie stanowi miary intensywności służby. Wyznacza natomiast granice ustaleń: brak imiennego wykazu nie uprawnia ani do pominięcia danego środowiska, ani do przypisania mu wszystkich form aktywności znanych z lepiej opisanych miejscowości.

2. Przygotowania: od wychowania harcerskiego do pogotowia wojennego

Przygotowanie do wojny wyrastało z wcześniejszego programu wychowawczego. Terenoznawstwo, sygnalizacja, obozownictwo, pierwsza pomoc i samodzielne gospodarowanie podczas obozów dostarczały umiejętności przydatnych w sytuacji kryzysu. W latach 1938–1939 nadano im wyraźniejszy kierunek obronny. Szkolenie obejmowało ochronę przeciwlotniczą i przeciwgazową, łączność, ratownictwo oraz wykonywanie prac pomocniczych dla wojska. Pogotowie Harcerek rozwijało się od 1938 roku pod kierownictwem Józefiny Łapińskiej; przygotowania Organizacji Harcerzy przybrały wiosną i latem 1939 roku postać pogotowia współpracującego z administracją, wojskiem, PCK i Ligą Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.[113]

---

111 Por. M. Rokosz, L. Dall, Harcerstwo zakopiańskie w latach 1913–1945, Zakopane 2013; Hufiec Beskidzki ZHP, Bohater [biografia Józefa Drożdża], https://beskidzki.zhp.pl/bohater. Związek biograficzny z chorągwią nie jest równoznaczny z przebywaniem na terenie województwa podczas kampanii.

112 M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 8–10, szczególnie przyp. 16, 21–22. Autorka wskazuje późniejsze przyjęcie Józefa Mullera i Zygmunta Pogana do konspiracyjnego harcerstwa; nazwisk tych nie włączono tu do bilansu członków ZHP z września 1939 r.

113 Z. Zürn, Pogotowie Harcerek i Pogotowie Harcerzy we wrześniu 1939 r., Kraków 1999, przywołane za M. Konieczną, Formy zaangażowania…, s. 11–12; Harcerski słownik biograficzny, red. J. Wojtycza, t. I, Warszawa 2006 [dalej: HSB I],

W Krakowie odpowiedzialność rozkładała się między kierownictwo chorągwi a komendę miejscowego pogotowia. Chorągwią Harcerzy kierował Jan Bugajski, a z organizacją jej pogotowia związany był Władysław Szczygieł. Komendantem Pogotowia Hufców Harcerzy w Krakowie został Jan Ryblewski. Jego biogram podaje nominację z 6 sierpnia oraz rozkaz alarmowy z 28 sierpnia 1939 roku. Rozróżnienie nominacji, organizowania obsady i ogłoszenia gotowości usuwa pozorną sprzeczność przekazów przypisujących początek tej samej funkcji różnym dniom sierpnia. Zastępcą Ryblewskiego został między innymi Edward Emilski, pełniący obowiązki hufcowego III Hufca Harcerzy.[114]

Kadry przygotowywano jeszcze podczas ostatnich wakacji. Ryblewski prowadził w Sidzinie kurs drużynowych liczący około 120 uczestników; zakończono go 26 sierpnia, wcześniej niż przewidywał program. Stanisław Porębski, drużynowy IX Krakowskiej Drużyny Harcerzy im. Dionizego Czachowskiego, poprowadził obóz stały w Miedzianym Potoku koło Raby Niżnej, a następnie obóz wędrowny przez Beskid Wyspowy, Gorce, Orawę, Podhale i Pieniny. W XV KDH Władysław Mitkowski organizował obóz w Młynnem koło Limanowej i ukończył kurs podharcmistrzowski w Sidzinie. V KDH przebywała pod komendą Jerzego Bobera w Augustowie nad jeziorem Necko. Ostatnie obozy łączyły zwykłą pracę wychowawczą z przygotowaniem do szybkiego przejścia do służby.[115]

W przysposobieniu wojskowym uczestniczyli między innymi Zbigniew Patoczka z VII KDH, Stanisław Porębski z IX KDH oraz Czesław Mańczak i Wiesław Zapałowicz z VI KDH. W kręgu V KDH przeszkolenie obejmowało Andrzeja Müllera, Stanisława Mazura, Eugeniusza Pyzika, Zdzisława Tarkowskiego, Andrzeja Wadowskiego, Wiesława Nalepę, Franciszka Baraniuka, Władysława Budweila, Antoniego Gryglowskiego, Leszka Ormickiego, Zbigniewa Potempę, Zbigniewa Wilgana i Leszka Ratajskiego. Szkolenia w Starym Sączu przygotowywały młodzież do marszów, orientacji, posługiwania się bronią i działania w zespole. Baraniuk, Budweil, Andrzej Müller, Ratajski i Wadowski uczestniczyli ponadto w budowie umocnień w rejonie Mikołowa; Zapałowicz pracował przy fortyfikacjach w Wyrach.[116]

Przygotowania żeńskie nie ograniczały się do nauki opatrywania ran. Obejmowały łączność, zbiorowe żywienie, ochronę przeciwgazową oraz opiekę nad dziećmi i

---

hasła „Łapińska Józefina”, „Ratajczak Józef”. Tomy słownika udostępnia Muzeum Harcerstwa: https://muzeumharcerstwa.pl/harcerski-slownik-biograficzny/.

114 Harcerski słownik biograficzny, red. J. Wojtycza, t. III, Warszawa 2012 [dalej: HSB III], hasło „Ryblewski Jan”, s. 183–186; t. VIII, Warszawa–Kraków 2026 [dalej: HSB VIII], hasło „Emilski Edward”, s. 68–69; HSB I, hasło „Szczygieł Władysław”, s. 207–211; t. IV, Warszawa 2016 [dalej: HSB IV], hasło „Bugajski Jan”, s. 44–48.

115 HSB III, hasło „Ryblewski Jan”; Harcerski słownik biograficzny, red. J. Wojtycza, t. V, Warszawa–Łódź 2019 [dalej: HSB V], hasło „Porębski Stanisław”; HSB IV, hasło „Mitkowski Władysław”, s. 134–136; A. Gaczorek, W. Hausner, Dzieje 5 Krakowskiej Drużyny Harcerzy 1911–1986, Kraków 1989, s. 59–60 (udostępniony fragment). Przekazy podają rozbieżne daty objęcia IX KDH przez Porębskiego.

116 M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 8–9, za ankietą Z. Nalepy i monografią V KDH; A. Gaczorek, W. Hausner, Dzieje 5 Krakowskiej Drużyny Harcerzy…, s. 59–60 (udostępniony fragment). Andrzej Müller i Adam Müller występują w przekazie jako odrębne osoby; nie połączono ich biografii.

osobami niesamodzielnymi. Krakowską Chorągwią Harcerek kierowała Zofia Kottik, a komendantką Pogotowia Harcerek była Alina Kotówna. W Krakowie instruktorką i członkinią komendy Pogotowia była Maria Szymańska ze Stępniewskich, hufcowa III Hufca Harcerek. Izabella Nikiel, związana wcześniej z kierownictwem krakowskich hufców żeńskich, ukończyła kurs instruktorek służby sanitarnej na Buczu i wiosną 1939 roku prowadziła kursy samarytańskie w Gdyni i Wejherowie. Jej droga pokazuje, że przygotowanie instruktorki chorągwi krakowskiej służyło również szkoleniu innych regionów.[117]

Na Sądecczyźnie Bronisława Szczepańcówna uczestniczyła w lipcu 1939 roku w kształceniu drużynowych w Gaboniu. Zofia Janczy, od jesieni 1938 roku drużynowa miejscowej drużyny Pogotowia Harcerek, przygotowywała dziewczęta do służby sanitarnej, łącznościowej, przeciwlotniczej i opiekuńczej. Teresa Harsdorf-Bromowiczowa prowadziła w lipcu obóz drużyny Pogotowia w Głodówce koło Suchej Hory. W Żywcu Zofia Ozaist, po przekazaniu w październiku 1938 roku hufca Kazimierze Szczerbińskiej, pozostała w miejscowej komendzie Pogotowia Harcerek. Była to praca rozłożona na miesiące, oparta na istniejących więziach drużynowych i instruktorskich.[118]

3. Kraków: mobilizacja i służba na posterunkach

W drugiej połowie sierpnia przygotowania przekształcały się w dyżury. Aleksander Świątek z IX KDH rozpoczął służbę wartowniczą 15 sierpnia; pilnował Dworca Głównego i mostu kolejowego. Zbigniew Patoczka i Stanisław Porębski strzegli instalacji wojskowych, Władysław Frankowski z IX KDH zbrojowni przy ulicy Rakowickiej, a Tadeusz Górski mostu kolejowego w Bieżanowie. Marian Pirowski z II Drużyny Harcerzy w Wieliczce pełnił służbę wartowniczą w swoim mieście już przed wybuchem wojny. Zdzisław Tarkowski rozwoził rowerem karty mobilizacyjne i pocztę. W działaniach tych harcerskie przygotowanie łączyło się z obowiązkami wynikającymi z przysposobienia wojskowego.[119]

Pogotowie dysponowało siecią gońców pieszych i rowerowych. Marian Pomorski z IX KDH i Andrzej Ślęzak utrzymywali łączność między Komendą Garnizonu przy placu św. Magdaleny a Komendą Chorągwi przy ulicy Lubelskiej. Mieczysław Pucek z X KDH obsługiwał połączenie z Powiatową Komendą Uzupełnień w pałacu

117 Harcerski słownik biograficzny, red. J. Wojtycza, t. II, Warszawa 2008 [dalej: HSB II], hasło „Szymańska Maria”, s. 218–219; t. VII, Warszawa–Kraków 2024 [dalej: HSB VII], hasło „Nikiel Izabella”. Dla obsady kierownictwa: zestawienie „Komendantki Krakowskiej Chorągwi Harcerek” i „Komendantki Pogotowia Harcerek”, w: Chorągiew Krakowska ZHP, https://pl.wikipedia.org/wiki/Chor%C4%85giew_Krakowska_ZHP. Informacja o Kottik także: „Skaut” 2020, nr 4 (62), przyp. 17, https://dlibra.biblioteka.tarnow.pl/Content/1459/IW_Skaut_2020_nr4.pdf.

118 HSB II, hasła „Szczepańcówna Bronisława”, s. 210–212, „Harsdorf-Bromowiczowa Teresa”, s. 103–105; HSB III, hasło „Janczy Zofia”, s. 86–88; Harcerski słownik biograficzny, red. J. Wojtycza, t. VI, Warszawa–Łódź 2023 [dalej: HSB VI], hasło „Ozaist Zofia”, s. 143–146.

119 M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 9–10, na podstawie ankiet A. Świątka, M. Pirowskiego, Z. Tarkowskiego i T. Górskiego; HSB V, hasło „Porębski Stanisław”.

Larischa. Edward Więcek kontaktował się z wojskowym komendantem Dworca Głównego i pełnił dzienne oraz nocne dyżury telefoniczne. Z III Podgórskiej Drużyny Harcerzy wyznaczono dziewięciu gońców w wieku od dwunastu do czternastu lat. Czternastoosobowy zespół V KDH pod kierownictwem Antoniego Gryglowskiego dyżurował w komendzie chorągwi i na dworcu.[120]

Obsługa telefonów, meldunków i ostrzeżeń przeciwlotniczych wymagała ciągłości działania, której nie zapewniał sam podział na drużyny. W magistracie podgórskim Bolesław Wójcik, Zdzisław Morejko i Stanisław Jania podtrzymywali łączność ze śródmieściem po ewakuacji urzędów. Czesław Dobosz i Leopold Marchaj z XV KDH pełnili służbę przy komendzie chorągwi, sprawdzali zaciemnienie i kierowali ludność do schronów. Zastęp Witolda Wróblewskiego z IV KDH obsługiwał punkt przy ulicy Fałata. Harcerze tej drużyny uczestniczyli także w kopaniu rowów przeciwlotniczych przy placu Kossaka. Własna znajomość ulic, domów i mieszkańców ułatwiała wykonywanie tych obowiązków.[121]

Patrole oraz zespoły wartownicze i obserwacyjne tworzyli między innymi Zbigniew Sanakiewicz, Jerzy Pieracki, Maciej Popek, Edward Więcek, Juliusz Jasieński, Stanisław Wójcicki, Roman Kozłowski i Ryszard Włosiński. Zbigniew Dobija łączył obserwację z dachów ze służbą gońca Dowództwa Okręgu Korpusu nr V i pracą przy punkcie sanitarnym na Montelupich. W działalności Pogotowia uczestniczyli również Zbigniew Dziedzic z VIII Podgórskiej Drużyny Harcerzy, Józef Sajboth z XXIV KDH, Marian Hampel z II PDH, Adam Kania z III KDH, Andrzej Meissner, Stefan Sykutowski i Adam Synowiec. Tadeusz Twardosz z VII KDH pełnił służbę łącznikową.[122]

Tadeusz Grzesło, łącznik Ryblewskiego, organizował grupę blokową LOPP i żeńską sekcję sanitarną. Harcerze XI KDH współpracowali z obsługą stanowiska przeciwlotniczego na budynku szkoły św. Mikołaja przy ulicy Lubomirskiego: donosili posiłki, przekazywali informacje i prowadzili obserwację nieba z sąsiednich dachów. Zespół pozostawał przy posterunku do rana 6 września. Pomoc wojsku trwała zatem

120 M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 12–15; HSB IV, hasło „Gryglowski Antoni”, s. 82–84. Zastosowano pisownię nazwiska „Gryglowski” przyjętą w biogramie, zamiast wariantu „Grygolowski” w przepisanym fragmencie dziejów V KDH.

121 HSB III, hasło „Wróblewski Witold”, s. 231–233; M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 10–13; B. Leonhard, Z dziejów „Czwórki” krakowskiej im. Jerzego Grodyńskiego (w stulecie założenia krakowskiego hufca skautów), „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2012, t. VIII, s. 139, https://archiwumharcerskie.pl/images/2/28/2012_Krak%C3%B3w_Rocznik_Historii_Harcerstwa.pdf; tenże, Krakowska „Piętnastka” w latach 1931–1961, tamże, 2013, t. IX, s. 60, https://archiwumharcerskie.pl/images/8/86/2013_Krak%C3%B3w_Rocznik_Historii_Harcerstwa.pdf. Udział w dyżurach telefonicznych potwierdza też relacja B. Wójcika publikowana przez PCK.

122 M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 12–16. Nazwiska i przydziały pochodzą z przytoczonych przez autorkę ankiet uczestników; nie jest to pełny rozkaz obsady Pogotowia.

również wtedy, gdy znaczna część innych służb i mieszkańców opuszczała już miasto.[123]

Nie cała aktywność miała charakter wojskowy lub sanitarny. Leszek Ormicki, Wieńczysław Kogut oraz Henryk Lancmański ze współpracownikami uczestniczyli w zabezpieczaniu Wawelu i przenoszeniu skrzyń ze zbiorami na wiślane galary. Pucek pomagał niszczyć dokumentację Powiatowej Komendy Uzupełnień. Ryblewski i Olgierd Głębowicz ukryli dokumenty oraz wyposażenie komendy chorągwi. Ochrona dóbr kultury i zabezpieczanie danych osobowych należały do tej samej logiki służby: ratowano zarówno przedmioty o znaczeniu publicznym, jak i informacje zagrażające ludziom w razie przejęcia przez okupanta.[124]

4. Pod bombami: ratownictwo i służba harcerek

Naloty od pierwszego dnia wojny zmieniły warunki pracy. Gońcy, wartownicy i obserwatorzy stawali się ratownikami. Po bombardowaniach okolic Dworca Głównego Stefan Dzik, Feliks Florek i Leszek Guzy wraz ze swoimi zespołami pomagali rannym i ratowali mienie. Guzy, harcerz X KDH im. Andrzeja Małkowskiego, działał pod kierownictwem Kazimierza Wajdzińskiego. Po nalocie 3 września Grzesło, Bronisław i Władysław Waszkowie oraz Ferdynand i Zbigniew Kijakowie z XI KDH uczestniczyli w przewożeniu rannych do szpitali przy ulicy Kopernika. Pierwszej pomocy udzielał również Jerzy Pieracki, a Zbigniew Nalepa prowadził punkt sanitarny we własnym mieszkaniu przy ulicy Szymanowskiego. III PDH wystawiła sześcioosobowy zastęp samarytański złożony ze starszej młodzieży.[125]

W ratownictwie i opiece szczególną rolę odegrały harcerki. Jadwiga Orłowiczówna objęła posterunek sanitarny na krakowskim dworcu. Organizowała także schronienie, kuchnię i opiekę nad dziećmi; placówki te rozwijały następnie działalność w pierwszych miesiącach okupacji. Nie wszystkie znane z jej biografii przedsięwzięcia powstały w dniach walk o Kraków. Ciągłość zaangażowania była jednak wyraźna: personel i umiejętności Pogotowia umożliwiały przejęcie pracy opiekuńczej po przerwaniu jawnej działalności harcerskiej.[126]

Izabella Nikiel w chwili wybuchu wojny pracowała w prewentorium w Rabsztynie koło Olkusza. Placówka przyjmowała rannych z bombardowanych pociągów, a instruktorka pełniła obowiązki pielęgniarki. Po ewakuacji rannych do Kielc, na polecenie Anny Piotrowskiej, poprowadziła pieszo do Krakowa około dwudziestu pięciu dzieci, których nie odebrali opiekunowie. Umieszczono je w domu przy ulicy Żuławskiego. Następnie Nikiel pracowała w domu noclegowym i kuchni przy ulicy Śląskiej oraz współorganizowała z Kazimierą Sobieską placówkę dla matek i dzieci

123 Tamże, s. 12–16, na podstawie ankiety T. Grzesły.

124 Tamże, s. 10 i 16–17; HSB III, hasło „Ryblewski Jan”; PCK, Harcerska Poczta PCK w Krakowie, https://pck.malopolska.pl/harcerska-poczta-pck-krakowie/. Wątek wawelski potwierdza przekaz o H. Lancmańskim, L. Ormickim i W. Kogucie.

125 M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 13–16; HSB V, hasło „Guzy Leszek”, s. 81–83.

126 HSB I, hasło „Orłowiczówna Jadwiga”, s. 160–162. Wiadomości o późniejszych transportach wysiedleńców i rozwiniętej sieci placówek opiekuńczych nie zostały potraktowane jako wykaz działań z pierwszego tygodnia września.

przy ulicy Krupniczej 38. Jej działalność łączyła zatem wrześniowe doświadczenie spoza województwa krakowskiego z pomocą rozwijaną w jego stolicy.[127]

Sobieska, przedwojenna hufcowa I Hufca Harcerek w Krakowie, kierowała domem przy Krupniczej w latach 1939–1941. Podopiecznymi były między innymi dzieci poszkodowane podczas bombardowań. Tego rodzaju służba wymagała organizowania żywności, odzieży, noclegów i stałego nadzoru. Jej znaczenie polegało na odtworzeniu elementarnego bezpieczeństwa osób, które wojna pozbawiła zwykłego oparcia rodzinnego. Nie uzasadnia to przenoszenia na wrzesień późniejszych nazw instytucjonalnych: wojenne działania Rady Głównej Opiekuńczej należą do następnej fazy organizowania pomocy.[128]

We wrześniowej służbie uczestniczyły również dawne instruktorki pozostające już poza czynną organizacją. Jadwiga Ackermann, była komendantka Krakowskiej Chorągwi Żeńskiej, po odejściu z ZHP w 1929 roku poświęciła się pracy naukowej. Na początku września 1939 roku zabezpieczała mienie, bibliotekę i aparaturę Zakładu Histologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, a do końca miesiąca pracowała w szpitalu PCK przy ulicy Skarbowej. Jej przypadek poszerza obraz środowiska o osoby, których związki z ruchem miały charakter wcześniejszej formacji i trwałych kontaktów, nie aktualnej funkcji w Pogotowiu.[129]

5. Ewakuacja, ochotnicy i droga na wschód

Odwrót wojsk i ewakuacja Krakowa rozdzielały zespoły, lecz zarazem otwierały kolejne drogi służby. Zdzisław Tarkowski i Andrzej Müller, zmobilizowani w ramach przysposobienia wojskowego, zostali skierowani do koszar 20. Pułku Piechoty w Łobzowie. Otrzymali umundurowanie, wyposażenie i broń, pełnili warty przy magazynach i hangarach, po czym 3 września wyruszyli ku Niepołomicom. Do jednostek i ośrodków zapasowych zgłaszali się również Jacek Albrecht, Igor Pankow z III KDH oraz Antoni Kwarciak z XIX KDH. Przekazy o ochotnikach opisują różne zespoły i chwile wcielenia; nie składają się na historię jednej zwartej kompanii harcerskiej.[130]

Komenda Pogotowia zorganizowała 3 września około stuosobowy Harcerski Korpus Ochotniczy. Po częściowym uzbrojeniu jego uczestnicy ruszyli przez Koszyce

---

127 HSB VII, hasło „Nikiel Izabella”; biogram potwierdza Rabsztyn, opiekę nad około 25 dziećmi, marsz do Krakowa oraz współpracę z K. Sobieską. Rabsztyn leżał poza HSB III, hasło „Sobieska Kazimiera”, s. 195–197. Biogram datuje kierowanie domem na lata 1939–1941, nie wskazuje dnia jego otwarcia. Nazw RGO i późniejszych komitetów nie użyto jako nazw wrześniowych struktur Pogotowia. województwem krakowskim.

128 HSB III, hasło „Sobieska Kazimiera”, s. 195–197. Biogram datuje kierowanie domem na lata 1939–1941, nie wskazuje dnia jego otwarcia. Nazw RGO i późniejszych komitetów nie użyto jako nazw wrześniowych struktur Pogotowia.

129 HSB II, hasło „Ackermann Jadwiga”, s. 13–15.

130 M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 14–15; por. IPN, Jacek Albrecht, https://1wrzesnia39.pl/39p/biogramy/53281,Jacek-Albrecht.html. Relacje o wcieleniach 1–3 IX dotyczą różnych grup; nie uzgodniono ich przez arbitralne nadanie jednej numeracji batalionu wszystkim ochotnikom.

i Szczucin ku Sandomierzowi, a następnie Chełmowi. Strzegli mostów i transportów, wykonywali umocnienia, kopali rowy oraz przygotowywali zapory drogowe. Część uczestniczyła w działaniach obronnych pod Chełmem; tam do niewoli dostał się Marian Hampel. Wśród uczestników znajdował się Andrzej Ślęzak. Nazwa korpusu określała ochotnicze zgrupowanie młodzieży, nie związek operacyjny odpowiadający wojskowemu znaczeniu tego terminu.[131]

Poszczególne biografie ujawniają różny przebieg odwrotu. Tarkowski dotarł do Lwowa i od 15 do 19 września pełnił wartę przy wodociągach miejskich. Pankow doszedł do Kowla, skąd po rozwiązaniu oddziału powrócił do Krakowa. Zbigniew Nalepa dotarł do Jarosławia, został włączony do wycofującego się batalionu i w okolicach Włodzimierza Wołyńskiego dostał się do niewoli sowieckiej. Pomorski, przydzielony do 23. Pułku Artylerii Lekkiej, walczył w rejonie Pacanowa, a następnie na szlaku przez Janów i Biłgoraj do Tomaszowa Lubelskiego, gdzie trafił do niewoli. Zbigniew Patoczka uczestniczył w potyczce przed Rzeszowem.[132]

Z Pogotowiem związana była także droga Tadeusza Mitery, organizatora pomocniczej służby wojskowej i ochrony ludności w Podgórzu. Wraz z harcerzami krakowskiego pogotowia ratunkowego dotarł do Gródka Jagiellońskiego i Równego; do Krakowa wrócił pod koniec października. Ewa Harsdorf, obsługująca wcześniej telefon i pomoc uchodźcom, opuściła miasto z grupą harcerek i harcerzy. Część trasy w kierunku Tarnowa przebyli Wisłą na galarze, następnie przez Biłgoraj i Zwierzyniec dotarli do Chełma. Włączyli się tam do przygotowań obronnych, a później wracali przez zajęte przez Niemców miejscowości. Ludwik Duda, po zabezpieczeniu dokumentacji szkolnej, udał się z instruktorami i starszymi harcerzami ku planowanej koncentracji w Sandomierzu, której nie udało się przeprowadzić.[133]

Nie każdy wyjazd oznaczał podjęcie służby wojskowej. Andrzej Majewski towarzyszył ojcu odpowiedzialnemu za ewakuację dokumentów Izby Skarbowej; przez Jarosław i Lwów dotarli do Brodów, a powrót do Krakowa zakończyli dopiero w listopadzie. Z rodzinami i znajomymi opuszczali miasto między innymi Aleksander Erndt, Kazimierz Gołdas, Bogdan Kosiarski, Adam Jaglarz, Stanisław i Zygmunt Kłakowie, Leszek Ormicki, Wieńczysław Kogut i Marian Pirowski. Uchodźstwo stanowiło część wrześniowego doświadczenia harcerskiego, ale samo w sobie nie poświadcza udziału w walce.[134]

6. Instruktorzy i wychowankowie ZHP w Wojsku Polskim

Najstarsi członkowie organizacji znaleźli się na froncie wskutek mobilizacji. Jan Bugajski dowodził plutonem moździerzy w 3. kompanii karabinów maszynowych III batalionu 20. Pułku Piechoty 6. Dywizji Piechoty. Przeszedł kampanię w składzie

131 M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 16–17. Podawana liczebność około 100 osób ma charakter szacunkowy.

132 Tamże, s. 17–18, na podstawie ankiet Z. Tarkowskiego, Z. Nalepy, M. Pomorskiego i innych uczestników.

133 HSB II, hasła „Mitera Tadeusz”, s. 142–145, „Harsdorf Ewa”, s. 100–103; HSB III, hasło „Duda Ludwik”, s. 49–51.

134 HSB IV, hasło „Majewski Andrzej”, s. 125–128; M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 18.

Armii „Kraków”, a 20 września pod Cieszanowem dostał się do niewoli niemieckiej. Eugeniusz Fik, dawny komendant II Hufca Harcerzy „Wawel”, również służył w 20. pp. Po rozbiciu oddziałów w rejonie Zamościa trafił do niewoli, a następnie uciekł z transportu i wrócił do Krakowa. W tym samym pułku walczył kapral Władysław Mitkowski z XV KDH, który także wydostał się z transportu jenieckiego. Władysław Muż, były komendant chorągwi, dowodził plutonem w 204. Pułku Piechoty.[135]

Seweryn Udziela służył jako podporucznik w 3. Pułku Strzelców Podhalańskich, dowodząc kompanią ciężkich karabinów maszynowych III batalionu. Po dostaniu się do niewoli niemieckiej i pobycie w Pińczowie odzyskał wolność i wrócił do Krakowa. Kazimierz Cyrus-Sobolewski uczestniczył w kampanii jako telegrafista i oficer rezerwy. Jego biogram datuje wzięcie do niewoli sowieckiej na 3 października, a zatem już poza wrześniowym przedziałem strat. Po ucieczce został zatrzymany przez Niemców i osadzony w Zamościu; ponownie zbiegł i wrócił do Myślenic. Tadeusz Wąsowicz odbył kampanię jako podporucznik rezerwy i został trzykrotnie ranny.[136]

Z V KDH wywodzili się żołnierze walczący na różnych odcinkach frontu: lotnik Antoni Danek, Jan Danek, Mieczysław Filek, Julian Mark, Paweł Kott, Wojciech Wasiak, Władysław Czarnuchowski, Janusz Pauli, Leszek Ratajski, Antoni Karnasiewicz, Adam Müller i Władysław Smolarski. Tradycja drużyny wiąże Filka i Marka z Armią „Kraków”, Kotta i Wasiaka z obroną Modlina i Warszawy, a Smolarskiego z bitwą nad Bzurą. Ratajski został ranny na Śląsku. Wykaz ten świadczy o rozproszeniu wychowanków jednej drużyny w siłach zbrojnych; nie jest wykazem jednego oddziału ani wspólnego szlaku bojowego.[137]

Związany z IV KDH Zbigniew Śniegowski wyruszył 4 września jako dowódca drużyny i zastępca dowódcy plutonu w 4. kompanii II batalionu marszowego 40. Pułku Piechoty „Dzieci Lwowa”. Od 8 września walczył pod Warszawą, a od 12 września w jej obronie. Kilka lekkich ran nie przerwało jego udziału w walkach. Po kapitulacji trafił do niewoli niemieckiej. Wacław Wierzewski, mieszkający od 1938 roku w Krakowie, został powołany do 34. pp w Białej Podlaskiej, a po kampanii i pobycie we Lwowie powrócił do Krakowa w listopadzie. Tadeusz Boy, dawny drużynowy VII KDH, uczestniczył w wojnie w szeregach 50. pp i 24 września dostał się do niewoli sowieckiej.[138]

---

135 HSB IV, hasła „Bugajski Jan”, s. 44–48, „Mitkowski Władysław”, s. 134–136; HSB I, hasła „Fik Eugeniusz”, s. 41–43, „Muż Władysław”, s. 151–152. Przekazy nie pozwalają uzgodnić dokładnej daty niewoli Mitkowskiego.

136 HSB I, hasła „Udziela Seweryn”, s. 221–223, „Cyrus-Sobolewski Kazimierz”, s. 30–31, „Wąsowicz Tadeusz”, s. 223–226. W przypadku Udzieli przekazy różnią się co do sposobu wydostania z Pińczowa; w tekście zachowano wspólny rdzeń informacji.

137 A. Gaczorek, W. Hausner, Dzieje 5 Krakowskiej Drużyny Harcerzy…, s. 60 (udostępniony fragment); M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 6–7. Szczegółowe przydziały Czarnuchowskiego i Paulego wymagają odrębnego potwierdzenia w dokumentacji wojskowej.

138 HSB VII, hasła „Śniegowski Zbigniew”, „Wierzewski Wacław”; HSB VI, hasło „Boy Tadeusz”, s. 32–34.

W wojsku znaleźli się także instruktorzy innych hufców województwa. Stanisław Baczyński, hufcowy w Limanowej, jako podporucznik rezerwy służył w batalionie Obrony Narodowej do 23 września. Zenon Remi z Nowego Sącza, zmobilizowany 27 sierpnia, walczył w sądeckim batalionie ON; 7 września został ciężko ranny pod Wawrzką. Władysław Śmiałek, instruktor sądecki, dowodził plutonem i kompanią 1. Pułku Strzelców Podhalańskich, a za dowodzenie szturmem pod Birczą otrzymał Virtuti Militari. Józef Garbacik, związany pracą i działalnością harcerską z kilkoma ośrodkami, walczył jako podporucznik w 12. pp i odniósł rany.[139]

Witold Fusek z Biecza został przydzielony do kadry zapasowej 10. Szpitala Okręgowego w Przemyślu. Dotarł z nią do Brzeżan, a po klęsce wrócił pieszo do Biecza, po drodze wydostając się z zatrzymania w Lisku. Władysław Włoch wstąpił 2 września ochotniczo do oddziałów kawalerii związanych z ośrodkiem w Kraśniku; uczestniczył w walkach w rejonie Biłgoraja, Józefowa i Janowa Lubelskiego. Jego dalsza droga przez niewolę, Słowację i Węgry prowadziła do Francji. Podawana w biogramie data wzięcia do niewoli — 10 października — nie jest datą straty wrześniowej. Dla opisu kampanii zasadnicze znaczenie ma potwierdzony udział, bez przenoszenia całej późniejszej tułaczki do jednego miesiąca.[140]

7. Biała Krakowska i Bielsko: wspólne Pogotowie

Na zachodniej granicy województwa współdziałanie obu sąsiednich miast było organizacyjną koniecznością. Józef Drożdż został 24 sierpnia komendantem wojennego Pogotowia Harcerzy dla Bielska i Białej Krakowskiej. Od 31 sierpnia działał około stupięćdziesięcioosobowy zespół, którego siedziba mieściła się w Bielskiej Szkole Przemysłowej. Harcerze współpracowali z batalionem Obrony Narodowej majora Józefa Płonki: obsługiwali zgłaszających się rezerwistów i ochotników, pilnowali obiektów, prowadzili obserwację, nasłuch oraz służbę informacyjną i uczestniczyli w kopaniu okopów. Określenie „batalion”, występujące w tradycji harcerskiej, nie nadaje tej grupie statusu etatowego batalionu WP.[141]

Po wybuchu wojny harcerze pełnili uzbrojone patrole na dworcu i ulicach. Posterunki obserwacyjne obejmowały między innymi pocztę, szkołę przemysłową, szpital i lotnisko w Aleksandrowicach. Wspierali ewakuację ludności, wskazywali punkty mobilizacyjne i przeciwdziałali dezorganizacji ruchu. Relacja hufcowa przypisuje im również wykrywanie dywersji. Jej najpewniejszy rdzeń stanowi opis

---

139 HSB II, hasła „Baczyński Stanisław”, s. 17–18, „Remi Zenon”, s. 177–179, „Garbacik Józef”, s. 80–82; HSB V, hasło „Śmiałek Władysław”, s. 207–210. Połączenie informacji o przydziale Garbacika do 12. pp z podawanym w przekazach udziałem pod Pszczyną wymaga osobnej weryfikacji.

140 HSB II, hasło „Fusek Witold”, s. 77–80; HSB VIII, hasło „Włoch Władysław”, s. 270–272. Zapis o 17. pułku ułanów i Kresowej Brygadzie Kawalerii w biogramie Włocha wymaga odrębnego uzgodnienia organizacyjnego; nie posłużył tu do rekonstrukcji pełnego podporządkowania oddziału.

141 Hufiec Beskidzki ZHP, Bohater, https://beskidzki.zhp.pl/bohater, partie dotyczące 24–31 VIII 1939 r. i współpracy z ON. Por. tenże, Historia Hufca Beskidzkiego – kalendarium, https://beskidzki.zhp.pl/historia-hufca. Data 10 VI odnosi się w kalendarium do powołania Pogotowia, a nie do rozpoczęcia wszystkich miejscowych dyżurów.

zadań i miejsc służby; liczby zatrzymanych dywersantów i szczegóły przypisywanych im działań należą do przekazu wspomnieniowego i nie tworzą samodzielnej podstawy szacowania wyników bojowych.

3 września zespół Drożdża wycofał się wraz z wojskiem ku Wadowicom i Krakowowi. Po drodze dołączali harcerze ze Śląska i innych środowisk. W Krakowie pracowali przy dworcu, udzielając pomocy rannym, kobietom i dzieciom oraz rozdzielając żywność. Dalsza droga prowadziła ku Sandomierzowi i Tarnobrzegowi; następnie oddział rozdzielono. Jedna grupa skierowała się ku Chełmowi, druga z Drożdżem ku Zamościowi, dalej Włodzimierzowi Wołyńskiemu i Lwowowi. 25 września komendant rozwiązał zgrupowanie, polecając powrót w małych zespołach. Broń i sztandary ukryto. Rozwiązanie oddziału zamykało etap zbiorowej służby, ale powroty trwały jeszcze w październiku.[142]

Równolegle pracowało Pogotowie Harcerek. Joanna Ziaja, późniejsza Bukowska, pełniąca obowiązki hufcowej w Białej Krakowskiej, organizowała w sierpniu punkty dożywiania i sanitariaty dla przejeżdżających żołnierzy, a także dyżury szpitalne i dworcowe. Maria Dziamianka, występująca również pod nazwiskiem Dziama, z harcerkami obu miast prowadziła dożywianie na dworcu w Bielsku. Po wstrzymaniu transportu kolejowego 2 września pomagały ewakuować szpital powiatowy w Białej. W nocy z 2 na 3 września ruszyły przez Kęty i Andrychów. Dziamianka zorganizowała w Andrychowie punkt z ciepłą wodą i mlekiem dla niemowląt; następnie harcerki kierowały uchodźców ku Brzeźnicy i Czernichowowi, odsuwając ich od rejonu walk. 4 września Dziamianka dotarła do Krakowa.[143]

W miejscowym Pogotowiu uczestniczył również Leon Łaciak, dawny hufcowy Bielska i pracownik fabryki „Unia”, gdzie pełnił funkcję komendanta wojennego. Po ewakuacji dotarł do Kamieńca Podolskiego, a wrócił w maju 1940 roku. Jego działalność należy do historii wspólnego zaplecza Bielska i Białej, z zachowaniem śląskiej przynależności administracyjnej macierzystego miasta. Współpraca przez granicę województw nie usuwała tej granicy z późniejszego bilansu regionalnego.[144]

8. Wadowice, Andrychów, Żywiec i Oświęcim

W Wadowicach męskim hufcem kierował Roman Dąbrowski, żeńskim Kazimiera Medwecka. Przedwojenne szkolenie samarytańskie odbywało się w miejscowym szpitalu pod kierunkiem doktora Józefa Sołtysika. Po wybuchu wojny harcerki dyżurowały całodobowo i prowadziły punkt żywienia na dworcu, przez który przemieszczali się uchodźcy ze Śląska. Medwecka udała się następnie do służby sanitarnej w Krakowie razem z Aurelią Mikołajko z Andrychowa. Monografia

142 Hufiec Beskidzki ZHP, Bohater, dz. cyt. Relację o potyczkach i likwidowaniu dywersji traktowano jako tradycję uczestników, bez utożsamienia z zachowaną dokumentacją operacyjną WP.

143 HSB V, hasła „Ziaja Joanna”, s. 246–248, „Dziamianka Maria”, s. 62–65. Biogram przyjmuje formę nazwiska „Dziamianka (Dziama)”.

144HSB III, hasło „Łaciak Leon”, s. 127–129; por. Hufiec Beskidzki ZHP, Komendanci hufców w historii Hufca Beskidzkiego, https://beskidzki.zhp.pl/o-nas/nasza-historia/komendanci-hufcow-w-historii-hufca-beskidzkiego-zhp-w-bielsku-bialej.

regionalna odnotowuje także dalszą drogę Mikołajko z wojskiem do Lwowa i na wschód. Imienne wskazanie tej harcerki, przybocznej żeńskiej drużyny szkolnej, pozwala uchwycić udział młodej kadry, pozostający często w cieniu biografii komendantek.[145]

Andrychowskie przygotowania opierały się na pracy drużyn i ich opiekunek. W przedwojennym środowisku działały Maria Kosińska, Maria Kuzyk, Janina Koźbiał, Jadwiga Lichoniewicz, Władysława Łodzińska, Rozalia Strzałkowska, Helena Zdaniewska, Janina Zielińska i Maria Żukowska. Latem 1939 roku harcerki andrychowskie i wadowickie uczestniczyły w obozie w Dębowcu koło Jasła pod kierunkiem Lichoniewicz. Wymienienie tego zaplecza nie oznacza przypisania każdej instruktorce indywidualnie określonego posterunku wrześniowego. Pokazuje natomiast środowisko, które przygotowało dziewczęta do służby, oraz więzi umożliwiające przejmowanie opieki nad uchodźcami podczas odwrotu.[146]

W Żywcu praca Pogotowia Harcerek wyrastała z działalności hufca prowadzonego do 1938 roku przez Zofię Ozaist, a następnie przez Kazimierę Szczerbińską. Ozaist miała doświadczenie w przysposobieniu wojskowym i pracy wychowania fizycznego; po przekazaniu hufca pozostała w komendzie Pogotowia. Szybkie przesunięcie frontu przerwało możliwość dalszego jawnego działania. Zachowane wiadomości dokumentują przygotowania i obsadę kierowniczą, bez pełnego imiennego rejestru służb z pierwszych dni wojny.[147]

Los Andrzeja Edmunda Wilkosza ukazuje inną sytuację. Były hufcowy Oświęcimia, po rezygnacji z funkcji w 1938 roku i przeszkoleniu wojskowym pracował w starostwie w Stryju. Stamtąd po 18 września ewakuował się do Rumunii, a następnie na Węgry. Jego udział w wojennych dziejach kadry oświęcimskiej jest bezsporny, lecz nie obejmuje kierowania miejscowym Pogotowiem we wrześniu 1939 roku. Późniejsza służba w Brygadzie Karpackiej i walki pod Monte Cassino należą do następnego etapu biografii.[148]

9. Zakopane i Podhale: najkrótszy czas na rozwinięcie służby

Położenie przy granicy przesądziło o szczególnej sytuacji Zakopanego. Zajęcie miasta już 1 września pozostawiło bardzo mało czasu na rozwinięcie jawnych służb. Hufcem Harcerzy kierował Karol Cebula. Tatrzański Hufiec Harcerek, utworzony jesienią 1938 roku, prowadziła Alina Kleczewska, kierowniczka „Gniazda

145 Hufiec ZHP Ziemi Wadowickiej, Historia hufca, https://wadowice.zhp.pl/historia-hufca/; Hufiec ZHP Andrychów wczoraj i dziś, oprac. E. Prus-Bizoń, M. Pawińska, Andrychów 2021, s. 12, 14–15, https://www.aga.edu.pl/%21data/dokumenty/HUFIEC%20ZHP%20ANDRYCH%C3%93W%20WCZORAJ%20I%20DZI%C5%9A.pdf; Z. Koczur, Pamiętnik andrychowski, wydanie internetowe, https://ridero.eu/pl/books/pamietnik_andrychowski/freeText, objaśnienie dotyczące Aurelii Mikołajko.

146 Hufiec ZHP Andrychów wczoraj i dziś, dz. cyt., s. 12–14. Przynależność do kadry nie stanowi tu poświadczenia konkretnego dyżuru we wrześniu.

147 HSB VI, hasło „Ozaist Zofia”, s. 143–146.

148 HSB V, hasło „Wilkosz Andrzej Edmund”, s. 233–235.

Tatrzańskiego” w Kościelisku. I Drużyną Harcerek im. Zofii Krókowskiej w Zakopanem kierowała Helena Stopka, II Drużyną im. Emilii Plater Janina Bratkowska; z pracą zuchową w Kościelisku związana była Emilia Mamcarz. Wiosną 1939 roku dziewczęta objęto szkoleniem Przysposobienia Wojskowego Kobiet i praktykami sanitarnymi w miejscowym szpitalu oraz sanatoriach.[149]

Rano 1 września profesor Józef Oczko sformował gimnazjalny oddział przysposobienia wojskowego ze starszych uczniów. Za zgodą rodziców, zaopatrzeni w mundury, buty i żywność, wyjechali ciężarówką do Nowego Targu, gdzie otrzymali karabiny i amunicję. Następnie wycofywali się przez Nowy Sącz, Sanok i Brzeżany ku Tłumaczowi. W nocy z 18 na 19 września dostali się do niewoli sowieckiej i zostali skierowani do Wołoczysk. W grupie znajdowali się harcerze Adam Bachleda Curuś, Mieczysław Drozd, Mieczysław Gąsienica Samek, Przemysław Kotarbiński, Mieczysław Rzegociński, Franciszek Śnieżek i Jan Trybuła. Zwolnieni jako małoletni na początku listopada, w większości powrócili do Zakopanego.[150]

Stanisław Karol Birtus, członek I Drużyny Harcerzy im. księcia Józefa Poniatowskiego i Harcerskiego Klubu Narciarskiego, znalazł się na innej drodze. Przed wojną szkolił się w lotnictwie; 17 września opuścił Polskę samolotem, docierając do Rumunii. Ten fakt należy do dziejów ewakuacji personelu lotniczego. Nie poświadcza lotu bojowego nad Polską. Jego późniejsze walki w polskich dywizjonach myśliwskich i powojenna emigracja do Australii pokazują natomiast, jak wrześniowe rozproszenie przekształcało się w trwałe odejście od macierzystego środowiska.[151]

Przygraniczne położenie Podhala, znajomość terenu i kontakty turystyczne szybko nabrały znaczenia konspiracyjnego. Pomoc w przekraczaniu granicy i organizowanie tras na Węgry rozwijały się po przejściu frontu. Uczestniczyli w nich również ludzie wracający z kampanii i niewoli. Nie stanowiły jednak dalszego ciągu jednej jawnej jednostki Pogotowia: rodziły się w nowych warunkach, we współpracy z formującymi się organizacjami wojskowymi.

10. Sądecczyzna i Limanowa: sanitariat, pomoc jeńcom i udział w walce

W Nowym Sączu komendantką Pogotowia Harcerek została Teresa Harsdorf-Bromowiczowa. Wraz z Zofią Janczy i Bronisławą Szczepańcówną należała do kadry przygotowującej dziewczęta do służby jeszcze przed wojną. Maria Gruber z pięcioma harcerkami uruchomiła na początku września punkt sanitarny w strażnicy przy ulicy

149 M. Rokosz, L. Dall, Harcerstwo zakopiańskie…, s. 224–226, 255–256; HSB I, hasło „Kleczewska Alina”, s. 91–93. Daty organizowania środowiska Zakopane–Kościelisko i formalnego hufca nie są tożsame.

150 M. Rokosz, L. Dall, Harcerstwo zakopiańskie…, s. 255–256. Monografia powołuje się na dokumentację i wspomnienia uczestników; określenia „oddział PW” nie zastąpiono nazwą odrębnego batalionu harcerskiego.

151 Tamże, s. 273–275, biogram Stanisława Birtusa. Nie przeniesiono późniejszej liczby lotów bojowych na kampanię polską. Pełny tekst: https://muzeumharcerskie.pl/wp-content/uploads/2024/09/Harcerstwo_zakopianskie_A.pdf.

Grybowskiej. Po zajęciu miasta współpracowały ze strażakami przy przewożeniu rannych polskich żołnierzy do szpitala. Przekaz regionalny dokumentuje więc ciągłość ratownictwa po przejściu frontu, bez utożsamiania go od razu ze zorganizowaną konspiracją wojskową.[152]

Wkrótce pomoc objęła jeńców. Harcerki dostarczały im ubrania cywilne i ułatwiały opuszczanie miejsc odosobnienia. Po likwidacji obozu w koszarach pięcioosobowy zespół I Żeńskiej Drużyny Harcerskiej pod kierunkiem Marii Jasińskiej zabezpieczył pozostawioną amunicję i dwa karabiny. Gruber uczestniczyła także w dożywianiu dzieci w „Oazie". Wydarzenia te należą do pierwszego okresu okupacji; brak dziennej datacji nie pozwala przesunąć wszystkich do września. Objaśniają jednak przekształcanie służby Pogotowia w pomoc społeczną, a częściowo w działania nielegalne.[153]

Na Sądecczyźnie i w Limanowej obok doświadczonej kadry służyli najmłodsi. Franciszek Dębski, trzynastoletni harcerz wywodzący się z gromady „Dzielnych Słowian" przy limanowskiej III Drużynie im. Jana III Sobieskiego, przez trzy pierwsze dni wojny był gońcem komendy obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Hufcowy Stanisław Baczyński walczył w tym czasie jako oficer Obrony Narodowej. Te dwa losy pokazują rozpiętość wieku i obowiązków: od lokalnego przenoszenia wiadomości po dowodzenie żołnierzami w polu.[154]

Ciężko ranny pod Wawrzką Zenon Remi został wyniesiony z pola walki i przewieziony przez Grybów do kolejnych szpitali. Po ewakuacji przez Jasło i Przemyśl dotarł do Lwowa, gdzie rozpoczął się jego jeniecki etap wojny. Władysław Śmiałek po kampanii również znalazł się w niewoli niemieckiej, lecz zbiegł. Zofia Janczy dotarła z matką na Węgry, uczyła w polskich placówkach i pomagała uchodźcom kierującym się do wojska we Francji; do Nowego Sącza wróciła w lipcu 1940 roku. Nie każdy wyjazd za granicę prowadził zatem do emigracji trwałej.[155]

11. Tarnów i Mościce

W Tarnowie udział młodzieży w Pogotowiu i przysposobieniu wojskowym poświadcza biografia Antoniego Berowskiego, zastępowego I Tarnowskiej Drużyny Harcerzy im. Zawiszy Czarnego. Początkowo służył w kompanii wartowniczej przysposobienia wojskowego przy 16. pp, a od 2 września jako kierowca sztabu 155. pp. Udział w kampanii zakończył 17 września. Przykład ten ukazuje przejście od

152 HSB II, hasło „Harsdorf-Bromowiczowa Teresa", s. 103–105; Fundacja Nomina Rosae, Sądeccy harcerze, https://www.wojennysacz.pl/sadeccy-harcerze/, części „Strażnica Straży Pożarnej" i „Koszary wojskowe". Pełne imiona instruktorki: Teresa Janina Maria; siostra Maria była odrębną osobą.

153 Fundacja Nomina Rosae, Sądeccy harcerze, dz. cyt. Daty likwidacji miejscowego obozu i pozyskania broni nie zostały na tej stronie sprecyzowane; nie zaliczono ich automatycznie do września.

154 HSB V, hasło „Dębski Franciszek", s. 57–60; HSB II, hasło „Baczyński Stanisław", s. 17–18.

155 HSB II, hasło „Remi Zenon", s. 177–179; HSB V, hasło „Śmiałek Władysław"; HSB III, hasło „Janczy Zofia", s. 86–88. Oznaczenia i kolejność obozów jenieckich Remiego wymagają porównania z jego dokumentacją jeniecką.

miejscowego dyżuru do konkretnego zadania w regularnej jednostce, bez tworzenia odrębnej formacji harcerskiej.[156]

W Mościcach komisarzem wojennego Pogotowia Harcerzy był Wincenty Mucha, komendant samodzielnego hufca i pracownik Państwowej Fabryki Związków Azotowych. W kampanii uczestniczył w ewakuacji fabryki oraz pomocy uchodźcom. Charakter zakładu i powiązanie harcerstwa z jego personelem sprawiały, że służba obejmowała również ochronę ciągłości organizacyjnej ważnego ośrodka przemysłowego. Po przejściu frontu Mucha pomagał wysiedlonym i jeńcom; te działania stanowiły już odpowiedź na warunki okupacji.[157]

W Tarnowie znalazła się Józefa Kantor, instruktorka Chorągwi Śląskiej, która przyjechała po zakończeniu sierpniowego kursu w Nisku. Wraz z nauczycielkami organizowała pomoc dla 126 nauczycieli uchodźców i przesiedleńców. Zespół współpracujący z Caritasem prowadził kuchnie, zajmował się praniem odzieży, zbierał pieniądze i pozyskiwał żywność. Biogram Kantor ujmuje tę pracę jako działalność rozwijaną po wybuchu wojny; nie datuje każdego przedsięwzięcia na dni kampanii. Jej obecność wskazuje zarazem, że województwo stało się miejscem służby instruktorek napływających z terenów zajętych wcześniej.[158]

12. Gorlice, Biecz i Jasło

W Gorlicach przygotowania i służbę harcerek łączyła Maria Rydarowska, organizatorka miejscowego Pogotowia i komendantka powiatowa Przysposobienia Wojskowego Kobiet. Prowadzone szkolenie obejmowało sanitariat, łączność, obronę przeciwlotniczą i opiekę nad dziećmi. Dom jej rodziny przy ulicy Polnej służył również przygotowaniom Dywersji Pozafrontowej. Zgromadzony tam sprzęt został 1 września wywieziony, ukryty, a następnie przekazany oddziałowi Wojska Polskiego w lesie Batorówka. W tym przypadku istnieje konkretny związek między przygotowaniem przedwojennym a zadaniem wykonanym już po rozpoczęciu działań.[159]

Helena Kankofer, założycielka pierwszej żeńskiej drużyny skautowej w Gorlicach i działaczka PCK, prowadziła w sierpniu szkolenie przy szkole nr 2. Uczyła wykonywania bandaży, przygotowywania opatrunków i maseczek przeciwgazowych. 2 września uruchomiono kuchnię dla żołnierzy. Napływ rannych z walk granicznych wymusił zorganizowanie szpitala w bursie ruskiej oraz zaopatrzenia oddziałów pozostających w okolicznych lasach. Harcerki dostarczały żywność, leki, opatrunki, odzież i koce, a także pomagały w kontaktach z rodzinami.[160]

Po wejściu Niemców pomoc objęła zatrzymanych i jeńców. Rydarowska wraz z harcerkami pracowała przy żołnierzach przetrzymywanych na terenie „Sokoła”, a następnie w budynkach dawnej fabryki obuwia, zwanej „Buciarnią”. Kankofer współdziałała z lekarzami i władzami miasta przy organizowaniu stałego dożywiania i

156 HSB VIII, hasło „Berowski Antoni”, s. 38–40.

157 HSB I, hasło „Mucha Wincenty”, s. 148–150.

158 HSB I, hasło „Kantor Józefa”, s. 87–88. Liczba 126 dotyczy nauczycieli objętych opieką, nie liczby harcerek ani ofiar wojny.

159 HSB II, hasło „Rydarowska Maria”, s. 184–186.

160 HSB VIII, hasło „Kankofer Helena”, s. 113–115.

opieki. Zbierano bieliznę, mydło i ubrania cywilne, sporządzano wiadomości dla rodzin, organizowano pomoc w ucieczkach. Funkcjonowanie obozu do 24 listopada oznacza, że całości tej pracy nie można traktować jako wydarzenia wrześniowego. Był to proces zapoczątkowany bezpośrednio po walkach, rozwijany już w warunkach okupacji.[161]

Rydarowska, Janina Marynowska i Emilia Białek uczestniczyły również w ratowaniu księgozbioru szkoły przed zniszczeniem. Następnie Rydarowska prowadziła punkt przerzutowy na Węgry, współpracując z krakowskim harcerstwem żeńskim. Nie wszystkie te inicjatywy mają w źródłach ścisłą datację. Ich znaczenie polega na ukazaniu, jak pomoc rannym i jeńcom tworzyła kontakty wykorzystywane następnie w podziemiu.[162]

W Jaśle i okolicy konkretną placówkę Pogotowia prowadziła Zofia Pykoszowa z Kolbuszów, hufcowa harcerek do kwietnia 1939 roku. W roku wybuchu wojny kierowała punktem sanitarnym w Osobnicy Górnej, a podczas okupacji nadal udzielała mieszkańcom pomocy medycznej. Z Bieczem wiązała się wojskowa służba Witolda Fuska. Źródła pozwalają więc wskazać zarówno lokalny punkt sanitarny, jak i los instruktora zmobilizowanego do wojskowej służby zdrowia; nie dostarczają podstaw do odtworzenia jednolitej sieci posterunków dla całego wschodniego obszaru województwa.[163]

13. Dębica, Mielec i obszary słabiej udokumentowane

W Dębicy ochotniczą ochronę kolei we wrześniu pełnił Andrzej Marek Sadowski. Los miejscowej organizacji poświadcza zapis drużynowego I Drużyny Harcerzy Zdzisława Kassubego: jawna praca została przerwana, sztandar spalono, a pieczęć zaginęła. Jeszcze w 1939 roku Jan Kita podjął działalność konspiracyjną. Zestawienie tych wiadomości pokazuje trzy różne skutki wojny: służbę przy infrastrukturze, utratę materialnych znaków ciągłości oraz odbudowę kontaktów w podziemiu.[164]

Dla Mielca dokumentacja przywoływana w opracowaniach harcerskich dotyczy przede wszystkim konspiracji rozwijanej po kampanii. Także dla Bochni, Brzeska, Dąbrowy Tarnowskiej, Chrzanowa i części powiatów wiejskich imienna rekonstrukcja wrześniowych służb pozostaje niepełna. Nie oznacza to braku udziału w mobilizacji i pomocy społecznej. Oznacza natomiast, że opis nie osiąga tam szczegółowości

161 Tamże; HSB II, hasło „Rydarowska Maria”. Różne liczby jeńców w obu biogramach odnoszą się do grup przyprowadzanych i do okresu działania obozu; nie zostały zsumowane jako liczba harcerzy ani jednorazowy stan obozu.

162 HSB II, hasło „Rydarowska Maria”, s. 184–186. Brak ścisłej daty akcji ratowania biblioteki uniemożliwia traktowanie jej jako osobno potwierdzonego wydarzenia wrześniowego.

163 HSB IV, hasło „Pykoszowa Zofia”, s. 174–176; HSB II, hasło „Fusek Witold”, s. 77–80.

164 HSB II, hasło „Sadowski Andrzej”, s. 186–188; Hufiec ZHP Dębica, Historia Hufca, https://www.debica.zhp.pl/index.php/historia-hufca. Zapis Kassubego przywołany za historią hufca, bez deklaracji bezpośredniego zbadania kroniki.

dostępnej dla Krakowa, Białej czy Zakopanego. Geografii zachowanych przekazów nie należy utożsamiać z geografią całej aktywności ZHP.

Przez województwo przechodzili ponadto harcerze innych regionów. Adolf Bałon, harcerz z Zaolzia, po miejscowej służbie patrolowej dotarł z ewakuowanymi urzędnikami do Krakowa. Zgłosił się do tworzonego zespołu ochotników, a następnie ruszył na wschód i doszedł do Mielca. Jego droga jest częścią historii ruchu ludności i ochotników na tym terenie, lecz nie czyni go automatycznie członkiem przedwojennego hufca krakowskiego lub mieleckiego. Rozróżnienie to chroni bilans regionalny przed podwójnym liczeniem tych samych uczestników wojny.[165]

14. Od służby jawnej do pierwszych struktur konspiracyjnych

Zajęcie Krakowa 6 września nie przerwało wszystkich czynności pomocowych. Szczególnie wyraźna ciągłość wystąpiła w szpitalu PCK przy ulicy Skarbowej 2, przygotowywanym od sierpnia w bursie księdza Mieczysława Kuznowicza przez Edwarda Poradzisza i Czesława Bednarza, przy współudziale Henryka Lancmańskiego. Po wybuchu wojny zbierali rannych i pełnili obowiązki sanitariuszy. Po wkroczeniu Niemców dostarczali żołnierzom cywilne ubrania i wyprowadzali ich ze szpitala, chroniąc przed niewolą. Biogramy oraz przekaz PCK określają liczbę uratowanych na około 120. Jest to szacunek źródłowy, nie wynik zachowanego w tym przekazie imiennego rejestru.[166]

Poradzisz organizował Harcerską Pocztę PCK pod zwierzchnictwem Stanisława Plapperta. Roznoszenie wiadomości i poszukiwanie zaginionych odpowiadało sytuacji rodzin rozdzielonych przez kampanię. Placówka stała się następnie także oparciem dla nielegalnej łączności. Do jej zespołu należeli w różnych okresach Wojciech Beliczyński, Bednarz, Lancmański, Zdzisław Ćwik, Adam Dobrowolski, Zdzisław Morejko, Andrzej i Jerzy Meissnerowie, Wiesław Tomaszkiewicz oraz Bolesław Wójcik. Nie wszyscy rozpoczęli pracę jednocześnie. Relacje PCK lokują początki poczty w pierwszych dniach września, natomiast biogram Poradzisza łączy jej organizowanie z przejęciem szpitala 20 września. Te przekazy opisują rozwój inicjatywy i nie uzasadniają wyznaczenia jednego dnia powstania wszystkich jej funkcji.[167]

Odtwarzanie drużyn przebiegało równolegle. Leopold Molicki zebrał we wrześniu harcerzy XV KDH w Skałkach Twardowskiego; po powrocie Mitkowskiego drużyna pracowała pod jego kierunkiem. W V KDH Franciszek Baraniuk uczestniczył w

---

165 HSB VIII, hasło „Bałon Adolf”, s. 23–26. Późniejsza działalność partyzancka na Podhalu nie stanowi dowodu przedwojennej przynależności Bałona do chorągwi krakowskiej.

166 HSB III, hasło „Poradzisz Edward”, s. 167–168; HSB VIII, hasło „Bednarz Czesław”, s. 26–28; PCK, Harcerska Poczta PCK w Krakowie, dz. cyt.

167 PCK, Harcerska Poczta PCK w Krakowie, dz. cyt.; tenże, Czuliśmy się powołani do bezinteresownej służby dla Ojczyzny – rozmowa z druhem Bolesławem Wójcikiem, https://pck.malopolska.pl/czulismy-sie-powolani-do-bezinteresownej-sluzby-dla-ojczyzny/; HSB III, hasło „Poradzisz Edward”; HSB VIII, hasła „Bednarz Czesław”, „Beliczyński Wojciech”. Listy 413 więźniów obozów sowieckich i działalności akcji „N” nie datowano na wrzesień 1939 r.

zabezpieczeniu sztandaru, archiwum i sprzętu, a Zbigniew Nalepa, Antoni Karnasiewicz, Antoni Gryglowski i Zdzisław Tarkowski znaleźli się wśród osób odbudowujących kontakty. W X KDH działalność podejmowali Kazimierz Wajdziński i Leszek Guzy. Zbieranie rozproszonej młodzieży, ratowanie wyposażenia i dokumentacji poprzedzało formalne podporządkowanie strukturze ogólnopolskiej.[168]

Jesienią powstawały zespoły skupione między innymi wokół Wiesława Zapałowicza z VI KDH, Marcelego Matuszyńskiego z VIII KDH, Tadeusza Grzesły z XI KDH, Stanisława Stanka z XIII KDH, Tadeusza Żaka z XXIII KDH oraz Edwarda Więcka z XXIV KDH. Ryblewski utrzymywał kontakty z odtwarzanymi środowiskami. 15 listopada w mieszkaniu Tadeusza Wąsowicza przy ulicy Szlak 21 odbyło się zebranie organizujące tajne kierownictwo chorągwi. Z początkiem 1940 roku następowało jego zespolenie z Szarymi Szeregami. Biografia Tadeusza Boya, przebywającego od 24 września w niewoli sowieckiej, wyklucza natomiast dosłowne przypisanie mu osobistego kierowania jesienną konspiracją krakowskiej „Siódemki", pojawiające się w skrótowych zestawieniach.[169]

Również harcerstwo żeńskie zachowywało własną ciągłość organizacyjną. Maria Szymańska kierowała pracą konspiracyjną hufca, a w lutym 1940 roku komendę chorągwi objęła Kazimiera Sobieska. Na Sądecczyźnie, Podhalu i w Gorlicach rozwijały się pomoc społeczna, przerzuty i grupy związane z Organizacją Orła Białego oraz innymi nurtami podziemia. Władysław Szczygieł i Władysław Muż uczestniczyli w organizowaniu oporu po przejściu frontu. W Limanowej Baczyński, Stanisław Biedroń i Leon Weinbrenner tworzyli harcerski zespół zbierający informacje o wojsku niemieckim. Podjęcie tych zadań nie oznaczało jednoczesnego powstania jednolitej struktury w całym województwie.[170]

15. Straty: śmierć, rany, niewola i rozproszenie

Zgony we wrześniu 1939 roku

Bilans śmiertelny wymaga oddzielenia daty śmierci od daty zranienia, dostania się do niewoli i rozpoczęcia działalności konspiracyjnej. W rozpoznanym materiale imiennym występują co najmniej trzy osoby, których śmierć można przypisać wrześniowi 1939 roku: Marian Ryszka, Aleksandra Stokówna i Bronisław Birnbaum. Nie jest to zamknięty bilans województwa ani statystyczne zestawienie całej

168 B. Leonhard, Krakowska „Piętnastka"…, s. 60–61; HSB IV, hasła „Mitkowski Władysław", „Gryglowski Antoni"; HSB V, hasło „Guzy Leszek"; A. Gaczorek, W. Hausner, Dzieje 5 Krakowskiej Drużyny Harcerzy…, s. 60 (udostępniony fragment).

169 HSB III, hasło „Ryblewski Jan"; HSB I, hasła „Wąsowicz Tadeusz", „Udziela Seweryn"; HSB VI, hasło „Boy Tadeusz", s. 32–34. W przekazach występuje styczeń lub luty 1940 r. jako moment integracji z Szarymi Szeregami; opisano proces bez arbitralnego sprowadzenia go do jednej daty dziennej.

170 HSB II, hasła „Szymańska Maria", „Baczyński Stanisław"; HSB III, hasło „Sobieska Kazimiera"; HSB I, hasła „Szczygieł Władysław", „Muż Władysław". Sformułowanie o poleceniu E. Fika w 1939 r. nie oznacza sprawowania przezeń już wówczas funkcji późniejszego komendanta konspiracyjnej chorągwi.

chorągwi. Jest to dolna granica wynikająca z przywołanych, indywidualnych poświadczeń.[171]

Marian Ryszka, założyciel i drużynowy XIX KDH im. Żwirki i Wigury, zginął podczas nalotu na lotnisko Rakowice, pełniąc służbę wojskową. Aleksandra Stokówna, przyboczna XI Krakowskiej Drużyny Harcerek i sanitariuszka Pogotowia, zmarła 4 września wskutek obrażeń odniesionych w bombardowaniu. Jej przypadek należy jednocześnie do historii ratownictwa i śmiertelnych strat wrześniowych: zgon nastąpił w tym samym miesiącu co zranienie. Nie należy ujmować jej po raz drugi w oddzielnym, sumowanym bilansie rannych.

Bronisław Birnbaum, związany z III KDH, poległ we wrześniu. Harcerski przekaz podaje Tomaszów Lubelski, natomiast zestawienie strat żołnierzy pochodzenia żydowskiego wskazuje Tomaszów Mazowiecki. Rozbieżność miejsca wymaga zachowania w aparacie krytycznym; nie usuwa zgodności co do miesiąca śmierci. Adam Müller występuje w tradycji V KDH jako poległy w 1939 roku, ale przywołany przekaz nie ustala dnia i miejsca śmierci. Dlatego jego nazwisko należy zachować w wykazie strat wojennych, bez dodawania do liczby zgonów potwierdzonych dla samego września.[172]

Ranni i następstwa ran

Wśród rannych znajdowali się Tadeusz Wąsowicz, Zenon Remi, Leszek Ratajski, Zbigniew Śniegowski, Józef Garbacik i Antoni Danek. Trzykrotne zranienie Wąsowicza nie oznacza trzech osób w bilansie; analogicznie kilka ran Śniegowskiego stanowi doświadczenie jednego żołnierza. Remi został ciężko ranny 7 września pod Wawrzką i przeżył wojnę. Ratajski odniósł rany na Śląsku, a Garbacik podczas kampanii w 12. pp. Niepełność dokumentacji medycznej i osobowej wyklucza obliczenie pełnej liczby rannych harcerzy województwa na podstawie tych przykładów.[173]

Przypadek Antoniego Danka wymaga korekty utrwalonego skrótu. Pilot 123. Eskadry Myśliwskiej został zestrzelony 1 września w rejonie Warszawy i ciężko ranny. Przeżył skok ze spadochronem i leczenie w Warszawie, a następnie został przewieziony do Krakowa. Zmarł 18 marca 1940 roku. Jego śmierć pozostaje następstwem wrześniowego zranienia, lecz nie jest wrześniowym zgonem. W

171 M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 6, 13–14. Liczba trzech osób jest wynikiem niniejszego zestawienia imiennego, nie liczbą podaną przez autorkę i nie kompletnym bilansem województwa.

172 Tamże, s. 6–7; A. Gaczorek, W. Hausner, Dzieje 5 Krakowskiej Drużyny Harcerzy…, s. 60; B. Meirtchak, Jewish Military Casualties in the Polish Armies in World War II, internetowy wykaz strat, pozycja „Birnbaum Bronisław”, https://www.zchor.org/meirtchak/volume5.htm. Tożsamość i miejsce śmierci Birnbauma wymagają dalszego sprawdzenia w dokumentacji wojskowej; wspólnym ustaleniem przywołanych przekazów jest śmierć we wrześniu 1939 r.

173 HSB I, hasło „Wąsowicz Tadeusz”; HSB II, hasła „Remi Zenon”, „Garbacik Józef”; HSB VII, hasło „Śniegowski Zbigniew”; A. Gaczorek, W. Hausner, Dzieje 5 Krakowskiej Drużyny Harcerzy…, s. 60.

chronologicznym bilansie występuje więc najpierw jako ranny w kampanii, następnie jako zmarły w 1940 roku wskutek odniesionych obrażeń.[174]

Niewola, zatrzymanie i internowanie

Niemiecka niewola objęła między innymi Jana Bugajskiego, Eugeniusza Fika, Władysława Mitkowskiego, Seweryna Udzielę, Zbigniewa Śniegowskiego, Władysława Śmiałka, Mariana Pomorskiego i Jana Ryblewskiego. Część przebywała w obozach do końca wojny, inni zbiegli z transportów lub odzyskali wolność wcześniej. Dla Bugajskiego potwierdzona jest data 20 września; biogramy Fika i Mitkowskiego pozwalają odtworzyć niewolę i ucieczkę bez jednolicie pewnej datacji wszystkich etapów. Niewola stanowiła przerwanie służby i dotkliwą stratę kadrową, ale nie oznaczała śmierci.[175]

Do niewoli sowieckiej trafili Tadeusz Boy, Zbigniew Nalepa, Tadeusz Motarski i Zygmunt Mitera oraz zakopiańscy ochotnicy oddziału Oczki. Losy tych ludzi nie były jednakowe: małoletnich uczniów zwolniono, Boy po długim pobycie w ZSRS trafił do Armii Polskiej, natomiast Motarski i Mitera zostali zamordowani w 1940 roku. Niewoli Cyrusa-Sobolewskiego, datowanej na 3 października, nie należy dopisywać do wrześniowego zestawienia. Odrębną kategorię stanowiło internowanie w krajach neutralnych, między innymi na Węgrzech. Nie było ono tożsame ani z niewolą niemiecką lub sowiecką, ani z trwałą emigracją.[176]

Śmierć w późniejszych latach wojny

Tadeusz Motarski, pierwotnie Moskal, dawny hufcowy Podgórza, dostał się do niewoli sowieckiej i przebywał w Kozielsku; został zamordowany w Katyniu w 1940 roku. Zygmunt Mitera, były hufcowy i geofizyk, więziony w Starobielsku, został w tym samym roku zamordowany w Charkowie. Nie są to polegli we wrześniu, choć wrześniowa niewola zapoczątkowała drogę zakończoną zbrodnią katyńską.[177]

---

174 W. Zmyślony, Cmentarz Rakowicki w Krakowie (małopolskie), https://www.polishairforce.pl/_cmrakowicki2.html; tenże, IV/1 Dywizjon Myśliwski – straty, https://www.polishairforce.pl/dywiv1straty.html. Autor przywołuje dokumenty Zarządu Cmentarzy Komunalnych, fotografie ze zbiorów Muzeum Lotnictwa Polskiego oraz literaturę lotniczą; podaje datę śmierci 18 III 1940 r. Jest to podstawa korekty wiadomości o wrześniowej śmierci Danka w tradycji V KDH i u M. Koniecznej.

175 HSB IV, hasła „Bugajski Jan”, „Mitkowski Władysław”; HSB I, hasła „Fik Eugeniusz”, „Udziela Seweryn”; HSB III, hasło „Ryblewski Jan”; HSB V, hasło „Śmiałek Władysław”; HSB VII, hasło „Śniegowski Zbigniew”; M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 17–18.

176 HSB VI, hasło „Boy Tadeusz”; HSB I, hasło „Cyrus-Sobolewski Kazimierz”; M. Konieczna, Formy zaangażowania…, s. 17–18; M. Rokosz, L. Dall, Harcerstwo zakopiańskie…, s. 255–256.

177 HSB VI, hasła „Motarski Tadeusz”, s. 130–132, „Mitera Zygmunt”; IPN, Zygmunt Mitera (1903–1940). „Gondolier” ze Starobielska, https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/103554,Zygmunt-Mitera-1903-1940-Gondolier-ze-Starobielska.html. Motarski, Moskal i Moskal-Motarski w przekazach oznaczają tę samą osobę i nie są osobnymi pozycjami bilansu.

Do strat okupacyjnych należeli także Władysław Mitkowski, zabity w 1942 roku, Leszek Guzy, który zginął w 1944 roku, oraz Franciszek Śnieżek, zakopiański uczestnik kampanii, rozstrzelany 2 lipca 1940 roku w Krzesławicach. Ich biografie łączą służbę wrześniową z późniejszą konspiracją i represjami. Wadowicki wykaz zmarłych i poległych w latach 1939–1945 obejmuje między innymi Franciszka Babińskiego, Władysława Balona, Tadeusza Battka, Stanisława Cielińskiego, Bolesława Drozdowskiego, Ignacego Fika, Władysława Gołembskiego, Kazimierza Romana Górnisiewicza, Wiktora Kęska, Tadeusza Kręciocha, Franciszka Krzaka, Stanisława Maszewskiego, Józefa Noszkę, Mieczysława i Zbigniewa Nowobilskich, Józefa Pukłę, Konrada Raczyńskiego, Stefana Spytkowskiego, Floriana Stułę, Józefa Szczepana Wątróbskiego i Marię Żukowską. Wykaz upamiętnia straty całej wojny; bez dat indywidualnych nie stanowi rejestru zgonów wrześniowych. Marek Sobieski, członek III KDH, rozstrzelany w 1943 roku, należy do wojennej martyrologii środowiska, lecz wiadomość o jego śmierci sama nie dowodzi konkretnego przydziału we wrześniu 1939 roku. Podobnie liczba ośmiu zmarłych lub poległych uczestników Harcerskiej Poczty PCK, przywoływana w jej historii, dotyczy działalności wojennej placówki, nie strat jednego miesiąca.[178]

Emigracja i trwałe osłabienie środowisk

Rozproszenie zagraniczne stanowiło inny rodzaj straty: macierzyste drużyny i hufce traciły wychowawców, choć ci nadal działali dla Polski i harcerstwa. Należy rozdzielić ewakuację z września 1939 roku, wojenną służbę poza krajem i decyzję o pozostaniu za granicą po wojnie. Jan Prokop, organizator XVII Kolejowej Drużyny Harcerzy w Prokocimiu, przeszedł po agresji sowieckiej na Węgry, następnie służył w polskich siłach zbrojnych i pozostał w Wielkiej Brytanii. Działał we władzach ZHP poza granicami Kraju, między innymi jako sekretarz generalny. Stanisław Mitko, przedwojenny komendant Krakowskiej Chorągwi Harcerzy, po kampanii przedostał się przez Rumunię na Zachód; również pozostał na emigracji i zmarł w Londynie w 1973 roku.[179]

Tadeusz Boy po niewoli sowieckiej przeszedł szlak Armii Polskiej i pozostał w Wielkiej Brytanii, gdzie zmarł w 1958 roku. Stanisław Birtus osiadł w 1947 roku w Australii. Jego późniejszy przyjazd do Zakopanego nie oznaczał powrotu na stałe. W tych przypadkach wrześniowa mobilizacja i ewakuacja otworzyły drogę, która zakończyła się trwałym osiedleniem poza krajem.[180]

---

178 HSB IV, hasło „Mitkowski Władysław”; HSB V, hasło „Guzy Leszek”; HSB III, hasło „Sobieska Kazimiera”; M. Rokosz, L. Dall, Harcerstwo zakopiańskie…, s. 293–295, biogram F. Śnieżka; Hufiec ZHP Andrychów wczoraj i dziś, s. 15, za historią Hufca Ziemi Wadowickiej; PCK, Harcerska Poczta PCK w Krakowie, dz. cyt.

179 HSB IV, hasło „Prokop Jan”, s. 166–169; HSB VIII, hasło „Mitko Stanisław”, s. 162–164. Emigrację traktuje się tu jako ubytek dla krajowego środowiska, a nie zaniechanie służby harcerskiej.

180 HSB VI, hasło „Boy Tadeusz”, s. 32–34; M. Rokosz, L. Dall, Harcerstwo zakopiańskie…, s. 273–275. Monografia odnotowuje osiedlenie Birtusa w Australii oraz odwiedziny Zakopanego w 1983 r.; przyjazdu tego nie utożsamiono z repatriacją.

Inny przebieg miała emigracja Kazimiery Sobieskiej-Stachurowej i Marii Rydarowskiej-Szymerskiej. Obie pracowały podczas wojny w kraju, a opuściły go lub pozostały za granicą w następstwie późniejszych wydarzeń. Sobieska wraz z mężem dotarła ostatecznie do Francji; Rydarowska po wyzwoleniu prowadziła działalność wychowawczą w Niemczech, a następnie zamieszkała w Stanach Zjednoczonych. Ich odejście stanowiło powojenną stratę dla miejscowej kadry, nie wrześniową emigrację. Także pobyt Zofii Janczy na Węgrzech i jej powrót w 1940 roku pokazują, że sam fakt przekroczenia granicy nie wystarcza do stwierdzenia trwałego ubytku.[181]

Wymienionych kategorii nie można sumować. Ta sama osoba występuje jako ranna, następnie jeniec, później uczestnik konspiracji albo emigrant. Zbiorcza liczba powstała przez dodanie tych wykazów wielokrotnie liczyłaby tych samych ludzi. Rzetelny bilans wymaga identyfikacji osób, dat i kolejnych zdarzeń. Dostępny materiał pozwala zbudować imienny obraz strat, lecz nie zamkniętą statystykę wojewódzką.

16. Znaczenie wrześniowej służby

Udział harcerek i harcerzy województwa krakowskiego w wojnie obronnej miał charakter wielopostaciowy. Najbardziej widoczną część stanowiły walka zmobilizowanych instruktorów i droga ochotników ku jednostkom wojskowym. O codziennym funkcjonowaniu zaplecza decydowała jednak również służba na dworcach, mostach, telefonach i punktach sanitarnych, przygotowywanie posiłków, opieka nad dziećmi oraz ratowanie dokumentacji i zbiorów. Szybki odwrót nie unieważnił tej pracy: zmieniał miejsca jej wykonywania i skład zespołów.

Harcerki uczestniczyły w wojnie jako organizatorki konkretnych przedsięwzięć, a nie anonimowe zaplecze męskich oddziałów. Drogi Orłowiczówny, Sobieskiej, Nikiel, Dziamianki, Ziai, Harsdorf-Bromowiczowej, Janczy, Szczepańcówny, Gruber, Medweckiej, Mikołajko, Kantor, Rydarowskiej, Kankofer i Pykoszowej ukazują skalę odpowiedzialności za rannych i ludność cywilną. Nierówna liczba zachowanych nazwisk nie jest podstawą do uznania ich udziału za mniej istotny.

Wrzesień przyniósł zarazem śmierć, rany, niewolę i rozproszenie. W kolejnych latach dołączyły do nich represje okupacyjne i trwała emigracja części kadry. Organizacyjna ciągłość nie oznaczała więc prostego przejścia całych przedwojennych hufców do Szarych Szeregów. Tworzyli ją ocaleni ludzie, odnawiane kontakty i doświadczenie działania w małych zespołach. Między posterunkiem a frontem ujawniła się praktyczna wartość harcerskiego wychowania: zdolność podjęcia odpowiedzialności za zadanie, także wtedy, gdy instytucje państwa wycofywały się lub przestawały działać.

181 HSB III, hasło „Sobieska Kazimiera”, s. 195–197; HSB II, hasło „Rydarowska Maria”, s. 184–186; HSB III, hasło „Janczy Zofia”, s. 86–88. Datowanie powojennej emigracji oddzielono od wrześniowego przemieszczenia wojennego.

Rozdział IV
Służba pod bombami. Harcerki i harcerze województwa kieleckiego w polskiej wojnie obronnej 1939 roku

1. Zasięg terytorialny i organizacja przygotowań

Wieczorem 31 sierpnia 1939 r. ostrowieckie harcerki rozpoczęły służbę przy dworcu kolejowym. Podawały napoje zmobilizowanym żołnierzom, a po zbombardowaniu stacji 4 września opatrywały rannych i przywróciły działanie punktu żywnościowego. Na stacji w Skarżysku-Kamiennej harcerze prowadzili obserwację przeciwlotniczą. Nalot 2 września przerwał ich służbę i spowodował zranienie drużynowego Witolda Ergietowskiego. Dwa kolejowe epizody pokazują, w jaki sposób harcerstwo weszło w system obrony państwa. Na tych samych szlakach odbywały się mobilizacja, ewakuacja i przewóz rannych, a przygotowane wcześniej zespoły podejmowały zadania stosownie do potrzeb miejscowych instytucji. Bombardowania zmieniały zarówno zakres tej pracy, jak i warunki jej wykonywania.[182]

Punktem odniesienia są granice województwa kieleckiego z września 1939 r. Obejmowało ono m.in. Radom, Częstochowę, Olkusz, Zawiercie i ośrodki Zagłębia Dąbrowskiego. Z dniem 1 kwietnia 1939 r. powiaty opoczyński i konecki przeszły do województwa łódzkiego, przy czym Skarżysko-Kamienna i Szydłowiec wraz z gminami wiejskimi Bliżyn i Szydłowiec pozostały w kieleckim. Granice administracji państwowej i jednostek Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP) nie pokrywały się. Przygotowania żeńskie odtwarzają przede wszystkim materiały Kieleckiej Chorągwi

182 „Janusz Bogusława", w:Harcerski słownik biograficzny(dalej HSB), t. VI. Por.Bogusława Janusz, Oddział Świętokrzyski PTTK w Ostrowcu Świętokrzyskim, oraz Ostrowiec Świętokrzyski. Pamięci ostrowieckich harcerek i harcerzy, Serwis Samorządowy PAP. Datę rozpoczęcia dyżuru podaje relacja wykorzystana w artykule Harcerki w obronie Ostrowca, „Echo Dnia". M. Jedynak, Władysław Wasilewski „Oset", „Odrowąż" (1921–1943). Harcerski instruktor i partyzancki dowódca, IPN, rozdz. „Dzieciństwo i młodość", przyp. 72–80. Dla Ergietowskiego autor przywołuje K. Zemełę, „Ergietowski Witold", w: Skarżyski słownik biograficzny, s. 142–143.

Harcerek. Dla organizacji męskiej trzeba sięgnąć również do dziejów chorągwi radomskiej i zagłębiowskiej. Kryterium terytorialne pozwala uwzględnić służbę podjętą w województwie także przez osoby spoza niego, jak Hedda Semil w Rabsztynie. Kryterium organizacyjne obejmuje szlaki wojskowe i ewakuacyjne członków miejscowych drużyn oraz kadry, również poza województwem.[183]

Pogotowie Harcerek

Rozkaz naczelniczki harcerek Marii Krynickiej z 24 września 1938 r. powołał Pogotowie Harcerek i powierzył kierownictwo Józefinie Łapińskiej. Rozkaz z 10 stycznia 1939 r. porządkował przygotowania do służby na wypadek wojny. W programie znalazły się ratownictwo i pierwsza pomoc, łączność, samoobrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa, gospodarstwo wojenne oraz opieka nad dziećmi i uchodźcami. Dla Kieleckiej Chorągwi Harcerek istotne było doświadczenie służby terenowej z jesieni 1938 r. oraz letnich obozów w pasie przygranicznym w 1939 r. Według Janusza Wojtyczy w dwudziestu takich obozach uczestniczyło 560 harcerek. Liczba określa zasięg akcji letniej. Obsada placówek uruchomionych we wrześniu zależała od mobilizacji i przemieszczania się zespołów po wybuchu wojny.[184]

Na szczeblu chorągwi przygotowania prowadziła Antonina Gębicowa. W sierpniu 1939 r. komendę Hufca Harcerek w Kielcach objęła Maria Jezierska, późniejsza Ryczakowa. Jej biogram ustala datę objęcia funkcji, a szczegóły pracy poszczególnych placówek odsłaniają życiorysy innych uczestniczek. W Państwowym Pedagogium zastępem „Jodły" opiekowała się Zofia Kawecka. Zastęp, do którego należały Zofia Dziewięcka i Maria Sowiar, późniejsza Chodnikiewicz, specjalizował się w pomocy dzieciom. Sowiar uczestniczyła latem 1939 r. w obozie służby na trasie Wejherowo–Gdynia–Gdańsk prowadzonym przez Jadwigę Siczek. Dziewięcka miała za sobą kurs na Buczu i służbę w Błędowicach koło Cierlicka w 1938 r. Przygotowanie do pracy z ludnością obejmowało zarówno rozpoznawanie potrzeb miejscowych społeczności, jak i ćwiczenia sanitarne i łącznościowe.[185]

Podobny związek między pracą wychowawczą a przygotowaniem do zadań wojennych wystąpił w Ostrowcu Świętokrzyskim. Hufcowa Bogusława Janusz, uczestniczka służby na Zaolziu, prowadziła w lipcu 1939 r. kolonie dla dzieci górników w Jaworzu Śląskim. W sierpniu wzięła udział w kursie drużynowych w rejonie Jeziora Żarnowieckiego. Łączono tam opiekę nad dziećmi z przygotowywaniem kobiet i dziewcząt do samoobrony. Opracowanie miejscowych

183 Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o zmianie granic województw: białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego, Dz.U. 1938, nr 27, poz. 240, art. 1 i 3. Zob. także „Kielecki Dziennik Wojewódzki" 1939, nr 6, obwieszczenie z 1 IV 1939 r.. Por. biogramy „Massalski Edmund", HSB, t. I, „Czarnołęski Eugeniusz", HSB, t. IV, i „Mędyk Józef", HSB, t. V. Wykaz biogramów i tomów HSB, Muzeum Harcerstwa.

184 „Łapińska Józefina",HSB, t. I. Por. Edukacja IPN, kalendarium pod datą 10 I 1939 r., oraz Harcerstwo u progu II wojny światowej, „Azymut". „Gębicowa Antonina", HSB, t. I. Dane o akcji letniej także w cyfrowym odpisie biogramu, Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa, k. 5 pliku.

185 „Jezierska zamężna Ryczakowa Maria", HSB, t. I, „Chodnikiewicz Maria", HSB, t. IV, i „Dziewięcka Zofia", HSB, t. VIII.

relacji wiąże z przygotowaniami Klementynę Popiwniak-Gburek oraz Elżbietę Gargul. Imienny obraz służby na dworcu pozostaje najpełniejszy w odniesieniu do Janusz, która uzyskała zgodę władz miejskich na obsługę transportów.[186]

Harcerskie Pogotowie Wojenne

Organizacja Harcerzy przystąpiła do przygotowywania Pogotowia wiosną 1939 r. W maju zarządzono jego organizację, w czerwcu przystąpiono do obsadzania funkcji komisarzy chorągwianych. Komisarzem w Chorągwi Kieleckiej był Edmund Massalski, a jego zastępcą Józef Dobski. W lipcu i sierpniu ustalali z instruktorami i drużynowymi sposób alarmowania hufców i drużyn oraz obsadę służby gońców i dyżurnych telefonicznych w urzędach. Współpracę z Polskim Czerwonym Krzyżem (PCK) powierzono Edwardowi Meissnerowi. Wspierali go Ryszard Unger i Stefan Krzemiński. Do organizatorów Pogotowia należał także Józef Kazimierz Kłodawski, związany z harcerstwem kieleckim od czasu powstania miejscowego hufca męskiego.[187]

Pod koniec sierpnia kielecki hufiec wyznaczył pełniących obowiązki drużynowych na czas wojny, uwzględniając powołanie części kadry do wojska. W 15. Kieleckiej Drużynie Harcerzy, prowadzonej przez Zbigniewa Ziemskiego, funkcję tę powierzono dotychczasowemu zastępowemu Janowi Antoniemu Sulidze. Przykład czternastoletniego Suligi pokazuje, że zabezpieczenie ciągłości dowodzenia wymagało przekazania odpowiedzialności młodszym członkom drużyn. W Pogotowiu uczestniczył też Stanisław Przybysławski, wychowanek 3. Kieleckiej Drużyny Harcerzy im. Tadeusza Kościuszki i drużynowy w salezjańskiej Szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej.[188]

W Radomiu funkcję komisarza Pogotowia pełnił komendant miejscowej chorągwi Józef Mędyk. W Częstochowie przygotowaniami kierował Eugeniusz Czarnołęski, komendant Obszaru Harcerzy w Chorągwi Zagłębiowskiej, skupiającego trzy hufce z miasta i powiatu. Jednym z nich, I Hufcem Harcerzy w Częstochowie, kierował Eugeniusz Stasiecki. W Niwce za Pogotowie odpowiadał Edward Nowak, w Będzinie organizował je Stefan Piotrowski. W sierpniu powołania do wojska otrzymali m.in. Dobski, Czarnołęski i Stasiecki. Rozdział między planowaniem służby a jej obsadą we wrześniu był zatem wpisany w sam przebieg mobilizacji.[189]

2. Służba w miastach i na szlakach ewakuacji

---

186 „Janusz Bogusława”, HSB, t. VI. Zob. takżeHarcerki w obronie Ostrowca, „Echo Dnia”, oraz P. Kotlarz, Służba pod bombami, część „Ostrowiec Świętokrzyski”.

187 Harcerstwo u progu II wojny światowej, „Azymut”, część „Pogotowie Harcerzy w 1939 r.”, rozkaz L. 13 z 10 V 1939 r. i nominacje z 10 VI 1939 r. J. Dobski, Pamiętnik Józefa Dobskiego 1939 r., oprac. A. Rembalski, „Studia Muzealno-Historyczne” 2013, t. 5, s. 249–266. Por. „Massalski Edmund”, HSB, t. I. „Kłodawski Józef Kazimierz”, HSB, t. IV.

188 „Suliga Jan Antoni”, HSB, t. II, i „Przybysławski Stanisław”, HSB, t. VII.

189 „Mędyk Józef”, HSB, t. V, „Czarnołęski Eugeniusz”, HSB, t. IV,Eugeniusz Stasiecki, Edukacja IPN. Dla Niwki i Będzina zob. Szlakami Szarych Szeregów i Stefan Piotrowski, Zagłębie 1905.

Kielce

Pierwsze naloty 1 września objęły m.in. okolice koszar na Bukówce, lotnisko w Masłowie i wodociągi w Białogonie. Kolejne uderzenia dotknęły urządzenia kolejowe i elektrownię. Harcerze roznosili wezwania mobilizacyjne oraz zawiadomienia wzywające do kopania rowów. W Pogotowiu służył Jan Antoni Suliga, a Edward Franciszek Szczęśniak, który przyjechał w sierpniu z Cieszyna do rodziny w Kielcach, pełnił według biogramu obowiązki łącznika pogotowia ratunkowego i straży pożarnej. Miał wówczas około dziesięciu lat. Ten jednostkowy przekaz dokumentuje udział bardzo młodego uczestnika w łączności pomocniczej.[190]

Marię Sowiar i Zofię Dziewięcką skierowano do pracy w miejskiej obronie przeciwlotniczej, gdzie harcerki wykonywały czynności telefonistek i pomagały w kancelarii. Biogram Dziewięckiej lokalizuje jej przydział przy telefonach w magistracie. 5 września na Szydłówku, w czasie wkraczania Niemców do miasta, Dziewięcka wyszła z apteczką do rannego polskiego oficera i zginęła od postrzału. Źródła różnie lokalizują samo zdarzenie w obrębie dzielnicy, wskazując okolice ulic Wierzbowej i Klonowej. Datę, cel interwencji oraz śmiertelny postrzał potwierdzają przekazy biograficzne i instytucjonalne.[191]

Instruktorka zuchowa Natalia Żurowska, późniejsza Michałowa, prowadziła przed wojną kolonię w Podzamczu Chęcińskim. Według jej biogramu po rozpoczęciu działań zgłosiła się do szpitala polowego w Seminarium Duchownym i przekazała placówce sprzęt przywieziony z kolonii. Po zajęciu miasta Maria Sowiar z grupą harcerek dostarczała przetrzymywanym w gmachu polskim żołnierzom żywność, opatrunki i cywilne ubrania. Odzież ułatwiała wyprowadzanie jeńców. Sowiar pomagała również w szpitalu dziecięcym, w którym brakowało pielęgniarek. W tym samym budynku seminarium źródła odnotowują więc kolejne fazy pomocy, najpierw podczas organizowania szpitala polowego, następnie po przejęciu kontroli nad miastem przez okupanta.[192]

Ostrowiec Świętokrzyski i Starachowice

W Ostrowcu punkt dworcowy powstał z inicjatywy hufca kierowanego przez Bogusławę Janusz. Harcerki obsługiwały transporty, przygotowywały gorące napoje i zorganizowały kuchnię, do której produkty dostarczali mieszkańcy i właściciele miejscowych zakładów. Brały też udział w kopaniu rowów przeciwlotniczych. 4

190 Muzeum Historii Kielc,Miasto pod bombami. Początek II wojny światowej w Kielcach, oraz 1 września 1939 r. – początek II wojny światowej. HSB, t. II, „Suliga Jan Antoni". „Szczęśniak Edward Franciszek", HSB, t. VII.

191 „Dziewięcka Zofia", HSB, t. VIII. Zob. także Ośrodek Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej,Wspomnienie Zofii Dziewięckiej, oraz Delegatura IPN w Kielcach, Posłuchali wykładu o bohaterskich harcerzach z Kielc.

192 Biogram Natalii Michałowej z Żurowskich w materiałach do rozdziału, akapit rozpoczynający się od nazwiska. O służbie sanitarnej we wrześniu i pracy w Łopusznie zob.Kobiety Niepodległe – wystawa na Wzgórzu Zamkowym, gdzie podano wariant nazwiska Żurawska-Michałowa i wskazano Szpital św. Aleksandra. Lokalizację w gmachu seminarium przytoczono według biogramu. „Chodnikiewicz Maria", HSB, t. IV.

września nalot na dworzec spowodował ofiary śmiertelne i zniszczył kuchnię. Harcerki udzielały pierwszej pomocy, po czym wznowiły wydawanie żywności. Punkt działał do wkroczenia Niemców. W miejscowej pamięci utrwalił się współudział harcerzy i kolejarzy w ratowaniu rannych z transportów. Po zajęciu miasta harcerki pomagały polskim jeńcom w przejściowym obozie urządzonym w szkole. Biogram Wojciecha Starzyńskiego, późniejszego hufcowego w Ostrowcu, odnotowuje jego służbę w Harcerskim Pogotowiu Wojennym we wrześniu bez określenia posterunku.[193]

W Starachowicach obecność zakładów zbrojeniowych określała potrzeby obrony miasta. W Pogotowiu służył Bolesław Horoszczuk z II Drużyny Harcerzy im. Mariana Langiewicza. Miejscowy przekaz komemoratywny szacuje liczbę harcerzy uczestniczących w obronie na około trzydziestu i wymienia łączność oraz obsługę stanowisk broni przeciwlotniczej i maszynowej. Zestawienie nie przyporządkowuje tych zadań konkretnym osobom. Horoszczuk odnotował, że harcerze wraz z robotnikami niszczyli środki łączności na terenie miasta i zakładów przed ich przejęciem oraz zbierali porzuconą broń. Po zajęciu miasta Horoszczuk i Tadeusz Marczak wynieśli dokumenty z lokalu hufca. Wspomnienie wymienia Zygmunta Lewińskiego w związku z późniejszą działalnością harcerzy. Osobną formacją była Ochotnicza Kompania Szturmowa „Starachowice" por. Kazimierza Starowicza, do której zgłosiło się 63 uczniów Fabrycznej Szkoły Zawodowej. Liczba dotyczy grupy szkolnej. Wykaz tej grupy wymaga odrębnego ustalenia członkostwa poszczególnych ochotników w ZHP.[194]

Skarżysko-Kamienna i Pionki

Przed wojną hufcem skarżyskim kierował Józef Wacław Małowicz. W jego środowisku działali Władysław Wasilewski i Witold Ergietowski, drużynowy I Drużyny Harcerzy „Czarna Jedynka". Po powrocie z obozu na Wołyniu obaj włączyli się do służby obserwacyjnej Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP) na stacji w Skarżysku-Kamiennej. Wasilewski przeszedł wcześniej szkolenie w ramach szkolnego Przysposobienia Wojskowego. Harcerze kopali również rowy i szczeliny przeciwlotnicze. Obserwacja na stacji ustała po pierwszym niemieckim bombardowaniu tego obiektu 2 września, w którym Ergietowski odniósł rany. Uzbrojony pluton terenowej obrony przeciwlotniczej działał odrębnie i otrzymał rozkaz odwrotu 6 września.[195]

Zbliżanie się frontu zmusiło rodzinę Wasilewskich do opuszczenia robotniczego osiedla Bór. Podczas powrotu z rejonu Szydłowca Wehrmacht zatrzymał kolumnę uchodźców i oddzielił mężczyzn od kobiet i dzieci. Władysław interweniował po niemiecku w obronie ojca Stanisława, którego następnie wywieziono do obozu w Rzeszy. Samego Władysława zabrano do Kielc. Relacje jego rodzeństwa różnią się w oznaczeniu miejsca przetrzymywania, wskazując szpital albo więzienie. Z obu

193 HSB, t. VI, „Janusz Bogusława". „Starzyński Wojciech", HSB, t. VII.

194 B. Horoszczuk, relacja o obronie Starachowic i konspiracji, „Przegląd Pruszkowski" 2000, nr 2, s. 21–30. Por. Miejsca pamięci narodowej, Starachowice Travel, oraz Tablice pamiątkowe, MOSiR w Starachowicach.

195 M. Jedynak,Władysław Wasilewski, rozdz. „Dzieciństwo i młodość".

wynika, że wydostał się po kilku dniach. Epizod dokumentuje krótkotrwałe zatrzymanie w toku wojskowej selekcji ludności cywilnej.[196]

W Pionkach uformował się około 1936 r. hufiec, któremu przewodził Marian Suchan. Działały tam m.in. drużyny przy Szkole Powszechnej nr 2 oraz przy gimnazjum. Zachowane książeczki służbowe Władysława Rogali i Józefa Różka dokumentują organizację przedwojenną. Od 2 września następowały naloty na Państwową Wytwórnię Prochu, której broniła bateria obsadzona przez pracowników zakładu pod dowództwem ppor. Eugeniusza Lisowskiego. Rozpoznane materiały pozwalają ustalić osobno obsadę obrony fabryki i przedwojenną sieć harcerską. Imienny przebieg harcerskich dyżurów we wrześniu pozostaje w Pionkach nieudokumentowany.[197]

Radom i Iłża

W Radomiu Halina Maria Bretsznajder, kierująca żeńskim obszarem harcerskim, podjęła na polecenie komendy Pogotowia pracę w PCK. Uruchomiła Biuro Informacyjne i z pomocą starszych harcerek stworzyła pocztową sieć poszukiwań. Kierowała pracą harcerek w urzędzie pocztowym i szpitalach oraz pomocą dla rodzin żołnierzy, wysiedlonych i dzieci. Rozproszenie rodzin nadawało pracy informacyjnej znaczenie porównywalne z doraźnym zaopatrzeniem. Dokumentacja biograficzna pozwala wskazać pocztę i szpitale jako placówki radomskiego Pogotowia. Punkt dworcowy pozostaje wzmianką bez wskazanej obsady i dat dyżurów.[198]

W Iłży nauczyciel Zygmunt Kiepas objął opiekę nad harcerzami w 1937 r. i rozwijał szkolenie terenowe jednego z dwóch zastępów. Druhowie ćwiczyli czytanie mapy i posługiwanie się kompasem, co odnotował w relacji Jerzy Zaborowski. Drugi zastęp, orkiestrę harcerską, prowadził Feliks Kolbicz. Po wybuchu wojny harcerze dozorowali w dzień urządzenia energetyczne, linie telefoniczne i mosty, nocne posterunki przejmowali dorośli. Harcerki skierowano do zadań sanitarnych. Po walkach z 8–9 września harcerze zbierali na pobojowisku porzuconą broń i wyposażenie, które następnie ukrywali. Miejscowa historia zachowała więcej danych o podziale zadań między zespołami niż o obsadzie poszczególnych wrześniowych posterunków.[199]

Busko-Zdrój, Pińczów i Rabsztyn

W Busku-Zdroju nalot 1 września dotknął część uzdrowiskową i zniszczył m.in. budynek sanatorium Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Do ratowania poszkodowanych przystąpiły harcerki z drużyny im. Emilii Plater, kierowanej przez Barbarę Liberę. Po bitwie pod Broniną do sanatorium dziecięcego „Górka” dowożono rannych żołnierzy i umieszczano ich w pawilonach kolonii sezonowej. Opiekę nad

196 M. Jedynak,Władysław Wasilewski, rozdz. „Dzieciństwo i młodość”.

197 Szkice z dziejów Pionek, t. II, część poświęcona harcerstwu, przyp. 16–18. Por. Urząd Miasta Pionki, Uroczystości z okazji 84. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

198 „Bretsznajder Halina Maria”, HSB, t. VI.

199 Iłżeckie Towarzystwo Historyczno-Naukowe,Dzieje iłżeckiego harcerstwa 1917–2000, część o latach 1937–1945. Por. Urząd Miejski w Iłży, 87 rocznica Bitwy pod Iłżą.

nimi sprawowały m.in. Barbara Libera, Danuta Siwecka, Irena Siwczyńska i Danuta Teretuta. Ta sama drużyna zapewniła pomoc w dwóch odmiennych sytuacjach: bezpośrednio po bombardowaniu uzdrowiska i w placówce przyjmującej rannych z pola walki.[200]

W Pińczowie zastępowi 1. Pińczowskiej Drużyny Harcerzy im. gen. Józefa Sowińskiego, Feliks Białkiewicz i Zbigniew Stanisław Sobczyk, podjęli pomocniczą służbę wojskową po wcześniejszych zgłoszeniach ochotniczych. Obaj uczestniczyli w sierpniowej wyprawie kolarskiej drużyny. Sobczyk otrzymał powołanie 30 sierpnia. Ich służba trwała do ewakuacji władz z Pińczowa. Biogramy dokumentują przydział i kres działania, pozostawiając szczegółowy rozkład czynności poza zasięgiem rekonstrukcji.[201]

W Rabsztynie pod Olkuszem działał Zakład Leczniczo-Wychowawczy podległy Szkole Instruktorek Harcerskich na Buczu. Zofia Tworkowska przekazała tam 2 września kierownictwo Śląskiej Chorągwi Harcerek Irenie Kuśnierzewskiej, zgodnie z wcześniej przyjętym planem. Sama pracowała w zakładzie i uczestniczyła w przewożeniu lżej rannych ze szpitala w Olkuszu. Skierowana latem do Rabsztyna Hedda Semil, późniejsza Bartoszek, współorganizowała z innymi harcerkami szpital polowy i opiekowała się dziećmi przebywającymi w zakładzie. Jej powrót do Warszawy w październiku i praca w filii Szpitala Ujazdowskiego stanowiły dalszy etap tej służby. Kazimiera Świętochowska, członkini komendy Pogotowia Harcerek we wrześniu, współpracowała z Bartoszek później w Warszawie, a od 1942 r. prowadziła tajne nauczanie w Opatowskiem. Te wątki należą do różnych miejsc i faz działalności.[202]

Olkusz i Zagłębie Dąbrowskie

W Olkuszu ochotniczy posterunek dozoru lotniczego na Górze Pomorskiej obsadziła 10. Zagłębiowska Drużyna Harcerzy im. Tadeusza Kościuszki. Dowodził nim drużynowy Mieczysław Karwiński, skoszarowany od 14 sierpnia. 1 września z posterunku obserwował działania lotnicze nad okolicą. Ewakuowany z jednostką dotarł w rejon Dubna, gdzie rozformowano ją 17 września. Podstawę rekonstrukcji stanowi biogram Karwińskiego, który opisuje przydział, funkcję i trasę odwrotu. Identyfikacja maszyn oraz liczba zestrzeleń wymagają źródeł lotniczych, odrębnych od relacji obserwatora. Z tą samą drużyną związany był jego brat Eugeniusz Karwiński, którego przedwojenna przynależność jest poświadczona.[203]

W Sosnowcu i Niwce miejscowe opracowanie odnotowuje sześć punktów obserwacyjno-meldunkowych, działających do 3 września. Jeden z posterunków umieszczono na dachu budynku w Niwce. Za Pogotowie w Niwce odpowiadał Edward Nowak, związany z 58. Zagłębiowską Drużyną Harcerzy im. gen. Józefa Sowińskiego. W Będzinie organizatorem Pogotowia był Stefan Piotrowski. Dla

200 K. Trzeskowska-Kubasik,Wrzesień 1939 roku w Busku-Zdroju, Instytut Pamięci Narodowej.

201 „Białkiewicz Feliks” i „Sobczyk Zbigniew Stanisław”,HSB, t. IV.

202 „Tworkowska Zofia” i „Świętochowska Kazimiera Władysława”, HSB, t. VIII, oraz „Bartoszek Hedda”,HSB, t. V.

203 „Karwiński Mieczysław”,HSB, t. V.

Dąbrowy Górniczej zachowała się informacja o punkcie pierwszej pomocy przy kopalni „Flora” i posterunku na wieży kościoła w Gołonogu. Obie placówki wiąże się z działalnością Wincentego Bernasika. Stanowiska obserwacyjne służyły przekazywaniu meldunków o zagrożeniu lotniczym, a zaplecze ratownicze lokowano blisko zakładów i osiedli.[204]

W Dąbrowie Górniczej obok służby miejscowej wystąpiła ochotnicza obrona z bronią. Według biogramu Stefana Balwierza 2 września grupa harcerzy dowodzona przez Piotra Reronia wyruszyła rowerami do Katowic. Przekaz określa jej liczebność na trzynastu, wymienia uzbrojenie w karabiny i przydział do obrony rejonu Teatru Śląskiego po zgłoszeniu w Domu Powstańca. Balwierz znalazł się następnie w grupie dowodzonej przez por. Bolesława Warcholika. Epizod należy do dziejów zagłębiowskiego środowiska harcerskiego, choć rozegrał się na terenie województwa śląskiego. Podstawę opisu stanowi przekaz biograficzny o grupie Balwierza, z własną trasą, dowództwem i przydziałem.[205]

W Grodźcu i Czeladzi połączony w 1938 r. hufiec prowadził Zdzisław Czarnomski. Lokalne opracowanie wymienia przy 6. Zagłębiowskiej Drużynie Harcerzy Pogotowie pod kierownictwem Stanisława Porębskiego oraz jego członków: Józefa Baryłkę, Władysława Ligęzę, Józefa Pogodę i Tadeusza Sokołowskiego. Zachowany wykaz personalny jest dokładniejszy niż chronologia poszczególnych dyżurów. Żeńskie środowisko Grodźca tworzyła m.in. 10. Żeńska Zagłębiowska Drużyna Harcerska im. Marii Konopnickiej, związana z Krystyną Flak, Aliną Zemłą i Aleksandrą Olszówką. Z miejscowym środowiskiem materiały do dziejów hufca wiążą także Mieczysława Trząskiego. W Zawierciu do kadry przedwojennej należeli Urszula Leszczyńska i Stanisław Sus. Dla tych środowisk informacje o składzie drużyn i konspiracji są obfitsze od danych o konkretnych wrześniowych czynnościach.[206]

Częstochowa i Kłobuck

Częstochowskie Pogotowie organizowano w ramach obszaru Eugeniusza Czarnołęskiego. Po jego mobilizacji w pracy Pogotowia pozostawał m.in. Jan Dziwiński, którego biogram odnotowuje udział w tej służbie w chwili wybuchu wojny. Przebieg działań na zachodnim skraju województwa lepiej pozwala uchwycić historia hufca w Kłobucku. W marcu 1939 r. powstał tam pomocniczy oddział harcerski. Hufiec określa jego liczebność na 31 osób. Opublikowany wykaz zawiera 29 imion i nazwisk, toteż zachowano osobno liczbę podaną przez kronikę i jej imienną zawartość.[207]

---

204 Tablica upamiętniająca harcerzy Szarych Szeregów, Gra Edu. Zob. także Szkoła Podstawowa nr 15 w Sosnowcu, Sztandar 58. Drużyny Harcerskiej im. gen. Józefa Sowińskiego w Niwce. Stefan Piotrowski, Zagłębie 1905. Znane postacie związane z Dąbrową Górniczą, hasła „Balwierz Stefan” i „Bernasik Wincenty”.

205 Znane postacie związane z Dąbrową Górniczą, „Balwierz Stefan”.

206 Materiały do historii harcerstwa w Grodźcu i Czeladzi, Śląska Biblioteka Cyfrowa, dział „Historia – Harcerstwo”. Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Zawierciu, Urszula Leszczyńska. Dla składu zespołu organizatorów zob. także zestawienie Płomień (organizacja).

207 „Czarnołęski Eugeniusz”,HSB, t. IV, oraz Hufiec ZHP Częstochowa, Ocalić od zapomnienia, z. 47, biogramy Eugeniusza Czarnołęskiego i Jana Dziwińskiego.

W wykazie kłobuckim znalazły się Janina Charezmowa, Lucyna Jasińska, Izabela Kała, Janina Kała, Stanisława Kosowska, Regina Pietrzak, Helena Płaczkiewicz, Anna Suchańska, Julia Wilk i Maria Wilk. Wśród druhów wymieniono Edwarda Borkowskiego, Borysa i Władysława Czarneckich, Zbigniewa Dula, Stanisława Gąstala, Jana, Piotra i Romana Głąbów, Kazimierza Jagielskiego, Piotra Kotowskiego, Feliksa Krupskiego, Wincentego Krawczyka, Józefa Kurkowskiego, Wacława Kuźnika, Józefa Ledwonia, Franciszka Pawełczyka, Michała Pietrzaka, Stefana Puchałę i Edmunda Wróblewskiego. W ostatnich tygodniach przed wojną oddział pełnił służbę zmianową. Gdy 23 sierpnia Feliks Krupski został powołany do wojska, dowództwo przejął Piotr Głąb, a żeńskim zastępem sanitarnym kierowała Janina Charezmowa. Dla września miejscowa historia wskazuje na zadania łączności przy batalionie Obrony Narodowej „Kłobuck” oraz na służbę sanitarną. Łącznicy mieli punkt postoju przy wieży strażackiej, a obok harcerzy służyli wśród nich członkowie innych organizacji młodzieżowych.[208]

Batalion „Kłobuck”, zmobilizowany przez 7. Dywizję Piechoty, wszedł do walki 1 września. Wraz z wycofującymi się żołnierzami opuściły miasto cztery sanitariuszki: Anna Suchańska, Stanisława Kosowska, Regina Pietrzak i Helena Płaczkiewicz. Historia hufca odnotowuje, że wszystkie znalazły się poza granicami kraju. Przekaz o ambulansie wymienia Kosowską, Pietrzak i Płaczkiewicz oraz wskazuje drogę przez Rumunię. Imienny skład oddziału pomocniczego, ewakuacja sanitariuszek i późniejsze losy personelu ambulansu to trzy odrębne ustalenia.[209]

3. Harcerze w Wojsku Polskim

Mobilizacja dorosłych instruktorów przenosiła ich do struktur dowodzenia Wojska Polskiego. Józef Dobski stawił się między 22 a 24 sierpnia w koszarach 4. Pułku Piechoty Legionów na Bukówce. Jako podporucznik przeszedł szlak od Kielc przez Opatów i Sandomierz, następnie przez okolice Krasnegostawu i Polesie, aż do Włodzimierza Wołyńskiego. Do Włodzimierza dotarł 19 września. Następnego dnia złożył broń i dostał się do niewoli sowieckiej, z której uciekł podczas transportu. Stefan Grobelny, związany z wydziałem zuchowym Chorągwi Kieleckiej i ośrodkiem w Podzamczu Chęcińskim, służył jako dowódca plutonu 4. Pułku Piechoty Legionów. Po kapitulacji jego batalionu przed wojskami sowieckimi pod Kowlem 18 września zbiegł w Zdołbunowie z transportu i dotarł do Brzeżan. Jerzy Bazylewski, wychowawca grupy chłopców z kieleckiego śródmieścia i dawny przyboczny 8. Kieleckiej Drużyny Harcerzy, dowodził plutonem tego samego pułku. Walczył m.in.

Hufiec ZHP Kłobuck, Historia, część o przygotowaniach, służbie i okupacji. W druku internetowym imię Janina występuje przy formie „Charezmowa”, a przy informacji o dowodzeniu zastępem występuje forma „Charemzowa”.

208 Hufiec ZHP Kłobuck,Historia. IPN,Wykład o walkach batalionów Obrony Narodowej w obronie Kłobucka i Koszęcina 1 IX 1939. Dane o punkcie postoju łączników i ambulansie według odpisu w materiałach do rozdziału, część „Kłobuck”, odsyłającego do s. 181–183 źródła bez opisu bibliograficznego.

209 Hufiec ZHP Kłobuck,Historia. IPN,Wykład o walkach batalionów Obrony Narodowej w obronie Kłobucka i Koszęcina 1 IX 1939. Dane o punkcie postoju łączników i ambulansie według odpisu w materiałach do rozdziału, część „Kłobuck”, odsyłającego do s. 181–183 źródła bez opisu bibliograficznego.

pod Zakroczymiem i 29 września dostał się do niewoli niemieckiej. Odmienne losy trzech instruktorów oddają rozproszenie oddziałów i rzutów mobilizacyjnych związanych z kieleckim pułkiem.[210]

Por. Józef Mędyk odbył kampanię w 72. Pułku Piechoty, po czym w listopadzie wrócił do Radomia. Janusz Kazimierz Milewski, były drużynowy 1. Radomskiej Drużyny Harcerzy, walczył jako podchorąży artylerii w Armii „Poznań", m.in. nad Bzurą, a następnie w obronie Warszawy. Jego biogram przypisuje mu zniszczenie trzech niemieckich czołgów ogniem działonu, którym dowodził. Po kapitulacji stolicy wrócił do Radomia. Podchorąży rezerwy Tadeusz Kwaśniewski dostał się do niewoli niemieckiej. Po ucieczce ze Stalagu I B wrócił do Radomia na początku 1941 r. Tadeusz Gruszczyński, przedwojenny hufcowy w Suchedniowie, służył w stopniu podporucznika rezerwy. Po kampanii przebywał w obozach jenieckich w Arnswalde i Woldenbergu, gdzie kontynuował naukę i uczestniczył w pracy środowiska nauczycielskiego.[211]

Eugeniusz Czarnołęski został zmobilizowany do 27. Pułku Piechoty. Jego dalszy szlak objął walki Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie" pod Kockiem, Czarną i Wolą Gułowską. Do niewoli dostał się 6 października. Eugeniusz Stasiecki, powołany 30 sierpnia, dowodził plutonem w I batalionie 74. Górnośląskiego Pułku Piechoty 7. Dywizji Piechoty. Walczył na odcinku częstochowskim, m.in. na pozycji „Lubliniec", pod Potokiem Złotym i Ciepielowem. Po rozbiciu dywizji wycofywał się w kierunku Kielc. W dalszym odwrocie objął dowodzenie kompanią i z częścią żołnierzy przeprawił się przez Wisłę. Ryszard Siuda, przed wojną drużynowy przy Gimnazjum Związku Nauczycielstwa Polskiego w Częstochowie, został zmobilizowany do 39. Pułku Piechoty. Uczestniczył w obronie Lwowa, gdzie doznał postrzału w ramię. Po wkroczeniu wojsk sowieckich znalazł się w niewoli i zbiegł.[212]

W tym samym 39. Pułku Piechoty służył Tadeusz Król, późniejszy komendant Kieleckiej Chorągwi Harcerstwa. Z II rzutem pułku dotarł z Jarosławia w rejon Rozwadowa i Niska, brał udział w walkach odwrotowych, po czym 17 września dostał się do niewoli niemieckiej. Pozostał jeńcem do kwietnia 1945 r. Leon Dmytrowski, instruktor i nauczyciel z Sosnowca, dowodził plutonem karabinów maszynowych 201. Pułku Piechoty Obrony Narodowej i walczył w rejonie Mikołowa. Wzięty do niewoli, zbiegł z transportu koło Sańca i wrócił do Sosnowca. Edward Nowak po służbie w Pogotowiu zgłosił się ochotniczo do wojska. Biogram w „Wiadomościach Zagłębia" odnotowuje pojmanie pod Tomaszowem Lubelskim i ucieczkę. Późniejsze opracowanie odnotowuje także zranienie w czasie tych walk. Zastępca hufcowego w Olkuszu Tadeusz Jan Barczyk, związany z 21. Zagłębiowską Drużyną Harcerzy im. Jana Kilińskiego, został zmobilizowany 21 sierpnia do załogi pociągu pancernego „Śmiały". Służył jako pierwszy karabinowy aż do złożenia broni we Lwowie 22

210 J. Dobski,Pamiętnik Józefa Dobskiego 1939 r., s. 249–266. „Grobelny Stefan",HSB, t. III. „Bazylewski Jerzy", HSB, t. VI. Por. Bazylewski, Jerzy, Poles in America Foundation, zapis o przyjeździe do USA w 1951 r.

211 „Mędyk Józef", HSB, t. V, „Milewski Janusz Kazimierz" i „Kwaśniewski Tadeusz",HSB, t. III. „Gruszczyński Tadeusz", HSB, t. IV.

212 HSB, t. IV, „Czarnołęski Eugeniusz", orazOcalić od zapomnienia, z. 47. Instytut Pamięci Narodowej,Eugeniusz Stasiecki 1913–1944, seria „Archiwum Polskich Losów". Por. Najistotniejsza cząstka duszy zbiorowej Batalionu. Hm. kpt. Eugeniusz Stasiecki „Piotr Pomian", Przystanek Historia. „Siuda Ryszard", HSB, t. II.

września. Jego niemieckie aresztowanie i ucieczka z transportu pod Trzebinią należą już do listopada.[213]

4. Straty osobowe i rozproszenie środowisk

Podstawą bilansu jest jednostkowe zdarzenie osadzone w czasie oraz poświadczony związek danej osoby z harcerstwem. Tam, gdzie przekaz podaje sam okres kampanii, odnotowano to przy nazwisku. Rozróżniono zgony we wrześniu, przypadki ranienia, niewolę i zatrzymania, śmierć w dalszych latach wojny oraz emigrację. Tam, gdzie źródło określa tylko przynależność do drużyny, osobę uwzględniono jako członka środowiska harcerskiego, a okoliczności zgonu przypisano do służby wyłącznie przy wyraźnym poświadczeniu. Kategorie ran, niewoli i emigracji mogą dotyczyć tej samej osoby w różnych momentach. Z tego względu mają odrębne znaczenie i nie tworzą jednej sumy.[214]

Zgony we wrześniu 1939 roku

Zofia Dziewięcka, lat dwadzieścia, uczestniczka Pogotowia Harcerek w Kielcach, zginęła 5 września na Szydłówku od postrzału, gdy poszła udzielić pomocy rannemu oficerowi. Jest to imiennie udokumentowany zgon podczas działania ratowniczego. Aleksander Wacowski, lat czternaście, harcerz ze Starachowic, zmarł 6 września. Datę podaje wykaz opracowany na podstawie Harcerskiego słownika biograficznego Kielecczyzny, a nazwisko figuruje na starachowickiej tablicy poległych i zmarłych. Dostępny zapis nie określa zadania, jakie wykonywał w chwili śmierci. Władysław Badowski, lat osiemnaście, harcerz 4. Kieleckiej Drużyny Harcerzy, został według tego samego wykazu zamordowany 8 września w Wąchocku. Starachowicka tablica również wymienia go wśród zmarłych podczas kampanii. Oba przekazy odnoszą się tu do jednej osoby.[215]

Starachowicka tablica wymienia ponadto Kazimierza Sokoła w grupie zmarłych w kampanii, bez daty dziennej i okoliczności śmierci. W tej samej grupie figuruje Ryszard Fruner. Katalog biograficzny podaje przy nim lata 1921–1939, natomiast Adam Massalski, odsyłając do biogramu, datuje śmierć w nalocie na 11 września 1944 r. Rozbieżność obejmuje rok, a więc decyduje o przyporządkowaniu przypadku do bilansu wrześniowego. Frunera wykazano osobno, do czasu rozstrzygnięcia

213 „Król Tadeusz”, HSB, t. II. „Dmytrowski Leon”,HSB, t. I. Edward Nowak, pseud. Jodła, „Wiadomości Zagłębia” 2000, nr 15. Por. Zaplecze „Hardego” – kompania rezerwy w zgrupowaniu partyzanckim AK „Surowiec”, „Ilcusiana” 2022, nr 27, oraz P. Kotlarz, Służba pod bombami, „Wobec”. „Barczyk Tadeusz Jan”, HSB, t. VII.

214 A. Massalski,Extermination of Juvenile Scouts in the Lands of Poland during the German Occupation of 1939–1945, s. 244, aneks III. Autor odsyła do Harcerskiego słownika biograficznego Kielecczyzny, red. A. Rembalski, Kielce 2012, w sprawie Władysława Badowskiego do s. 14, Ryszarda Frunera do s. 119, a Aleksandra Wacowskiego do s. 498. MOSiR w Starachowicach, Tablice pamiątkowe, opis epitafium harcerskiego, tablica II, odsłonięta 3 V 2000 r.

215 HSB, t. VIII, „Dziewięcka Zofia”, oraz Delegatura IPN w Kielcach,Posłuchali wykładu. A. Massalski,Extermination of Juvenile Scouts, s. 244. MOSiR w Starachowicach,Tablice pamiątkowe, epitafium harcerskie, tablica II.

zapisu w biogramie i dokumentacji zgonu. Miejscowa historia łłży odnotowuje zabicie Stefana Cichosza przez Niemców 8 września. W odniesieniu do niego przekaz rodzinny ustala datę śmierci, lecz przynależność harcerską poświadcza wprost dla innych członków rodziny. Przypadek pozostaje poza bilansem członków ZHP.[216]

Tak zdefiniowany wykaz obejmuje trzy przypadki z podaną datą dzienną oraz jedno dodatkowe nazwisko zaliczone do zmarłych w kampanii przez lokalną tablicę. Jest to wynik identyfikacji źródłowej, bez podstawy do obliczenia liczby wszystkich ofiar w województwie. W szczególności informacje o zabitych w nalocie na ostrowiecki dworzec nie przesądzają o członkostwie poszczególnych ofiar w ZHP.[217]

Ranni, jeńcy i zatrzymani

Witold Ergietowski został ranny podczas nalotu na skarżyską stację 2 września. W służbie wojskowej ranę odniósł Ryszard Siuda w obronie Lwowa. Wzmiankę o zranieniu Edwarda Nowaka pod Tomaszowem Lubelskim zawiera późniejsze opracowanie jego losów. Nowak dostał się następnie do niewoli i uciekł. Siuda zbiegł z niewoli sowieckiej. Losy obu instruktorów pokazują, jak kategorie ranienia i niewoli nakładają się w ewidencji osobowej.[218]

W niewoli niemieckiej znaleźli się także Jerzy Bazylewski, Leon Dmytrowski, Tadeusz Król i Tadeusz Kwaśniewski. Źródła opisują pobyt w niewoli Tadeusza Gruszczyńskiego po kampanii. Eugeniusz Czarnołęski trafił do niej 6 października, w ostatniej fazie wojny obronnej. Do niewoli sowieckiej dostali się również Józef Dobski i Stefan Grobelny. Obaj zbiegli z transportów. Przypadek Władysława Wasilewskiego, zatrzymanego przez Wehrmacht w grupie cywilów, należy do kategorii zatrzymań. Listopadowe aresztowanie Tadeusza Barczyka nastąpiło po zakończeniu kampanii.[219]

Zgony w okresie okupacji

Witold Ergietowski przeżył wrześniowe zranienie, działał w organizacji „Orzeł Biały” i został rozstrzelany w lutym 1940 r. W egzekucjach na skarżyskim Borze zginęli w tym samym miesiącu m.in. Bogdan Faliszewski, Mieczysław Jankowski, Jerzy Kuliński, Karol Kuźniar i Janusz Mianowski. Z tym samym środowiskiem związane były Ewa Reklewska i Irena Skonieczna, które zginęły w KL Auschwitz w

216 MOSiR w Starachowicach,Tablice pamiątkowe, epitafium harcerskie, tablica II. A. Massalski,Extermination of Juvenile Scouts, s. 244. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach,hasło katalogowe „Fruner, Ryszard (1921–1939)”. Dzieje iłżeckiego harcerstwa 1917–2000.

217 HSB, t. VI, „Janusz Bogusława”.

218 M. Jedynak,Władysław Wasilewski, rozdz. „Dzieciństwo i młodość”. P. Kotlarz,Służba pod bombami, część „Sosnowiec i Niwka”. HSB, t. II, „Siuda Ryszard”.

219 HSB, t. VI, „Bazylewski Jerzy”, orazBazylewski, Jerzy, Poles in America Foundation. HSB, t. I, „Dmytrowski Leon”. HSB, t. II, „Król Tadeusz”. HSB, t. III, „Milewski Janusz Kazimierz” i „Kwaśniewski Tadeusz”, oraz t. V, „Mędyk Józef”. HSB, t. IV, „Gruszczyński Tadeusz”. HSB, t. IV, „Czarnołęski Eugeniusz”, orazOcalić od zapomnienia, z. 47. J. Dobski,Pamiętnik Józefa Dobskiego 1939 r., s. 249–266. HSB, t. III, „Grobelny Stefan”. M. Jedynak,Władysław Wasilewski, rozdz. „Dzieciństwo i młodość”. HSB, t. VII, „Barczyk Tadeusz Jan”.

1944 r. Dla Kielc wykaz Adama Massalskiego podaje m.in. Witolda Wolskiego, rozstrzelanego w styczniu 1940 r., oraz Jerzego i Stefana Sokalskich, zmarłych w Auschwitz w 1941 r. Są to straty harcerstwa w latach okupacji. Udział poszczególnych osób we wrześniowym Pogotowiu wymaga osobnego poświadczenia.[220]

Halina Bretsznajder została zamordowana w publicznej egzekucji w Radomiu w październiku 1942 r. Aresztowanego Tadeusza Kwaśniewskiego Niemcy rozstrzelali 29 maja 1943 r. razem z żoną, instruktorką Heleną z Klimkiewiczów. Władysław Wasilewski zginął jako partyzant AK w sierpniu 1943 r. Eugeniusz Stasiecki poległ w powstaniu warszawskim w sierpniu 1944 r., a Janusz Milewski zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym w 1944 r. HSB podaje, że rozstrzelano go 26 lipca w Gross-Rosen, podczas gdy biogram Muzeum Powstania Warszawskiego pozostawia dokładną datę śmierci nieustaloną. Miejscowa historia Iłży datuje śmierć Ludwika Cichosza w sowieckiej niewoli na marzec 1941 r., a śmierć Józefa i Grzegorza Cichoszów w walce partyzanckiej na 5 listopada 1944 r. Chronologia tych biografii jest kluczowa dla przyporządkowania strat: wrześniowe doświadczenie służby, ranienia albo niewoli stanowi w nich osobne zdarzenie.[221]

Ewakuacja i emigracja

Opuszczenie kraju przerywało udział danej osoby w pracy macierzystego środowiska. Długość tej przerwy zależała od dalszego przebiegu wojny i powojennych losów. W Kłobucku przypadki Anny Suchańskiej, Stanisławy Kosowskiej, Reginy Pietrzak i Heleny Płaczkiewicz dokumentują ewakuację wojenną. Źródła o wyjściu sanitariuszek z kraju nie rozstrzygają powojennego miejsca zamieszkania każdej z nich.[222]

Odrębnym przypadkiem jest Jerzy Bazylewski. Wyzwolony w kwietniu 1945 r. z oflagu w Sandbostel, działał w harcerstwie polskim w Niemczech, gdzie kierował chorągwiami „Skrzydła” i „Wisła”. W 1951 r. przeniósł się do Stanów Zjednoczonych. Tam pełnił m.in. funkcję komendanta Chorągwi Harcerzy i przewodniczącego Okręgu ZHP poza granicami Kraju. Jego emigracja była trwałym następstwem wojennego rozproszenia kadry kieleckiej, przy zachowaniu pracy w harcerstwie poza Polską. Inny szlak dokumentuje biografia Natalii Byliny, późniejszej Milewskiej-Duffekowej, instruktorki łączności „Ula Rady”. Po niemieckich obozach koncentracyjnych podjęła pracę harcerską w Belgii i pełniła następnie funkcje w emigracyjnych władzach ZHP. Jej droga na emigrację rozpoczęła się na dalszym etapie wojny.[223]

---

220 M. Jedynak,Władysław Wasilewski, rozdz. „Dzieciństwo i młodość”. A. Massalski,Extermination of Juvenile Scouts, s. 244.

221 „Bretsznajder Halina Maria”, HSB, t. VI. Zob. takżezeznanie Zofii Bretsznajder z 13 XII 1945 r., „Zapisy Terroru”. HSB, t. III, „Milewski Janusz Kazimierz” i „Kwaśniewski Tadeusz”, oraz t. V, „Mędyk Józef”. M. Jedynak, Władysław Wasilewski, rozdz. „Dzieciństwo i młodość”. IPN, Eugeniusz Stasiecki 1913–1944. „Milewski Janusz Kazimierz”, HSB, t. III, wraz z informacją biograficzną o Natalii Bylinie, oraz Muzeum Powstania Warszawskiego, Powstańcze biogramy – Janusz Milewski. Dzieje iłżeckiego harcerstwa 1917–2000.

222 Hufiec ZHP Kłobuck, Historia

5. Od służby jawnej do konspiracji

Decyzja o przejściu harcerstwa do konspiracji, podjęta 27 września w Warszawie, zbiegła się z oddolnym zabezpieczaniem sprzętu i nawiązywaniem kontaktów w okupowanych miejscowościach. Jan Antoni Suliga spotykał się od października z członkami swego zastępu, a do konspiracyjnego harcerstwa przyjął go Wincenty Łabuz. Antonina Gębicowa skierowała Marię Sowiar, Janinę Siudę, późniejszą Gruszecką, oraz Czesławę Janus, późniejszą Monkiewicz, do Służby Zwycięstwu Polski. Od 1940 r. Sowiar pracowała w łączności wywiadu Związku Walki Zbrojnej razem z Marią Sabat i Zofią Garmulewicz. Natalia Michałowa związała służbę konspiracyjną z tajnym nauczaniem w Łopusznie. W Radomiu Halina Bretsznajder zwołała w październiku instruktorki zastępu „Dębów" i powierzyła Irenie Hoffman-Marszałkowej kierowanie drużyną kurierek i łączniczek. Po powrocie z kampanii Józef Mędyk przystąpił do organizowania radomskiej chorągwi Szarych Szeregów „Ul Rady". W kolejnych latach kierowali nią m.in. Władysław Jasiński, Tadeusz Kwaśniewski i Janusz Milewski.[224]

W Olkuszu Mieczysław Karwiński i Roman Grubiel zabezpieczyli sztandar 10. Zagłębiowskiej Drużyny Harcerzy. Pod koniec września Karwiński związał się z grupą „10" Zbigniewa Makusza. Konspiracyjnym hufcem olkuskim „Rój Srebro" kierował później Tadeusz Barczyk. W Niwce 8 grudnia trzy zastępy złożyły przysięgę na sztandar 58. drużyny. Z tym środowiskiem związany był Henryk Ludwiczek, a w konspiracyjnej Chorągwi Zagłębiowskiej „Ul Barbara" działał Edward Nowak. W Grodźcu część harcerzy podjęła w październiku współpracę z „Orłem Białym" w grupie Bolesława Rojka. Władysław Flak i Franciszek Strojny uczestniczyli w tajnym nauczaniu. Hufcem konspiracyjnym „Cement" kierował Stanisław Porębski. W Zawierciu Urszula Leszczyńska i Stanisław Sus należeli do środowiska organizującego „Płomień".[225]

Po powrocie do Częstochowy Eugeniusz Stasiecki zorganizował grupę opartą na przedwojennej kadrze, z której rozwinął się konspiracyjny hufiec „Obraz".[226]

W Iłży drużyna żeńska utrzymywała kontakty do aresztowania drużynowej Zofii Wieczorskiej w 1941 r. Miejscowe opracowanie wymienia w późniejszej konspiracji Jadwigę Kowalską, Helenę Sępioł, Zofię Ciepielewską, Barbarę Zbrożynę i Michalinę Leśnikowską. Stanisława, Józef, Franciszek i Tadeusz Cichoszowie współpracowali z grupą skarżyską Władysława Wasilewskiego. W Kłobucku harcerze weszli do

223 HSB, t. VI, „Bazylewski Jerzy", orazBazylewski, Jerzy, Poles in America Foundation. HSB, t. III, „Milewski Janusz Kazimierz".

224 Związek Harcerstwa Polskiego,Historia harcerstwa. Por. IPN, Harcerstwo w służbie Rzeczypospolitej, kalendarium. HSB, t. II, „Suliga Jan Antoni". HSB, t. IV, „Chodnikiewicz Maria". Biogram Natalii Michałowej w materiałach do rozdziału, por. Kobiety Niepodległe. HSB, t. VI, „Bretsznajder Halina Maria". HSB, t. III, „Milewski Janusz Kazimierz" i „Kwaśniewski Tadeusz", oraz t. V, „Mędyk Józef".

225 HSB, t. V, „Karwiński Mieczysław". HSB, t. VII, „Barczyk Tadeusz Jan". Gra Edu,Tablica upamiętniająca harcerzy, oraz SP nr 15 w Sosnowcu,Sztandar 58. Drużyny.Materiały do historii harcerstwa w Grodźcu i Czeladzi. Biblioteka w Zawierciu,Urszula Leszczyńska, orazPłomień (organizacja).

226 IPN,Eugeniusz Stasiecki 1913–1944.

struktur podziemia wojskowego, a w 1942 r. Leszek Krupski zorganizował drużynę Szarych Szeregów m.in. z udziałem Czesława Wilka, Kazimierza Jagielskiego, Lucjana Smolińskiego i Edmunda Wróblewskiego. W Pińczowie konspiracyjnym hufcem „Zbigniewowo" kierował od 1943 r. Feliks Białkiewicz, a wśród jego instruktorów znalazł się Zbigniew Sobczyk. Przykłady te pokazują różne drogi do podziemia, od utrzymania więzi drużyny po wejście do organizacji wojskowych i tajnego nauczania.[227]

Wojna obronna postawiła przed miejscowymi zespołami trzy rodzaje zadań. Służba pomocnicza podtrzymywała pracę szpitali, urzędów i kolei. Ochotniczy dozór oraz lokalna obrona odpowiadały na zagrożenie obiektów i szlaków komunikacyjnych. Mobilizacja wojskowa przeniosła część instruktorów do oddziałów regularnych i rozproszyła ich po kraju. Na każdym z tych odcinków widoczna jest rola przedwojennego szkolenia, choć inaczej wyznaczały je specjalność drużyny, wiek uczestników i podległość służbowa. Najdokładniej udokumentowane epizody, od telefonów w Kielcach po kuchnię w Ostrowcu i posterunek w Olkuszu, pozwalają uchwycić wkład harcerstwa w pierwszych dniach wojny na poziomie konkretnych instytucji, zespołów i osób.

227 Dzieje iłżeckiego harcerstwa 1917–2000. Hufiec ZHP Kłobuck,Historia. HSB, t. IV, „Białkiewicz Feliks" i „Sobczyk Zbigniew Stanisław".

Rozdział V
Harcerki i harcerze województwa lubelskiego w wojnie obronnej Polski w 1939 roku. Pogotowie wojenne, służba cywilna, łączność, opieka sanitarna i walka zbrojna

1. Zakres rozdziału i podstawa źródłowa

Pod koniec sierpnia 1939 r. przy ul. Zielonej 5 w Lublinie rozpoczął pracę punkt dyspozycyjny Pogotowia Harcerek. Zgłaszane tam zapotrzebowanie urzędów i wojska przekładano na przydziały dla telefonistek, gońców i zespołów roboczych. Kilkanaście dni później harcerze znaleźli się w szeregach ochotniczej kompanii walczącej w obronie miasta. Pomiędzy tymi dwiema formami udziału mieściła się codzienna praca przy ewakuowanych, chorych i rannych. W wielu wypadkach te same osoby kolejno obsługiwały łącznice, pracowały w szpitalach i podejmowały zadania opiekuńcze. Obok służby pełnionej w zespołach Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP) osobne miejsce zajmuje udział instruktorów i wychowanków lubelskich drużyn zmobilizowanych do Wojska Polskiego.[228]

Punktem odniesienia są granice województwa z września 1939 r. Z dniem 1 kwietnia powiaty garwoliński, sokołowski i węgrowski oraz gmina Irena, obejmująca twierdzę Dęblin, przeszły do województwa warszawskiego. W województwie lubelskim pozostały m.in. powiaty siedlecki, bialski, łukowski i radzyński. Sieć ZHP i drogi służbowe jego instruktorów przekraczały granice administracyjne. Dlatego rozdział uwzględnia zarówno pracę przyjezdnych instruktorek w Lublinie, jak i służbę wojskową poza województwem osób o udokumentowanym związku z miejscowymi jednostkami ZHP. Przynależność do garnizonu dęblińskiego lub nauka w Szkole Podchorążych Lotnictwa stanowią odrębne fakty biograficzne. Związek z lubelskim harcerstwem wymaga osobnego świadectwa.[229]

228 Ł. Krzysiak,Maria Walciszewska – komendantka konspiracyjnej Chorągwi Lubelskiej Harcerek w latach 1939–1941, „Studia i Materiały Lubelskie”, t. 22, s. 153–154,tekst artykułu. Z kart historii harcerstwa, część „W okresie II wojny światowej”, Biblioteka Multimedialna Teatr NN.

Najpełniejszą rekonstrukcję umożliwiają materiały dotyczące Lubelskiej Chorągwi Harcerek. Relacja Danuty Magierskiej, opublikowana w 1970 r., zawiera nazwiska, przydziały i adresy zapamiętane przez uczestniczkę. Uzupełniają ją materiały zgromadzone w latach 1964–1966, wydane po latach w tomie poświęconym chorągwi, oraz biografie oparte na dokumentacji muzealnej i archiwalnej. Część późniejszych publikacji korzysta z tego samego zespołu wspomnień, toteż zgodność kilku opracowań nie zawsze oznacza istnienie kilku niezależnych przekazów. Poza Lublinem szczególne znaczenie mają relacje miejscowe i biogramy. Pozwalają ustalić zadanie albo przydział danej osoby, rzadziej pełną obsadę placówki. Przy rozbieżnościach zachowano informację wspólną źródłom i wskazano zakres różnicy.[230]

2. Przygotowania i organizacja pogotowia

Przygotowania do służby wojennej rozwijały umiejętności zdobywane w toku zwykłej pracy harcerskiej. Samarytanka obejmowała podstawy pierwszej pomocy i pielęgnacji. Ćwiczenia z łączności przygotowywały do obsługi aparatów, dyżurów i przekazywania meldunków. Terenoznawstwo, pionierka i gospodarowanie zapasami nabierały znaczenia w pracy gońców, organizowaniu kuchni i przygotowywaniu zabezpieczeń przeciwlotniczych. Podział na specjalności pozwalał kierować przeszkoloną młodzież do zadań wymagających różnych kwalifikacji. W Organizacji Harcerek starsze dziewczęta przygotowywano do służby w dwóch dziedzinach, głównej i pomocniczej. Stanisława Kiewel-Witkowska zapamiętała rejestrację harcerek powyżej piętnastego roku życia i przydzielanie im specjalności. Rozkazem L. 13 z 24 września 1938 r. naczelniczka harcerek Maria Krynicka zarządziła organizację Pogotowia Harcerek, którym na szczeblu krajowym kierowała Józefina Łapińska.[231]

W Lubelskiej Chorągwi Harcerek funkcję komendantki pełniła Róża Błeszyńska, dawna komendantka Hufca Harcerek Krasnystaw. Pogotowiem chorągwi kierowała Maria Świtalska, wcześniej hufcowa w Hrubieszowie i Lublinie, instruktorka łączności po kursach w Zegrzu i Warszawie, przeszkolona również w ratownictwie i obronie

229 Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o zmianie granic województw: białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego, Dz.U. 1938 nr 27, poz. 240, art. 1 ust. 2 pkt 2 i art. 3,tekst aktu. J. Kłapeć, Pomoc udzielana Żydom i ich ratowanie w byłym województwie lubelskim w latach 1939–1944 – stan badań (zarys problematyki), część „Zakres terytorialny i struktura administracyjna”, wydanie cyfrowe IPN.

230 D. Magierska,Udział harcerek w obronie Lublina we wrześniu 1939 r., „Kurier Lubelski” 1970, nr 109 z 11 maja, wypis w materiałach autorskich,wydanie cyfrowe numeru. Opis bibliograficzny artykułu w komunikacie Centralnej Biblioteki Wojskowej, poz. 6612, skan. Lubelska Chorągiew Harcerek 1939–1944. Opracowanie na podstawie materiałów zebranych przez Danutę Magierską w latach 1964–1966, Lublin 2007, cyt. za Ł. Krzysiakiem, dz. cyt. Zob. także inwentarz Archiwum Państwowego w Lublinie, sygn. 35/2648/0/2/335.

231 S. Kiewel-Witkowska,Służba w harcerstwie w przededniu II wojny światowej, relacja w programie Historia Mówiona,Teatr NN. Fundacja 100, Józefina Łapińska. Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, teczka Marii Walciszewskiej, 3184/WSK, materiały o Pogotowiu i rozkazie L. 13 z 24 IX 1938 r., skan.

przeciwgazowej. W Nałęczowie prowadziła drużynę szkolną, zorganizowała pozaszkolną Drużynę Harcerek im. Emilii Plater i współtworzyła zastęp instruktorski Hufca Puławy. W lipcu 1939 r. kierowała obozem w Hamerni. Zachowany list Marii Walciszewskiej, wysłany do niej 17 lipca z Harcerskiej Szkoły Instruktorskiej na Buczu, dokumentuje kontakty między instruktorkami w ostatnim lecie przed wojną. Do przygotowań programowych w Lublinie włączyły się także Danuta Magierska i Małgorzata Szewczyk. Wcześniejsza działalność Katarzyny Krzyżkowej, wieloletniej hufcowej w Biłgoraju i współpracowniczki Głównej Kwatery Harcerek przy kursach łączności, pokazuje udział kadry spoza stolicy województwa w szkoleniu specjalistycznym.[232]

Wiosną 1939 r. Organizacja Harcerzy wznowiła przygotowania prowadzone już w czasie kryzysu jesienią poprzedniego roku. Rozkaz L. 13 z 10 maja 1939 r. określił skład komisji Pogotowia. Przy Głównej Kwaterze działała komisja kierowana przez Józefa Ratajczaka, a w czerwcu wyznaczono komisarzy chorągwianych. Komisarzem w Lubelskiej Chorągwi Harcerzy został Tadeusz Eugeniusz Kozłowski, jej były komendant. Bieżącą pracą chorągwi kierował wówczas pełniący obowiązki komendanta Dymitr Senatorski, związany z II Lubelską Drużyną Harcerzy im. Zawiszy Czarnego oraz z I Lubelską Drużyną Harcerzy im. Waleriana Łukasińskiego przy Gimnazjum im. Stanisława Staszica. Odrębność obu funkcji nabrała praktycznego znaczenia podczas mobilizacji oficerów rezerwy. Kozłowski otrzymał przydział wojskowy, a wychowankowie drużyn trafiali do różnych służb i formacji. W sierpniu Bolesław Zimmer, wywodzący się z I Drużyny Harcerzy w Chełmie i kierujący Wydziałem Starszoharcerskim komendy chorągwi, prowadził jeszcze kurs instruktorski w Augustowie. Po mobilizacji skierowano go do jednostki wojskowej w Dubnie.[233]

3. Służba w Lublinie

Lublin był węzłem kolejowym, siedzibą władz i garnizonu oraz miejscem koncentracji rannych i ewakuowanych. Pierwszy nalot 2 września uderzył w Lubelską Wytwórnię Samolotów. Bombardowanie 9 września spowodowało rozległe zniszczenia w śródmieściu. W miarę zbliżania się wojsk niemieckich rosło znaczenie szpitali i zaopatrzenia ewakuowanych. Po walkach 16–17 września wojska niemieckie zajęły miasto. Te kolejne fazy wyznaczały zmiany w pracy harcerskich

232 Błeszyńska Róża, w:Harcerski słownik biograficzny, t. 1, Warszawa 2006,wydanie cyfrowe. Maria (Marianna) Świtalska i Małgorzata Szewczykówna, „Polski Słownik Biograficzny". Ł. Krzysiak, dz. cyt., s. 152–154, przyp. 16 i 18 oraz reprodukcja listu. Muzeum Narodowe w Lublinie, Muzeum Martyrologii „Pod Zegarem", ML/MART/1730, list Marii Walciszewskiej do Marii Świtalskiej z 17 VII 1939 r., cyt. i reprodukowany w tym artykule.

233 Harcerstwo u progu II wojny światowej,„Azymut", omówienie rozkazu L. 13 z 10 V 1939 r. i organizacji Pogotowia Harcerzy. Kozłowski Tadeusz Eugeniusz, w: Zasłużeni. Cmentarz Lipowa Lublin, nota potwierdza funkcję i przygotowania, lecz inaczej datuje początek funkcji. Nominacja czerwcowa i informacje o drużynach Senatorskiego według biogramów przytoczonych w materiałach autorskich. Zob. też biogram Dymitra Senatorskiego i kalendarium Bolesława Zimmera.

zespołów, od utrzymywania łączności i obsługi transportów po opiekę nad rozbitkami oraz jeńcami.[234]

Punkt dyspozycyjny i łączność

Przy ul. Zielonej 5 całodobowo przyjmowano zgłoszenia i rozdzielano zadania. Z punktem związane były Maria Świtalska, Róża Błeszyńska, Maria Jadwiga Walciszewska i Antonina Łopatyńska z Pomorskich. Błeszyńska reprezentowała komendę chorągwi, Świtalska kierowała Pogotowiem, a Walciszewska i Łopatyńska uczestniczyły w prowadzeniu pracy i organizowaniu zespołów. Z Zielonej kierowano harcerki także do pracy gończej i kopania rowów przeciwlotniczych. Podczas nalotów placówka pozwalała utrzymać dyżury pomimo zmian zapotrzebowania i rozpraszania się instytucji.[235]

Piętnaście przeszkolonych harcerek skierowano do Komendy Miasta i Garnizonu przy ul. Peowiaków. Obsługiwały telefony i telegrafy. Magierska, opisując obsadę Komendy Miasta i Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego, wymieniła Magdalenę Czerwińską, Krystynę Czyż, Danutę Januszajtis, Janinę i Zofię Łotockie oraz Wandę Wojtasik. Jej relacja ujmuje obie placówki łącznie. Dyżury rozpoczęły się w ostatnich dniach sierpnia i trwały około dziesięciu dni, do dezorganizacji pracy urzędów. Przydział Janiny Łotockiej, późniejszej Gajdowskiej-Szachnowskiej, do Komendy Miasta i Garnizonu potwierdza jej biogram. Łotocka ukończyła kurs w Centrum Wyszkolenia Łączności w Zegrzu. Januszajtis, późniejsza Połeciowa, należała w 1939 r. do XIII Lubelskiej Drużyny Harcerek przy Gimnazjum im. Unii Lubelskiej. Wanda Wojtasik, późniejsza Wanda Półtawska, i Krystyna Czyż, późniejsza Czyż-Wilgat, występują w źródłach okupacyjnych także pod nazwiskami powojennymi.[236]

Szpitale i pomoc w czasie nalotów

Harcerki pomagały urządzać szpital wojskowy w gmachu Bobolanum przy Alejach Racławickich i szpital wojenny Polskiego Czerwonego Krzyża (PCK) w budynku Gimnazjum im. Unii Lubelskiej przy ul. Narutowicza. Pracowały również u sióstr miłosierdzia przy ul. Staszica. Tamtejszy zespół zorganizowała Walciszewska. Wśród dłużej pełniących służbę Magierska wymieniła Wandę Stefaniak, Danutę Januszajtis oraz Janinę i Zofię Łotockie. Prace obejmowały przygotowywanie materiałów opatrunkowych, pomoc przy pielęgnacji, karmienie chorych i czynności porządkowe. Przejście Januszajtis i Janiny Łotockiej od dyżurów przy łącznicy do pracy szpitalnej pokazuje, w jaki sposób kierowano przeszkolone osoby tam, gdzie pojawiały się nowe potrzeby. Materiały biograficzne przywołane w notatkach wymieniają ponadto

234 9. Wiek XX, Encyklopedia Lublina, część dotycząca września 1939 r. Bombardowanie Lublina 9 września 1939 – zniszczenia wojenne, plan oparty na dokumentacji fotograficznej Ludwika Hartwiga. 85. rocznica bohaterskiej obrony miasta Lublin, dz. cyt.

235 D. Magierska, dz. cyt., wypis. Ł. Krzysiak, dz. cyt., s. 153–154, w tym przyp. 21 o Antoninie Łopatyńskiej.Maria (Marianna) Świtalska, dz. cyt.

236 D. Magierska, dz. cyt., wypis. Ł. Krzysiak, dz. cyt., s. 154–155, w tym przypisy biograficzne. Urząd Miejski w Piastowie,Janina Gajdowska. Forma nazwiska Połeciowa także w opisie współautorstwa tomu Harcerki 1939–1945 (Warszawa 1983).

Kazimierę Litwiniuk, drużynową przy Szkole Handlowej Władysława Kunickiego, oraz przybyłą z Warszawy instruktorkę Jadwigę Lindner. W wypadku Lindner służba szpitalna stanowiła następstwo przyjazdu do Lublina z wytycznymi Pogotowia.[237]

Zadania ratownicze wykonywali też chłopcy. W relacji dotyczącej drużyny przy Lubelskiej Wytwórni Samolotów występują Zygmunt Dyś, jego brat Tadeusz Dyś, Ludwik Bronisz-Pikało oraz związany z przygotowaniem drużyny Włodzimierz Kondratiuk. Po nalotach chłopcy przenosili rannych na noszach. Przekaz łączy ten epizod z bombardowaniem zakładów na początku września. Późniejsze dostarczanie żywności i wiadomości jeńcom należało już do działań podejmowanych po zajęciu miasta. W trakcie walk o Lublin pomocy udzielała także Małgorzata Szewczyk, pracująca wcześniej przy wydawaniu posiłków na dworcu.[238]

Żywienie, pomoc odzieżowa i opieka nad ludnością

Na dworcu kolejowym przez blisko dwa tygodnie działała całodobowa kuchnia. Harcerki przygotowywały i wydawały zupę, kawę oraz chleb, przynosiły wodę i utrzymywały zaplecze kuchenne. W miarę narastania ruchu ewakuacyjnego pomoc obejmowała żołnierzy w transportach oraz ludność cywilną. Inne zespoły pracowały w kuchniach dla uchodźców w rejonie Krakowskiego Przedmieścia. Na tym samym dworcu Helena Brzostowicz-Nakielska, pochodząca z Nieledwi w powiecie hrubieszowskim, wydawała posiłki żołnierzom z ramienia Polskiego Białego Krzyża. Jej przydział wskazuje, że dworzec skupiał personel różnych organizacji. Opieka nad zagubionymi dziećmi była częścią doraźnej pomocy udzielanej rodzinom przemieszczającym się przez miasto. Zorganizowane ochronki i świetlice rozwinęły tę pracę już w warunkach okupacji.[239]

Przy ul. 3 Maja 20 gromadzono i wydawano cywilne ubrania żołnierzom z rozbitych oddziałów. Magierska wskazuje lokal Izby Rolniczej, a biogram Hanny Bulewskiej, przywołany w materiałach, wiąże ją z kierowaniem punktem pod tym samym adresem, określając budynek jako siedzibę Izby Rzemieślniczej. Nazwa instytucji pozostaje rozbieżna. Biogram Róży Błeszyńskiej opisuje ponadto punkt pomocy odzieżowej w mieszkaniu jej ojca przy ul. 3 Maja, czynny po wkroczeniu Niemców. Tam naprawiano ubrania i przerabiano umundurowanie dla żołnierzy pozostających w ukryciu. Źródła pozwalają uchwycić ciągłość pomocy i pozostawiają otwartą kwestię organizacyjnego związku obu placówek. Po zajęciu Lublina zespoły harcerek szyły również bieliznę dla polskich oficerów w niewoli.[240]

---

237 D. Magierska, dz. cyt., wypis. Ł. Krzysiak, dz. cyt., s. 153–155. Przydziały Kazimiery Litwiniuk i Jadwigi Lindner według wypisów biograficznych w materiałach autorskich (odnośniki 23–24 w przekazanym pliku, bez rozwiniętych opisów).

238 S. J. Dąbrowski,Lotnicze harcerstwo Lubelszczyzny, Lublin 2018, s. 17–19, przekaz rodzinny o drużynie przy Lubelskiej Wytwórni Samolotów,wydanie cyfrowe. Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, teczka Małgorzaty Szewczyk, 3906/WSK, skan.

239 D. Magierska, dz. cyt., wypis. Ł. Krzysiak, dz. cyt., s. 153–155. Służba Heleny Brzostowicz-Nakielskiej według biogramu przytoczonego w materiałach autorskich. Por. Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej,Informator o zbiorach archiwalnych, hasło „Brzostowicz Helena, zam. Nakielska”,informator, który identyfikuje osobę i teczkę.

4. Obrona miasta i służba w Wojsku Polskim

Ochotniczy Batalion Obrony Lublina, organizowany od 12 września pod dowództwem mjr. Stanisława Horwatta, powstał w toku działań wojennych. Jego I kompanią „Jan” dowodził por. rez. Jan Iglatowski, kolejarz, podharcmistrz i były hufcowy w Kowlu, przed wojną związany również z Chorągwią Radomską. Kompania skupiała harcerzy i innych ochotników, w tym młodzież związaną z przysposobieniem wojskowym. Uczestniczyła w walkach 16–17 września. Informacja o harcerskim rdzeniu kompanii określa środowisko, z którego się rekrutowała, natomiast indywidualny przydział wymaga ustalenia na podstawie relacji lub dokumentacji osobowej.[241]

W patrolu sanitarnym batalionu znalazł się szesnastoletni Jerzy Kędzierski, członek VIII Lubelskiej Drużyny Harcerzy o specjalności żeglarskiej, związany także z XI Drużyną im. Józefa Sowińskiego i „Orlętami” Związku Strzeleckiego. Wcześniej zgłosił się do PCK. Dnia 17 września został ciężko postrzelony w rejonie Rur. Według biogramu Stanisława Jana Dąbrowskiego harcerz Jan Chuchro wyniósł go z pola walki i dostarczył do szpitala żydowskiego przy ul. Lubartowskiej. Przypadek ten dokumentuje zadania patrolu sanitarnego w bezpośrednim sąsiedztwie walk. Z kolei przekaz rodzinny o Zdzisławie Podkowie, harcerzu i uczniu Gimnazjum i Liceum im. Jana Zamoyskiego, przypisuje mu udział w walce przy przeprawie kolejowej jako członkowi szkolnej grupy Przysposobienia Wojskowego. Źródło to ustala pochodzenie informacji o stanowisku ogniowym. Brak imiennej dokumentacji kompanii pozostawia jego przydział batalionowy nieustalony.[242]

Do służby wojskowej kadra wnosiła doświadczenie zdobyte wcześniej w ZHP. Płk Emil Wojciech Czapliński, komendant garnizonu i miasta oraz działacz Zarządu Lubelskiego Okręgu ZHP, kierował obroną przeciwlotniczą i ewakuacją. Tadeusz Eugeniusz Kozłowski, powołany do 8. Pułku Piechoty Legionów, po opuszczeniu Lublina uczestniczył w kampanii w rejonie Tomaszowa Lubelskiego. Informacja o dostaniu się do niewoli, ucieczce i powrocie do miasta pochodzi z biogramu przytoczonego w materiałach do rozdziału. Tadeusz Maksymilian Borowiecki, były hufcowy w Siedlcach i komendant Lubelskiej Chorągwi Harcerzy, wyjechał 7 września do Siedlec po otrzymaniu karty mobilizacyjnej. Jako porucznik rezerwy dowodził kompanią zmobilizowaną na bazie 22. Pułku Piechoty. Wszystkie trzy funkcje wynikały z przydziałów wojskowych. Stanowiska zajmowane w ZHP tłumaczą natomiast związek tych oficerów ze środowiskiem lubelskim.[243]

---

240 D. Magierska, dz. cyt., wypis.Błeszyńska Róża, dz. cyt. Wypis biogramu Hanny Bulewskiej w materiałach autorskich (odnośnik 18 bez opisu). Ł. Krzysiak, dz. cyt., s. 154.

241 Z kart historii harcerstwa, dz. cyt.85. rocznica bohaterskiej obrony miasta Lublin,1. Wojskowy Szpital Kliniczny w Lublinie. Nowe koziołki upamiętniły wojenną historię Lublina, Lublin News. Przydziały harcerskie Iglatowskiego również w wypisie biograficznym w materiałach autorskich.

242 S. J. Dąbrowski,Lotnicze harcerstwo…, s. 23–24. A. Podkowa,Wspomnienie o Zdzisławie Podkowie (1920–1942), dowódcy oddziału ZWZ w Lublinie,Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne. Por. informator wystawy o ofiarach spośród młodzieży lubelskiej, hasło „Zdzisław Podkowa”.

W lotnictwie walczyli wychowankowie drużyn z mniejszych ośrodków. Por. Jan Orsza-Matysek, były drużynowy I Drużyny Harcerzy im. Zawiszy Czarnego w Janowie Lubelskim, służył jako obserwator 211. Eskadry Bombowej. We wrześniu jego załoga bombardowała niemiecką kolumnę w rejonie Kozienic. Kpr. Karol Pysiewicz, harcerz z Biłgoraja, walczył jako strzelec pokładowy samolotu PZL.37 „Łoś". Podharcmistrz Michał Pędziński, przed wojną drużynowy I Drużyny im. Tadeusza Kościuszki przy Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Krasnymstawie i kierownik chorągwianego referatu szybowcowego, uczestniczył w kampanii. Jego przydział z września pozostaje nieustalony w wykorzystanym biogramie. Kpt. Tadeusz Gołębiowski, wychowanek III Drużyny Harcerzy im. Romualda Traugutta przy szkole Vetterów w Lublinie, pełnił służbę w szkolnictwie lotniczym w Dęblinie i po 17 września dostał się do niewoli sowieckiej.[244]

5. Służba poza stolicą województwa

W Hrubieszowie przygotowania do służby przybrały postać stałych dyżurów. Według relacji komendanta hufca Józefa Strzeleckiego, zachowanej w odpisie w materiałach do rozdziału, 24 sierpnia zwołał on odprawę drużynowych, podczas której omówiono zadania na wypadek wojny. Hufiec zgłosił gotowość do pracy władzom miasta i powiatu oraz rozdzielił służbę między zastępy na poszczególne dni tygodnia. Harcerze doręczali zawiadomienia mobilizacyjne i obserwowali mosty. W razie zagrożenia mieli meldować o nim w swojej placówce. Rozróżnienie obserwacji i meldowania od zbrojnej ochrony obiektu ma znaczenie dla oceny tej służby. Wypis przypisany Strzeleckiemu pozostaje jedyną wykorzystaną podstawą szczegółów odprawy i dyżurów.[245]

We Włodawie przygotowanie udokumentowano na poziomie poszczególnych zespołów. Według historii miejscowego gimnazjum w połowie 1939 r. powstała drużyna z zastępami gońców rowerowych, gońców pieszych i samarytan. Kierował nią nauczyciel i harcmistrz Piotr Kołodziejek „Czortek". Zastępowymi byli Bogdan Żelaźniewicz, Jerzy Żelaźniewicz i Jerzy Jagiełło. W gronie kierującym pracą wymieniono także Walentego Seredę i Zdzisława Rachańskiego. Opracowanie datuje aktywność zespołów na okres od końca sierpnia do połowy września, kiedy nastąpiła częściowa ewakuacja władz miejskich. Struktura drużyny oddaje konkretny podział zadań przed nadejściem wojsk, a nazwiska jej kadry dają podstawę do dalszej identyfikacji uczestników.[246]

---

243 Biogram Emila Czaplińskiego w „Biuletynie Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej" 2008, nr 39,tekst numeru. Kozłowski Tadeusz Eugeniusz, dz. cyt., oraz wypis biogramu w materiałach autorskich (odnośnik 30). Borowiecki Tadeusz, w: Harcerski słownik biograficzny, t. 1, Warszawa 2006, s. 19–21, wydanie cyfrowe.

244 S. J. Dąbrowski,Lotnicze harcerstwo…, s. 22–27. W sprawie Orszy-Matyska takżebiogram w Polish Air Force. H. K. Kujawa, Księga poległych lotników 1939–1946, hasło „Pysiewicz Karol", wydanie cyfrowe.

245 J. Strzelecki, relacja o mobilizacji hufca w Hrubieszowie, wypis w materiałach autorskich (odnośnik 42 bez opisu bibliograficznego i sygnatury).

246 Z dziejów najstarszej szkoły średniej we Włodawie, część poświęcona wojnie i okupacji, akapit o drużynie Piotra Kołodziejka z przyp. 29,I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki we Włodawie.

W Puławach Ryszard Towalski z II Drużyny Harcerskiej im. księcia Józefa Poniatowskiego w 1939 r. przeszedł szkolenie w zakresie pomocy rannym, uczestniczył w ćwiczeniach przeciwlotniczych i pracach przy urządzeniach obronnych. Źródła wykorzystane do jego biogramu potwierdzają przygotowanie i prace obronne. Obsługa radiostacji od 2 września i prowadzenie punktu sanitarnego pozostają bez potwierdzenia. W przedwojennym harcerstwie puławskim działał także Romuald Orżanowski, drużynowy żeglarskiej drużyny im. Kazimierza Pułaskiego przy Gimnazjum im. Adama Czartoryskiego i późniejszy instruktor żeglarstwa w komendzie chorągwi. W kampanii służył w artylerii. Przypadki Towalskiego i Orżanowskiego dokumentują dwa odrębne skutki mobilizacji: przygotowanie nastoletniego harcerza do służby na miejscu i powołanie starszego instruktora do armii.[247]

W powiecie radzyńskim Michał Stefan Lisowski, założyciel I Drużyny Harcerskiej im. Karola Chodkiewicza w Czemiernikach i komendant Hufca Harcerzy w Radzyniu Podlaskim, przygotowywał młodzież do służb pomocniczych. W 1939 r. został zmobilizowany i uczestniczył w kampanii, po której organizował tajne zastępy w porozumieniu z władzami harcerskimi w Lublinie. Wcześniej pracował w Rozkopaczewie w powiecie lubartowskim. Biogram i materiały Archiwum Państwowego w Lublinie wiążą jego przedwojenną funkcję hufcowego z Radzyniem Podlaskim. W Łukowie przedwojennym komendantem hufca był Fryderyk Koziarz. Jego udział w kampanii i pobyt w niewoli niemieckiej odnotowano w materiale biograficznym. Przydział do Armii „Łódź”, wymieniony w jednej z wersji notatek, pozostaje bez udokumentowania. W Krasnymstawie źródła potwierdzają instruktorską działalność Antoniego Sikory i udział Michała Pędzińskiego w kampanii. W odniesieniu do Sikory informacja o służbie wojskowej występuje w materiałach biograficznych, bez oznaczenia jednostki.[248]

W Lubartowie drużyny szkolne i pracę hufca rozwijali przed wojną nauczyciele Irena Skawińska i Józef Maj. Przekaz miejscowy dokumentuje ich działalność wychowawczą, a w okresie okupacji także los Aleksandra Bozokiego, przygotowywanego do funkcji drużynowego. Niemcy aresztowali go w związku z próbą zorganizowania podziemnego harcerstwa. Zginął w śledztwie. Przekaz ten nie określa wrześniowych przydziałów wymienionych osób.[249]

---

247 Ryszard Towalski. R. Towalski, Harcerstwo na ziemi puławskiej 1916–1947, wyd. 2 popr., Puławy 1997, publikacja zidentyfikowana w bibliografii. Historia, część o harcerskich drużynach żeglarskich, Lubelski Okręgowy Związek Żeglarski. Zob. też inwentarz Muzeum Harcerstwa, maszynopis Ryszarda Towalskiego o dziejach harcerstwa puławskiego w latach 1928–1939.

248 Michał Stefan Lisowski – pionier lubelskiego harcerstwa 1929–1940,Przystanek Historia IPN. Archiwum Państwowe w Lublinie, Album rodzinny – z rodzinnej szuflady i archiwalnej półki. W sprawie przedwojennej funkcji Koziarza zob. Muzeum w Gliwicach, Z dziejów gliwickiego harcerstwa oraz „Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa ZHP” 1937, nr 1, skan. W sprawie Sikory zob. „Nestor”, nr 33, dział Wspomnienia, tekst numeru. Dane o służbie wojskowej Koziarza i Sikory z wypisów w materiałach autorskich, odnośniki 38–39.

249 E. Sędzimierz, artykuł o dziejach lubartowskiego harcerstwa, „Lubartowiak”, nr 958,tekst numeru. Por. indeks szkół powszechnych Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego, zapis „Bozoki Aleksander Otto”.

Zamojski hufiec męski i żeński działały przed wojną. W przekazie opublikowanym przy okazji obchodów stulecia harcerstwa w Zamościu odnotowano, że we wrześniu harcerze prowadzili szpital polowy w gmachu sądu. Wiadomość ta wskazuje placówkę i rodzaj pracy, a obsada szpitala pozostaje nieustalona. Przytaczana w materiałach lista obsady wieży obserwacyjnej należy do historii hufca w Prużanie. Opublikowana relacja umieszcza tam Jana Czerniaka, Dezyderiusza Lachockiego, Czesława Misztalskiego, Konstantego Paraskiewicza, Stanisława Suchanka, Janusza Sieczkowskiego, Edwarda Witkiewicza, Zdzisława Wójcika oraz Jerzego i Ryszarda Zienkowiczów. Także drużyna konspiracyjna „Imi Jedentres", założona przez Jerzego Zienkowicza, Józefa Mikołajczyka i Michała Doyniaka, działała w Prużanie. Te ustalenia przywracają obu epizodom właściwe miejsce i zapobiegają włączeniu tej samej grupy do obsady Pogotowia w Zamościu lub Hrubieszowie.[250]

Dla Białej Podlaskiej zachował się materiał ikonograficzny poświadczający działalność przedwojennej drużyny harcerek „Dzieci Słońca" im. Narcyzy Żmichowskiej. Przebieg działań konspiracyjnych można odtworzyć dokładniej niż wrześniowe przydziały. Stanisław Duński „Stańczyk" i Jan Ostrowski „Ryś" występują w opisie tworzenia tajnego hufca jesienią 1939 r. Anielę Walewską przekaz określa jako dawną hufcową, a w okresie okupacji jako organizatorkę konspiracyjnej drużyny harcerek. W wykazie bialskiej konspiracji znalazły się m.in. Maria Bechtówna „Grażyna", Maria Biernacka, Jasia Bratkowska, Maria Cajgnerówna, Helena Chmielewska, Maria Grabowska, Izabella Gruszecka, Bronisława Jermaszkiewicz-Radzikowska, Leokadia Kubiakówna, Kazimiera Macieszkówna, Alina Maziejukówna oraz Helena Markowska „Zuch". Wykaz dokumentuje ich związki z harcerstwem okupacyjnym. Wrześniowa obsada placówek i funkcje komendantów Pogotowia w Białej Podlaskiej i Międzyrzecu Podlaskim pozostają nieustalone.[251]

6. Straty osobowe i rozproszenie kadry

Bilans obejmuje osobno zgony od 1 do 30 września, rany i przypadki niewoli, zgony po wrześniu oraz trwałe pozostanie za granicą. Datę zranienia odróżniono od daty śmierci. Jeżeli obie przypadają we wrześniu, nazwisko występuje wśród zmarłych z zaznaczeniem przyczyny, bez powiększania wykazu rannych, którzy przeżyli miesiąc. Niewola i późniejszy zgon stanowią dwa kolejne zdarzenia w jednej biografii. Wykaz ma charakter imienny i otwarty. W inwentarzu Muzeum Harcerstwa figuruje uzupełniająca lista strat chorągwi za lata 1939–1945. Opis jednostki wskazuje jej zasięg i wymienia hufce, lecz do ustalenia wrześniowego bilansu potrzebny jest wgląd w wykaz imienny oraz kontrola dat i okoliczności zgonów.[252]

---

250 O Hufcu, Hufiec ZHP Zamość. Hufiec ZHP Zamość wyróżniony medalem „Zasłużony dla Zamościa", Zamość TV, wzmianka o szpitalu. Harcerskie lata 1932–1939, „Echa Polesia", relacja o pogotowiu i konspiracji w Prużanie.

251 Zdjęcie grupowe drużyny harcerskiej Związku Harcerstwa Polskiego „Dzieci słońca" im. Narcyzy Żmichowskiej, Biała Podlaska, 17.05.1936,Podlaska Biblioteka Cyfrowa. Lata 1939–1944, działy o organizacji i działalności harcerzy oraz harcerek w Białej Podlaskiej, Konspiracja Harcerska.

252 Muzeum Harcerstwa, MHAR/ZHL/83,Chorągiew Lubelska. Lista strat osobowych harcerstwa w latach 1939–1945. Zeszyt 1. Lubelszczyzna, oprac. K. Jarzembowski, 1990, opis winwentarzu Zespołu wspomnień i historii lokalnych, s. 18–19. Odwołanie dotyczy opisu jednostki.

Obejmuje także osoby służące poza województwem, o ile ich związek z miejscowym harcerstwem lub z harcerskim oddziałem obrony Lublina jest udokumentowany.

Zgony we wrześniu

W obronie Lublina poległ por. Jan Iglatowski. Ewidencja poległych przyjmuje 16 września, a przekazy dotyczące obrony miasta podają także 17 września. W obu wypadkach chodzi o tę samą osobę i tę samą stratę. Jerzy Kędzierski, ciężko ranny 17 września, zmarł z ran 27 września. W wykazie obu harcerzy trzeba rozróżnić śmierć w walce i zgon po przewiezieniu do szpitala.[253]

Karol Pysiewicz zginął 7 września podczas lotu bojowego w rejonie Radzymina. Jego związek z harcerstwem biłgorajskim dokumentuje opracowanie Dąbrowskiego, a identyfikację przydziału do 216. Eskadry Bombowej wspiera księga poległych lotników. W zestawieniu strat figuruje także Romuald Orżanowski z Puław. Opublikowana nota biograficzna wskazuje jego służbę w 51. Pułku Artylerii Lekkiej i śmierć 29 września w rejonie Aleksandrowa. Przekaz o dokładnym miejscu i dacie wymaga zestawienia z dokumentacją wojskową. Wśród wychowanków środowiska zamojskiego jest również wymieniany Antoni Kudławiec, harcerz, geograf i oficer. Wykaz strat Polskiego Towarzystwa Geograficznego odnotowuje jego śmierć w wojnie 11 września 1939 r. Jako miejsce pracy podaje Warszawę. Wykaz nie wiąże jego śmierci z obroną Zamościa ani z działalnością tamtejszego Pogotowia.[254]

Dostępna dokumentacja służby harcerek jest szczegółowa w sprawach przydziałów, a fragmentaryczna w sprawach strat. Informator o ofiarach lubelskiej młodzieży odnotowuje śmierć dwunastoletniej Tereni Optołowiczówny, uczennicy Gimnazjum im. Unii Lubelskiej, podczas bombardowania 9 września. Wykaz szkolny nie podaje jej przynależności do ZHP. Podobnie zapis o Janie Buczkowskim w hrubieszowskiej kwaterze wojennej określa go jako junaka i podaje zgon 11 października 1939 r. Związek Buczkowskiego z hufcem pozostaje nieudokumentowany. Obie osoby mają miejsce w historii ofiar kampanii, a kwalifikacja do imiennego bilansu ZHP wymaga potwierdzenia członkostwa.[255]

Rany, niewola i internowanie

---

253 Mapa Poległych, rekord „Iglatowski, Jan”,baza ewidencyjna, data 16 IX. Nowe koziołki upamiętniły wojenną historię Lublina, dz. cyt., data 17 IX. S. J. Dąbrowski, Lotnicze harcerstwo…, s. 23, data zgonu Kędzierskiego 27 IX. Por. Fundacja Lubelskie Koziołki, Janek i Jurek.

254 S. J. Dąbrowski,Lotnicze harcerstwo…, s. 27. H. K. Kujawa,Księga poległych lotników…, hasło „Pysiewicz Karol”.Historia, Lubelski Okręgowy Związek Żeglarski, dz. cyt., w sprawie działalności harcerskiej Orżanowskiego. W sprawie jego śmierci nota w haśleChorągiew Lubelska ZHP,dostępna kopia, zgodna w tej części z wypisem w materiałach autorskich. W sprawie Antoniego Kudławca zob. hasło w Zamościopedii oraz wykaz strat w „Przeglądzie Geograficznym”, t. 19, 1939–1945, skan tomu.

255 Informator wystawy o ofiarach spośród młodzieży lubelskiej, dz. cyt., poz. 47.Hrubieszów, wykaz pochówków wojennych 1939 r.,opis kwatery i wykaz.

Imienne dane o ranach są niepełne. Dokładnie udokumentowane zranienie Jerzego Kędzierskiego należy do historii służby patrolu sanitarnego, a jego następstwo ujęto wśród zgonów wrześniowych. Wśród udokumentowanych przypadków czasowego wyłączenia kadry ze służby znajdowała się niewola Tadeusza Kozłowskiego i Fryderyka Koziarza. Osobny przypadek stanowi Tadeusz Borowiecki, który po kampanii powrócił do Warszawy i dopiero w grudniu 1939 r. został osadzony w oflagu, a następnie przeniesiony do Murnau. Również Emil Czapliński, który wrócił jesienią do Lublina, został uwięziony przez Niemców już podczas okupacji.[256]

Ksiądz Aleksander Dubiel, harcmistrz, były kapelan Lubelskiej Chorągwi Harcerzy i kapelan drużyny żeńskiej w Płouszowicach, został zmobilizowany jako kapelan Wojska Polskiego. Po agresji sowieckiej przeszedł przez Szepietówkę, Kozielsk i Ostaszków. Tadeusz Gołębiowski znalazł się w Starobielsku, a Władysław Wójtowicz, były komendant Lubelskiej Chorągwi Harcerzy, w Kozielsku. Od niewoli wojennej należy oddzielić internowanie. Stanisław Modrany z „Błękitnej Jedynki" przy Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Lublinie uczestniczył według biogramu w walkach o Grodno, po czym trafił do obozów internowania na Litwie. W 1940 r., po zajęciu Litwy przez ZSRR, został wywieziony w głąb Związku Sowieckiego.[257]

Późniejsze zgony i represje

Losy jeńców z 1939 r. należą do bilansu strat rozłożonych w czasie. Aleksander Dubiel został zamordowany przez NKWD w Kalininie w kwietniu 1940 r. i spoczywa w Miednoje. Tadeusz Gołębiowski został zamordowany w Charkowie, a Władysław Wójtowicz w Katyniu. Także Stanisław Tomaszewski, przedwojenny wychowanek harcerstwa przy lubelskiej Szkole Staszica, w 1939 r. dostał się do niewoli sowieckiej i zginął w Katyniu. W przypadku Wójtowicza i Tomaszewskiego związek z harcerstwem dotyczy ich wcześniejszej działalności. W kampanii występowali jako wojskowi.[258]

Straty konspiracji i okupacji obejmują Marię Walciszewską, która po aresztowaniu odebrała sobie życie 18 lutego 1941 r. w siedzibie lubelskiego Gestapo, Marię Świtalską, zmarłą w areszcie na stacji Gołąb w nocy z 2 na 3 listopada 1943 r., oraz Celinę Iwanowską, działaczkę harcerstwa wiejskiego i organizatorkę łączności podziemnej, rozstrzelaną w czerwcu 1940 r. Ksiądz Antoni Gomółka, kapelan harcerski związany z Zamościem, został rozstrzelany przez Niemców po

256 Wypisy biograficzne Tadeusza Kozłowskiego i Fryderyka Koziarza w materiałach autorskich, odnośniki 30 i 39.Borowiecki Tadeusz, dz. cyt., s. 20. Biogram Emila Czaplińskiego w „Biuletynie Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej", dz. cyt.

257 Ksiądz Aleksander Dubiel, Kapelani Katyńscy, z wykazem źródeł. Władysław Wójtowicz, rekord identyfikacyjny ofiary zbrodni katyńskiej, oraz wypis biograficzny w materiałach autorskich. S. J. Dąbrowski, Lotnicze harcerstwo…, s. 22–23 i 25–26.

258 Ksiądz Aleksander Dubiel, dz. cyt. S. J. Dąbrowski,Lotnicze harcerstwo…, s. 22–23. Biogram Władysława Wójtowicza i informacja o liście wywozowej NKWD nr 029/1 w materiałach autorskich. Biogram Stanisława Tomaszewskiego w artykule o harcerzach lubelskiego Staszica, „Studia i Materiały Lubelskie", t. 22, część „Harcerze na froncie",tekst tomu.

aresztowaniu w 1941 r. Tadeusz Kozłowski został zamordowany w Auschwitz 23 września 1941 r. W tym samym obozie zginęli Jan Ostrowski, Stanisław Moskwa i Zdzisław Podkowa. Dymitr Senatorski zginął na Majdanku 12 marca 1943 r., a Michał Stefan Lisowski i drużynowy Józef Kamiński ponieśli śmierć w 1940 r. Krystyna Czyż-Wilgat oraz Wanda Wojtasik przeżyły niemieckie uwięzienie. Pelagia Michalik, zastępowa XIII Lubelskiej Drużyny Harcerek, zmarła 4 września 1945 r. po powrocie z Ravensbrück, wskutek wyniszczenia obozowego. Jej przypadek należy do odroczonych skutków represji okupacyjnych.[259]

Wyjazd i trwałe pozostanie za granicą

Wyjście z kraju rozpraszało kadrę i zmieniało miejsce dalszej służby. Jan Orsza-Matysek przekroczył granicę rumuńską po 17 września, przedostał się do Francji, a następnie służył w Polskich Siłach Powietrznych w Wielkiej Brytanii. Zginął w locie bojowym w nocy z 17 na 18 kwietnia 1942 r. Stanisław Modrany po zwolnieniu z sowieckiego obozu wstąpił do armii gen. Władysława Andersa, następnie służył w 300. Dywizjonie Bombowym i zginął w lutym 1945 r. Obie biografie należą do historii rozproszenia i późniejszych strat bojowych. Odrębną kategorię stanowi trwała emigracja powojenna. Tadeusz Borowiecki po wyzwoleniu z oflagu służył w II Korpusie Polskim we Włoszech. W 1946 r. osiadł w Londynie, gdzie pracował w polskim szkolnictwie i działał w ZHP poza granicami kraju. Zmarł w 1958 r., bez powrotu do stałego zamieszkania w Polsce. Jego wyjazd oznaczał trwały ubytek kadry dla harcerstwa w kraju i zarazem dalszą służbę w organizacji na emigracji. Stan źródeł pozwala wskazać ten przypadek imiennie, bez ustalania liczby wszystkich harcerek i harcerzy z województwa, którzy osiedli za granicą.[260]

7. Od służby jawnej do konspiracji

Po zajęciu Lublina część placówek podtrzymała pomoc żołnierzom i ludności cywilnej. Róża Błeszyńska i Małgorzata Szewczyk podjęły pod koniec 1939 r. akcję przekazywania żywności więźniom Zamku Lubelskiego. Maria Walciszewska w pierwszych miesiącach okupacji organizowała tajną pracę chorągwi i nawiązała kontakty z lubelskim dowództwem podziemia wojskowego. Przy budowie łączności korzystała ze współpracy Marii Świtalskiej i Janiny Łotockiej. W sieci kurierskiej i opiekuńczej pojawiają się także Krystyna Czyż, Danuta Januszajtis, Alicja Dziewulska, Anna Matraszak i Antonina Łopatyńska. Wrześniowe doświadczenie

259 Ł. Krzysiak, dz. cyt., s. 154–155 i dalsza część artykułu o aresztowaniu i śmierci Walciszewskiej.Maria (Marianna) Świtalska, dz. cyt. Chorągiew Lubelska ZHP,Szare Szeregi są wśród nas, w sprawie Kozłowskiego. Lata 1939–1944, dz. cyt., w sprawie Ostrowskiego. Z kart historii harcerstwa, dz. cyt., biogram Stanisława Moskwy w przyp. 14. A. Podkowa, dz. cyt. Biogram Dymitra Senatorskiego, z odsyłaczem do „Polskiego Słownika Biograficznego”, t. 26, s. 738. Archiwum Państwowe w Lublinie, Album rodzinny…, dz. cyt., w sprawie Lisowskiego i Kamińskiego. M. Leszczyński, Ks. Antoni Gomółka (1906–1941), „Niedziela zamojsko-lubaczowska” 2003, nr 29.

260 S. J. Dąbrowski,Lotnicze harcerstwo…, s. 23–26.Borowiecki Tadeusz, dz. cyt., s. 20–21. Por.inwentarz Muzeum Harcerstwa dotyczący zespołu wspomnień i historii lokalnych, opis wspomnień Borowieckiego obejmujących kampanię 1939 r. i pobyt w Murnau.

sprzyjało wykorzystaniu przeszkolonych zespołów. Zachowana dokumentacja konspiracyjna pozwala określić późniejsze funkcje w organizacji żeńskiej. Wykaz komendantek z lat okupacji wymienia Marię Daszkiewiczową. Wykaz ten nie określa jej zadań w Pogotowiu we wrześniu.[261]

Tadeusz Kozłowski w październiku 1939 r. zorganizował w mieszkaniu przy ul. Leszczyńskiego 18 odprawę instruktorów i stanął na czele lubelskiej konspiracyjnej Chorągwi Harcerzy, występującej później pod kryptonimem „Ul Zboże". W pracy terenowej uczestniczył Władysław Smoleński. W Lublinie własne zespoły tworzył przedwojenny hufcowy Stanisław Moskwa. W Radzyniu Podlaskim tajne zastępy organizował Michał Stefan Lisowski, a w Białej Podlaskiej pracę konspiracyjną podjęli Stanisław Duński i Jan Ostrowski. W Chełmie Bolesław Zimmer po zwolnieniu z niemieckiego więzienia kierował miejscowymi Szarymi Szeregami. Poszczególne środowiska utrzymywały z komendą chorągwi kontakty o różnej trwałości. Wrzesień dostarczył ludzi i doświadczenia, a tworzenie sieci podziemnej następowało etapami.[262]

8. Wnioski

Udział harcerstwa województwa lubelskiego w obronie Polski przybrał formy odpowiadające miejscowym potrzebom i kwalifikacjom uczestników. W Lublinie punkt przy ul. Zielonej pozwalał kierować zespoły żeńskie do urzędów, szpitali i placówek żywieniowych. We Włodawie do zadań pomocniczych wyznaczono odrębne zastępy gońców i samarytan. Relacja z Hrubieszowa dokumentuje przygotowanie służby gończej i obserwację mostów, a przekaz z Zamościa odnotowuje placówkę sanitarną. W obronie Lublina harcerze znaleźli się w kompanii ochotniczej i patrolu sanitarnym. Mobilizacja włączyła instruktorów i wychowanków drużyn także do regularnych oddziałów piechoty, artylerii i lotnictwa.

Zróżnicowanie to ma bezpośrednie znaczenie dla ustalania strat. W tej samej chorągwi odnotowano śmierć obrońcy miasta, zgon z ran po przewiezieniu do szpitala, śmierć wychowanka drużyny w locie bojowym, niewolę, późniejsze egzekucje i trwałe osiedlenie się za granicą. Zachowane świadectwa pozwalają te losy odtworzyć imiennie, z dokładnością zależną od rodzaju źródła. Największą trudność stanowi przypisanie konkretnych czynności osobom znanym wyłącznie z późniejszych wykazów konspiracyjnych. Rozdzielenie przydziałów i dat pozwala zachować nazwiska uczestników oraz odtworzyć rzeczywisty przebieg ich służby.

261 Błeszyńska Róża, dz. cyt. Ł. Krzysiak, dz. cyt., s. 154–156. Zob. teżMaria (Marianna) ŚwitalskaiMałgorzata Szewczykówna, dz. cyt. Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, teczka Wacławy Hołowińskiej, 3721/WSK, wykaz komendantek,skan.

262 Kozłowski Tadeusz Eugeniusz, dz. cyt., orazSzare Szeregi są wśród nas, Chorągiew Lubelska ZHP. Adres odprawy według materiałów autorskich. Z kart historii harcerstwa, dz. cyt., przyp. 14. Michał Stefan Lisowski…, dz. cyt. Lata 1939–1944, dz. cyt. Biogram Bolesława Zimmera, dz. cyt.

ROZDZIAŁ VI
Harcerki i harcerze województwa łódzkiego w wojnie obronnej Polski 1939 roku

1. Województwo, chorągwie i zakres harcerskiej służby

Wojna obronna Polski w 1939 r. postawiła harcerstwo województwa łódzkiego wobec trzech nakładających się zadań: podtrzymania sprawności zaplecza wojskowego, ochrony ludności cywilnej oraz dalszej służby po rozbiciu jawnych struktur państwa i organizacji. W pierwszych dniach września najliczniejszy udział młodzieży przybrał postać pracy pomocniczej. Harcerki i harcerze opatrywali rannych, przygotowywali żywność, dyżurowali na dworcach, przenosili meldunki i strzegli obiektów publicznych. Starsi wychowankowie ZHP oraz instruktorzy uczestniczyli natomiast w kampanii jako żołnierze. Ich drogi prowadziły znad Warty i Bzury do Warszawy, Modlina, Lublina i na wschodnie ziemie Rzeczypospolitej. Zajęcie rodzinnego miasta nie kończyło zatem ich udziału w wojnie.

Terytorialnym punktem odniesienia są granice województwa z 1 września 1939 r. W 1938 r. odłączono od niego powiaty kaliski, kolski, koniński i turecki. Od 1 kwietnia 1939 r. należały do niego natomiast powiaty kutnowski, łowicki, skierniewicki i rawski, uprzednio związane z województwem warszawskim, oraz opoczyński i konecki, przeniesione z województwa kieleckiego. Zmiany te wyjaśniają obecność w regionalnej historii września środowisk o wcześniejszych powiązaniach mazowieckich i kieleckich. Nie upoważniają jednak do utożsamiania administracji państwowej z podziałem ZHP: przynależność miasta do województwa i podporządkowanie jego hufca określonej chorągwi stanowią dwa odrębne ustalenia.[263]

Odrębność zachowywały także Organizacja Harcerek i Organizacja Harcerzy. Przygotowania obu pionów koordynowano w obrębie ZHP, lecz miały one osobne komendy, sieci szkolenia i struktury Pogotowia. W opisie wydarzeń trzeba ponadto rozróżniać służbę organizacyjną młodzieży, pracę instruktorską oraz wojskową służbę osób wychowanych w harcerstwie. Instruktor zmobilizowany do pułku piechoty pozostawał wychowankiem i członkiem harcerskiej wspólnoty, ale wykonywał rozkazy dowództwa wojskowego. Z kolei nastoletni wartownik przy moście albo sanitariuszka

263 J. Jakóbczyk-Gryszkiewicz, „Powstanie i podziały administracyjne województwa łódzkiego”, „Acta Geographica Lodziensia” 2019, t. 109, s. 49–57, część dotycząca lat 1938–1939; DOI: 10.26485/AGL/2019/109/3. Tekst artykułu.

w szpitalu uczestniczyli w wysiłku obronnym bez automatycznego uzyskania statusu żołnierza.

Podstawę rekonstrukcji tworzą biogramy oparte na dokumentacji osobistej i harcerskiej, relacje uczestników, opracowania regionalne oraz publikacje instytucji muzealnych. Ich szczegółowość jest nierówna. Widzew pozostawił opis nalotu i nazwiska rannych, Piotrków — biografię organizatorki służby żeńskiej, Łęczyca — relację sanitariuszki, a Kutno — tradycję drużynową wymagającą zestawiania z ewidencją wojskową. Różnic tych nie zaciera zbiorowe określenie „harcerstwo”. Ustalenia dotyczące pojedynczego posterunku nie opisują automatycznie całego powiatu, zaś losów konspiratorów z lat 1940–1944 nie można przenosić wstecz na wrzesień 1939 r.

2. Przed wojną: kadra, szkolenie i Pogotowie

Przygotowanie do służby wojennej wyrastało z wcześniejszej pracy wychowawczej: terenoznawstwa, samarytanki, obozownictwa, łączności i przysposobienia wojskowego. Umiejętności ćwiczone podczas zbiórek i obozów uzyskały jednak w latach 1938–1939 nowe zastosowanie. Związek musiał ustalić, kto pozostanie na miejscu po mobilizacji instruktorów, jak zawiadomić młodzież o alarmie oraz które zadania przyjąć od wojska i administracji. Przygotowanie materiałowe — opatrunki, naczynia, pościel i sprzęt obozowy — łączyło się z przygotowaniem ludzi zdolnych wykorzystać te zasoby pod presją nalotów i masowego napływu uchodźców.

Pogotowie Harcerek uruchomiono w skali kraju 24 września 1938 r., podczas kryzysu czechosłowackiego; kierowała nim Józefina Łapińska. Doświadczenia służby na Zaolziu posłużyły następnie do rozszerzenia przygotowań. Pracę Pogotowia wznowiono 16 marca 1939 r. W chorągwi łódzkiej kierownictwo objęła Władysława Matuszewska. Formalną komendantką Łódzkiej Chorągwi Harcerek pozostawała Anna Dylikowa, a bieżące obowiązki w okresie jej urlopu wykonywała Matuszewska. Rozdzielenie tych funkcji pozwala zachować rzeczywistą strukturę odpowiedzialności.[264]

W regionalnym opracowaniu przygotowań odnotowano około 1500 dziewcząt zarejestrowanych do służby Pogotowia. Liczba ta oznacza zasób organizacyjny, nie stan osobowy wrześniowych posterunków. Szkolenia prowadzono we współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem oraz Ligą Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Helena Zielińska odpowiadała za terenoznawstwo, Helena Janaszczyk za służbę dziecku, Władysława Keniżanka i Eugenia Krzyczmonik za przygotowanie obronne, Zofia Wysznacka za sprawy gospodarcze, a Emma Pietrzak za samarytankę. W pracy sanitarnej uczestniczyły pielęgniarki Maryla Palusińska i Janina Podczaska.

---

264 „Łódzcy harcerze w działaniach wojennych i pierwszych dniach okupacji niemieckiej”, Baedeker Łódzki, 31 I 2020, części o Pogotowiu Harcerek; tekst; „Groby harcerzy w Łodzi”, hasła Anny Dylikowej i Władysławy Matuszewskiej, wydanie cyfrowe. Drugie opracowanie ma charakter edukacyjno-biograficzny, nie urzędowego wykazu obsady komendy.

Tak ukształtowany podział obejmował zarówno bezpośrednie ratowanie poszkodowanych, jak i obsługę długotrwałego kryzysu aprowizacyjnego.[265]

Ważnym sprawdzianem stały się obozy służby na pograniczu. Ich zadania obejmowały opiekę nad dziećmi, pomoc gospodarstwom i pracę społeczną wśród ludności polskiej. Zofia Grzesik, drużynowa 2. Łódzkiej Drużyny Harcerek im. Narcyzy Żmichowskiej, prowadziła taki obóz w Ujściu nad Notecią. Irena Chwiałkowska-Gembalska kierowała obozem w Praszce, natomiast Stanisława Wojtczakówna, zastępczyni komendantki łódzkiego Pogotowia, wizytowała latem obozy w przygranicznych miejscowościach powiatu wieluńskiego. W maju i czerwcu pracowała również jako instruktorka objazdowa przy wieluńskim Hufcu Harcerek.[266]

Szczegółowo udokumentowano przygotowania Zofii Marii Skalskiej z Piotrkowa. Związana z 3. Piotrkowską Drużyną Harcerek im. Emilii Plater, od 24 września 1938 r. kierowała miejscowym Pogotowiem Harcerek. Organizowała kursy służby dziecku, gospodarczej i samarytańskiej; 30 kwietnia 1939 r. uczestniczyła w odprawie komendantek na Buczu. Od 3 lipca do 2 sierpnia prowadziła obóz służby w Muchocinie koło Międzychodu. Harcerki docierały do okolicznych miejscowości, podtrzymywały więź ich mieszkańców z państwem polskim i pomagały Żydom wypędzanym z Niemiec. Po powrocie Skalska uczestniczyła w kopaniu rowów przeciwlotniczych i prowadziła akcję informacyjną w Piotrkowie.[267]

Przygotowania Organizacji Harcerzy nabrały formalnego kształtu wiosną 1939 r. W maju utworzono centralne kierownictwo Pogotowia z Józefem Ratajczakiem na czele, a w czerwcu obsadzano funkcje komisarzy w chorągwiach. Komendantem Łódzkiej Chorągwi Harcerzy był Stefan Kępczyński. W miejscowych przygotowaniach szczególne znaczenie miał jego zastępca Jan Perka, który wyznaczał komisarzy w hufcach i organizował odprawy. Po mobilizacji Jerzego Wolskiego przejął kierowanie Pogotowiem w Łodzi. Biogram Perki potwierdza zatem następstwo personalne, którego nie odtwarza samo zestawienie przedwojennych komendantów chorągwi.[268]

Regionalny przekaz wymienia także Romana Fiszera w Łodzi, Karola Konickiego w hufcu łaskim, Stefana Czerwińskiego w Pabianicach, Jana Kosmalskiego i Jerzego Wieczorka w Zgierzu oraz Henryka Szczepańskiego w Rudzie Pabianickiej. Po

---

265 „Łódzcy harcerze…”, dz. cyt., część o rejestracji i kursach. Liczbę ok. 1500 przytoczono jako wielkość rejestracji, bez przeliczania na faktyczną liczbę osób w służbie. Podział specjalności i pisownia nazwisk według tego opracowania; niezależne biogramy Zielińskiej i Janaszczyk potwierdzają ich zaangażowanie w Pogotowie.

266 „Harcerski słownik biograficzny”, red. J. Wojtycza (dalej: HSB), t. VIII, Warszawa–Kraków 2026, hasło „Grzesik Zofia”, s. 93; t. VII, Warszawa–Kraków 2024, hasło „Gembalska Irena”, s. 56, oraz „Wojtczakówna Stanisława”, s. 260–261. HSB VIII; HSB VII. W przypisach podano paginację drukowaną, a nie numer strony przeglądarki PDF.

267 HSB, t. VIII, hasło „Skalska Zofia”, s. 220–222, zwłaszcza s. 221. Datę rozpoczęcia kierowania Pogotowiem podano według rozwinięcia hasła; jego nagłówek upraszcza okres do lat 1939–1942.

268 HSB, t. VII, hasło „Perka Jan”, s. 155–156; „Komendanci Chorągwi Harcerzy”, Łódzka Chorągiew Harcerzy ZHR, wykaz historyczny. Zob. także „Łódzcy harcerze…”, dz. cyt., opis rozkazów z maja i czerwca 1939 r.

odejściu Stefana Czerwińskiego do wojska obowiązki przejęła Eugenia Czerwińska. Szczegółowość tej listy nie oznacza jednak jednakowego stopnia rozpoznania wszystkich nominacji: zachowany opis syntetyczny nie zastępuje kompletu rozkazów personalnych. Zwłaszcza utożsamienie wymienionego w nim Jerzego Wieczorka z siedemnastoletnim Jerzym Bogdanem Wieczorkiem wymaga zachowania ostrożności.[269]

W drugiej połowie sierpnia przygotowania przybrały postać codziennej służby. Waldemar Doniec, wówczas harcerz 3. Łódzkiej Drużyny Harcerzy im. Romualda Traugutta, kopał rowy przeciwlotnicze przy ul. Bednarskiej oraz pracował przy urządzaniu szpitala w gmachu Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Leczniczej. Wcześniej ukończył kurs spadochronowy LOPP na Lublinku i kurs kucharzy oraz kwatermistrzów prowadzony przez Bronisława Pancewicza. Jego droga pokazuje, jak szkolenie specjalnościowe łączyło się z przygotowaniem pozornie zwyczajnych, lecz niezbędnych usług: transportu, gotowania i zaopatrzenia.[270]

Młodsze roczniki również otrzymywały zadania. Trzynastoletni Bronisław Kubiak z 6. Zgierskiej Drużyny Harcerzy im. Leopolda Lisa-Kuli ukończył kurs ochrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej LOPP, a pod koniec sierpnia kopał rowy przy szkołach powszechnych nr 1 i 2 w Zgierzu. Wybuch wojny zastał go przed ukończeniem próby na młodzika i złożeniem przyrzeczenia. Służby wojennej nie ograniczała więc przynależność do grona starszych harcerzy posiadających wyższe stopnie.[271]

3. Łódź: od służb miejskich do katastrofy na Widzewie

Po wybuchu wojny Pogotowie w Łodzi skierowało młodzież do służby gońców, porządku publicznego i obsługi dworców. Nie były to czynności odizolowane od działań frontowych. Przez stacje przewożono żołnierzy, rannych i ludność uciekającą z zachodu; te same obiekty stanowiły cele lotnictwa niemieckiego. Wraz z napływem poszkodowanych rosło zapotrzebowanie na lokale szpitalne, żywność i transport. ZHP dostarczał zarówno przeszkolonych pomocników, jak i gotowe zespoły, zdolne podjąć służbę bez długiego tworzenia od podstaw więzi organizacyjnych.[272]

Punkt żywnościowy w gmachu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych przy al. Kościuszki prowadziły harcerki 2. ŁDH z Zofią Grzesik, pełniąc tam służbę do 5 września. Helena Zielińska gromadziła i przekazywała odzież, żywność oraz materiały opatrunkowe, a także pomagała rannym żołnierzom. Irena Gembalska, hufcowa II Hufca Harcerek im. Zofii Wocalewskiej, kontrolowała obsadę stanowisk i zaciemnienie oraz kierowanie mieszkańców do schronów. Dyżurowała przy telefonie i

269 „Łódzcy harcerze…”, dz. cyt. Informacje o lokalnych komisarzach podano jako treść regionalnego opracowania; nie oparto ich na odczytanym komplecie oryginalnych rozkazów. Służba Jerzego Bogdana Wieczorka w Pogotowiu jest niezależnie potwierdzona, ale nie przesądza to o jego tożsamości z komisarzem wymienionym bez drugiego imienia.

270 HSB, t. IV, Warszawa 2016, hasło „Doniec Waldemar”, s. 63–64; tom IV.

271 HSB, t. VIII, hasło „Kubiak Bronisław”, s. 132.

272 HSB, t. VII, hasło „Perka Jan”, s. 156. Zob. „Łódzcy harcerze…”, dz. cyt., opis służby dworcowej i szpitalnej.

przy przyjmowaniu kolejowych transportów rannych. Organizacja żeńska dostarczała zatem nie tylko personelu sanitarnego, lecz również kadry nadzorującej wykonanie miejskich zadań obronnych.[273]

Od 1 września w Pogotowiu uczestniczył Józef Pawliczak wraz z Kręgiem Starszoharcerskim „Bałuciarzy". Kopanie rowów, sprawdzanie zaciemnienia i obserwacja sytuacji w mieście poprzedziły jego późniejsze kierowanie podziemnym harcerstwem. Wrześniowa aktywność Pawliczaka jest poświadczona w biogramie; nie wynika wyłącznie z funkcji pełnionej w Szarych Szeregach. Pozwala to włączyć go do dziejów kampanii bez anachronicznego nazywania przedwojennego Pogotowia strukturą konspiracyjną.[274]

Najostrzej ryzyko służby pomocniczej ujawnił nalot na stację Łódź–Widzew. 3 września Edmund Sańda z 11. Łódzkiej Drużyny Harcerzy im. ks. Jeremiego Wiśniowieckiego otrzymał rozkaz zorganizowania tam grupy Pogotowia. Współdziałała z nią 5. Łódzka Drużyna Harcerek im. Reginy Żółkiewskiej. Harcerki opiekowały się kobietami i dziećmi, przygotowywały napoje i prowiant; chłopcy pełnili służbę pomocniczą i łącznikową. Następnego dnia, 4 września, bombardowanie przyniosło śmierć osiemnastoletniego Jana Kamińskiego oraz rany Czesława Kamińskiego, Zdzisława Lewandowskiego, Ireny Błoch, Stanisławy Iskry i Reginy Kolasy.[275]

Widzew wymaga szczególnie precyzyjnego odtworzenia następstw nalotu. Jan Kamiński zginął na miejscu. Irena Błoch i Stanisława Iskra przeżyły wrzesień, lecz nie odzyskały zdrowia: Iskra zmarła 27 marca 1942 r., a Błoch 14 grudnia 1944 r. Regina Kolasa również przeżyła wojnę; wskutek powikłań po zranieniu utraciła rękę, po czym wróciła do pracy pomocowej. Jej obecność na tablicy poświęconej poległym i zmarłym z ran nie stanowi dowodu wojennej śmierci. Pamięć zbiorowa połączyła tu biografie, które dla bilansu strat muszą pozostać rozdzielone.[276]

Komendantem Pogotowia na całym Widzewie był Leon Lewandowski, drużynowy 11. ŁDH; funkcji tej nie należy utożsamiać z powierzonym Sańdzie dowodzeniem grupą na stacji. Lewandowski 6 września wyruszył ku Warszawie, lecz jego grupa została odcięta pomiędzy Łyszkowicami a Bolimowem i wróciła do Łodzi.[277]

---

273 HSB, t. VIII, hasło „Grzesik Zofia", s. 93; t. VII, hasła „Zielińska Helena", s. 274, i „Gembalska Irena", s. 56–57.

274 HSB, t. VII, hasło „Pawliczak Józef", s. 152. Zestawianie tego biogramu z wcześniejszymi skrótowymi opracowaniami pozwala odrzucić twierdzenie o całkowitym braku potwierdzenia jego służby wrześniowej.

275 P. Resel, „«Dzieci Widzewa». Tragiczne losy członków Pogotowia Wojennego Harcerzy w Łodzi", Przystanek Historia, 21 IV 2023, części „Bombardowanie dworca Łódź–Widzew" i „Dzielne harcerki"; artykuł IPN. Autorka wykorzystuje relacje Edmunda Sańdy i Reginy Kolasy oraz materiały Chorągwi Łódzkiej ZHP.

276 Tamże, części „Dzielne harcerki" i „Pozostała nam pamięć". Dane pozwalają odrzucić wersję o śmierci trzech rannych harcerek w następstwie nalotu. W świetle artykułu zmarły w czasie wojny dwie; Regina Kolasa przeżyła.

277 HSB, t. VIII, hasło „Lewandowski Leon", s. 148.

Pogrzeb Jana Kamińskiego odbył się 5 września na cmentarzu św. Anny na Zarzewiu. Śmierć łącznika oznaczała dla drużyny utratę jednego z jej członków podczas wykonywania obowiązku, nie zaś anonimową ofiarę nalotu. W następnych latach grób stał się miejscem spotkań harcerzy działających już w konspiracji. Przejście od jawnej służby do podziemia dokonywało się więc także przez zachowanie wspólnej pamięci o wrześniu. Nie zmienia to chronologii: nalot, żałoba i późniejsza działalność tajna stanowią kolejne, odrębne etapy historii środowiska.

4. Ewakuacja i dalsza służba poza Łodzią

Odejście administracji i części kadry harcerskiej z Łodzi rozdzieliło miejscowe środowisko. Jedni wyruszyli ku kolejnym ośrodkom obrony, inni pozostali z ludnością cywilną. Ewakuacji nie można przedstawiać jako jednego marszu całej chorągwi. Grupy wychodziły w różnym czasie, ulegały rozproszeniu i zmieniały kierunek po bombardowaniach dróg. Odmienne były również zadania chłopców szukających przydziału wojskowego i instruktorek skierowanych do dalszej służby opiekuńczej.

Biogram Jana Perki umieszcza jego alarmową odprawę oraz wyjście w stronę Brzezin 6 września. Po bombardowaniu szosy część grupy pod dowództwem Lecha Romanowskiego skierowała się do Warszawy, druga z Perką do Lublina. Tam harcerze pracowali przy umocnieniach przeciwczołgowych, podporządkowani Komitetowi Obrony Lublina. W regionalnym przekazie występuje również odprawa z 5 września. Dat tych nie należy dowolnie scalać; wspólnym, dobrze poświadczonym elementem pozostają przygotowanie wyjścia, rozdzielenie grup i służba części łodzian w Lublinie.[278]

Waldemar Doniec opuścił Łódź w nocy z 5 na 6 września. 8 września zameldował się w Głównej Kwaterze Harcerzy w Warszawie. Pomagał ewakuować archiwum Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz dostarczał środki opatrunkowe do szpitala w gmachu Uniwersytetu Warszawskiego. Następnie służył w Ochotniczych Batalionach Pracy; uczestniczył w przenoszeniu amunicji i jej zabezpieczaniu przed kapitulacją. Była to droga od przygotowań miejskich w Łodzi do służby w oblężonej stolicy, bez konieczności przypisywania każdemu etapowi charakteru walki z bronią.[279]

Udział w obronie stolicy potwierdzają również biogramy Romana Kierzkowskiego i Antoniego Pachnickiego. Kierzkowski służył w Pogotowiu, następnie walczył jako żołnierz, został ranny i krótko przebywał w niewoli. Pachnicki po wyjściu z Łodzi w nocy z 5 na 6 września uczestniczył w cywilnej obronie Warszawy. Zygmunt Feliks Grzelak, drużynowy 20. ŁDH im. Zawiszy Czarnego, jest z kolei wymieniony w kanonie krajoznawczym PTTK jako żołnierz IV batalionu 360. Pułku Piechoty Obrońców Warszawy. Szczegółowy przydział Grzelaka ma w tym wypadku podstawę

278 HSB, t. VII, hasło „Perka Jan”, s. 156; „Łódzcy harcerze…”, dz. cyt., opis odprawy 5 IX. Biogram Perki podaje także wspólny powrót z Romanem Kierzkowskim i Antonim Pachnickim 29 IX; inne biogramy przypisują tym instruktorom służbę w Warszawie. Nie odtwarzano na tej podstawie jednolitej dziennej trasy wszystkich trzech osób.

279 HSB, t. IV, hasło „Doniec Waldemar”, s. 64.

w opracowaniu biograficzno-krajoznawczym; nie przenosi się go na wszystkich łódzkich ochotników.[280]

W Warszawie pracowały także łódzkie instruktorki. Irenę Gembalską ewakuowano 5 września wraz z ośmioma innymi instruktorkami. Po zgłoszeniu się do kierownictwa Pogotowia uczestniczyła w niszczeniu dokumentacji Głównej Kwatery Harcerek i w ulicznych patrolach sanitarnych. Od 12 września do 3 października kierowała Tymczasowym Punktem Opiekuńczym dla Dzieci i Matek przy ul. Hoene-Wrońskiego 1, należącym do Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej. Z kolei Stanisława Wojtczakówna dotarła do Lwowa i podjęła pracę w Sekcji Opieki nad Ofiarami Wojny tamtejszego komitetu samopomocy. Służba harcerek rozciągnęła się zatem poza region, zachowując charakter opiekuńczy nadany jej jeszcze przed wojną.[281]

W Łodzi pozostała Helena Janaszczyk. Po ewakuacji kierownictwa zorganizowała zbiórkę w parku im. księcia Józefa Poniatowskiego i rozdzieliła zadania zabezpieczenia sprzętu oraz likwidacji dokumentów. Współpracowała z Komitetem Obywatelskim Miasta Łodzi, utworzonym 6 września. To przykład inicjatywy podjętej w warunkach przerwanej łączności z przełożonymi: dotychczasowe wyszkolenie pozwalało kontynuować służbę mimo odejścia części komendy. Późniejsza aktywność Janaszczyk w Legionie Wyzwolenia stanowiła dalszy etap tej drogi, związany już z okupacją.[282]

5. Pabianice: Pogotowie, ochotnicy i pierwsze egzekucje

W Pabianicach przygotowania do wojny opierały się na środowisku tworzonym przez Eugenię i Stefana Czerwińskich, Zygmunta Kłysa oraz młodszych instruktorów. Kłys, hufcowy od 1928 r., został w sierpniu zmobilizowany. Zygmunt Luboński objął w tym samym miesiącu funkcję zastępcy komendanta Pogotowia Harcerzy. Zmiany personalne ujawniają zasadnicze napięcie mobilizacji: ludzie przygotowujący młodzież do służby często sami odchodzili do jednostek wojskowych.[283]

Około czterdziestoosobowa grupa starszych harcerzy wyruszyła 6 września w stronę Warszawy, łącząc się z hufcem Przysposobienia Wojskowego przy Gimnazjum im. Jędrzeja Śniadeckiego, którym dowodził Henryk Czekay. Przemarsz przerwał nalot w rejonie Rogowa. Do stolicy dotarli m.in. Zygmunt Luboński, Maria Pisańczuk i Marian Lesiński. Podanie tych trzech nazwisk w lokalnym opisie nie oznacza zachowania pełnej listy grupy. Szczegółowo potwierdzona biografia

---

280 M. Miszczuk, „Kierzkowski Roman”, HSB, t. IV, s. 102–104, zwłaszcza s. 103; HSB, t. VIII, „Pachnicki Antoni”, s. 183–184; „Szlakami Szarych Szeregów”, kanon krajoznawczy odznaki PTTK, pozycja 139 (Zygmunt Feliks Grzelak), tekst kanonu.

281 HSB, t. VII, hasła „Gembalska Irena”, s. 56–57, i „Wojtczakówna Stanisława”, s. 261.

282 P. Resel, „Harcerka z Legionu Wyzwolenia. Helena Janaszczyk (1910–1940)”, Przystanek Historia, 21 II 2023, część „Pogotowie Wojenne Harcerek”; artykuł IPN.

283 L. Hlawatin, „Kłys Zygmunt”, HSB, t. III, Warszawa 2012, s. 104–106; W. Jagieło, „Luboński Zygmunt”, tamże, s. 123–125. HSB III.

Lubońskiego wiąże jego sierpniową funkcję w Pogotowiu z późniejszym udziałem w obronie Warszawy.[284]

W mieście pozostali uczestnicy służb pomocniczych. Jan Piechota z drużyny im. Leopolda Lisa-Kuli wykonywał zadania Pogotowia w Komendzie Miasta ulokowanej w zamku. 8 września, po wejściu wojsk niemieckich do Pabianic, zatrzymał go niemiecki patrol. Wyprowadzony w okolice Chechła został rozstrzelany. Włączenie go do strat wrześniowych jest uzasadnione; określenie jego śmierci jako polegnięcia w bitwie zaciera natomiast charakter egzekucji. Nie ma również podstaw dla daty 3 września występującej w części notatek.[285]

Wychowankowie pabianickich drużyn służyli jednocześnie w regularnym wojsku. Janusz Duszczyk, harcerz drużyny im. Tadeusza Kościuszki, bronił Warszawy. Jan Pochwicki, związany z tą samą drużyną, odbył szlak od Wilna w stronę Lwowa, został ranny i trafił do niewoli. Henryk Czekay, dawny hufcowy, oraz Zenon Gałdek znaleźli się w Starobielsku, a Maksymilian Sałaciński, były drużynowy drużyny im. ks. Józefa Poniatowskiego, w Kozielsku. Trzech ostatnich zamordowano w 1940 r.; należą do wojennych strat środowiska, ale nie do wykazu zgonów z września 1939 r.[286]

Kłys wrócił po kampanii spod Łucka do Pabianic. Aresztowano go 11 listopada, następnie więziono w Pabianicach i Łodzi; został rozstrzelany w grudniu 1939 r. Jego śmierć dokumentuje zniszczenie przedwojennej kadry przez terror okupacyjny, odrębne od strat poniesionych w działaniach kampanii. Luboński przeżył, a w grudniu zorganizował sześcioosobowy tajny zastęp. Do wojskowej konspiracji grupę wprowadził w 1940 r. Gustaw Brandszteter-Grabowski „Kotwicz”. Mieszkanie niewidomego Jana Paula stało się miejscem spotkań i przechowywania dokumentacji. Pabianicki przykład pokazuje zarówno ciągłość ludzi, jak i zmianę sposobu organizacji służby.[287]

6. Zgierz i Zduńska Wola

Po nalotach i ewakuacji urzędników harcerskie Pogotowie w Zgierzu uczestniczyło w utrzymaniu porządku oraz ratownictwie organizowanym przez prezydenta Jana Świercza. 5 września podczas bombardowania stacji kolejowej zginęło dwóch

284 „Pabianice’39”, Urząd Miejski w Pabianicach, część o wymarszu 6 IX; opracowanie regionalne; W. Jagieło, dz. cyt., s. 123. W źródle miejskim występuje forma „Maria Pisańczuk”; zachowano ją bez poprawiania imienia na domniemane męskie.

285 „Pabianice’39”, dz. cyt.; „Rysy biograficzne”, Urząd Miejski w Pabianicach, hasło „Jan Piechota”, biogramy. Dokładną datę 8 IX podaje pierwsze opracowanie; krótkie hasło w „Rysach…” jej nie zawiera.

286 „Rysy biograficzne”, dz. cyt., hasła „Janusz Duszczyk”, „Jan Pochwicki”, „Henryk Czekay”, „Zenon Gałdek” i „Maksymilian Sałaciński”. Jest to zbiór biogramów lokalnych; opisy zbrodni 1940 r. nie służą tu ustalaniu liczby zgonów we wrześniu 1939 r.

287 L. Hlawatin, dz. cyt., s. 105–106; W. Jagieło, dz. cyt., s. 123. Hlawatin umieszcza śmierć Kłysa w grudniu 1939 r., wskazując jako prawdopodobny dzień 14 XII; tej dziennej daty nie przyjęto jako pewnej.

harcerzy pełniących służbę wartowniczą. Opracowanie Muzeum Miasta Zgierza potwierdza liczbę i rodzaj służby, nie podaje jednak nazwisk. Pozostawienie obu ofiar jako nieustalonych imiennie jest wierniejszym odtworzeniem stanu wiedzy niż przypisanie im nazwisk z innych wykazów.[288]

Jerzy Bogdan Wieczorek, uczeń zgierskiego Gimnazjum im. Stanisława Staszica, pełnił we wrześniu służbę w Pogotowiu Wojennym Harcerzy. Biogram Szczepana Mikołajczyka opisuje następnie jego udział w organizowaniu tajnego harcerstwa. Bronisław Kubiak zgłosił się natomiast do dziennej warty przy moście kolejowym na Przybyłowie; nocą strzegli obiektu dorośli. Po zajęciu miasta dostarczał posiłki rannym polskim żołnierzom przebywającym przy ul. Strykowskiej, gdzie jego siostra pracowała jako sanitariuszka. Podział warty na dzienną młodzieżową i nocną dorosłych pokazuje praktyczny sposób dostosowania obowiązków do wieku uczestników.[289]

Starsi wychowankowie zgierskiego harcerstwa podjęli służbę wojskową. Stanisław Kuźmiński „Skobig", maturzysta z 1939 r., walczył jako ochotnik Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie". Biogram Muzeum Powstania Warszawskiego podaje jego późniejsze osadzenie w niewoli sowieckiej, przekazanie Niemcom i pobyt w Stalagu VII A w Moosburgu. Pozostaje to sprzeczne z lokalnym stwierdzeniem o uniknięciu niewoli. Sam udział Kuźmińskiego w kampanii jest zgodny w obu przekazach; jego losów jenieckich nie należy natomiast opisywać bez wskazania tej rozbieżności.[290]

Związek ze Zgierzem miał także Kazimierz Antoni Sheybal „Antek", żeglarz-harcerz i wychowanek tamtejszego środowiska szkolnego. W 1938 r. zdał jednak maturę już w Krzemieńcu, dokąd przeniosła się rodzina. W kampanii walczył w kompanii ciężkich karabinów maszynowych 11. Batalionu Strzelców Wołyńskiej Brygady Kawalerii, a następnie w obronie Warszawy; po jej kapitulacji dostał się do niewoli. Jest to biografia związana z regionem przez wcześniejsze wychowanie, nie dowód służby we wrześniowym Pogotowiu zgierskim. Takie rozróżnienie chroni przed podwójnym przypisywaniem tej samej osoby do regionalnych stanów liczbowych.[291]

Zduńska Wola pozostawiła imienne świadectwo kolejnej śmierci podczas nalotu. W bombardowaniu 3 września w pobliżu ul. Łaskiej zginął Janusz Polkowski, określony w opracowaniu Muzeum Historii Miasta jako harcerz drużyny przeciwlotniczej LOPP. Źródło wskazuje zarazem harcerską przynależność i obronną specjalność; nie daje podstaw do przypisania Polkowskiemu numeru drużyny ZHP

288 „82. rocznica wybuchu II wojny światowej", Muzeum Miasta Zgierza, 2021, tekst muzealny.

289 S. Mikołajczyk, „Jerzy Bogdan Wieczorek", w: „Wybitni Zgierzanie — z urodzenia i z wyboru", Fundacja Muzeum Miasta Zgierza, Zgierz 1994, przedruk na archiwalnym portalu miejskim; HSB, t. VIII, „Kubiak Bronisław", s. 132.

290 „Stanisław Kuźmiński", Muzeum Powstania Warszawskiego, „Powstańcze biogramy", zwłaszcza „Informacje dodatkowe"; biogram muzealny; „Kuźmiński Stanisław ps. «Skobig», «Athos»", Miasto Zgierz, biogram lokalny.

291 „Sheybal Kazimierz Antoni ps. «Antek»", Miasto Zgierz, biogram. Źródło podaje zarówno wcześniejszy związek ze Zgierzem, jak i przeprowadzkę rodziny do Krzemieńca.

ani określonej funkcji dowódczej. Jego los obrazuje udział młodzieży w obronie ludności i infrastruktury narażonych na bezpośrednie ataki lotnicze.[292]

7. Piotrków Trybunalski i południowe powiaty

W Piotrkowie oparciem dla służby żeńskiej pozostawało Pogotowie kierowane przez Zofię Skalską. Po wybuchu wojny harcerki pełniły dyżury w piwnicach Zamku Królewskiego, gdzie mieściła się siedziba komendy hufca, na dworcu i w szpitalach. Udzielały pomocy uchodźcom, zwłaszcza przybywającym z bombardowanego powiatu wieluńskiego. Nie jest to wyłącznie odtworzenie ogólnego programu Pogotowia: biogram Skalskiej podaje konkretne miejsca służby oraz łączy ich obsadę z kierowaną przez nią organizacją.[293]

Ważne pozostaje rozróżnienie zakresu obowiązków. Dyżury i pomoc uchodźcom potwierdzają udział piotrkowskich harcerek w obronnym wysiłku społeczeństwa. Nie dowodzą samodzielnego prowadzenia wszystkich szpitali ani bezpośredniego podporządkowania każdej grupy sztabom walczących armii. Podobnie ujęta w regionalnym opracowaniu służba przeciwpożarowa 11. Piotrkowskiej Drużyny Harcerzy im. Stefana Czarnieckiego potwierdza specjalizację zespołu, lecz nie dostarcza pełnej listy uczestników gaszenia pożarów.[294]

Wojenne przygotowania powiatu wieluńskiego widać przede wszystkim w udokumentowanej pracy objazdowej Wojtczakówny i obozach służby, w tym w Praszce. Wczesne bombardowania oraz szybkie zajęcie pogranicza gwałtownie skróciły możliwość wykonywania zadań w miejscach wyznaczonych przed wojną. Pomoc skierowana do uchodźców w Piotrkowie była dalszym ciągiem następstw katastrofy regionu przygranicznego. Nie można jednak wyprowadzać z niej imiennego wykazu harcerzy, którzy pełnili służbę w samym Wieluniu podczas pierwszego nalotu.

Radomszczańskie Pogotowie Harcerek organizowała Henryka Lasoń-Architektowa. Zdzisław Rudowski, instruktor harcerski i działacz PCK, w pierwszych dniach wojny jako zastępca szefa sanitarnego kierował zespołem drużyn ratowniczych PCK podczas nalotów. Jego aktywność pokazuje przenikanie środowisk: człowiek wychowany i działający w ZHP wykonywał zadania w strukturze Czerwonego Krzyża. Po zakończeniu kampanii Rudowski wrócił do Radomska i organizował pomoc społeczną, w tym korespondencję jeńców oraz zaopatrzenie poszkodowanych mieszkańców.[295]

Historia hufca radomszczańskiego odnotowuje śmierć Jana Stoka z Kamieńska 2 września na moście pod Barczkowicami oraz uratowanie przez Zygmunta

---

292 D. Buszyński, „Relacja ze spaceru historycznego «Miasto w morzu ognia»”, Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola, 6 IX 2021, punkt 6; tekst muzealny.

293 HSB, t. VIII, hasło „Skalska Zofia”, s. 221–222.

294 „Łódzcy harcerze…”, dz. cyt., fragment o drużynie przeciwpożarowej w Piotrkowie. Wykorzystano wyłącznie wskazaną w nim identyfikację zespołu; nie wyprowadzano z niej nazwisk ani przydziałów wojskowych.

295 HSB, t. V, Warszawa–Łódź 2019, hasło „Rudowski Zdzisław”, s. 169–171, zwłaszcza s. 170; tom V.

Piechurowskiego sprzętu, biblioteki i dokumentacji hufca. Lakoniczna informacja o Stoku pozwala zachować jego nazwisko w opisie strat, ale nie rozstrzyga, czy zginął podczas walki, nalotu, warty czy wykonywania innego zadania. Szczegóły te pozostają poza zakresem wiadomości zawartych w przekazie. Jeszcze w grudniu 1939 r. Piechurowski, Witold Stasiewicz i Roman Rogalski przystąpili do tworzenia konspiracyjnego Roju „Metal".[296]

Powiat konecki należał we wrześniu do województwa łódzkiego, zachowując wcześniejsze harcerskie związki z Kielecczyzną. Irena Mydlarz, przedwojenna hufcowa harcerek w Końskich, we wrześniu nawiązała kontakt ze Stefanem Artwińskim w Kielcach, a w październiku weszła do miejscowej komórki Organizacji Orła Białego. Ten uchwytny biograficznie epizod dotyczy tworzenia podziemia. Nie zastępuje dokumentacji poszczególnych patroli sanitarnych czy łączników podczas przechodzenia frontu.[297]

Przykładu wojskowej drogi wychowanka Końskich dostarcza Stanisław Zasacki, dawny instruktor I i II Koneckiej Drużyny Harcerzy, przed wojną związany już ze studiami i harcerstwem warszawskim. We wrześniu wrócił zgodnie z przydziałem mobilizacyjnym do Końskich, skąd skierowano go do Zamościa. Jego biografia, podobnie jak Sheybala, wymaga oddzielenia miejsca wychowania od aktualnej przynależności organizacyjnej. Środowiska lokalne tworzyły kadry, których służba w 1939 r. odbywała się następnie w różnych częściach kraju.[298]

W Sieradzu związek harcerstwa ze służbą żołnierską poświadcza biografia Zygmunta Górecznego, nauczyciela i harcerza, uczestnika kampanii. Przeżył walki, lecz znalazł się wśród zakładników rozstrzelanych 14 listopada 1939 r. W tej samej egzekucji zginął harcerz Jakub Gałka. Nie są to zatem ofiary wrześniowe. Dla Rawy Mazowieckiej i Opoczna rozpoznana podstawa nie pozwala ustalić porównywalnej obsady imiennej Pogotowia. Organizowanie pomocy przez szkołę lub PCK nie dowodzi samo przez się przynależności wszystkich uczestników do ZHP.[299]

8. Skierniewice, Łowicz, Łęczyca i Kutno

Znaczenie kolei sprawiło, że służba w Skierniewicach szybko przekroczyła zadania planowanego dyżuru. Nalot na kościół św. Jakuba 3 września wymagał natychmiastowego ratowania ludzi. Relacja Stefana Kowalskiego opisuje wspólną akcję harcerek, harcerzy, PCK i mieszkańców: wynoszenie zabitych i rannych,

296 „Bohater", Hufiec ZHP Radomsko, kalendarium 1939 r.; historia hufca. Strona zawiera sprzeczne daty wkroczenia Niemców do Radomska (1 i 3 IX); nie wykorzystano ich do ustalania chronologii. Zapis o Stoku nie zawiera opisu okoliczności śmierci.

297 „Mydlarz Irena Zenobia (1896–1975)", Biograficzny Internetowy Słownik Ziemi Koneckiej, biogram.

298 „Zasacki Stanisław (1916–2009)", Biograficzny Internetowy Słownik Ziemi Koneckiej, biogram.

299 „Pamięci straconych zakładników 1939", Miasto Sieradz, wykaz osób rozstrzelanych 14 XI; opracowanie miejskie.

transport żyjących do szpitala oraz zabezpieczenie mienia. Jest świadectwem współpracy społecznej, nie dowodem wyłącznego wykonania akcji przez ZHP.[300]

Przygotowanie miejscowego Pogotowia wiąże się w notatkach z Aleksandrem Główką i Wacławem Medyńskim. Dobrze poświadczona pozostaje późniejsza funkcja Główki w Roju „Wilkołak", natomiast szczegółowe datowanie obu organizatorów i obsada komendy sierpniowej nie mają w przywoływanych krótkich materiałach tak samo mocnej podstawy. O działalności służb ratowniczych rozstrzyga przede wszystkim relacja o 3 września. Nie należy dołączać do niej nazwisk późniejszych komendantów jako domniemanych dowódców tej konkretnej akcji.

Halina Kępińska, późniejsza Kępińska-Bazylewicz, miała w 1939 r. szesnaście lat. Jako harcerka działała w miejscowej służbie obronnej, a następnie ochotniczo pomagała rannym polskim żołnierzom w szpitalu jenieckim w Skierniewicach. Jej biografia dokumentuje ciągłość opieki po zajęciu miasta. Późniejsze związki z Piotrkowem nie zmieniają miejsca wrześniowej służby. Tadeusz Dudziński „Zawieja", harcerz i podoficer orkiestry 18. Pułku Piechoty, uczestniczył natomiast w bitwie nad Bzurą. Dostał się do niewoli niemieckiej, zbiegł i wrócił do Skierniewic.[301]

W powiecie łowickim imienne potwierdzenie służby Pogotowia zachowało się w biogramach Mariana Szymańskiego „Wędzidła" i Jerzego Miecznikowskiego. Obaj byli kilkunastoletnimi harcerzami; od grudnia 1939 r. uczestniczyli następnie w tworzeniu tajnej organizacji w Łowiczu. Źródło potwierdza ich wrześniowe zaangażowanie, nie podaje jednak dziennego rozkładu dyżurów. Ich nazwiska należą do historii kampanii, lecz szczegółowe przydzielenie do określonego punktu sanitarnego lub dowództwa nie ma dostatecznej podstawy.[302]

Osobno trzeba traktować Jana Kopałkę „Antka". Jego późniejsze dowodzenie hufcem „Łoza" nie oznacza służby w Łowiczu we wrześniu. W 1939 r. był drużynowym 7. Warszawskiej Drużyny Harcerzy, z którą po marszu na wschód wrócił do stolicy i uczestniczył w jej obronie. Do kierowania łowickim hufcem skierowano go w 1944 r. Przypadek ten pokazuje, dlaczego biografie znanych konspiratorów wymagają odrębnego ustalenia miejsca działania w każdym okresie wojny.[303]

Szczególnie cenne świadectwo służby sanitarnej pochodzi z Łęczycy. W internacie Gimnazjum i Liceum im. Grzegorza Piramowicza powstał szpital pomocniczy, kierowany przez nauczycielkę Janinę Żegocką i obsługiwany przez harcerki. Otylia Kokocińska, w podpisie fotografii w wydaniu jej wspomnień występująca jako Szajnocha-Kokocińska, zapamiętała siedem pierwszych ochotniczek ze środowiska szkolnego oraz trzy dziewczęta z drużyny pozaszkolnej; następnie przybyły kolejne

300 A. Kapelusz, „O tym jak Rój Wilkołak w Skierniewicach konspirował", ITS, 16 VI 2016, przytoczona relacja Stefana Kowalskiego; artykuł.

301 „Honorowi Obywatele", Piotrków Trybunalski, biogram Haliny Kępińskiej-Bazylewicz, wydanie PDF; „Ostatnie pożegnanie ppłk Haliny Kępińskiej-Bazylewicz ps. Kora", Służba Więzienna, biogram; „Jestem dumny — rozszerzamy panteon skierniewickich bohaterów", Miasto Skierniewice, punkt 2, Tadeusz Dudziński.

302 „Harcerze", serwis „Mały Arsenał", biogramy Mariana Szymańskiego i Jerzego Miecznikowskiego, tekst.

303 Tamże, biogram Jana Kopałki i przytoczona jego relacja o skierowaniu do Łowicza w czerwcu 1944 r.

dwie. Relacja opisuje przenoszenie rannych do piwnic, opiekę również nad żołnierzami niemieckimi i zajęcie szpitala przez Niemców 13 września. Szpital działał do połowy października.[304]

W opowieści Kokocińskiej pojawiają się trudności pamięciowego datowania walk. Nie osłabia to jej świadectwa dotyczącego wykonywanych czynności, ale nakazuje oddzielić bezpośrednią obserwację od odtwarzanej po latach chronologii wojskowej. Opublikowany opis walk o Łęczycę potwierdza istnienie placówki Janiny Żegockiej oraz udział harcerek. W tym samym opracowaniu przytoczono relację Feliksa Krzywdy, któremu po zatrzymaniu w mundurze harcerskim i z maską gazową groziło rozstrzelanie. Uratowała go interwencja osób wyjaśniających Niemcom jego przynależność do organizacji młodzieżowej.[305]

Pomoc rannym w Łęczycy poświadcza również relacja Zdzisława Podwysockiego. Wymienia on siebie, braci Kazimierza i Stanisława Podwysockich oraz Zdzisława Kowalczyka. Harcerze wykonywali prowizoryczne nosidła z lasek harcerskich i krzeseł. Świadectwo to pozwala uzupełnić obraz służby żeńskiej o konkretnych uczestników transportu poszkodowanych. Podwysocki przypomina także przedwojenną kadrę: Jana Kurasińskiego, Franciszka Cholewińskiego, Jerzego Domińczaka, Zytę Dudkównę i druhnę Rosińską. Wymienienie ich jako wychowawców nie oznacza jednak automatycznego przypisania każdemu tej samej wrześniowej czynności.[306]

Pamiętnik Feliksa Krzywdy podaje, że 1 września objął on funkcję instruktora przy komendancie służby łączności. Jan Bronisław Kurasiński, komendant hufca, walczył w 37. Pułku Piechoty Ziemi Łęczyckiej i jesienią wrócił do miasta. Po likwidacji szpitala pomoc rannym kontynuowano przez dostarczanie jedzenia i korespondencję z rodzinami, nazywaną przez harcerzy „pocztą harcerską”. Późniejsza konspiracja skupiła m.in. Franciszka Cholewińskiego, Zdzisława Kowalczyka, Kazimierza Gierlińskiego, Kazimierza Jerzmanowskiego i Otylię Kokocińską. Opublikowana relacja tej ostatniej przedstawia ją jako urodzoną Kubiak; rozbieżność z podpisem fotografii w późniejszej publikacji nie dotyczy samego potwierdzenia służby sanitarnej.[307]

---

304 O. Kokocińska, „Szkolny mundurek zamieniłam na fartuch sanitariuszki…”, w: „Szkolnictwo w Łęczycy”, red. J. Górska-Sieradzka, L. Sztompka, Płock 2015, s. 56–59, zwłaszcza s. 57–58; egzemplarz udostępniony przez Archiwum Państwowe w Płocku. Relacja odsyła także do jej „Wspomnień sanitariuszki” w publikacji „Bohaterowie Bitwy nad Bzurą w naszej pamięci” (2009). Nie przeprowadzono niezależnego oglądu tego drugiego wydania.

305 M. Libera, B. Solarski, „Zarys walk stoczonych na Ziemi Łęczyckiej przez armię «Poznań» w czasie I fazy bitwy nad Bzurą”, „Notatki Płockie” 1999, t. 44, nr 3 (180), s. 42–44, zwłaszcza s. 42–43; skan artykułu.

306 Z. Podwysocki, „Łęczyccy harcerze”, w: „Szkolnictwo w Łęczycy”, red. J. Górska-Sieradzka, L. Sztompka, Płock 2015, s. 72–75, zwłaszcza s. 73–74; wydanie cyfrowe.

307 B. Solarski, „Konspiracyjna działalność łęczyckich harcerzy w latach 1939–1945”, „Notatki Płockie” 1997, t. 42, nr 3 (172), s. 15–18, zwłaszcza s. 15–16 oraz przypis 5; skan artykułu. W dokumencie występują błędy stopki drukarskiej; identyfikację zeszytu przyjęto według katalogu czasopisma. Nazwisko rodowe Kokocińskiej podano w nagłówku jej relacji na s. 17.

Kutnowska tradycja 93. Mazowieckiej Drużyny Harcerzy im. Tadeusza Rejtana wiąże pierwsze dni wojny ze szpitalem urządzonym w gimnazjum, ochroną łączności, kuchnią na dworcu oraz udziałem w ratownictwie po bombardowaniach. Wymienia ciężko rannego Adama Krawczyka oraz uczestników pomocy: Bolesława i Jerzego Stawowców, Mariana Wasińskiego, Czesława Karolewskiego, Marcelego Krzymińskiego, Mariana Kamelę i Stanisława Musielaka. Przekaz ten zachowuje istotny zasób nazwisk, lecz jego dostępny obieg internetowy ma charakter kompilacyjny. Szczegóły osobowe wymagają odróżnienia od informacji sprawdzonych w ewidencji wojskowej.[308]

Taką możliwość porównania źródeł daje biografia Jana Bryniczki, nauczyciela i opiekuna 93. MDH. Jako podporucznik rezerwy dowodził 3. kompanią I batalionu 37. Pułku Piechoty. 14 września został ciężko ranny w folwarku Jasionna i zmarł w toku kampanii. Baza poświęcona poległym nad Bzurą zestawia jego dane z drukowaną ewidencją strat, historią pułku i opracowaniem kutnowskiego harcerstwa wydanym przez Muzeum w Oporowie. Potwierdza to zarówno związek ze środowiskiem, jak i śmierć w 1939 r.; dokładne miejsce zgonu pozostaje rozbieżne w przekazach.[309]

Dzieje Kutna pokazują też granicę możliwości imiennej rekonstrukcji. Tradycja drużyny wymienia Zdzisława Ancerowicza i Mariana Wasińskiego jako poległych w obronie Warszawy, Włodzimierza Frankowskiego jako poległego pod Głownem, a Henryka Makułę, Tadeusza Sochaczyńskiego i Zbigniewa Mickiewicza jako zaginionych. Nazwiska te trzeba zachować, lecz w bilansie rozdzielić przekaz o śmierci od informacji o zaginięciu. Nie ma podstaw do automatycznej zamiany trzech ostatnich osób w trzy dodatkowe zgony wrześniowe.[310]

9. Harcerze i instruktorzy w jednostkach Wojska Polskiego

Mobilizacja wyprowadziła znaczną część starszej kadry poza zadania Pogotowia. Wacław Bak, do marca 1939 r. drużynowy 3. ŁDH, służył w 31. Pułku Strzelców Kaniowskich. Po rozbiciu jednostki dotarł do Włodzimierza Wołyńskiego, gdzie pod koniec września dostał się w ręce Armii Czerwonej. Przetrzymywany w Szepietówce, 1 listopada został przekazany Niemcom. Dalszy los obejmował niewolę i pracę

---

308 „I Kutnowska Drużyna Wędrownicza im. Tadeusza Rejtana”, hasło encyklopedyczne, część o latach 1939–1945, dostępna kopia. Jest to przekaz pomocniczy o niższej randze niż odczytana dokumentacja osobowa; powtarzalność tej samej treści w sieci nie stanowi kilku niezależnych potwierdzeń.

309 „Bryniczka Jan”, baza „Bohaterowie Bitwy nad Bzurą”, karta poległego. Karta przywołuje m.in. „Księgę pochowanych żołnierzy polskich poległych w II wojnie światowej”, t. I, Pruszków 1993, s. 109; P. A. Kukułę, „Piechurzy kutnowskiego pułku”, Łódź 1977, s. 84, 255; P. Ładykowską-Zys i J. Piątka, „Zarys historii harcerstwa w kutnowskiem 1912–1950”, red. G. Kin-Majewska, Muzeum w Oporowie 1998. Dane z tych druków przytoczono za kartą, bez deklarowania osobnego odczytu wszystkich publikacji. Karta rozróżnia miejsce zranienia (Jasionna) i podawane w ewidencji miejsce śmierci (Skierniewice), wskazując potrzebę weryfikacji.

310 „I Kutnowska Drużyna Wędrownicza…”, dz. cyt. W tym samym haśle nazwisko Tadeusza występuje także w formie „Sochaczywski”. Wariantów nie potraktowano jako dwóch osób.

przymusową; do Łodzi powrócił w maju 1945 r. We wrześniowym bilansie jego przypadek oznacza utratę wolności, nie śmierć.[311]

Dominik Patora, instruktor łódzki zmobilizowany 24 sierpnia do 4. samodzielnego batalionu 31. PSK, walczył pod Sieradzem. Według biogramu w krytycznej sytuacji sprowadził z odwodu tankietki, których ogień umożliwił żołnierzom opuszczenie zagrożonych stanowisk. Następnie przeszedł długi odwrót na wschód; podczas nalotu pod Sochaczewem doznał kontuzji. Uniknął niewoli i wrócił do Łodzi pod koniec października. Jego późniejsza funkcja komendanta konspiracyjnej chorągwi poprzedzona była więc udziałem w regularnej służbie frontowej.[312]

Hieronim Michalski, kierownik kręgu starszoharcerskiego przy 11. ŁDH, walczył w 18. Pułku Piechoty, a następnie w oddziale formowanym w Puszczy Mariańskiej i na przedpolach Warszawy. Wzięty do niewoli w okolicach Raszyna zbiegł po dwóch dniach. Po powrocie ukrył sztandar 11. ŁDH, a w listopadzie objął kierowanie konspiracyjnym środowiskiem Widzewa. Zbieżność tej biografii z dziejami widzewskiego Pogotowia nie oznacza osobistego udziału Michalskiego w nalocie na stację: wówczas wykonywał już zadania wojskowe.[313]

Kazimierz Wacław Bańkowski, instruktor związany z łódzką komendą chorągwi i zawodowy oficer intendentury, został zmobilizowany do 17. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty. Pracował w jej parku intendentury, następnie w szpitalu polowym w Kazuniu Polskim. 19 września został ranny pod Modlinem, po kapitulacji twierdzy trafił do niewoli. Przykład Bańkowskiego poszerza obraz służby żołnierskiej o zaopatrzenie i gospodarkę szpitalną, bez których walczące oddziały nie zachowywały zdolności działania.[314]

Tadeusz Płoszajski otrzymał przydział do Ośrodka Zapasowego Broni Pancernych nr 2 w Lublinie. Z ośrodkiem, który według biogramu nie uczestniczył w walkach, wycofywał się ku granicy rumuńskiej. Po dalszej tułaczce i wywiezieniu do Podwołoczysk wrócił do Łodzi pod koniec października. Jego udział w wojnie wynika z mobilizacji i służby wojskowej; nie ma potrzeby dopisywania mu niepotwierdzonych starć, aby uznać tę drogę za część kampanii.[315]

Stefan Szletyński, dawny komendant łódzkiej chorągwi i pedagog, został zmobilizowany 25 sierpnia. 6 września opuścił Łódź z wycofującymi się oddziałami. Dostał się do niewoli sowieckiej i znalazł w Kozielsku. Zamordowano go w Katyniu w kwietniu 1940 r. Wojenne losy tak doświadczonego wychowawcy pokazują, że następstwa września obejmowały nie tylko utratę młodzieży na posterunkach, lecz również zniszczenie pokolenia instruktorów, które organizację tworzyło i szkoliło.[316]

---

311 HSB, t. VIII, hasło „Bak Wacław”, s. 19–20, zwłaszcza s. 20. Nazwisko zapisano zgodnie z hasłem: „Bak”, nie „Bąk”.

312 HSB, t. VIII, hasło „Patora Dominik”, s. 191–192, zwłaszcza s. 192.

313 HSB, t. VII, hasło „Michalski Hieronim”, s. 126–128, zwłaszcza s. 127.

314 HSB, t. VII, hasło „Bańkowski Kazimierz”, s. 24–26, zwłaszcza s. 25–26.

315 HSB, t. IV, hasło „Płoszajski Tadeusz”, s. 158–160, zwłaszcza s. 159. Dalsza część hasła zawiera datowanie zmiany komendanta „Ula Kominy” odmienne od biogramów Pawliczaka i Patory; nie wykorzystano jej do ustalenia tej daty.

316 J. Sporczyk, „Szletyński Stefan”, HSB, t. II, Warszawa 2008, s. 214–216; tom II.

10. Po przejściu frontu: pomoc i początki konspiracji

Po zajęciu miast opieka nad rannymi trwała nadal. Zmieniły się jej warunki: polscy żołnierze stawali się jeńcami, dostęp do szpitali zależał od decyzji okupanta, a zaopatrzenie wymagało społecznych zbiórek. Służba humanitarna i konspiracja nie pokrywały się od razu. Dostarczenie posiłku rannemu było pomocą jawną lub tolerowaną; przekazanie cywilnego ubrania dla umożliwienia ucieczki oznaczało już działanie wymierzone w kontrolę niemiecką.

Od 10 października 1939 r. Zofia Grzesik wraz z harcerkami 2. ŁDH pracowała w Szpitalu Polskich Jeńców Wojennych przy ul. Leczniczej 6 w Łodzi. Oprócz opieki dziewczęta dostarczały cywilne ubrania i pomagały w ucieczkach. Helena Janaszczyk organizowała pomoc jeńcom, żywność i materiały opatrunkowe, a następnie działała w Legionie Wyzwolenia. Także w Skierniewicach i Łęczycy praca przy rannych przekroczyła moment zajęcia miejscowości. Cezura wojskowa nie była zatem równocześnie końcem służby społecznej.[317]

Łódzką organizację podziemną tworzono etapami. 2 listopada w mieszkaniu Jana Perki przy ul. Sanockiej zebrali się pozostający w mieście członkowie komendy: Mieczysław Łętowski, ks. Eugeniusz Miller, Ignacy Pietrzak i Roman Kierzkowski. Postanowiono zakończyć działalność jawną i zabezpieczyć organizację. 12 listopada podczas spotkania u Franciszka Krawczykowskiego przy ul. Wodnej wyłoniono kierownictwo konspiracyjne: Józefa Pawliczaka oraz jego zastępców Łętowskiego i Dominika Patorę. Na czele łódzkiej organizacji harcerek stanęła Władysława Keniżanka-Olbromska. Daty i funkcje te należą już do historii okupacyjnej; nie opisują obsady komend w chwili wybuchu wojny.[318]

W Piotrkowie Zofia Skalska od grudnia organizowała harcerki do służby kurierskiej i łączności, współpracując z tworzącymi się strukturami wojskowego podziemia. W Radomsku powstał Rój „Metal”, w Łowiczu środowisko przyszłego hufca „Łoza”, w Skierniewicach Rój „Wilkołak”. W Tomaszowie i Spale Irena i Halina Poborcówny oraz Bronisława i Janina Cabanówny uczestniczyły w późniejszej działalności wywiadowczej dla ZWZ. Ich wojenne biografie są częścią historii harcerstwa regionu, ale zachowane opracowanie muzealne nie poświadcza konkretnych funkcji tych czterech dziewcząt podczas kampanii wrześniowej.[319]

11. Straty: śmierć, rany, niewola i rozproszenie środowiska

317 HSB, t. VIII, „Grzesik Zofia”, s. 93; P. Resel, „Harcerka z Legionu Wyzwolenia…”, dz. cyt., część o pomocy jeńcom.

318 HSB, t. VII, „Perka Jan”, s. 156, „Pawliczak Józef”, s. 152, „Łętowski Mieczysław”, s. 119; t. VIII, „Patora Dominik”, s. 192. Objęcie kierowania tajną organizacją harcerek przez Keniżankę-Olbromską opisują biogram Gembalskiej (t. VII, s. 57) oraz „Łódzcy harcerze…”, dz. cyt.

319 HSB, t. VIII, „Skalska Zofia”, s. 222; „Bohater”, Hufiec ZHP Radomsko, dz. cyt.; „Harcerze”, „Mały Arsenał”, dz. cyt.; „Tomaszów i tomaszowianie w II wojnie światowej”, Muzeum w Tomaszowie Mazowieckim, opis wystawy.

Bilans wymaga osobnego ujmowania zgonów podczas kampanii, uszczerbku na zdrowiu, niewoli, późniejszych represji i trwałego rozproszenia. Te same osoby występują w kilku kategoriach: żołnierz najpierw ranny, następnie wzięty do niewoli i zamordowany w następnym roku nie oznacza trzech odrębnych ofiar śmiertelnych. Również łączna liczba nazwisk na pomniku poświęconym całej wojnie nie jest bilansem września.

Zgony wrześniowe o jednoznacznym powiązaniu ze służbą pomocniczą obejmują Jana Kamińskiego w Łodzi, Janusza Polkowskiego w Zduńskiej Woli i Jana Piechotę z Pabianic. Muzeum Miasta Zgierza odnotowuje dwóch poległych wartowników, bez podania nazwisk. Historia radomszczańskiego hufca zachowuje ponadto imię Jana Stoka z Kamieńska, zmarłego 2 września. Do strat kadry związanej z wychowaniem harcerskim należy podporucznik Jan Bryniczka. Różny charakter podstawy źródłowej tych wiadomości należy zachować także w zestawieniu: rozbudowany biogram wojskowy i lakoniczny zapis kronikarski nie mają jednakowej wartości dla odtworzenia okoliczności śmierci.[320]

Nie tworzy to zamkniętej listy wojewódzkiej. Kutnowskie przekazy o Ancerowiczu, Wasińskim i Frankowskim poszerzają ją na poziomie tradycji środowiskowej; nie uzasadniają jednak ogłoszenia pełnego, zweryfikowanego bilansu wszystkich powiatów. W rozpoznanym materiale nie ustalono imiennie harcerki z regionu, która zmarła we wrześniu 1939 r. podczas opisanej służby. Nie oznacza to nieobecności takich ofiar; oznacza brak podstawy do podania ich nazwisk i liczby.

Rany i trwałe następstwa zdrowotne są natomiast uchwytne imiennie. Na Widzewie ranni zostali Czesław Kamiński, Zdzisław Lewandowski, Irena Błoch, Stanisława Iskra i Regina Kolasa. Do odrębnej grupy należą ranny Roman Kierzkowski, kontuzjowany Dominik Patora, ranny pod Modlinem Kazimierz Bańkowski i ranny w kampanii Jan Pochwicki. Adam Krawczyk występuje jako ciężko ranny w tradycji 93. MDH. Osób tych nie należy dodawać do liczby zabitych. Błoch i Iskra należą równocześnie do kategorii późniejszych zgonów wiązanych z ranami odniesionymi w kampanii, a Kolasa do grupy osób trwale okaleczonych, które przeżyły wojnę.

Niewola dotknęła m.in. Wacława Baka, Kazimierza Bańkowskiego, Tadeusza Dudzińskiego, Romana Kierzkowskiego, Hieronima Michalskiego, Jana Pochwickiego i Stefana Szletyńskiego oraz wychowanka zgierskiego harcerstwa Kazimierza Sheybala. Różny był jej czas i dalszy przebieg: Michalski i Dudziński zbiegli, Bak został przekazany przez stronę sowiecką Niemcom, Szletyński nie wrócił z Kozielska. Dla Stanisława Kuźmińskiego biogram muzealny dokumentuje sekwencję niewoli sowieckiej i niemieckiej, pozostającą w sprzeczności ze skróconą wersją lokalną. Zaginięcie Henryka Makuły, Tadeusza Sochaczyńskiego i Zbigniewa Mickiewicza stanowi osobną kategorię, której nie utożsamia się ze stwierdzonym zgonem.

320 Zestawienie na podstawie przywołanych wcześniej opracowań IPN, muzeów Zgierza i Zduńskiej Woli, miejskiego portalu Pabianic, historii hufca Radomsko oraz karty Jana Bryniczki w bazie „Bohaterowie Bitwy nad Bzurą”. Nie jest ekstrapolacją liczby ofiar na wszystkie hufce województwa.

Późniejsze straty śmiertelne obejmują Zygmunta Kłysa w grudniu 1939 r., Szletyńskiego, Henryka Czekaya, Zenona Gałdka i Maksymiliana Sałacińskiego w zbrodni katyńskiej 1940 r., Helenę Janaszczyk zamordowaną w 1940 r., a następnie harcerzy ginących w konspiracji i powstaniu warszawskim. Tadeusz Dudziński i Jan Pochwicki przeżyli kampanię, lecz stracili życie w 1944 r. Oddzielenie dat nie osłabia związku ich losów z wrześniem; pozwala wskazać, w którym momencie i w jakich okolicznościach środowisko traciło swoich członków.[321]

Do następstw wojny należała również emigracja. Jej charakter wyraźnie ukazuje droga Bronisława Mariana Pancewicza, przed wojną pracownika Łódzkiej Izby Rolniczej i instruktora łódzkiej chorągwi. Zmobilizowany w sierpniu, 8 października został zatrzymany przez sowiecką straż graniczną w Nadwórnej. Po więzieniach i łagrze wstąpił w 1941 r. do Armii Polskiej w ZSRR, a następnie pracował z harcerstwem na Wschodzie, w tym w Indiach. W 1947 r. przybył do Anglii i osiadł tam na stałe. Dla regionu oznaczało to utratę doświadczonego wychowawcy, dla harcerstwa polskiego na obczyźnie — pozyskanie organizatora i autora programu pracy.[322]

Emigracja pozostaje zatem stratą więzi miejscowej i ciągłości kadrowej, a nie kategorią strat osobowych tożsamą ze śmiercią. Nie każdy pobyt za granicą miał charakter trwały. Irena Gembalska po uwolnieniu z obozu znalazła się w Szwecji, lecz wróciła do Polski w październiku 1945 r. Stanisław Kuźmiński, po pobycie w niewoli po powstaniu warszawskim i służbie we Włoszech, powrócił na początku 1947 r. Takich dróg nie należy sumować z trwałym pozostaniem Pancewicza w Anglii. Nie ustalono pełnej liczby harcerek i harcerzy województwa, którzy wskutek wojny pozostali na emigracji.[323]

12. Znaczenie wrześniowej służby

Udział harcerstwa województwa łódzkiego w wojnie obronnej ujawnia się najpełniej w zestawieniu konkretnych zespołów i biografii. 11. ŁDH i 5. ŁDH na Widzewie, 2. ŁDH Zofii Grzesik, Pogotowie piotrkowskie Zofii Skalskiej, zgierscy wartownicy, sanitariuszki Janiny Żegockiej oraz wychowankowie drużyn pabianickich i kutnowskich uczestniczyli w tym samym wysiłku, lecz wykonywali odmienne zadania. Wychowanie harcerskie przygotowywało do działania zespołowego; wojna sprawdzała jego użyteczność na stacji, w szpitalu, podczas odwrotu i w wojsku.

Działalność pomocnicza ponosiła realne koszty. Śmierć Kamińskiego, Polkowskiego i dwóch wartowników zgierskich dowodzi bezpośredniego zagrożenia

321 L. Hlawatin, dz. cyt.; J. Sporczyk, dz. cyt.; „Rysy biograficzne”, dz. cyt.; P. Resel, „Harcerka z Legionu Wyzwolenia…”, dz. cyt.; biogram Tadeusza Dudzińskiego, dz. cyt. Daty śmierci Błoch i Iskry według P. Resel, „«Dzieci Widzewa»…”, dz. cyt.

322 M. Miszczuk, „Pancewicz Bronisław”, HSB, t. II, s. 165–168, zwłaszcza s. 166–167. Aresztowanie nastąpiło 8 X 1939 r., zatem nie należy go datować na wrzesień ani utożsamiać bez dodatkowego świadectwa z wzięciem do niewoli podczas konkretnej bitwy.

323 HSB, t. VII, „Gembalska Irena”, s. 57; „Stanisław Kuźmiński”, Muzeum Powstania Warszawskiego, dz. cyt., części „Losy po Powstaniu” i „Losy po wojnie”.

na zapleczu. Egzekucja Piechoty pokazuje zarazem przejście od niebezpieczeństw wojny do terroru okupacyjnego. Rany Błoch, Iskry i Kolasy ujawniają trwające wiele lat konsekwencje jednego nalotu. Niewola oficerów i późniejsze mordy przerwały ciągłość kadry, a emigracja oddaliła część ocalałych od środowisk, w których wcześniej pracowali.

Wrzesień nie był jeszcze okresem rozwiniętych struktur Szarych Szeregów. Stworzył jednak doświadczenie służby, sprawdził lokalne więzi i pozostawił ludzi gotowych kontynuować pracę pod okupacją. Drogi Janaszczyk, Skalskiej, Grzesik, Pawliczaka, Perki, Patory, Michalskiego i Lubońskiego ukazują różne sposoby tego przejścia. Ciągłość nie polegała na niezmienności komend i nazw, lecz na przeniesieniu umiejętności, zaufania i obowiązku pomocy w nowe warunki. Tę właśnie ciągłość odsłania regionalna historia wojny obronnej, gdy zachowuje nazwiska uczestników i rozdziela kolejne etapy ich losów.

Rozdział VII. Między posterunkiem, szpitalem a polem bitwy. Harcerki i harcerze województwa poznańskiego w wojnie obronnej Polski we wrześniu 1939 roku

1. Obszar, ludzie i formy służby

Wojna obronna 1939 r. postawiła harcerstwo województwa poznańskiego wobec dwóch następujących szybko po sobie doświadczeń: wykonywania wcześniej przygotowanych zadań pomocniczych oraz rozpadu warunków, w których zadania te miały być realizowane. Posterunki obserwacyjne, służba łączności, pomoc sanitarna i zaopatrywanie uchodźców działały jeszcze w ramach polskich instytucji. Odwrót wojska i ewakuacja administracji zmuszały następnie do podejmowania decyzji bez łączności z przełożonymi. Część młodzieży pozostawała na miejscu, część ruszała na wschód, a starsi instruktorzy i wychowankowie drużyn uczestniczyli w kampanii jako żołnierze regularnych jednostek. Te odmienne drogi należą do wspólnej historii harcerskiej służby, lecz wymagają odrębnego opisu.

Ramę terytorialną stanowi województwo poznańskie w granicach obowiązujących 1 września 1939 r. Ustawa z 12 czerwca 1937 r., wprowadzona w życie 1 kwietnia 1938 r., przyłączyła do niego powiaty kaliski, kolski, koniński i turecki. Do województwa pomorskiego przeszły natomiast powiaty bydgoskie i inowrocławskie, szubiński i wyrzyski oraz gminy Chełmce, Kruszwica wieś i Kruszwica miasto z powiatu mogileńskiego. Pozostała część powiatu mogileńskiego i powiat żniński należały nadal do województwa poznańskiego. Nie można zatem utożsamiać jego

obszaru ani z dzisiejszym województwem wielkopolskim, ani z historycznym zasięgiem jednej chorągwi ZHP.[324]

Rozróżnienie to dotyczy także biografii. Służba poznańskiego harcerza w Warszawie pozostaje częścią dziejów środowiska, z którego wyruszył. Wcześniejsza praca instruktorki w Poznaniu nie wystarcza natomiast do zaliczenia jej służby w Inowrocławiu w 1939 r. do działań województwa poznańskiego. Wisława Szafran, dawna komendantka wielkopolskich harcerek, pracowała przed wojną w Inowrocławiu i działała w Pogotowiu Harcerek Chorągwi Pomorskiej. Tam organizowała we wrześniu ratownictwo i pomoc uchodźcom. Jej powrót do Poznania w listopadzie 1939 r. oraz późniejsza współpraca z Ireną Tarnowską należą już do dziejów konspiracyjnych więzi między środowiskami.[325]

Udział harcerstwa obejmował służbę organizacyjną ZHP, ochotnicze przyłączenie się młodzieży do wojska oraz mobilizację osób mających harcerską przeszłość. Przy takim ujęciu nie każdy żołnierz pułku stacjonującego w Wielkopolsce był harcerzem, a nie każda praca harcerska miała charakter bojowy. Równie istotne pozostają nazwiska sanitariuszek, obserwatorów i gońców oraz instruktorów, których kwalifikacje wykorzystano w wojskowej służbie zdrowia, łączności i administracji.

2. Przed wojną: przygotowanie organizacyjne i specjalistyczne

Przygotowania odbywały się w dwóch odrębnych pionach ZHP: Organizacji Harcerek i Organizacji Harcerzy. Odrębne były ich komendy, rozkazy i programy szkoleniowe. Współdziałanie z wojskiem, Polskim Czerwonym Krzyżem, Ligą Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Przysposobieniem Wojskowym Kobiet nadawało umiejętnościom harcerskim praktyczne zastosowanie obronne. Nie oznaczało jednak jednolitego podporządkowania wszystkich drużyn jednemu dowództwu wojskowemu.

Pogotowie Harcerek powołano rozkazem naczelniczki z 24 września 1938 r. Rozkaz z 1 stycznia 1939 r. określał służbę dziewcząt powyżej piętnastego roku życia, tworzenie komend pogotowia i utrzymywanie linii alarmowych. Program obejmował ratownictwo, służbę gospodarczą, obronę przeciwlotniczą i przeciwgazową, łączność oraz terenoznawstwo. Nie była to dopiero reakcja na wybuch wojny: przygotowanie do wykonywania obowiązków w sytuacji zagrożenia trwało przez ostatni rok pokoju.[326]

---

324 Ustawa z 12 VI 1937 r. o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego, Dz.U. 1937, nr 46, poz. 350, art. 1 i 4, https://eli.gov.pl/api/acts/DU/1937/350/text.html. Daty dostępu do źródeł internetowych w całym rozdziale: 7 XI 2026.

325 „Szafran Wisława”, w: Harcerski słownik biograficzny, red. J. Wojtycza, t. III, Warszawa–Łódź 2012, s. 209–211, https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB3.pdf. W dalszych przypisach: HSB.

326 A. Bielerzewska, „Służba harcerek wielkopolskich 1939–1945”, s. 147, reprodukcja w teczce Aleksandry Markwitz-Bielerzewskiej, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, KPBC, https://kpbc.umk.pl/Content/200000/PDF/Markwitz_Aleksandra_1799_WSK.pdf, skan

Według Aleksandry Bielerzewskiej Chorągiew Wielkopolska Harcerek skupiała ponad sześć tysięcy członkiń, 260 członkiń starszyzny i około osiemdziesięciu instruktorek specjalności. Przygotowaniami do pogotowia objęto około 2500 dziewcząt. Komendantką na Wielkopolskę była Włodzimira Musidłowska, a na Poznań — Irena Tarnowska. Wydział usprawnienia i służby działał w chorągwi od października 1938 r. Szkolono w zakresie obsługi schronów, ratownictwa i zachowania podczas nalotów; część starszych dziewcząt uzupełniała przygotowanie w szkole instruktorskiej na Buczu.[327]

Przywołane przez Bielerzewską sprawozdanie za 1938 r. odnotowuje 1166 sprawności sanitarnych, 640 z wyrobienia polowego, 984 z wychowania fizycznego i 377 z przysposobienia do obrony kraju. Są to liczby zdobytych kwalifikacji, nie liczebność odrębnych grup: jedna harcerka zdobywała kilka sprawności. Nie stanowią również ewidencji osób pełniących służbę we wrześniu. Ich znaczenie polega na wskazaniu skali wysiłku szkoleniowego i jego kierunków.[328]

Dyspozycyjność określano z uwzględnieniem obowiązków zawodowych i rodzinnych. Jedna grupa przygotowywała się do działania w miejscu zamieszkania, poznając przejścia między domami, przydatność piwnic na schrony i możliwości ewakuacji rannych. Druga pozostawała gotowa do wyjścia w teren. Ten podział wyjaśnia późniejszą równoległość służby w poznańskich szpitalach i schronach oraz pracy patroli na drogach odwrotu. Letnie obozy przy granicy zachodniej łączyły wychowanie z zadaniami społecznymi, opieką nad dziećmi i rozpoznawaniem warunków lokalnych.

W Organizacji Harcerzy przygotowania przyspieszyły w pierwszej połowie 1939 r. Marian Woźniak wiąże ich rozwój z odprawą komendantów chorągwi w Toruniu 11–12 lutego, rozkazami wydanymi w następnym miesiącu i powołaniem komisarzy pogotowia 10 czerwca. W Wielkopolsce funkcję komisarza pełnił komendant chorągwi Franciszek Laurentowski, zmobilizowany 25 sierpnia. Rozkaz o ostrym pogotowiu podpisał następnie Włodzimierz Szajdzicki. W organizacji przygotowań uczestniczyli także Franciszek Firlik, Franciszek Nowak, Jan Skrzypczak i Tadeusz Zieliński.[329]

Firlik zajmował przy tym konkretną pozycję w Poznaniu. Jego biograf Michał Przychodzki określa go jako komisarza Pogotowia Harcerzy w mieście. W Domu Żołnierza przyjmował meldunki i kierował harcerską pomocą przy ewakuacji sprzętu oraz urządzeń fabrycznych. Działalność ta nie uprawnia do przedstawiania go jako przedwojennego komendanta całej Chorągwi Wielkopolskiej. Trzeba oddzielić funkcję

15; autorka powołuje „Wiadomości Urzędowe. Organ Naczelnictwa ZHP” 1938, nr 8 i 1939, nr 1. Cytowane rozkazy za jej opracowaniem.

327 Tamże, s. 147–148, skany 15–16. Liczby odnoszą się do chorągwi, nie do odtworzonej listy wrześniowej służby na obszarze województwa.

328 Tamże, s. 148, przyp. 5–6: Sprawozdanie Okręgu Wielkopolskiego ZHP za 1938 r., Poznań 1939, s. 61–68, przytoczone za A. Bielerzewską.

329 M. Woźniak, „Pogotowie Harcerzy”, w: Encyklopedia konspiracji wielkopolskiej 1939–1945, red. M. Woźniak, Poznań 1998, s. 448–449, https://www.archiwumpz.iz.poznan.pl/Content/10723/Encyklopedia%20konspiracji%20Wielkopolskiej%201939-1945.pdf.

miejskiego organizatora służby od stanowiska Laurentowskiego oraz od późniejszego kierowania przez Firlika konspiracyjną chorągwią.[330]

Na Jeżycach istotną rolę odegrał Sylwester Wietrzykowski, hufcowy VII Hufca Harcerzy im. Stefana Czarnieckiego. W kwietniu 1938 r. powołał szkołę kadry instruktorskiej, a w maju 1939 r. przystąpił do organizowania pogotowia: planował rozmieszczenie punktów obserwacyjno-meldunkowych i współpracę z cywilną obroną kraju. Sam został zmobilizowany i uczestniczył w obronie Warszawy. Jego odejście do wojska unaoczniało trudność całego systemu: mobilizacja zabierała organizacji ludzi, którzy przygotowywali młodszych do służby.[331]

W Nowym Tomyślu kadrową ciągłość zapewniał Franciszek Preisler, komendant hufca w latach 1937–1939, wcześniej drużynowy drużyny im. Juliusza Słowackiego. Wspomnienie jego brata Eligiusza potwierdza zarówno tę funkcję, jak i systematyczne szkolenie oraz organizację obozów. Nie zawiera jednak podstaw do przypisania każdemu wymienionemu przedwojennemu instruktorowi konkretnego posterunku we wrześniu. Także tutaj trzeba rozdzielić potwierdzony potencjał organizacyjny od imiennej rekonstrukcji służby wojennej.[332]

3. Poznań: obserwacja, naloty i ewakuacja

Winiarski 6. Szczep Harcerzy im. Tadeusza Kościuszki dostarczył jeden z najlepiej rozpoznanych zespołów obserwacyjno-meldunkowych. Na początku 1939 r. jego harcerze przeszli kurs organizowany przez Wydział Wojskowy Zarządu Miejskiego i Komendę Chorągwi. Dnia 12 sierpnia otrzymali karty powołania i przydział do oddziału pomocniczego 7. Batalionu Telegraficznego na Cytadeli. Wyposażenie obejmowało aparat telefoniczny, karabiny i amunicję. Posterunek urządzono na dachu domu przy ulicy Obornickiej, w opracowaniu szczepu oznaczonego numerem 147, przy dzisiejszej ulicy Piątkowskiej.[333]

Dowodził Józef Szafrański, a jego zastępcą był Stanisław Kudliński. Obsada obejmowała ponadto Władysława Jankowiaka, Władysława Kaczmarka, Teodora Krugera, Zdzisława Leitgebera, Władysława Łęszczaka, Sylwestra Magera, Edmunda Michalaka, Wiktora Paczyńskiego, Tadeusza Radzimskiego, Czesława Szczegółę i Tadeusza Tomczyka. Zespół rozpoczął pracę 24 sierpnia. Według historii 6. Szczepu nadawanie meldunków zakończył 4 września na rozkaz władz wojskowych, a formalne rozwiązanie oddziału nastąpiło 8 września. Rozróżnienie

---

330 M. Przychodzki, „Firlik Franciszek”, w: HSB, t. II, Warszawa 2008, s. 67–70, zwłaszcza s. 68–69, https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB2.pdf.

331 M. Pietrzykowski, R. Dubisz, „Wietrzykowski Sylwester”, w: HSB, t. III, s. 230–231, https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB3.pdf.

332 E. Preisler, „Wspomnienie o Franciszku Preislerze”, „Przegląd Nowotomyski”, nr 20, reprodukcja: https://ntk.org.pl/wp-content/uploads/2013/04/pnt_020.pdf, fragment dotyczący kierowania hufcem w latach 1937–1939.

333 Hufiec ZHP Poznań-Jeżyce, „Szare Szeregi. 6 Szczep Harcerzy im. T. Kościuszki w okresie okupacji”, część „Początki”, https://jezyce.zhp.wlkp.pl/szare-szeregi/.

tych dat chroni przed utożsamianiem końca pracy posterunku z rozwiązaniem całej grupy.[334]

W zestawieniu z ogólnym obrazem młodzieńczej improwizacji przypadek Winiar pokazuje odmienny mechanizm: przygotowany zastęp, przeszkolenie specjalistyczne, przydział i określony kanał meldunkowy. Nie każda harcerska służba obserwacyjna była zatem wyłącznie cywilną pomocą. Zarazem uzbrojenie obsady nie czyniło z niej oddziału przeznaczonego do prowadzenia walki frontowej. Podstawowym zadaniem pozostawało rozpoznawanie zagrożenia i przekazywanie informacji.

Pierwsze ofiary przyniosły naloty 1 września. Henryk Wysocki, związany z VII Hufcem Harcerzy na Jeżycach, miał przydział do placówki obrony przeciwlotniczej przy szkole nr 23 u zbiegu ulic Dąbrowskiego i Żeromskiego. Około godziny osiemnastej patrolował ulicę Bukowską i zginął podczas ostatniego nalotu tego dnia. Miał siedemnaście lat. W nalocie zginął również Edward Pietrzykowski z 2. Poznańskiej Drużyny Harcerzy im. Kazimierza Wielkiego, urodzony 3 października 1922 r., uczeń ślusarski i harcerz w stopniu ćwika. Materiał poświęcony miejscom pamięci określa go jako zastępowego, nie drużynowego.[335]

Ten sam dzień zapisał się także w historii rannych. Marian Matczyński, harcerz 2. PDH, odniósł rany na Ławicy. Jego nazwisko należy zachować obok nazwisk poległych, lecz w odrębnej kategorii. Wysocki i Pietrzykowski są wrześniowymi ofiarami śmiertelnymi; informacja o zranieniu Matczyńskiego nie daje podstaw do zaliczenia go do poległych.[336]

W harcerskiej służbie porządkowej działał Władysław Cieplak, wychowanek konińskiej drużyny im. Tadeusza Kościuszki i poznańskiej 21. PDH im. Tadeusza Rejtana, którą od 1938 r. prowadził. Przed wojną przeszedł również szkolenie przysposobienia wojskowego. We wrześniu współorganizował służbę porządkową, zabezpieczał broń i likwidował dokumenty, po czym wyprowadził na wschód kilkudziesięciu harcerzy. Biogram odnotowuje jego udział w walkach w rejonie Kutna, niemiecką niewolę, zwolnienie i powrót do Poznania 15 października. Nie należy natomiast przejmować z tego biogramu błędnej daty zajęcia Poznania — 6 września.[337]

---

334 Tamże. Por. R. Dubisz, opracowanie „phm. Józef Szafrański”, https://jezyce.zhp.wlkp.pl/wp-content/uploads/2019/09/Z3_SZAFRANSKI_fine.pdf. W drugim przekazie występuje numer domu 145 i odmienny opis końca pracy. W tekście przyjęto chronologię opracowania 6. Szczepu, bez zacierania rozbieżności.

335 IPN Poznań, „1 września 1939 roku w Poznaniu”, https://poznan.ipn.gov.pl/pl7/aktualnosci/41515,1-wrzesnia-1939-roku-w-Poznaniu.html; R. Dubisz, „Miejsca pamięci harcerskiej”, pkt 1.2, https://jezyce.zhp.wlkp.pl/wp-content/uploads/2016/09/Miejsca_Pamieci_Ryszard_Dubisz.pdf. W opracowaniu Dubisza występuje także określenie pierwszego bombardowania; dokładniejsze umiejscowienie śmierci Wysockiego w ostatnim nalocie przyjęto za IPN.

336 IPN Poznań, „1 września 1939 roku w Poznaniu”, dz. cyt.

337 „Cieplak Władysław”, w: HSB, t. III, s. 39–42, zwłaszcza s. 39, https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB3.pdf. Zapis „6 IX” w zdaniu o zajęciu miasta nie jest wiarygodną datą wkroczenia Niemców do Poznania.

Tadeusz Keller reprezentował kolejną drogę od szkolenia młodzieży do służby wojskowej. Od 1937 r. należał do poznańskiej „Błękitnej Czternastki” im. Stanisława Żółkiewskiego. Po przeszkoleniu w Rozewiu otrzymał przydział do 57. Pułku Piechoty i w Pomocniczej Służbie Wojskowej wykonywał zadania ochrony obiektów i patrolowania miasta. Dnia 14 września dotarł z kilkoma kolegami do Warszawy, gdzie otrzymał przydział do batalionu „Toruń–Poznań”. Walczył w obronie stolicy i awansował na starszego strzelca. Po kapitulacji dostał się do niewoli; zwolniono go 7 października.[338]

Nie wszystkie zamierzenia organizacyjne dochodziły do skutku. Józef Śmigaj, członek Akademickiego Koła Harcerskiego im. Heliodora Święcickiego, otrzymał polecenie utworzenia na Jeżycach grupy obserwującej zachowanie miejscowych Niemców. W warunkach dezorganizacji zadania nie wykonał. Dnia 5 września wyruszył przez Wrześnię ku Kutnu, szukając możliwości wstąpienia do wojska. Wrócił do Poznania 23 września. Jego marszu nie można przedstawiać jako udokumentowanego udziału bojowego nad Bzurą. Biografia ta pokazuje zarazem, że niepowodzenie przydziału nie oznaczało obojętności wobec obrony państwa.[339]

4. Harcerki: szpitale, schrony i drogi odwrotu

W ostatnich dniach sierpnia komenda harcerek przekazywała polecenia przez przygotowaną sieć alarmową. Przewidywano ukrywanie sztandarów i kronik oraz niszczenie dokumentacji osobowej przed wkroczeniem Niemców. Dnia poprzedzającego wybuch wojny przyjechała do Poznania Irena Kisielnicka, delegatka Głównej Kwatery Organizacji Harcerek. Po rozpoczęciu działań wojennych komendantka chorągwi Zofia Pawłowska, występująca też jako Becharska-Pawłowska, zniszczyła z najbliższymi współpracownicami akta komendy i wyruszyła z Kisielnicką oraz niewielką grupą harcerek na trasę ewakuacyjną. Włodzimira Musidłowska kierowała odtąd pogotowiem samodzielnie.[340]

Ochrona dokumentacji stanowiła część ochrony ludzi. Kartoteki zawierały nazwiska i adresy, a więc dane przydatne okupacyjnej policji. Zniszczenie ewidencji utrudnia dziś rekonstrukcję liczebności i składu zespołów, ale w 1939 r. wynikało z rozpoznanego zagrożenia. Nie można jednak zakładać, że zabezpieczono wszystkie wykazy we wszystkich miejscowościach. Wspomnienia instruktorów odnotowują również przejęcie przez Niemców części przedwojennych spisów.[341]

---

338 Muzeum Powstania Warszawskiego, „Tadeusz Keller”, Powstańcze biogramy, https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/tadeusz-keller,20625.html; D. Szczecina, „Keller Tadeusz”, w: HSB, t. VI, Warszawa–Łódź 2023, s. 84–86, https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB-6.pdf. Nie przejęto sprzecznej chronologii wiadomości o śmierci ojca i brata po powrocie 7 X; biogram MPW podaje ich zamordowanie 10 X 1939 r.

339 „Śmigaj Józef”, w: HSB, t. IV, Warszawa 2016, s. 217–220, zwłaszcza s. 217–218, https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB_tom4.pdf.

340 A. Bielerzewska, „Służba harcerek…”, s. 149, skan 17.

341 Tamże; „Śmigaj Józef”, HSB, t. IV, s. 218 — wiadomość o przejęciu w Lesznie imiennego wykazu kadry. Nie jest to dowód przejęcia kartotek zniszczonych w Poznaniu przez Markwitz i Frysztak.

Imiennie poświadczona jest działalność Aleksandry Markwitz, późniejszej Bielerzewskiej, dwudziestoletniej studentki historii, wychowanki 12. Drużyny Harcerek im. Anny Danysz i drużynowej zuchów. Powołana do pogotowia w maju lub czerwcu 1939 r., ukończyła kurs LOPP i otrzymała zadanie służby w rejonie zamieszkania. Następnie wraz z Krystyną Frysztak dotarła do lokalu Akademickiego Koła Harcerskiego. Obie zniszczyły dokumenty i kartoteki osobowe oraz wyniosły część inwentarza. Jest to konkretny przykład wykonania zasad bezpieczeństwa przez osoby pozostające w mieście.[342]

Pozostałe harcerki zgłaszały się do szpitali jako personel pomocniczy i podejmowały służbę w schronach. Początkowo pracowały w mundurach; później siecią alarmową przekazano rozkaz używania ubrań cywilnych. Część patroli pieszych skierowała się ku Polsce centralnej. Na zatłoczonych drogach, ostrzeliwanych przez lotnictwo, pomoc sanitarna i żywnościowa stawała się zadaniem wykonywanym bez stałego zaplecza. Harcerki obsługiwały więc zarówno wcześniej wyznaczone miejsca, jak i potrzeby napotkanych kolumn uchodźców.[343]

Relacja Bielerzewskiej rozróżnia patrole zatrzymane przez Niemców oraz te, które nawiązały współpracę z Wojskiem Polskim. Drugie znalazły się na szlaku Kutno — Bzura — Puszcza Kampinoska — Warszawa. Kontynuowały pracę w szpitalach, dostarczały wodę i żywność rannym oraz utrzymywały łączność. Opis ten nie oznacza, że wszystkie wielkopolskie harcerki przeszły całą trasę ani że każdej z zachowanych relacjonistek można przypisać identyczny zestaw czynności. Bielerzewska wskazuje świadectwa Zofii Becharskiej-Pawłowskiej, Wandy Juńczak-Grabskiej i J. Nykiel-Wegner oraz wspomnienia Danuty Sokolnickiej; pozostają one świadectwami odmiennych doświadczeń składających się na obraz zbiorowy.[344]

Poza województwem wykonywała służbę także Aniela Pigoniówna, wieloletnia instruktorka poznańska i nauczycielka wychowania fizycznego w gimnazjum im. Dąbrówki. W sierpniu prowadziła obóz wędrowny w rejonie Worochty. Wojna uniemożliwiła jej powrót do Poznania. Zatrzymała się w Krakowie i 9 września zorganizowała w bursie akademickiej Uniwersytetu Jagiellońskiego przy ulicy Garbarskiej 7a punkt noclegowy i żywieniowy dla uchodźców, współpracując z Sekcją Charytatywną Obywatelskiego Komitetu Pomocy. Do Poznania wróciła w połowie października. Jej działalność poszerza obraz służby wojennej: poznańskie kwalifikacje organizacyjne pracowały także tam, gdzie wojna zastała instruktorkę w drodze.[345]

---

342 Teczka Aleksandry Markwitz-Bielerzewskiej, biogram, skany 3–4, https://kpbc.umk.pl/Content/200000/PDF/Markwitz_Aleksandra_1799_WSK.pdf. Biogram wiąże służbę z datą 9 IX; jest to zapis relacyjny, nie samodzielna podstawa ustalenia daty zajęcia całego miasta.

343 A. Bielerzewska, „Służba harcerek…”, s. 149–150, skany 17–18.

344 Tamże, s. 149–150, przyp. 7. Wskazane tam wspomnienia: D. Sokolnicka, „Wspomnienia harcerki”, w: Dni klęski, dni chwały, Poznań 1970, s. 253–257, przywołano pośrednio, za Bielerzewską.

345 M. Pietrzykowski, „Pigoniówna Aniela”, w: HSB, t. III, s. 150–152, zwłaszcza s. 151.

Śmiertelne zagrożenie towarzyszące ratownictwu dokumentuje los Janiny Korzeniewskiej ze Środy Wielkopolskiej. Urodzona 15 września 1921 r., miała w dniu śmierci siedemnaście lat. Była pionierką i zastępową 1. Drużyny Harcerskiej. Dnia 4 września pełniła na dworcu służbę sanitarną z ramienia PCK; zginęła od odłamków podczas bombardowania. Jej śmierć należy do wrześniowego bilansu harcerstwa, choć wykonywane zadanie podlegało równocześnie organizacji ratowniczej. Nie ma podstaw do nazywania jej osiemnastolatką ani do przypisywania nieistniejącej funkcji „drużynowej komendy”.[346]

5. Między miejscowym posterunkiem a obroną cywilną

Gnieźnieńscy harcerze podejmowali służbę przeciwlotniczą, pomagali w punktach mobilizacyjnych, działali jako gońcy i łącznicy oraz uczestniczyli w Straży Obywatelskiej. Czesław Promiński, opracowując wspomnienia własne i dokument Ludwika Gruszki, wskazał szczególnie oddział dozorowania 3. Drużyny Harcerzy im. Henryka Sienkiewicza. Obsadził on punkt 42-16a na dachu szkoły św. Michała i pozostawał tam do 5 września, do czasu pobytu w Gnieźnie dowództwa Armii „Poznań”. Źródło identyfikuje drużynę i placówkę, lecz nie podaje pełnego składu obsady.[347]

Harcerki z 9. Drużyny im. Dąbrówki w Kłecku weszły w skład drużyny PCK, która opiekowała się uchodźcami, a następnie rannymi obrońcami. W Żydowie 10 września członkowie 10. Drużyny Harcerzy im. Tadeusza Kościuszki, wspierani przez harcerzy z ewakuowanych rodzin kolejowych, wykonywali służbę łącznikową, dostarczali amunicję z rozbitych wagonów i gasili pożary. Opracowanie dziejów gnieźnieńskiego harcerstwa odnotowuje śmierć druha N. Pawlaka podczas tych zadań; nie podaje pełnego imienia. Nie należy utożsamiać go z Walerianem Pawlakiem, późniejszym organizatorem konspiracji.[348]

W Obornikach harcerzy oddano do dyspozycji Zarządu Miejskiego. W ramach pogotowia wykonywali zadania posterunkowe i meldunkowe, korzystając między

---

346 „Janina Korzeniewska — harcerka, której zlikwidowano grób”, „Głos Powiatu Średzkiego”, 10 IX 2026, https://glospowiatusredzkiego.pl/pl/545_historia-powiat-sredzki/28766_janina-korzeniewska-harcerka-ktorej-zlikwidowano-grob.html. Materiał regionalny przytacza informacje rodziny i wskazuje błędne określenie funkcji na upamiętnieniu; nie zastępuje aktu zgonu ani rozkazu personalnego ZHP.

347 Cz. Promiński, „Wspomnienia z lat wojny 1939/45”, opracowane na podstawie dokumentu L. Gruszki i wspomnień własnych, s. 22–23 reprodukowanej publikacji, w teczce Ewy Mikołajczak-Kolanowskiej, KPBC, skany 43–44, https://kpbc.umk.pl/Content/203052/PDF/Mikolajczak_Ewa_1841_WSK.pdf; Hufiec ZHP Gniezno, „Historia Hufca Gniezno”, https://gniezno.zhp.pl/o-hufcu/historia-hufca-gniezno/.

348 „Harcerstwo w Gnieźnie”, s. 227, https://cdn2.sowa.pl/f/2hvzb6fc28nbf.pdf. Przekaz identyfikuje drużyny, zadania i inicjał poległego; pełnej tożsamości N. Pawlaka nie ustalono. Pełne imiona organizatorów konspiracji: H. Nowakowski, „Pawlak Walerian”, Urząd Miejski w Gnieźnie, https://www.gniezno.eu/cms/20519/pawlak_walerian; potwierdzenie imion w wykazie „Harcerskiej Kuźni” 1957, nr 7, https://archiwumharcerskie.pl/images/a/a5/1957-11_Poznan_Harcerska_Kuznia_nr_07.pdf.

innymi z wież kościoła farnego i ewangelickiego. Nie zachowała się w wykorzystanym przekazie lista zmian ani nazwiska wszystkich obserwatorów. Ustalenie miejsca służby nie upoważnia więc do dopisywania na te posterunki osób znanych dopiero z późniejszej konspiracji.[349]

W Koninie kryzys zwierzchnictwa wystąpił szczególnie wyraźnie. Według opracowania Antoniego Studzińskiego 5 września, po wyjeździe władz, policji i Powiatowej Komendy Uzupełnień, harcerze 9. Drużyny pełniący służbę OPL również opuścili miasto. Tego samego dnia wrócili jednak na stanowiska obserwacyjne. Ten krótki epizod jest świadectwem odtworzenia służby po początkowym rozproszeniu. Nie znamy z tej relacji nazwisk uczestników ani dalszego czasu pracy poszczególnych stanowisk.[350]

Kaliski materiał wspomnieniowy pozwala zejść na poziom konkretnych decyzji podejmowanych w ostatnich godzinach działania polskich instytucji. Hieronim Piszczorowicz, przedwojenny zastępca komendanta hufca, opisał przekazanie 3 września sprzętu harcerskiego wojskowej jednostce kadrowej w gmachu gimnazjum im. Adama Asnyka. Wraz z Nowackim, nazywanym w relacji „Antkiem", przenosił namioty, pałatki, saperki i maski przeciwgazowe. Następnie razem z nim i Leopoldem, którego nazwiska fragment nie podaje, ukrył w lesie za Skarszewem materiały wybuchowe i granaty. Było to zabezpieczenie zapasu przed zajęciem miasta, nie opis przeprowadzonej akcji bojowej.[351]

Po powrocie Piszczorowicz dowiedział się o likwidacji swojego odcinka biernej OPL oraz o wymarszu podopiecznych z wojskiem w ramach przysposobienia wojskowego. Jego żona wykonywała służbę pomocniczą jako harcerka; harcerką była także jej siostra Maria. Relacja zachowuje obraz przeciążonych dróg i rozdzielających się rodzin. Świadczy zarazem, że ewakuacja grupy młodzieży nie zawsze odbywała się pod dowództwem instruktora, który przygotowywał ją do służby. W późniejszej działalności kaliskiego podziemia pojawiają się Piszczorowicz, Eugeniusz Kisman, Jerzy Ast, Franciszek Oźmina, Władysław Piszczak i Eugeniusz Chojnacki; tego potwierdzenia konspiracyjnego nie należy przenosić wstecz na wszystkie czynności z 3 września.[352]

---

349 Urząd Miejski w Obornikach, „Wrzesień 1939 r. w Obornikach", https://www.oborniki.pl/aktualnosci/wrzesien-1939-r-w-obornikach/.

350 A. Studziński, opracowanie wydarzeń września 1939 r., fragment przedrukowany przez R. Olejnika, „W Brzeźnie rozstrzelano w lesie pięciu miejscowych Niemców", LM.pl, 3 IX 2018, część „5 września", https://www.lm.pl/aktualnosci/w-brzeznie-rozstrzelano-w-lesie-pieciu-miejscowych-niemcow. Wykorzystano wyłącznie fragment dotyczący 9. Drużyny.

351 H. Piszczorowicz, Wspomnienia z lat 1939–1945, s. 11–13, odpis fragmentu zachowany w materiałach autora książki. Istnienie wspomnień w APK, Spuścizna Tadeusza Martyna z Kalisza, sygn. 786, potwierdza G. Schlender, „Inspektorat Kaliski kryptonim «Nowy Tomyśl»", s. 18, przyp. 14, https://www.kalisz.ap.gov.pl/pliki/wydawnictwa-archiwum-kalisz-konspiracja-antykomunistyczna.pdf. Odpisu s. 11–13 nie skolacjonowano z oryginałem archiwalnym; sygnaturę podano za Schlender.

352 H. Piszczorowicz, dz. cyt., s. 12–13, odpis; G. Schlender, „Inspektorat Kaliski…", s. 17–18. Opracowanie Schlender potwierdza nazwiska konspiratorów i przechowywanie materiałów wybuchowych, nie wszystkie szczegóły wrześniowego

W Kąkolewie koło Leszna pogotowie powołano w sierpniu. Komendantem został drużynowy Tadeusz Muślewski, zastępcą — przyboczny Sylwester Glapiak, ćwik, urodzony w grudniu 1925 r., a więc niespełna czternastoletni. Harcerze dyżurowali na dworcu kolejowym. Przykład Glapiaka pokazuje, że miejscowa praktyka służby obejmowała również chłopców młodszych niż roczniki, do których kierowano zasadnicze przygotowania wojenne. Nie był to jednak przydział równoważny służbie dorosłego żołnierza.[353]

W Lesznie istotne środowisko tworzyła 7. Kolejowa Drużyna Harcerska im. Henryka Dąbrowskiego. Fotografia z 1938 r., zachowana w spuściźnie Witolda Solli w Archiwum Państwowym w Lesznie, dokumentuje obecność w drużynie m.in. Ottona Roszaka, Józefa Zasiecznego, Jana Pecolda, Floriana Bartkowiaka, Józefa Kucharskiego, Stanisława Otulaka, Witolda Solli, Józefa Hondschki, Romana Brychcego i Ludwika Majchrzaka; w podpisie występują także nazwiska Wielgosz, Tamborski, Jezierski, Stefaniak, Rydlewicz, Jagodziński, Antoszkiewicz i Kramarczyk. Jest to imienne świadectwo przedwojennego środowiska, nie wykaz uczestników walk. Muzeum Okręgowe w Lesznie potwierdza natomiast udział Roszaka i Tadeusza Berusa w tworzeniu okupacyjnej „Tajnej Siódemki”.[354]

Na ziemi mogileńskiej ważną postacią był harcmistrz Leon Niewiadomski, nauczyciel i drużynowy 1. Męskiej Drużyny Harcerskiej im. księdza Piotra Wawrzyniaka. We wrześniu pracował w Komendzie Obrony Przeciwlotniczej. Działalność harcerek dokumentuje lokalne opracowanie wskazujące Wandę Linke i Krystynę Seidlerównę jako kierujące odcinkami pogotowia: odpowiednio Kunowo–Reszki oraz w sąsiedztwie Augustowa. Źródła różnią się w przypisaniu Linke odcinka pod Augustowem, dlatego tych szczegółów nie należy traktować jako bezspornego odtworzenia sieci dowodzenia. Potwierdzony pozostaje udział obu kobiet w Pogotowiu Harcerek.[355]

Ruch harcerski splatał się w Mogilnie także ze sportem i obroną miasta. Czesław Cieślewicz, harcerz i zawodnik Harcerskiej Sekcji Bokserskiej, zgłosił się do Straży Obywatelskiej i został ranny w walkach 10 września w rejonie Padniewka i Wieńca.

---

odpisu.

353 „Glapiak Sylwester”, w: HSB, t. VII, red. J. Wojtycza, Warszawa–Łódź 2024, s. 59 i n., https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB7.pdf.

354 Archiwum Państwowe w Lesznie, spuścizna Witolda Solli, sygn. 4, poz. 8: fotografia 7. Kolejowej DH, 1938, https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/en/jednostka/-/jednostka/18026305/obiekty/1473695; kopia i opis: https://www.lbc.leszno.pl/dlibra/publication/12794/edition/12362?language=en. Rozwinięcia imion za opisem w Szukaj w Archiwach. Muzeum Okręgowe w Lesznie, „Leszno pod okupacją niemiecką. Informacje”, https://leszno1939-45.muzeumleszno.pl/index.php/informacje/.

355 Parafia św. Jakuba w Mogilnie, biogram Leona Niewiadomskiego, https://www.faramogilno.pl/szczegoly.php?idd=2678; „90 lat mogileńskiego harcerstwa”, https://palukimogilno.pl/artykul/90-lat-mogilenskiego-harcerstwa-n1102934; „Wanda Linke (1909–1998)”, https://palukimogilno.pl/artykul/wanda-linke-19091999-2-n1093017. Pierwszy tekst regionalny przypisuje Linke Kunowo–Reszki, drugi — okolice Augustowa; rozbieżność pozostaje nierozstrzygnięta.

W rodzinnej relacji zachowała się wiadomość o opatrzeniu go w aptece i przewiezieniu do szpitala w Strzelnie. Przeżył kampanię; stracono go dopiero w 1943 r. Do sekcji należał również Alojzy Wojtczak, którego ewidencja pochowanych w Mogilnie wymienia jako zmarłego 11 września 1939 r. Nie należy automatycznie przypisywać mu daty 10 września ani okoliczności śmierci innego obrońcy.[356]

6. Od służby pomocniczej do udziału w walce

W Grodzisku Wielkopolskim służbę w majątku Piaski pełnił zastęp „Lisów” z drużyny im. Tadeusza Kościuszki. Placówką od 29 sierpnia do 2 września kierował siedemnastoletni Tadeusz Świtała. Obserwowano drogę Grodzisk–Rakoniewice i ruch lotniczy, przekazując meldunki o samolotach lecących ku Poznaniowi. Przekaz lokalny opisuje dziesięcioosobowy zastęp, ale zachowuje osiem nazwisk: Tadeusz i Marian Świtałowie, Marian Józefowicz, Karol Drygas, Teodor Chocieszyński, Antoni Bałasz, Aloch Banach i Alfred Nitka. Niekonwencjonalną formę imienia Banacha trzeba zachować jako zapis źródła, bez arbitralnego rozwijania.[357]

Dnia 2 września harcerze przyłączyli się do 71. Samodzielnej Kompanii Czołgów Rozpoznawczych porucznika Stanisława Skibniewskiego. Od tej chwili ich losy zostały związane z odwrotem jednostki i działaniami nad Bzurą. Grupowa decyzja oznaczała przejście od miejscowego posterunku do służby przy oddziale operacyjnym. Nie daje jednak podstaw do uznania każdego chłopca za członka załogi czołgu ani do przypisania wszystkim identycznego szlaku. Dla Tadeusza Świtały przekaz biograficzny odnotowuje udział w bitwie nad Bzurą, zranienie, niewolę i ucieczkę; dla Mariana — przedostanie się do Warszawy i udział w jej obronie. Losów pozostałych nie rekonstruuje z równą dokładnością.[358]

W Kępnie przygotowanie miało kilka równoległych postaci. Harcerze 1. Drużyny im. Tadeusza Kościuszki i 8. Drużyny im. Zawiszy Czarnego oraz harcerki drużyny im. Emilii Plater pracowali przy rowach przeciwczołgowych. Od 15 sierpnia członkowie 8. DH dyżurowali na wieży gimnazjalnej, a harcerze 1. DH pełnili służbę łączności na poczcie. Grupą rozpoznania przeciwlotniczego kierował drużynowy Kazimierz Stężała. Dnia 1 września obserwatorzy meldowali liczebność i kierunki przelotu samolotów; około godziny jedenastej otrzymali rozkaz likwidacji punktu.

---

356 „Stanął w obronie ukochanego miasta. Poniósł najwyższą ofiarę”, materiał zawierający relacje Zenona Cieślewicza i Wandy Tomaszewskiej, https://plus.nowiny24.pl/stanal-w-obronie-ukochanego-miasta-poniosl-najwyzsza-ofiare/ar/12479113; Parafia św. Jakuba w Mogilnie, ewidencja pochowanych, https://www.faramogilno.pl/cmentarz10.php. Powiązanie Wojtczaka z harcerską sekcją sportową i zapis daty zgonu pochodzą z dwóch różnych przekazów.

357 S. Skrzypczak, „Grodzisk w pierwszych dniach września 1939 roku”, https://pgo24.pl/grodzisk-pierwszych-dniach-wrzesnia-1939-roku/; zapis listy nazwisk dostępny w indeksowanej treści publikacji. Wykorzystano również materiał biograficzny T. Świtały przekazany w notatkach autora książki. Nie odnaleziono imiennego rozkazu wcielenia całego zastępu.

358 Tamże. Udział T. Świtały, jego zranienie i ucieczkę z niewoli odnotowują również biogramy regionalne; internetowy biogram: https://nowytomysl.twoje-miasto.pl/znani-mieszkancy/tadeusz-switala-q24431052/. Szczegółów pełnego szlaku kompanii nie przypisano automatycznie wszystkim harcerzom.

Starsi zgłaszali się następnie ochotniczo do Komendy Obrony Narodowej i wycofywali z wojskiem.[359]

Z tego środowiska wywodzili się Wacław Skiba, podharcmistrz i porucznik, poległy we wrześniu pod Łęczycą, oraz Stężała, który zginął w walkach we wsi Cyganka koło Mińska Mazowieckiego. Donat Wyderkowski, wychowanek 1. DH, uczestniczył w kampanii jako porucznik, dostał się do niewoli niemieckiej i uciekł. Jego późniejsze aresztowanie i śmierć w Żabikowie należą do okupacyjnego ciągu biografii. W kępińskim wykazie obok ofiar kampanii znajdują się polegli w późniejszych walkach i osoby zaginione; nagłówek obejmujący lata 1939–1945 nie pozwala zaliczać ich wszystkich do strat wrześniowych.[360]

Ostrzeszowskie kalendarium odnotowuje udział członków „Granatowej Czwórki" im. Kazimierza Pułaskiego i „Czarnej Czternastki" im. księdza Ignacego Skorupki w walkach wraz z Ostrzeszowskim Batalionem Obrony Narodowej. Wymienia Henryka Więcka i Wacława Sobczaka jako jeńców sowieckich więzionych w Ostaszkowie, a Edmunda Sorka jako zmarłego z ran. Więcek był przed wojną drużynowym „Czarnej Czternastki". Skrótowa forma przekazu nie dostarcza jednak jednostkowych dat pojmania ani dalszych losów obu jeńców. Samo wymienienie Ostaszkowa nie stanowi dowodu ich śmierci w zbrodni katyńskiej.[361]

Kłecko wyróżniało się bezpośrednim uczestnictwem młodych harcerzy w miejscowej obronie zbrojnej. Z 9. Drużyną Harcerzy im. Mieszka I związani byli Sylwester Śliwiński oraz bracia Stanisław i Walerian Mężyńscy. Dnia 8 września Szczepan Woźnicki utworzył kilkunastoosobową grupę rozpoznawczą. W rejonie Polskiej Wsi doszło do wymiany ognia, w której Śliwiński odniósł śmiertelną ranę. Jego ciało wniesiono do miejscowego kościoła. Po opanowaniu miasta Niemcy rozstrzelali 9 września braci Mężyńskich. Karta urzędowej ewidencji grobu rozróżnia te daty, mimo wspólnej daty 9 września umieszczonej na nagrobku.[362]

Młodszym uczestnikiem obrony był dziesięcioletni Zygmunt Imbierowicz, należący przed wojną do gromady wilczków przy kłeckiej drużynie. Podczas obrony wykonywał zadania gońca. Jego obecność dokumentuje udział dzieci w łączności lokalnej, a nie

359 Hufiec ZHP Kępno, „Lata 1918–1939", wpisy dotyczące 1939 r., https://kepno.zhp.wlkp.pl/lata-1918-1939/.

360 Hufiec ZHP Kępno, „Lata 1939–1945", https://kepno.zhp.wlkp.pl/lata/. Wykaz nie podaje wszystkich dat dziennych i nie stanowi kompletnej wojskowej kartoteki strat.

361 „Telegraficzny skrót historii harcerstwa w Ostrzeszowie", wpisy 1937 i IX 1939, serwis stulecia harcerstwa w Ostrzeszowie, https://harcerstwo100.ostrzeszow.pl/asp/pl_start.asp?menu=20&strona=1&submenu=20&typ=8. Informacji o Ostaszkowie nie zweryfikowano imiennymi aktami jenieckimi; zachowano atrybucję do kalendarium.

362 B. Biegała, „Karta ewidencyjna: mogiła zbiorowa harcerzy w Kłecku", 21 VIII 2018, aktualizacja 28 I 2019, s. 1–2, https://poznan.uw.gov.pl/system/files/karty_ewidencyjne/karta_ewidencyjna_klecko_mogila_zbiorowa_harcerzy_39_2019.pdf; Gmina Kłecko, „Sylwester Śliwiński", https://archiwum.klecko.pl/sylwester--liwinski. Według daty urodzenia na nagrobku (22 XII 1922) Śliwiński miał szesnaście lat, choć często nazywany jest siedemnastolatkiem.

istnienie odrębnego dziecięcego oddziału bojowego. Biografia zachowuje też późniejszą opiekę nad grobami obrońców i rozstrzelanych mieszkańców — pracę podtrzymującą więź wspólnoty po klęsce.[363]

Na ziemi żnińskiej pierwsze dni wojny przyniosły śmierć Bronisława Poliwki i Zygmunta Wojciechowskiego w Brzyskorzystwi. Szkolny przekaz określa ich jako uczniów zamordowanych przez miejscowych Niemców; tradycja harcerska wiąże ich ze środowiskiem żnińskim. Dla Poliwki gminna lista ofiar podaje 6 września. Lokalny artykuł o drużynie im. Jana Kilińskiego zawiera odmienny zapis miesiąca — 6 października — oraz opis zabicia podczas przechodzenia przez płot. Nie ma podstaw do zastępowania tych przekazów szczegółową opowieścią o regularnej bitwie stoczonej przez obu chłopców.[364]

7. Instruktorzy i wychowankowie w regularnych służbach państwa

Wojskowe biografie ujawniają inne zadania niż te wykonywane w drużynowych patrolach. Teodor Łagoda, komendant 6. Szczepu na Winiarach, został zmobilizowany jako mechanik samolotowy 3. Pułku Lotniczego na Ławicy. Wycofał się z personelem jednostki na południowy wschód. Historia szczepu odnotowuje jego niewolę sowiecką, ucieczkę i powrót do Poznania w połowie października. Szczegółowy zapis o pobycie w Starobielsku pochodzi z relacji środowiskowej, nie z przywołanej kartoteki jenieckiej. Nie można na tej podstawie odtwarzać dokładnej chronologii obozowej.[365]

Józef Wiza, lekarz i harcmistrz, otrzymał przydział do warszawskiego Szpitala im. Piłsudskiego, ewakuowanego następnie do Kowla. Wrócił do Poznania w październiku. Franciszek Marian Usarz, dawny komendant Chorągwi Lwowskiej, od listopada 1938 r. należał do Chorągwi Wielkopolskiej. W 1939 r. pracował w 7. Szpitalu Okręgowym w Poznaniu jako pomocnik komendanta do spraw gospodarczych. Dostał się do niewoli niemieckiej, w której pozostawał do 1945 r. Obaj reprezentowali wojskową służbę zdrowia, lecz nie identyczny typ pracy: Wiza — lekarza, Usarz — oficera sanitarno-administracyjnego.[366]

---

363 „Imbierowicz Zygmunt”, w: HSB, t. VI, s. 69 i n., https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB-6.pdf.

364 Gmina Żnin, „Lista ofiar II wojny światowej Gminy Żnin”, poz. 62, https://gminaznin.pl/cms/16455; I LO im. Braci Śniadeckich w Żninie, „Historia szkoły”, https://1loznin.pl/historia-szkoly/; „Z dziejów Drużyny im. Jana Kilińskiego”, https://palukiznin.pl/artykul/z-dziejow-druzyny-im-jana-kilinskiego-n1119572. Szkolna historia potwierdza śmierć obu uczniów, nie odtwarza ich harcerskich przydziałów wojennych.

365 Hufiec ZHP Poznań-Jeżyce, „Szare Szeregi…”, część „Początki”, dz. cyt. Określenie sowieckiego osadzenia jako „internowania” w tej relacji nie zmienia jego kwalifikacji jako niewoli wojennej.

366 „Wiza Józef”, w: HSB, t. II, s. 242–244; M. Miszczuk, „Usarz Franciszek”, w: HSB, t. V, Warszawa–Łódź 2019, s. 222–224, zwłaszcza s. 224, https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB5.pdf.

Rafał Jan Grzondziel, franciszkanin o imieniu zakonnym Ignacy, studiował w latach 1938–1939 polonistykę na Uniwersytecie Poznańskim i podjął służbę instruktorską w ZHP. We wrześniu ewakuował się z urszulankami na wschód i został kapelanem szpitala wojennego w Zbarażu. Dostał się do niewoli sowieckiej, z której uciekł. Jego biografia łączy zatem poznańskie środowisko akademickie, służbę szpitalną i doświadczenie drugiej agresji na Polskę.[367]

Ksiądz Kazimierz Werbel, instruktor i dawny hufcowy harcerzy w Obornikach oraz Rogoźnie, wyruszył 1 września z 2. kompanią „Rogoźno” batalionu Obrony Narodowej „Oborniki”. Przeszedł kampanię do Warszawy i powrócił w październiku do Rogoźna. Aresztowano go w marcu 1940 r.; zmarł 4 grudnia tego roku w systemie obozowym Mauthausen–Gusen. Jego śmierć była skutkiem okupacyjnego terroru, nie stratą śmiertelną kampanii wrześniowej.[368]

Ryszard Nieborak, wychowanek harcerstwa kępińskiego i poznańskiego środowiska akademickiego, został ponownie zmobilizowany 24 sierpnia do 29. Pułku Strzelców Kaniowskich. Uczestniczył w kampanii i obronie Warszawy; po kapitulacji znalazł się w niewoli, a do Poznania wrócił 11 października. Leon Pilarczyk, związany przed wojną z drużynami w Czarnkowie i we Wronkach oraz Komendą Chorągwi, przeszedł szlak wojenny na wschód; jego biogram odnotowuje także pojmanie przez wojska sowieckie i ucieczkę z transportu już w październiku. Tego ostatniego epizodu nie należy doliczać do niewoli rozpoczętej we wrześniu.[369]

Edward Serwański łączył środowisko ostrowskie z poznańskim harcerstwem akademickim. Należał do drużyn im. Tomasza Zana i Henryka Dąbrowskiego w Ostrowie Wielkopolskim, a przed wojną pracował również jako instruktor programowy. We wrześniu dotarł przez Kalisz, Błaszki i Łódź do Warszawy. Dnia 17 września został wcielony do batalionu ochotniczego generała Stanisława Bułak-Bałachowicza; jako plutonowy podchorąży dowodził plutonem na Czerniakowie i Bielanach. Po kapitulacji wrócił do Ostrowa i w październiku organizował tajne harcerstwo oraz ogniwa „Ojczyzny”. Jego biografia poświadcza udział konkretnego instruktora; nie uzasadnia ogólnego przypisywania wszystkich ostrowskich harcerzy do 60. Pułku Piechoty.[370]

Odmienną służbę państwową pełnił Ludwik Danielak, pocztowiec z Krotoszyna i organizator harcerstwa w Zdunach. Jako działacz Pocztowego Przysposobienia Wojskowego wykonywał zadania obronne, obserwacyjne i kurierskie. Dnia 1

367 „Grzondziel Rafał”, w: HSB, t. V, s. 78–81, zwłaszcza s. 79. Podanej w biogramie daty 17 IX nie rozciągnięto na precyzyjną rekonstrukcję całego epizodu zbaraskiego.

368 Zespół Szkół im. H. Cegielskiego w Rogoźnie, materiał o ks. K. Werblu w archiwum roku szkolnego 2020/2021, https://zsrogozno.pl/rok-szkolny-2020-2021/; Urząd Miejski Rogoźno, „Lista ofiar z datą śmierci”, https://rogozno.pl/lista-ofiar-z-data-smierci.html. Nie wykorzystano rozbieżnych dat przeniesienia między obozami.

369 „Nieborak Ryszard”, w: HSB, t. IV, s. 148 i n.; Z. Pilarczyk, „Pilarczyk Leon”, w: HSB, t. III, s. 155–157. Szczegółowy zapis o 70. pp, Kowlu i pojmaniu 6 X pochodzi z biogramu; nie stanowi zweryfikowanej rekonstrukcji szlaku całego pułku. Nie przejęto także anachronicznego określenia jesiennych represji jako akcji AB.

370 „Serwański Edward”, w: HSB, t. III, s. 191–193, zwłaszcza s. 191–192, https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB3.pdf.

września opuścił Krotoszyn pociągiem ewakuacyjnym, nadzorując przewóz dokumentacji i walorów pocztowych. Na szlaku przez Koło i Kutno pomagał podczas nalotów oraz przy naprawie połączeń. W rejonie Ozorkowa i Modlnej wykonywał zadania związane z niszczeniem infrastruktury łączności przed przejęciem jej przez przeciwnika. Niemcy pojmali go i rozstrzelali 7 września w Modlnej. Nie jest konieczne przyjmowanie słabiej poświadczonego motywu „desantu lotniczego”, aby odtworzyć zasadniczy przebieg i skutek tej służby.[371]

Przygotowania do działań na zapleczu przeciwnika sięgały także Kościana. W kwietniu 1939 r. Wincenty Wierzejewski zorganizował tam komórkę Lotnych Oddziałów Bojowych, kierowaną przez dawnego harcerza i powstańca wielkopolskiego Ignacego Andrzejewskiego. Należeli do niej Jadwiga Andrzejewska, Stanisław Derda, Wacław Sadowski i Czesław Lewandowski. Otrzymane materiały ukrywano w zabudowaniach Derdy. Opracowanie lokalne, odwołujące się do badań Bogusława Polaka, stwierdza jednak, że grupa nie rozwinęła planowanej działalności i ograniczyła się do nasłuchu. Harcerskiej przeszłości dowódcy nie wolno rozszerzać na wszystkich członków komórki, a przygotowania dywersyjne nie są równoznaczne z wykonaniem akcji.[372]

8. Straty wrześniowe: śmierć, rany, niewola i zaginięcie

Nie zachowała się pełna, porównywalna ewidencja strat harcerstwa województwa poznańskiego z września 1939 r. Wykazy wojskowe nie rejestrowały systematycznie przynależności do ZHP, a harcerskie księgi pamięci łączyły poległych w kampanii, zamordowanych podczas okupacji i zmarłych w obozach. Bilans wymaga więc odtworzenia zdarzeń, a nie zsumowania wszystkich nazwisk pod nagłówkiem „1939–1945”. Nie podaje się tutaj liczby mającej pozorować pełny stan strat całego województwa.

Bezpośrednio datowane wrześniowe zgony obejmują Henryka Wysockiego i Edwarda Pietrzykowskiego w Poznaniu 1 września, Janinę Korzeniewską w Środzie 4 września, Ludwika Danielaka w Modlnej 7 września, Sylwestra Śliwińskiego pod Kłeckiem 8 września oraz Stanisława i Waleriana Mężyńskich rozstrzelanych 9 września. Gminna ewidencja żnińska umieszcza śmierć Bronisława Poliwki 6 września; mogileńska ewidencja pochowanych podaje 11 września dla Alojzego Wojtczaka. Zygmunt Wojciechowski należy do ofiar pierwszych dni wojny w Brzyskorzystwi, lecz jego dokładnej daty śmierci nie należy ustalać wyłącznie przez analogię do Poliwki.[373]

---

371 „Danielak Ludwik”, w: HSB, t. VI, s. 42–44, zwłaszcza s. 43–44. Epizod pojmania i rozstrzelania 7 IX odnotowany na s. 44; szczegół o desancie wymaga niezależnego źródła operacyjnego.

372 P. Konieczny, „Więź mieszkańców z armią — Kościan przed II wojną światową”, 1 IX 2012, fragment w materiałach autora książki, z odwołaniem do: B. Polak, „Ruch oporu w południowo-zachodniej Wielkopolsce w latach 1939–1945”, w: Południowo-zachodnia Wielkopolska w walce z hitlerowskim okupantem 1939–1945, red. B. Polak, Kościan 1972, s. 17. Cytowanie pośrednie; nie przypisano wszystkim członkom grupy członkostwa ZHP.

373 Źródła biograficzne i ewidencyjne wskazane w przyp. 12–13, 23, 33, 39, 41 i 48. Zestawienie autorskie; daty zachowują stopień dokładności przekazów.

Osobną grupę dokumentuje powojenny wykaz hufca gnieźnieńskiego. Jako poległych we wrześniu 1939 r. wymienia Mariana Parlińskiego, porucznika i drużynowego 10. Drużyny im. Tadeusza Kościuszki w Żydowie — w Puszczy Kampinoskiej; Ludwika Świątka, dawnego drużynowego 5. Drużyny im. Władysława Warneńczyka — w miejscowości zapisanej jako „Młociany koło Sochaczewa"; Floriana Lipowicza, założyciela i dawnego drużynowego 6. Drużyny im. Jana Sobieskiego — w obronie Warszawy; Wacława Henkla, zastępowego drużyny im. Zawiszy Czarnego i junaka PW — również w obronie stolicy; Bolesława Kupnego, przybocznego 4. Drużyny im. Stefana Batorego — w Puszczy Kampinoskiej; Henryka Orczykowskiego z tej samej drużyny — od bomby lotniczej. Wykaz nie podaje dla nich pełnych dat dziennych i przydziałów wojskowych.[374]

W tym samym źródle figurują Maria Czarczyńska z II Drużyny Harcerek i podharcmistrz Wacław Roehr. Ich śmierć przypisano wojnie obronnej 1939 r., bez dokładnego miejsca i daty. Stanowi to podstawę zachowania nazwisk w pamięci kampanii, ale nie pełnego ustalenia daty zgonu. Do ofiar kampanii należą także Wacław Skiba i Kazimierz Stężała z Kępna oraz Edmund Sorek z Ostrzeszowa, zmarły z ran według zapisu kalendarium odnoszącego się do września. Źródłową dokładność każdej pozycji trzeba zachować: ogólny zapis kampanijny nie jest równoważny metrykalnemu potwierdzeniu dnia śmierci.[375]

Ranni stanowią kategorię odrębną. Imiennie poświadczeni są Marian Matczyński, zraniony na Ławicy 1 września, Tadeusz Świtała, ranny nad Bzurą, i Czesław Cieślewicz, ranny w obronie Mogilna. U Sorka zranienie zakończyło się śmiercią; w bilansie osób nie wolno zatem liczyć go jako dwóch strat osobowych. Inaczej przedstawia się Cieślewicz: wrześniowe zranienie i egzekucja w 1943 r. są dwoma zdarzeniami w jednej biografii, należącymi do różnych okresów.[376]

Niewola niemiecka objęła m.in. Cieplaka, Kellera, Nieboraka, Tadeusza Świtałę, Usarza i Donata Wyderkowskiego. Źródła odnotowują również niewolę sowiecką Łagody, Grzondziela, Więcka i Sobczaka. Dla części zakończyła się ona ucieczką lub zwolnieniem jeszcze jesienią; Usarz spędził w obozach niemal całą wojnę. Te losy nie mogą być sprowadzone do jednej liczby bez wskazania czasu rozpoczęcia i zakończenia uwięzienia.

Zaginięcie wymaga jeszcze innego zapisu. Nikodem Kasperek, dawny drużynowy szamotulskiej drużyny im. Bolesława Chrobrego, był we wrześniu oficerem

374 „Wykaz poległych i pomordowanych harcerek i harcerzy Hufca ZHP Gniezno w latach 1918 i 1939–45", s. 24 reprodukowanej publikacji, skan 45 teczki E. Mikołajczak-Kolanowskiej, https://kpbc.umk.pl/Content/203052/PDF/Mikolajczak_Ewa_1841_WSK.pdf. Podstawy wykazu wymieniono na dalszych stronach: m.in. rozkaz hufca nr 6/45 z 4 IX 1945 i apel poległych z 1948 r. Zapis „Młociany" pozostawiono jako toponim źródłowy; nie zastąpiono go warszawskimi Młocinami.

375 Tamże; kalendaria Kępna i Ostrzeszowa wskazane w przyp. 37–38. Przy Czarczyńskiej i Roehrze źródło używa szerszego określenia „wojna obronna 1939 r.", nie podaje daty zgonu.

376 Źródła opisujące Matczyńskiego, Cieślewicza i braci Świtałów, przywołane wyżej. Zestawienie zdarzeń, nie pełna ewidencja rannych.

informacyjnym 57. Pułku Piechoty. Źródła lokalne i opracowanie biograficzne łączą jego zaginięcie z bitwą nad Bzurą. Rodzinny przekaz podaje noc z 16 na 17 września i okolice Łowicza, lecz brak odnalezionego ciała i niejednolite zapisy uzasadniają zachowanie kategorii „zaginiony w kampanii”. Podobnie nie wolno automatycznie datować na wrzesień zaginięć Tadeusza Zimowskiego, Zbigniewa Zakrzewskiego, Henryka Śpikowskiego, Franciszka i Leopolda Slesingierów oraz harcerzy zapisanych w kępińskim wykazie tylko jako Pawlak i Świerczewski. Wykaz obejmuje całą wojnę i nie określa momentu ich zaginięcia.[377]

9. Po kampanii: konspiracja, represje i wychodźstwo

Przejście do konspiracji nie nastąpiło jednocześnie we wszystkich miejscowościach. Zaczynało się od odnawiania kontaktów, pomocy jeńcom i wysiedlonym, ukrywania wyposażenia i nasłuchu radiowego. W Poznaniu wokół Józefa Wizy skupili się m.in. Franciszek Firlik, Roman Łyczywek, Antoni Balcerek, Leon Jankowski, Witold Marcinkowski, Stanisław Powalisz, Jan Skrzypczak i Adam Stefan Schmidt. Zespół ten współtworzył regionalne podziemie harcerskie. Nie należy jednak nadawać wszystkim kontaktom z pierwszych tygodni okupacji form i kryptonimów utrwalonych dopiero później.[378]

Florian Marciniak, który we wrześniu przeszedł z Poznania do Warszawy i współorganizował tamtejsze Pogotowie Harcerzy, objął 27 września kierownictwo podziemnej Organizacji Harcerzy. Jego droga łączyła poznańskie przygotowania, służbę w oblężonej stolicy i powstanie ogólnopolskiej konspiracji. Nie oznacza to, że cały późniejszy program Szarych Szeregów funkcjonował już w pierwszych dniach wojny.[379]

W Gnieźnie podziemne harcerstwo organizowali Ludwik Gruszka, Tadeusz Banach, Józef Sedlewski i Walerian Pawlak. Na Winiarach i w sąsiednich dzielnicach Teodor Łagoda i Stanisław Kudliński podjęli nasłuch i przekazywanie wiadomości. W Kąkolewie Glapiak prowadził tajny zastęp „Służba Narodowa”. W Kaliszu więzi harcerskie zasilały ZWZ, a w Lesznie powstała „Tajna Siódemka”. Harcerki

---

377 „Nikodem Kasperek”, baza „Polegli i weterani bitwy nad Bzurą”, https://www.bohaterowie1939.pl/fallen/15971; „Obserwator Kaźmierski”, VIII 2009, materiał oparty na informacjach S. Kasperka i H. Frąckowiaka, https://www.kazmierz.pl/asp/pliki/Obserwator_Kazmierski/obserwator_sierpien_2009.pdf; Hufiec ZHP Kępno, „Lata 1939–1945”, dz. cyt. APP, sygn. 53/1124/0/4/2039, „Kasperek Nikodem, aplikant sądowy”, https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/16645390 — wyłącznie opis inwentarzowy; nie wykorzystano treści nieprzeczytanych akt.

378 „Wiza Józef”, HSB, t. II, s. 243; M. Przychodzki, „Firlik Franciszek”, tamże, s. 69. Przekazy dotyczące początkowej kolejności pełnienia funkcji nie są całkowicie zgodne; w tekście nie odtworzono pozornie ścisłej sukcesji na podstawie samych biogramów.

379 P. Borucka, „Florian Marciniak — harcerz, pierwszy naczelnik Szarych Szeregów, zamordowany w KL Gross-Rosen”, IPN Poznań, 2 XII 2024, https://poznan.ipn.gov.pl/pl7/aktualnosci/210396,stratypl-Florian-Marciniak-harcerz-pierwszy-naczelnik-Szarych-Szeregow-zamordowa.html.

kontynuowały własną sieć służby pod kierownictwem Ireny Tarnowskiej: pomoc rodzinom represjonowanych, tajne nauczanie, szkolenie sanitarne i łączność.[380]

Młode podziemie rozwinęło się także w Międzychodzie. Zygmunt Gracz skupiał Tadeusza Liberkowskiego, Bolesława Jarnota, Edmunda Kmiotka, Tadeusza Łakomego i innych harcerzy. Związana z miejscowym gimnazjum Jadwiga Tymek, przed wojną drużynowa, należała do pokolenia, które służbę kontynuowało w okupacyjnych strukturach pomocy i konspiracji. Źródła poświadczające ich późniejsze zaangażowanie nie tworzą jednak automatycznie imiennej listy obsady miejscowego pogotowia z pierwszych dni września.[381]

Represje po kampanii przyniosły kolejne straty, wymagające osobnego datowania. Stanisław Głowacz z Osiecznej został rozstrzelany 21 października 1939 r. Ksiądz Kazimierz Werbel zmarł 4 grudnia 1940 r. Franciszek Firlik zginął po aresztowaniu w czerwcu 1941 r.; szczegółowe okoliczności jego śmierci pozostają w przekazach niejednoznaczne. Czesława Cieślewicza stracono w 1943 r. Florian Marciniak został zamordowany w Gross-Rosen w lutym 1944 r.; w 1944 r. zginęli również Ryszard Nieborak oraz Władysław Cieplak, poległy w Powstaniu Warszawskim. Śmierć tych ludzi pogłębiła wojenną stratę środowiska, ale nie zwiększa liczby zgonów we wrześniu 1939 r.[382]

Wojna powodowała także trwałe rozproszenie kadr. Ewakuacja poza granice kraju, dalsza służba w Polskich Siłach Zbrojnych i pozostanie po wojnie na emigracji tworzą kategorię inną niż śmierć, niewola czy przymusowe wysiedlenie do Generalnego Gubernatorstwa. Wyjazd we wrześniu nie przesądzał jeszcze o trwałym wychodźstwie. Dopiero późniejsze losy pozwalają określić, kto wrócił do kraju, a kto pozostał poza nim.

Wincenty Wierzejewski, jeden z twórców wielkopolskiego skautingu i uczestnik przygotowań obronnych, został w 1939 r. zmobilizowany do Sztabu Głównego. Opuścił kraj, a następnie służył w Wielkiej Brytanii. Po wojnie nie wrócił na stałe do

380 Cz. Promiński, „Wspomnienia…”, s. 22–23; Hufiec ZHP Poznań-Jeżyce, „Szare Szeregi…”, część „Konspiracja”; „Glapiak Sylwester”, HSB, t. VII, s. 59 i n.; G. Schlender, „Inspektorat Kaliski…”, s. 17–18; Muzeum Okręgowe w Lesznie, „Informacje”, dz. cyt.; A. Bielerzewska, „Służba harcerek…”, s. 150 i n.

381 „75 lat temu w Międzychodzie doszło do masowych aresztowań”, https://wiescimiedzychodzkie.pl/pl/11_wiadomosci/617_75-lat-temu-w-miedzychodzie-doszlo-do-masowych-aresztowan.html; LO im. J. Dąbrowskiego w Międzychodzie, „Historia szkoły”, https://lomiedzychod.pl/a/historia-szkoly. Rola Tymek jako przedwojennej drużynowej według materiałów biograficznych w notatkach autora; historia szkoły potwierdza jej śmierć w Auschwitz w 1944 r., nie szczegółowy wrześniowy przydział.

382 Muzeum Martyrologii Wielkopolan — Fort VII, „Egzekucja w Osiecznej”, https://fortvii.eu/kalendarium/egzekucja-w-osiecznej/; źródła Werbla: przyp. 45; M. Przychodzki, „Firlik Franciszek”, HSB, t. II, s. 69–70; relacja o Cieślewiczu: przyp. 33; P. Borucka, „Florian Marciniak…”, dz. cyt.; biogramy Nieboraka i Cieplaka w HSB. Przynależność Głowacza do harcerstwa odnotowują materiały biograficzne autora i wykazy regionalne; strona muzeum potwierdza egzekucję, nie jego funkcję harcerską.

Polski; mieszkał w Leeds, gdzie zmarł 8 września 1972 r. Jego szczątki sprowadzono do Poznania dopiero w 2019 r. Był to trwały ubytek osobowy dla krajowego środowiska, choć równocześnie jego aktywność stanowiła część historii polskiego wychodźstwa.[383]

Podobny, rozłożony na kilka etapów proces obrazuje Grzondziel. Po ucieczce z niewoli wrócił na Śląsk, a zagrożony aresztowaniem opuścił go w kwietniu 1940 r. Dalsza droga prowadziła przez służbę kapelańską i harcerstwo na obczyźnie do Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Kanady. Tam organizował polskie życie religijne i harcerskie, związane z regionem Kaszub w Ontario. Nie był więc wrześniowym emigrantem w prostym znaczeniu tego słowa, lecz uczestnikiem kampanii, którego wojenne przemieszczenia zakończyły się trwałym życiem poza krajem. Zmarł w Kanadzie w 1998 r.[384]

Emigracja oznaczała dla Wielkopolski utratę możliwości bezpośredniej pracy części doświadczonych wychowawców. Nie oznaczała zaniku ich harcerskiej służby. Jej instytucje, odbiorcy i warunki zmieniły się wraz z wojną i powojennym podziałem politycznym Europy. Dlatego w bilansie trzeba mówić osobno o stracie życia, ograniczeniu sprawności, pozbawieniu wolności oraz trwałym ubytku kadr wskutek wychodźstwa.

10. Znaczenie wrześniowej służby

Wrzesień 1939 r. ujawnił praktyczne znaczenie wychowania harcerskiego: umiejętność działania w małej grupie, terenoznawstwo, znajomość łączności, przygotowanie sanitarne i przyjmowanie odpowiedzialności. Przekładały się one na pracę obserwatorów na Winiarach i w Gnieźnie, harcerek w schronach i punktach pomocy, zastępu z Grodziska, gońców w Kłecku oraz młodzieży włączonej do wojskowych służb pomocniczych. Do tej samej historii należą instruktorzy, którzy w regularnym wojsku wykonywali obowiązki lekarza, kapelana, mechanika i oficera administracji.

Zorganizowane przygotowanie nie usuwało skutków odwrotu i rozpadu łączności. Obok sprawnie działającego posterunku występowało niewykonane zadanie Śmigaja; obok rozkazu pozostania na miejscu — wymarsz, powrót i ponowne podjęcie dyżuru przez konińską drużynę. Nie pomniejsza to znaczenia służby.

---

383 IPN, „Wierzejewski Wincenty”, biogram w serwisie Powstanie Wielkopolskie, https://pw.ipn.gov.pl/pwi/form/r78151237,WIERZEJEWSKI-Wincenty.html; IPN, „Wincenty Wierzejewski”, Szlaki nadziei, https://szlakinadziei.ipn.gov.pl/sn/wystawy/postacie/113784,Wincenty-Wierzejewski-1889-2019.html. Zapis „1889–2019” w tytule drugiej strony odnosi się do narracji upamiętnienia; datą śmierci jest 1972 r.

384 „Grzondziel Rafał”, HSB, t. V, s. 79–81; ZHP w Kanadzie, „Harcerstwo a Młodzieżowy Ośrodek Katolicki”, https://www.zhpkanada.ca/zo/psaontarioinc/konkurs.htm; Polskie Radio, „Ks. Rafał Grzondziel — Father Ignatius”, https://reportaz.polskieradio.pl/artykul/1008159,Ks-Rafal-Grzondziel-%E2%80%93-Father-Ignatius. Rozbieżności dotyczące miesiąca przyjazdu do Kanady pominięto; nie wpływają na ustalenie trwałego wychodźstwa.

Pozwala natomiast odtworzyć warunki, w których rzeczywiście podejmowano decyzje.

Historia imienna przywraca proporcje także w opisie ofiary. Śmierć Wysockiego, Pietrzykowskiego, Korzeniewskiej, Danielaka, Śliwińskiego i Mężyńskich wymaga nazwania miejsca i czasu; rany Matczyńskiego, Świtały i Cieślewicza — zachowania odrębności; niewola Usarza czy Więcka — ustalenia dalszego losu; zaginięcie Kasperka — pozostawienia niewyjaśnionych okoliczności. Późniejsza konspiracja i emigracja stanowią następstwa przełomu 1939 r., lecz nie zastępują opisu samej kampanii. Dopiero takie rozdzielenie pozwala pokazać rozmiar harcerskiego zaangażowania bez zwiększania go kosztem źródłowej ścisłości.

Rozdział VIII
Udział harcerzy pomorskich w wojnie obronnej II Rzeczypospolitej we wrześniu 1939 roku

1. Pomorze jako obszar harcerskiej mobilizacji

Wojna obronna 1939 roku postawiła pomorskie harcerstwo wobec dwóch następujących po sobie doświadczeń: służby na rzecz broniącego się państwa oraz przetrwania pod okupacją. Pomiędzy nimi nie przebiegała wszędzie jednakowa granica czasowa. W miastach zajętych na początku września ochrona zagrożonych ludzi i dokumentów rozpoczęła się wówczas, gdy na Wybrzeżu trwała jeszcze regularna walka. Harcerskie doświadczenie kampanii obejmowało zatem zarówno front, jak i dworce kolejowe, punkty sanitarne, komendy wojskowe, drogi ewakuacyjne oraz pierwsze działania podejmowane już po wkroczeniu Niemców.

Podstawę terytorialną rozdziału stanowi województwo pomorskie w granicach z 1939 roku. Ustawa z 12 czerwca 1937 roku, obowiązująca od 1 kwietnia 1938 roku, przyłączyła do niego z województwa poznańskiego powiaty bydgoskie i inowrocławskie — ziemskie i miejskie — a także szubiński, wyrzyski oraz część powiatu mogileńskiego; z województwa warszawskiego włączono powiaty lipnowski, nieszawski, rypiński i włocławski. Jednocześnie powiat działdowski przeszedł do województwa warszawskiego. Tak określony obszar obejmował Wybrzeże, ziemie nad dolną Wisłą, Kujawy i ziemię dobrzyńską. Nie pokrywał się z granicami

współczesnych województw ani z wszystkimi historycznymi znaczeniami nazwy Pomorze.[385]

Wolne Miasto Gdańsk pozostawało poza granicami województwa. Jego środowisko harcerskie łączyły jednak z Gdynią i pozostałą częścią polskiego Pomorza więzi organizacyjne, rodzinne i szkolne. Dlatego osoby wywodzące się z harcerstwa gdańskiego uwzględniono tam, gdzie ich służba odbywała się w województwie pomorskim albo gdzie przed wojną mieszkały na jego obszarze. Nie oznacza to zaliczenia całego harcerstwa Wolnego Miasta do pomorskiego bilansu osobowego.

Rozdział obejmuje trzy kręgi uczestników: członków Pogotowia Harcerek i Pogotowia Harcerzy, harcerskich ochotników w formacjach bojowych oraz zmobilizowanych instruktorów i starszych wychowanków ZHP. W ostatniej grupie związek z harcerstwem miał charakter biograficzny, a służba podlegała dowodzeniu wojskowemu. Rozróżnienie to chroni przed przedstawianiem każdego pododdziału, w którym służyli harcerze, jako formacji Związku. Szczególnego znaczenia nabiera ono w odniesieniu do oddziałów ochotniczych, których nazwa podkreślała harcerską inicjatywę, chociaż szeregi obejmowały również młodzież niezrzeszoną.

Podstawę rekonstrukcji tworzą relacje uczestników, opracowania historii poszczególnych środowisk, biogramy oraz dokumentacja upamiętnień. Materiały te mają odmienną wartość dowodową. Relacja określa doświadczenie świadka, lecz sama nie rozstrzyga o liczebności całej formacji; inskrypcja utrwala lokalną pamięć, lecz nie zastępuje aktu zgonu ani dokumentacji ekshumacyjnej. Szczególnie ostrożnego postępowania wymaga bilans strat. Informacja o śmierci w 1939 roku nie jest równoznaczna ze śmiercią we wrześniu, a aresztowanie, niewola, rana i zgon stanowią odrębne zdarzenia w życiu tej samej osoby.

2. Od wychowania obronnego do Pogotowia

Przygotowania do wojny wyrastały z wcześniejszej pracy harcerskiej: terenoznawstwa, łączności, samarytanki, obozownictwa, żeglarstwa i przysposobienia wojskowego. Umiejętności zdobywane podczas zbiórek i obozów zyskały w 1939 roku bezpośrednie zastosowanie. Znajomość miasta i okolicy ułatwiała służbę gończą, wyszkolenie sanitarne umożliwiało podjęcie dyżurów przy rannych, a przyzwyczajenie do działania małymi zespołami pomagało w obsadzaniu rozproszonych posterunków. Przygotowanie to nie zapewniało jednak ani uzbrojenia, ani pełnego przeszkolenia do walki regularnej.

Na szczeblu Pomorskiej Chorągwi Harcerzy istotne miejsce zajmowali hm. Stefan Bzdęga i hm. Władysław Wacław Sieradzki. Biogram Bzdęgi odnotowuje objęcie komendy chorągwi 10 maja 1939 roku, natomiast biogram Sieradzkiego — mianowanie 10 czerwca komisarzem Pogotowia Harcerzy Chorągwi Pomorskiej. Były to różne funkcje: kierowanie organizacją harcerską oraz przygotowanie jej do zadań wojennych. W Bydgoszczy komendę Pogotowia powierzono już w marcu hm.

385Ustawa z 12 VI 1937 r. o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego, Dz.U. 1937, nr 46, poz. 350, art. 1 i 7; tekst aktu.

Maksymilianowi Jakubowskiemu, hufcowemu I Hufca Harcerzy, skupiającego drużyny pozaszkolne.[386]

W organizacji żeńskiej ważną rolę pełniła hm. Jadwiga Luśniakówna, kierująca Pomorską Chorągwią Harcerek od 1932 roku, a w przededniu wojny — chorągwianym Pogotowiem Harcerek. W Toruniu komendantką Pogotowia została w maju 1939 roku hm. Jadwiga Zaleska. Przygotowania obejmowały organizowanie zespołów sanitarnych, informacyjnych i żywieniowych. Nie ograniczały się do ogólnego wezwania do gotowości: ustalano konkretne miejsca służby i osoby odpowiedzialne za wykonanie zadań.[387]

Szkolenie letnie stanowiło ostatni etap tych przygotowań. Karolina Weronika Lee prowadziła w Funce kurs drużynowych Pomorskiej Chorągwi Harcerek; sama miała za sobą szkolenia obronne, łącznościowe i radiotelegraficzne. W Brodnicy hm. Maria Cichońska przygotowywała harcerki do służby sanitarnej i łączności. W Starogardzie Zofia Kopciówna, mianowana w lipcu komendantką Pogotowia Harcerek, prowadziła w sierpniu obóz w Mermecie koło Ocypla. Po powrocie organizowała na polecenie władz wojskowych szpital polowy i punkty informacyjne. Bronisława Szwedowska, drużynowa pozaszkolnej 2 Drużyny Harcerek im. Emilii Plater, prowadziła szkolenie sanitarne i przeciwlotnicze.[388]

Mobilizacja wojskowa stopniowo uszczuplała kadrę pozostającą w hufcach. Zastępowanie powołanych do wojska instruktorów należało do najważniejszych problemów organizacyjnych sierpnia. W Gdyni obowiązki hm. Benedykta Porożyńskiego przejął hm. Lucjan Cylkowski. W Wejherowie powołanie Pawła Szefki uruchomiło zmianę kierownictwa hufca, po czym do wojska odszedł także jego następca Feliks Daszkowski. We Włocławku zadania wojenne przejął Teofil Woźnicki, podczas gdy dotychczasowy hufcowy Józef Koziński wykonywał obowiązki oficera 14 pułku piechoty. Ciągłość pracy zapewniała zatem sieć zastępstw, a nie niezmienność przedwojennej obsady stanowisk.[389]

---

386 Harcerski słownik biograficzny (dalej: HSB), red. J. Wojtycza, t. 1, Warszawa 2006, hasła Bzdęga Stefan, s. 26–28, i Sieradzki Władysław, s. 188–189; wersja cyfrowa. HSB, t. 6, Warszawa–Łódź 2023, hasło Jakubowski Maksymilian, s. 72–73; wersja cyfrowa. Biogram Sieradzkiego podaje 10 VI, nie spotykaną w wtórnym obiegu datę 6 VI.

387 HSB, t. 1, Warszawa 2006, hasło Luśniakówna Jadwiga, s. 113–115; wersja cyfrowa. HSB, t. 5, Warszawa–Łódź 2019, hasło Zaleska Jadwiga, s. 244–246; wersja cyfrowa.

388 HSB, t. 6, Warszawa–Łódź 2023, hasła Lee Karolina, s. 110–111, i Kopciówna Zofia, s. 90–91; wersja cyfrowa. HSB, t. 5, Warszawa–Łódź 2019, hasło Cichońska Maria, s. 41–42; wersja cyfrowa. HSB, t. 7, Warszawa–Kraków 2024, hasło Szwedowska Bronisława, s. 213–214; wersja cyfrowa.

389 HSB, t. 5, Warszawa–Łódź 2019, hasło Cylkowski Lucjan, s. 49–50; wersja cyfrowa. HSB, t. 4, Warszawa 2016, hasła Porożyński Benedykt, s. 161–163, i Woźnicki Teofil, s. 244–246; wersja cyfrowa. R. Kandzora, Poszedł w bój krwawy hufiec harcerzy…, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2019, t. XV, s. 23; wersja cyfrowa. W artykule na s. 22–26 przytoczono tekst Marcina Boschke. Przywoływane tam opracowanie Pawła Szefki i rękopiśmienna lista uczestników są świadectwami cytowanymi pośrednio.

Przygotowania miały także wymiar ochronny. Ewidencja drużyn, wykazy personalne i korespondencja komend stwarzały po wkroczeniu okupanta zagrożenie dla członków ZHP. Niszczenie bądź ukrywanie tych materiałów stało się częścią odpowiedzialności instruktorskiej. Zaraz po wybuchu wojny Luśniakówna wysłała Karolinę Lee do Gdyni z zadaniem zniszczenia akt personalnych. W Brodnicy podobne polecenie otrzymała Maria Cichońska. Działania te miały bezpośredni cel: uniemożliwić wykorzystanie dokumentacji organizacyjnej do identyfikacji młodzieży i jej wychowawców.[390]

3. Gdynia i Kępa Oksywska

W Gdyni harcerska służba rozpoczęła się jeszcze przed niemieckim uderzeniem. Włodzimierz Jacewicz wspominał, że od 26 sierpnia pomagał po pracy w Urzędzie Morskim w działalności Rejonowej Komendy Uzupełnień. Pierwszego dnia wojny wraz z Adolfem Gibałą i Czesławem Szlachcikowskim zgłosił się do Komendy Oddziałów Ochotniczych. Początkowo wykonywali zadania związane z rekwizycją broni i środków transportu. Relacja ta pozwala zachować właściwe imię Gibały: Adolf, a nie Adam, występujące w części wtórnych przekazów.[391]

Przejście od służby pomocniczej do udziału w walce nastąpiło w kolejnych dniach. Według Jacewicza 6 września por. hm. Bolesław Polkowski, dowódca kompanii karabinów maszynowych I Gdyńskiego Batalionu Obrony Narodowej, zaproponował zorganizowanie około dwudziestu starszych harcerzy. Na zbiórce 9 września na dziedzińcu Szkoły nr 1 przy ulicy 10 Lutego stawiła się grupa, którą świadek określił jako liczącą około 21 osób. Żegnali ją bliscy oraz Lucjan Cylkowski. Na dowódcę harcerze wybrali phm. Mariana Kruszyńskiego.[392]

Skala tej inicjatywy odpowiadała niewielkiemu pododdziałowi ochotniczemu. Nie uprawnia do przedstawiania go jako samodzielnego batalionu o etatowej organizacji. Jacewicz opisał konkretną grupę i własne w niej uczestnictwo; powojenne nazwy stosowane w biogramach nie zmieniają jej liczebności. W walkach obronnych zginęli Marian Kruszyński i Feliks Kazimierczak. Ich nazwiska znalazły się również na gdyńskim pomniku harcerskim, którego tablice łączą pamięć o poległych w kampanii z pamięcią o późniejszych ofiarach okupacji.[393]

Udział pomorskich instruktorów w regularnych jednostkach potwierdzają losy Polkowskiego, Teodora Delonga i Jana Kazimierza Kuczyńskiego. Polkowski odniósł

---

390 HSB, t. 6, Warszawa–Łódź 2023, hasło Lee Karolina, s. 110; wersja cyfrowa. HSB, t. 5, Warszawa–Łódź 2019, hasło Cichońska Maria, s. 41; wersja cyfrowa.

391 Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej (dalej: FGEZ), teczka Włodzimierza Jacewicza, sygn. 545/1186 Pom., Mój krótki życiorys wojenny, s. 5 skanu PDF; skan. Relacja przekazana Fundacji z listem datowanym w Sopocie 22 X 1992 r.; imię Adolf odczytano z jej maszynopisu.

392 Tamże, s. 5 skanu PDF. Świadek używa określenia „ok. 21 harcerzy”. Liczba ta dotyczy zbiórki, nie pełnego stanu wszystkich harcerskich ochotników Gdyni.

393 Por. relacja W. Jacewicza, jw.; Małgorzata Sokołowska, Pomnik Harcerzy Gdyńskich, „Gdynia w sieci”; opis tablic. Tablica z datą 1939 zawiera również H. Kossakowskiego, zamordowanego w listopadzie; nie jest więc listą wyłącznie poległych we wrześniu.

ranę pod Koleczkowem, a następnie znalazł się w niewoli. Delong, przed wojną hufcowy VI Hufca Harcerzy Morskiego Rejonu Harcerzy, po mobilizacji dowodził plutonem moździerzy 2 Morskiego Pułku Strzelców. Złożył broń 19 września. Kuczyński, jeden z pionierów harcerskiego żeglarstwa, zgłosił się ochotniczo i walczył jako szeregowy w I Batalionie Obrony Narodowej, mimo posiadanego stopnia podporucznika marynarki rezerwy. Poległ pod Kosakowem między 11 a 14 września.[394]

Jednym z najmłodszych uczestników obrony był Alfred Dyduch, harcerz związany z Oksywiem. Urodzony 31 października 1925 roku, miał we wrześniu 1939 roku trzynaście lat. Jego udział w obronie Kępy Oksywskiej dokumentuje tradycja środowiska, fotografia w zbiorach Muzeum Miasta Gdyni oraz opracowanie Piotra Cieślawskiego odnotowane w inwentarzu Muzeum Harcerstwa. Zginął na Obłużu w końcowej fazie walk. Upamiętnienie wskazuje 18 września; w literaturze występuje również data 19 września. Rozbieżność ta nie zmienia zakwalifikowania jego śmierci do strat wrześniowych.[395]

Na osobne miejsce zasługuje kpt. ż.w. Stanisław Kosko, harcmistrz i dyrektor Państwowej Szkoły Morskiej. Po mobilizacji objął dowodzenie pomocniczą jednostką ORP „Gdynia”. Ciężko ranny podczas nalotu 2 września, zmarł w gdyńskim szpitalu 8 września. Jego przypadek wymaga rozdzielenia daty zranienia i daty zgonu: jest ofiarą śmiertelną kampanii, zmarłą z ran, a nie osobną pozycją w dwóch sumowanych wykazach.[396]

Służba harcerek gdyńskich obejmowała szpitale, schrony i łączność. Halina Zofia Strzelecka, przed wojną hufcowa i zastępczyni komendantki Morskiego Środowiska Harcerek, nadzorowała pracę dziewcząt w placówkach medycznych oraz zorganizowała zespół łączniczek przy komendzie garnizonu. Zofia Szelestowska od 3 września pracowała jako siostra PCK w Szpitalu Miejskim. Pomagała również dzieciom uchodźców i sierotom, organizując dla nich jadłodajnię w kinie „Lido”. Działania te odpowiadały potrzebom miasta poddawanego bombardowaniom i przyjmującego ludność uciekającą z terenów zagrożonych.[397]

---

394 HSB, t. 5, Warszawa–Łódź 2019, hasło Polkowski Bolesław, s. 148–151; wersja cyfrowa. HSB, t. 4, Warszawa 2016, hasła Delong Teodor, s. 57–59, i Kuczyński Jan, s. 112–114; wersja cyfrowa. Biogram Polkowskiego datuje jego zranienie na 10 IX.

395 Muzeum Miasta Gdyni, fotografia Alfreda Dyducha z kolegami, sygn. MMG-HM-II-3633; opis zbioru. Muzeum Harcerstwa, inwentarz ZHL, opis opracowania P. Cieślawskiego o A. Dyduchu, pozycja bezpośrednio przed MHAR/ZHL/26; inwentarz. Chorągiew Gdańska ZHP, Harcerskie miejsca pamięci, inskrypcja pomnika Dyducha: 18 IX 1939; opis. Inwentarz i inskrypcję odróżniono od bezpośredniego wglądu do opracowania Cieślawskiego, którego tu nie przeprowadzono.

396 Uniwersytet Morski w Gdyni, Kpt. ż.w. Stanisław Kosko; biogram; tenże, Zbombardowanie „Gdyni” — 2.09.1939 r.; opracowanie. Oba materiały podają zgon 8 IX 1939 r.

397 HSB, t. 7, Warszawa–Kraków 2024, hasło Strzelecka Halina, s. 199–200; wersja cyfrowa. HSB, t. 8, Warszawa–Kraków 2026, hasło Szelestowska Zofia, s. 242–243; wersja cyfrowa.

W ten wysiłek włączyła się Maria Ostrowska, komendantka Chorągwi Harcerek w Wolnym Mieście Gdańsku. Ze względów bezpieczeństwa przeniosła się do Gdyni już w lipcu. Na początku września wraz z harcerkami zorganizowała w gmachu Sądu Okręgowego pomoc żywnościową i odzieżową dla uciekinierów. Jej działalność ukazuje rzeczywiste przenikanie się środowisk gdańskiego i gdyńskiego. Nie daje natomiast podstaw do utożsamiania obu struktur organizacyjnych.[398]

Opiekę duszpasterską i pomoc rannym niósł ks. phm. Józef Szarkowski, kapelan Morskiego Rejonu ZHP i hufcowy II Hufca Harcerzy. Po nieudanej próbie dotarcia do Warszawy wrócił do Gdyni, odwiedzał prowizoryczne szpitale i oddziały frontowe. Został zatrzymany 17 września i osadzony w Stutthofie; przeżył wojnę. Edmund Śmierzchalski, późniejszy komendant Tajnego Hufca Harcerzy, pełnił natomiast we wrześniu służbę pomocniczą po przeszkoleniu w Pogotowiu. Późniejsze funkcje obu mężczyzn nie powinny przesłaniać charakteru zadań wykonywanych w czasie kampanii.[399]

Zajęcie Gdyni 14 września nie zakończyło walk na Kępie Oksywskiej, które trwały do 19 września. Rozróżnienie tych etapów porządkuje także losy harcerzy: pozostanie w mieście, przeniesienie na Kępę, zranienie, uwięzienie i powrót do rodziny następowały w różnych dniach. Określenie „obrona Gdyni” funkcjonujące we wspomnieniach obejmuje często oba odcinki kampanii, lecz nie stanowi ścisłego oznaczenia miejsca służby każdego z uczestników.

4. Wejherowska Ochotnicza Kompania Harcerska

Najpełniejszą próbę utworzenia zwartego oddziału młodzieżowego podjęto w Wejherowie. Po otrzymaniu przez Pawła Szefkę karty mobilizacyjnej do 1 Morskiego Pułku Strzelców zwołano 24 sierpnia odprawę komendy hufca. Uczestniczyli w niej Paweł Prykanowski, Alfons Freund, Feliks Daszkowski i Bolesław Kłoczko. Kierownictwo hufca objął Daszkowski. W tym środowisku zrodziła się inicjatywa powołania kompanii ochotniczej oraz patroli sanitarnych.[400]

Decyzję organizacyjną podjęto 26 sierpnia w starostwie. W naradzie uczestniczyli między innymi starosta Antoni Potocki, burmistrz Teodor Bolduan, dowódca 1 Morskiego Pułku Strzelców ppłk Kazimierz Pruszkowski, prezes Koła Przyjaciół Harcerstwa Zdzisław Szpilka oraz Paweł Szefka i Stanisław Rogoś. Wojsko zapewniało kadrę, natomiast Powiatowa Komenda Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego prowadziła rejestrację i wyposażanie ochotników. Nabór obejmował młodzież powiatu powyżej szesnastego roku życia. Harcerski charakter

398 HSB, t. 4, Warszawa 2016, hasło Ostrowska Maria, s. 154–156; wersja cyfrowa.

399 HSB, t. 7, Warszawa–Kraków 2024, hasła Szarkowski Józef, s. 206–207, i Śmierzchalski Edmund, s. 225–226; wersja cyfrowa.

400 R. Kandzora, Poszedł w bój krwawy hufiec harcerzy…, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2019, t. XV, s. 23; wersja cyfrowa. W artykule na s. 22–26 przytoczono tekst Marcina Boschke. Przywoływane tam opracowanie Pawła Szefki i rękopiśmienna lista uczestników są świadectwami cytowanymi pośrednio.

nazwy wyrażał pochodzenie inicjatywy i znaczący udział członków ZHP, a nie wyłączność organizacyjną.[401]

Powojenne opracowanie opublikowane przez Ryszarda Kandzorę, zawierające obszerny tekst Marcina Boschke, podaje około 120 uczestników kompanii i 55 harcerzy. Przytacza również informację o zrekonstruowanej liście 111 osób. Są to wielkości odnoszące się do różnych podstaw ewidencji: przybliżonego stanu oddziału, rozpoznanej przynależności organizacyjnej i powojennego wykazu imiennego. Nie wolno używać ich zamiennie. Pluton sanitarny tworzyły także dziewczęta związane z PCK, których przynależność harcerska wymaga ustalenia indywidualnego.[402]

Dowódcą kompanii został por. Ludwik Dujanowicz, a szefem sierż. Stanisław Rogoś. Plutonami kierowali Franciszek Szenderłata, Jakubowski — w przywołanym opracowaniu występujący jako Jakub — oraz Jadwiga Czernik, instruktorka PCK, odpowiedzialna za sanitariat. W przygotowanie patroli sanitarnych zaangażowały się Emilia Daniłowicz, Remisława Dujanowicz i Irena Ząbecka. Wymienienie ich obok kadry liniowej oddaje rzeczywistą strukturę przedsięwzięcia: oddział tworzono jednocześnie jako narzędzie walki i ratownictwa.[403]

Wyposażenie miało charakter improwizowany. Korzystano z zasobów PW, zbiórek i pomocy miejscowych instytucji; broń pochodziła z różnych źródeł i nie tworzyła jednolitego zestawu wojskowego. W jej gromadzeniu uczestniczył aptekarz Kazimierz Dworzański. Niedobory uzbrojenia i ekwipunku ograniczały możliwości oddziału, niezależnie od przygotowania części ochotników w ramach PW. Uznanie kompanii za gotową 2 września oznaczało rozpoczęcie wykonywania zadań, nie osiągnięcie standardu regularnej kompanii piechoty.[404]

Pierwszym polem służby były patrole i warty w rejonie Orla, Bolszewa, Nanic i południowych podejść do Wejherowa. Następnie ochotnicy uczestniczyli w starciach na przedpolu miasta. Rozbicie kompanii nastąpiło 9 września pod Białą Rzeką. Część uczestników dostała się do niewoli, inni wycofali się ku Kazimierzowi i Kępie

401 R. Kandzora, Poszedł w bój krwawy hufiec harcerzy…, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2019, t. XV, s. 23–24; wersja cyfrowa. W artykule na s. 22–26 przytoczono tekst Marcina Boschke. Przywoływane tam opracowanie Pawła Szefki i rękopiśmienna lista uczestników są świadectwami cytowanymi pośrednio.

402 R. Kandzora, Poszedł w bój krwawy hufiec harcerzy…, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2019, t. XV, s. 25–26; wersja cyfrowa. W artykule na s. 2 –26 przytoczono tekst Marcina Boschke. Przywoływane tam opracowanie Pawła Szefki i rękopiśmienna lista uczestników są świadectwami cytowanymi pośrednio.

403 R. Kandzora, Poszedł w bój krwawy hufiec harcerzy…, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2019, t. XV, s. 24–25; wersja cyfrowa. W artykule na s. 22–26 przytoczono tekst Marcina Boschke. Przywoływane tam opracowanie Pawła Szefki i rękopiśmienna lista uczestników są świadectwami cytowanymi pośrednio. Imię dowódcy II plutonu pozostaje rozbieżne: w przekazanych notatkach pojawiają się Jan i Jakub; nie rozstrzygnięto tej różnicy na podstawie oryginalnego rozkazu kompanii.

404 R. Kandzora, Poszedł w bój krwawy hufiec harcerzy…, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2019, t. XV, s. 24–25; wersja cyfrowa. W artykule na s. 22–26 przytoczono tekst Marcina Boschke. Przywoływane tam opracowanie Pawła Szefki i rękopiśmienna lista uczestników są świadectwami cytowanymi pośrednio.

Oksywskiej. Ocaleni kontynuowali walkę w składzie innych pododdziałów, tracąc dotychczasową zwartość organizacyjną. Dalsza służba na Kępie była więc kontynuacją ich udziału osobistego, choć sama kompania przestała funkcjonować w pierwotnej postaci.[405]

Literatura regionalna opisuje zabijanie wziętych do niewoli ochotników oraz podaje bardzo wysokie straty oddziału. Przekazy te wymagają oddzielenia od rachunku poległych w walce. Przytoczona w opracowaniu wartość 60 procent odnosi się do strat poniesionych „podczas wojny", natomiast informacja o 33 ocalałych została powiązana z nieopublikowaną listą imienną. Nie tworzą one spójnej statystyki wrześniowej. Zestawienie 120 uczestników z 33 ocalałymi daje inny wynik niż 60 procent; ponadto część uczestników nie należała do ZHP. Dlatego żadnej z tych liczb nie włączono do zbiorczego bilansu śmierci pomorskich harcerzy we wrześniu.[406]

Znaczenie kompanii nie zależy od przyjęcia najwyższego oszacowania ofiar. Jej powstanie świadczy o zdolności miejscowej społeczności do szybkiego połączenia inicjatywy harcerskiej, przygotowania PW, pomocy władz samorządowych i wojskowej kadry. Jej rozbicie odsłania zarazem granice takiej mobilizacji: niejednolite uzbrojenie, niedostatek wyszkolenia bojowego i zależność od zmieniającego się położenia regularnych oddziałów.

5. Bydgoszcz: łączność, obrona przeciwlotnicza i kryzys porządku

W Bydgoszczy Pogotowie Harcerzy kierowane przez hm. Maksymiliana Jakubowskiego stanowiło zaplecze służb miejskich i wojskowych. Jednostkowe świadectwa pozwalają odtworzyć zadania z większą dokładnością niż ogólne opisy patriotycznej mobilizacji. Mieczysław Biskupski z 4 Bydgoskiej Drużyny Harcerzy pełnił od drugiej połowy sierpnia do początku września funkcję gońca rowerowego przy dowództwie 15 Dywizji Piechoty. W zachowanej relacji zaznaczył, że należał do drużyny alarmowej, ale nie pamiętał jej oficjalnej nazwy. Jest to ważne ograniczenie: jego świadectwo potwierdza służbę, nie pełną strukturę organizacyjną Pogotowia.[407]

Leszek Ignacy Michalski z „Błękitnej Czwórki" został w sierpniu skierowany do junackiej kompanii przysposobienia wojskowego i obrony przeciwlotniczej. Do 3

405 R. Kandzora, Poszedł w bój krwawy hufiec harcerzy…, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa" 2019, t. XV, s. 25–26; wersja cyfrowa. W artykule na s. 22–26 przytoczono tekst Marcina Boschke. Przywoływane tam opracowanie Pawła Szefki i rękopiśmienna lista uczestników są świadectwami cytowanymi pośrednio.

406 R. Kandzora, Poszedł w bój krwawy hufiec harcerzy…, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa" 2019, t. XV, s. 25–26; wersja cyfrowa. W artykule na s. 22–26 przytoczono tekst Marcina Boschke. Przywoływane tam opracowanie Pawła Szefki i rękopiśmienna lista uczestników są świadectwami cytowanymi pośrednio. Z tego powodu nie powtórzono jako ustalonego bilansu liczb 20 poległych, 22 zamordowanych, 6 zmarłych z ran i 15 osób o nieustalonym losie, występujących w materiale roboczym bez dołączonej imiennej podstawy.

407 FGEZ, teczka Mieczysława Biskupskiego, sygn. 168/777 Pom., relacja, s. 5 skanu PDF; skan. E. Skerska, Mieczysław Biskupski „Szary", „Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej" 2016, nr 66, s. 51–52; biogram.

września uczestniczył w ochronie Zakładów Amunicyjnych w Osowej Górze, następnie współdziałał z wojskiem w mieście. Zatrzymany przez Wehrmacht i przetrzymywany w koszarach 15 pułku artylerii lekkiej, odzyskał wolność pod koniec miesiąca. Jego los nie należy do wykazu poległych: dokumentuje obronę przeciwlotniczą, działania w mieście i czasowe uwięzienie.[408]

Wydarzenia 3–4 września wprowadziły do służby harcerskiej dodatkowe zagrożenie. Ostrzeliwanie polskich oddziałów, poszukiwanie sprawców, rewizje i zatrzymania odbywały się w warunkach odwrotu wojsk i obecności licznych uchodźców. Badania nad tymi dniami potwierdzają potrzebę rozdzielenia niemieckiej dywersji od przemocy wobec osób niesłusznie uznanych za jej uczestników. Sam fakt zatrzymania cywila przez patrol nie dowodzi jego działalności dywersyjnej. Tę samą zasadę trzeba zastosować do relacji harcerskich: opis wykonanej rewizji nie jest samodzielnym dowodem winy przeszukiwanych mieszkańców.[409]

Zadania gońców, telefonistów, sanitariuszy i służby porządkowej miały w takim otoczeniu wymiar bezpośrednio praktyczny. Utrzymywały przepływ informacji, kierowały potrzebujących do punktów pomocy i wspierały działania wojska. Nie tworzyły jednak odrębnego frontu harcerskiego. Biografie uczestników pokazują przemieszczanie się pomiędzy różnymi formami służby, bez trwałego przydziału do jednej wyodrębnionej formacji.

Udział harcerek ilustruje Danuta Irena Subkowska z domu Milewska, przed wojną drużynowa 4 Bydgoskiej Drużyny Harcerek im. Marii i Władysława Zamoyskich. W 1939 roku prowadziła szkolenie sanitarne w ramach Pogotowia. Po wybuchu wojny ewakuowała się z rodziną. Jej mąż Leon Bernard Subkowski, drużynowy 1 Lotniczej Bydgoskiej Drużyny Harcerzy, również opuścił miasto. Oboje wrócili w październiku i podjęli pracę konspiracyjną. Ewakuacja nie stanowiła więc sama przez się ani dezercji od służby, ani trwałej emigracji; w tym przypadku była etapem wojennej biografii rodziny.[410]

Po zajęciu miasta ochrona harcerskiego dziedzictwa nabrała wymiaru osobistego bezpieczeństwa. Biskupski i jego koledzy wynosili ze szkoły i ukrywali sztandar oraz kronikę. Michalski zabezpieczał dokumentację i pamiątki drużyny. W czynnościach tych łączyły się dwa cele: zachowanie pamięci organizacyjnej i ograniczenie dostępu okupanta do informacji o jej członkach. Na tej podstawie odtwarzano później więzi służące pracy podziemnej.[411]

---

408 HSB, t. 7, Warszawa–Kraków 2024, hasło Michalski Leszek, s. 129–132, zwłaszcza s. 130; wersja cyfrowa. Podany w notatkach stopień harcmistrza jest stopniem późniejszym, nie stopniem posiadanym we wrześniu 1939 r.

409 Por. Bydgoszcz 3–4 września 1939. Studia i dokumenty, red. T. Chinciński, P. Machcewicz, Warszawa 2008; opis tomu i zakresu badań wydawcy. Zob. także Tomasz Chinciński, omówienie wydarzeń bydgoskich w numerze tematycznym „Biuletynu IPN” o wrześniu 1939 r.; wydanie cyfrowe. Nie przyjęto liczby wszystkich ofiar wydarzeń jako liczby strat harcerstwa.

410 HSB, t. 7, Warszawa–Kraków 2024, hasła Subkowska Danuta, s. 202–204, i Subkowski Leon Bernard, s. 204–206; wersja cyfrowa.

411 Relacja M. Biskupskiego i biogram E. Skerskiej, cyt. w przyp. 23; HSB, t. 7, Warszawa–Kraków 2024, hasło Michalski Leszek, s. 130; wersja cyfrowa.

6. Toruń, Brodnica, Lubawa i Grudziądz

Toruń był siedzibą pomorskich władz harcerskich, a zarazem ośrodkiem wojskowym i kolejowym. W pierwszych dniach wojny harcerki kierowane przez Jadwigę Zaleską prowadziły punkty informacyjne, żywieniowe i sanitarne. Rozalia Zielińska, drużynowa 5 Drużyny Harcerek, uczestniczyła w całodobowych dyżurach na toruńskim dworcu. Biogram Jadwigi Luśniakówny wskazuje, że kierowała chorągwianym Pogotowiem do 5 września, po czym ewakuowała się i następnie powróciła na Pomorze. Nie należy utożsamiać jej drogi z losami wszystkich instruktorek: rozproszenie kadry następowało stopniowo i różnymi trasami.[412]

Kapelan Pomorskiej Chorągwi Harcerzy, ks. phm. Stefan Wincenty Frelichowski, pozostał w Toruniu przy obowiązkach duszpasterskich. Jego wojenne losy obejmują aresztowania oraz kolejne miejsca uwięzienia, zakończone śmiercią w Dachau 23 lutego 1945 roku. Z tego względu występuje w historii wojennego pomorskiego harcerstwa jako ofiara okupacji i więzień obozów; nie jest ofiarą śmiertelną kampanii wrześniowej.[413]

W Brodnicy przygotowania harcerzy wiązały się z Aleksandrem Kruszczyńskim, przedwojennym komendantem hufca. Zachowana w zbiorach Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej teczka biograficzna potwierdza jego działalność organizacyjną, ale zawiera również odmienne datowania i opisy funkcji. Podstawowy fakt kierowania środowiskiem przed wojną pozostaje zgodny z historią publikowaną przez hufiec. W organizacji żeńskiej Maria Cichońska łączyła miejscową komendę ze szkoleniem w ramach chorągwi. Po wybuchu wojny zniszczyła dokumenty personalne, opuściła miasto, a po powrocie i ostrzeżeniu o zagrożeniu aresztowaniem wyjechała do Kłodawy.[414]

Józef Szalla, związany z harcerstwem ziemi brodnickiej i lubawskiej, dotarł jako ochotnik do Warszawy, mimo że nie został powołany do wojska z powodów zdrowotnych. W Szpitalu Ujazdowskim prowadził kancelarię oddziału chirurgicznego, uczestniczył w gaszeniu pożarów i przewożeniu rekonwalescentów. Praca

412 HSB, t. 5, Warszawa–Łódź 2019, hasło Zaleska Jadwiga, s. 245; wersja cyfrowa. HSB, t. 6, Warszawa–Łódź 2023, hasło Zielińska Rozalia, s. 244–245; wersja cyfrowa. HSB, t. 1, Warszawa 2006, hasło Luśniakówna Jadwiga, s. 114; wersja cyfrowa. Biogram Zaleskiej podaje wyjazd 9 IX; daty tej nie uogólniono na ewakuację całej komendy ani nie potraktowano jako daty opuszczenia miasta przez władze wojskowe.

413 HSB, t. 2, Warszawa 2008, hasło Frelichowski Stefan Wincenty, s. 73–77; wersja cyfrowa. Muzeum Stutthof, Harcerze — więźniowie KL Stutthof, slajdy 15–16; prezentacja.

414 FGEZ, teczka Aleksandra Kruszczyńskiego, sygn. 1059/1804 Pom., opracowanie J. Wultańskiego, s. 4–5 skanu; skan. Hufiec ZHP Brodnica, Historia; wykaz komendantów. HSB, t. 5, Warszawa–Łódź 2019, hasło Cichońska Maria, s. 41–42; wersja cyfrowa. Nie przyjęto bez dalszego dokumentu dokładnej liczby 30 członków brodnickiego Pogotowia.

kancelaryjna nie była w tych warunkach czynnością oderwaną od obrony: zapewniała obsługę rannych i organizację ich dalszej opieki.[415]

W Lubawie komisarzem Pogotowia Harcerzy został hm. Bronisław Grzymowicz. Latem 1939 roku przeszedł specjalne przeszkolenie wojskowe i kierował tajną grupą złożoną głównie ze starszych harcerzy. Jego podopieczni prowadzili nasłuch radiowy, obserwację oraz służbę pomocniczą na pograniczu. Po zajęciu okolicy powrócił w październiku do Lubawy, aby zniszczyć zagrażające harcerzom dokumenty. Został zatrzymany i zamordowany 25 października w Lasku Bratańskim. Jego działalność potwierdza związek przygotowań obronnych z późniejszym zagrożeniem kadry, lecz data śmierci wyklucza wpisanie go do strat wrześniowych.[416]

Dla Grudziądza ważnym przykładem przejścia od doświadczenia wojny do konspiracji jest Tadeusz Kaube. Jego życiorys wiąże kampanię z wyjazdem do Warszawy, a dalsze losy — z organizacją „Rota”, utworzoną po powrocie do miasta. Kaube został stracony przez Niemców w 1942 roku. Pamięć o nim należy do historii oporu młodzieży pomorskiej, lecz nie uzasadnia ani przedstawiania całej „Roty” jako oddziału ZHP walczącego we wrześniu, ani przeniesienia jego śmierci na rok 1939.[417]

7. Tczew, Starogard, Chojnice i Jastarnia

W Tczewie przygotowania harcerskie rozwijano w bliskim związku ze środowiskiem nauczycielskim, przysposobieniem wojskowym i obroną miasta. Z lokalnym kierownictwem żeńskim wiązała się Józefa Traczewska, a ze szkoleniem oraz przygotowaniami starszych harcerzy Leon Rous i Bronisław Goździelewski. W czasie walk Hanna Hass organizowała młodzież do pomocy sanitarnej, łączności i pracy w kuchni polowej. Te formy działania odpowiadały warunkom miasta, którego znaczenie wyznaczały mosty wiślane i węzeł kolejowy.[418]

W odniesieniu do Tczewa szczególnej ostrożności wymaga rozdzielenie udziału w obronie i losów okupacyjnych. Hanna Hass pozostała przy miejscowej społeczności, niosąc pomoc także po zajęciu miasta. Została następnie aresztowana i zamordowana. Dokumentacja śledztwa IPN potwierdza jej los jako nauczycielki i harcerki, lecz nie daje podstaw do zaliczenia jej do osób poległych w walce o mosty.

---

415 Józef Szalla, biogram opublikowany w „Ziemi Michałowskiej” 2010, nr 3 (270), w części historycznej; wydanie cyfrowe. Wersję tę zestawiono z materiałem biograficznym przekazanym przez autora książki; nie przypisano Szalli przydziału do oddziału bojowego.

416 HSB, t. 8, Warszawa–Kraków 2026, D. Szczecina, hasło Grzymowicz Bronisław, s. 96–97; wersja cyfrowa.

417 FGEZ, teczka Tadeusza Kaubego, sygn. 224/833 Pom.; skan. Urząd Miejski w Grudziądzu, Stulecie urodzin Tadeusza Kaubego; biogram.

418 Panorama harcerstwa Tczewa i powiatu tczewskiego w latach 1921–2011, red. J. Kulas, Tczew 2014, s. 22–23, 168–169 oraz biogramy działaczy; wersja cyfrowa. G. Berendt, B. Powroźnik, K. Drażba, M. Sempołowicz, Pierwsza odsłona. Okupacja niemiecka na Kaszubach i Kociewiu w 1939 r., wystawa IPN, plansza o harcerzach; wersja cyfrowa. Pisownia nazwiska Rous/Ruos jest w publikacji lokalnej niejednolita.

Informacje o miejscu i dokładnej dacie egzekucji w przekazach regionalnych nie są jednolite.[419]

W Starogardzie przygotowany wcześniej sanitariat podjął służbę od początku wojny. Zofia Kopciówna organizowała szpital polowy i punkty informacyjne, a następnie ewakuowała się z oddziałami wojskowymi; wydostała się z okrążenia pod Świeciem i wróciła do Starogardu. Zagrożona aresztowaniem wyjechała pod koniec września do Bydgoszczy. Bronisława Szwedowska pracowała natomiast w szpitalu polowym, a w okresie okupacji kontynuowała pomoc i działalność podziemną.[420]

Losy starogardzkie wymagają również korekty geograficznej. Czternastoletni Wacław Jakobson, harcerz 1 Starogardzkiej Drużyny Harcerzy im. Tadeusza Kościuszki, zginął we wrześniu od pocisku artyleryjskiego podczas ewakuacji rodziny w okolicy Włocławka. Miejsce śmierci nie czyni go harcerzem włocławskiego hufca. Miejski wykaz starogardzkich strat wymienia także Helenę Danielewiczównę, przyboczną drużyny żeńskiej, jako zmarłą podczas działań obronnych we wrześniu, oraz Zygmunta Halbego, zamordowanego pod Kokoszkowami. Dla tych osób podstawą pozostaje imienny wykaz lokalny; szczegółowego przydziału służbowego nie ustalono.[421]

Najdokładniej poświadczony jest los Józefa Grzybka, gospodarza 32 Pomorskiej Drużyny Harcerzy im. księcia Józefa Poniatowskiego, określanej także jako 2 Starogardzka Drużyna Harcerzy. Zatrzymany wieczorem 12 września, został zamordowany w nocy z 12 na 13 września pod Kokoszkowami. Śmierć ta należy do wrześniowego bilansu terroru okupacyjnego, a nie do poległych w regularnej walce. Odrębnie trzeba odnotować Franciszka Słomińskiego z 3 Drużyny im. Jana III Sobieskiego: wykaz podaje jego zaginięcie trzeciego dnia wojny w Borach Tucholskich. Zaginięcie nie stanowi samo przez się dowodu daty i okoliczności zgonu.[422]

---

419 Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku, postanowienie o umorzeniu śledztwa z 30 XII 2016 r., sygn. S 81.2014.Zn, fragment dotyczący Hanny Hass; dokument. Panorama harcerstwa Tczewa i powiatu tczewskiego w latach 1921–2011, red. J. Kulas, Tczew 2014, s. 23; wersja cyfrowa. Miejscowy wykaz datuje jej śmierć na wrzesień, lecz nowsza dokumentacja i inne przekazy nie pozwalają przyjąć tej chronologii jako bezspornej.

420 HSB, t. 6, Warszawa–Łódź 2023, hasło Kopciówna Zofia, s. 90–91; wersja cyfrowa. HSB, t. 7, Warszawa–Kraków 2024, hasło Szwedowska Bronisława, s. 213–214; wersja cyfrowa.

421 Harcerze polegli i zamordowani w latach 1939–1945, wykaz udostępniony przez Urząd Miasta Starogard Gdański, s. 1; wykaz. Jest to opracowanie lokalne, bez pełnego aparatu dokumentacyjnego dla poszczególnych pozycji. W wykazie przy Jakobsonie podano „Boroszyn koło Włocławka”; w notatkach występuje „Bronszyn”. Nie rozstrzygnięto lokalizacji na podstawie samej różnicy zapisu. ZHP tej osoby określono według macierzystej drużyny starogardzkiej.

422 Muzeum Stutthof, Harcerze — więźniowie KL Stutthof, slajd 9; prezentacja. Harcerze polegli i zamordowani w latach 1939–1945, wykaz udostępniony przez Urząd Miasta Starogard Gdański, s. 1; wykaz. Jest to opracowanie lokalne, bez pełnego aparatu dokumentacyjnego dla poszczególnych pozycji. Zob. także Publiczna Szkoła Podstawowa im. Józefa Grzybka w Kokoszkowach, biogram patrona; tekst.

Chojnickie środowisko przedwojenne reprezentowali Bronisław Lange i Wanda Lange z domu Ulandowska. Służbę organizacyjną Bronisława Langego potwierdza także przedwojenna publikacja jubileuszowa. Materiał ten pozwala wskazać ciągłość lokalnej kadry, lecz nie odtwarza imiennej obsady wszystkich placówek Pogotowia w 1939 roku. Dlatego nie należy zastępować brakujących rozkazów domniemaniem, że każdą funkcję wojenną obejmował automatycznie dotychczasowy hufcowy.[423]

Na Półwyspie Helskim wyróżnia się Antoni Wiktor Bizewski z Jastarni. We wrześniu kierował drużyną sanitarną LOPP i pełnił obowiązki dyżurnego dowódcy obrony cywilnej miejscowości. Po kapitulacji nie trafił jako cywil do niewoli wojskowej. Wkrótce włączył się do konspiracji, gromadził porzuconą broń i został członkiem Związku Jaszczurczego. Późniejsze aresztowanie i uwięzienie w Stutthofie należą do kolejnego etapu jego biografii. W tym przypadku harcerskie pochodzenie łączyło się ze służbą wykonywaną w strukturze innej organizacji.[424]

8. Inowrocław i Szubin

Włączenie Kujaw Zachodnich do pomorskiej organizacji harcerskiej poprzedziło wojnę o niespełna rok. W Inowrocławiu hm. Jan Stróżyński i hm. Stefania Jesionowska kierowali szerszym środowiskiem harcerzy i harcerek. Od pierwszych dni września młodzież wykonywała zadania wyznaczane przez obronę cywilną: przygotowywała schronienie, roznosiła meldunki, pomagała przy telefonach oraz zapewniała żywność i noclegi uchodźcom i rannym. Taki obraz służby przedstawia opracowanie Tomasza Sibory, oparte na historiografii miejscowej i dokumentacji harcerskiej.[425]

Po odejściu regularnych oddziałów w Inowrocławiu pozostały grupy gotowe do oporu. W walkach 8 września uczestniczyli harcerze, uczniowie, studenci oraz inni mieszkańcy, wspierani przez chor. Franciszka Wietrzykowskiego i emerytowanego sierż. Stanisława Wawrzyniaka. Punkty obrony znajdowały się między innymi przy ulicach Dworcowej i Królowej Jadwigi oraz w Szkole Wydziałowej przy ulicy Narutowicza. Była to samoobrona o niejednorodnym składzie, nie regularna kompania ZHP. Używana w literaturze liczba wszystkich ofiar starcia nie jest liczbą poległych harcerzy.[426]

Wśród uchodźczych doświadczeń inowrocławskich ważne świadectwo pozostawiła Jadwiga Góra. W relacji złożonej w Archiwum Historii Mówionej Muzeum Powstania Warszawskiego wskazała swoją przynależność do 2 Drużyny Harcerskiej

---

423 „Zabory”, wydanie jubileuszowe poświęcone 25-leciu harcerstwa, 1935, ustęp o hufcu chojnickim (nagłówek „Nr. 6 — Zabory — Str. 21”); skan. FGEZ, teczka Stefana Łukowicza, sygn. 153/762 Pom., materiały o środowisku chojnickim; skan.

424 HSB, t. 8, Warszawa–Kraków 2026, hasło Bizewski Antoni, s. 43–45, zwłaszcza s. 44; wersja cyfrowa.

425 T. Sibora, Harcerska konspiracja w Inowrocławiu podczas pierwszej i drugiej wojny światowej, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2020, t. XVI, s. 36–38; tekst.

426 Tamże, s. 37–38. Autor podaje 41 ofiar całego dnia na podstawie zapisów USC; brak podstaw do uznania tej liczby za liczbę zabitych członków ZHP.

przy gimnazjum żeńskim oraz udział w przyjmowaniu na dworcu Polaków usuwanych z Gdańska. Jej wspomnienie dotyczy pomocy udzielanej już przed wybuchem wojny. Pokazuje, że praca przy transportach uchodźców miała własne doświadczenie organizacyjne, zanim przekształciła się we wrześniową służbę wojenną.[427]

W Szubinie Pogotowiem kierował Franciszek Grajkowski. W przygotowaniach i późniejszym podtrzymywaniu więzi środowiska uczestniczył Zenon Erdmann. Mobilizacja obejmowała zabezpieczanie obiektów, zadania gończe i przygotowania obronne. Wspomnienia Wacława Mrozińskiego, zachowane w zbiorach Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej, ukazują natomiast drogę harcerzy opuszczających miasto i próbujących kontynuować służbę w głębi kraju. Występują w nich także Józef Płocki i Stanisław Zięcik.[428]

Relacja Mrozińskiego zachowuje dużą wartość jako opis rozpadu stałego zaplecza organizacyjnego i improwizowania kolejnych zadań. Jej określenia osób zatrzymywanych jako „szpiegów” i „dywersantów” pozostają jednak rozpoznaniami uczestnika. Bez dokumentacji wojskowej lub sądowej nie stanowią potwierdzenia rzeczywistej działalności wywiadowczej każdej z tych osób. Rozróżnienie czynności patrolu od trafności jego podejrzeń jest konieczne zarówno dla historii służby harcerskiej, jak i dla oceny zagrożeń towarzyszących odwrotowi.

Inny rodzaj zaangażowania reprezentował hm. Jan Jankowski, dawny hufcowy Szubina i nauczyciel. Po wybuchu wojny należał do Straży Obywatelskiej. Aresztowany 23 października, został następnie wysiedlony do Generalnego Gubernatorstwa, gdzie podjął pracę szkolną i konspiracyjną. Nie był zatem wrześniową ofiarą śmiertelną; jego biografia dokumentuje represje, przymusowe przemieszczenie i dalszą służbę.[429]

9. Włocławek i harcerskie drogi do Warszawy

We Włocławku 27 sierpnia odbyła się odprawa drużynowych, przybocznych i harcerzy powyżej szesnastego roku życia. Powołano Pogotowie Harcerzy, którym kierował hm. Teofil Zenon Woźnicki, obejmujący zarazem obowiązki hufcowego na czas wojny. Przedwojenny hufcowy kpt. hm. Józef Koziński był oficerem 14 pułku piechoty i uczestniczył w jego działaniach bojowych. Rozdzielenie obu funkcji usuwa pozorną sprzeczność pomiędzy ich biogramami: wojenne kierownictwo służby miejskiej nie oznaczało obecności Kozińskiego we Włocławku przez całą kampanię.[430]

---

427 Muzeum Powstania Warszawskiego, Archiwum Historii Mówionej, Jadwiga Góra; relacja. Dotyczy przyjmowania uchodźców z Gdańska w 1939 r. przed wojną, nie osobno udokumentowanego dyżuru 1 IX.

428 FGEZ, teczka Wacława Mrozińskiego, sygn. 1169/1957 Pom., wspomnienia; skan. ZHP Hufiec Wągrowiec, Franciszek Grajkowski, ustęp o Pogotowiu w Szubinie; biogram. Zawarte w biogramie daty oczywiście błędne, m.in. „31 września”, nie zostały przejęte.

429 HSB, t. 5, Warszawa–Łódź 2019, hasło Jankowski Jan, s. 83–86; wersja cyfrowa.

430 HSB, t. 4, Warszawa 2016, hasło Woźnicki Teofil, s. 244–246; wersja cyfrowa. HSB, t. 6, Warszawa–Łódź 2023, hasło Koziński Józef, s. 91–96; wersja

Harcerkami kierowała hm. Maria Woźnicka z domu Aprill, mianowana komendantką Pogotowia 27 sierpnia. Dziewczęta pracowały na dworcu, pełniły dyżury sanitarne, prowadziły informację i pomagały ludności napływającej z zachodu. Chłopcy wykonywali służbę łącznościową, obserwacyjną i pomocniczą. Te zadania należy odróżnić od obrony przedmościa w 1920 roku. Opis trzydziestopięcioosobowego oddziału harcerzy i zaginięcia Kazimierza Gąszczyńskiego odnosi się do wojny polsko-sowieckiej i nie jest elementem kampanii 1939 roku.[431]

Powojenne opracowanie Antoniego Gołębiewskiego wymienia w służbie miejscowej Ryszarda Sztemborowskiego, Leona Świątnickiego, Włodzimierza Kułaczkowskiego, Wacława Tesznera, Albina Wiśniewskiego oraz Zbigniewa Kwiecińskiego z Józefem Janikiem, Władysławem Leszczyńskim, Władysławem Sobudzkim i Tadeuszem Grodzickim. Wśród harcerek odnotowuje Annę Lauer, Janinę Gabryjelską, Leokadię Kuhn, Wandę Staniewicz i Reginę Matuszkiewicz. Jest to rekonstrukcja uczestnika, nie zachowany wykaz mobilizacyjny.[432]

Włocławscy harcerze kontynuowali służbę także poza miastem. Czesław Tadeusz Sidor, wychowanek drużyny im. Jana III Sobieskiego i przyboczny 19 Zawiślańskiej Drużyny Harcerzy im. Tadeusza Kościuszki, uczestniczył w sierpniowej odprawie Pogotowia. Następnie jako ochotnik zgłosił się do wojska. Jego biogram podaje służbę sanitariusza w warszawskim forcie Bema od 19 do 28 września. W tym przypadku ustalony rodzaj służby i miejsce działania są pewniejsze niż występujące w przekazach rozbieżności numeracji pułku.[433]

Gołębiewski odnotował wymarsz 8 września drużyny ks. phm. Piotra Tomaszewskiego. Wymienił Jerzego Maderskiego, Jana i Jerzego Kołakowskich, Adama Ossowskiego, Jerzego Rojszyka, Henryka Adamczewskiego, Zbigniewa Gąsiora, Jacka i Karola Paetków, Tadeusza Poppa, Jerzego Hołownię, Edwarda i Władysława Koprowskich, Andrzeja Kwitlińskiego, Zbigniewa Ubysza, Jana Wycichowskiego, Józefa Ptaszyńskiego, Przybysza bez imienia oraz Zdzisława Szczepańskiego. Opisał śmierć Edwarda Koprowskiego i ciężkie rany jego brata oraz Maderskiego w Warszawie. Wśród wojskowych wskazał Aleksandra Tarczyńskiego, Antoniego Gołębiewskiego i Henryka Wareckiego. Ten przekaz zachowuje nazwiska, lecz wymaga ostrożności przy odtwarzaniu szczegółowych przydziałów.[434]

---

cyfrowa.

431 HSB, t. 8, Warszawa–Kraków 2026, hasło Woźnicka Maria, s. 276–277; wersja cyfrowa. W. Nekrasz, Harcerze w bojach w latach 1914–1921, cz. II, Poznań 1931, ustęp „Włocławek”; skan. Opis Gąszczyńskiego w tym źródle dotyczy 1920 r.

432 FGEZ, teczka Antoniego Gołębiewskiego, sygn. 730/1401 Pom., A. Gołębiewski, Udział włocławskich i kujawskich harcerzy w walce z okupantem niemieckim w latach 1939–1945, s. 8–9 maszynopisu, s. 36–37 skanu PDF; skan. W źródle Sobudzki, nie Subodzki z materiału roboczego.

433 HSB, t. 6, Warszawa–Łódź 2023, hasło Sidor Czesław, s. 190–194, zwłaszcza s. 191; wersja cyfrowa. Biogram podaje początkowy przydział do 14 pp; inne przekazy w materiale autora wskazują 144 pp. Bez weryfikacji wojskowej dokumentacji personalnej nie ujednolicono tych numerów.

434 FGEZ, teczka A. Gołębiewskiego, sygn. 730/1401 Pom., Udział włocławskich i kujawskich harcerzy…, s. 11–13 maszynopisu, s. 39–41 skanu PDF; skan. Wykaz

Pomorski udział w obronie stolicy nie sprowadzał się do jednej grupy przybyłej wspólnie z regionu. Teresa Maria Hulewiczówna, harcerka toruńskich drużyn im. Dąbrówki i Królowej Jadwigi, znalazła się w Warszawie przed wojną w związku z planami podjęcia studiów. We wrześniu wraz z ojcem i siostrą pracowała w szpitalu św. Łazarza. Po kapitulacji wróciła do Papowa. Jej śmierć w powstaniu warszawskim 5 września 1944 roku należy do odrębnego bilansu, chociaż wyrastała z tej samej biografii służby.[435]

W regularnych jednostkach walczyli również inni pomorscy instruktorzy. Józef Koziński uczestniczył w walkach 14 pułku piechoty nad Osą i nad Bzurą, a 19 września dostał się do niewoli w rejonie Puszczy Kampinoskiej. Henryk Orszt, dawny hufcowy Lipna, także służył jako oficer 14 pułku, walczył nad Bzurą i trafił do niewoli tego samego dnia. Teodor Delong zakończył kampanię na Wybrzeżu. Ich obecność na różnych odcinkach frontu pokazuje rozproszenie kadry wynikające z przydziałów mobilizacyjnych.[436]

Aleksander Jan Krzewiński, hufcowy Torunia w latach 1937–1939, został zmobilizowany do 62 pułku piechoty w Bydgoszczy. Jego droga prowadziła przez Kutno, Warszawę i Siedlce do Równego, a pod koniec grudnia na Węgry. Kazimierz Gumowski, związany z toruńskim hufcem, służył w baterii pomiarowej, po działaniach na wschodzie przekroczył 23 września granicę litewską i został internowany. Wincenty Gordon, dawny hufcowy bydgoski, walczył natomiast w stopniu kaprala w Samodzielnej Grupie Operacyjnej „Wyszków”. Przywołane biografie rozszerzają przestrzeń pomorskiego doświadczenia poza granice województwa.[437]

Jan Stróżyński, przedwojenny hufcowy i organizator środowiska Kujaw Zachodnich, służył w wojskowym sanitariacie. Po walkach w rejonie Kutna dostał się do niewoli, z której zbiegł. Feliks Beszczyński, jeden z założycieli toruńskiego skautingu, znalazł się z kolei w obronie Modlina; jego późniejsza działalność w toruńskich Szarych Szeregach nie oznacza, że kierował miejscową służbą przez cały wrzesień. Jan Winklewski mieszkał od 1933 roku w Gdyni, lecz należał do harcerstwa Wolnego Miasta i prowadził 13 Gdańską Drużynę Harcerzy im. Zawiszy Czarnego. Zmobilizowany do 10 batalionu Junackich Hufców Pracy budował umocnienia w Węgierskiej Górce, a kampanię odbył w Armii „Kraków”. Jego

---

jest rekonstrukcją powojenną; nie przyjęto automatycznie wszystkich twierdzeń o chronologii i jednostkach. Śmierć Edwarda Koprowskiego i rany Władysława Koprowskiego oraz Jerzego Maderskiego odnotowano na s. 12–13.

435 HSB, t. 8, Warszawa–Kraków 2026, L.J. Welker, hasło Hulewiczówna Teresa, s. 101–102; wersja cyfrowa.

436 HSB, t. 6, Warszawa–Łódź 2023, hasła Koziński Józef, s. 94, i Orszt Henryk, s. 142; wersja cyfrowa. HSB, t. 4, Warszawa 2016, hasło Delong Teodor, s. 57–58; wersja cyfrowa.

437 HSB, t. 8, Warszawa–Kraków 2026, hasła Krzewiński Aleksander, s. 129–132, i Gordon Wincenty, s. 78–80; wersja cyfrowa. HSB, t. 4, Warszawa 2016, hasło Gumowski Kazimierz, s. 84–86; wersja cyfrowa. Nazwisko toruńskiego hufcowego ma w HSB formę Krzewiński, nie Krzemiński, występującą w przekazanych notatkach.

przypadek uzasadnia uwzględnianie miejsca zamieszkania obok przynależności organizacyjnej.[438]

Osobnym przykładem jest Benedykt Porożyński. Po przekazaniu kierownictwa Morskiego Rejonu Harcerzy Cylkowskiemu udał się do jednostki wojskowej w głębi kraju, a następnie znalazł się we Lwowie. Nie należy przedstawiać go jako bezpośredniego dowódcy gdyńskiej grupy Kruszyńskiego. Wspólna tradycja organizacyjna nie oznacza wspólnego miejsca walki we wrześniu.[439]

10. Straty: rozdzielenie czasu, przyczyn i kategorii

Zachowany materiał nie pozwala ustalić kompletnej liczby pomorskich harcerzy i harcerek zmarłych we wrześniu 1939 roku. Przeszkodą jest nie tylko niepełność wykazów. Część źródeł łączy członków ZHP z innymi ochotnikami, poległych z zamordowanymi, a cały rok 1939 z jednym miesiącem kampanii. Imienne przykłady mają zatem wartość dokumentacyjną, lecz nie uprawniają do obliczenia globalnego odsetka strat województwa.

Wśród śmierci wrześniowych trzeba wyodrębnić zgony w walce i z ran, śmierć cywilną wskutek działań wojennych oraz zabójstwa dokonane przez okupanta. Do pierwszej grupy należą Stanisław Kosko, Jan Kazimierz Kuczyński i Alfred Dyduch; w tradycji obrony Wybrzeża odnotowano także Mariana Kruszyńskiego i Feliksa Kazimierczaka. Edward Koprowski zginął podczas obrony Warszawy według relacji Gołębiewskiego; w tej samej relacji Władysław Koprowski i Jerzy Maderski występują jako ciężko ranni. Wacław Jakobson zginął podczas ewakuacji od pocisku artyleryjskiego. Józef Grzybek został zamordowany po zatrzymaniu. Nie są to zamienne określenia jednego rodzaju śmierci.[440]

Miejski wykaz starogardzki pozwala ponadto wskazać Helenę Danielewiczównę i Zygmunta Halbego jako osoby, których śmierć źródło odnosi do września. Dokładność podstawy nie jest jednakowa: u Grzybka potwierdzono noc z 12 na 13 września, podczas gdy przy Danielewiczównie i Halbem podano miesiąc oraz ogólną okoliczność. Jan Noch występuje w tym samym zestawieniu jedynie z informacją o

438 Chorągiew Gdańska ZHP, Jan Stróżyński; biogram. Województwo Kujawsko-Pomorskie, Znani harcerze z Kujaw i Pomorza, hasło Feliks Beszczyński; biogram. HSB, t. III, hasło Beszczyński Feliks, s. 24–26; FGEZ, teczka F. Beszczyńskiego, sygn. 1135/1904 Pom., biogram, s. 6 skanu; skan. Obie pozycje potwierdzają obronę Modlina i niewolę. HSB, t. 8, Warszawa–Kraków 2026, hasło Winklewski Jan, s. 268–270; wersja cyfrowa. W biogramie Stróżyńskiego występuje błędna nazwa „8 Dywizja Pomorska”; nie przejęto tego oznaczenia jednostki.

439 HSB, t. 4, Warszawa 2016, hasło Porożyński Benedykt, s. 161–163; wersja cyfrowa. Relacja W. Jacewicza, cyt. w przyp. 7–8. W biogramie Porożyńskiego nazwa „Harcerski Batalion Obrony” odnosi się do około 20 osób; określenia tego nie potraktowano jako potwierdzonego etatu batalionu.

440 Podstawy imienne wskazano przy opisach poszczególnych osób w części narracyjnej. Zestawienie nie stanowi sumy wszystkich strat Pomorskiej Chorągwi Harcerzy i Harcerek.

śmierci w 1939 roku. Nie został więc zakwalifikowany do imiennych śmierci wrześniowych. Franciszek Słomiński pozostaje w kategorii zaginionych.[441]

Tczewska lista pamięci odnotowuje jako poległych we wrześniu phm. Stanisława Feisela pod Lwowem, phm. Józefa Grabowskiego pod Radomiem oraz phm. Maksymiliana Zagórskiego pod Warszawą. Osobno należy potraktować phm. Konrada Delewskiego. Literatura harcerska wymienia go wśród poległych pod Kutnem, natomiast ogłoszenie sądowe z 1947 roku potwierdza powołanie do 65 pułku piechoty i udział w walkach nad Bzurą, opisując zarazem postępowanie o uznanie za zmarłego. Jest to bezpośrednie potwierdzenie udziału wojskowego oraz powojennej niepewności co do losu; samo ogłoszenie nie jest jeszcze orzeczeniem o dacie śmierci.[442]

Rany i niewola stanowią kolejny, odrębny wymiar strat. Henryk Tadeusz Kossakowski został ranny podczas obrony Gdyni, lecz przeżył walki. Aresztowano go 25 września, a zamordowano w Piaśnicy w listopadzie. Zapisanie go jednocześnie wśród poległych we wrześniu i ofiar egzekucji jesiennych zawyża bilans. Podobnie rana Bolesława Polkowskiego, niewola Teodora Delonga, Józefa Kozińskiego i Henryka Orszta, uwięzienie Józefa Szarkowskiego oraz zatrzymanie Leszka Michalskiego opisują różne następstwa wojny, nie dowodzą zgonu.[443]

Następstwa okupacji objęły kadrę i młodzież również po zakończeniu kampanii. Bronisław Grzymowicz został zamordowany w październiku 1939 roku, Henryk Kossakowski w listopadzie, Władysław Sieradzki zginął w Auschwitz 1 lipca 1941 roku, Teofil Woźnicki zmarł w Dachau 3 marca tego samego roku, Lucjan Cylkowski został stracony w Stutthofie 12 lipca 1944 roku, a Stefan Wincenty Frelichowski zmarł w Dachau w lutym 1945 roku. Wymienianie tych osób obok siebie jest uzasadnione w historii strat całej wojny, wymaga jednak zachowania właściwych dat.[444]

---

441 Harcerze polegli i zamordowani w latach 1939–1945, wykaz udostępniony przez Urząd Miasta Starogard Gdański, s. 1; wykaz. Jest to opracowanie lokalne, bez pełnego aparatu dokumentacyjnego dla poszczególnych pozycji. Pozycja dotycząca Jana Nocha odsyła do Księgi imiennej strat ludzkich II wojny światowej (Kociewie), nie zawiera jednak dnia ani miesiąca śmierci.

442 Panorama harcerstwa Tczewa i powiatu tczewskiego w latach 1921–2011, red. J. Kulas, Tczew 2014, s. 23 i 25; wersja cyfrowa. „Monitor Polski” 1947, nr 106, dział ogłoszeń sądowych, Sąd Grodzki w Tczewie, sprawa Zg. 17/47; skan numeru. Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, baza Bohaterowie Bitwy nad Bzurą, Konrad Delewski; karta. Karta przytacza kilka sprzecznych wersji dalszego losu, także informację z korespondencji PCK z 2025 r.; nie rozstrzyga daty zgonu.

443 HSB, t. 7, Warszawa–Kraków 2024, hasło Kossakowski Henryk, s. 100–101; wersja cyfrowa. Dla pozostałych osób zob. przywołane wcześniej biogramy Polkowskiego, Delonga, Szarkowskiego, Michalskiego, Kozińskiego i Orszta.

444 HSB, t. 8, Warszawa–Kraków 2026, hasło Grzymowicz Bronisław, s. 97; wersja cyfrowa. HSB, t. 7, Warszawa–Kraków 2024, hasło Kossakowski Henryk, s. 101; wersja cyfrowa. HSB, t. 1, Warszawa 2006, hasło Sieradzki Władysław, s. 189; wersja cyfrowa. HSB, t. 4, Warszawa 2016, hasło Woźnicki Teofil, s. 246; wersja cyfrowa. HSB, t. 5, Warszawa–Łódź 2019, hasło Cylkowski Lucjan, s. 50; wersja cyfrowa. Data śmierci Frelichowskiego: przyp. 29.

Represje dotknęły także harcerki. Henryka Wojdyło, przedwojenna drużynowa im. Emilii Plater w Nieszawie, działała następnie w Kujawskim Związku Polityczno-Literackim. Aresztowana w 1941 roku, została stracona 27 listopada 1942 roku we Wrocławiu. Jej los potwierdza ciągłość między przedwojennym środowiskiem a podziemiem, ale nie dokumentuje konkretnego przydziału służbowego w kampanii. Teresa Hulewiczówna zginęła w 1944 roku. Hanna Hass należy do ofiar terroru z jesieni 1939 roku; brak ścisłej daty nie uzasadnia wpisania jej do wrześniowej rubryki.[445]

Podobną ostrożność nakazuje dokumentacja miejsc pamięci. Opis toruńskiej mogiły zbiorowej mówi o 24 harcerzach zmarłych w 1939 roku. Nie wynika z niego automatycznie, że wszyscy zginęli we wrześniu ani że stanowili jedną rozstrzelaną grupę. Nie można również utożsamiać tej liczby z pojawiającą się w wtórnym obiegu opowieścią o trzydziestu harcerzach z Olka. Bez imiennej i chronologicznej identyfikacji obu przekazów ich dodawanie tworzy pozorny bilans.[446]

Zestawienie imiennych przykładów strat i przymusowych przemieszczeń

Kategoria	Osoby i okoliczności	Sposób ujęcia w bilansie
Śmierć we wrześniu w walce lub z ran	Stanisław Kosko — 8 IX; Edward Koprowski — obrona Warszawy według relacji; Jan Kazimierz Kuczyński — 11–14 IX; Alfred Dyduch — 18 IX w upamiętnieniu, 19 IX w części publikacji	Każda osoba liczona jeden raz; zgon Koski jest następstwem rany z 2 IX
Śmierć wrześniowa wskazana w wykazie lokalnym	Helena Danielewiczówna — działania obronne; Wacław Jakobson — pocisk artyleryjski podczas ewakuacji; Zygmunt Halbe — egzekucja pod Kokoszkowami	Zachować wskazanie podstawy lokalnej i różny stopień szczegółowości
Wrześniowa ofiara zabójstwa po zatrzymaniu	Józef Grzybek — noc 12/13 IX	Terror okupacyjny, osobno od poległych w walce
Polegli obrońcy Wybrzeża odnotowani w relacjach i pamięci	Marian Kruszyński, Feliks Kazimierczak	Bez dopisywania niepotwierdzonego dnia i miejsca śmierci

445 Gmina Miejska Nieszawa, Nieszawa. Sylwetki i historie — Henryka Wojdyło; biogram. W notatkach nazwisko występuje także jako Wojdyłło. Hulewiczówna: przyp. 51; Hass: przyp. 35.

446 Cmentarze Toruń, Mogiła zbiorowa 24 harcerzy polskich 1939 r., 2 żołnierzy polskich 1939 r.…; karta mogiły. Karta dostępna w indeksie wyszukiwarki; nie uzyskano bezpośredniego odczytu pełnej dokumentacji pochówku. Wobec tego przekaz wykorzystano wyłącznie do wskazania ograniczenia dowodowego upamiętnienia.

środowiska

Zaginięcie i powojenne ustalanie losu	Franciszek Słomiński — 3 IX, Bory Tucholskie; Konrad Delewski — uczestnik walk nad Bzurą, objęty postępowaniem o uznanie za zmarłego	Nie utożsamiać automatycznie z ustalonym zgonem
Polegli według tczewskiego wykazu środowiskowego	Stanisław Feisel — Lwów; Józef Grabowski — Radom; Maksymilian Zagórski — Warszawa	Potwierdzenie na poziomie lokalnego wykazu; bez ustalonego dnia śmierci
Rany, niewola lub uwięzienie	Bolesław Polkowski, Henryk Kossakowski, Władysław Koprowski, Jerzy Maderski; Teodor Delong, Józef Koziński, Henryk Orszt; Józef Szarkowski, Leszek Michalski	Kategorie mogą następować po sobie u tej samej osoby; nie sumować ich jako zgonów
Śmierć po wrześniu 1939 roku	Bronisław Grzymowicz, Henryk Kossakowski, Teofil Woźnicki, Władysław Sieradzki, Henryka Wojdyło, Lucjan Cylkowski, Teresa Hulewiczówna, Stefan Wincenty Frelichowski	Wykaz strat wojny i okupacji, poza bilansem wrześniowych zgonów
Internowanie, uchodźstwo i emigracja	Kazimierz Gumowski — Litwa; Aleksander Krzewiński — Węgry; Władysław Wagner — trwałe pozostanie poza krajem	Opisywać drogę i datę przemieszczenia; nie tworzyć z niej kategorii śmierci

Zestawienie porządkuje przypadki opisane w rozdziale; nie jest pełną listą strat województwa. Nie obejmuje zbiorczej liczby ofiar kompanii wejherowskiej, ponieważ jej skład harcerski i chronologia wszystkich zgonów nie zostały wyodrębnione w sposób pozwalający uniknąć podwójnego liczenia.

11. Uchodźstwo i emigracja jako utrata dla środowiska

Straty harcerskiej wspólnoty nie ograniczały się do śmierci. Wielomiesięczna lub wieloletnia niewola wyłączała instruktorów z miejscowej pracy wychowawczej. Wysiedlenie pozbawiało hufce kadry, dokumentacji i zaplecza rodzinnego. Uchodźstwo prowadziło część uczestników ku wojsku i harcerstwu za granicą, a część zatrzymywało poza Polską na stałe. Są to następstwa społeczne wojny, które wymagają osobnego opisu, ponieważ nie mają wspólnego mianownika statystycznego ze zgonami.

Droga Kazimierza Gumowskiego prowadziła przez internowanie na Litwie, ucieczkę i pracę w rejonie Wilna do powrotu do Torunia w 1942 roku. Aleksander Krzewiński znalazł się na Węgrzech dopiero w grudniu 1939 roku; pracował następnie w polskich placówkach oświatowych, między innymi w Szikszó i Balatonboglár. Oba przypadki dokumentują wojenne przemieszczenie i kontynuację

służby, nie trwałe zerwanie więzi z krajem. Przekroczenia granicy nie należy datować automatycznie na wrzesień tylko dlatego, że stanowiło następstwo klęski kampanii.[447]

Przykładem trwałej utraty dla przedwojennego środowiska gdyńskiego jest natomiast Władysław Wagner, harcerz i żeglarz, którego rejs dookoła świata zakończył się latem 1939 roku. Wybuch wojny zatrzymał go w Wielkiej Brytanii przed powrotem do Gdyni. W czasie wojny służył w polskiej marynarce handlowej, następnie pozostał poza krajem, mieszkał na Karaibach i w Stanach Zjednoczonych. Jego historia nie stanowi udziału w walkach wrześniowych na Pomorzu, lecz należy do następstw wojny dla pomorskiej wspólnoty harcerskiej. Emigracja oznaczała w tym przypadku trwałe przesunięcie aktywności z kraju do środowisk polonijnych.[448]

Rozróżnienie powrotu, internowania, wysiedlenia i emigracji pozwala uniknąć dwóch uproszczeń. Nie każdy uczestnik, który po kampanii znalazł się za granicą, pozostał tam na stałe. Nie każdy emigrant opuścił natomiast kraj we wrześniu: wojna zatrzymywała również osoby już przebywające poza Polską. Strata dla macierzystego hufca oznaczała w takich wypadkach nie zanik służby, lecz jej przeniesienie do innej wspólnoty.

12. Od służby wrześniowej do konspiracji

Konspiracja nie powstała na Pomorzu jako jednorazowe przekształcenie wszystkich drużyn w Szare Szeregi. Pierwsze działania obejmowały samopomoc, ukrywanie dokumentów i sztandarów, zabezpieczanie broni oraz podtrzymywanie kontaktów. Dopiero kolejne miesiące przyniosły włączanie lokalnych inicjatyw do szerszych struktur. Nie należy nadawać późniejszych nazw i funkcji każdej grupie działającej w pierwszych dniach okupacji.

Na szczeblu ponadlokalnym ważną rolę odegrali Benedykt Porożyński, Władysław Sieradzki i Bernard Myśliwek. Porożyński działał jako wizytator Głównej Kwatery Szarych Szeregów na Pomorzu; Myśliwek objął w 1940 roku kierownictwo chorągwi, znanej pod kryptonimem „Ul Lina”. W Gdyni działalność prowadził Cylkowski, a obok struktur związanych z Szarymi Szeregami rozwijał się Tajny Hufiec Harcerzy, do którego należał Edmund Śmierzchalski. W Bydgoszczy pracę podejmowali Bernard Mroziński, Maksymilian Jakubowski i Wincenty Gordon, a Danuta Subkowska prowadziła z harcerkami samokształcenie i służbę społeczną.[449]

---

447 HSB, t. 4, Warszawa 2016, hasło Gumowski Kazimierz, s. 84–86; wersja cyfrowa. HSB, t. 8, Warszawa–Kraków 2026, hasło Krzewiński Aleksander, s. 130–131; wersja cyfrowa. Ten ostatni biogram zawiera rozbieżność między datą powrotu z Węgier a datą objęcia funkcji w Toruniu w 1945 r.; nie wykorzystano jej do budowania szczegółowej chronologii powrotu.

448 HSB, t. 3, Warszawa 2012, hasło Wagner Władysław, s. 221–224; wersja cyfrowa. Polski Związek Żeglarski, Władysław Wagner; biogram. ZHP, Historia Władka Wagnera — harcerza, pierwszego Polaka, który opłynął świat; tekst.

449 HSB, t. 4, Warszawa 2016, hasła Myśliwek Bernard, s. 146–148, i Porożyński Benedykt, s. 161–163; wersja cyfrowa. HSB, t. 6, Warszawa–Łódź 2023, hasło Jakubowski Maksymilian, s. 72–73; wersja cyfrowa. HSB, t. 7, Warszawa–Kraków 2024, hasła Śmierzchalski Edmund, s. 225–226, i Subkowska Danuta, s. 202–204; wersja cyfrowa. HSB, t. 8, Warszawa–Kraków 2026, hasło Gordon Wincenty, s. 79;

We Włocławku powiązania z okresu Pogotowia wykorzystywali Teofil i Maria Woźniccy, Czesław Sidor oraz Tadeusz Kuderski. W Starogardzie i Bydgoszczy Zofia Kopciówna łączyła pomoc wysiedleńcom, ratowanie książek i tajne nauczanie z późniejszą służbą łączności. Harcerki skupione wokół Bronisławy Szwedowskiej pomagały poszkodowanym i rodzinom aresztowanych. Z kolei Bizewski związał się ze Związkiem Jaszczurczym. Przedwojenna formacja harcerska prowadziła więc do różnych organizacji oporu, a nie wyłącznie do jednej struktury.[450]

Wojna obronna sprawdziła zdolność pomorskiego harcerstwa do służby w warunkach rozpadu łączności, ewakuacji i utraty stałych ośrodków działania. Na Wybrzeżu przyniosła udział w walce regularnej i ochotniczej; w miastach regionu — pracę przy rannych, uchodźcach, telefonach i meldunkach; w głębi kraju — służbę zmobilizowanych instruktorów i młodzieży szukającej przydziału. Wspólnotę tego doświadczenia tworzyło wychowanie do odpowiedzialności, natomiast przebieg poszczególnych biografii zależał od wieku, wyszkolenia, miejsca pobytu i decyzji wojskowych.

Dalsze losy pomorskich harcerzy i harcerek obejmowały konspirację, więzienia, obozy, przymusowe przemieszczenia i emigrację. Zachowanie tej ciągłości biograficznej nie wymaga łączenia wszystkich zdarzeń w jeden bilans wrześniowy. Przeciwnie: oddzielenie poległych, zmarłych z ran, zamordowanych, rannych, jeńców, zaginionych i emigrantów pozwala dokładniej przedstawić zarówno ich służbę, jak i rzeczywistą skalę strat miejscowych środowisk.

wersja cyfrowa.

450 HSB, t. 4, Warszawa 2016, hasło Woźnicki Teofil, s. 245–246; wersja cyfrowa. HSB, t. 6, Warszawa–Łódź 2023, hasła Sidor Czesław, s. 191–193, i Kopciówna Zofia, s. 90–91; wersja cyfrowa. HSB, t. 7, Warszawa–Kraków 2024, hasło Szwedowska Bronisława, s. 213–214; wersja cyfrowa. HSB, t. 8, Warszawa–Kraków 2026, hasła Woźnicka Maria, s. 276–277, i Bizewski Antoni, s. 44; wersja cyfrowa.

Rozdział IX
Służba na pograniczu. Harcerze i harcerki województwa śląskiego w polskiej wojnie obronnej 1939 roku

1. Obszar działania i podstawa źródłowa

Pierwsze zadania wojenne śląskiego harcerstwa wyznaczało położenie województwa. Na Górnym Śląsku posterunki alarmowe i wartownicze powstawały w sąsiedztwie kopalń, hut i węzłów kolejowych, niekiedy w miejscowościach, których zabudowa sięgała granicy państwowej. Na Śląsku Cieszyńskim organizacja obejmowała także ziemie przyłączone do Polski jesienią 1938 r. Służba w pierwszych dniach września przybrała różne formy. Harcerze i harcerki przekazywali meldunki, udzielali pomocy rannym i ewakuowanym, zabezpieczali ruch na drogach i dworcach, pełnili warty oraz włączali się do samoobrony. Mobilizacja wojskowa starszych instruktorów sprawiła zarazem, że część z nich odbyła kampanię w jednostkach Wojska Polskiego, także daleko od macierzystych hufców.[451]

Za punkt odniesienia przyjęto granice województwa śląskiego z lata 1939 r. Biała Krakowska należała do województwa krakowskiego. Jej środowisko uwzględniono w zakresie wspólnej służby z Bielskiem oraz na szlaku odwrotu obydwu hufców. O przynależności do badanego środowiska decyduje związek z miejscową drużyną, hufcem, chorągwią lub ośrodkiem ZHP w okresie poprzedzającym wojnę. Stąd obecność instruktorów z Górek Wielkich w opisie obrony Warszawy oraz harcerzy z Cieszyna w opisie walk na Wybrzeżu i pod Lwowem. Zagłębie Dąbrowskie pozostaje odrębnym obszarem, choć w latach okupacji związały je ze Śląskiem wspólne sieci konspiracyjne i choć obydwa środowiska występują w tych samych powojennych wydawnictwach martyrologicznych.[452]

Przedwojenny biuletyn ZHP dokumentuje strukturę organizacyjną i zadania szkoleniowe. O przebiegu służby informują rozkazy, akta wojskowe i śledcze, relacje zebrane przez Andrzeja Szefera, kroniki hufców i biogramy instruktorów. Te ostatnie zachowują nazwiska pomijane w dokumentach operacyjnych, ale często powtarzają jedną relację pod kilkoma hasłami. W rozdziale rozróżniono funkcję organizacyjną, przydział do konkretnego posterunku, udział w walce i okoliczności śmierci. Każde z tych ustaleń wymaga odrębnej podstawy źródłowej. Wykazy powojenne służą także do identyfikowania nazwisk wymagających sprawdzenia. W miejscach, w których biogram zachował jedyny przekaz o zdarzeniu, wskazano go wprost.[453]

---

451 G. Bębnik,Wrzesień 1939 r. w Katowicach, Katowice 2012. Związek Harcerstwa Polskiego,Historia harcerstwa, część poświęcona II wojnie światowej.Opis monografii IPN. Kalendarium ZHP.

452 Hufiec Beskidzki ZHP,Historia Hufca Beskidzkiego – kalendarium (1912–1980), zapis pod 1939 r. Zob. także odrębne wykazy komend hufców bielskich i bialskich.Kalendarium. Wykaz komendantów.

2. Przygotowania i mobilizacja

Jesienią 1938 r. w związku z zajęciem Zaolzia przez Polskę uruchomiono pogotowie w południowych chorągwiach. Aleksander Jamrozek kierował Pogotowiem Harcerzy na Pograniczu Śląska Cieszyńskiego. Potwierdza to list z 17 stycznia 1939 r., odnotowany w jego biogramie. Funkcja ta odnosiła się do mobilizacji pogranicznej z 1938 r. i pozwala uchwycić jej związek z doświadczeniem organizacyjnym wykorzystanym w 1939 r. W żeńskich strukturach zaolziańskich opiekę nad dziećmi rozwijano w hufcach w Boguminie, Orłowej, Karwinie, Frysztacie, Jabłonkowie i Trzyńcu. Pierwszymi czterema kierowały odpowiednio Irena Handkówna, Czesława Dudkówna, Anna Makulanka i Janina Kopycińska. W Cieszynie hufcową była Genowefa Nowakowska, w Wiśle Władysława Pawłowska. Wykazy organizacyjne określają obszar odpowiedzialności instruktorek. Obsada poszczególnych wrześniowych placówek pozostaje rozpoznana tylko miejscami.[454]

Pogotowie Harcerek, kierowane w skali ZHP przez Józefinę Łapińską, szkoliło starsze dziewczęta i instruktorki w ratownictwie, obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej, łączności, aprowizacji i opiece nad dziećmi. W chorągwi śląskiej za przygotowanie pogotowia odpowiadała Irena Kuśnierzewska, której zastępczynią była Władysława Frączkówna. Komendą Chorągwi Harcerek kierowała Zofia Tworkowska. Dopiero w warunkach wojennych, we wrześniu, kierownictwo chorągwi przejęła Kuśnierzewska. Rozdzielenie tych funkcji ma znaczenie dla odtworzenia sieci placówek. Hufcowa, kierowniczka pogotowia i komendantka chorągwi działały na różnych szczeblach, nawet gdy zakres ich zadań nakładał się w konkretnej miejscowości.[455]

W okręgowym wykazie specjalności Kwiryna Plutówna-Matternowa odpowiadała za obronę przeciwgazową, Elżbieta Blachnicka za wyszkolenie sanitarne, Mildona Szafranówna za łączność, Józefa Kantorówna za gospodarkę, a Lucja Kubacka za wychowanie fizyczne. Biuletyn wskazywał także obwody Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, do których instruktorki zgłaszały się w sprawie kursów. Wykaz obejmował m.in. Bielsko, Chorzów, Cieszyn, Katowice, Lubliniec, Pszczynę, Rybnik, Świętochłowice i Tarnowskie Góry. Powiązanie kursów z siecią LOPP pozwalało

---

453 Biuletyn Okręgu Śląskiego ZHP, 1939, nr 1 i 3.Bohaterowie spod znaku lilijki. Harcerze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w świetle zeznań własnych i świadków, wybór i oprac. A. Szefer, Katowice 1984.Wszystko co nasze. Harcerska martyrologia na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach II wojny światowej, Warszawa 1983. Dla zapisów imiennych zob. także J. Klistała, kartoteka biograficzna harcerek i harcerzy Śląska, Podbeskidzia i Zagłębia Dąbrowskiego, cytowana dalej według haseł.Biuletyn. Kartoteka Klistały.

454 Harcerski słownik biograficzny, t. VI, hasło „Jamrozek Aleksander”.Biuletyn Okręgu Śląskiego ZHP, 1939, nr 3, rozkaz Komendantki Śląskiej Chorągwi Harcerek z 26 II 1939 r. M. Starczewski,Udział kobiet w walce z okupantem w Okręgu Śląskim OOB–SZP–ZWZ–AK, część o przygotowaniach Pogotowia Harcerek.Słownik. Biuletyn nr 3. Opracowanie Starczewskiego.

455 M. Starczewski,Udział kobiet w walce z okupantem…, część o przygotowaniach. Komisja Historyczna Chorągwi Śląskiej ZHP,Lata 1924–1949, zestawienie komendantek i komendantów.Harcerski słownik biograficzny, t. VII, hasło „Korczyńska Adela”, s. 96–99.Zestawienie Komisji. Słownik.

prowadzić szkolenie poza centralnym ośrodkiem na Buczu. W Nowym Bytomiu od jesieni 1938 r. przygotowania prowadziła hufcowa Łucja Zawada, wcześniej drużynowa w Orzegowie. Odprawy na Buczu oraz szkolenie w hufcu hajduckim łączyły jej pracę miejscową z przygotowaniami chorągwi.[456]

Przysposobienie Wojskowe Kobiet miało własną strukturę. Rejonem śląskim kierowała Elżbieta Zawacka. W marcu 1939 r. na odprawie w Katowicach uzgadniano współpracę organizacji kobiecych w ramach Pogotowia Społecznego. Z miejscową administracją i organizacjami pracowały m.in. Maria Kaczorowska w Katowicach, Janina Kowalska w Świętochłowicach, Maria Zerzoń we Frysztacie, Janina Lewicka w Pszczynie, Janina Sadowska w Rybniku, Jadwiga Zatorska w Tarnowskich Górach i Bronisława Rzeszowska w Lublińcu. Ich przydziały dotyczyły PWK. Współdziałanie obu środowisk pokazują biografie Jadwigi Sołtysowej, dawnej kierowniczki sekcji żeńskiej górnośląskiego Inspektoratu Harcerskiego i organizatorki pogotowia społecznego kobiet w DOK V, oraz Anny Wiktorii Rayske, harcerki z Chorzowa i instruktorki PWK. Rayske, wcześniej związana ze Szkołą Pracy Społecznej w Boguminie, we wrześniu organizowała placówki Pogotowia Harcerek z ramienia PWK.[457]

W męskiej organizacji decyzję o powołaniu Pogotowia Harcerzy podjęto 10 maja 1939 r. W śląskiej komendzie zmiany następowały tuż przed rozpoczęciem wojny. Józefa Bielca zastąpił w marcu Ludwik Klama, a po mobilizacji Klamy oraz komisarza pogotowia kierownictwo chorągwi i pogotowia objął 26 sierpnia Józef Pukowiec. Przed objęciem komendy Pukowiec był hufcowym w Rybniku, kierował szkoleniem starszyzny i prowadził m.in. kursy w Suminie. W 1938 r. omawiał przygotowania wojenne z Janem Grzbielą, Ludwikiem Wacławkiem i Antonim Sylwestrem. Biogram Leona Fusa, członka komisji rewizyjnej śląskiego okręgu ZHP, odnotowuje jego powołanie do kierowania pogotowiem w sierpniu. Następstwo personalne w ostatnich dniach pokoju należy wiązać z odchodzeniem instruktorów do służby wojskowej.[458]

Dnia 27 sierpnia Pukowiec zorganizował sieć łączności, wyznaczył kurierów i zespoły sanitarne oraz rozdzielił zadania związane z pomocą uchodźcom. Z końcem miesiąca wysłał kartotekę personalną do Kielc. Po rozpoczęciu wojny współdziałał z dowództwem wojskowym przy organizowaniu wart starszych harcerzy.[459] W sierpniu do uruchamianych placówek kierowano patrole obserwacyjne i meldunkowe. Sieć

456 Biuletyn Okręgu Śląskiego ZHP, 1939, nr 1, rozkaz Komendantki Śląskiej Chorągwi Harcerek, część o kursach i obwodach LOPP. Hufiec ZHP Ruda Śląska,Nasza patronka, biogram Łucji Zawady. Por. Muzeum Harcerstwa,Inwentarz Zbioru Spuścizn Prywatnych, zapis o wypisie z opracowania Łucji Zawady o przygotowaniach harcerek do obrony kraju. Inwentarz identyfikuje materiał, bez zastępowania jego treści.Biuletyn nr 1. Biogram. Inwentarz.

457 M. Starczewski,Udział kobiet w walce z okupantem…, część o Rejonie Śląskim PWK.Harcerski słownik biograficzny, hasło „Sołtysowa Jadwiga Antonina”.Harcerki 1939–1945, oprac. zespołowe, Warszawa 1983, s. 433.Wszystko co nasze…, s. 94.Opracowanie Starczewskiego. Wykaz tomów słownika.

458 Komisja Historyczna Chorągwi Śląskiej ZHP,Lata 1924–1949.Harcerski słownik biograficzny, t. VI, „Pukowiec Józef”, s. 167–169.Wszystko co nasze…, s. 43, biogram Leona Fusa.Wykaz komend. Biogram Pukowca.

459 Harcerski słownik biograficzny, t. VI, „Pukowiec Józef”, s. 168.Biogram Pukowca.

obejmowała telefony stacjonarne oraz gońców pieszych i rowerowych. Dla starszych harcerzy przygotowywano także zadania wartownicze. W Lipinach Wojciech Niederliński, kierownik Wydziału Starszego Harcerstwa chorągwi i były hufcowy w Świętochłowicach, wszedł do zespołu przewidzianego do pracy na wypadek wojny. W Knurowie Józef Pakura, przyboczny II Drużyny im. Józefa Poniatowskiego, rozpoczął służbę łączności 15 sierpnia w urzędzie pocztowym w Katowicach, a 1 września pełnił ją już w Knurowie. W Lublińcu sierpniowy alarm skierował harcerki do kopania rowów przeciwlotniczych. Wśród nich były Janka Pilarska, J. Jagusiówna, Barbara Jurczyk, Julka Morawiec, Felicja Szymała, Róża Kopaczówna, Ludka Krzemień i Anna Langosiówna. Przygotowania do służby obejmowały także samą ochronę ludności przed nalotami.[460]

3. Górny Śląsk w pierwszych dniach wojny

W pierwszych dniach kampanii krzyżowały się zadania Pogotowia Harcerzy, regularnych jednostek Wojska Polskiego, Obrony Narodowej i ochotniczej samoobrony powstańczej. Obrona Narodowa była częścią sił zbrojnych. Grupy samoobrony, choć współdziałały z wojskiem, miały miejscową organizację. Harcerz przydzielony do punktu alarmowego pozostawał w służbie pomocniczej. Udział w uzbrojonym patrolu, w drużynie łączności batalionu powstańczego lub w regularnej kompanii wymaga osobnego ustalenia. Wraz z odwrotem wojska zmieniał się zakres obowiązków i część przydziałów przestawała obowiązywać.[461]

Katowice i zaplecze miejskie

Katowickie placówki pogotowia pracowały od końca sierpnia. Na wieży spadochronowej w parku Kościuszki obserwację prowadziła V Męska Drużyna Harcerska. Drugi posterunek działał na „Drapaczu Chmur” przy ul. Żwirki i Wigury. Z tym stanowiskiem wiąże się przekaz Aleksandra Drapelli o dostrzeżeniu rankiem 1 września samolotów kierujących się ku Muchowcowi i przekazaniu alarmu. Służył tam także Antoni Szulc, przyboczny drużyny im. Adama Mickiewicza. Romana Wilczyńskiego z II Drużyny im. Tadeusza Kościuszki przydzielono do obrony przeciwlotniczej w Domu Powstańca. W Bogucicach Henryk Wiechuła, przyboczny VIII Drużyny im. Henryka Sienkiewicza, wykonywał przed mobilizacją zadania łącznościowe i przeciwlotnicze. Po powołaniu do wojska trafił do służby sanitarnej.[462]

---

460 Z dziejów harcerstwa śląskiego, Katowice 1985, s. 293–295, biogram Wojciecha Niederlińskiego. J. Klistała, kartoteka, hasło „Pakura Józef”. Dla składu grupy lublinieckiej por. P. Kotlarz,Służba na pograniczu. Harcerze i harcerki województwa śląskiego w polskiej wojnie obronnej 1939 roku, „Wobec”, orazLosy harcerzy i harcerek Hufca ZHP Lubliniec w latach 1939–1945, oprac. Komisja Historyczna Hufca ZHP Lubliniec.Biogram Niederlińskiego. Opracowanie Hufca Lubliniec.

461 M. Małecki,Bitwa graniczna pod Pszczyną, Warszawa–Kraków 2003, rozdz. IV. G. Bębnik,Wrzesień 1939 r. w Katowicach, Katowice 2012.Opracowanie Małeckiego. Monografia Bębnika.

462IPN, Oddział w Katowicach, komunikat o umorzeniu śledztwa w sprawie zbrodni wojennych na obrońcach Katowic, 2005, ustalenia dotyczące obu posterunków. A. Drapella, relacja przytoczona w materialeHistoria – Przerwa – Geografia, „Pobudka”, nr 3, 2005.Wszystko co nasze…, s. 112, 121–122. I.

Za katowickie placówki Pogotowia Harcerek odpowiadała Adela Korczyńska, wcześniej hufcowa w Katowicach. Organizowała obsadę punktów dla ewakuowanych. Między 3 a 14 września przebywała poza miastem, wywożąc do Krakowa sztandar hufca i pieczęcie. Inną drogę odbyła Wanda Jordan-Łowińska, dawna komendantka obu górnośląskich chorągwi i członkini zarządu okręgu. W miesiącach poprzedzających wojnę wizytowała placówki opieki nad dziećmi, punkty sanitarne i ewakuacyjne. Katowice opuściła 1 września z pracownikami Urzędu Wojewódzkiego i ich rodzinami. Wróciła w październiku. Rozdzielenie ewakuacji instruktorów od ich wcześniejszych przydziałów pozwala ustalić, do kiedy poszczególne osoby uczestniczyły w pracy placówek.[463]

Po odwrocie zasadniczych sił Armii „Kraków” w nocy z 2 na 3 września w mieście pozostały grupy samoobrony i rozproszone pododdziały wojskowe. Dnia 4 września 239 Dywizja Piechoty Wehrmachtu gen. Ferdinanda Neulinga wkraczała do Katowic w warunkach trwających starć. Jedną z grup polskich dowodził kpt. Marian Tułak z 73 Pułku Piechoty. Do jego żołnierzy przebijających się przez miasto w stronę Mysłowic przyłączali się harcerze i powstańcy. Osobne punkty oporu znajdowały się w rejonie Domu Powstańca, dworca, hali targowej i parku Kościuszki. W gmachu teatru walczyła grupa ppor. Bolesława Jana Warcholika. Działania podejmowały różne grupy o zmiennym składzie. Powojenna identyfikacja członków jednego patrolu lub placówki daje więc podstawę do opisania ich własnej służby.[464]

Wieża spadochronowa i egzekucje

Rozkaz ewakuacji posterunku V Drużyny na wieży wydano 3 września. Rankiem następnego dnia oddziały niemieckie zostały ostrzelane w rejonie parku i odpowiedziały ogniem działka przeciwpancernego kalibru 37 mm. Komunikat prokuratorów IPN z 2005 r. przytacza zeznania dotyczące ostrzału z wieży i ciał widzianych u jej podstawy. Grzegorz Bębnik zestawił zeznania o ostrzale i jego skutkach z dokumentacją niemiecką oraz z przekazami o opuszczeniu platformy. Komunikat śledczy i rekonstrukcja historyka różnią się w ocenie dalszych losów obsady. Materiał ustala ostrzał wieży, ale nie pozwala odtworzyć imiennego składu walczących 4 września ani sporządzić listy poległych na platformie. Opowieść utrwalona przez Kazimierza Gołbę w powieści Wieża spadochronowa połączyła w jedną historię harcerski posterunek, walkę i egzekucje. Powieść stanowi źródło do dziejów pamięci o wydarzeniach.[465]

Pająk,Mieszkańcy Śląska, Podbeskidzia, Zagłębia Dąbrowskiego w KL Auschwitz, Katowice 1998, s. 38.Komunikat IPN. Przekaz Drapelli.

463 Harcerski słownik biograficzny, t. VII, „Korczyńska Adela”, s. 96–99, oraz hasło „Jordan zamężna Łowińska Wanda” w serii.Biogram Korczyńskiej. Wykaz tomów i biogramów.

464 IPN, Oddział w Katowicach, komunikat o umorzeniu śledztwa, 2005.Katowice we Wrześniu ’39, wstęp, wybór i oprac. G. Bębnik, Katowice 2006, zwłaszcza meldunki z 4 IX 1939 r.Komunikat. Edycja źródeł i wykaz dokumentów.

465 G. Bębnik,Wrzesień 1939 r. w Katowicach, Katowice 2012. Tenże,Legenda katowickiej wieży, „Pamięć.pl” 2013, nr 9, s. 34–36. IPN, Oddział w Katowicach, komunikat o umorzeniu śledztwa, 2005. K. Gołba,Wieża spadochronowa, Katowice 1947.Monografia Bębnika. Artykuł Bębnika. Komunikat IPN.

Aresztowanych przez Niemców kierowano m.in. do konsulatu przy ul. Sokolskiej, skąd część prowadzono na podwórze przy ul. Zamkowej i rozstrzeliwano. Kolejnym miejscem przesłuchań i egzekucji był hotel „Christlicher Hospiz". Ofiary grzebano na cmentarzach i w lasach panewnickich. Drużynowy Rafał Kocik z Chorzowa-Batorego przeżył egzekucję przy Zamkowej. W zeznaniu złożonym 25 kwietnia 1967 r. opisał drogę od miejsca pierwszego zatrzymania przez konsulat na podwórze egzekucji oraz obecność harcerek i harcerzy wśród zatrzymanych. Wykazy harcerskie wiążą z katowickimi rozstrzelaniami Aleksandra Rzeszótkę, Jana Bytomskiego, Leona Łukomskiego, Władysława Pierończyka, Pawła Mikę oraz Ernesta Onderkę, przybocznego II Drużyny w Orzegowie. Występują w nich również Wilhelm Szajcht i Jerzy Scheidt, zapisywany także jako Szeidt. W przypadku Szajchta martyrologium podaje 10 września jako datę śmierci, dlatego nie można przypisać go imiennie do egzekucji przy Zamkowej z 4 września. Podobnie samo wystąpienie nazwiska w wykazie katowickim nie przesądza o miejscu walki danej osoby.[466]

Śledztwo IPN oszacowało liczbę zabitych w walkach i później rozstrzelanych w Katowicach na około 150. Szacunek obejmuje ogół ofiar w obu grupach. Relacje Janiny Koczy i lekarza Mieczysława Grabowskiego, opublikowane przez Szefera, mają odrębną wartość dla ustalenia obecności młodych ludzi, w tym dziewcząt, wśród zabitych. Szacunki dotyczące ciał widzianych w kostnicach przy ul. Raciborskiej i Francuskiej nie dają się przeliczyć na liczbę harcerek. Brak identyfikacji zwłok oraz możliwości wykluczenia powtórzeń uniemożliwia sumowanie tych relacji. Za imienne poświadczenie śmierci w konkretnym miejscu można uznać dopiero dokument lub przekaz dający się przypisać do danej osoby.[467]

Michałkowice, Chorzów i Ruda

Rankiem 1 września oddział dywersyjny dowodzony przez Wilhelma Pisarskiego zaatakował kopalnię „Michał" w Michałkowicach. Zakładu bronili miejscowi powstańcy, policjanci i członkowie służb pomocniczych. Do walki włączyły się również regularne oddziały Wojska Polskiego. Wśród uczestników obrony harcerskie relacje wymieniają Wincentego Zdechlikiewicza oraz Ryszarda Kota, ćwika z VII Drużyny w Michałkowicach. Kot zmarł wskutek odniesionych ran. Jego nazwisko znajduje się w miejscowym upamiętnieniu obrońców zakładu. Obrona kopalni ukazuje współdziałanie formacji podporządkowanych różnym władzom, skupionych w pierwszych godzinach wojny wokół ochrony tego samego obiektu.[468]

---

466 Bohaterowie spod znaku lilijki…, s. 45–46, 49–54 (zeznanie Rafała Kocika przed OKBZH w Katowicach z 25 IV 1967 r.) i 120–121.Wszystko co nasze…, s. 72, 82, 99, 111. E. Tabacka,Pomnik Harcerzy Września, w:Harcerstwo śląskie w służbie Niepodległej, Komisja Historyczna Chorągwi Śląskiej ZHP, s. 4–16. Por. P. Kotlarz,Służba na pograniczu…, wykaz ofiar katowickich.Opracowanie Komisji. Wcześniejsza rekonstrukcja rozdziału.

467 Bohaterowie spod znaku lilijki…, s. 47, 55–56. IPN, Oddział w Katowicach, komunikat o umorzeniu śledztwa, 2005, ustalenia dotyczące egzekucji, pochówków i szacunku liczby zabitych.Komunikat.

468 Bohaterowie spod znaku lilijki…, s. 165–166, relacja Wincentego Zdechlikiewicza. Portal Polskiej Policji,Udział Policji Województwa Śląskiego w walkach o kopalnię „Michał". M. Wądołowski,Vademecum historii Michałkowic, część o ataku na kopalnię.Opracowanie Policji. Vademecum.

W Chorzowie do pogotowia i samoobrony należeli m.in. Antoni Blaut z I Drużyny im. Bolesława Chrobrego, Walter Urbanek, przyboczny miejscowej drużyny, oraz Eryk Zyska, drużynowy i pracownik magistratu. Martyrologium wymienia także członków rodziny Nowaków, Feliksa i Jerzego, oraz Jana, Kurta i Pawła Oswaldów. Podczas ostrzelania patrolu 3 września u zbiegu ul. Wolności i Żeromskiego zginęli Jerzy Marzec i Marian Mój, a Henryk Pięta odniósł ranę śmiertelną. Tablica upamiętnia trzech poległych pod datą zasadzki, a część przekazów oddziela dzień zranienia Pięty od jego śmierci. Czwarta osoba w patrolu, Irena Salamon, harcerka IV Drużyny im. Emilii Plater i kierowniczka szkolnego PWK, pełniła służbę sanitarną. Ranna 3 września, przeżyła i w czasie okupacji pracowała w szpitalu w Olkuszu.[469]

W Lipinach Niederliński dowodził drużyną łączności w miejscowym batalionie Ochotniczej Powstańczej Samoobrony. Po odwrocie wojska opuścił Lipiny, a w Katowicach uczestniczył z Pukowcem w niszczeniu dokumentów chorągwi. W Wirku, noszącym wówczas nazwę Nowa Wieś, Brunon Nowak służył w drużynie obserwacyjno-meldunkowej na wieży „Lech”. Joachim Broda organizował łączność i warty pogotowia, a Józef Wróblewski przed wybuchem wojny pomagał w patrolowaniu granicy. Jego biogram odnotowuje wrześniowe starcia w Rudzie i Nowej Wsi. Środowisko Nowego Bytomia straciło wraz z mobilizacją hufcowego Ludwika Klakusa, który dostał się do niewoli sowieckiej. Jego dalszy los wymaga oddzielnej identyfikacji w wykazach ofiar, ponieważ biogram harcerski nie dokumentuje daty ani miejsca śmierci.[470]

Tarnowskie Góry, Lubliniec oraz rejon Pszczyny i Mikołowa

W Tarnowskich Górach Jan Grzbiela, burmistrz i były komendant Śląskiej Chorągwi Harcerzy, 1 września przejął kierowanie miejscową samoobroną, a wieczorem opuścił miasto z wycofującymi się oddziałami. Harcerstwo tarnogórskie reprezentował w wojsku m.in. Franciszek Blachnicki, przed wojną przyboczny I Męskiej Drużyny w hufcu, w którym działali Ryszard Kalyta, Alojzy Pakosz i kapelan Emil Skudrzyk. Blachnicki odbył kampanię jako podchorąży 11 Pułku Piechoty, dostał się do niewoli niemieckiej i zbiegł. W Lublińcu Jan Psiuk z IV Męskiej Drużyny im. Konstantego Damrota stawił się rano 1 września w placówce LOPP. Wysłany z meldunkiem na dworzec, zginął po drodze. Józef Kowol z I Drużyny im. Tadeusza Kościuszki otrzymał przydział do oddziału karabinów maszynowych 74 Górnośląskiego Pułku Piechoty. Po zranieniu 1 września w walce w rejonie Górki Kochcickiej zmarł tego samego dnia w Jawornicy. W Lisowie Franciszka Motaka z I Drużyny zatrzymano 27 września pod zarzutem współudziału w wysadzeniu mostu. Data zatrzymania jest poświadczona w opracowaniu hufca, a sam zarzut pochodził

469 Bohaterowie spod znaku lilijki…, s. 105–107.Wszystko co nasze…, s. 32, 72, 83, 100, 118, 129.Harcerki 1939–1945, s. 436. M. Wardzyńska,Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion, Warszawa 2009, s. 134–135. Dla daty i nazwisk por. napis na tablicy pamiątkowej w Chorzowie.Opracowanie IPN. Tablica i transkrypcja.

470 Z dziejów harcerstwa śląskiego, s. 293–295.Wszystko co nasze…, s. 35, 80. J. Klistała, kartoteka, hasła „Broda Joachim”, „Klakus Ludwik”, „Nowak Brunon” i „Wróblewski Józef”. Nominację instruktorską Klakusa poświadcza rozkaz Naczelnictwa ZHP z 20 IX 1933 r. Kartoteka. „Wiadomości Urzędowe” ZHP, 1933, nr 8.

od okupanta. Jan Lukas, harcerz z Miasteczka Śląskiego, według martyrologium walczył w samoobronie i został rozstrzelany w Lasowicach pod Tarnowskimi Górami.[471]

Na południe od Katowic przydziały obserwacyjno-meldunkowe sięgały miejscowości położonych pomiędzy Mikołowem, Tychami i Mysłowicami. W Imielinie wykazy wymieniają Konrada Mikundę, Ludwika Jendroskę, Józefa Turczyńskiego, Piotra Orła i Józefa Kudalę, zastępowego w I Drużynie im. Karola Miarki. Alojzy Hermek, w innym zapisie Hemryt, występuje w przekazach pod tym samym pseudonimem „Koń" i z tą samą metryką rodzinną. Opisy dotyczą pomocy uchodźcom i służby na punktach w Hołdunowie oraz w Wesołej. W Paprocanach Teofil Gołosz, przyboczny drużyny i zastępca komendanta Oddziału Młodzieży Powstańczej, patrolował umocnienia nad Gostynią. Ryszard Walter, dowódca miejscowego oddziału młodzieży powstańczej, należał do grupy operacyjno-meldunkowej. W Mikołowie podobną służbę pełnił Stanisław Kurpiesz, który włączył się również do walki z dywersantami.[472]

Pod Pszczyną w przygotowaniach brał udział także Franciszek Baraniuk, instruktor z krakowskiej „Piątki" i były drużynowy XIX Krakowskiej Drużyny Harcerzy. Latem pomagał przy budowie umocnień, a we wrześniu walczył w Obronie Narodowej na Śląsku. Jego przypadek pokazuje przepływ ludzi także w kierunku odwrotnym do wrześniowych dróg śląskich harcerzy. W Pszczynie źródła harcerskie wymieniają wśród obrońców drużynowego Antoniego Żelazę, zabitego 3 września. Podczas represji w rejonie Pszczyny zginęli według wykazów martyrologicznych również Jan i Józef Folwarczykowie oraz Andrzej Cienciała z Suchej Górnej, uczeń pszczyńskiego liceum pedagogicznego. Są to odrębne przypadki od śmierci uczestników walk polowych pod Pszczyną.[473]

4. Radlin i Warszowice. Zatrzymani jako żywe tarcze

W Radlinie 1 września 1939 r. harcerze i byli powstańcy pełnili dyżur przy urzędzie gminnym. Jednym z zadań grupy była obsługa centrali telefonicznej. W opracowaniu Komisji Historycznej Chorągwi Śląskiej jako zabitego na miejscu wymieniono harcerza Józefa Wziętka. Pozostałych zatrzymanych przewieziono samochodami w rejon Warszowic koło Żor. Tam żołnierze niemieccy skierowali ich przed własne oddziały atakujące polskie pozycje. Z relacji wynika, że zatrzymani szli przed żołnierzami, którzy osłaniali się w ten sposób przed polskim ogniem. Przymusowe

---

471 Losy harcerzy i harcerek Hufca ZHP Lubliniec w latach 1939–1945, s. 3–6.Wszystko co nasze…, s. 68, biogram Jana Lukasa.Harcerski słownik biograficzny, hasła „Grzbiela Jan" i „Blachnicki Franciszek". Por.Nowy burmistrz Tarnowskich Gór, prasa z 21 III 1939 r.Opracowanie Hufca Lubliniec. Prasa z 1939 r.. Biogram Franciszka Blachnickiego, IPN.

472 Harcerstwo w latach wojny i okupacji na ziemi tyskiej 1939–1945, oprac. J. Wróbel, s. 83, 102, 104, 126, 128–130, 133, według odsyłaczy w kartotece J. Klistały.Wszystko co nasze…, s. 49, biogram Alojzego Hermka. I. Pająk,Mieszkańcy Śląska…, s. 207.Kartoteka.

473 Harcerski słownik biograficzny, hasło „Baraniuk Franciszek".Wszystko co nasze…, s. 37, 42, 130. M. Wardzyńska,Był rok 1939…, s. 133–134.Słownik. Opracowanie Wardzyńskiej.

prowadzenie zatrzymanych przed oddziałem w strefie ostrzału stanowiło odrębny akt przemocy od wcześniejszego zatrzymania w Radlinie i późniejszego więzienia.[474]

Materiały imienne pozwalają przyporządkować część zatrzymanych do drużyn. Z drużyną im. Władysława Jagiełły w Biertułtowach związani byli jej drużynowy w 1939 r. Stanisław Smołka oraz Konrad Antończyk, Antoni Gruszczyk, Antoni i Stanisław Konieczni, Franciszek Materzok, Władysław Pluta i Paweł Wencel. W drużynie im. Tadeusza Kościuszki w Radlinie-Obszarach działali zastępowy Joachim Achtelik, Wiktor Adamczyk, Roman Jarkulisz, Karol Ottawa i Franciszek Wawrzynek. Drużynę im. Józefa Poniatowskiego przy ówczesnej kopalni „Emma", późniejszym „Marcelu", reprezentowali Eryk Mitko i Tadeusz Zalewski. Wymienione nazwiska pochodzą z imiennych zapisów związanych z relacjami o zajściu. Nie tworzą pełnej listy przewiezionych. Wspólny opis drogi i traktowania zatrzymanych powtarza się w wielu biogramach, dlatego liczba tych biogramów nie odpowiada liczbie niezależnych zeznań.[475]

Relacje wiążą dalsze losy części grupy z miejscem internowania, publicznym biciem i oskarżaniem zatrzymanych w Raciborzu oraz z przesłuchaniami w więzieniu w Rybniku. Poszczególne drogi rozeszły się po zwolnieniach i dalszych transportach. Wiktor Adamczyk i Konrad Antończyk wrócili do domów. Tadeusz Zalewski po zwolnieniu włączył się w konspirację, a następnie został ponownie uwięziony. Joachima Achtelika przewieziono do Norymbergi. Po powrocie w listopadzie 1939 r. skierowano go do pracy przymusowej, z której zbiegł. Jego dalszy los pozostał nieustalony. W bilansie września użycie jako żywej tarczy, zatrzymanie, śmierć Wziętka oraz zaginięcie Achtelika stanowią oddzielne zdarzenia.[476]

W powiecie rybnickim służba obejmowała też obsadę punktów alarmowych. Władysław Kłosok z drużyny w Marklowicach pełnił pod koniec sierpnia dyżur obserwacyjny na wieży kościelnej w Pszowie. Dnia 1 września w Marklowicach uczestniczył według relacji środowiskowej w zbrojnym oporze. Paweł Kłosok z drużyny w Radlinie-Obszarach odbył kampanię w szeregach wojska jako dowódca plutonu ciężkich karabinów maszynowych. Anna Stefek, późniejsza Tkocz, przyboczna drużyny żeńskiej im. Królowej Jadwigi w Chwałowicach, działała w Pogotowiu Harcerek. Te biografie odtwarzają różne związki drużyn z obroną regionu, od obsługi konkretnego posterunku przez mobilizację wojskową po służbę w żeńskim pogotowiu.[477]

---

474 R. F. Zawisz,Bohaterskim harcerkom i harcerzom Hufca Wodzisław Śl. i Rydułtowy poległym i zamordowanym w latach 1939–1945, w:Harcerstwo śląskie w służbie Niepodległej, s. 102–104, za opracowaniem Błażeja Adamczyka.Bohaterowie spod znaku lilijki…, s. 223–226.Opracowanie Komisji Historycznej.

475 Bohaterowie spod znaku lilijki…, s. 223–226, oraz J. Klistała, kartoteka, wymienione hasła. Por.Leksykon radliński, red. E. Holona, t. I, hasło „Konieczny Antoni", oraz t. II, część o dziejach miejscowego ZHP.Kartoteka. Leksykon, t. I. Leksykon, t. II.

476 Bohaterowie spod znaku lilijki…, s. 223–226. J. Klistała, kartoteka, hasła „Achtelik Joachim", „Adamczyk Wiktor", „Antończyk Konrad" i „Zalewski Tadeusz".Kartoteka.

477 Harcerskie Zbliżenia, cz. II, Rydułtowy 2010, s. 32. J. Klistała, kartoteka, hasła „Kłosok Władysław", „Kłosok Paweł" i „Stefek Anna".Wszystko co nasze…, s. 108.Kartoteka.

5. Śląsk Cieszyński, Zaolzie i odwrót z Bielska

W Stonawie Tadeusz Niemczyk, drużynowy związany z drużyną im. Piotra Skargi, otrzymał wraz ze starszymi harcerzami przydział do służby łączności miejscowego oddziału obrony. Dnia 1 września postrzelił go niemiecki patrol. W opublikowanych relacjach z rozpoznaniem w kierunku Suchej związani są także Tadeusz Marciniak i harcerz o nazwisku Hebda. Niemczyka przewieziono do szpitala w Bielsku. Źródła zaolziańskie wskazują 4 września jako dzień śmierci, a kartoteka biograficzna podaje 3 września. Pewne pozostają dzień zranienia, miejsce śmierci i jej związek z wydarzeniami pierwszego dnia wojny.[478]

Na Zaolziu wśród ofiar pierwszych dni kampanii źródła regionalne wymieniają również Jana Błachę, dawnego harcerza z Trzyńca, zabitego 1 września w Lesznej Dolnej. Z tym samym obszarem związany był Eryk Bajger, drużynowy z Suchej Górnej i kapral 4 Pułku Strzelców Podhalańskich, odnotowany jako poległy w kampanii. W Cieszynie służbę w Pogotowiu Harcerek pełniła Zofia Kmiotek. Śmierć Jana Macury z I Drużyny i miejscowego Pogotowia Wojennego, ujęta w wykazie Tadeusza Kopoczka, nastąpiła wskutek ran odniesionych podczas bombardowania pociągu ewakuacyjnego w pierwszych dniach września. Przekaz ustala typ zdarzenia, lecz nie identyfikuje miejsca nalotu.[479]

W Czechowicach i Dziedzicach komendantką Pogotowia Harcerek została Wanda Mrózek. Siedzibą pogotowia była szkoła na Lipowcu, gdzie Mrózek prowadziła drużynę i gromadę zuchową, a przyboczną była Janina Szweda. W Dziedzicach chłopcy szkolili się w udzielaniu pierwszej pomocy i w obronie przeciwlotniczej. Z węzłem kolejowym był związany Marian Grzyb, drużynowy drużyny im. Bronisława Pierackiego przy Rodzinie Kolejowej. We wrześniu został zmobilizowany, wrócił po kampanii i zginął z rąk Niemców w listopadzie 1939 r. W tym przypadku znana data śmierci pozwala odróżnić represję okupacyjną od losów poniesionych w służbie wrześniowej.[480]

W Bielsku i Białej Krakowskiej wspólnym pogotowiem kierował Józef Drożdż. Kalendarium hufca wiąże jego komendę z rozkazem datowanym na 10 czerwca, a

---

478 C. Rudnik,Był dla nas bohaterem i wzorem, „Zwrot”, 19 X 2016. Relacja Władysława Gałuszki w tekścieDzisiaj miałby urodziny, „Zwrot”, 25 IX 2014. J. Klistała, kartoteka, „Niemczyk Tadeusz”, z odsyłaczami doOfiar okupacji hitlerowskiej i wojny 1939–1945 r. w powiecie Karwina, s. 183, oraz wykazu T. Kopoczka, s. 131.Biogram i przydział. Relacja Gałuszki. Kartoteka.

479 T. Kopoczek,Harcerstwo Śląska Cieszyńskiego. Ważniejsze fakty z lat 1912–1945, 1998, iHarcerskie ofiary drugiej wojny światowej, w tym s. 132, według odsyłaczy w hasłach J. Klistały „Bajger Eryk”, „Błacha Jan”, „Macura Jan”. S. Zahradnik,Zaolziańskie ofiary okupacji hitlerowskiej w latach 1939–1945, s. 100.Harcerki 1939–1945, s. 404.Kartoteka.

480 Wydarzenia i fakty z dziejów ZHP w Czechowicach-Dziedzicach (1910–1939), oprac. Hufcowa Komisja Historyczna, Czechowice-Dziedzice 1987, s. 11.Wszystko co nasze…, s. 46. Towarzystwo Przyjaciół Czechowic-Dziedzic,Ocalić od zapomnienia, część o pogotowiu. Szkoła Podstawowa nr 3,Powstanie szkoły i jej dzieje do 1939 roku.Historia miejscowa. Historia szkoły.

relacje i biogramy podają różne daty sierpniowego objęcia dowództwa. Z końcem sierpnia pogotowie pod jego kierownictwem prowadziło wspólną służbę obydwu środowisk. Komenda hufca męskiego w Bielsku i dowództwo pogotowia stanowiły odrębne funkcje. W biogramie Stanisława Władysława Pacuta objęcie hufca datowano na czerwiec 1939 r., po czym Pacut został zmobilizowany. Jerzy Wieczorek występuje w wykazach kierownictwa bielskiego hufca w 1939 r. Mobilizacja kadry wyjaśnia potrzebę odrębnego ustalania tego, kto w danym dniu reprezentował komendę hufca, a kto rozdzielał zadania w pogotowiu. W Białej Krakowskiej jedną z przybocznych hufca żeńskiego była Zofia Władysława Pacut, wywodząca się z drużyn im. Emilii Plater i Królowej Jadwigi.[481]

Miejscem koncentracji pogotowia była Szkoła Przemysłowa w Bielsku. Liczbę około 150 uczestników podają relacje środowiskowe. W pierwszych dniach wojny harcerze pełnili warty, kierowali ruchem na skrzyżowaniach i wspierali obsługę dworców. W opracowaniu bielskim przydział zadań porządkowych i wartowniczych powiązano z rozkazami mjr. Józefa Płonki. Bronisław Wyrwicz dowodził IV Drużyną im. Zawiszy Czarnego, „Czarną Czwórką", podporządkowaną komendzie pogotowia. Stanisław Goleniowski pełnił wartę w bielskim gimnazjum do 2 września. W służbie uczestniczyli również Władysław Ziaja, związany z „Czarną Czwórką" i drużyną pozaszkolną im. Jana Kilińskiego w Białej, Jan Łuszczek, przyboczny „Czarnej Szóstki" z Białej, i Kazimierz Sumper z bielskiego środowiska drużyn szkolnych i kolejowych. Informacje o likwidacji niemieckich punktów dywersyjnych, w tym radiostacji, zachowały przekazy uczestników. Brak równoległych zapisów operacyjnych ogranicza możliwość ustalenia przebiegu i wykonawców tych działań.[482]

Dnia 3 września pogotowie wycofało się z obu miast. Marsz prowadził przez Kęty i Wadowice w kierunku Krakowa. W relacji o odwrocie występują również harcerze cieszyńscy. Podczas dalszej drogi grupa dzieliła się, a jej części docierały do różnych miejscowości. Przekaz o Bronisławie Wyrwiczu wiąże jego grupę z kierunkiem lubelskim. Józef Drożdż prowadził część harcerzy dalej na wschód, w stronę Zamościa i Lwowa. Losy poszczególnych uczestników różnicują ten obraz. Łuszczek dotarł do Chełma, gdzie według biogramu pomagał miejscowej ludności, Ziaja przeszedł przez Sandomierz do Biłgoraja, a Sumper dotarł do Lwowa. Zadania porządkowe i pomoc cywilom trwały w toku odwrotu. Wzmianki o zbrojnych potyczkach wymagają identyfikacji każdej grupy, miejsca i daty osobno.[483]

---

481 Hufiec Beskidzki ZHP,Historia Hufca Beskidzkiego…orazKomendanci hufców w historii Hufca Beskidzkiego ZHP w Bielsku-Białej.Harcerski słownik biograficzny, t. V, s. 135–139, hasła „Pacut Stanisław" i „Pacut Zofia". J. Klistała, opracowanie o harcerstwie w Bielsku i Białej, zapis pod sierpniem 1939 r.Kalendarium. Słownik. Opracowanie Klistały.

482 Hufiec Beskidzki ZHP,Historia Hufca Beskidzkiego…, zapis pod 1939 r. J. Klistała, opracowanie o harcerstwie w Bielsku i Białej oraz kartoteka, hasła „Goleniowski Stanisław", „Łuszczek Jan", „Sumper Kazimierz", „Wyrwicz Bronisław" i „Ziaja Władysław".Kalendarium. Opracowanie regionalne. Kartoteka.

483 Hufiec Beskidzki ZHP,Historia Hufca Beskidzkiego…, pod 1939 r. J. Klistała, opracowanie o harcerstwie w Bielsku i Białej, zapis o odwrocie, oraz kartoteka, hasła „Łuszczek Jan", „Sumper Kazimierz", „Wyrwicz Bronisław", „Ziaja Władysław". Kalendarium datuje rozwiązanie pogotowia na 25 IX, opracowanie Klistały rozwiązanie oddziału Drożdża na 19 IX i wiąże tę decyzję z zastępcą komendanta

Z odrębnym szlakiem wiązała się ewakuacja pracownic Bucza i Domu Zdrowia w Jaworzu. Aniela Libionka, hufcowa Hufca Buczańskiego i kierowniczka administracyjna Szkoły Instruktorskiej Harcerek na Buczu, wyjechała przez Bielsko i Białą do Krakowa. Pod koniec września znalazła się ponownie w Białej. Późniejsze odtworzenie przez nią punktu kontaktowego na Buczu i praca kurierska wykorzystały znajomość ludzi i terenu nabytą podczas prowadzenia hufca.[484]

6. Poza województwem. Wojsko Polskie, pogotowie i ewakuacja

Ludwik Klama, przed objęciem chorągwi hufcowy w Lublińcu, służył w 74 Górnośląskim Pułku Piechoty. Brał udział w walkach pod Złotym Potokiem. Dnia 17 września został ranny, a następnie dostał się do niewoli niemieckiej. Z Bielska na front wyszedł Stanisław Pacut, absolwent Szkoły Podchorążych Rezerwy Saperów w Modlinie. Jego biogram wiąże go z wysadzeniem bielskiego tunelu kolejowego, a następnie z walkami pod Tomaszowem Lubelskim. Tam wzięto go do niewoli, z której zbiegł. Pod Tomaszowem dostał się do niewoli również Emil Niemiec z Jasienicy, nauczyciel w Syryni, zmobilizowany do 4 Pułku Strzelców Podhalańskich. W tym samym pułku walczył Wolfgang Wilhelm Paweł Krawczyk, instruktor związany z Hufcem Rybnik i kierownik Wydziału Wychowania Fizycznego śląskiej komendy. Z niewoli został zwolniony w październiku. Kazimierz Maroszek, były hufcowy w Bielsku, a następnie w Cieszynie, zbiegł z niemieckiego transportu jenieckiego i schronił się w Krakowie.[485]

Instruktorzy z Górek Wielkich znaleźli się na różnych odcinkach kampanii. Józef Kret, kierownik Harcerskiego Uniwersytetu Wiejskiego, po mobilizacji dowodził kolumną V Dywizjonu Taborów Armii „Kraków". Trafił do niewoli i zbiegł. Aleksander Kamiński ewakuował się z Górek i dotarł do oblężonej Warszawy, gdzie wszedł do Komendy Wojennego Pogotowia Harcerzy. W stolicy pracował także Stanisław Tytko z Pszowa, związany z harcerstwem rybnickim. Według własnych wspomnień pomagał kopać rowy przeciwczołgowe i wznosić barykady. Po opuszczeniu Warszawy zatrzymali go Niemcy w rejonie Chełma, lecz uciekł w drodze do obozu. Wśród uczestników obrony stolicy wykazy harcerskie wymieniają także Józefa Wiję z Wilchw i Józefa Markiela z Wyr, twórcę drużyny w Górze pod Pszczyną.[486]

---

chorągwi, Teodorem Piechaczkiem.Kalendarium. Opracowanie Klistały.

484 Harcerski słownik biograficzny, hasło „Libionka Aniela". J. Klistała, kartoteka, hasło „Libionka Aniela", z odsyłaczem do opracowania E. Kossowskiej. Zapis o roczniku 1917 w kartotece różni się od daty urodzenia przyjętej w słowniku, stąd w opisie pozostawiono dane o funkcji i drodze ewakuacji.Wykaz biogramów słownika. Kartoteka.

485 Losy harcerzy i harcerek Hufca ZHP Lubliniec…, s. 33–34, o działalności Klamy w hufcu. Dla jego szlaku wojennego por.Ziemia Lubliniecka, biogram Ludwika Klamy, w którym przy mobilizacji 23 VIII 1939 r. zapisano stopień starszego strzelca.Harcerski słownik biograficzny, t. V, s. 135–137, „Pacut Stanisław", oraz hasło „Krawczyk Wolfgang Wilhelm Paweł" w serii. J. Klistała, kartoteka, „Maroszek Kazimierz" i „Niemiec Emil", drugi biogram za E. Niemiec-Polaczek,Saga rodzinna.Opracowanie lublinieckie. Biogram Klamy. Słownik, t. V. Kartoteka.

W wojskowych losach związanych z Cieszynem kapelan Harcerstwa Polskiego w Czechosłowacji ks. Karol Kołtuń pełnił służbę duszpasterską w szeregach WP. Kapelana Okręgu Śląskiego ZHP ks. Stanisława Cynara zmobilizowano 23 sierpnia do DOK X w Przemyślu. Po wkroczeniu Armii Czerwonej przeszedł na Węgry, gdzie został internowany i pracował wśród polskich żołnierzy. Wincenty Zając z Kostkowic, nauczyciel i działacz ZHP na Śląsku Cieszyńskim, trafił do Stalagu II A w Neubrandenburgu. Antoni Kontny, harcerz z Chropaczowa i żołnierz 20 Pułku Piechoty, dostał się do niewoli we wrześniu, a po zwolnieniu wrócił na Śląsk na początku października. Józef Porwit z Pszczyny uciekł z niewoli w Wadowicach. Alojzy Pukowiec z IX Drużyny im. Tadeusza Kościuszki w Chwałowicach także odzyskał wolność po ucieczce z niewoli niemieckiej.[487]

Józef Stanisław Bielec, były komendant Hufca Harcerzy w Katowicach i Śląskiej Chorągwi Harcerzy, opuścił Katowice z ewakuowanymi pracownikami Państwowego Banku Rolnego. Wojskowy przydział odnotowany w jego ewidencji i relacje o obecności na wschodzie nie pozwalają odtworzyć przebiegu jego wrześniowej służby dzień po dniu. Wykaz katyński IPN identyfikuje go jako jeńca Starobielska zamordowanego w Charkowie w 1940 r. Ten sam los spotkał Mariana Antoniego Łowińskiego, dawnego hufcowego w Królewskiej Hucie, komendanta Śląskiej Chorągwi Harcerzy i członka komisji Pogotowia Harcerzy w Warszawie. Zbrodnia katyńska stanowi tu następstwo wrześniowej niewoli i należy do bilansu 1940 r.[488]

Wśród ewakuowanych znaleźli się również instruktorzy bez wrześniowego przydziału bojowego w śląskim pogotowiu. Michał Grażyński, wojewoda śląski i przewodniczący ZHP, wszedł we wrześniu do rządu jako minister propagandy, przekroczył granicę rumuńską i dotarł do Francji. Miłosz Sołtys, dawny inspektor harcerski na Górnym Śląsku, ewakuował się z pracownikami Urzędu Wojewódzkiego do Krakowa. Z Tadeuszem J. Dobrowolskim i Janem Przybyłą zorganizował tam grupę „Silesia", która już 19 września wydawała pismo konspiracyjne. Syn Miłosza i Jadwigi, Stanisław Sołtys, instruktor harcerski i absolwent liceum w Katowicach, we wrześniu dołączył jako ochotnik do wycofujących się żołnierzy, przeszedł do Rumunii i w listopadzie wstąpił do szkoły podchorążych we Francji. W 1944 r. wrócił do okupowanego kraju jako cichociemny. W obrębie jednej rodziny ewakuacja

---

486 Harcerski słownik biograficzny, t. I, hasło „Kret Józef". Instytut Badań Literackich PAN,Słownik pisarzy i badaczy XX i XXI w., hasło „Kamiński Aleksander". J. Klistała, kartoteka, „Tytko Stanisław", z odsyłaczem do wspomnień Tytki w zbiorach J. Delowicza, skor. 10, oraz hasła „Wija Józef" i „Markiel Józef".Wszystko co nasze…, s. 133.Słownik harcerski, t. I. Biogram Kamińskiego. Kartoteka.

487 Harcerski słownik biograficzny, t. VII, hasło „Cynar Stanisław", oraz hasło „Kołtuń Karol" w serii. J. Golec, S. Bojda,Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej, t. III, Cieszyn 1998, s. 273.Bohaterowie spod znaku lilijki…, s. 120–121, 248–249. J. Klistała, kartoteka, „Kontny Antoni", „Porwit Józef", „Pukowiec Alojzy".Słownik, t. VII. Kartoteka.

488 IPN,Lista katyńska 2, hasła „Bielec Józef Stanisław" i „Łowiński Marian Antoni". W karcie Bielca przy 37 pp odnotowano służbę w latach 1918–1920, a przy 20 pp późniejszy przydział rezerwowy. Informacje te nie rozstrzygają jego przydziału w kampanii 1939 r. J. Klistała, kartoteka, hasło „Łowiński Marian".Karta Bielca. Karta Łowińskiego.

doprowadziła więc do pracy konspiracyjnej w Krakowie i do służby w odtwarzanym wojsku na Zachodzie.[489]

7. Straty osobowe

Zgony we wrześniu 1939 r.

Wrześniowe zgony obejmują poległych w walce, zmarłych z ran jeszcze we wrześniu, osoby zabite w nalotach oraz zamordowane po zatrzymaniu lub podczas pacyfikacji. Przy każdej z tych kategorii konieczne jest ustalenie związku danej osoby z harcerstwem. Nawet tam, gdzie znana jest liczba wszystkich ofiar egzekucji, przynależność do ZHP wynika z biogramu, listy drużyny lub relacji dotyczącej konkretnej osoby. Zachowany materiał pozwala przedstawić bilans imienny w obrębie rozpoznanych miejscowości i zdarzeń. Ustalenie sumy strat obu śląskich chorągwi wymaga pełniejszych wykazów członkowskich i imiennego zestawienia danych o ofiarach.[490]

W pasie od Łazisk do Orzesza liczne zgony spowodowały egzekucje przeprowadzone już po zajęciu miejscowości. W Łaziskach Średnich Maria Wardzyńska wymienia piętnastoletniego harcerza Jerzego Kieckę oraz członków rodziny Bajdołów, zapisanych w kartotece harcerskiej także jako Bojdołowie. Przynależność harcerską kartoteka podaje wprost w biogramie Bernarda, zabitego 2 września wraz z ojcem Brunonem i braćmi Robertem i Pawłem. W opracowaniach dotyczących tego rejonu występują również Rudolf Kołodziej i Teodor Pająk oraz bracia Ryszard i Wilhelm Moroniowie z Łazisk Dolnych. Dla Kołodzieja zapis o okolicznościach śmierci różni się od wersji martyrologium, dlatego najpewniejsze pozostają jego identyfikacja wśród ofiar i wrześniowa chronologia. W Orzeszu Alojzy i Józef Otrząskowie należą do imiennie rozpoznanych ofiar zbrodni z 4 września. Opis egzekucji w lesie Pasternik u Wardzyńskiej uzupełnia biogramy o miejsce śmierci. W Wyrach wśród zamordowanych znajdował się Albin Just. W Kobiórze zachował się grób wojenny harcerza Zdzisława Ołtuszewskiego, zabitego 3 września. Martyrologium zapisało jego nazwisko jako Ołtaszewski.[491]

Wykazy dotyczące Pszczyny wymagają rozdzielenia imiennego odtworzenia egzekucji od sumarycznego zapisu o liczbie ofiar. U Wardzyńskiej obok Andrzeja

---

489 Harcerski słownik biograficzny, hasła „Sołtys Miłosz Michał” i „Sołtysowa Jadwiga Antonina”. Muzeum Kierownictwa Dywersji Armii Krajowej, biogram Stanisława Sołtysa i relacja o jego dołączeniu do wycofujących się żołnierzy. Por.Michał Grażyński, serwis historyczny PAP i Muzeum Historii Polski.Seria słownikowa. Biogram Grażyńskiego. Biogram Stanisława Sołtysa.

490 O granicach bilansu por. komunikat katowickiego oddziału IPN z 2005 r. oraz M. Wardzyńska,Był rok 1939…, s. 131–135.Komunikat IPN. Opracowanie Wardzyńskiej.

491 M. Wardzyńska,Był rok 1939…, s. 131–133. Dla Orzesza autorka wskazuje m.in. AIPN, ASG, 38, k. 158, 189, 191 i ankiety GKBZH dotyczące egzekucji w Orzeszu.Wszystko co nasze…, s. 33, 52, 77, 82–83, oraz J. Klistała, kartoteka, hasła imienne. Zapis nazwiska Ołtuszewski podaje Starostwo Powiatowe w Pszczynie w informacji o grobie wojennym w Kobiórze.Informacja o grobie. Opracowanie IPN. Kartoteka.

Cienciały oraz Jana i Józefa Folwarcznych występują m.in. Stanisław i Franciszek Folwarczni, Teofil Larysz, Emanuel Wrona, Jan Bratek, Stanisław Skupczyk, Paweł Dubiela, Karol Mzyk, Alojzy Mamoka i Jan Mazur. Kartoteka harcerska podaje nazwisko obu młodszych Folwarcznych w postaci „Folwarczyk". W zestawieniu Mariana Małeckiego Stanisław i Franciszek Folwarczni, Andrzej Cienciała oraz Paweł Dubiel, u Wardzyńskiej Dubiela, figurują wprost jako harcerze, a Emanuel Wrona i Jan Mazur jako członkowie Związku Młodzieży Powstańczej. Dla Alojzego Mamoka Małecki podaje inne miejsce w wykazie i datę 3 września. Przekaz biograficzny o Erneście Grzywie, harcerzu i nauczycielu z Żwakowa, również wskazuje datę odmienną od daty egzekucji w parku. Rozbieżności dotyczą więc zarówno przynależności organizacyjnej, jak i przypisania pojedynczych osób do egzekucji. W Imielinie wykaz harcerski wymienia jedenastoletniego Jana Malcherka, członka gromady zuchowej, wśród ofiar niemieckiej przemocy z 3 września. Osobno źródła odnotowują rozstrzelanie w Katowicach Ernesta Kiela, działacza starszoharcerskiego z Mikołowa.[492]

Wśród harcerek zabitych poza miejscowościami macierzystymi wykazy wymieniają Annę Majnusz z Tychów, Irenę Bosko i Alicję Bosek z Chorzowa oraz Felicję Twardoch ze Świętochłowic. Anna Majnusz pełniła służbę łączniczki Pogotowia Harcerek. Biogramy sytuują jej śmierć 2 września w rejonie Szopienic. Irena Bosko zginęła jako sanitariuszka podczas odwrotu na ziemi kieleckiej, a Felicja Twardoch podczas nalotu na Zamość. Alicja Bosek, dawna zastępowa III Drużyny im. Księżniczki Wandy, ewakuowała akta chorzowskiego urzędu stanu cywilnego. Według martyrologium zginęła 7 września w nalocie w Mostkach koło Wolbromia. Rozróżnienie między służbą sanitarną, łącznością i ewakuacją akt pozwala zachować rzeczywisty charakter ich zadań. Osobny przypadek stanowi Jadwiga Marek z domu Grycman, działaczka z Nowego Bytomia. Powojenny wykaz odnotowuje jej zamordowanie we wrześniu, bez podstaw do odtworzenia dokładnego dnia.[493]

Do wrześniowego bilansu należą również opisani wcześniej Ryszard Kot, Jan Psiuk, Józef Kowol, Józef Wziętek i Tadeusz Niemczyk. W wykazach poległych poza Śląskiem powtarzają się nazwiska instruktorów oraz szeregowych harcerzy zmobilizowanych do wojska. Franciszek Skrzypek, hufcowy w Mysłowicach, oraz Henryk Hola z Chwałowic figurują w źródłach harcerskich jako polegli pod Janowem Lubelskim. Paweł Szromik z Orzegowa zginął według martyrologium pod Jarosławiem, Wilhelm Szymura z Knurowa pod Lwowem, Jerzy Hełm z Goduli pod Modlinem, a Wacław Niepokojczycki, drużynowy III Drużyny im. Dionizego Czachowskiego z Chorzowa, pod Kutnem. Bogusława Ziemnickiego z Rybnika wykaz wiąże z walkami pod Babicami koło Warszawy, a Józefa Markiela z Wyr z obroną stolicy. Dla Bolesława Karola Kukucza z Cieszyna wykaz wskazuje walki na Kępie Oksywskiej, dla Jana Kazimierza Kukucza walki pod Hołoskiem koło Lwowa, a dla Franciszka Fójcika, zapisywanego również jako Fujcik, z Cierlicka Górnego

492 M. Wardzyńska,Był rok 1939…, s. 133–134. M. Małecki,Bitwa graniczna pod Pszczyną, Warszawa–Kraków 2003, rozdz. X i aneks 1, s. 124–125.Wszystko co nasze…, s. 37, 42, 71, oraz J. Klistała, kartoteka, hasła „Grzywa Ernest", „Kiel Ernest", „Malcherek Jan".Opracowanie IPN. Opracowanie pszczyńskie. Kartoteka.

493 Wszystko co nasze…, s. 34, 71–72, 117.Harcerki 1939–1945, s. 380, 417. J. Klistała, kartoteka, hasła „Bosek Alicja", „Bosko Irena", „Majnusz Anna", „Marek Jadwiga" i „Twardoch Felicja".Kartoteka.

śmierć w Górnym Ujeździe. W tych przypadkach dane o przynależności do drużyn i o poległych pochodzą przede wszystkim z opracowań regionalnych.[494]

Do ewidencji z mniejszą dokładnością należą Edward Bolas z V Drużyny w Katowicach, którego śmierć odnotowano w Piaskach koło Lublina, Jan Kudłacik z Bielska, wymieniany w związku z lotniskiem w Krośnie, oraz Jan Zimny z rybnickiego środowiska harcerskiego, dla którego brak miejsca i dnia śmierci. Drużynowy Stanisław Erbisz z Rudy Śląskiej i Brunon Grabiński, przyboczny I Drużyny w Orzegowie, figurują w wykazach jako polegli we wrześniu bez bliższych okoliczności. Dla Leona Cipy z Mikołowa kartoteka podaje dwa różne miejsca śmierci. Dla Stanisława Markiewicza z Rybnika, poległego według opracowań w rejonie Banach, przekaz zachował również wariant nazwiska Mazurkiewicz. W bilansie imiennym każda z tych ostatnich par oznacza jedną pozycję źródłową.[495]

Ranni, zatrzymani, jeńcy i osoby o nieustalonym losie

Zranienie Ireny Salamon podczas zasadzki chorzowskiej należy do strat osobowych września zakończonych przeżyciem. Ludwik Klama odniósł ranę, po której trafił do niewoli. Podobnie biogram Antoniego Słupika, harcerza spoza regionu i żołnierza 73 Pułku Piechoty, odnotowuje ranę oraz niewolę po walkach na szlaku od Katowic po Tomaszów Lubelski. Dwa zapisy o tej samej osobie mogą dotyczyć kolejnych etapów jednego losu. Także zatrzymani z Radlina, którzy wrócili do domów albo trafili na roboty przymusowe, należą do bilansu represji, podobnie jak Rafał Kocik, który przeżył egzekucję w Katowicach. W ewidencji jenieckiej osobno występują żołnierze zwolnieni, zbiegli i przetrzymywani dłużej. Ich liczby nie można dodać do liczby rannych jako odrębnej sumy osób bez sprawdzenia powtórzeń.[496]

Źródła różnie opisują kres służby Romana Wilczyńskiego. Jeden przekaz wiąże jego zaginięcie z patrolem wysłanym po ostrzelaniu transportu ewakuacyjnego na trasie Olkusz–Wolbrom–Tunel, drugi podaje śmierć w Katowicach. Walter Urbanek z Chorzowa został według biogramu aresztowany 6 września, lecz data jego śmierci w więzieniu pozostaje nieustalona. Dla Leona Fusa i Joachima Achtelika również brakuje metryki pozwalającej przypisać zgon do września. Rozróżnienie zaginięcia, uwięzienia i śmierci zachowuje różnicę między ostatnią potwierdzoną wiadomością a późniejszą kwalifikacją martyrologiczną.[497]

---

494 Wszystko co nasze…, s. 40, 79, 104, 112–113, 128, 133. E. i Z. Soroczan,Z dziejów rybnickiego harcerstwa, Katowice 2013. T. Kopoczek,Harcerstwo Śląska Cieszyńskiego…, iHarcerskie ofiary drugiej wojny światowej. Dla poszczególnych zapisów zob. także J. Klistała, kartoteka, odpowiednie hasła.Kartoteka.

495 Wszystko co nasze…, s. 33, 37, 40, 45, 64, 74, 128, oraz J. Klistała, kartoteka, odpowiednie hasła. E. i Z. Soroczan,Z dziejów rybnickiego harcerstwa, s. 75, zapis dotyczący Markiewicza.Kartoteka.

496 Harcerki 1939–1945, s. 436, hasło dotyczące Ireny Salamon.Bohaterowie spod znaku lilijki…, s. 105 i 223–226.Ziemia Lubliniecka, biogram Ludwika Klamy. J. Klistała, kartoteka, „Słupik Antoni”, według relacji wskazanej w zbiorach M. Starczewskiego.Opracowanie lublinieckie. Kartoteka.

497 Wszystko co nasze…, s. 43, 118, 122.Bohaterowie spod znaku lilijki…, s. 106–107, 223–226. J. Klistała, kartoteka, hasła „Achtelik Joachim”, „Fus Leon”, „Urbanek Walter” i „Wilczyński Roman”.Kartoteka.

Śmierć w późniejszych latach wojny

Represje po kampanii objęły zarówno uczestników służby wrześniowej, jak i osoby podjęte do konspiracji dopiero jesienią. Zofia Kmiotek z Cieszyna zginęła w KL Auschwitz 30 listopada 1942 r., Anna Wiktoria Rayske 8 lutego 1943 r., a Anna Stefek-Tkocz 25 października 1943 r. Podstawą identyfikacji są także numery więźniarskie i odpisy danych z ewidencji obozowej. W tych zapisach rubryka przyczyny śmierci oddaje treść dokumentacji sprawców. Związek uwięzienia z działalnością konspiracyjną wynika z pozostałych źródeł. Wśród zmarłych w następnych latach znajdowali się również katowicki harcerz Henryk Wiechuła oraz chorzowski uczestnik samoobrony Antoni Blaut.[498]

Józef Pukowiec został stracony 14 sierpnia 1942 r. w więzieniu w Katowicach. Olga Kamińska-Prokop, harcerka i kurierka konspiracyjna, zginęła 9 marca 1943 r. w więzieniu Berlin-Plötzensee. Paweł Wójcik i Józef Skrzek zginęli w publicznych egzekucjach w 1941 r. Franciszka i Pawła Buchalików, harcerzy z Gotartowic, stracono w 1942 r. Byli członkami tej samej drużyny i nie łączyło ich pokrewieństwo. Śmierć Bielca i Łowińskiego w Charkowie stanowi odrębny zespół strat poniesionych w niewoli sowieckiej w 1940 r. Marian Grzyb, zabity w Dziedzicach w listopadzie 1939 r., należy chronologicznie do pierwszych ofiar okupacji.[499]

Odrębnie trzeba ujmować śmierć w służbie wojskowej na Zachodzie. Jerzy Kurzak z drużyny im. Bolesława Chrobrego w Tychach, uczestnik kampanii 1939 r. według martyrologium, służył później w polskim lotnictwie w Wielkiej Brytanii. Ewidencja lotnicza odnotowuje służbę w 300 Dywizjonie i w 138 Dywizjonie RAF oraz śmierć w maju 1943 r. Henryk Sojka z Rybnika poległ według regionalnego opracowania pod Gazalą w 1941 r. Józef Siemek, drużynowy w Piotrowicach, zginął w kampanii włoskiej w 1944 r. Wspólny punkt wyjścia w postaci mobilizacji we wrześniu 1939 r. łączy te biografie, ale chronologia umieszcza zgony w bilansie kolejnych lat wojny.[500]

Ewakuacja, emigracja i powroty

---

498 I. Pająk,Mieszkańcy Śląska…, s. 38, 43, 505, 512, 697. J. Klistała, kartoteka, odpowiednie hasła, w tym odsyłacze do APMA-B, księgi zgonów, t. 29, s. 289 (Kmiotek) i t. 21, s. 833 (Stefek-Tkocz). Dla Anny Tkocz także uzasadnienie rozstrzygnięcia Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach w sprawie zbrodni sądowych Johannesa Thümmlera, s. 26 i n. Kartoteka. Dokument IPN.

499 Harcerski słownik biograficzny, t. VI, „Pukowiec Józef", s. 167–169. A. Dziurok, tekst o egzekucji harcerzy z Gotartowic, „Biuletyn IPN", 2001, nr 10. IPN,Materiały dot. Olgi Kamińskiej-Prokop. Gedenkstätte Plötzensee,Totenbuch, hasło „Prokop Olga".„Biuletyn IPN". Materiały o Oldze Kamińskiej-Prokop. Księga ofiar Plötzensee.

500 Wszystko co nasze…, s. 13, 101. E. i Z. Soroczan,Z dziejów rybnickiego harcerstwa, s. 76. J. Klistała, kartoteka, „Kurzak Jerzy", „Siemek Józef", „Sojka Henryk".Lista Krzystka, „Kurzak Jerzy", data śmierci 12 V 1943.Ewidencja lotnicza. Kartoteka.

Rozproszenie powojenne stanowiło ubytek kadrowy śląskich środowisk. Trwałą emigrację można stwierdzić tam, gdzie znane są powojenne miejsce zamieszkania i dalsze losy. Stanisław Cynar, po internowaniu na Węgrzech i służbie w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich, osiadł w Wielkiej Brytanii, pracował w duszpasterstwie polonijnym i zmarł w Londynie w 1976 r. W Wielkiej Brytanii pozostał również Jerzy Malcher, przed wojną zastępowy drużyny żeglarskiej w Chwałowicach, następnie instruktor śląskiej komendy i uczestnik kampanii 1939 r. Po służbie wojskowej na Zachodzie mieszkał w Anglii i zmarł tam w 2001 r. Michał Grażyński pozostał na emigracji i kontynuował działalność w ZHP poza granicami kraju. Emil Niemiec, po kampanii, konspiracji, udziale w powstaniu warszawskim i niewoli, osiadł według przekazu rodzinnego w Australii.[501]

Odmienne były losy Józefa Pakury, który po służbie we francuskim ruchu oporu powrócił w 1945 r., Jana Łuszczka, który wrócił po służbie w lotnictwie, oraz Stanisława Tytki, który wrócił w 1947 r. Wyjazd Józefa Wróblewskiego i jego służbę w Polskich Siłach Zbrojnych potwierdza biogram regionalny, lecz dalszego miejsca zamieszkania w nim nie ustalono. Podobnie śmierć w służbie na obczyźnie, jak w przypadku Kurzaka, określa wojenny los danej osoby, a nie kategorię powojennej emigracji. Te rozróżnienia pozwalają opisać rzeczywisty odpływ ludzi bez dodawania emigrantów do liczby zabitych.[502]

8. Od pogotowia do podziemia

Po ustaniu działań regularnych na Śląsku kontakty utrzymane w hufcach i w pogotowiu posłużyły do budowy struktur tajnych. Pukowiec kierował konspiracyjną komendą Śląskiej Chorągwi Harcerzy. Niederliński wrócił ze wschodu 27 września i organizował tajny hufiec w Świętochłowicach o kryptonimie „Ogień”. W 1942 r. stanął na czele śląskiego „Ula Huta”. W Bielsku konspiracyjne kierownictwo przejął Drożdż. W Radlinie część harcerzy weszła do lokalnych struktur oporu, które rozwinęły łączność, kolportaż i pomoc dla rodzin represjonowanych. Drogę od wart i łączności pogotowia do służby kurierskiej w strukturach wojskowych przeszedł Joachim Broda, działający na kierunku bielskim i cieszyńskim.[503]

W żeńskiej organizacji po powrocie do Katowic Adela Korczyńska nawiązała kontakt m.in. z Wandą Jordan-Łowińską i Weroniką Cubert, a w październiku spotkała Emilię Węglarz, która przywiozła rozkazy komendy Pogotowia Harcerek. Formalne kierownictwo sprawowała przebywająca w Krakowie Irena Kuśnierzewska. Zespół na Śląsku współtworzyły Korczyńska, Janina Lewicka, Anna Morkisz, Jadwiga

501 Harcerski słownik biograficzny, t. VII, „Cynar Stanisław”. J. Klistała, kartoteka, „Malcher Jerzy” i „Niemiec Emil”. Por. takżeMichał Grażyński, serwis historyczny PAP i Muzeum Historii Polski, oraz biogram Malchera w zbiorach Śląskiej Biblioteki Cyfrowej.Słownik. Malcher. Grażyński.

502 J. Klistała, kartoteka, hasła „Łuszczek Jan”, „Pakura Józef”, „Tytko Stanisław” i „Wróblewski Józef”. Dla Tytki także wspomnienia cytowane w kartotece, zbiory J. Delowicza, skor. 10.Kartoteka.

503 Harcerski słownik biograficzny, t. VI, „Pukowiec Józef”, s. 167–169.Z dziejów harcerstwa śląskiego, s. 293–295. Hufiec Beskidzki ZHP, wykaz komendantów w konspiracji.Wszystko co nasze…, s. 35. R. F. Zawisz,Bohaterskim harcerkom i harcerzom…, s. 103–104.Biogram Pukowca. Wykaz Hufca Beskidzkiego.

Nowarowa i Łucja Zawada. Wykorzystywano sieć łączniczek do pomocy rodzinom więźniów i do kontaktów z ośrodkami poza Śląskiem. Harcerki dostarczały środki opatrunkowe, żywność i leki oraz uczestniczyły w tajnym nauczaniu. W Czechowicach działalność oświatową organizowała od jesieni Wanda Mrózek. W 1942 r. Korczyńska wykorzystała wcześniejsze kontakty również przy odbudowie łączności Wojskowej Służby Kobiet na Śląsku.[504]

We wrześniu o formie służby decydowały miejsce i przydział. Na wieży w Katowicach i na wieży kościelnej w Pszowie potrzebni byli obserwatorzy, w Radlinie obsada centrali, w Bielsku zespoły wartownicze i porządkowe, a w punktach ewakuacyjnych instruktorki i przeszkolone harcerki. Z chwilą odwrotu jedni kontynuowali te zadania na trasach ewakuacyjnych, inni dołączali do oddziałów lub wracali do domów. Konspiracja przejęła część wyszkolonych ludzi i więzi organizacyjnych. Ujęcie ich losów według kolejnych przydziałów pozwala opisać wrześniową służbę w całej jej rozpiętości, od przygotowania posterunku do walki, niewoli i powrotu do podziemia.

504 Harcerski słownik biograficzny, t. VII, „Korczyńska Adela”, s. 96–99. Hufiec ZHP Ruda Śląska,Nasza patronka. Towarzystwo Przyjaciół Czechowic-Dziedzic,Ocalić od zapomnienia.Słownik. Biogram Łucji Zawady.

Rozdział X.
Między mobilizacją a obroną Grodna. Harcerki i harcerze województwa białostockiego w wojnie obronnej 1939 roku

Granice województwa i organizacja służby

Na dworcu w Białymstoku drużyna Zdzisława Kołodziejskiego pomagała 1 września 1939 r. wynosić rannych i kierować rezerwistów do punktów mobilizacyjnych. Niespełna trzy tygodnie później w Grodnie harcerze znaleźli się wśród obrońców odpierających sowieckie czołgi, a harcerki uczestniczyły w służbie sanitarnej. Różnica między tymi zadaniami wynikała z przebiegu wojny w obu miastach, ale również z odmiennych przydziałów miejscowych zespołów. W Białymstoku komenda placu korzystała z harcerskiej sieci dyżurów i łączności. W Grodnie starsi harcerze, wcześniej skierowani do ochrony obiektów i obserwacji przedpola, weszli do improwizowanej obrony garnizonu.[505]

Punktem odniesienia są granice województwa z 1 września 1939 r. Od 1 kwietnia tego roku powiaty łomżyński, ostrołęcki i ostrowski należały do województwa warszawskiego. W województwie białostockim pozostały powiaty augustowski, białostocki, bielski, grodzieński, sokólski, suwalski, szczuczyński z siedzibą w Grajewie, wołkowyski i wysokomazowiecki oraz wydzielony Białystok. Sejny należały do powiatu suwalskiego. Podział administracyjny i podział ZHP biegły różnymi torami. Czerwcowy rozkaz Naczelnika Harcerzy nadal odnotowywał Hufiec Ostrów Mazowiecka w Chorągwi Białostockiej. Rozdział obejmuje także działania członków miejscowych środowisk poza województwem, natomiast udział harcerzy z innych chorągwi wykazuje według ich macierzystej przynależności.[506]

Chorągwie Harcerek i Harcerzy

505 R. Kaczorowski,I nie zawahać się przed ofiarą życia. Wspomnienia z lat 1939–1940, wprowadzenie i oprac. W. Hajduk, Zespół Szkół Handlowo-Ekonomicznych w Białymstoku,tekst relacji. J. Siemiński, Grodno walczące. Wspomnienia harcerza, wyd. 2, Białystok 1992, s. 39–63. J. Załęczny, Kresowe biografie wpisane w wojnę 1939 roku, w tomie A jednak wojna, s. 243–245, wersja cyfrowa.

506 Ustawa z 9 IV 1938 r. o zmianie granic województw, art. 1 i 3, Dz.U. 1938 nr 27, poz. 240,tekst aktu. P. Fiedorczyk, P. Kowalski, Sądownictwo powszechne na terenie województwa białostockiego w okresie międzywojennym, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2012, t. XI, s. 276–277. Karty z historii. Komenda Okręgowa Policji Państwowej w Białymstoku 1919–1939, Policja Podlaska. „Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa ZHP” 1939, nr 6, dział Organizacji Harcerzy, pkt 53, skan.

Przed wojną żeńską Chorągwią Białostocką kierowała harcmistrzyni Aleksandra Sandomierska, a męską harcmistrz Stanisław Łopatecki. Zadania wojenne wymagały odrębnej obsady. We wrześniu 1938 r. naczelniczka Harcerek Maria Krynicka powołała Pogotowie Harcerek, którego komendę na szczeblu krajowym objęła harcmistrzyni Józefina Łapińska. W Chorągwi Białostockiej powierzono tę służbę Marii Kapałównie, dawnej hufcowej Grodna-Powiatu i Sokółki, a następnie Walerii Waszkiewicz. Nekrolog nauczycielskiego pisma „Śpiew w Szkole" ustala śmierć Kapałówny na 24 grudnia 1938 r. Rok 1939, podany w regionalnym zarysie Jana Dworakowskiego, ustępuje tu świadectwu współczesnemu. Waszkiewicz kierowała Pogotowiem w chorągwi, a Sandomierska zachowała zwierzchnictwo nad całą chorągwią.[507]

Za przygotowaniem dziewcząt do służby stał zespół instruktorek. W komendzie w 1937 r. Waleria Waszkiewicz odpowiadała za wychowanie fizyczne i drużyny żeglarskie, Cecylia Thummówna zastępowała kierowniczkę referatu przysposobienia do obrony kraju, Bronisława Kapałówna prowadziła referat zuchów, a Bronisława Tkaczukowa zajmowała się współpracą zagraniczną. Irena Gründlowa prowadziła sprawy drużyn pod opieką Rodziny Kolejowej i obozów. W pracach komendy uczestniczyły też Paulina Busłowska, Leokadia Glinkowa i Helena Hermanowska. Sprawozdania odnotowują również Sabinę Gründlową w składzie komendy w 1935 r. Wykaz czynnej starszyzny z 1938 r. obejmuje m.in. Irenę Kolpę i Izę Kossowską. Dokumenty te określają wcześniejszy podział pracy i skład kadry. Imienny przydział wojenny wymaga osobnego poświadczenia.[508]

Przygotowania harcerek obejmowały pierwszą pomoc, organizowanie żywienia i opieki nad ludnością oraz obronę przeciwlotniczą i przeciwgazową. W 1938 r. zorganizowano obóz przysposobienia obronnego w Augustowie, latem 1939 r. zaś obozy służby na pograniczu Prus Wschodnich, w powiatach augustowskim, suwalskim i szczuczyńskim. W opracowaniach występują dwa zestawienia liczebności akcji, obejmujące pięć obozów pogranicznych i siedem obozów służby społecznej. Brak wspólnego imiennego wykazu placówek uniemożliwia zrównanie obu liczb. Kursy prowadzono także w miejscowościach pozbawionych większej stałej kadry. W materiałach dotyczących przygotowań pojawiają się zajęcia Jadwigi Jeglińskiej w Niedźwiednej oraz Czarnowie, Załuskach i Mazewie, szkolenie ratownicze Wandy Siwiczowej i udział grodzieńskiej harcerki Marii Dyrek. Pod koniec lata Sandomierska zajęła się zabezpieczeniem sprzętu i archiwum chorągwi.[509]

---

507 J. Dworakowski,Z dziejów białostockiego harcerstwa, Białystok 2023, część o przygotowaniach wojennych,wydanie cyfrowe. „Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa ZHP" 1938, nr 8, rozkaz Naczelniczki Harcerek z 24 IX 1938 r., skan. Nekrolog Marii Kapałówny, „Śpiew w Szkole", skan Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej. G. Baziur, Harcerstwo polskie na ziemi grodzieńskiej, Kraków 2024, s. 172–174, wydanie cyfrowe.

508 G. Baziur,Harcerstwo polskie na ziemi grodzieńskiej, s. 173–174. Wykaz czynnej starszyzny, „Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa ZHP" 1938, nr 10,skan.

509 J. Dworakowski,Z dziejów białostockiego harcerstwa, część o Pogotowiu Harcerek. P. Kotlarz,Czuwaj na dwóch frontach. Harcerze i harcerki województwa białostockiego w wojnie obronnej Polski we wrześniu 1939 roku, „Wobec", cz. 3.2 i przyp. 8,tekst. Dane o pięciu obozach i imienne informacje o kursach zachował przekaz roboczy do rozdziału X, w ustępach o Grodnie i Pogotowiu. W przekazanym odpisie brak rozwinięcia wskazanych tam odsyłaczy 26 i 29. Liczby i nazwiska

W Organizacji Harcerzy przygotowania do wojny oparto na planach mobilizacyjnych i alarmowych. Zadania Pogotowia obejmowały współpracę z wojskiem i administracją oraz służbę gończą, łączność, obserwację i ratownictwo. Czerwcowy rozkaz Naczelnika Harcerzy mianował harcmistrza Andrzeja Świerczyńskiego komisarzem Pogotowia w Chorągwi Białostockiej, a podharcmistrza Leona Gajdowskiego członkiem komendy chorągwi. Gajdowski od jesieni 1938 r. kierował jej Wydziałem Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego. Jego biogram wymienia też funkcję zastępcy komendanta Pogotowia w Białymstoku. W lokalnych zestawieniach Bolesław Klepacki występuje przy Białymstoku, a Witold Biziuk przy Sokółce jako komisarze hufcowi. Relacja o pracy miejskiego Pogotowia po mobilizacji wskazuje na inny, doraźny układ dowodzenia. Dworakowski podaje, że wcześniej przeszkolono 371 harcerzy ze szkół średnich na kursach przysposobienia wojskowego I i II stopnia. Liczba dotyczy wyszkolenia, a ewidencja członków Pogotowia stanowi odrębny przedmiot ustaleń.[510]

Białystok i Wołkowysk

Komenda miejska i służba na dworcu

Z relacji Ryszarda Kaczorowskiego wynika, że 20 sierpnia wrócił do Białegostoku z wędrówki kajakowej po jeziorach suwalskich i augustowskich wraz z Tadeuszem Kamińskim i Zdzisławem Kołodziejskim. W następnym dniu podjęli służbę. Kaczorowski, wcześniej drużynowy 13. Żeglarskiej Drużyny Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego, pełnił wówczas funkcję przybocznego w 6. Lotniczej Drużynie Harcerzy szczepu im. Bolesława Chrobrego. Podharcmistrz Marian Dakowicz, instruktor i student Uniwersytetu Stefana Batorego, wyznaczył go na swojego zastępcę w miejskim Pogotowiu Harcerzy.[511]

Po powołaniu części instruktorów do wojska obowiązki komendanta chorągwi wykonywał harcmistrz Witold Chochowski, dotychczasowy kierownik referatu starszoharcerskiego. Obowiązki hufcowego Białegostoku przejął namiestnik zuchowy, podharcmistrz Bohdan Zielik. Z komendy placu przy ul. Piłsudskiego przynosił polecenia do Szkoły Powszechnej nr 1, gdzie urzędował Dakowicz. Ten przydzielał zadania drużynom, a w szkole czekał zespół dyżurny. Harcerze obsadzali punkty informacyjne w koszarach, urzędach i na dworcu. Po pierwszym nalocie

---

przytoczono z oznaczeniem pochodzenia, bez przypisania uczestniczkom dyżurów wojennych.

510 „Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa ZHP” 1939, nr 6, dział Organizacji Harcerzy, pkt 62, mianowania członków komend. J. Dworakowski,Z dziejów białostockiego harcerstwa, część o przygotowaniach wojennych.Gajdowski Leon, w:Harcerski słownik biograficzny, t. III,wydanie cyfrowe. Nazwiska Klepackiego i Biziuka jako komisarzy hufcowych podaje przekaz roboczy do rozdziału X, w ustępie o organizacji Pogotowia w Chorągwi Harcerzy, odsyłacz 27 bez rozwinięcia. Obu instruktorów odnotowuje niezależnie przedwojenny „Harcerski Zew Kresowy” 1936, nr 7, s. 12, skan. O Biziuku zob. także przypis dotyczący Sokółki.

511 R. Kaczorowski,I nie zawahać się przed ofiarą życia, początek relacji. A. Dobroński,Ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie, „Biuletyn Historii Pogranicza”, nr 5, s. 14–15,skan

drużyna Kołodziejskiego pomagała na stacji przy ewakuacji rannych, urządziła bufet i wskazywała rezerwistom dalszą drogę. Hufiec Białystok zachował także pamięć o udziale harcmistrza Stanisława Moniuszki, dawnego drużynowego 3. Białostockiej Drużyny Harcerzy im. Stefana Czarnieckiego, w wojskowej służbie pomocniczej.[512]

Służba na białostockim dworcu łączyła kilka środowisk. Przekaz grajewski wymienia Annę Goliczewską i Helenę Złotkowską, później Szymanowską, które 1 września zgłosiły się w Białymstoku do Leokadii Glinkowej i objęły dyżury z miejscowymi harcerkami. Glinkowa występuje w przedwojennych składach komendy chorągwi. Relacja grajewska poświadcza przypisywaną jej rolę przy organizacji tego dyżuru, a kierownictwo Pogotowia w całej chorągwi pozostawało w gestii Waszkiewicz. Odrębny pion pomocy tworzył Polski Czerwony Krzyż. Lekarka Irena Białówna udzielała pomocy rannym i pracowała w zespole medycznym szpitala dr. Rocha. Materiał biograficzny wiąże tę pracę ze służbą lekarską i PCK. Jej wrześniowego przydziału do Pogotowia Harcerek źródła te nie wykazują.[513]

Odwrót przez Kuźnicę, Wołkowysk i Baranowicze

Według relacji Kaczorowskiego 10 września Zielik przekazał polecenie wyprowadzenia z Białegostoku starszych harcerzy. Biogram IPN datuje wyjazd na 9 września i podaje nazwisko Zieliński. Dla rekonstrukcji czynności komendy i trasy podstawą pozostaje świadectwo uczestnika, który wprost wymienia Zielika i opisuje wyjazd wieczorem 10 września. Około siedemdziesięciu chłopców wyruszyło pod ogólnym kierownictwem Witolda Chochowskiego. W komendzie grupy znaleźli się Zielik, Dakowicz i Kaczorowski. Kolumnę zaatakowano z powietrza w okolicach Kuźnicy. Kaczorowski nie odnotował tam strat. Dalszą część drogi przebyto także koleją. Wyjście tej grupy poprzedziło walki o Białystok z 14 i 15 września. Wspomnienie o zadaniach Pogotowia nie rozstrzyga udziału poszczególnych drużyn w obronie miasta po odejściu kolumny.[514]

Po dotarciu do Wołkowyska Chochowski zameldował się w ośrodku kawalerii. Harcerze zakwaterowani u mieszkańców otrzymali zadania patrolowe w okolicznych wsiach i majątkach. Stanisław Łopatecki, zmobilizowany wcześniej do służby wojskowej, przybył do miasta i interweniował w sprawie ich dalszego skierowania. Wieczorem 16 września grupa wyjechała koleją ku Baranowiczom. Dalsza trasa miała prowadzić przez Kowel i Sarny w rejon Lwowa. Nazajutrz w Baranowiczach

---

512 R. Kaczorowski,I nie zawahać się przed ofiarą życia, ustępy o komendzie w Szkole Powszechnej nr 1 i nalocie 1 IX. Hufiec ZHP Białystok,Harcmistrz Stanisław Moniuszko,biogram.

513 Przekaz o dyżurze harcerek grajewskich w materiale do rozdziału X, ustęp „Grajewo”, odsyłacz 48 bez rozwinięcia. Związek Glinkowej z komendą chorągwi potwierdza G. Baziur,Harcerstwo polskie na ziemi grodzieńskiej, s. 173–174.Dr Irena Białówna, „Medical Review Auschwitz”,biogram. Białostockie ulice i ich patroni, Archiwum Państwowe w Białymstoku, hasło „Ireny Białówny”, wydanie cyfrowe.

514 R. Kaczorowski,I nie zawahać się przed ofiarą życia, ustęp o poleceniu wyjazdu do Wołkowyska. Por.Prezydent Ryszard Kaczorowski. Patriota z krzyżem harcerskim,Przystanek Historia IPN. O walkach o miasto zob. N. Filinowicz, Obrona Białegostoku w dniach 14–15 września 1939 r., „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 2019, nr 32, s. 199–218.

harcerze dowiedzieli się o agresji sowieckiej. Część zawróciła, inni ruszyli w kierunku Nowogródka i Wilna. Pod Nowogródkiem sowieckie czołgi odcięły czterech jadących z tyłu rowerzystów, wśród nich Kaczorowskiego. Zmienili mundury na ubrania cywilne. W drodze powrotnej zostali zatrzymani w Dzięciole. Kaczorowski dotarł do Białegostoku pod koniec miesiąca. Według jego relacji część pozostałych dotarła na Litwę wraz z polską kawalerią, inni zatrzymali się w Wilnie lub wrócili do domów.[515]

Wołkowysk występuje w tym świadectwie jako miejsce przydziału grupy przybyłej z Białegostoku. Miejscowy ZHP miał własną kadrę. W przedwojennej prasie harcerskiej z Wołkowyskiem związany jest Rajmund Kluczyński. Zachowane wzmianki o jego pracy organizacyjnej oraz relację o patrolach oddziału Chochowskiego należy odnosić do dwóch różnych zespołów. Podobnie nazwa Rezerwowej Brygady Kawalerii „Wołkowysk" określa formację wojskową i miejsce jej organizowania. Udział w tej brygadzie wymaga indywidualnego ustalenia przydziału.[516]

Grodno od alarmu do walk ulicznych

Hufce miejskie i powiatowe

W maju 1935 r. męski Hufiec Grodno podzielono na Grodno-Miasto i Grodno-Powiat. Pierwszym kierował Stefan Walczak, drugim Brunon Hlebowicz, nauczyciel Szkoły Powszechnej nr 7, wychowanek drużyny im. Bartosza Głowackiego przy seminarium nauczycielskim. Jego nominację na hufcowego II Hufca z 5 maja 1935 r. rejestruje inwentarz Muzeum Harcerstwa. W kolejnych latach w komendach występowali także ks. Wiktor Potrzebski, Jan Kraśnik i Teodor Marcińczyk. Dla lat 1938–1939 wykaz opublikowany przez Grzegorza Baziura wskazuje Kraśnika. Hlebowicz przeszedł do Rzemieślniczego Kręgu Starszoharcerskiego, a we wrześniu dowodził własnym oddziałem ochotniczym. Te funkcje należą do trzech różnych etapów jego służby.[517]

W Organizacji Harcerek I Hufiec obejmował miasto. Po Janinie Rusieckiej i Helenie Tarnawskiej funkcję hufcowej sprawowała Marta Wilmus. II Hufiec obejmował powiat grodzieński i Sokółkę. Kierowały nim kolejno Kazimiera Białczakówna, Maria Kapałówna, Olga Trybianka i Ewarysta Trąbczyńska. Sprawozdania wymieniają m.in. drużynę im. Emilii Plater przy seminarium żeńskim, drużyny im. Królowej Jadwigi i Narcyzy Żmichowskiej oraz zespoły w Jeziorach, Indurze, Bruzgach, Mostach i

515 R. Kaczorowski,I nie zawahać się przed ofiarą życia, ustępy o Wołkowysku, Baranowiczach i powrocie do Białegostoku. Por. A. Dobroński,Ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie, s. 14–15. O przejściu części grupy na Litwę zob. takżeDo wolnej Polski, biogram Zdzisława Kołodziejskiego, s. 107–109,skan.

516 „Harcerski Zew Kresowy" 1934, nr 9,skan. „Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa ZHP" 1937, nr 4, skan. Przedwojenny rozkaz potwierdza przydział organizacyjny Kluczyńskiego do Wołkowyska, a relacja Kaczorowskiego opisuje służbę przybyłych tam harcerzy białostockich.

517 G. Baziur,Harcerstwo polskie na ziemi grodzieńskiej, s. 170–172. Muzeum Harcerstwa,Inwentarz Zespołu Akt Stowarzyszenia Szarych Szeregów, cz. 1, MHAR/SS/794/2277, karta inwentarzowa teczki Brunona Hlebowicza,inwentarz. J. Autuchiewicz, Brunon Hlebowicz – nauczyciel, harcerz, obrońca Grodna, Przystanek Historia IPN.

Nierośnie. Zapleczem męskich hufców były m.in. kursy w Grandziczach. W sierpniu 1937 r. szkolono tam 81 uczestników na kursach dla kadry zuchowej i zastępowych. Działalność drużyn obejmowała również specjalności techniczne i żeglarskie. Przykładem jest Władysław Delimata, który uzyskał uprawnienia sternika jachtowego żeglugi morskiej.[518]

Starostwo, Zarząd Miejski i posterunki

Gdy starsi harcerze zgłosili się do Rejonowej Komendy Uzupełnień, jej szef mjr Benedykt Serafin skierował dysponujących rowerami do wydziału wojskowego starostwa. Doręczali wezwania mobilizacyjne oraz polecenia oddania do dyspozycji wojska pojazdów i broni. Młodsi trafili do Zarządu Miejskiego. Jan Siemiński wymienia zastępowego Zdzisława Cypelta oraz L. Białkowskiego, Mieczysława Zwierzewicza, Eliaszewicza, Mariana Kwietnia, Wacława Mojsiejewicza i Z. Żurawowicza. Rozdzielali żywność i papierosy dla żołnierzy, pomagali przenosić broń myśliwską do pomieszczeń Policji Państwowej, przygotowywali paszę dla koni taborowych i 30 oraz 31 sierpnia rozwieszali obwieszczenia mobilizacyjne. Wspomnienie zachowuje nazwiska szeregowców służby, którzy rzadko pojawiają się w meldunkach wojskowych.[519]

Grupa Hlebowicza skupiała starszych harcerzy i młodych robotników ze Związku Młodej Polski, wcześniej związanych z harcerstwem. Pozostawała w dyspozycji Oddziału II Dowództwa Okręgu Korpusu nr III. Do jej pierwszych zadań należały obserwacja i ochrona przed spodziewaną dywersją. W mieście pełniono warty przy obiektach użyteczności publicznej i magazynach. Za punkty obserwacyjne służyły m.in. wieże kościołów franciszkańskiego i pobernardyńskiego. Relacje odnotowują udział uzbrojonych harcerzy w patrolach na kierunku białostockim i potyczkę z Niemcami w rejonie Kiełbasina. Jolanta Załęczny, opierając się na relacjach kampanii i wspomnieniach Siemińskiego, wiąże tę grupę z 31. batalionem wartowniczym. Służba strażnicza przyniosła więc części chłopców doświadczenie bojowe jeszcze przed atakiem sowieckim.[520]

Walki od 20 do 22 września

Przesunięcie jednostek regularnych na front niemiecki osłabiło garnizon. W przygotowaniach do obrony uczestniczyli płk Bronisław Adamowicz, mjr Benedykt Serafin i wiceprezydent Roman Sawicki. W trakcie walk dowodzenie przeszło od płk. Piotra Siedleckiego do gen. bryg. Wacława Przeździeckiego, dowódcy zgrupowania „Wołkowysk”. Oddział ochotniczy por. Piotra Boguckiego w znacznej części tworzyła młodzież gimnazjalna i robotnicza. Wacław Sarosiek, świadek i uczestnik, opisał

518 G. Baziur,Harcerstwo polskie na ziemi grodzieńskiej, s. 171–174. Tenże,Działalność harcerska w Grodnie w latach 1921–1939, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2022, t. 18, s. 15,wydanie cyfrowe.

519 J. Siemiński,Grodno walczące, część o mobilizacji i pierwszych zadaniach harcerzy. Wykaz imienny za przytoczeniem relacji w materiale do rozdziału X, ustęp o pracy harcerzy dla starostwa i Zarządu Miejskiego. Zachowano inicjały i zapis nazwisk z przytoczenia.

520 J. Autuchiewicz,Brunon Hlebowicz. J. Załęczny,Kresowe biografie wpisane w wojnę 1939 roku, s. 243–244. J. Siemiński,Grodno walczące, s. 39–49.

udział młodzieży w organizacji obrony. Wśród nauczycieli i działaczy harcerskich wymienianych w związku z dowodzeniem obrońcami występują także Jan Owczarek, Józef Nosel, Antoni Soroka, Anatol Iwaszczyński i Sławomir Werasko. W obronie miasta uczestniczył również ks. Wiktor Potrzebski, wcześniej związany z komendą hufca Grodno-Miasto.[521]

Sowieckie czołgi weszły do Grodna 20 września. Wobec niedostatku broni przeciwpancernej improwizowane zespoły wykorzystywały granaty i butelki z benzyną. Siemiński opisuje przygotowywanie zapasów butelek oraz działanie małych patroli, których zaopatrzenie zależało od łączników znających ulice i przejścia. Hlebowicz dowodził jednym z zespołów uczestniczących w zwalczaniu czołgów. Eugeniusz Cydzik z Misiewicz koło Grodna, przedwojenny harcerz i absolwent kursu przysposobienia wojskowego, zgłosił się 1 września na ochotnika, został skierowany do służby pomocniczej i walczył następnie w obronie miasta. W jego relacji atak na pojazd był działaniem kilku osób. Jerzy Krusenstern z Druskiennik opowiadał o przygotowywaniu butelek dla starszych kolegów. Świadectwo Krusensterna dokumentuje także przemieszczenie harcerzy z ośrodka w powiecie grodzieńskim do obrony miasta.[522]

Imienny przydział żeński zachowała relacja Eugenii Dyner, przedwojennej harcerki i absolwentki grodzieńskiego gimnazjum z 1939 r. W Archiwum Historii Mówionej Muzeum Powstania Warszawskiego podała, że jej drużyna otrzymała przydział do 81. Pułku Piechoty, czyli 81. Pułku Strzelców Grodzieńskich. Wspominała dowożenie zaopatrzenia na stanowiska przy moście i działania przy pożarach. Świadectwo pozwala wskazać miejsce i rodzaj służby jej drużyny. Ogólną chronologię walk ustala się na podstawie dokumentacji wojskowej, gdyż Dyner po latach ujmowała cały okres wrześniowego zagrożenia jako jedną dłuższą bitwę.[523]

Marta Wilmus, hufcowa w Grodnie, działała we wrześniu także w Pogotowiu Społecznym Przysposobienia Wojskowego Kobiet i organizowała opiekę nad zmobilizowanymi żołnierzami. Grażyna Lipińska, dyrektorka szkoły zawodowej i działaczka tej organizacji, wspominała jej udział w pochówkach. W swoim opisie ratowania chłopca przywiązanego do czołgu Lipińska wymienia Danutę Bukowińską-Bryszewską. Siemiński odnotował z kolei czyn sanitariuszki Ireny Szemis, która wydobyła spod ostrzału rannego podoficera. Własna organizacja Pogotowia

521 P. Nowik,Obrona Grodna we wrześniu 1939 r. w świetle materiałów z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego, relacje Wacława Sarosieka i Józefa Apoznańskiego,Przystanek Historia IPN. M. Filipowicz, Sowieckie zbrodnie na obrońcach Grodna w 1939 roku, o przebiegu dowodzenia 20–22 IX. J. Załęczny, Kresowe biografie wpisane w wojnę 1939 roku, s. 244. Muzeum Powstania Warszawskiego, Wiktor Potrzebski, Powstańcze biogramy.

522 J. Siemiński,Grodno walczące, ustępy o walkach ulicznych. J. Autuchiewicz,Brunon Hlebowicz. E. Cydzik, relacja, Archiwum Historii Mówionej, AHM_PnW_0469,karta jednostki, biogram projektu „Polacy na Wschodzie”. Sowiecka agresja na Grodno we wrześniu 1939 r., „Rzeczpospolita”, relacje Cydzika i Krusensterna. Obrona Grodna, „Głos znad Niemna” 2015, nr 104, s. 8, skan. IPN, Zmarł mjr Jerzy Krusenstern, biogram.

523 E. Dyner, wywiad w Archiwum Historii Mówionej Muzeum Powstania Warszawskiego,transkrypcja, odpowiedzi dotyczące przynależności do ZHP i września 1939 r.

Harcerek, Przysposobienie Wojskowe Kobiet i ochotnicza pomoc sanitarna współdziałały. W dostępnych świadectwach Wilmus i Dyner mają imienne poświadczenie członkostwa w ZHP. Przy pozostałych kobietach w tym epizodzie udokumentowany jest rodzaj ich służby.[524]

Wieczorem 21 września Hlebowicz wyprowadził część obrońców z koszar 81. Pułku w kierunku lasu Pyszki. Wraz z częścią grupy przekroczył granicę litewską i został internowany. W mieście opór wygasł 22 września. Relacja o wyprowadzeniu obrońców przez Pyszki opisuje odwrót. Zeznania o egzekucjach w tej samej okolicy dokumentują odrębne zdarzenia po zajęciu miasta.[525]

Hufce i drużyny poza głównymi miastami

W Sokółce nauczyciel Witold Biziuk prowadził drużynę męską im. Tadeusza Kościuszki, a w 1932 r. objął nowo utworzony hufiec męski. Początki miejscowego harcerstwa żeńskiego hufiec wiąże z drużyną im. Emilii Plater. Sieć drużyn obejmowała m.in. Dąbrowę Białostocką, Janów, Korycin, Kuźnicę, Nowy Dwór, Suchowolę i Szudziałowo. Przynależność żeńskiej Sokółki do II Hufca Grodno-Powiat i Sokółka tłumaczy, dlaczego przygotowania instruktorek z tego terenu występują także w dokumentacji grodzieńskiej. Zarys dziejów Hufca ZHP Sokółka odnotowuje wrześniową pomoc grup sanitarnych rannym żołnierzom. Dokumentacja imienna dyżurów i przydziałów szpitalnych pozostaje niepełna.[526]

W Suwałkach rozkazy i prasa harcerska pozwalają odtworzyć część przedwojennej kadry. Komendą hufca w 1933 r. kierował Wacław Krzewski, a w rozkazie z 1937 r. jako instruktor suwalski występuje podharcmistrz Franciszek Pacyński. Imienny obraz młodszej kadry uzupełnia Tadeusz Lutostański, od 1937 r. uczeń Gimnazjum Męskiego im. Karola Brzostowskiego i członek 1. Męskiej Drużyny Harcerskiej im. Bartosza Głowackiego. Jego biogram przypisuje mu w początkowym okresie wojny wynoszenie książek o wyszkoleniu wojskowym z opuszczonych koszar. W chwili wybuchu wojny miał czternaście lat. W Sejnach wykaz „Wiadomości Urzędowych” rejestruje dwie drużyny, a inwentarz Muzeum Harcerstwa odnotowuje materiał dotyczący miejscowego ZHP w 1936 r. Źródła te poświadczają działalność przedwojenną. Nie ustalają obsady odrębnej komendy Pogotowia w Sejnach ani udziału sejneńskiej drużyny w obronie Grodna.[527]

---

524 A. Grędzik, biogram Marty Wilmus, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2024, nr 1–2, s. 125–126, poz. 220,skan. G. Lipińska, Jeśli zapomnę o nich…, Warszawa 2005, ustępy o obronie Grodna. A. Hlebowicz, Grażyna Lipińska, IPN, biogram. J. Siemiński, Grodno walczące, s. 63, za J. Załęczny, Kresowe biografie wpisane w wojnę 1939 roku, s. 244.

525 J. Autuchiewicz,Brunon Hlebowicz, ustęp o wyjściu z Grodna i internowaniu.Obrona Grodna we wrześniu 1939 r. w świetle materiałów…, część o odwrocie.

526 Hufiec ZHP Sokółka,O hufcu,zarys dziejów. G. Baziur, Harcerstwo polskie na ziemi grodzieńskiej, s. 172, o zasięgu II Hufca Harcerek.

527 „Harcerski Zew Kresowy” 1933, nr 7, dział rozkazów,skan. „Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa ZHP” 1937, nr 4, oraz 1930, nr 4, wykaz drużyn, skan numeru z 1930 r.. Muzeum Harcerstwa, inwentarz zbiorów dotyczących harcerstwa lokalnego, pozycja „Harcerstwo w Sejnach 1936”, inwentarz. 80 rocznica śmierci

W Augustowie udokumentowana jest akcja szkoleniowa Chorągwi Harcerek. Przedwojenny „Harcerski Zew Kresowy” wymienia także Czesława Laskowskiego przy miejscowym środowisku męskim. Antoni Choroszewski występuje w opracowaniach dotyczących augustowskich struktur podziemnych. Do wrześniowej ewidencji Pogotowia potrzebne jest jednak odrębne źródło, ponieważ udział w konspiracji potwierdza późniejszy etap działalności. Dla Grajewa i Szczuczyna zakres ustaleń jest różny. W Grajewie poświadczona jest działalność I Męskiej Drużyny Harcerzy im. Jana Henryka Dąbrowskiego. Przekaz o Goliczewskiej i Złotkowskiej umieszcza obie harcerki w służbie poza macierzystym miastem. Rozkaz ZHP z marca 1939 r. zwalnia harcmistrza Władysława Reniewickiego z funkcji hufcowego w Szczuczynie. Dokument ustala jego funkcję i datę graniczną, podczas gdy wrześniowa obsada miejscowego Pogotowia pozostaje nieustalona.[528]

Z Bielskiem Podlaskim i Czeremchą związany był harcmistrz Kazimierz Władysław Frankiewicz „Orzeł”, drużynowy w Czeremsze, a w latach 1931–1935 hufcowy w Bielsku Podlaskim. Przed wojną pracował w administracji lasów państwowych i odbywał praktykę sądową w Pińsku. Biogram wiąże go we wrześniu z pracą w Nadleśnictwie Państwowym w Równem, a od 1940 r. z Szarymi Szeregami w Warszawie. Bielskie świadectwo o pierwszych godzinach wojny wymienia Józefa Roszkowskiego i Aleksego Chomicza, którzy pełnili dyżur w starostwie i odnotowali niemiecki atak. Dokumentuje ono dyżur administracyjny. Przynależności obu do harcerstwa dotychczas nie ustalono. W Wysokiem Mazowieckiem rozkaz z 1937 r. odnotowuje harcmistrza Kazimierza Wasilewskiego wśród instruktorów chorągwi. Sieć drużyn w powiecie i konkretna obsada posterunków we wrześniu stanowią dwa różne zagadnienia. Potwierdzenie wcześniejszej działalności ZHP nie wystarcza do imiennego przypisania dyżurów w Czyżewie, Ciechanowcu lub Szepietowie.[529]

Służba wojskowa poza macierzystym hufcem

Najlepiej udokumentowanym przykładem przejścia od pracy w komendzie harcerskiej do służby wojskowej jest podporucznik rezerwy Leon Gajdowski. Był drużynowym 8. Drużyny Harcerzy przy Zakładzie Wychowawczym św. Józefa w Białymstoku, w 1938 r. przez kilka miesięcy pełnił obowiązki hufcowego, a następnie kierował wydziałem przysposobienia wojskowego chorągwi. We wrześniu służył w 29. Pułku Artylerii Lekkiej. Jego biogram podaje szlak z Suwałk przez Grodno do

---

Tadeusza Lutostańskiego, „DwuTygodnik Suwalski”, biogram.

528 „Harcerski Zew Kresowy” 1933, nr 7, rozkaz wymieniający Czesława Laskowskiego.1929. Grajewo. Rada I Męskiej Drużyny Harcerzy im. J. H. Dąbrowskiego, Zbiory Społeczne, PL_2168_004_0001_0025,fotografia i opis. „Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa ZHP” 1937, nr 4 i 1939, nr 3, pkt 54, skan numeru z 1939 r.. O Antonim Choroszewskim zob. opracowanie o organizacji podziemia w powiecie augustowskim, „Rocznik Augustowsko-Suwalski”.

529 Frankiewicz Kazimierz Władysław, w:Harcerski słownik biograficzny, t. VII,wydanie cyfrowe. Wrzesień 1939 w Bielsku Podlaskim. Niemcy po wejściu do miasta wzięli zakładników, Bielsk.eu, z przytoczeniem zapisu dyżurnych. „Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa ZHP” 1937, nr 4.

Wilna, a następnie przejście do Warszawy, gdzie dotarł 3 października. Jest to szlak żołnierza artylerii, odrębny od drogi kolumny Chochowskiego. [530]

Odwrotny kierunek związku z województwem pokazuje major łączności Teodor Berlach-Tukalski, przed I wojną światową organizator skautingu łódzkiego. Kampanię rozpoczął jako szef łączności Suwalskiej Brygady Kawalerii. Jego biogram wojskowy odnotowuje służbę w Dywizji Kawalerii „Zaza", związek z Rezerwową Brygadą Kawalerii „Wołkowysk", udział w obronie Grodna i internowanie na Litwie. Przykład ten pozwala osobno wykazać macierzyste środowisko harcerskie i miejsce działań wojskowych. Tę samą zasadę stosuje się do harcerzy śląskich walczących poza Śląskiem. Kwerenda dotycząca obrony Białegostoku i Grodna nie przyniosła imiennego potwierdzenia przydziału członka Chorągwi Śląskiej do opisanych tu zespołów.[531]

Konspiracja po kampanii

Jesienią 1939 r. w Białymstoku zaczęto odbudowywać łączność pomiędzy drużynowymi. Kaczorowski zapamiętał, że Stanisław Łopatecki przestrzegał przed natychmiastowym podejmowaniem konspiracji pod okupacją sowiecką. Marian Dakowicz przystąpił jednak do organizowania tajnego hufca. Kaczorowski został w nim drużynowym, a następnie zastępcą hufcowego. Wczesna próba nawiązania przez niego kontaktu z Warszawą nie dała wyniku, natomiast przez wysłannika Głównej Kwatery organizacja uzyskała połączenie z krajowym kierownictwem. Gabriel Pietraszewski, dotychczasowy hufcowy Białystok-Powiat, objął kierownictwo chorągwi konspiracyjnej. Wśród jej kolejnych komendantów Dworakowski wymienia Mariana Dakowicza, Ryszarda Kaczorowskiego, Tadeusza Kamińskiego, Jerzego Szarzyńskiego i Henryka Kraszewskiego. Chorągiew występowała pod kryptonimami „Ul Biały" i „Ul Żubr". Z relacji Kaczorowskiego wynika, że w 1940 r. na zastępców hufcowego wyznaczył Mirosława Wroczyńskiego i Tadeusza Mianowskiego. Aresztowania i deportacje zerwały część połączeń, m.in. z drużyną w Łapach. W Warszawie osobny zespół białostockich harcerzy współorganizował od stycznia 1940 r. Leon Gajdowski. Helena Hermanowska z domu Marciszewska, dawna hufcowa w Białymstoku, została zaprzysiężona do konspiracji w 1939 r. i włączyła się w tajne nauczanie. W późniejszym okresie kierowała Wojskową Służbą Kobiet Okręgu Białystok AK.[532]

---

530 Gajdowski Leon, w:Harcerski słownik biograficzny, t. III. Por. Muzeum Harcerstwa,Inwentarz Zespołu Akt Stowarzyszenia Szarych Szeregów, cz. 1, teczka Leona Gajdowskiego,inwentarz.

531 Muzeum Powstania Warszawskiego,Teodor Berlach-Tukalski,Powstańcze biogramy. Fundacja 100, Teodor Berlach–Tukalski, biogram. Dla porównania z przypadkami służby poza Śląskiem zob. P. Kotlarz, Służba na pograniczu. Harcerze i harcerki województwa śląskiego w polskiej wojnie obronnej 1939 roku, „Wobec", tekst.

532 R. Kaczorowski,I nie zawahać się przed ofiarą życia, ustępy o tworzeniu tajnego hufca. J. Dworakowski,Z dziejów białostockiego harcerstwa, część o okupacji.Gajdowski Leon, w:Harcerski słownik biograficzny, t. III. B. Koszel-Pleskaczuk,Kapitan Helena Hermanowska – komendant Wojskowej Służby Kobiet Okręgu Białystok AK,Przystanek Historia IPN.

W Grodnie Brunon Hlebowicz objął konspiracyjną komendę hufca na przełomie października i listopada 1941 r., po powrocie z Litwy. Prowadził tajne nauczanie, kierował pracą informacyjną i utrzymywał kontakt ze strukturami Polskiego Państwa Podziemnego. Muzeum Harcerstwa rejestruje w Roju „Niemen” m.in. Henryka Dziurdzia „Przepiórkę” i Bohdana Giedroycia „Danka”. Daty ich służby odnotowane w inwentarzu odnoszą się do lat okupacji. Marta Wilmus weszła do pracy wywiadowczej, Eugeniusz Cydzik wstąpił do konspiracji wojskowej w 1942 r., a Jerzy Krusenstern służył następnie w AK. Te drogi wskazują, w jak różnych strukturach kontynuowali działalność uczestnicy obrony miasta.[533]

Straty i rozproszenie środowisk

Polegli, zmarli z ran i zamordowani we wrześniu

Imiennie poświadczoną ofiarą niemieckiej egzekucji jest Wacław Siedlecki, harcerz i uczeń Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Białymstoku, zabity 20 września 1939 r. Archiwum Państwowe w Białymstoku podaje, że zatrzymano go przy ul. Ogrodowej, gdy odebrał przez ogrodzenie kartkę od polskiego jeńca przetrzymywanego w obozie przejściowym. Miejski katalog upamiętnień określa jego czyn szerzej jako pomoc jeńcom i wskazuje mur dzisiejszego III Liceum, podczas gdy opracowanie archiwalne lokalizuje egzekucję na podwórzu Szkoły Powszechnej nr 1 przy ul. Pałacowej. Zgodne są data śmierci, sprawstwo żołnierzy niemieckich, przynależność harcerska i związek zatrzymania z pomocą jeńcom. Drużyna i formalny przydział Siedleckiego we wrześniu pozostają nieustalone.[534]

W Grodnie Tadeusz Jasiński zmarł wskutek ran odniesionych w czasie walk. Grażyna Lipińska zidentyfikowała go w relacji o uwolnieniu chłopca, który po nieudanej próbie rzucenia przez niego butelki z benzyną, został użyty przez sowiecką załogę czołgu jako osłona. Meldunki i wspomnienia obrońców poświadczają wykorzystywanie cywilów w tym charakterze, ale różnią się w szczegółach. Muzeum Pamięci Sybiru ustaliło tożsamość chłopca i pozyskało jego fotografię z matką Zofią. Oddział białostocki Polskiego Towarzystwa Historycznego określa go jako harcerza i podaje rocznik 1926, podczas gdy późniejszy materiał muzealny podaje 1924. Nie ustalono drużyny ani nie odnaleziono ewidencji potwierdzającej członkostwo. Jego śmierć jest poświadczona imiennie, a przynależność harcerską odnotowuje opracowanie biograficzne.[535]

---

533 J. Autuchiewicz,Brunon Hlebowicz. Muzeum Harcerstwa,Inwentarz Zespołu Akt Stowarzyszenia Szarych Szeregów, cz. 1, MHAR/SS/792/3381 i MHAR/SS/793/5165. A. Grędzik, biogram Marty Wilmus, poz. 220. E. Cydzik, AHM_PnW_0469. IPN,Zmarł mjr Jerzy Krusenstern.

534 Białostockie ulice i ich patroni, hasło nr 750 „Wacława Siedleckiego”.Straty wojenne Białegostoku, hasło „Siedlecki Wacław”,wydanie cyfrowe. Katalog białostockich pomników, tablic pamiątkowych i miejsc pamięci, hasło dotyczące upamiętnienia przy ul. Ogrodowej, wydanie miejskie.

535 G. Lipińska,Jeśli zapomnę o nich…, opis ratowania Jasińskiego.Obrona Grodna we wrześniu 1939 r. w świetle materiałów…, relacja ppor. Władysława Wasilewskiego.Jasiński Tadeusz,Polskie Towarzystwo Historyczne, Oddział w Białymstoku. Bohater odzyskał wizerunek – legenda znalazła potwierdzenie, Muzeum Pamięci Sybiru. Tadeusz Jasiński – chłopiec, który bronił Grodna, Świat

Janusz Budzanowski również zginął w obronie miasta. Świadectwo Lipińskiej i dokumentacja mogiły na cmentarzu pobernardyńskim pozwalają zidentyfikować szesnastoletniego gimnazjalistę. Powtarzana w prasie wersja o dziewiętnastoletnim harcerzu i samodzielnym unieruchomieniu czołgu wykracza poza to, co poświadcza dokumentacja pochówku. Budzanowski należy do imiennego wykazu młodych poległych obrońców, a jego przydział do ZHP pozostaje nieustalony.[536]

Egzekucje obrońców Grodna

Bezpośrednio po zajęciu Grodna rozpoczęły się egzekucje schwytanych obrońców. W zabójstwach uczestniczyli żołnierze Armii Czerwonej, funkcjonariusze NKWD i miejscowi dywersanci. Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku odnotowała w śledztwie S 17/00/Zk dziewiętnaście przypadków egzekucji, w których zginęło łącznie około trzystu obrońców wojskowych i cywilnych. Na Psiej Górce, określanej w komunikacie Komisji także jako Myśliwska Górka, rozstrzelano m.in. około dwudziestu uczniów broniących Domu Strzelca. Komunikat określa ich jako uczniów i nie podaje ich przynależności organizacyjnej. Komisja wymienia również rozstrzelanie podchorążych w rejonie Poniemunia.[537]

Las „Sekret” jako miejsce egzekucji wskazała w zeznaniu Grażyna Lipińska. Po wkroczeniu do miasta funkcjonariuszy NKWD słyszała stamtąd pojedyncze strzały i serie. Nie widziała przebiegu egzekucji ani nie ustaliła liczby zabitych w tym miejscu. Wśród osób zamordowanych bez sądu wymieniła szesnastoletniego gimnazjalistę Mikołaja Waniukiewicza oraz nauczycieli Leopolda Polkowskiego i Władysława Łapicza. Zeznanie pozwala wymienić ich z nazwiska wśród ofiar grodzieńskich represji, ale nie przypisuje tych osób do konkretnej egzekucji w lasku „Sekret” ani do drużyny ZHP. Odrębne świadectwo złożył Józef Repucha, który 26 września stwierdził istnienie mogiły młodzieży szkolnej obojga płci przy drodze Grodno–Indura.[538]

Związek ofiar z harcerstwem pojawia się w zeznaniu Mariana Władysława Nowickiego, mieszkańca Pyszek. Widział kilka grup młodych ludzi eskortowanych przez uzbrojonych żołnierzy sowieckich w kierunku wzgórza zwanego Brzeziną.

Sybiru.

536 G. Lipińska,Jeśli zapomnę o nich…, relacja o śmierci Janusza Budzanowskiego, przytoczona z dokumentacją mogiły w haśleGrodno. Cmentarz Pobernardyński. J. Załęczny, Kresowe biografie wpisane w wojnę 1939 roku, s. 244. Por. Wrzesień 1939. Harcerze, uczniowie, studenci bronili miast, „Newsweek”.

537 Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku, informacja o śledztwie S 17/00/Zk,komunikat. M. Filipowicz, Sowieckie zbrodnie na obrońcach Grodna w 1939 roku, Przystanek Historia IPN.

538 IPN, OKŚZpNP w Białymstoku, S 17/00/Zk, t. 1, k. 6 i 9, zeznanie Grażyny Lipińskiej i załącznik do protokołu, omówione w: M. Filipowicz, E. Sawicka,Zbrodnie sowieckie na obrońcach Grodna 1939 r., „Biuletyn Historii Pogranicza”, nr 6, s. 16–17, przyp. 27–30,skan. O mogile przy drodze na Indurę zob. relację Józefa Repuchy przytoczoną przez M. Filipowicza w Sowieckich zbrodniach na obrońcach Grodna w 1939 roku.

Usłyszał strzały, a kilka dni później zobaczył w tym rejonie świeże mogiły. Matka świadka, która również widziała prowadzonych, rozpoznała w nich polskich harcerzy. Nowicki z odległości nie rozróżnił mundurów i nie znał nazwisk. Relacja stanowi podstawę do odnotowania zbrodni na młodzieży rozpoznanej jako harcerze przez matkę świadka. Liczebność grup podana przez Nowickiego, liczba uczniów zabitych na Psiej Górce i szacunek Repuchy dotyczą różnych świadectw. Brak identyfikacji ofiar uniemożliwia zsumowanie tych liczb bez ryzyka podwójnego liczenia.[539]

Represje i zachowanie świadectw

Prześladowania trwały po zakończeniu walk. Śledztwo IPN ustaliło nazwiska kilkudziesięciu osób więzionych za udział w obronie Grodna. W marcu 1940 r. aresztowano Marię Pancewicz. Według jej relacji w śledztwie żądano od niej nazwisk oficerów i innych uczestników obrony, a odmowę ukarano karcerem. Samo ujawnienie, kto brał udział w walkach, narażało wskazaną osobę na represje. Po wojnie o tej obronie nie można było swobodnie mówić w publicznym obiegu PRL. Jerzy Krusenstern wspominał, że w ankietach podawał Warszawę zamiast Grodna jako miejsce nauki w gimnazjum. Wspomnienia Lipińskiej ukazały się po raz pierwszy w Paryżu w 1988 r., a pierwsze wydanie relacji Jana Siemińskiego wyszło w Białymstoku w 1990 r. Tak późny druk utrudniał zestawianie relacji i uzupełnianie ich, gdy żyło jeszcze więcej świadków.[540]

Drugą przeszkodą była identyfikacja pochowanych. Lipińska wspominała, że podczas oględzin ciał szukano dokumentów pozwalających ustalić nazwiska, ale rozpoznano tylko nielicznych. Podczas prac ekshumacyjnych w Grodnie w 1993 r. również nie odnaleziono dokumentów osobistych, a charakter znalezisk wskazywał, że badane miejsce mogło obejmować pochówki z różnych okresów. Ograniczenia współpracy instytucjonalnej ujawniły się także w śledztwie S 17/00/Zk. Prokuratury rosyjska i białoruska odmówiły przekazania danych funkcjonariuszy sowieckiego wymiaru sprawiedliwości objętych wnioskiem polskiej strony. Postępowanie umorzono w 2006 r. Z tych powodów zachowane źródła częściej pozwalają ustalić miejsce zbrodni, grupę ofiar lub los pojedynczej osoby niż odtworzyć imienny wykaz zamordowanych harcerek i harcerzy.[541]

---

539 IPN, OKŚZpNP w Białymstoku, S 17/00/Zk, t. 1, k. 150–151, protokół przesłuchania Mariana Władysława Nowickiego, cyt. w: M. Filipowicz, E. Sawicka,Zbrodnie sowieckie na obrońcach Grodna 1939 r., s. 18–19, przyp. 36. Nowicki szacował liczebność każdej z widzianych grup na 15–20 osób.

540 Informacja OKŚZpNP w Białymstoku o śledztwie S 17/00/Zk. M. Filipowicz,Sowieckie zbrodnie na obrońcach Grodna w 1939 roku, relacja Marii Pancewicz.Sowiecka agresja na Grodno we wrześniu 1939 r., „Rzeczpospolita”,relacja Jerzego Krusensterna. G. Lipińska, Jeśli zapomnę o nich…, Paryż 1988. J. Siemiński, Walczące Grodno. Wspomnienia harcerza, Białystok 1990, odnotowane w bibliografii Centralnej Biblioteki Wojskowej, poz. 8556.

541 G. Lipińska,Jeśli zapomnę o nich…, Paryż 1988, s. 38–40, za: M. Filipowicz, E. Sawicka,Zbrodnie sowieckie na obrońcach Grodna 1939 r., s. 18, przyp. 35. M. Filipowicz,Sowieckie zbrodnie na obrońcach Grodna w 1939 roku, część o ekshumacji i wstępnym sprawozdaniu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Informacja OKŚZpNP w Białymstoku o śledztwie S 17/00/Zk, ustęp o pomocy prawnej i umorzeniu postępowania.

Ranni, zatrzymani, jeńcy i internowani

W źródłach brak osobnego imiennego wykazu harcerzy i harcerek rannych we wrześniu, którzy przeżyli. Ranny podoficer z relacji o Irenie Szemis pozostaje żołnierzem o nieustalonej przynależności harcerskiej. Śmierć Jasińskiego stanowi jeden przypadek, ujęty według skutku śmiertelnego. W odrębnej kategorii mieszczą się krótkotrwałe zatrzymanie Kaczorowskiego i jego towarzyszy w Dzięciole oraz internowanie na Litwie Brunona Hlebowicza i Zdzisława Kołodziejskiego. Kołodziejski przekroczył granicę z 101. Pułkiem Ułanów, wydostał się z obozu i przedostał do Wilna. Po zajęciu Litwy przez ZSRS został wywieziony do łagru. W wypadku Berlach-Tukalskiego źródła podają internowanie w Birsztanach i ucieczkę w październiku 1939 r. Jego nazwisko pozostaje w zestawieniu osób związanych z terenem przez przydział wojskowy.[542]

Śmierć w późniejszych latach wojny

Marta Wilmus, hufcowa grodzieńskich harcerek i uczestniczka służby we wrześniu, była więziona przez NKWD w Grodnie i Mińsku w latach 1940–1941. Po uwolnieniu wróciła do konspiracji. Niemiecka policja aresztowała ją w Kijowie w kwietniu 1942 r. Według biogramu opracowanego przez Agnieszkę Grędzik zginęła w kijowskim więzieniu w 1943 r. w następstwie tortur. Tadeusz Lutostański „Rawicz", harcerz z Suwałk, został stracony przez Niemców 19 maja 1943 r. Ks. Wiktor Potrzebski „Corda", uczestnik obrony Grodna, zginął jako kapelan AK w powstaniu warszawskim we wrześniu 1944 r. Bolesław Niziński, drużynowy białostockiej drużyny lotniczej, zginął w nocy z 13 na 14 lutego 1945 r. jako strzelec pokładowy 300. Dywizjonu Bombowego. Lancaster jego załogi rozbił się po zderzeniu z drugim samolotem nad Anglią podczas operacji przeciwko Dreznu. Jego przedwojenna funkcja harcerska i śmierć w służbie lotniczej są poświadczone oddzielnie od wrześniowego przydziału.[543]

Wśród późniejszych ofiar represji sowieckich wobec obrońców Grodna osobne miejsce zajmuje Piotr Bogucki. Aresztowano go 21 października 1939 r., a 15 października 1940 r. skazano na rozstrzelanie. Wykonanie wyroku potwierdza komunikat Komisji. Działał jako oficer rezerwy i organizator oddziału ochotniczego. Jego sprawa dokumentuje represje za udział w obronie, przy nieustalonej przynależności harcerskiej. Maria Kapałówna, zmarła w grudniu 1938 r., należy do historii zmian kadrowych w Pogotowiu Harcerek przed wojną.[544]

---

542 R. Kaczorowski,I nie zawahać się przed ofiarą życia, o zatrzymaniu w Dzięciole. J. Autuchiewicz,Brunon Hlebowicz.Do wolnej Polski, biogram Zdzisława Kołodziejskiego, s. 107–109. Muzeum Powstania Warszawskiego,Teodor Berlach-Tukalski.

543 A. Grędzik, biogram Marty Wilmus, poz. 220.80 rocznica śmierci Tadeusza Lutostańskiego, „DwuTygodnik Suwalski". Muzeum Powstania Warszawskiego,Wiktor Potrzebski.Prezydent Ryszard Kaczorowski. Patriota z krzyżem harcerskim, o Nizińskim jako drużynowym. Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, materiały o stratach Polskich Sił Powietrznych, sygn. A.XII.1/44,skan. Wykaz strat 300. Dywizjonu Bombowego, załoga Lancastera PA185, zestawienie.

Emigracja i trwałe opuszczenie rodzinnych środowisk

Wojna pozbawiła miejscowe drużyny również ludzi, którzy ocaleli i ułożyli sobie życie za granicą. Ryszard Kaczorowski został aresztowany przez NKWD w 1940 r. i po zamianie wyroku śmierci trafił na Kołymę. Następnie służył w Armii Polskiej w ZSRS i w 2. Korpusie. Osiadł w Wielkiej Brytanii, gdzie pełnił funkcje Naczelnika Harcerzy i Przewodniczącego ZHP poza granicami Kraju. Po 1989 r. odwiedzał Polskę, ale jego powojenne miejsce zamieszkania pozostało w Wielkiej Brytanii. Zdzisław Kołodziejski po internowaniu, łagrze i służbie w 2. Korpusie również osiadł na Zachodzie. Działał w harcerstwie w Wielkiej Brytanii, następnie pracował w Monachium, a ostatnie lata spędził ponownie w Anglii. Obie biografie wykazują trwały ubytek kadry białostockiej, a zarazem jej udział w pracy harcerskiej na emigracji.[545]

Inny skutek miała powojenna zmiana granic. Eugeniusz Cydzik po uwięzieniu przez władze sowieckie i pobycie w Workucie zamieszkał we Lwowie, gdzie działał na rzecz ochrony polskich miejsc pochówku. Brunon Hlebowicz podjął po wojnie pracę nauczycielską w Polsce w nowych granicach. W obu przypadkach środowisko grodzieńskie utraciło część przedwojennej kadry, choć oba powojenne życiorysy przebiegały odmiennie. Wyjście na Litwę we wrześniu, internowanie, deportacja, osiedlenie na emigracji i przesiedlenie po zmianie granic opisują kolejne albo odrębne etapy. W bilansie osób każdą z tych biografii ujmuje się jednokrotnie, a poszczególne zdarzenia zapisuje z datą.[546]

Zakres bilansu

Dostępne świadectwa pozwalają wskazać Wacława Siedleckiego jako imiennie poświadczoną harcerską ofiarę niemieckiej egzekucji we wrześniu oraz odnotować grupę młodzieży rozpoznanej w przekazie o Pyszkach jako harcerze, bez imiennej identyfikacji. Jasiński, Budzanowski i Waniukiewicz występują imiennie w historii strat Grodna przy różnym stanie wiedzy o związku z ZHP. Zbiorcze dane o zamordowanych obrońcach i uczniach, późniejsze zgony, rany, zatrzymania, internowanie i emigracja mają odrębne podstawy źródłowe. Ich suma nie stanowi liczby strat harcerskich województwa.

We wrześniu 1939 r. o formie udziału ZHP decydował przydział. W Białymstoku była to przede wszystkim praca w systemie mobilizacyjnym miasta. W Wołkowysku udokumentowano służbę patrolową przybyłej grupy, w Sokółce pomoc sanitarną, w Grodnie zaś przejście od zadań mobilizacyjnych i wart do walki ulicznej, łączności i pomocy rannym. Ta geografia służby wyjaśnia także drogi poszczególnych osób po

544 Informacja Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku o śledztwie S 17/00/Zk.Sowieckie zbrodnie na obrońcach Grodna w 1939 roku, część dotycząca procesu Piotra Boguckiego. O Marii Kapałównie zob. nekrolog w „Śpiewie w Szkole”.

545 A. Dobroński,Ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie, s. 14 i n. ZHP poza granicami Kraju,Przewodniczący ZHP,biogram Ryszarda Kaczorowskiego. Do wolnej Polski, biogram Zdzisława Kołodziejskiego i wspomnienie Ryszarda Kaczorowskiego, s. 107–109.

546 E. Cydzik, AHM_PnW_0469. IPN,Nie żyje Eugeniusz Cydzik,biogram. J. Autuchiewicz, Brunon Hlebowicz.

klęsce. Jedni odtworzyli sieć harcerską w okupowanych miastach, inni kontynuowali służbę w wojsku i harcerstwie poza krajem.

Rozdział XI.
Między służbą miastu a walką z agresorem. Harcerki i harcerze województwa wileńskiego we wrześniu 1939 roku

1. Wileński wymiar wojny obronnej

Wrzesień 1939 roku postawił harcerstwo województwa wileńskiego wobec dwóch kolejnych zadań: podtrzymania działania zaplecza państwa walczącego z Niemcami, a następnie służby w warunkach bezpośredniej agresji Związku Sowieckiego. Pierwsze obejmowało łączność, samoobronę ludności, opiekę i szkolenie ochotników. Drugie przyniosło udział części młodzieży w obronie Wilna, rozproszenie formacji, odwrót oraz początek pracy podziemnej. Równolegle starsi wychowankowie i instruktorzy walczyli w regularnych jednostkach Wojska Polskiego poza granicami województwa. Historia tego środowiska nie zamyka się zatem w dziejach walk o jego stolicę.

Podstawę terytorialną stanowią granice administracyjne z 1939 roku. Do województwa należały Wilno oraz powiaty brasławski, dziśnieński, mołodeczański, oszmiański, postawski, święciański, wilejski i wileńsko-trocki. Mołodeczno znajdowało się w województwie wileńskim, natomiast Lida, Nowogródek, Baranowicze, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn i Wołożyn należały do województwa nowogródzkiego. Rozróżnienie to ma znaczenie, ponieważ granice Wileńskiej Chorągwi Harcerzy obejmowały środowiska obu województw. Nazwa chorągwi nie wyznacza więc automatycznie przynależności terytorialnej wszystkich jej członków.[547]

Drugą granicę wyznacza chronologia. Służba wrześniowa, późniejsze wstąpienie do konspiracji, uwięzienie w 1940 lub 1945 roku i śmierć w powojennym więzieniu są odrębnymi wydarzeniami. Łączy je biografia uczestnika, lecz nie stanowią jednego bilansu strat kampanii. Podobnie nazwisko młodego obrońcy nie przesądza o jego członkostwie w ZHP. Młodzież harcerska działała obok uczniów Przysposobienia Wojskowego, akademików i innych ochotników; kręgi te częściowo się pokrywały, ale nie były tożsame.

2. Chorągwie, hufce i środowiska wychowawcze przed wojną

547 Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 20 IV 1927 r., „Monitor Polski” 1927, nr 98, poz. 239, wymieniające powiat mołodeczański w województwie wileńskim: online; por. A. Wasilewski, Zarys dziejów Wileńskiej Chorągwi Harcerzy, Warszawa 1983, zestawienie chorągwi przywoływane w materiale wyjściowym. Wszystkie adresy internetowe w przypisach: dostęp 11 XI 2026.

Wileńskie harcerstwo opierało się na sieci drużyn szkolnych, środowiskowych i starszoharcerskich. W organizacji męskiej ważne miejsce zajmowały hufce miejskie Wilna oraz środowiska powiatu wileńsko-trockiego, Brasławia, Dzisny, Nowej Wilejki, Oszmiany, Postaw, Święcian i Wilejki. Zestawienie przywołujące dwadzieścia hufców, 125 drużyn, 4869 harcerzy i 66 instruktorów w 1938 roku odnosi się do całej chorągwi, łącznie z jej częścią nowogródzką; nie jest statystyką samego województwa wileńskiego.[548]

Wiosną 1939 roku kierownictwo Wileńskiej Chorągwi Harcerzy przejął po Pawle Puciacie Bolesław Pietraszkiewicz. To jemu przypadało formalne zwierzchnictwo nad chorągwią w przededniu wojny. Józef Andrzej Grzesiak „Czarny”, dawny komendant chorągwi, instruktor Głównej Kwatery Harcerzy i wychowawca Czarnej Trzynastki, pozostawał osobnym, szczególnie wpływowym ośrodkiem pracy. Rozdzielenie urzędu komendanta chorągwi od autorytetu organizatora batalionu ochotniczego pozwala właściwie odtworzyć podział odpowiedzialności. Wykazy podają różne dzienne daty majowej nominacji Pietraszkiewicza; sama zmiana kierownictwa i sprawowanie przez niego funkcji przed wybuchem wojny nie budzą tej wątpliwości.[549]

Istotne zaplecze stanowiła 13. Wileńska Drużyna Harcerzy im. Zawiszy Czarnego, Czarna Trzynastka, rozwinięta przed wojną w środowisko obejmujące kilka grup wieku. Grzesiak łączył pracę wychowawczą z kierowaniem Biurem Ewidencji Ludności w Zarządzie Miasta Wilna i administrowaniem Stanicą Harcerską im. biskupa Władysława Bandurskiego na Górze Bufałowej. Stanica była miejscem zbiórek, przechowywania sprzętu i spotkań instruktorów. Wiosną 1939 roku Edward Wołucki przygotował w niej wystawę dorobku Trzynastki. Latem kierował jej obozem nad jeziorem Szwakszta, współpracując m.in. z Arturem Rychterem i Witoldem Pieńkowskim. W sąsiedztwie obozowały harcerki Marii Grzesiakowej.[550]

Nie mniej ważne były inne tradycje drużynowe. Jan Rymszewicz wyrósł z 9. Wileńskiej Drużyny Harcerzy im. Stefana Czarnieckiego i 7. Wileńskiej Drużyny Harcerzy im. Jakuba Jasińskiego. Do Siódemki należał również późniejszy oficer i piłkarz Longin Pawłowski. Jan Jerzy Kasprzycki był wychowankiem Błękitnej Jedynki. Przy Gimnazjum Ojców Jezuitów działała 5. Wileńska Drużyna Harcerzy im. Zygmunta Dołęgi-Sierakowskiego. Jej prowadzenie objął jesienią 1937 roku jezuita Tomasz Rostworowski, hufcowy I Hufca Harcerzy w Wilnie, kierownik Wydziału Drużyn komendy chorągwi, a od 1939 roku również kapelan chorągwi. Zygmunt

548 A. Wasilewski, Zarys dziejów Wileńskiej Chorągwi Harcerzy, Warszawa 1983; dane liczbowe i wykaz hufców przytoczone za materiałem wyjściowym autora. Nie przeprowadzono autopsji egzemplarza tej monografii. Muzeum Harcerstwa przechowuje opracowanie pod sygn. MHAR/ZHL/398; opis katalogowy: online. Liczb nie wykorzystano do obliczenia stanu samego województwa.

549 Muzeum AK, Bolesław Pietraszkiewicz: online (data 16 V 1939); w materiale wyjściowym i zestawieniach chorągwi: 10 V. Muzeum Harcerstwa, MHAR/ZHL/397, opis jednostki wskazujący kopię mianowania na p.o. komendanta; dokumentu nominacyjnego nie oglądano. Por. D. Szczecina, Jan Rymszewicz, Chorągiew Gdańska ZHP: online.

550 E. Wołucki, Wspomnienia, cz. 2.34, Rok 1939, wspomnienia spisane w latach 1983–1985, edycja rodzinna: online; Harcerski słownik biograficzny, red. J. Wojtycza (dalej: HSB), t. I, Warszawa 2006, hasło Grzesiak Józef Andrzej, s. 59–60: online.

Szadkowski, wcześniejszy drużynowy tej Piątki, kierował II Hufcem Harcerzy i uczestniczył w pracy komendy chorągwi.[551]

Harcerstwo żeńskie miało własne kierownictwo i tradycje. Od 1935 do 1940 roku Wileńską Chorągwią Harcerek kierowała Maria Steckiewicz, nauczycielka Gimnazjum Sióstr Nazaretanek, wcześniej hufcowa w Wilnie i drużynowa 10. Drużyny Harcerek. Doświadczenie organizacyjne zdobywała m.in. podczas kursów i obozów drużynowych oraz zlotu jubileuszowego z 1937 roku, skupiającego 600 harcerek. Powiązanie szkoły, drużyny i komendy chorągwi tworzyło podstawę mobilizacji do służby społecznej i obronnej.[552]

Opublikowana w grudniu 1937 roku obsada komendy pozwala odtworzyć specjalizacje instruktorek. Jadwiga Wasilewska była zastępczynią komendantki i referentką służby samarytańskiej, Helena Brancewiczówna sekretarką, Helena Tatarowa skarbniczką, Antonina Świdzińska referentką zuchów, Katarzyna Piotrowiczówna referentką starszych dziewcząt, Maria Szczerbińska referentką obozów i kolonii, Wanda Kluczyńska referentką przysposobienia do obrony kraju, a Władysława Muzolfowa komendantką środowiska Wilno. Walentynie Szulimowiczowej przypisano referat zagraniczny. Wykaz dokumentuje funkcje z 1937 roku; nie stanowi imiennego rozkazu służby z września 1939 roku.[553]

Wśród drużyn żeńskich wyróżniała się Szafirowa Piątka przy Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej; innym rozpoznawalnym środowiskiem była Liliowa Dwójka przy Gimnazjum im. Adama Czartoryskiego. Ich znaczenie polegało na wieloletnim przygotowywaniu dziewcząt do odpowiedzialności za zespół, pracy społecznej i samodzielnego wykonywania zadań. Przynależność do szkoły nie jest jednak równoznaczna z członkostwem w jej drużynie ani z pełnieniem określonego dyżuru wojennego.[554]

3. Przygotowanie Pogotowia i mobilizacja służb

Pogotowie Harcerek utworzono rozkazem Naczelniczki Harcerek L. 13 z 24 września 1938 roku, powierzając kierownictwo Józefinie Łapińskiej. Był to rozkaz władz organizacji żeńskiej, a nie rozkaz Naczelnictwa ZHP. Rozwój przygotowań obronnych oznaczał podporządkowanie części pracy harcerskiej potrzebom służby:

---

551 D. Szczecina, Jan Rymszewicz, dz. cyt.; HSB, t. III, Warszawa 2012, hasło Pawłowski Longin, s. 148–150: online; Muzeum AK, Jan Jerzy Kasprzycki: online; HSB, t. V, Warszawa–Łódź 2019, hasło Rostworowski Tomasz, s. 161–162: online; HSB, t. IV, Warszawa 2016, hasło Szadkowski Zygmunt Lechosław, s. 196–197: online.

552 HSB, t. II, Warszawa 2008, hasło Steckiewicz Maria, s. 198–200: online; Muzeum AK, Maria Steckiewicz: online.

553 „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1937, nr 11 (grudzień), s. 168, wykaz komend chorągwi harcerek: online. Skrót „ref. zagr.” przy Szulimowiczowej oznacza referat zagraniczny, nie odpowiedzialność za teren poza Wilnem; „p. do o. k.” przy Kluczyńskiej — przysposobienie do obrony kraju.

554 A. Gąsiorowski, Z dziejów szkolnictwa polskiego na Wileńszczyźnie w latach międzywojennych, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2014, nr 1, s. 81, część 5.1, Harcerstwo: online.

ratownictwu, łączności, gospodarstwu, opiece nad dziećmi oraz ochronie ludności. Na miejscu o wykonaniu zadań rozstrzygały komendy chorągwi i hufców, instruktorki oraz drużynowe, współpracujące z administracją i instytucjami obrony cywilnej.[555]

W Wilnie przygotowania obejmowały odrębne, lecz współpracujące środowiska. Maria Grzesiakowa, drużynowa 13. Żeńskiej Wileńskiej Drużyny Harcerek im. biskupa Władysława Bandurskiego, należała do organizatorek miejscowego Pogotowia. Jej wcześniejsza praca nauczycielska i instruktorska stanowiła zaplecze służby opiekuńczej i szkolenia. Katarzyna Piotrowicz występuje we wspomnieniowej dokumentacji jako komendantka Pogotowia Harcerek. Steckiewicz zachowywała zwierzchnictwo nad chorągwią. Nie oznaczało to skupienia wszystkich tych funkcji w rękach jednej osoby.[556]

Przygotowania nie ograniczały się do dorosłych instruktorek. Zdzisław Badocha, mieszkający w Nowych Święcianach i uczący się następnie w Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Święcianach, należał do drużyny im. Bartosza Głowackiego. Przed wojną ukończył szkolny kurs informacyjny Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Przyrzeczenie harcerskie złożył na ręce Józefa Maciusowicza, organizatora miejscowego harcerstwa i nauczyciela biologii. Przykład ten dokumentuje konkretne środowisko szkoleniowe powiatu święciańskiego, nie zaś udział Badochy w walce we wrześniu 1939 roku.[557]

Wojna zastała część kadry poza miejscami stałej służby. Maria Steckiewicz prowadziła kurs podharcmistrzowski w Rabsztynie, organizowany przez Szkołę Instruktorską Harcerstwa Żeńskiego na Buczu; do Wilna dotarła 9 września. Tomasz Rostworowski znalazł się we Lwowie, a Zygmunt Szadkowski przebywał w służbie konsularnej w Dźwińsku na Łotwie. Jan Rymszewicz wyjechał w sierpniu do Warszawy w związku z planowanym zatrudnieniem. Tego rozproszenia nie można traktować jako zaniku służby: część instruktorów podejmowała ją w miejscu, w którym zastał ich wybuch wojny.[558]

4. Wilno: samoobrona ludności, łączność i ochotnicy

Przez pierwszą połowę września Wilno pełniło funkcję zaplecza. Wyjazd jednostek garnizonu na front niemiecki, napływ uchodźców i zagrożenie lotnicze zwiększały znaczenie służb miejskich. Dla harcerstwa był to sprawdzian umiejętności nabytych w drużynach: znajomości terenu, dyscypliny, pierwszej pomocy, organizowania

555 Rozkaz Naczelniczki Harcerek L. 13 z 24 IX 1938 r., „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1938, nr 8, s. 156: online.

556 HSB, t. I, hasło Grzesiak Józef Andrzej, s. 61–62; Grzesiak i Czarna Trzynastka Wileńska, online — działalność Marii Grzesiakowej i współorganizowanie Pogotowia; wiadomość o funkcji Katarzyny Piotrowicz w Pogotowiu za materiałem wyjściowym autora, zgodna z późniejszym przekazaniem jej chorągwi przez Steckiewicz (HSB, t. II, s. 199). Szczegółowej obsady komendy Pogotowia z września nie odtworzono.

557 IPN, Zdzisław Badocha „Żelazny”, biogram z reprodukcjami dokumentów szkolnych i harcerskich: online.

558 HSB, t. II, s. 199; t. IV, s. 197; t. V, s. 162; D. Szczecina, Jan Rymszewicz, dz. cyt.

zbiorowego żywienia i pracy gońców. Zadania te stanowiły część wysiłku obronnego niezależnie od tego, czy ich wykonawcy otrzymali broń.

Po powrocie do miasta Steckiewicz na polecenie prezydenta Wilna organizowała z harcerkami samoobronę ludności cywilnej. Po agresji sowieckiej starszym dziewczętom powierzono warty przy elektrowni, gazowni i innych ważnych obiektach. Służba ta łączyła odpowiedzialność porządkową z ochroną infrastruktury potrzebnej mieszkańcom. Nie daje podstaw do określania tych dziewcząt jako pododdziału prowadzącego walkę z czołgami. Komendantka zniszczyła jednocześnie spisy instruktorek i dokumentację chorągwi, chroniąc członkinie organizacji przed rozpoznaniem przez wkraczające władze.[559]

W łączności miejskiej działał Edward Wołucki. Ze względu na kategorię zdrowia nie podlegał mobilizacji, lecz zarejestrował się wraz z rowerem w grupie służby łącznościowej i pomocniczej władz miejskich. Jego wspomnienie pokazuje praktyczny mechanizm wykorzystania harcerskiego przygotowania: cywilny pracownik magistratu i instruktor drużyny wykonywał zadania potrzebne miastu, zachowując możliwość szybkiego przemieszczania się. W połowie września razem z Grzesiakiem zgłosił się również do formowanej Legii Akademickiej. Była to odrębna inicjatywa od batalionu harcerskiego; nie doprowadziła do ich wspólnego wejścia do walki w zwartej jednostce.[560]

Szesnastoletni Emil Karewicz pełnił służbę gońca Komendy Obrony Przeciwlotniczej Wilna. Jego obecność w obronie miasta potwierdza także upamiętnienie przygotowane przez białostocki oddział IPN. Relacja o nocnych wydarzeniach w pobliżu Zielonego Mostu ukazuje zetknięcie młodego łącznika z sowieckimi czołgami, ogniem i odwrotem. Charakter jego zadania był konkretny: przenoszenie wiadomości w strukturze OPL. Późniejsza rozpoznawalność aktora nie uzasadnia dopisywania mu dowodzenia oddziałem ani zniszczenia pojazdu pancernego.[561]

Najbardziej widoczną wojskową inicjatywą harcerstwa było tworzenie Wileńskiego Harcerskiego Batalionu Ochotniczego. Grzesiak organizował go i szkolił w porozumieniu z władzami wojskowymi. Przekaz o planowanych kompaniach wileńskiej, lidzkiej, święciańskiej i nowogródzkiej odzwierciedlał szerszy zasięg chorągwi. Nie oznacza, że każda z tych kompanii osiągnęła pełny stan, uzbrojenie i gotowość bojową. Batalion rozwiązano po agresji sowieckiej; w opracowaniach wskazuje się 17 września. Nie zachował się w wykorzystanej dokumentacji materiał

559 HSB, t. II, s. 199. Podaną tam datę wejścia Sowietów, 18 IX, należy odczytywać jako początek zajmowania miasta; walki trwały także 19 IX. O służbie Steckiewicz zob. również jej biogram w bazie Muzeum AK, dz. cyt.

560 E. Wołucki, Wspomnienia, cz. 2.35, A więc wojna: online. Autor waha się między 16 i 17 IX przy dacie zgłoszenia do Legii, a jednocześnie łączy ją z wkroczeniem Sowietów na przedmieścia. Nie przyjęto zatem dziennej daty tego epizodu za ustaloną.

561 IPN Białystok, Zmarł wybitny aktor, obrońca Wilna w 1939 — Emil Karewicz (1923–2020), 18 III 2020: online. Przydział do służby gońca OPL i relację nocną przyjęto z materiału wyjściowego autora, odwołującego się do relacji Karewicza w opracowaniu Cz. Grzelaka, Wilno–Grodno–Kodziowce 1939; komunikat IPN sam nie opisuje szczegółowo tej funkcji.

pozwalający odtworzyć jego kompletny stan osobowy i jeden wspólny szlak walk ulicznych.[562]

Do uczestników mobilizacji należał Józef Stefan Grzesiak „Ziuk”, syn organizatora batalionu, wychowanek Czarnej Trzynastki. Zarówno biogram IPN, jak i kartoteka Muzeum AK potwierdzają jego służbę w batalionie i udział w obronie Wilna. Informacji tej nie trzeba wyprowadzać z późniejszej służby konspiracyjnej. Stopnie i zadania zdobyte następnie w Szarych Szeregach oraz AK stanowią dalszą część jego biografii, nie opis funkcji szesnastolatka we wrześniu.[563]

Batalion przyjmował również przybyłych z innych województw. Edmund Miterski, harcerz z Białegostoku, dotarł przez Wołkowysk do Wilna i około 12 września zgłosił się do oddziału Grzesiaka. Po jego rozformowaniu wycofał się ku Litwie, przekroczył granicę 22 września i został internowany w Birsztanach. Uciekł stamtąd 27 września, wracając do Białegostoku. Jego przypadek należy do dziejów służby harcerskiej w Wilnie, ale nie do przedwojennego stanu osobowego harcerstwa województwa wileńskiego.[564]

5. Agresja sowiecka i obrona Wilna, 18–19 września

Agresja Związku Sowieckiego 17 września zmieniła położenie województwa w ciągu kilkudziesięciu godzin. Na jego wschodnich obrzeżach walkę podjęły strażnice i pododdziały KOP; Wilno znalazło się na drodze sowieckich zgrupowań pancernych. Dowództwo polskie zdecydowało o odwrocie znacznej części sił ku granicy litewskiej. Lokalne grupy żołnierzy, policjantów, młodzieży PW i ochotników stawiały jednak opór. Walki 18–19 września nie tworzyły jednolitego systemu obrony, lecz były rzeczywistymi starciami, których nie oddaje określenie o mieście zajętym zupełnie bez walki.[565]

Harcerska służba na Rossie należała do najbardziej symbolicznych epizodów tych dni. Po odejściu wojskowej warty honorowej przy Mauzoleum Matki i Serca Syna obowiązek przejęła młodzież. Kazimierz Boliński opisał pluton wartowniczy dowodzony przez kapitana Bohatyrewicza i sierżanta Harciarka, uzbrojony w stare karabiny francuskie i niewielki zapas amunicji. W ostatniej zmianie uczestniczył wraz z Jasiem Turkiem. Wieczorem 18 września wartę odwołano. Relacja wymienia Turka jako towarzysza służby; nie ustala jego drużyny harcerskiej.[566]

---

562 HSB, t. I, s. 60; E. Wołucki, A więc wojna, dz. cyt. Relacje potwierdzają organizowanie i zaniechanie formowania batalionu; nie dostarczają pełnej ewidencji kompanii. Ich planowany podział przytoczono za materiałem wyjściowym autora.

563 P. Niwiński, Harcerskie wychowanie, IPN, online; Muzeum AK, Józef Stefan Grzesiak: online. Kartoteka podaje służbę w batalionie od 1 do 18 IX 1939, podczas gdy biogram organizatora wskazuje rozwiązanie po agresji 17 IX; rozbieżność jednego dnia nie uzasadnia odtwarzania odrębnego działania całego batalionu 18 IX.

564 W. Zmyślony, Edmund Miterski, biogram dokumentacyjny: online. Autor podaje datę urodzenia 4 VIII 1922; występujące w zestawieniach daty 1912–1942 są błędne.

565 Cz. Grzelak, Obrona Wilna i Grodna w 1939 roku: online; por. P. Niwiński, Wojenne losy Wilna i Wileńszczyzny do czerwca 1940 roku, IPN: online.

Po zwolnieniu posterunku młodzi trafili do kompanii Przysposobienia Wojskowego zbierającej się w Gimnazjum Litewskim, a następnie ruszyli w kierunku Mejszagoły. Boliński zapamiętał harcerki Pogotowia, które dostarczyły im żywność. Ich nazwisk nie podał. Świadectwo to dokumentuje konkretną czynność aprowizacyjną i współpracę dziewcząt z wycofującą się młodzieżą. Anonimowość wykonawczyń nie zmienia charakteru służby, ale uniemożliwia przypisanie jej dowolnie wybranym uczennicom wileńskich szkół.[567]

Należy oddzielić tę wartę od śmierci żołnierzy KOP w walkach przy Rossie: kaprala Wincentego Salwińskiego oraz szeregowych Wacława Sawickiego i Piotra Stachirowicza. Ich nazwiska zostały związane w pamięci zbiorowej z opowieścią o trzech harcerzach poległych przy sercu Józefa Piłsudskiego. Udokumentowana służba młodzieżowej warty zakończyła się odwołaniem posterunku. Poległych żołnierzy nie włącza się na tej podstawie do imiennego bilansu zgonów harcerskich.[568]

Inną perspektywę zachowała relacja Władysława Korkucia, wówczas jedenastoletniego mieszkańca Wilna. W rozmowie opublikowanej przez Roberta Mickiewicza wspominał, że wieczorem 18 września wraz z kolegami harcerzami próbował dotrzeć na Górę Bufałową. Intensywna strzelanina uniemożliwiła im dojście. Opisywał także płonący Zielony Most i sowieckie czołgi w Wilii. Jest to świadectwo obecności najmłodszych w przestrzeni walk i próby dołączenia do obrońców, a nie dowód prowadzenia przez Korkucia ognia lub dowodzenia grupą. Powstała po latach relacja nie zastępuje dziennika operacyjnego; jej wartość polega na nazwanym doświadczeniu uczestnika.[569]

W tym samym obrazie obrony mieszczą się Ryszard Andrys-Jankowski, opisujący opór przy Zielonym Moście, oraz Janusz Rybacki, związany z grupą walczącą w rejonie dworca i ulicy Poleskiej. Ich świadectwa należą do historii młodzieży ochotniczej. Nie wystarczają do ustalenia przynależności do konkretnej drużyny ZHP. Rozdzielenie to nie usuwa ich z narracji o mieście: pozwala pokazać harcerzy jako część szerszego zjawiska społecznego, bez utożsamienia całej młodzieży walczącej z organizacją harcerską.[570]

---

566 Relacja Kazimierza Bolińskiego, Wilno–Grodno–Kodziowce 1939 w relacjach, publikacja 8 IX 2015: online; równoległy fragment w portalu Ośrodka KARTA, 18 IX 1939: online. Stopień i nazwisko kapitana odtwarzają brzmienie wspomnienia.

567 Relacja K. Bolińskiego, dz. cyt. Brak daty i miejsca spisania relacji zaznaczono w jej edycji.

568 R. Mickiewicz, Jak uratowano polski honor Wilna, dz. cyt.; por. Cz. Grzelak, Szack–Wytyczno 1939, opis żołnierzy KOP poległych przy Rossie, przywołany w materiale wyjściowym. Nie utożsamiono ich z młodzieżowym plutonem wartowniczym.

569 R. Mickiewicz, Jak uratowano polski honor Wilna, dz. cyt., relacja W. Korkucia cytowana przez rozmówcę. Data urodzenia 16 IX 1928: Muzeum AK, Władysław Korkuć, online.

570 Cz. Grzelak, Obrona Wilna i Grodna w 1939 roku, dz. cyt.; relacje Andrysa-Jankowskiego i Rybackiego wskazane w materiale wyjściowym autora za Wilno–Grodno–Kodziowce 1939. Bez autopsji ksiąg drużyn nie określono ich przydziałów do ZHP.

6. Województwo poza stolicą i służba na innych frontach

Obraz województwa pozostaje nierównomierny. Dokumentacja Wilna pozwala wskazać miejsca służby i nazwiska, natomiast dla poszczególnych hufców powiatowych materiał jest znacznie skromniejszy. Nie uzasadnia to wypełniania luk ogólnopolskim schematem mobilizacji. Istnienie w miejscowości stacji kolejowej, garnizonu, szpitala lub drużyny nie dowodzi jeszcze konkretnego harcerskiego dyżuru przy takim obiekcie.

W powiecie brasławskim imiennym łącznikiem między przedwojennym wychowaniem a kampanią jest Michał Sajkowski. Związany z Czarną Trzynastką, pracował jako nauczyciel w Żurawoszczyźnie, Plusach i Drui; po kursie zuchowym w Nierodzimiu w 1935 roku objął kierowanie hufcem w powiecie brasławskim. We wrześniu 1939 roku służył w wojsku i uczestniczył w działaniach w rejonie Lwowa. Po rozbiciu oddziału i wkroczeniu Sowietów wrócił w cywilnym ubraniu do rodziny na Wileńszczyźnie. Jego służba należy do wysiłku harcerstwa województwa mimo odległego miejsca walki.[571]

W Dziśnie udział młodzieży w oporze wobec agresji sowieckiej wiąże się z nauczycielem geografii i porucznikiem rezerwy Zygmuntem Giergowiczem. Opracowanie Jarosława Wołkonowskiego wymienia go przy opisie starcia z udziałem KOP i uczniów miejscowego gimnazjum. Jest to podstawa do odnotowania młodzieżowego oporu w powiecie dziśnieńskim. Nie stanowi natomiast imiennej ewidencji harcerzy ani dokumentu powierzającego Giergowiczowi komendę hufca. Informacja o jego późniejszym zamordowaniu w Katyniu występuje w tym opracowaniu, lecz nie daje podstaw do ustalenia harcerskiej przynależności dowódcy.[572]

W powiecie święciańskim istnieje mocne potwierdzenie przedwojennej drużyny im. Bartosza Głowackiego w Nowych Święcianach i pracy instruktorskiej Józefa Maciusowicza. Badocha reprezentuje jej najmłodsze wojenne pokolenie. Przywoływanie w tym kontekście Janiny Wasiłojć „Jachny” i Lidii Lwow „Lali”, związanych ze święciańskim środowiskiem szkolnym, służy objaśnieniu późniejszych losów tego pokolenia; nie ustala ich przydziałów do Pogotowia we wrześniu 1939 roku.[573]

Mołodeczno należy uwzględnić jako część województwa, ale opis jego harcerstwa wymaga odrębnych świadectw. Rozbudowane twierdzenia o obsłudze przez harcerzy

---

571 Michał Sajkowski, Chorągiew Gdańska ZHP: online; HSB, t. I, hasło Sajkowski Michał. Strona używa omyłkowo formy „bracławski”; chodzi o powiat brasławski. Nie przejęto określenia powojennej AK dla jesieni 1939 ani nie rekonstruowano numeru wrześniowego oddziału wyłącznie z dawnego przydziału mobilizacyjnego.

572 J. Wołkonowski, Okręg Wileński Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej w latach 1939–1945, Warszawa 1996, s. 12–13, odczyt cyfrowy: online. Nie potwierdzono odrębnie kartą jeniecką lub rekordem imiennym szczegółów losu Giergowicza, dlatego nie zaliczono go do udokumentowanego katalogu harcerskich ofiar katyńskich.

573 IPN, Zdzisław Badocha „Żelazny”, dz. cyt.; A. Płońska, Ni śladu, ni znaku — życie i śmierć „Żelaznego”, IPN: online.

miejscowego szpitala, centrali telefonicznej czy posterunków OPL nie znajdują potwierdzenia w przytoczonych dokumentach imiennych. Podobne ograniczenie dotyczy przypisywania zbiorowych marszów na obronę Wilna hufcom z Oszmiany, Postaw i Wilejki. Dla tych środowisk potwierdzenie przedwojennej działalności i późniejszej konspiracji nie wypełnia automatycznie wrześniowej luki. Nie ma również podstaw do utożsamiania Wilejki z Nową Wilejką: były odrębnymi ośrodkami, z których drugi należał do bezpośredniego otoczenia Wilna.

Poza województwem służbę podjął Jan Rymszewicz. W 1939 roku powierzono mu obowiązki kierownika Wydziału Finansowego Wileńskiej Chorągwi Harcerzy. Z Warszawy wyruszył z ochotnikami do formujących się oddziałów; kolumnę rozproszyły niemieckie naloty. Po ustaniu działań wrócił do Wilna. Przedwojennej funkcji finansowej nie należy mylić z późniejszym kierowaniem 7. Wileńską Drużyną Harcerzy, którą powierzono mu już w warunkach okupacyjnych, ani ze stopniami podharcmistrza i harcmistrza uzyskanymi odpowiednio w 1941 i 1943 roku.[574]

Tomasz Rostworowski uczestniczył w obronie Lwowa jako kapelan i zastępca komendanta obrony przeciwlotniczej Jezuickiego Domu Rekolekcyjnego. Była to służba konkretnej placówki, nie zastępowanie komendanta obrony przeciwlotniczej całego miasta. Po zajęciu Lwowa próbował przedostać się na Węgry, został zatrzymany w Stanisławowie, następnie zwolniony. Jego biografia łączy wileńskie funkcje hufcowego, drużynowego i kapelana z wrześniową służbą na innym obszarze walk.[575]

Kapelan Okręgu Wileńskiego ZHP, ksiądz Franciszek Tyczkowski, został w sierpniu proboszczem 1. Dywizji Piechoty Legionów. Pełnił w kampanii również zadania łącznikowe. Po utracie kontaktu z dywizją podążył na wschód; 17 września w okolicach Buska dostał się do niewoli sowieckiej. Przeszedł przez miejsca odosobnienia w Złoczowie, Podwołoczyskach i Szepietówce, następnie osadzono go w Starobielsku. Los kapelana dokumentuje zarówno udział kadry związanej z harcerstwem w regularnej armii, jak i niebezpieczeństwo, w którym znaleźli się po kampanii jeńcy sowieccy.[576]

Longin Pawłowski, wychowanek 7. Wileńskiej Drużyny Harcerzy, dowodził plutonem 5. Pułku Piechoty Legionów. Przebył szlak od walk pod Pułtuskiem po Lubelszczyznę. Następnie z plutonem znalazł się w SGO „Polesie” i walczył w rejonie Woli Gułowskiej oraz Kocka. Te ostatnie działania należą już do początku października, chociaż stanowią zakończenie jego udziału w kampanii 1939 roku. Także Jan Jerzy Kasprzycki, wychowanek Błękitnej Jedynki i absolwent wojskowych szkół, walczył w SGO „Polesie”. Ich losów nie wolno ograniczać do obrony Wilna ani przedstawiać jako służby w miejscowym Pogotowiu.[577]

574 D. Szczecina, Jan Rymszewicz, dz. cyt.; tenże, hasło Rymszewicz Jan, HSB, t. VI, Warszawa–Łódź 2023, s. 188–189: online.

575 HSB, t. V, hasło Rostworowski Tomasz, s. 162. Opis dotyczy Jezuickiego Domu Rekolekcyjnego we Lwowie, nie całej miejskiej OPL.

576 B. Szwedo, hasło Tyczkowski Franciszek, HSB, t. V, s. 218–221, zwłaszcza s. 219–220.

577 HSB, t. III, hasło Pawłowski Longin, s. 148–150; Muzeum AK, Jan Jerzy Kasprzycki, dz. cyt. Nie przeniesiono październikowej niewoli Pawłowskiego do września ani późniejszych stopni harcerskich do 1939 roku.

7. Od służby jawnej do konspiracji

Zajęcie Wilna przez Armię Czerwoną nie zakończyło pracy środowiska. Nastąpiła zmiana jej warunków: konieczność ukrywania dokumentacji, ochrony ludzi i zastąpienia jawnych zbiórek kontaktami konspiracyjnymi. Steckiewicz poleciła organizować instruktorki i starsze harcerki w małe zespoły. W październiku 1939 roku ona, Katarzyna Piotrowicz i Antonina Świdzińska złożyły przysięgę wojskową w Służbie Zwycięstwu Polski. Nie oznaczało to jednoczesnego podporządkowania wszystkich drużyn województwa jednej, w pełni rozwiniętej sieci.[578]

18 października 1939 roku instruktorzy i harcerze Czarnej Trzynastki postanowili utworzyć Związek Bojowników Niepodległości, kierowany przez Józefa Grzesiaka. Organizacja wydawała biuletyn i podtrzymywała publiczną pamięć państwową, m.in. podczas uroczystości na Rossie 1 i 2 listopada. Jej komórki powstawały także w Podbrodziu, Ornianach, Święcianach i Niemenczynie oraz w ośrodkach województwa nowogródzkiego. Późniejsza współpraca z ZWZ i włączenie harcerstwa w struktury Szarych Szeregów były procesem, a nie jednorazową zmianą nazwy wrześniowego batalionu.[579]

Na przełomie 1939 i 1940 roku ważne zadania organizacyjne i opiekę nad młodzieżą uchodźczą podejmował lekarz i instruktor Wiktor Szyryński. W kolejnych latach rozwinęła się działalność obu nurtów harcerstwa: wywiadowcza, łącznościowa, samokształceniowa, opiekuńcza i wojskowa. Jan Rymszewicz pracował dla łączności ZWZ-AK, a Świdzińska uczestniczyła w tajnym nauczaniu i dowodziła zespołem łączniczek. W tych strukturach dojrzewali także młodsi harcerze, których późniejsze przydziały do brygad partyzanckich nie stanowią dowodu wcześniejszego udziału w kampanii.[580]

Na osobne potraktowanie zasługuje Kowno. Tadeusz Kognowicki „Złoty” od 19 września 1939 roku organizował tam pomoc polskim uchodźcom i internowanym wojskowym. W późniejszej konspiracji był szefem Oddziału Organizacyjnego Podokręgu Kowno ZWZ, powiązanego od 1940 roku z Okręgiem Wilno. Ta więź organizacyjna nie zmienia geografii kampanii: Kowno leżało poza województwem wileńskim i poza granicami II Rzeczypospolitej. Jego działalność stanowi kontekst losów polskiego harcerstwa na Litwie, nie imiennie ustalony epizod obrony województwa.[581]

---

578 HSB, t. II, s. 199; M. Ryńca, Świdzińska Antonina, Polski słownik biograficzny, t. LI, 2016–2017, edycja internetowa: online.

579 P. Niwiński, Wojenne losy Wilna i Wileńszczyzny do czerwca 1940 roku, dz. cyt.; HSB, t. I, s. 60. Nie przeniesiono powstania lokalnych struktur na dzień ustanowienia Szarych Szeregów w Warszawie.

580 HSB, t. III, hasło Szyryński Wiktor, s. 211–214; D. Szczecina, Jan Rymszewicz, dz. cyt.; M. Ryńca, Świdzińska Antonina, dz. cyt. W biogramach Szyryńskiego występują rozbieżności dotyczące funkcji i daty aresztowania; nie wykorzystano ich do szczegółowej chronologii kampanii.

581 HSB, t. VI, hasło Kognowicki Tadeusz, s. 86–88; Muzeum AK, Okręg Wilno, część dotycząca Podokręgu Kowno: online.

8. Straty: zgony wrześniowe, rany, niewola i późniejsze represje

Bilans wymaga rozdzielenia strat osobowych od rozpadu organizacyjnego oraz wydarzeń kampanii od kolejnych lat wojny. Wykorzystane źródła nie zawierają kompletnego imiennego wykazu harcerzy i harcerek województwa poległych lub zamordowanych we wrześniu 1939 roku. Nie pozwalają także na ustalenie zbiorczej liczby rannych. Brak pełnej listy nie oznacza braku ofiar; wyklucza natomiast przypisywanie organizacji strat całej młodzieży ochotniczej, garnizonu czy ludności cywilnej. Do bilansu wrześniowych zgonów nie włącza się żołnierzy z Rossy wyłącznie na podstawie legendy o ostatniej warcie ani osób zamordowanych przez NKWD w 1940 roku.

Niewola i internowanie były bezpośrednimi następstwami kampanii, ale nie były tożsame ze śmiercią. Tyczkowski został jeńcem sowieckim we wrześniu, a przetrwał uwięzienie, następnie służył w armii polskiej i zmarł w 1982 roku. Miterski trafił we wrześniu do internowania litewskiego, z którego uciekł. Pawłowski dostał się do niemieckiej niewoli po październikowym zakończeniu walk SGO „Polesie” i przebywał m.in. w Oflagu II C Woldenberg. Są to trzy odmienne drogi odosobnienia, z różnymi datami i dalszymi następstwami.[582]

Do najważniejszych korekt martyrologii należy przypadek Hieronima Waszkinela, nauczyciela z Nowych Święcian, podporucznika rezerwy z przydziałem do 85. Pułku Piechoty. W dokumentacji katyńskiej figuruje jako jeniec Starobielska, zamordowany w Charkowie wiosną 1940 roku. Przedwojenne „Wiadomości Urzędowe” ZHP wymieniają go pod prawidłowym nazwiskiem w wykazie podharcmistrzów chorągwi wileńskiej. Pisownia „Wasskindel” i lokalizacja jego śmierci w lesie katyńskim zniekształcają identyfikację. Trzeba przy tym odczytać sens całego wykazu: nazwisko znajduje się w kategorii instruktorów, którym nie zaliczono obowiązków w rejestracji za 1937 rok. Dokument dowodzi wcześniejszego statusu instruktorskiego i przydziału chorągwianego, nie określa funkcji pełnionej we wrześniu 1939 roku.[583]

Podporucznik rezerwy Stefan Walczak, nauczyciel i działacz grodzieńskiego harcerstwa, został zmobilizowany do batalionu KOP „Niemenczyn”, a następnie zamordowany w Katyniu wiosną 1940 roku. Wcześniej kierował hufcem Grodno-miasto; nie potwierdzono przypisywanego mu stanowiska komendanta hufca w Wilnie. Ten sam wykaz ZHP z 1938 roku ujmuje go w grupie podharcmistrzów chorągwi wileńskiej, którym nie zaliczono obowiązków. Pozostaje więc świadectwem związku ewidencyjnego z chorągwią i wojskowego przydziału do Niemenczyna, wymagającym oddzielenia od wcześniejszej działalności w województwie białostockim.[584]

---

582 HSB, t. V, s. 219–220; t. III, s. 149–150; W. Zmyślony, Edmund Miterski, dz. cyt.

583 „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1938, nr 1, rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 2 z 10 I 1938 r., wynik rejestracji starszyzny za 1937 rok, s. 12: online; Charków. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego, Warszawa 2003, s. 583, hasło Waszkinel Hieronim, odczyt cyfrowy: online; IPN, baza Katyń 1940, lista ofiar: online.

584 IPN, Katyń 1940, Stefan Walczak, rekord imienny: online; IPN, Brunon Hlebowicz — nauczyciel, harcerz, obrońca Grodna: online; „Wiadomości Urzędowe”

Przypadki Józefa Wasilewskiego i Ryszarda Wilamowicza pokazują granicę między ustaleniem zbrodni a ustaleniem członkostwa harcerskiego. Podporucznik Józef Wasilewski, urodzony w 1908 roku w Wisztokach w powiecie oszmiańskim, z przydziałem do 85. Pułku Piechoty, figuruje w księdze cmentarnej Charkowa; podporucznik rezerwy Ryszard Wilamowicz został zamordowany w Katyniu. Dokumentacja ich śmierci nie stanowi sama przez się dowodu służby w ZHP. Z tego powodu ich nazwiska nie zwiększają ustalonego katalogu harcerskich ofiar. Także Włodzimierz Gajewski, leśnik i dawny organizator lubelskiego skautingu, zamordowany w Katyniu w 1940 roku, wymaga odrębnego ustalenia aktualnego związku organizacyjnego z Wileńszczyzną; nie należy łączyć go z młodszym imiennikiem, późniejszym żołnierzem wileńskiej AK.[585]

Późniejsze straty środowiska miały różny charakter. Maria Grzesiakowa zmarła w Wilnie 24 marca 1942 roku wskutek choroby; nie była wrześniową ofiarą walk ani ofiarą egzekucji. Jan Kasprzycki, ranny podczas walk wileńskich w lipcu 1944 roku, po sowieckim aresztowaniu zmarł w łagrze w okolicach Archangielska; opracowania wskazują 1947 rok. Jego ran nie przenosi się do bilansu 1939 roku, a śmierć należy już do okresu powojennego.[586]

Zdzisław Badocha zginął 28 czerwca 1946 roku, Tadeusz Urbanowicz „Moskito” 9 października 1946 roku, Henryk Urbanowicz „Szczaw” został stracony 6 maja 1949 roku we Wrocławiu, a harcmistrz Wacław Walicki zamordowany 22 grudnia 1949 roku w więzieniu mokotowskim. Są to udokumentowane straty wojennego pokolenia wileńskiego harcerstwa po zakończeniu II wojny światowej. Nie powiększają strat kampanii ani liczby zgonów z lat 1939–1945. Również odnotowanie ich późniejszej służby nie przesądza o wrześniowym przydziale bojowym.[587]

Osobną kategorię stanowią uwięzieni, którzy przeżyli represje. Józef Grzesiak został aresztowany 21 marca 1945 roku, skazany na dziesięć lat obozu pracy i wywieziony do Workuty; do Polski przyjechał w grudniu 1955 roku. Jan Rymszewicz, zatrzymany w grudniu 1944 roku, przeszedł sowieckie łagry i wrócił w 1946 roku. Antoninę Świdzińską aresztowano w lipcu 1946 roku; przyjechała do Polski w maju

---

ZHP 1938, nr 1, s. 12.

585 Charków. Księga Cmentarna…, s. 583, hasło Wasilewski Józef; Katyń. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego, Warszawa 2000, hasło Wilamowicz Ryszard, rekord 4052, przytoczone w bazie: online. O Gajewskim zob. „Studia i Materiały Lubelskie”, t. 22, przypis 47: online; lista pośmiertnych awansów, poz. 2729: online. Imiennik z rocznika 1926: Muzeum AK, online.

586 R. Mickiewicz, Jak uratowano polski honor Wilna, dz. cyt., oraz HSB, t. I, s. 61–62 — lata życia Marii Grzesiakowej; data dzienna i choroba: biogram środowiskowy, online. Muzeum AK, Jan Jerzy Kasprzycki, dz. cyt., wskazuje 1947 rok z zastrzeżeniem; „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2019, przypis biograficzny 44, podaje ten rok bez zastrzeżenia: online.

587 A. Płońska, Ni śladu, ni znaku…, dz. cyt.; Muzeum AK, Tadeusz Urbanowicz: online; P. Niwiński, Gimnazjalny patriotyzm, IPN: online; IPN, Wacław Walicki (1903–1949): online; Piotr Dyba, Aresztowani podczas akcji „X”, biogram Walickiego, s. 91: online.

1956 roku. Nie byli ofiarami śmiertelnymi, ale wieloletnia nieobecność pozbawiała środowisko instruktorów i przerywała ciągłość pracy wychowawczej.[588]

9. Rozproszenie, emigracja i utrata środowiska

Wojna przyniosła także stratę trudną do ujęcia w wojskowej statystyce: trwałe rozproszenie wspólnoty. Wyjazd z rodzinnego miasta, odcięcie od drużyny, zmiana granic i brak możliwości powrotu niszczyły materialne oraz społeczne podstawy harcerstwa wileńskiego. Przesiedlenie do Polski w nowych granicach, ucieczka przed represjami, ewakuacja wojskowa i emigracja zamorska miały odmienne przyczyny. Ich wspólnym następstwem była utrata przez Wileńszczyznę części kadry i wychowanków.

Longin Pawłowski po wyzwoleniu z niewoli w 1945 roku wstąpił do 2. Korpusu Polskiego, następnie przebywał w Wielkiej Brytanii. W 1959 roku osiadł w Kanadzie i działał w tamtejszym harcerstwie, m.in. w szczepie wodnym „Bałtyk” i hufcu „Karpaty”. Zmarł w Toronto w 1983 roku. Jego los potwierdza trwałą emigrację wychowanka wileńskiej drużyny, a zarazem przeniesienie harcerskiej pracy do nowej wspólnoty. Utrata dla środowiska macierzystego nie oznaczała ustania służby.[589]

Podobnie ksiądz Franciszek Tyczkowski po zwolnieniu z sowieckiej niewoli przeszedł szlak armii polskiej przez Bliski Wschód i Włochy, a w 1946 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Tam pozostał do śmierci. Wiktor Szyryński znalazł się po wojnie w Kanadzie, kontynuując pracę naukową i harcerską. Zygmunt Szadkowski rozwijał działalność na wychodźstwie i przez wiele lat kierował ZHP poza granicami Kraju. Były to odrębne drogi, zapoczątkowane przez wojnę i jej następstwa; żadnej z nich nie sprowadza się do jednego wrześniowego transportu emigracyjnego.[590]

Do młodszego pokolenia należał Marian Odyn Jankowski „Marek”, wychowanek Czarnej Trzynastki, urodzony w 1921 roku. Po służbie w wileńskiej konspiracji i oddziałach partyzanckich wydostał się w 1948 roku na Zachód, następnie osiadł w Australii. Potwierdzona emigracyjna część jego biografii nie potwierdza przypisanej mu w niektórych zestawieniach daty urodzenia 1926 ani służby konspiracyjnej od jesieni 1939 roku. Precyzyjne rozdzielenie tych informacji pozwala zachować nazwisko w dziejach środowiska bez budowania nieudokumentowanego życiorysu wrześniowego.[591]

---

588 HSB, t. I, s. 60–61; D. Szczecina, Jan Rymszewicz, dz. cyt.; M. Ryńca, Świdzińska Antonina, dz. cyt. Daty te dotyczą represji z końca wojny i po wojnie, nie wrześniowej niewoli.

589 HSB, t. III, s. 149–150. Nagłówek hasła i tekst różnią się datami sprawowania funkcji komendanta kanadyjskiej chorągwi; nie rozstrzygano tej kwestii, pozostawiając bezsporny opis pracy na emigracji.

590 HSB, t. V, s. 220; t. III, s. 212–214; t. IV, s. 197–198. Uzupełniająco: Instytut Naukowy im. Oskara Haleckiego, Wiktor (Victor) Szyryński: online.

591 Muzeum AK, Marian Odyn Jankowski: online; Śladami żołnierzy 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej po Trójmieście, red. I. Brzezińska, Gdańsk 2023, biogram Marian Jankowski vel Józef Odyn Jankowski, edycja IPN: online. Potwierdzenie zaprzysiężenia z 1942 roku nie potwierdza daty 1939.

We wspomnieniach Edwarda Wołuckiego rozproszenie Trzynastaków po Europie, Ameryce, Afryce i Australii stanowiło trwały rys powojennego życia. Dla historii organizacji oznaczało utratę miejscowej sieci, choć kontakty między dawnymi druhami podtrzymywały pamięć o wspólnej służbie. Emigrację i przesiedlenia ujmuje się zatem jako straty środowiska, a nie jako zgony, rannych czy jeńców. Tych kategorii nie sumuje się w jedną liczbę strat osobowych.[592]

Wrześniowa służba harcerstwa województwa wileńskiego miała kilka równoległych wymiarów: organizowanie samoobrony ludności, utrzymanie łączności, ochronę infrastruktury, mobilizację ochotników, udział w lokalnych walkach oraz służbę starszych wychowanków w wojsku na innych frontach. Wśród jej imiennie rozpoznanych uczestników znajdują się Maria Steckiewicz, Maria Grzesiakowa, Józef Andrzej i Józef Stefan Grzesiakowie, Edward Wołucki, Emil Karewicz, Kazimierz Boliński, Władysław Korkuć, Jan Rymszewicz, Michał Sajkowski, Tomasz Rostworowski, Franciszek Tyczkowski, Longin Pawłowski i Jan Kasprzycki. Obok nich działały harcerki, których żywienie ochotników i warty przy obiektach miejskich zachowały się w źródłach bez imiennego wykazu.

Kampanię zakończyła klęska militarna, ale więzi wychowawcze przetrwały rozformowanie oddziałów i likwidację jawnej organizacji. Pomagały budować konspirację, wspierać prześladowanych i odtwarzać służbę poza Wilnem. Jej cenę określają odrębnie śmierć, rany, niewola, represje i rozproszenie. Zachowanie tych rozróżnień jest warunkiem rzetelnego przedstawienia zarówno wielkości wysiłku, jak i granic jego imiennego udokumentowania.

592 E. Wołucki, Wspomnienia, wprowadzenie: online. Geografię rozproszenia potraktowano jako świadectwo środowiskowe, bez rozwijania inicjałów i pseudonimów na domniemane nazwiska.

ROZDZIAŁ XII
Między służbą a rozproszeniem. Harcerki i harcerze Nowogródczyzny wobec wojny 1939 roku

1. Region, organizacja i granice doświadczenia wojennego

Wrzesień 1939 r. przyniósł harcerstwu Nowogródczyzny dwa następujące po sobie doświadczenia: służbę w państwie prowadzącym wojnę z Niemcami oraz rozpad warunków jawnej działalności po agresji Związku Sowieckiego. Nie był to jedynie odległy od frontu epizod historii ZHP. W regionie pozostawali młodsi harcerze i harcerki, podczas gdy część starszych wychowanków oraz instruktorów pełniła już służbę wojskową. Udział środowiska w obronie państwa rozgrywał się zatem równocześnie w miejscach zamieszkania i na szlakach bojowych jednostek regularnej armii. Te dwa porządki wymagają wspólnego opisu, lecz odrębnego ustalania przydziałów i strat.

Nowogródczyzna oznacza w tym rozdziale obszar województwa nowogródzkiego w granicach z 1939 r., obejmującego powiaty baranowicki, lidzki, nieświeski, nowogródzki, słonimski, stołpecki, szczuczyński i wołożyński. Granica administracyjna nie pokrywała się z granicą organizacji harcerskiej. Męskie środowiska regionu należały do Wileńskiej Chorągwi Harcerzy; analogiczne zwierzchnictwo nad pracą żeńską sprawowała Wileńska Chorągiew Harcerek. Ośrodki w Baranowiczach, Lidzie, Nieświeżu, Nowogródku, Słonimiu, Stołpcach, Szczuczynie i Wołożynie tworzyły regionalną sieć harcerstwa, ale nie odrębną przedwojenną chorągiew nowogródzką. Danych całej chorągwi wileńskiej nie wolno zatem traktować jako statystyki województwa.[593]

Równie istotne jest odróżnienie miejscowej młodzieży od harcerzy przechodzących przez region podczas ewakuacji oraz od osób, których związek z Nowogródczyzną powstał dopiero w konspiracji. Zasięg późniejszego Okręgu Nowogródek AK nie zastępuje mapy ZHP z lata 1939 r. Do opisu należą natomiast wychowankowie harcerstwa związani przed wojną z regionem, nawet jeżeli ich czynna służba w drużynie zakończyła się przed mobilizacją. W ich biografiach trzeba wyraźnie wskazać, że we wrześniu występowali jako żołnierze, a nie członkowie miejscowego Pogotowia.

---

593 Zestawienie struktury Wileńskiej Chorągwi Harcerzy, oparte na pracy Antoniego Wasilewskiego, „Zarys dziejów Wileńskiej Chorągwi Harcerzy”, Warszawa 1983: dostęp online (pomocniczy indeks organizacyjny). Podstawę archiwalną dziejów chorągwi identyfikuje inwentarz Muzeum Harcerstwa, MHAR/ZHL/398: dostęp online. Odrębność żeńskich komend potwierdzają „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1937, nr 11, s. 168. Adresy internetowe w przypisach odczytano 11 XI 2026 r.; wymienienie jednostki archiwalnej bez skanów oznacza identyfikację opisu inwentarzowego, nie bezpośredni wgląd do akt.

Podstawę rekonstrukcji tworzą przede wszystkim rozkazy i komunikaty ZHP, relacje uczestników, biograficzne materiały muzealne oraz opracowania historyczne. Wspomnienia pozwalają odzyskać nazwiska pominięte w urzędowych zestawieniach, ale nie zwalniają z kontroli dat. Szczególnej ostrożności wymagają informacje o deportacjach oraz przypisywanie miejscowym harcerzom epizodów z Grodna i Prużany. Pierwsze z tych miast należało do województwa białostockiego, drugie do poleskiego. Pobyt w więzieniu w Baranowiczach także nie dowodzi wcześniejszej przynależności do baranowickiego ZHP.[594]

2. Przed godziną próby: kadra i przygotowanie do służby

Więzi między harcerstwem wileńskim i nowogródzkim kształtowały się przez całe dwudziestolecie. Sprawozdanie za 1928 r., ogłoszone w jednodniówce „Straż nad Wiliją”, wskazuje Bolesława Pietraszkiewicza jako hufcowego w Nieświeżu, a Stanisława Matyjaszuka jako hufcowego w Baranowiczach. Jest to świadectwo miejscowych początków pracy ludzi związanych następnie z szerszym ruchem instruktorskim. Nie jest ono wykazem obsady komend z 1939 r.[595]

Zmiany personalne z końca lat trzydziestych dokumentują „Wiadomości Urzędowe”. Rozkaz Naczelnika Harcerzy z 10 grudnia 1937 r. wymienia mianowanie hm. Jana Podhajskiego hufcowym Baranowicz i phm. Jana Józefa Wiłkojcia hufcowym Lidy. Jednocześnie zwalnia z funkcji hufcowych phm. Władysława Karasińskiego w Baranowiczach, hm. Ryszarda Michniewicza w Lidzie i Jana Podhajskiego w Stołpcach. Dokument pokazuje ruch kadrowy między ośrodkami i wymaga zachowania pełnej chronologii: zwolniony hufcowy nie staje się automatycznie dowódcą wojennego Pogotowia, a nominacja sprzed dwóch lat nie zastępuje potwierdzenia obsady z dnia wybuchu wojny.[596]

Od maja 1939 r. Wileńską Chorągwią Harcerzy kierował Bolesław Pietraszkiewicz, następca Pawła Puciaty. Jego odpowiedzialność obejmowała także podległe hufce Nowogródczyzny. Pseudonimy „Jur” i „Konrad”, używane w późniejszej działalności, odnoszą się do tej samej osoby. Kierownictwo chorągwi nie oznacza jednak osobistego dowodzenia wszystkimi lokalnymi posterunkami. Imiennego przydziału instruktora do konkretnego miasta lub zadania nie zastępuje zwierzchnictwo organizacyjne.[597]

---

594 J. Czerniak, „Harcerskie lata 1932–1939”, „Echa Polesia”, dostęp online; IPN, „Kister Ryszard”, Archiwum Historii Mówionej, dostęp online. Obydwa świadectwa dotyczą Prużany; miejsce późniejszego uwięzienia nie określa przedwojennego przydziału.

595 „Straż nad Wiliją”, jednodniówka, Wilno 1929, „Sprawozdanie Komendanta Chorągwi Wileńskiej Męskiej za 1928 r.”, skan PDF, k. 40–42 pliku (powtórzone obrazy stron): dostęp online. W źródle: „ph. Pietraszkiewicz Bolesław”, „ph. Matyjaszuk Stanisław”.

596 Rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 18 z 10 XII 1937 r., „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1937, nr 11, s. 170–171, pkt 51 i 54, dostęp online. Nominacje i zwolnienia odczytano ze skanu, nie wyłącznie z warstwy OCR.

597 Muzeum AK, Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej, „Pietraszkiewicz, Bolesław”, dostęp online. Baza podaje 16 V 1939 r.; pomocnicze zestawienia chronologiczne wskazują 10 V. W tekście pozostawiono zgodny zakres: maj 1939 r.

Na czele Wileńskiej Chorągwi Harcerek stała hm. Maria Steckiewicz, zapisywana w przedwojennych dokumentach jako Steckiewiczówna. Skład komendy ogłoszony w grudniu 1937 r. obejmował Jadwigę Wasilewską, zastępczynię komendantki i referentkę służby samarytańskiej, Helenę Brancewiczównę, sekretarkę, Helenę Tatarową, skarbniczkę, Antoninę Świdzińską, referentkę zuchów, Katarzynę Piotrowiczównę, referentkę starszych dziewcząt, Marię Szczerbińską, odpowiedzialną za obozy i kolonie, oraz Wandę Kluczyńską. Walentynę Szulimowiczową wskazano jako referentkę zagraniczną, a Władysławę Muzolfową jako komendantkę środowiska Wilno. Ten ostatni przydział dotyczył stolicy chorągwi, nie Nowogródka. Wykaz ujawnia zaplecze szkoleniowe i organizacyjne, lecz nie stanowi listy wrześniowych obsad Pogotowia w poszczególnych miastach województwa.[598]

Przygotowanie obronne nie zaczęło się dopiero latem 1939 r. W tym samym numerze „Wiadomości Urzędowych” opublikowano wyniki Jesiennych Korespondencyjnych Zawodów Strzelecko-Łuczniczych. Zespół Hufca Nieśwież zajął pierwsze miejsce w jednej z konkurencji strzeleckich, a Barbara Kiliniczenko z Nieświeża została najlepszą strzelczynią w klasie III Odznaki Strzeleckiej. Wiadomość ta potwierdza udział nieświeskich harcerek w szkoleniu obronnym. Nie dowodzi ich późniejszego udziału w walce z bronią, ale pozwala wyjść poza ogólnikowy obraz żeńskiej działalności ograniczonej do opieki i gospodarstwa.[599]

Najpełniejszą ramę mobilizacji dziewcząt stworzyło Pogotowie Harcerek. Rozkaz Naczelniczki Harcerek L. 13 z 24 września 1938 r. powoływał tę formację i mianował jej komendantką hm. Józefinę Łapińską. W 1939 r. szkolenia obejmowały przygotowanie sanitarne, łączność, obronę przeciwlotniczą, gospodarkę oraz opiekę nad ludnością. W organizacji uczestniczyły starsze dziewczęta, przygotowywane do pracy w niewielkich zespołach. Pion męski rozwijał podobne przygotowania mniej jednolicie; zadania obejmowały przede wszystkim służbę pomocniczą i techniczną.[600]

Dla Nowogródczyzny oznaczało to korzystanie z ogólnopolskiego programu poprzez istniejącą sieć szkół, drużyn i komend wileńskich. Należy jednak odróżnić program przygotowań od udokumentowanego wykonania. Z samego zakresu szkoleń nie wynika istnienie punktu sanitarnego na konkretnej stacji ani nazwisko

---

Inwentarz MHAR/ZHL/397 odnotowuje kopię mianowania na p.o. komendanta: dostęp online.

598 „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1937, nr 11, s. 168, skład Wileńskiej Chorągwi Harcerek, adres jak w przyp. 4. Zapis „refer. zagr.” przy Walentynie Szulimowiczowej oznacza referat zagraniczny; nie potwierdza przypisywanej jej w kompilacjach odpowiedzialności za wszystkie środowiska poza Wilnem.

599 Tamże, s. 169–170, komunikat o Jesiennych Korespondencyjnych Zawodach Strzelecko-Łuczniczych. W druku nazwisko: Kiliniczenko. Wynik zawodów nie dokumentuje wojennego przydziału tej harcerki.

600 Rozkaz Naczelniczki Harcerek L. 13 z 24 IX 1938 r., „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1938, nr 8, s. 156, dostęp online; S. Piątkowski, „Harcerstwo polskie w okresie okupacji 1939–1945”, s. 29–30, dostęp online. Rozkaz pochodzi od Naczelniczki Harcerek, nie od Naczelnictwa ZHP.

komendantki takiej placówki. Również nauczyciel wychowania fizycznego lub przysposobienia wojskowego nie staje się przez to instruktorem ZHP.

Sytuację kierownictwa żeńskiego komplikuje wojenny ruch osobowy. Marię Steckiewicz wybuch wojny zastał na kursie podharcmistrzowskim w Rabsztynie koło Olkusza. Do Wilna wróciła 9 września. Jej biografia dokumentuje zatem przerwanie zwykłej pracy chorągwi już na samym początku kampanii. Nie daje podstaw do przypisywania jej osobistego uruchamiania wszystkich punktów Pogotowia na Nowogródczyźnie w pierwszych dniach września.[601]

3. Lida: środowisko szkolne i służba obserwacyjna

Najwyraźniejsze imienne świadectwa lokalnej służby pochodzą z Lidy. Harcerstwo było tu osadzone w środowisku szkolnym. Weronika Kuryło, przedwojenna harcerka, zachowała pamięć wspólnych ognisk drużyn żeńskich i męskich na dziedzińcu zamku. Wskazała Szkołę Powszechną nr 5 im. Ludwika Narbutta jako własną placówkę, Janinę Bohdziewicz jako drużynową dziewcząt, a Ryszarda Michniewicza jako drużynowego chłopców. Jej wspomnienie odtwarza sieć wychowawczą, z której wywodziła się młodzież podejmująca wojenną służbę.[602]

Zapisy dotyczące Michniewicza ujawniają rozbieżność wymagającą zachowania w opisie. Zestawienie nauczycieli tej szkoły, opublikowane przez Jana Stanisławskiego, wymienia Jana Michniewicza i przypisuje mu prowadzenie drużyny męskiej. Tymczasem urzędowy rozkaz ZHP z 1937 r. potwierdza, że Ryszard Michniewicz rzeczywiście był harcmistrzem i hufcowym Lidy. Źródła wymagają więc rozróżnienia obu zapisów, nie zaś uznania jednego z imion za oczywistą omyłkę. Pewna pozostaje obecność Janiny Bohdziewicz w szkolnym harcerstwie żeńskim oraz udokumentowana funkcja hufcowego Ryszarda Michniewicza przed grudniem 1937 r.[603]

Przy Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Jana Karola Chodkiewicza działała drużyna harcerska. Przysposobienie wojskowe chłopców prowadził Tadeusz Tomaszewski, dziewcząt Maria Popko. Ich pracę należy traktować jako część szkolnego przygotowania obronnego, bez przypisywania im niepoświadczonych funkcji w komendach Pogotowia. Podobnie przynależność ucznia do gimnazjum nie wystarcza do ustalenia jego wojennego posterunku. Relacja Stanisławskiego potwierdza natomiast bombardowania Lidy i dalsze uczęszczanie młodzieży do

---

601 Muzeum AK, Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej, „Steckiewicz, Maria”, dostęp online. Baza określa okres kierowania chorągwią jako 1935–1940, nie 1935–1939.

602 W. Pietroczenko, „Odrodzenie harcerstwa polskiego w Lidzie”, Lida 1997, przytoczona relacja Weroniki Kuryło, dostęp online. Autor opracowania i autorka cytowanego wspomnienia nie są tą samą osobą.

603 J. Stanisławski, „Szkolnictwo w Polsce Niepodległej”, „Ziemia Lidzka” 1995, nr 17, część „Stan oświaty szkolnej w pow. Lida na dzień 1 września 1939 r.”, dostęp online; „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1937, nr 11, s. 171. Rozkaz potwierdza Ryszarda Michniewicza jako hufcowego, lecz sam nie rozstrzyga tożsamości wszystkich osób wymienionych w powojennych wspomnieniach o szkole nr 5.

szkół, także po zmianie władzy. Przeczy to uproszczonemu obrazowi jednorazowego, całkowitego przerwania życia szkolnego.[604]

Bezpośrednim uczestnikiem służby obronnej był Tadeusz Bieńkowicz, urodzony w Lidzie 15 kwietnia 1923 r. Jako szesnastoletni ochotnik zgłosił się 1 września 1939 r. do formacji określanej w materiałach biograficznych jako frontowy baon harcerzy. Pełnił służbę na lotniczym punkcie obserwacyjnym. Zapis ten potwierdzają opis jego relacji zarejestrowanej w 2016 r. oraz Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej Muzeum AK.[605]

Przypadek Bieńkowicza określa konkretny, miejscowy wymiar harcerskiej służby: obserwację zagrożenia z powietrza. Nie uprawnia natomiast do odtwarzania liczebności batalionu, jego pełnej obsady, uzbrojenia ani szlaku bojowego. Nazwa formacji zachowana w biografii nie zastępuje dokumentacji etatowego batalionu piechoty. Także funkcję dowódcy „piątki" trzeba umieścić we właściwym kontekście: materiały dotyczące Bieńkowicza łączą ją z konspiracją harcerską. Nie jest ona wystarczającą podstawą do stwierdzenia, że dokładnie pięciu harcerzy obsadzało jego wrześniowy punkt obserwacyjny.[606]

Drugą wyraźną postacią lidzkiego środowiska jest podporucznik Adam Walczak, wychowanek harcerstwa, od 1938 r. oficer 77. pułku piechoty. We wrześniu pozostawał związany z Ośrodkiem Zapasowym 19. Dywizji Piechoty. Po agresji sowieckiej przeszedł z oddziałami ośrodka na Litwę, gdzie został internowany. Zestawienie jego służby wojskowej z przynależnością do ZHP pokazuje obecność harcerskiego wychowanka w regularnych strukturach obrony regionu. Nie pozwala jednak przypisać mu komendy nad baonem Bieńkowicza ani utożsamić ich odrębnych przydziałów.[607]

4. Szczuczyn, Iszczołniany i żołnierskie drogi wychowanków

Szczuczyn dostarcza przykładu przejścia od szkolnego harcerstwa do zawodowej służby wojskowej. Jan Borysewicz, wychowanek tamtejszego seminarium nauczycielskiego, należał do 1. Drużyny Harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki, do zastępu „Jeleni"; uzyskał stopień zwiadowcy. Po ukończeniu szkoły podchorążych w

604 J. Stanisławski, dz. cyt., akapity o gimnazjum, przysposobieniu wojskowym oraz nauce we wrześniu 1939 r. Ten sam tekst podaje informację o wkroczeniu Sowietów już 17 IX; daty lokalnego zajęcia miasta nie ustalono na podstawie tego pojedynczego przekazu.

605 „Nagranie 49a/2016 – Tadeusz Bieńkowicz", opis relacji w projekcie „Myśli Nieinternowane", nagranie ze stycznia 2016 r., dostęp online; Muzeum AK, „Bieńkowicz, Tadeusz", dostęp online. Wykorzystano opis katalogowy relacji, nie stenogram całego nagrania.

606 IPN, Archiwum Historii Mówionej, „Bieńkowicz Tadeusz", dostęp online; opis nagrania 49a/2016, jak w przyp. 13. Oba materiały umieszczają „piątkę" w kontekście konspiracyjnym; nie zawierają pełnej imiennej obsady wrześniowego posterunku.

607 Muzeum AK, „Walczak, Adam", dostęp online. W bazie występuje oczywista niezgodność między rokiem urodzenia 1915 a datą matury 1925; wadliwej daty szkolnej nie przyjęto. Zapis nie potwierdza komendy nad harcerskim baonem ani szczegółowego przydziału do obrony przeciwlotniczej węzła kolejowego.

1938 r. otrzymał przydział do 41. pułku piechoty w Suwałkach jako dowódca plutonu I batalionu. Jego wojenny przydział nie prowadził zatem do miejscowego Pogotowia w Szczuczynie, lecz do regularnej armii.[608]

W kampanii 1939 r. Borysewicz walczył w składzie Armii „Prusy”. Rekonstrukcja ogłoszona przez IPN wskazuje na dowodzenie plutonem, następnie kompanią, lecz zastrzega, że szczegółowa wiedza o jego wrześniowych losach opiera się na historii macierzystego batalionu. I batalion 41. pułku został rozbity 8 września pod Odrzywołem. Losy rozproszonych części batalionu nie stanowią pełnego zapisu osobistych działań Borysewicza. Pewne jest, że przeżył kampanię i uniknął niewoli; późniejsze uwięzienie przez NKWD należało już do okupacyjnego etapu jego biografii.[609]

Z powiatem szczuczyńskim związany był również Anatol Radziwonik. Ukończył seminarium nauczycielskie w Słonimiu, następnie pracował w Iszczołnianach, gdzie organizował harcerstwo. Jego miejsce w dziejach regionalnego wychowania harcerskiego jest udokumentowane. Nie jest natomiast udokumentowany w sposób pozwalający na szczegółowy opis jego udział w kampanii wrześniowej. Włączenie Radziwonika do regionalnej narracji wynika z pracy nauczycielskiej i organizacyjnej; nie oznacza zaliczenia go do potwierdzonej obsady wojskowej lub Pogotowia we wrześniu 1939 r.[610]

Szerszy krąg dorosłych wychowanków harcerstwa reprezentował Witold Pilecki, gospodarz Sukurcz pod Lidą. Jego harcerskie doświadczenie pochodziło z Wilna i lat młodzieńczych, natomiast związek z Nowogródczyzną miał przed wojną charakter rodzinny, gospodarczy i społeczny. Nie pełnił tu udokumentowanej funkcji hufcowego ani komendanta Pogotowia. Należy do rozdziału jako związany z regionem dawny harcerz i uczestnik wojny obronnej, nie jako reprezentant ustalonego miejscowego patrolu ZHP.[611]

Po otrzymaniu wiadomości o mobilizacji 26 sierpnia Pilecki współorganizował punkt zbiorczy w Krupie. Jego przydział prowadził do kawalerii dywizyjnej 19. Dywizji Piechoty, wywodzącej się z rozwijanego wcześniej Konnego Przysposobienia Wojskowego. Oddział opuścił region, przez Lidę został przewieziony koleją w głąb kraju i znalazł się w działaniach Armii „Prusy”. Ta biografia, podobnie jak biografia Borysewicza, przypomina, że wkładu miejscowego środowiska nie wyczerpują

608 Muzeum AK, „Borysewicz, Jan”, dostęp online, części o wykształceniu, służbie wojskowej i działalności w ZHP. Nazwę stopnia harcerskiego zachowano zgodnie z biogramem.

609 IPN, „Por. Jan Borysewicz «Krysia», «Mściciel» i Zgrupowanie «Północ»”, część „Tragiczny rok 1939”, dostęp online; por. syntetyczny biogram IPN, dostęp online.

610 K. Krajewski, „Ostatni kresowy komendant. Anatol Radziwonik «Olech» (1916–1949)”, 14 III 2024, dostęp online; tenże, „«Olech» – ostatni z nowogródzkich komendantów”, dostęp online. Drugie opracowanie wprost wskazuje brak wiedzy o kampanii 1939 r. Miejscowości Iszczołniany nie zastąpiono automatycznie Iszczołną.

611 B. Kapica, „Witold Pilecki (1901–1948) | 125. rocznica urodzin”, Instytut Pileckiego, dostęp online; świadectwo związku z majątkiem także w relacji syna: IPN, „Pilecki Andrzej”, dostęp online. Harcerska przynależność syna rozpoczęła się dopiero w 1945 r.; nie włączono go do miejscowego ZHP z 1939 r.

wydarzenia w granicach województwa. Jednocześnie formacji „Krakusów” nie należy utożsamiać z drużynami harcerskimi.[612]

5. Nieśwież, Stołpce i przygraniczne Zaostrowiecze

Wiedzę o kadrze Nieświeża i Stołpców istotnie poszerza biografia Bolesława Hładkiego. W 1928 r. wstąpił do 21. Drużyny Harcerskiej im. Henryka Dąbrowskiego w Nieświeżu, w której przeszedł kolejne funkcje aż do drużynowego. W 1937 r. został podharcmistrzem i hufcowym w Stołpcach; funkcję tę pełnił do 1939 r. Informacje te zachowało wspomnienie pośmiertne ogłoszone w emigracyjnym „Ognisku Harcerskim”. Jest to imienne świadectwo ciągłości między nieświeską drużyną a kadrą hufca nadgranicznego.[613]

Hładki stanowi zarazem przykład granicy między ustaloną funkcją organizacyjną a nieodtworzonym przydziałem wojennym. Potwierdzone hufcostwo w Stołpcach nie daje podstaw do odtworzenia dowodzonych przez niego wart, patroli ani punktów sanitarnych. Obecność KOP w mieście nie dowodzi zbiorowego wcielenia hufca do batalionu granicznego. Harcerska gotowość, służba pomocnicza i przyjęcie do oddziału wojskowego oznaczały różne sytuacje prawne oraz różny poziom podporządkowania.

Szczególnie wyraziste świadectwo tej różnicy pozostawił Marian Adolf Podgóreczny z Zaostrowiecza w powiecie nieświeskim. W 1939 r., jako dwunastolatek, był zastępowym drużyny harcerskiej. Po rozpoczęciu agresji sowieckiej zgłosił się z kolegami do pobliskiej kompanii KOP z prośbą o przyjęcie do wojska. Oficer odmówił i odesłał chłopców do domów. Epizod dokumentuje gotowość młodzieży, ale nie jej udział w walce: Podgóreczny nie został wówczas żołnierzem KOP.[614]

Relacja z Zaostrowiecza ukazuje też lokalną skalę przełomu 17 września. Bliskość granicy sprawiała, że rozpoczęcie sowieckiego natarcia było bezpośrednio słyszalne, a nie znane wyłącznie z radia. Pamięć małoletniego harcerza łączyła obawę o zmobilizowanego ojca z pragnieniem własnej służby. Nie należy jednak utożsamiać jego świadectwa z raportem operacyjnym strażnic. Dla dziejów harcerstwa rozstrzygające są potwierdzone funkcja zastępowego, miejsce zamieszkania oraz fakt odrzucenia chłopięcej ochotniczej inicjatywy.

6. Baranowicze, Nowogródek, Słonim i Wołożyn

612 Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, „Witold Pilecki w kampanii polskiej 1939 r.”, 31 VIII 2020, dostęp online. Artykuł opisuje mobilizację w Krupie, transport przez Lidę oraz przydział do 19. Dywizji Piechoty.

613 O. i K. [podpis pod wspomnieniem], „Na wieczną wartę” [wspomnienie o Bolesławie Hładkim], „Ognisko Harcerskie” 1971, nr 3, s. 28–29, dostęp online, k. 15 pliku PDF. Zapis imienia patrona w źródle: „H. Dąbrowskiego”.

614 Muzeum Powstania Warszawskiego, Archiwum Historii Mówionej, relacja Mariana Adolfa Podgóreczngo „Żbika”, dostęp online, początkowe partie rozmowy, pytania o życie przedwojenne, wejście Sowietów i zgłoszenie do KOP. W relacji występuje kapitan Kledzik; jego pełnej tożsamości nie ustalono na podstawie niezależnej ewidencji wojskowej.

Rozmieszczenie ośrodków miejskich i garnizonów wyznaczało warunki działania pozostałych środowisk. Baranowicze były ważnym węzłem kolejowym, a Nowogródek siedzibą władz wojewódzkich. W Słonimiu zaplecze harcerskiego wychowania tworzyły także placówki kształcenia nauczycieli, czego przykładem jest droga Radziwonika. W Wołożynie i powiecie stołpeckim istotna była bliskość pogranicza. Te uwarunkowania tłumaczą znaczenie przygotowania łącznościowego, sanitarnego i obronnego, lecz same nie stanowią dowodu wykonania określonego zadania przez nazwany zastęp.

Baranowicze i Nowogródek pojawiają się również w historii ewakuacji harcerzy białostockich. W grupie tej znajdował się Ryszard Kaczorowski. Po agresji sowieckiej uczestnicy zmieniali kierunek marszu, szukając drogi ku Wilnu. Jest to świadectwo ruchu uchodźczego przez region, nie dowód przynależności Kaczorowskiego do hufca nowogródzkiego. Jego biografia nie uzupełnia brakującej listy miejscowych wartowników ani komendy baranowickiego Pogotowia.[615]

Z Nowogródkiem i miejscowym Gimnazjum im. Adama Mickiewicza związany był Zygmunt Lechosław Szadkowski, wcześniej mieszkający w Pierszajach. Po maturze w 1932 r. przeniósł się na studia do Wilna, gdzie pełnił funkcje instruktorskie i hufcowego. Przed wojną podjął służbę w konsulacie RP w Dyneburgu. Jego biografia pokazuje przepływ wychowanków z regionu do wileńskiego kierownictwa, a następnie do pracy państwowej i emigracyjnej. Nie daje podstaw do wpisania go do obsady nowogródzkiego Pogotowia we wrześniu 1939 r.[616]

W odniesieniu do pozostałych nazwisk zasadnicze znaczenie zachowuje kontrola geografii. Jan Siemiński opisywał obronę Grodna, a Ryszard Kister służył jako harcerz w Prużanie. Także Jan Czerniak, Władysław Jastrzębski, Stanisław Smolski, Jerzy Zienkowicz, Konstanty Paraskiewicz, Julian Szulczewski i Jerzy Pisarski należą w wykorzystanej relacji do środowiska prużańskiego. Nie są imiennym świadectwem harcerskiego września w Nieświeżu, Szczuczynie lub Słonimiu. Ich pozostawienie poza regionalnym bilansem wynika z ustalonego miejsca działalności.[617]

7. Po 17 września: od więzi drużyny do konspiracji

Agresja sowiecka przerwała służbę wykonywaną w ramach polskich instytucji państwowych. Nie nastąpiło jednak jednoczesne, jednolite przekształcenie wszystkich drużyn w wojskową konspirację. Zanik jawnych zbiórek, zachowanie koleżeńskich więzi, pomoc rodzinom i późniejsze podporządkowanie organizacji

615 W.J. Wysocki, „Ryszard Kaczorowski. Ostatni prezydent II Rzeczypospolitej”, KSAP, dostęp online; IPN, „Ryszard Kaczorowski (1919–2010)”, dostęp online. Są to świadectwa drogi grupy białostockiej.

616 M. Kornat, „Szadkowski Zygmunt Lechosław”, „Polski słownik biograficzny”, t. XLVI, Warszawa–Kraków 2009–2010, wersja internetowa: dostęp online.

617 J. Czerniak, dz. cyt., akapity o Pogotowiu i konspiracji w Prużanie; IPN, „Kister Ryszard”, adres jak w przyp. 2. J. Siemiński, „Grodno walczące. Wspomnienia harcerza”, Białystok 1992, wskazanie tytułu i miejsca opisywanych wydarzeń; nie wykorzystano tej pozycji jako świadectwa służby w Nowogródku.

podziemnej były kolejnymi, odrębnymi zjawiskami. Utrzymywana w tych warunkach służba społeczna zachowywała znaczenie wychowawcze i praktyczne.

W Zaostrowieczu Podgóreczny utrzymał więź zastępu. Chłopcy pomagali starszym mieszkańcom i rodzinom dotkniętym deportacjami. W późniejszym, niemieckim okresie okupacji powstała tam tajna organizacja obejmująca również Helenów i Uznogę. Relacja wymienia Alfreda Dawidowskiego, Wacława Skóratowicza i Alfreda Biernackiego jako zastępowych tych środowisk. Ich nazwiska dokumentują dalszą drogę lokalnej młodzieży, nie obsadę Pogotowia z 1 września. Zapis nazwiska Skóratowicza występuje w transkrypcji także w wariancie Skuratowicz.[618]

W Lidzie konspiracyjną działalność harcerską kontynuował Bieńkowicz jako dowódca „piątki”. Później wszedł do wojskowego podziemia i oddziałów nowogródzkiej AK. Biograficzna ciągłość jest tutaj wyraźna, lecz nie wolno przenosić wstecz nazwy Armii Krajowej, utworzonej w 1942 r., na organizację z jesieni 1939 r. Również służba Borysewicza w późniejszych oddziałach partyzanckich nie jest dalszym ciągiem przydziału do 41. pułku piechoty w sensie organizacyjnym.[619]

Ważny ponadlokalny impuls wyszedł z Wilna. 18 października 1939 r. instruktorzy i harcerze Czarnej Trzynastki utworzyli Związek Bojowników Niepodległości pod kierownictwem hm. Józefa Grzesiaka „Czarnego”. Organizacja budowała komórki także w Lidzie i Nowogródku. Jest to konkretne świadectwo rozszerzania konspiracji na Nowogródczyznę. Nie dowodzi jednak, że każda samorzutna grupa harcerska w województwie od początku należała do tej samej sieci.[620]

Kryptonimy „Brama” i „Las” należą do historii harcerstwa konspiracyjnego. Nie można nimi zastępować nazw komend z sierpnia 1939 r. ani przedstawiać okupacyjnej struktury nowogródzkiej jako przedwojennej chorągwi. Inwentarz Muzeum Harcerstwa odnotowuje opracowanie Bolesława Pietraszkiewicza dotyczące „Ula Brama–Las” oraz materiały do dziejów Wileńskiej Chorągwi Harcerzy. Rozpoznanie archiwalnego zespołu wskazuje podstawę badań, ale nie jest równoznaczne z odczytaniem wszystkich przechowywanych w nim dokumentów.[621]

8. Straty: śmierć, rany, internowanie i represje

---

618 Relacja M.A. Podgórecznego, jak w przyp. 22, partie o utrzymaniu zastępu i organizowaniu tajnej drużyny po wkroczeniu Niemców. Nazwisk późniejszych zastępowych nie przeniesiono na wrześniową obsadę organizacyjną.

619 Opis nagrania 49a/2016 T. Bieńkowicza, jak w przyp. 13; Muzeum AK, biogram J. Borysewicza, jak w przyp. 16. Opis nagrania wskazuje zaprzysiężenie Bieńkowicza do AK w 1943 r.; ogólnego skrótu w biogramie IPN nie odczytano jako dowodu istnienia AK już w 1941 r.

620 P. Niwiński, „Wojenne losy Wilna i Wileńszczyzny do czerwca 1940 roku”, 18 VI 2024, dostęp online, część „Pierwsze organizacje konspiracyjne”.

621 Muzeum Harcerstwa, inwentarz zespołu ZHL, opis opracowania B. Pietraszkiewicza „Działalność Wileńskiej Chorągwi Harcerzy «Szare Szeregi», Ul «Brama–Las» 1939–1945”, oraz jednostek MHAR/ZHL/397–398, dostęp online. Opis katalogowy nie rozstrzyga dokładnej daty wyodrębnienia każdej struktury konspiracyjnej.

Bilans strat wymaga rozdzielenia kategorii, których połączenie prowadzi do zawyżenia liczby ofiar śmiertelnych. Pierwsza obejmuje poległych i zamordowanych we wrześniu 1939 r. Druga dotyczy rannych oraz osób pozbawionych wolności w czasie kampanii. Trzecia obejmuje represje okupacyjne i śmierć w latach 1940–1945. Osobno należy przedstawić powojenne zabójstwa i egzekucje oraz trwałą emigrację. Jedna osoba może wystąpić w kilku kolejnych kategoriach; nie oznacza to kilku różnych ofiar.

W odniesieniu do wrześniowych zgonów wykorzystany imienny materiał nie daje podstaw do zamknięcia regionalnej listy ani do podania wiarygodnej liczby. Nie jest to ustalenie zerowych strat. Jest to brak dostatecznej podstawy do bilansu liczbowego. Ogólna liczba ofiar nalotów i straty miejscowych pułków nie określają strat ZHP; to samo dotyczy zamordowanych mieszkańców bez potwierdzonej przynależności harcerskiej. Nie ustalono także odrębnego, źródłowo zamkniętego wykazu wrześniowych ofiar wśród harcerek.

Imiennie udokumentowany przypadek odniesienia ran dotyczy Zdzisława Nurkiewicza, wychowanka drużyny im. Romualda Traugutta w Aleksandrowie Kujawskim, następnie zawodowego wojskowego służącego w 27. pułku ułanów w Nieświeżu. Jego związek z regionalnym środowiskiem miał charakter garnizonowy; nie ma podstaw do przypisywania mu funkcji miejscowego hufcowego. Według biogramu Muzeum Powstania Warszawskiego został ciężko ranny 27 września 1939 r. pod Samborem. Przypadek ten należy do kategorii ran żołnierza o harcerskiej przeszłości, a nie do strat śmiertelnych miejscowego Pogotowia.[622]

Odrębną kategorię stanowi internowanie Adama Walczaka na Litwie po wycofaniu oddziałów Ośrodka Zapasowego 19. Dywizji Piechoty. Nie było ono ani śmiercią we wrześniu, ani tożsamym z nią trwałym ubytkiem osobowym: Walczak odzyskał możliwość działania i uczestniczył później w konspiracji. Z kolei uwięzienie Jana Borysewicza przez NKWD nastąpiło w 1940 r. Obu doświadczeń nie wolno wpisywać do tej samej rubryki „polegli 1939”.[623]

Relacja Weroniki Kuryło zawiera informację o wywiezieniu Janiny Bohdziewicz i Ryszarda Michniewicza na Sybir, lokując je w 1939 r. Jest to świadectwo pamięci o represji wobec lidzkiej kadry, ale bez ustalonego dnia aresztowania, transportu i dalszego przebiegu zesłania. Nie daje ono podstaw do zaliczenia tych osób do zamordowanych. Nie potwierdza też deportacji samej Kuryło. W odniesieniu do Michniewicza dodatkowo trzeba zachować rozróżnienie imion w źródłach. Chronologii pojedynczej represji nie rozstrzyga automatycznie kalendarz masowych deportacji z lat 1940–1941.[624]

---

622 Muzeum Powstania Warszawskiego, „Zdzisław Nurkiewicz”, Powstańcze Biogramy, dostęp online. Datę i miejsce zranienia przytoczono za tym biogramem; odróżniono dawną drużynę w Aleksandrowie Kujawskim od garnizonu w Nieświeżu.

623 Muzeum AK, biogram A. Walczaka, jak w przyp. 15; IPN, biogram J. Borysewicza, jak w przyp. 17. Pierwszy dokumentuje internowanie na Litwie, drugi umieszcza aresztowanie Borysewicza w drugim kwartale 1940 r.

624 Relacja W. Kuryło w opracowaniu W. Pietroczenki, jak w przyp. 10. Zapis „w 1939 roku wysłano ich na Sybir” pozostaje informacją tego świadka, nie datą potwierdzoną kartą deportacyjną. Nie przypisano Bohdziewicz i Michniewiczowi

Wśród opisanych wychowanków śmierć w okresie wojny poniósł Jan Borysewicz. Poległ 21 stycznia 1945 r. pod Kowalkami w walce z sowiecką grupą operacyjną. Był to zgon podczas drugiej okupacji sowieckiej, ponad pięć lat po kampanii wrześniowej. Okoliczności śmierci nie pozwalają przedstawiać go jako wrześniowej ofiary ani jako rozstrzelanego jeńca. Późniejsze znieważanie zwłok przez stronę sowiecką jest odrębnym elementem jego pośmiertnych losów.[625]

Nie ma podstaw do stworzenia na podstawie samych ogólnych informacji o zbrodni katyńskiej imiennej listy zamordowanych instruktorów Nowogródczyzny. Każde takie przypisanie wymaga jednoczesnego potwierdzenia tożsamości ofiary, przedwojennego związku z miejscowym harcerstwem i okoliczności śmierci. Podobny rygor dotyczy niemieckich egzekucji z 1942 r. Dane o licznych ofiarach w Baranowiczach, Nowogródku i pod Nieświeżem dokumentują terror wobec miejscowej ludności i elit, ale nie są statystyką zabitych członków ZHP. Sam zawód nauczycielski nie potwierdza harcerskiej przynależności ofiary.[626]

Dwa szczególnie znane tragiczne zakończenia biografii należą już do okresu powojennego. Witold Pilecki został skazany w procesie politycznym i stracony 25 maja 1948 r. w więzieniu mokotowskim w Warszawie. Anatol Radziwonik poległ 12 maja 1949 r. w walce z sowieckimi siłami bezpieczeństwa pod Raczkowszczyzną. Pilecki padł ofiarą sądowej egzekucji, Radziwonik zginął w starciu zbrojnym. Różnica okoliczności jest istotna; żadnej z tych śmierci nie należy doliczać do zgonów z września 1939 r. ani do wojennego bilansu z lat 1939–1945.[627]

9. Emigracja i utrata środowiska

Trwałe rozproszenie ludzi stanowiło inny wymiar strat. Wyjazd za granicę nie był równoznaczny ze śmiercią ani z przerwaniem harcerskiej służby, ale pozbawiał miejscową społeczność instruktorów, doświadczenia i ciągłości wychowania. Przy tej kategorii trzeba odróżnić wojenną ewakuację, przymusowe przesiedlenie do Polski w nowych granicach oraz emigrację zagraniczną. Utrata rodzinnej miejscowości mogła dotknąć również tych, którzy pozostali po wojnie obywatelami Polski.

Najpełniejszym przykładem emigracyjnej drogi miejscowego instruktora jest Bolesław Hładki. Po klęsce wrześniowej podjął działalność konspiracyjną, a zagrożony represją opuścił kraj i dotarł na Bliski Wschód. Służył w polskich formacjach wojskowych i kontynuował pracę harcerską. Powojenna działalność związała go z Kanadą, w szczególności z harcerstwem wodnym w Toronto. Zmarł 20

śmierci bez źródła ani nie utożsamiono automatycznie imion Jan i Ryszard.

625 Muzeum AK, biogram J. Borysewicza, jak w przyp. 16; IPN, „Por. Jan Borysewicz…”, jak w przyp. 17, części o śmierci dowódcy i losach zwłok. Data zgonu: 21 I 1945 r.

626 K. Krajewski, „Nekropolie akowskie na Nowogródczyźnie i Grodzieńszczyźnie”, dostęp online. Autor omawia m.in. egzekucje z 1942 r.; dane o zbiorowych mogiłach nie zawierają kompletnego rozpoznania przynależności harcerskiej ofiar.

627 B. Kapica, dz. cyt., końcowa część biografii Pileckiego; K. Krajewski, „Ostatni kresowy komendant…”, jak w przyp. 18. Dwie śmierci mają odmienny charakter i datowanie; nie tworzą kategorii „harcerze zamordowani we wrześniu 1939 r.”.

lipca 1971 r. podczas obozu na kanadyjskich Kaszubach i został pochowany w Wilnie w Ontario. Jego biografia dokumentuje trwałe przeniesienie pracy instruktorskiej z Nieświeża i Stołpców na emigrację.[628]

Kanadyjskie środowisko zachowało także pamięć jego udziału w tworzeniu tamtejszej bazy obozowej. Hładki należał do instruktorów rozpoznających okolice Wilna w Ontario w 1951 r. i był komendantem złazu starszoharcerskiego zorganizowanego w następnym roku. Była to kontynuacja umiejętności i zobowiązań wyniesionych z przedwojennego ZHP, już poza macierzystym regionem. Ubytek kadrowy Nowogródczyzny oznaczał w tym przypadku równocześnie wzbogacenie polskiego harcerstwa na uchodźstwie.[629]

Podobne znaczenie, choć z odmiennym przedwojennym przydziałem, ma droga Zygmunta Szadkowskiego. Wychowanek Nowogródka, następnie instruktor i hufcowy w Wilnie, pozostał po wojnie w Wielkiej Brytanii i przez wiele lat kierował ZHP poza granicami Kraju. Jego losów nie należy wykorzystywać jako dowodu pełnienia miejscowej służby we wrześniu, ale należą one do historii rozproszenia ludzi wykształconych w nowogródzkim środowisku. Trwała emigracja miała tu wymiar nie tylko osobisty: przenosiła pamięć regionu i jego tradycję wychowawczą do instytucji działających daleko od rodzinnych miast.[630]

10. Znaczenie nowogródzkiego września

Udział harcerstwa Nowogródczyzny w wojnie obronnej miał kilka odmiennych postaci. W Lidzie źródła wskazują służbę obserwacyjną Tadeusza Bieńkowicza. W Zaostrowieczu dokumentują ochotniczą inicjatywę małoletniego zastępowego, której nie przekształcono w przydział wojskowy. Biografie Borysewicza, Walczaka, Pileckiego i Nurkiewicza odsłaniają wojskowy wymiar doświadczenia harcerskich wychowanków, natomiast Bolesław Hładki łączy dzieje lokalnej kadry z wojennym i emigracyjnym rozproszeniem. Nie są to zamienne przykłady tej samej służby, lecz różne drogi odpowiedzi na załamanie pokoju i państwowego porządku.

Działalność harcerek pozostaje lepiej rozpoznana od strony przygotowań i szkolnej organizacji niż imiennych przydziałów wojennych. Janina Bohdziewicz, Weronika Kuryło i Barbara Kiliniczenko przywracają tej części historii konkretne osoby; ich udokumentowane role są jednak różne. Drużynowa, uczestniczka życia harcerskiego i wyróżniająca się w szkoleniu strzeleckim harcerka nie mogą zostać

628 „Na wieczną wartę”, „Ognisko Harcerskie” 1971, nr 3, s. 28–29, jak w przyp. 21. Wspomnienie dokumentuje przejście na Bliski Wschód, służbę w polskich formacjach oraz pracę w Toronto i pochówek w Kanadzie. Błąd miesiąca pogrzebu w jednym zdaniu źródła nie wpływa na podaną datę śmierci; w rozdziale daty pogrzebu nie przyjęto.

629 ZHP w Kanadzie, „Harcerstwo na Kaszubach”, części „Pierwszy kontakt” i „Harcerstwo a Młodzieżowy Ośrodek Katolicki”, dostęp online. Przytoczono jedynie działania Hładkiego, bez przenoszenia kanadyjskiej obsady instruktorskiej do województwa nowogródzkiego.

630 M. Kornat, dz. cyt.; ZHP poza granicami Kraju, „Przewodniczący ZHP”, dostęp online. Przewodniczenie emigracyjnemu ZHP nie jest tożsame z przedwojenną komendą hufca w Nowogródku.

bez dodatkowego świadectwa przedstawione jako członkinie tego samego wrześniowego patrolu sanitarnego. Zachowanie nazwisk wymaga zachowania właściwego im kontekstu.

Znaczenia tego doświadczenia nie wyznacza liczba opisanych walk ulicznych. Wyraża je przejście od przygotowania wychowawczego do rzeczywistej służby, od jawnej organizacji do utrzymywanych pod okupacją więzi, a w części biografii także od rodzinnego hufca do pracy na uchodźstwie. Odrębne potraktowanie wrześniowej śmierci, ran, internowania, represji, późniejszych zgonów i emigracji pozwala opisać skalę tego zerwania bez tworzenia pozornego, zawyżonego bilansu ofiar.

Rozdział XIII.
W służbie między dwiema agresjami. Harcerki i harcerze województwa poleskiego w wojnie 1939 roku

1. Polesie: zaplecze wojny i obszar podwójnej agresji

Wrzesień 1939 roku postawił harcerstwo województwa poleskiego wobec zadań, które w ciągu kilkunastu dni zmieniły swój charakter. Początkowo obejmowały one pomoc rodzinom zmobilizowanych, ochronę ludności przed skutkami nalotów, obserwację lotniczą, łączność i obsługę zaplecza wojskowego. W połowie miesiąca działania niemieckie dotarły do Brześcia i Kobrynia, a agresja sowiecka z 17 września otworzyła drugi kierunek zagrożenia. Służba przygotowywana jako wsparcie własnego państwa przekształciła się w ewakuację, poszukiwanie polskich oddziałów, ratowanie sprzętu i dokumentów oraz pomoc żołnierzom pozbawionym oparcia w regularnych strukturach. U części młodzieży stała się początkiem pracy konspiracyjnej; u innych zakończyła się ranami, niewolą lub przymusowym opuszczeniem rodzinnych stron.[631]

Ramy terytorialne tego rozdziału wyznaczają granice województwa poleskiego w przededniu wojny. Przynależność do miejscowego środowiska ZHP i miejsce wykonywania służby nie zawsze się pokrywały. Wychowankowie poleskich drużyn walczyli również poza województwem, natomiast na Polesie przybywali harcerze ewakuowani z innych części kraju. Dlatego udział młodzieży w kampanii obejmuje zarówno czynności miejscowych drużyn i Pogotowia, jak i służbę wojskową instruktorów oraz starszych wychowanków. Funkcja w ZHP nie oznacza automatycznie dowodzenia oddziałem wojskowym, a wojskowy przydział mobilizacyjny nie dowodzi wykonywania zadań Pogotowia.

Brześć nad Bugiem był stolicą województwa i siedzibą Dowództwa Okręgu Korpusu nr IX. Pińsk skupiał życie szkolne, administracyjne i żeglugę rzeczną; Kobryń i Łuniniec należały do ważnych ośrodków komunikacyjnych, Prużana zaś do rozpoznawalnych środowisk szkolnego harcerstwa. Rozległość regionu, odległości między miejscowościami i znaczenie połączeń kolejowych oraz wodnych nadawały szczególną wartość umiejętnościom terenowym, łącznościowym i gospodarczym. Dla młodzieży szkolnej praktyczną formą udziału w obronie państwa były dyżur, przeniesienie meldunku, pomoc poszkodowanym i zaopatrzenie żołnierzy. Służba ta poprzedzała bezpośrednie zetknięcie z frontem i trwała także wtedy, gdy część kadry została zmobilizowana lub ewakuowana.[632]

---

631 Por. S. Piątkowski, „Harcerstwo polskie w okresie okupacji 1939–1945”, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 5–6, s. 29–35, zwłaszcza s. 29–30, [online: polska1918-89.pl]; relacje lokalne wskazane dalej. Adresy internetowe w przypisach: dostęp 12 XI 2026 r., o ile nie zaznaczono inaczej.

632 T. Kabot, „Harcerstwo na Polesiu”, „Echa Polesia”, wydanie internetowe, 14 XII 2016, [online: polesie.org]; „Łuniniec i powiat łuniniecki (cz. 2)”, „Echa Polesia”, 10

Podstawę rekonstrukcji stanowią przedwojenne rozkazy ZHP, biogramy opracowane na podstawie dokumentów i relacji oraz wspomnienia uczestników. Najdokładniejsze świadectwa lokalne odnoszą się do Prużany i Brześcia. Przekazy te wymagają porównania: zapamiętana funkcja przedwojenna nie zawsze była pełniona jeszcze we wrześniu, a powojenne określenie „Szare Szeregi" obejmuje w relacjach również pierwsze samorzutne grupy, zanim ustaliły się ich kontakty organizacyjne. Szczególnej ostrożności wymaga bilans strat. Oddzielono w nim śmierć we wrześniu 1939 roku od zranień, niewoli, deportacji i zgonów w następnych latach. Osobno potraktowano rozproszenie środowiska, w tym emigrację i powojenne przesiedlenia.

2. Chorągwie, hufce i kadra przed godziną próby

Harcerstwo poleskie tworzyły dwie odrębne struktury: Poleska Chorągiew Harcerzy i Poleska Chorągiew Harcerek. Należy je odróżniać od władz Okręgu Poleskiego ZHP, skupiających także organizacyjne i społeczne zaplecze pracy. Rozkaz Przewodniczącego ZHP z 15 czerwca 1939 roku wymienia wśród członków zarządu okręgu z urzędu hm. Marię Kopycińską jako komendantkę chorągwi harcerek oraz hm. Edwarda Heila jako komendanta chorągwi harcerzy. Jest to współczesne wydarzeniom świadectwo obsady obu stanowisk. W tym samym numerze „Wiadomości Urzędowych" Heil występuje jako komisarz Pogotowia Chorągwi Poleskiej.[633]

Edward Heil, prawnik i doświadczony organizator harcerstwa wodnego, łączył pracę instruktorską z obowiązkami administracyjnymi. W czerwcu 1939 roku otrzymał nominację na starostę brzeskiego. Jego formalna odpowiedzialność za przygotowanie chorągwi nie oznacza jednak stałej obecności w Brześciu od pierwszego dnia wojny. W ostatnich dniach sierpnia został skierowany do Warszawy, gdzie pełnił służbę w Komisariacie Przyfrontowym. Dnia 3 września otrzymał polecenie powrotu do Brześcia; dalsza droga prowadziła przez Pińsk i Janów Poleski do Lwowa. Jego biografia ukazuje w ten sposób zarówno związki kierownictwa chorągwi z centralną służbą harcerską, jak i wojenne rozproszenie kadry.[634]

W organizacji żeńskiej ważną rolę odgrywała phm. Alojza Janina Tokarzówna, późniejsza Zwolińska. Od 1935 roku uczyła historii w Gimnazjum im. Romualda Traugutta w Brześciu, opiekowała się szkolną drużyną, od 1936 roku była hufcową harcerek w tym mieście, a w latach 1936–1939 pracowała także jako inspektorka harcerska w kuratorium. W 1938 roku objęła kierownictwo Pogotowia Harcerek

---

V 2024, [online: polesie.org]. Charakterystyka funkcji miast służy ustaleniu warunków działania, nie zastępuje dokumentacji konkretnych patroli.

633 „Wiadomości Urzędowe" ZHP 1939, nr 6, s. 123: Rozkaz Przewodniczącego ZHP L. 6 z 15 VI 1939 r., skład Zarządu Okręgu Poleskiego; s. 135: dział „Organizacja Harcerzy", mianowanie komisarzy Pogotowia, [online: archiwumharcerskie.pl]. Odczyt ze skanu, odpowiednio karty PDF 2 i 8; numeracja stron drukowanych na rozkładówkach.

634 „Harcerski słownik biograficzny", red. J. Wojtycza, t. I, Warszawa 2006, hasło „Heil Edward", s. 70–73, zwłaszcza s. 71, [online: muzeumharcerstwa.pl]. Dalej: HSB. Biogram nie zawiera dziennika rozkazów wydanych przez Heila poszczególnym poleskim hufcom we wrześniu.

Chorągwi Poleskiej. Rozdzielenie tych funkcji ma zasadnicze znaczenie: komendantką chorągwi w 1939 roku była Maria Kopycińska, a kierowniczką jej Pogotowia — Alojza Tokarzówna. Tokarzówna uzyskała stopień harcmistrzyni dopiero w 1942 roku; dla okresu przygotowań wojennych właściwy pozostaje stopień podharcmistrzyni.[635]

Zaplecze tej pracy powstawało wcześniej. Ogłoszony w grudniu 1937 roku skład komendy żeńskiej wymienia hm. Alinę Ratajczakową jako komendantkę odpowiedzialną także za kształcenie starszyzny, hm. Leokadię Toczkównę i phm. Alojzę Tokarzównę jako zastępczynie, przy czym Tokarzówna prowadziła również referat młodszych harcerek. Referentką wędrowniczek była hm. Maria Kopycińska, zuchów — phm. Zofia Kulikowska, prasy — hm. Maria Kołodziejowa. Sprawami obozów zajmowała się Elżbieta Andrzejewska, przygotowaniem do obrony kraju — Agnieszka Grochowska, wychowaniem fizycznym — Anna Dziubkówna. Funkcję skarbniczki pełniła Heilowa, magazynierki — Lucyna Korczewska, a sekretarki — Wiera Szumikówna. Nazwiska i zakresy odpowiedzialności dokumentują specjalizację pracy; nie stanowią wykazu osobistej służby każdej z tych instruktorek we wrześniu 1939 roku.[636]

Do kadry poleskiej należała również Elżbieta Andrzejowska ze Starzyckich, hufcowa harcerek w Prużanie w latach 1937–1938 i referentka obozów komendy chorągwi. W 1937 roku prowadziła kurs drużynowych w Dubicy koło Brześcia, a w 1938 roku w Wyłazach koło Pińska przygotowała grę dotyczącą organizacji szpitala polowego. Jeszcze przed wybuchem wojny przeniosła się do Warszawy i pracowała w Głównej Kwaterze Harcerek. Jej przykład wskazuje, że doświadczenie zdobyte na Polesiu zasilało także przygotowania centralne; nie uzasadnia natomiast zaliczenia jej do miejscowej obsady wrześniowej.[637]

W hufcach obsada zmieniała się wraz z przeniesieniami nauczycieli i instruktorów. W Prużanie hm. Piotr Reluga, nauczyciel łaciny i języka polskiego w Gimnazjum im. Adama Mickiewicza, kierował hufcem męskim w latach trzydziestych. Jan Czerniak wymienia wśród drużynowych swojego środowiska Edwarda Awłasewicza, Olega Betta i Zbigniewa Kowalczyka; przyrzeczenie złożył w 1934 roku na ręce phm. S. Niwińskiego. W Łunińcu komendantem hufca był Czesław Jasiński, nauczyciel szkoły mechaniczno-zawodowej, a Michał Romanowicz występuje na fotografii z lipca 1939 roku jako drużynowy. W Stolinie rozkaz z marca 1938 roku zwalniał phm. Jerzego Ciszewskiego i mianował pełniącym obowiązki hufcowego Jana Popielasa. Są to

635 HSB, t. II, Warszawa 2008, hasło „Tokarz zamężna Zwolińska Alojza Janina”, s. 229–231, zwłaszcza s. 230, [online: muzeumharcerstwa.pl]. W biogramie mianowanie komendantką Pogotowia datowane na 1938 r.; hasło ujmuje tę funkcję przy roku 1939. Stopień harcmistrzyni: 15 X 1942 r.

636 „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1937, nr 11, s. 168, skład Komendy Chorągwi Poleskiej Harcerek, [online: archiwumharcerskie.pl]. Zachowano zapis „Andrzejewska” z wykazu; biogram i rozkazy z 1938 r. używają formy „Andrzejowska”. Wykaz z 1937 r. nie jest stanem osobowym z września 1939 r.

637 HSB, t. V, Warszawa–Łódź 2019, hasło „Andrzejowska ze Starzyckich Elżbieta”, s. 17–18, [online: muzeumharcerstwa.pl]. Biogram podaje funkcję hufcowej w latach 1937–1938 oraz przeniesienie do Warszawy po wakacjach 1938 r.

ustalenia dotyczące wskazanych dat, bez dopisywania niepoświadczonych funkcji wojennych.[638]

W Kosowie Poleskim pracował w latach 1935–1937 Czesław Hake, organizator tamtejszego harcerstwa i hufcowy mianowany w 1937 roku. Jeszcze w tym samym roku wrócił do Białegostoku. Jego działalność należy zatem do genezy miejscowego środowiska, nie do obsady dowodzenia na Polesiu we wrześniu 1939 roku. Z kolei kobryńskie harcerstwo wodne i szkolne rozwijali m.in. Ryszard Zarzycki oraz Władysław Jagiełło. Dalsze losy obu instruktorów rozeszły się: Zarzycki związał się z Warszawą, Jagiełło odbył kampanię w oddziałach formowanych na Polesiu.[639]

3. Przygotowanie do wojny: Pogotowie, obozy i służba społeczna

Pogotowie Harcerek rozwijane od jesieni 1938 roku pod ogólnopolskim kierownictwem hm. Józefiny Łapińskiej obejmowało szkolenie sanitarne, łączność, obronę przeciwlotniczą, służbę gospodarczą oraz opiekę nad dziećmi i osobami wymagającymi pomocy. Pogotowie Harcerzy rozbudowywano wiosną i latem 1939 roku. Wyznaczenie komisarza chorągwi tworzyło ramy koordynacji, ale wykonanie zadań zależało od miejscowej kadry, posiadanego wyposażenia i współpracy z władzami cywilnymi oraz wojskowymi. Program ogólnopolski określał możliwości wykorzystania harcerstwa; o wykonaniu konkretnego zadania w danym mieście rozstrzygają źródła lokalne.[640]

Na Polesiu istotnym przedsięwzięciem kadrowym był trzytygodniowy obóz hufcowych i drużynowych w Telechanach w lipcu 1939 roku, zorganizowany przez Marię Kopycińską i Alojzę Tokarzównę. Przygotowywał instruktorki do służby w warunkach wojennych. Współdziałanie szkoły, hufca i kuratorium zapewniało kontakt z młodzieżą oraz możliwość przekazywania umiejętności kolejnym zastępom. Doświadczenie Ireny Faliszewskiej z Janickich, instruktorki Przysposobienia Wojskowego Kobiet w Szereszowie w latach 1935–1939, poszerzało ten krąg przygotowań. Jej wcześniejsze funkcje hufcowej w Czortkowie i Równem nie były funkcjami poleskimi, natomiast praca w Szereszowie należała do rzeczywistego zaplecza szkolenia kobiet w regionie.[641]

---

638 J. Czerniak, „Harcerskie lata 1932–1939”, relacja spisana w 2013 r., opublikowana w portalu „Echa Polesia” 1 VI 2023, [online: polesie.org]; „Łuniniec i powiat łuniniecki (cz. 2)”, dz. cyt., tekst i podpisy fotografii; „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1938, nr 3, s. 37, pkt 51 i 54, [online: archiwumharcerskie.pl]. Inicjału S. Niwińskiego nie rozwinięto na podstawie samej relacji.

639 IPN Białystok, „Kim był Czesław Hake? Kalendarium”, [online: bialystok.ipn.gov.pl]; „Harcerze z Polesia w Powstaniu Warszawskim”, „Harcerz Brześcia” 2024, nr 3, s. 10–14, [online: forumbrzeskie.pl]. Publikacja regionalna wymaga porównania z biogramami: m.in. błędnie podaje rok śmierci Jagiełły jako 1978 zamiast 1987; tej daty nie przejęto.

640 S. Piątkowski, dz. cyt., s. 29–30; „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1939, nr 6, s. 135–136. Rozdzielono program służby od potwierdzenia jego wykonania w poszczególnych miejscowościach.

641 HSB, t. II, hasło „Tokarz…”, s. 230; HSB, t. III, Warszawa 2012, hasło „Faliszewska z Janickich Irena”, s. 55–57, zwłaszcza s. 56, [online:

W drużynach męskich przygotowanie obronne łączyło się z dotychczasowym programem terenowym. Czerniak zapamiętał ćwiczenia pierwszej pomocy, zakładania opatrunków, unieruchamiania kończyn i transportowania rannych. Uczono rozpoznawania samolotów, korzystania z lornetki i maski przeciwgazowej, obsługi telefonu polowego, posługiwania się busolą oraz alarmowania. Obozowanie rozwijało samodzielność i umiejętność wykonywania prac w kilkuosobowym zespole. W 1939 roku autor relacji odbył szkolenie PW i WF w Duryczach nad Bugiem, wizytowane przez gen. Franciszka Kleeberga. Powrót z obozu przypadł na ostatni dzień sierpnia. Przejeżdżając przez Brześć, widział przygotowania przeciwlotnicze i harcerzy uczestniczących w kopaniu rowów.[642]

Przygotowanie do wojny obejmowało także zastępowanie w codziennych obowiązkach mężczyzn powołanych do wojska. Ryszard Kister wspominał, że przed 1 września, po przyjeździe do Prużany, uczestniczył z harcerzami w pracach na rzecz rodzin zmobilizowanych. Pomagano przy zbiorze plonów i opiece nad inwentarzem. Była to praktyczna odpowiedź na mobilizację, ważna zwłaszcza w środowisku, w którym gospodarstwo rolne zależało od pracy rodziny. Wojna nie stworzyła więc harcerskiej służby społecznej od podstaw, lecz rozszerzyła jej zakres i zwiększyła odpowiedzialność wykonawców.[643]

4. Brześć nad Bugiem i Tomaszówka: pomoc ludności oraz żołnierzom

W Brześciu przygotowania obronne poprzedzały wybuch wojny. Obserwacja Czerniaka z 31 sierpnia potwierdza udział harcerzy w kopaniu rowów przeciwlotniczych. Dokładniejszy obraz pierwszych dni września przynosi relacja Natalii Zarzyckiej z domu Odyńskiej, która wstąpiła do harcerstwa w 1938 roku. Jej drużyna otrzymała odcinek między ulicami Długą a Szeroką. Po ogłoszeniu alarmu dziewczęta udawały się na stanowiska w mundurach, z maskami przeciwgazowymi, aby pomagać ludności podczas nalotów. Zarzycka pełniła tę służbę przez osiem dni; 9 września po bombardowaniu opuściła z rodziną miasto i udała się do Motykał.[644]

Wspomnienie Zarzyckiej zachowało również polecenie wypatrywania niemieckich szpiegów. Autorka zaznaczała, że żadnego nie zatrzymano. Dla charakterystyki tej służby istotne pozostaje wykonywanie dyżurów i pomoc poszkodowanym, nie zaś dopisywanie drużynie rezultatów akcji kontrwywiadowczej. W tej samej relacji

muzeumharcerstwa.pl]. Daty pracy Faliszewskiej po czerwcu 1941 r. w tym biogramie nie oznaczają trwania okupacji sowieckiej do 1942 r.

642 J. Czerniak, dz. cyt., części dotyczące obozów i przygotowań wojennych. Relacja opisuje szkolenie autora w Duryczach w 1939 r.; nie zawiera kompletnego imiennego spisu wszystkich kursantów z województwa.

643 IPN, Archiwum Historii Mówionej, relacja Ryszarda Kistera, sygn. N0090, nagranie 3 XI 2021, transkrypcja cz. 1, s. 1–2, [online: opowiedziane.ipn.gov.pl]; plik transkrypcji: [online: opowiedziane.ipn.gov.pl].

644 N. Zarzycka, „Moje wspomnienia z działalności harcerskiej podczas okupacji niemieckiej", „Kwartalnik Stowarzyszenia Łagierników Żołnierzy Armii Krajowej" 2015, nr 3 (76), s. 6–8, zwłaszcza s. 6, [online: armiakrajowa-lagiernicy.pl]. Przedruk z: H. Arciszewska-Jakubowska (zebr. i oprac.), „Harcerstwo Poleskie. Brześć–Kobryń", Ząbki 2001. Korzystano z przedruku. Daty wkroczenia Niemców i przekazania Brześcia podane w relacji są niedokładne.

występują przesunięcia dat zajęcia miasta przez Niemców i Sowietów. Nie podważają one automatycznie osobistego świadectwa pracy podczas nalotów, lecz nakazują oddzielić zapamiętane czynności od niedokładnej chronologii wydarzeń wojskowych.

Drugą imiennie uchwytną uczestniczką służby brzeskiej była Anna Wanda Ender, późniejsza Andrusikiewicz. Ukończyła szkołę powszechną w twierdzy, a następnie pierwszą klasę Gimnazjum im. Romualda Traugutta. Po przyrzeczeniu złożonym 13 lipca 1938 roku prowadziła zastęp i pełniła funkcję przybocznej. W lipcu 1939 roku współprowadziła kolonię 12. Drużyny Harcerek w Nowosiółkach nad Bugiem. W pierwszych dniach wojny pomagała w schronie dla rodzin wojskowych w Twierdzy Brzeskiej. Była to służba opiekuńcza w obrębie twierdzy; jej opis nie jest świadectwem udziału w walce z bronią.[645]

Oba przykłady ukazują udział bardzo młodych dziewcząt w systemie pomocy. Ender nie miała jeszcze trzynastu lat, a Zarzycka należała do podobnego rocznika. Nie należy wobec tego mechanicznie zaliczać każdej pomocnicy do formalnie ewidencjonowanych starszych harcerek Pogotowia. Drużynowa gotowość do działania i rzeczywiste wykonanie zadania obejmowały również młodsze członkinie ZHP. Pozostawienie tego rozróżnienia pozwala pokazać udział dzieci bez przypisywania im wieku, wyszkolenia i odpowiedzialności dorosłych instruktorek.

W Tomaszówce koło Włodawy, po wschodniej stronie Bugu, służbę dworcową pełniła Ludmiła Elżbieta Mazurkiewicz. Urodzona w 1928 roku w Brześciu, do zuchów wstąpiła w 1936 roku, przyrzeczenie złożyła dwa lata później, a po przejściu ojca na emeryturę zamieszkała z rodziną w Tomaszówce. W 1939 roku uczestniczyła w pracy na dworcu, gdzie przygotowywano gorące posiłki dla żołnierzy jadących na front. Jej biogram potwierdza osobę, miejsce i rodzaj czynności, nie zawiera natomiast szczegółowego rozkładu dyżurów. Późniejsze funkcje hufcowej i komendantki hufca w Starachowicach należą do dalszej biografii, nie do wojennej obsady Polesia.[646]

5. Prużana: posterunek obserwacyjny i oddział ochotniczy

Prużańska służba harcerska miała co najmniej dwa różne nurty. Pierwszy obejmował zadania pomocnicze wykonywane na miejscu, w tym obserwację przeciwlotniczą; drugi — uzbrojony oddział ochotniczy, który opuścił miasto. Rozróżnienie wynika z zestawienia wspomnień Jana Czerniaka i Ryszarda Kistera. Obie relacje odnoszą się do tego samego środowiska, lecz opisują inne grupy i nie uprawniają do utworzenia jednej wspólnej listy przydziałów.

W końcowych dniach sierpnia harcerze rozwozili na rowerach polecenia hufcowego do drużyn w powiecie. Starsi chłopcy po przeszkoleniu wojskowym otrzymali zadania ochrony mostów i obiektów państwowych. Drużynie im. księcia

645 HSB, t. VI, Warszawa–Łódź 2023, hasło „Andrusikiewicz z d. Ender Anna Wanda”, s. 17–19, zwłaszcza s. 17, [online: muzeumharcerstwa.pl].

646 HSB, t. IV, Warszawa 2016, A. Kateusz, hasło „Mazurkiewicz Ludmiła Elżbieta”, s. 132–134, zwłaszcza s. 132, [online: muzeumharcerstwa.pl]. Biogram odnosi służbę dworcową do 1939 r., bez dokładnych dat dziennych.

Józefa Poniatowskiego powierzono zorganizowanie punktu obserwacyjno-meldunkowego w systemie OPL-Gaz. Służba na specjalnie przygotowanej wysokiej wieży polegała na śledzeniu ruchu lotniczego i telefonicznym przekazywaniu meldunków zawierających czas pojawienia się samolotu, jego typ, wysokość i kierunek lotu.[647]

Czerniak wymienił dziesięciu uczestników tej pracy: Jana Czerniaka, Dezyderiusza Lachockiego, Czesława Misztalskiego, Konstantego Paraskiewicza, Stanisława Suchanka, Janusza Sieczkowskiego, Edwarda Witkiewicza, Zdzisława Wójcika oraz braci Jerzego i Ryszarda Zienkowiczów. Wspominał także kolegów, których nazwisk już nie pamiętał. Jest to zatem zachowana część obsady, a nie zamknięty stan osobowy posterunku. Określał obserwację jako całodzienną i ciągłą; relacja nie daje podstaw do zamiany tego zapisu na szczegółowy opis służby nocnej.

Posterunek działał do 18 września. Tego dnia harcerze zdali w urzędzie pocztowym lornetkę, aparat telefoniczny i dokumentację. Zakończenie dyżurów nastąpiło więc po agresji sowieckiej, ale jeszcze przed wkroczeniem wojsk sowieckich do Prużany, które Czerniak datował na 19 września. Następne zadania obejmowały zabezpieczenie mienia harcerskiego oraz ukrywanie lub niszczenie dokumentów zagrażających członkom organizacji. Służba obserwacyjna była rzeczywistą pracą na rzecz systemu ostrzegania; zachowanie aparatu telefonicznego i dokumentacji do chwili ich przekazania świadczy o utrzymywaniu porządku służbowego mimo rozpadu dotychczasowego zaplecza.

Inaczej potoczyła się droga Ryszarda Kistera. Według jego relacji 1 września, po nabożeństwie, Zbigniew Kowalczyk ogłosił formowanie plutonu harcerzy ochotników. Zgłosiło się ponad dwudziestu chłopców. Uzbrojenie i umundurowanie otrzymali w komendzie powiatowej PW i WF, następnie objęli służbę wartowniczą i patrolową. Dnia 9 września opuścili Prużanę w ramach ewakuacji, a po wiadomości o agresji sowieckiej skierowali się na zachód, szukając polskich jednostek. Jest to poświadczony relacją uczestnika przykład zbrojnej formacji pomocniczej wyrosłej ze środowiska harcerskiego.[648]

Kwestia dowodzenia wymaga zachowania obu świadectw. Czerniak wskazywał Piotra Relugę jako hufcowego lat trzydziestych, natomiast Kister nazywał komendantem hufca Zbigniewa Kowalczyka, który 1 września zwołał zbiórkę i organizował ochotników. Relacje nie pozwalają ustalić pełnej sekwencji zmian personalnych ani stosunku formalnej komendy hufca do dowództwa plutonu. Pozwalają natomiast przypisać Reludze wcześniejsze kierownictwo środowiska, a Kowalczykowi konkretną inicjatywę wojenną. Współistnienie grupy ewakuowanej i pozostającej na posterunku wyjaśnia również, dlaczego wymarsz z 9 września nie oznaczał końca całej harcerskiej pracy w Prużanie

---

647 J. Czerniak, dz. cyt., opis Harcerskiego Pogotowia Wojennego i lista obsady punktu. Nazwisk nie przeniesiono do Berezy Kartuskiej, Różany ani pozostałych hufców. Dalsze trzy akapity na podstawie tego samego świadectwa.

648 IPN, AHM, R. Kister, N0090, transkrypcja cz. 1, s. 1–2. Relacja nazywa Kowalczyka „Zbyszkiem”; Czerniak podaje drużynowego Zbigniewa Kowalczyka. To źródło wspomnieniowe nagrane ponad osiemdziesiąt lat po wydarzeniach, nie odnaleziony rozkaz organizacyjny plutonu.

6. Droga przez Kosów ku Różanie: walka, rany i niewola

Po przemarszu przez Puszczę Różańską ochotnicy opisani przez Kistera wyszli na szosę Kosów Poleski–Różana. Dołączyli do nich osadnicy wojskowi z Kosowa, płk dypl. w stanie spoczynku Antoni Kamiński oraz ewakuowani leśnicy. Przy wejściu do Różany grupa została zaatakowana przez miejscowych uzbrojonych dywersantów komunistycznych. Kister zapamiętał śmierć kilku towarzyszy, własne zranienie i dostanie się części grupy do niewoli. Relacja nie podaje daty dziennej starcia w sposób pozwalający na bezsporne uzgodnienie całej chronologii. Umieszcza je w następstwie wiadomości o agresji sowieckiej i marszu na zachód.[649]

Wśród harcerzy, z którymi znalazł się następnie w uwięzieniu, Kister wymienił Kowalczyka, Juliana Słuczeskiego, Tajnera oraz Włodzimierza Włodzimirowa, syna rosyjskiego emigranta. Wspomnienie podaje więc nazwisko piątego członka grupy, pomijane w skrótowych zestawieniach. Nie rozstrzyga to jednak, czy występujący tu Kowalczyk jest tożsamy z organizatorem plutonu Zbigniewem Kowalczykiem. Także Juliana Słuczeskiego nie należy bez dokumentu identyfikacyjnego utożsamiać z Julianem Szulczewskim, znanym z relacji Czerniaka. Podobieństwo nazwisk nie zastępuje identyfikacji osoby.

Zraniony Kister został przewieziony do szpitala, a następnie trafił do więzienia w Słonimiu. W dalszym toku uwięzienia grupę skierowano do Kosowa, po czym ponownie osadzono w Słonimiu. Przekaz wymienia również uwięzionych Antoniego Kamińskiego i jego brata Karola oraz leśników. Nie wszyscy członkowie wspólnie maszerującej kolumny byli harcerzami, a nie wszyscy więźniowie byli mieszkańcami Kosowa. Terytorialny związek z miejscem potyczki lub aresztowania nie jest dowodem przynależności do tamtejszej drużyny.

Świadectwo Kistera poszerza obraz udziału harcerzy poza dyżurami na zapleczu. Pokazuje uzbrojonych ochotników, którzy po ewakuacji zachowali grupę i usiłowali dołączyć do wojska. Zarazem pozostawia otwarty imienny bilans poległych. Nazwiska ocalałych więźniów nie są nazwiskami ofiar śmiertelnych. Wiadomość o śmierci kilku harcerzy zachowuje wartość świadectwa uczestnika, lecz bez liczby, identyfikacji i konfrontacji z inną dokumentacją nie pozwala zbudować liczbowego bilansu strat całego województwa.

7. Kobryń, Pińsk, Łuniniec i pozostałe środowiska

W Kobryniu jednym z poświadczonych epizodów pomocy była ewakuacja rannych polskich żołnierzy z przedpola do szpitala przy ulicy Legionów. Ihar Melnikau przytoczył wspomnienie harcerza, który wraz z przyjaciółmi wyszedł na pole koniczyny zajmowane wcześniej przez polskie stanowiska. Wspólnie z Wandą Olszanką przeniósł na kocu ciężko rannego żołnierza. Przekaz dokumentuje konkretną czynność ratowniczą i obecność Olszanki, nie podaje jednak jej funkcji w

649. Tamże, s. 2–3. Kolejne trzy akapity odnoszą się do tego fragmentu. Określenia narodowości sprawców w relacji oddają perspektywę świadka; nie są podstawą przypisywania odpowiedzialności całym społecznościom. Nazwiska Włodzimirowa oraz Słuczeskiego zachowano według transkrypcji IPN.

drużynie ani formalnego przydziału do Pogotowia. Nie określa też całej grupy jako odrębnego oddziału bojowego.[650]

Kobryńskie wychowanie harcerskie znalazło kontynuację w służbie Władysława Jagiełły, urodzonego w 1919 roku. Był uczniem gimnazjów w Prużanie i Kobryniu, organizował drużynę w Orańczycach i prowadził szkolny hufiec w Kobryniu. Po wyszkoleniu wojskowym dowodził plutonem w 183. pułku piechoty, należącym do formacji rozwiniętej w 60. Dywizję Piechoty Rezerwowej SGO „Polesie". Jego kampania trwała do walk pod Kockiem i niewoli niemieckiej 6 października 1939 roku. Przydział do tej formacji oznacza udział w regularnej służbie wojskowej, nie dowodzenie kobryńskim Pogotowiem.[651]

Odmienny przykład stanowi Ryszard Wojciech Zarzycki, związany wcześniej z kobryńską drużyną im. Żwirki i Wigury oraz obozami wodnymi. Jego biogram w „Harcerskim słowniku biograficznym" uzupełnia lukę dotyczącą września: podczas obrony Warszawy na Mokotowie organizował pomoc dla poszkodowanych i uchodźców. Jego udział w wojnie nie ogranicza się zatem do przedwojennego przygotowania na Polesiu. Był wychowankiem i instruktorem środowiska kobryńskiego, który służył we wrześniu poza macierzystym województwem.[652]

Z Pińskiem oraz Mołodowem związany był ks. Jan Zieja, od 1937 roku kapelan urszulanek i organizator pracy oświatowej na Polesiu. W marcu 1939 roku został zmobilizowany jako kapelan 84. pułku Strzelców Poleskich. Z pułkiem, wchodzącym w skład 30. Dywizji Piechoty Armii „Łódź", przeszedł walki pod Bełchatowem i dotarł do Modlina. Po kapitulacji pozostał przy rannych w szpitalu polowym, a w listopadzie został zwolniony. Jego późniejsza funkcja naczelnego kapelana Szarych Szeregów należy do okupacyjnej kontynuacji tej służby. Stopień harcmistrza otrzymał w 1944 roku, toteż nie stanowił on elementu jego wojskowego statusu we wrześniu 1939 roku.[653]

Znaczącą biografię wojskową ma także instruktor chorągwi poleskiej Witold Skwierczyński, podporucznik rezerwy, absolwent Średniej Szkoły Technicznej w Brześciu. W kampanii dowodził kompanią batalionu marszowego 82. pułku piechoty podczas obrony Twierdzy Brzeskiej. Jego harcerską przynależność i funkcję wojskową potwierdza księga cmentarna ofiar Katynia, a obszerniej opisuje je Szczepan Kalinowski. Nie ma podstaw do przypisania mu dodatkowo nieudokumentowanej funkcji hufcowego czy komisarza Pogotowia. Po kampanii

650 I. Melnikau, „Kobryń. Nieznana tragedia Września", 14 IX 2016, [online: kresy1939.pl]. Autor nie podaje nazwiska cytowanego harcerza; obecność Wandy Olszanki nie stanowi sama w sobie dowodu jej przynależności do ZHP. Relacja nie daje podstaw do ścisłego datowania tej czynności na 18 IX.

651 „Harcerze z Polesia w Powstaniu Warszawskim", dz. cyt., s. 13; „Generał brygady nawigator Władysław Jagiełło", 10 VIII 2013, [online: infolotnicze.pl]. Chodzi o Władysława Jagiełłę (1919–1987), nie o harcerza i etnografa Władysława Jagiełłę (1912–1944).

652 M. Straszewska, hasło „Zarzycki Ryszard Wojciech", HSB, t. III, s. 235–237, zwłaszcza s. 236. Informacja o wrześniowej pomocy na Mokotowie jest dokładniejsza niż ogólna wzmianka w publikacji regionalnej.

653 HSB, t. V, hasło „Zieja Jan", s. 248 i nast., zwłaszcza s. 249–250. Podane tam uzyskanie stopnia harcmistrza dotyczy okresu Powstania Warszawskiego.

znalazł się w niewoli sowieckiej, w obozie w Kozielsku; został zamordowany w Katyniu w 1940 roku.[654]

W Łunińcu źródła pozwalają utrwalić nazwiska Czesława Jasińskiego i Michała Romanowicza oraz istnienie drużyn szkolnych, obozów i pracy terenowej bezpośrednio przed wojną. Nie pozwalają z równą dokładnością odtworzyć wrześniowych dyżurów na kolei, w szpitalu i na poczcie. Także informacje o Pińsku, Stolinie, Dawidgródku, Drohiczynie Poleskim, Kamieniu Koszyrskim, Berezie Kartuskiej i Kosowie mają różną szczegółowość. Obecność ZHP w regionie i program Pogotowia nie wystarczają do przypisania każdej z tych miejscowości jednakowego zestawu działań. Świadectw prużańskich nie przeniesiono do sąsiednich miast, a podległości organizacyjnej drużyn nie odtworzono wyłącznie na podstawie granic powiatów.[655]

8. Od zakończenia jawnej służby do konspiracji

W Prużanie ostatnia dekada września przyniosła pierwsze próby zachowania zespołów harcerskich w warunkach okupacji. Jerzy Zienkowicz, Józef Mikołajczyk i Michał Doyniak organizowali tajną drużynę, używając wspólnego podpisu „Imi Jedentres". Uroczyste przyrzeczenie odbyło się 11 listopada 1939 roku na starym cmentarzu żydowskim. Czerniak oceniał liczebność grupy na około dwudziestu zaufanych harcerzy. Była to kontynuacja więzi przedwojennych, ale nie dalszy etap jawnego posterunku OPL. Związki z szerszą konspiracją rozwijały się w następnych tygodniach.[656]

Do tego samego procesu należała praca pięciu harcerek gimnazjalnych: Haliny Cepryńskiej „Dzidki", Anny Orzechowskiej „Hani", Zofii Zasuniówny „Zosi", Janiny Stonkówny „Janki" i Marii Czerniakówny „Marii". Gromadziły leki, środki opatrunkowe, żywność i odzież dla polskich żołnierzy ukrywających się w lasach. Przyrzeczenie składały w obecności ks. Kazimierza Świątka. Akcja trwała do wiosny 1940 roku. Nie jest więc uprawnione przedstawienie całej jej działalności jako wrześniowej służby sanitarnej. Stanowiła przejście od gotowości pomocniczej do niejawnego zaopatrywania żołnierzy.[657]

---

654 „Katyń. Księga cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego", Warszawa 2000, s. 573, hasło „Skwierczyński Witold", biogram odczytany w cyfrowym przedruku tekstu księgi; por. S. Kalinowski, „Ofiary zbrodni katyńskiej z powiatu bialskiego", „Rocznik Bialskopodlaski" 2015, t. XXIII, s. 238–239, [online: bbc.mbp.org.pl]. Księga wskazuje m.in. CAW, AP 2166, listę wywozową z 2 IV 1940 r. i numer AM 2110. Sygnatury przytoczono za publikacją, bez deklarowania osobnego wglądu w akta.

655 „Łuniniec i powiat łuniniecki (cz. 2)", dz. cyt.; dla Stolina por. przypis 8. Brak szczegółu w wykorzystanym korpusie nie jest dowodem nieistnienia dokumentów we wszystkich archiwach.

656 J. Czerniak, dz. cyt. Wspólny podpis drużyny nie jest imieniem i nazwiskiem jej pojedynczego dowódcy. Datę przyrzeczenia i liczebność zachowano według świadka.

657 Tamże, końcowa część relacji. Autor wiadomości o piątce harcerek uzyskał po latach od innych uczestników; jest to w tym fragmencie przekaz pośredni.

Wersje personalne wymagają odnotowania. Czerniak używał wymiennie zapisów „Cypryńska” i „Cepryńska”; w przedwojennym rozkazie regionalnym występuje Halina Cepryńska. W opracowaniu Stanisława Silvanowicza, opartym także na dokumentacji sowieckiej i publikowanych wspomnieniach, występuje Janina Słonko zamiast Janiny Stonkówny. Zbieżność grupy, pseudonimu i opisu działalności wskazuje na ten sam krąg, ale różnicy nazwiska nie należy usuwać bez ujawnienia jej w przypisie. Tym bardziej nie wolno uczynić z Haliny Cepryńskiej komendantki całego Pogotowia Harcerek województwa: dokumenty personalne wskazują na Alojzę Tokarzównę, a przekaz o „Dzidce” dotyczy działalności konspiracyjnej.[658]

Powstawanie szerszej sieci harcerskiej wiązało Polesie ze Lwowem. Edward Heil uczestniczył w tworzeniu Harcerskiej Organizacji Niepodległościowo-Wojskowej. W późniejszej organizacji poleskiej, określanej kryptonimem „Ul Bagno”, źródła wymieniają Władysława Jarmułowicza, Franciszka Siudę, Edwarda Jankowskiego, Tadeusza Jędrychowskiego, Jerzego Mieńkowskiego, Władysława Kozłowskiego, Henryka Mikołajuka i Józefa Daniłowskiego. W zestawieniach pojawia się także Krzysztof, którego nazwisko zapisywano jako Mierzejewski lub Mierzniewski. Są to osoby uchwytne w rekonstrukcji konspiracji; samo występowanie w jej kierownictwie nie potwierdza przydziału do wrześniowego Pogotowia.[659]

Stanisław Kamecki, kurier z Brześcia, nawiązał w październiku 1939 roku kontakt z Piotrem Relugą w Prużanie. W rekonstrukcji miejscowej siatki występują ponadto Leonard Ilikowski, Henryk Mikłaszewicz i Stanisław Smolski. Do dalszego kręgu harcerzy, którzy weszli do ZWZ, a następnie AK, Czerniak zaliczał Władysława Jastrzębskiego, Konstantego Paraskiewicza, Jerzego Pisarskiego i Juliana Szulczewskiego, a także Jerzego Zienkowicza i siebie. Nazwy organizacyjne oddają kolejne etapy podporządkowania, nie jedną strukturę istniejącą pod niezmienioną nazwą od września.[660]

W Pińsku ciągłość pracy wychowawczej dokumentuje wspomnienie Wandy Kossobudzkiej „Wrzos”, przybyłej tam podczas wojennej ewakuacji. Do miejscowego harcerstwa włączyła ją Leokadia Toczkówna. Zbiórki i dostarczanie polskich książek służyły podtrzymaniu nauki oraz więzi środowiska. Kossobudzka wynosiła książki pod płaszczem z biblioteki ks. Fabiana Szczerbickiego. Jest to bezpośrednie

---

658 „Wiadomości Harcerskie”, organ Zarządu Okręgu Poleskiego ZHP, 1938, R. III, nr 4 (kwiecień), Rozkaz Komendantki Chorągwi Harcerek nr 8: Halina Cepryńska w komisji w Prużanie i wśród otrzymujących próbę drużynowej, [online: mbc.cyfrowemazowsze.pl] (odczyt indeksowanego tekstu; pełny plik podczas kwerendy niedostępny); S. Silvanowicz, „Polski ruch oporu na Polesiu w latach 1939–1941”, przedruk 25 VI 2015, [online: kresy24.pl], części „Opór Szarych Szeregów” i „Areszty”. Autor odsyła m.in. do: J. Januszczak-Stankiewicz, „Dziś mówię ludziom, co mówiłam Bogu…”, Gdynia 2002, s. 272, 275; pozycja cytowana za nim, nie jako osobno przejrzany egzemplarz.

659 S. Silvanowicz, dz. cyt., część „Opór Szarych Szeregów”; autor odsyła m.in. do R. Wnuka, „Za pierwszego Sowieta…”, Warszawa 2007, s. 279. Zapis „Krzysztof Mierzwiński” z późniejszych zestawień nie został przyjęty jako rozstrzygnięta identyfikacja. HSB, t. I, hasło „Heil Edward”, s. 71.

660 S. Silvanowicz, dz. cyt.; dla prużańskiej siatki autor przytacza ANRB, f. 4, op. 21, d. 2078, k. 262–264 oraz d. 2079, k. 124–126. Dokumentów nie badano bezpośrednio. J. Czerniak, dz. cyt., fragment o działalności po 1941 r.

świadectwo pińskiej działalności pod okupacją sowiecką, odrębne od nieodtworzonej imiennie służby wrześniowej na dworcu czy w punktach sanitarnych.[661]

Rozproszenie kadry nie oznaczało końca jej pracy. Alojza Tokarzówna, ostrzeżona przed poszukiwaniem przez NKWD, ukrywała się poza Brześciem, a w grudniu 1939 roku dotarła do Krakowa. Podjęła służbę kurierską, łączność i tajne nauczanie; od 1941 roku kierowała tam Pogotowiem Harcerek. Anna Wanda Ender znalazła się w Krakowie w marcu 1940 roku i dzięki dawnej hufcowej weszła do konspiracyjnego harcerstwa jako „Tirliporek". Późniejsza współpraca obu harcerek stanowi czytelny przykład przeniesienia więzi brzeskich do nowego ośrodka.[662]

9. Straty: śmierć, rany, niewola i represje

Bilans wrześniowy nie jest tożsamy z bilansem całej wojny. Wśród przedstawionych świadectw najważniejszą informację o śmierci harcerzy podczas kampanii przynosi relacja Ryszarda Kistera o potyczce pod Różaną. Mówi ona o kilku poległych, lecz nie daje imiennej listy ani ścisłej liczby. Nie pozwala również dla każdej ofiary oddzielić śmierci w walce od następstw późniejszej przemocy. Zachowane nazwiska więźniów nie wypełniają tej luki. Stan źródeł uzasadnia odnotowanie strat śmiertelnych poświadczonych relacją, bez wyprowadzania z niej pozornie dokładnej sumy wojewódzkiej.[663]

Do imiennie poświadczonych rannych i wziętych do niewoli we wrześniu należy Ryszard Kister. W tej samej relacji jako współwięźniowie występują Kowalczyk, Julian Słuczeski, Tajner i Włodzimierz Włodzimirow. Witold Skwierczyński znalazł się w niewoli sowieckiej i Kozielsku, natomiast Władysław Jagiełło dostał się do niewoli niemieckiej dopiero po zakończeniu walk SGO „Polesie", 6 października. Niewola, nawet zakończona późniejszą śmiercią, pozostaje zdarzeniem odrębnym od daty zgonu. W ujęciu osobowym Skwierczyński występuje więc zarówno w historii niewoli po kampanii, jak i wśród ofiar roku 1940; nie są to dwie różne osoby ani dwa zgony.[664]

Późniejsze represje rozbiły znaczną część środowiska prużańskiego. Czerniak wymieniał Józefa Mikołajczyka, Dezyderiusza Lachockiego, Janusza Sieczkowskiego i Eugeniusza Najbicza wśród deportowanych w lutym 1940 roku. Dnia 29 sierpnia tego roku aresztowano Piotra Relugę, Jerzego Zienkowicza, Michała Doyniaka i Jarosława Berezowskiego. Według tej relacji Zienkowicza skazano na dziesięć, a Doyniaka na dwadzieścia lat obozu pracy; Relugę zwolniono, sprawę Berezowskiego

661 Muzeum Powstania Warszawskiego, Archiwum Historii Mówionej, Wanda Kossobudzka „Wrzos", rozmowa P. Grubek z 2 VIII 2014, [online: 1944.pl], odpowiedź na pytanie o zetknięcie z konspiracją. Dotyczy pobytu pod okupacją, nie przydziału do Pogotowia we wrześniu.

662 HSB, t. II, hasło „Tokarz…", s. 230; t. VI, hasło „Andrusikiewicz…", s. 17.

663 IPN, AHM, R. Kister, N0090, transkrypcja cz. 1, s. 2–3. Wypowiedź o kilku poległych i lista późniejszych współwięźniów to dwa różne ustępy; nie złączono ich w imienny wykaz zabitych.

664 IPN, AHM, R. Kister, N0090, transkrypcja cz. 1, s. 2–3. Wypowiedź o kilku poległych i lista późniejszych współwięźniów to dwa różne ustępy; nie złączono ich w imienny wykaz zabitych.

wyłączono do osobnego rozpoznania. Wyrok łagrowy nie jest dowodem wykonania kary w całości ani śmierci skazanego. Relacja przekazuje także wiadomość o odzyskaniu wolności przez więźniów brzeskich w czerwcu 1941 roku; szczegół o ich uwolnieniu przez „żołnierzy Walczącej Polski" nie znajduje tu niezależnego potwierdzenia.[665]

W styczniu 1940 roku w Pińsku aresztowano ks. Fabiana Szczerbickiego, jednego z organizatorów harcerstwa poleskiego i członka jego władz okręgowych. Przewieziono go do więzienia w Brześciu, gdzie urywa się udokumentowany ślad. Jego zaginięcia nie należy zamieniać w ustaloną datę i miejsce egzekucji. Podobnie dzieje ks. Kazimierza Świątka wymagają rozdzielenia pierwszego uwięzienia i wyroku śmierci w 1941 roku od późniejszego aresztowania po ponownym wkroczeniu Sowietów i wieloletniego pobytu w łagrach. Duchowny przeżył wojnę; nie należy do ofiar śmiertelnych kampanii.[666]

Wśród późniejszych ofiar śmiertelnych szczególne miejsce zajmuje Halina Cepryńska „Dzidka". Aresztowano ją w końcu 1940 roku. Opracowanie dziejów poleskiej konspiracji umieszcza ją wśród oskarżonych sądzonych w Baranowiczach 12–13 lutego 1941 roku i skazanych na śmierć. Czerniak przekazał wiadomość o jej rozstrzelaniu, zaznaczając brak dokładnej daty egzekucji. Przekazy potwierdzają zatem wyrok i zachowują świadectwo jego wykonania; nie dostarczają odnalezionego protokołu egzekucji. Śmierć „Dzidki" należy do bilansu okupacyjnego roku 1941, a nie do września 1939 roku. Towarzysząca jej w represjach „Janka" przeżyła; Maria Czerniakówna i Zofia Zasuniówna odzyskały wolność po krótkim uwięzieniu w czerwcu 1941 roku.[667]

Witold Skwierczyński został zamordowany przez NKWD w Katyniu wiosną 1940 roku. Jego przypadek ma mocniejszą podstawę identyfikacyjną niż ogólne wykazy poległych: księga cmentarna podaje dane osobowe, harcerską przynależność, funkcję w kampanii i odniesienia do dokumentacji wojskowej oraz katyńskiej. Pozostaje on ofiarą następstw niewoli po wojnie obronnej, lecz data zbrodni wyklucza umieszczenie go wśród zmarłych we wrześniu.[668]

Środowisko prużańskie poniosło straty również pod okupacją niemiecką. Czerniak wymienia Władysława Jastrzębskiego jako zmarłego w 1942 roku, a Jerzego

665 J. Czerniak, dz. cyt. Wysokości kar, data aresztowania i deportacje według relacji. Por. S. Kalbarczyk, „Sowieckie więzienie w Brześciu nad Bugiem w latach 1939–1941", 15 IX 2020, [online: przystanekhistoria.pl]. Opracowanie nie potwierdza wskazanej przez Czerniaka szczegółowej wersji akcji uwolnienia więźniów.

666 S. Kalbarczyk, dz. cyt., część „Więźniowie": aresztowanie Szczerbickiego w styczniu 1940 r. i zaginięcie; dla Świątka części biograficzne tego opracowania oraz J. Czerniak, dz. cyt. Nie utożsamiono zaginięcia Szczerbickiego z potwierdzoną imienną pozycją listy rozstrzelanych w Katyniu.

667 S. Silvanowicz, dz. cyt., „Areszty", daty procesu i wyroki; J. Czerniak, dz. cyt., końcowy fragment o losie „Dzidki" i pozostałych harcerek. Opracowanie Silvanowicza nie jest odnalezionym protokołem wykonania wyroku. Rozbieżne oznaczenia numeru armii przy trybunale w skrótowych przekazach nie zostały przejęte jako pewny element opisu.

668 „Katyń. Księga cmentarna…", s. 573; S. Kalinowski, dz. cyt., s. 238–239. Dnia 2 IV 1940 r. dotyczy lista wywozowa, nie ustalona data dzienna zabójstwa.

Pisarskiego, Stanisława Bazana, Juliana, nazywanego także Julkiem, Szulczewskiego i Ryszarda Oziębłę jako ofiary niemieckich obozów koncentracyjnych. Wiadomości te zachowują nazwiska w pamięci środowiska, ale nie podają nazw obozów, numerów więźniarskich ani dat dziennych. Nie uprawniają do dopisania konkretnej egzekucji czy miejsca zgonu. W latach późniejszych zamordowani zostali także dwaj instruktorzy związani przed wojną z Polesiem: Edward Heil — 27 maja 1944 roku w Krakowie, oraz Ryszard Zarzycki — 4 sierpnia 1944 roku w Warszawie.[669]

Odrębną kategorię stanowiły roboty przymusowe, uwięzienie i długotrwała utrata zdolności do pracy organizacyjnej. W 1942 roku do Niemiec wywieziono Jana Czerniaka i Konstantego Paraskiewicza. Stanisław Smolski po ponownym wkroczeniu Sowietów został aresztowany i powrócił po dziesięciu latach. Są to straty poniesione przez ludzi i wspólnotę harcerską, lecz nie zgony wrześniowe. Ich uwzględnienie pozwala uniknąć sytuacji, w której bilans zawiera tylko zabitych, pomijając trwałe następstwa przemocy wobec ocalałych.[670]

10. Emigracja, przesiedlenia i utrata środowisk

Wojna spowodowała także utratę miejscowego zaplecza harcerstwa. Wyjazd instruktora lub drużynowej oznaczał dla niewielkiej drużyny przerwanie szkolenia, zerwanie kontaktów i utratę opiekuna. Ruch ludności miał jednak różny charakter. Przeniesienie Tokarzówny i Ender do Krakowa odbywało się w obrębie ziem przedwojennej Polski, przez granicę stref okupacyjnych. Powojenne opuszczenie Polesia i osiedlenie w nowych granicach państwa było przesiedleniem. Emigracją pozostawało natomiast trwałe związanie życia z zagranicą. Tych dróg nie należy łączyć w jedną liczbę osób, które „nie wróciły do kraju”.

Wyraźnie udokumentowany przykład emigracyjny stanowi Elżbieta Andrzejowska. Po wojnie przedostała się z synem przez Czechy i Niemcy do Belgii, a następnie do Wielkiej Brytanii. Zamieszkała w Szkocji i Londynie, gdzie kontynuowała działalność harcerską, m.in. jako naczelniczka harcerek ZHP poza granicami Kraju. Zmarła w Londynie w 2014 roku. Była to trwała utrata instruktorki dla dawnych środowisk poleskich, połączona zarazem z wniesieniem ich doświadczeń do polskiego harcerstwa na emigracji.[671]

Wspomnienia Czerniaka kończą się obrazem rozproszenia prużaniaków i przesiedleń po wojnie. Sam autor podjął pracę harcerską w Górze na Dolnym Śląsku,

---

669 J. Czerniak, dz. cyt.; dla Heila: IPN Kraków, „IPN uczcił pamięć 40 Polaków, zamordowanych 27 maja 1944 r. przez Niemców”, [online: krakow.ipn.gov.pl]; dla Zarzyckiego: M. Straszewska, HSB, t. III, s. 236–237. Przekazu o czterech ofiarach obozów nie potwierdzono kartami obozowymi; nazwiska pozostawiono ze wskazaniem jedynego wykorzystanego świadectwa.

670 J. Czerniak, dz. cyt. Powojenne losy Smolskiego wykraczają poza właściwy okres kampanii i zostały przywołane jedynie dla odróżnienia długotrwałych represji od strat śmiertelnych.

671 HSB, t. V, hasło „Andrzejowska…”, s. 17–18. Emigracji nie utożsamiono z całkowitym zerwaniem kontaktów z Polską: biogram dokumentuje jej późniejsze przyjazdy.

pełniąc także funkcję hufcowego. Przetrwały umiejętności, pamięć i więzi, lecz nie odtworzono przedwojennego środowiska w jego dotychczasowym miejscu. Strata instytucjonalna polegała zatem także na przerwaniu ciągłości drużyn, szkół i lokalnej kadry. Nie ma udokumentowanego imiennego zestawienia wszystkich poleskich harcerzy, którzy pozostali na emigracji, ani podstaw do obliczenia ich udziału w ogólnej liczbie członków chorągwi.[672]

Udział poleskiego harcerstwa w wojnie 1939 roku obejmował różne, równolegle wykonywane obowiązki: przygotowanie rodzin i miejscowości do wojny, służbę obserwacyjną i ratowniczą, pomoc dworcową, ochotniczą służbę zbrojną oraz walkę zmobilizowanych instruktorów w regularnych jednostkach. Prużana dostarcza najpełniejszego opisu posterunku Pogotowia i osobnej grupy ochotniczej; Brześć — imiennych świadectw pomocy dziewcząt podczas nalotów i w schronie; Tomaszówka — przykładu pracy na rzecz transportów wojskowych; Kobryń — ratowania rannych i drogi harcerskiego wychowanka do dowodzenia plutonem. Pińsk ukazuje ciągłość środowiska pod okupacją. Wspólnym następstwem obu agresji były rozpad jawnych struktur, wejście części młodzieży do konspiracji oraz rozproszenie ludzi, których późniejszych losów nie zamyka data końca kampanii.

672 J. Czerniak, dz. cyt., zakończenie. Źródło opisuje przesiedlenie środowiska i powojenną działalność autora, nie stanowi spisu wszystkich wychodźców chorągwi.

Rozdział XIV. Zaplecze pod ogniem. Harcerze i harcerki województwa wołyńskiego we wrześniu 1939 roku

1. Wołyń w przestrzeni wojny

Wojna dotarła na Wołyń wcześniej niż oddziały obu agresorów. Jej pierwszymi przejawami były mobilizacja wojskowa, naloty, przeciążenie kolei oraz napływ uchodźców i ewakuowanych instytucji państwowych. Województwo, które w polskich planach stanowiło część zaplecza, we wrześniu 1939 r. stało się obszarem intensywnej służby pomocniczej. Po agresji sowieckiej z 17 września utraciło także tę względną osłonę, jaką dawało oddalenie od początkowej linii frontu. Harcerki i harcerze doświadczyli w ciągu kilku tygodni przejścia od przygotowań obronnych przez pracę na rzecz wojska i ludności cywilnej do rozbrojenia, okupacji i konspiracji.

Obszarem niniejszego rozdziału jest województwo wołyńskie w granicach z 1939 r. Trzeba przy tym rozdzielić dwa porządki: działania harcerskie prowadzone na jego terytorium oraz służbę wojenną osób wychowanych w miejscowych drużynach, lecz walczących poza regionem. Mobilizacja skierowała instruktorów i starszych harcerzy do regularnych jednostek; wcześniejsza przynależność do hufca wołyńskiego nie oznaczała ich podporządkowania temu hufcowi podczas kampanii. Osobną kategorię tworzyli członkowie ZHP przybywający na Wołyń z transportami i ewakuowanymi urzędami. Ich obecność należy do historii wojny w regionie, lecz nie powiększa stanu miejscowych chorągwi.

Rozróżnienie to ma zasadnicze znaczenie dla oceny strat. Śmierć naczelnego kapelana ZHP, ks. hm. Mariana Luzara, w Równem była stratą całego Związku poniesioną na Wołyniu. Z kolei polegli poza województwem wychowankowie miejscowych drużyn należeli do historii wołyńskiego środowiska, choć we wrześniu służyli już w innych strukturach. W podobny sposób oddzielić trzeba wrześniowe rany i niewolę od późniejszego zamordowania jeńców oraz aresztowania konspiratorów. Jedna biografia obejmuje często kilka takich doświadczeń; ich dodawanie jako osobnych osób prowadzi do zawyżenia bilansu.

Podstawę rekonstrukcji tworzą rozkazy ZHP, relacje uczestników, wydawnictwa biograficzne oraz opracowania wykorzystujące archiwa polskie i ukraińskie. Każda z tych grup odpowiada na inne pytania. Druki urzędowe ustalają formalne nominacje, wspomnienia pokazują codzienną służbę, a dokumentacja represji pozwala kontrolować część powojennych przekazów o losach ludzi. Szczególnej ostrożności wymagają zbiorcze wykazy poległych: zapis „Katyń” bywa w nich nazwą całej zbrodni, bez rozróżnienia Katynia, Charkowa i innych miejsc kaźni. Niepełny wykaz osób nie stanowi również podstawy do określenia ogólnej liczby ofiar.[673]

673 Dla krytyki wykazów por. R.M. Klisowski, „Ślady działalności harcmistrza ks. Józefa Kuczyńskiego i grona jego znajomych”, cz. 2/3, „Wołanie z Wołynia” 2017, nr 1 (134), s. 13, 19–22, [źródło online]. Tekst zawiera cenne wiadomości imienne, lecz również nieścisłości chronologiczne i topograficzne; nie zastępuje ksiąg

2. Chorągwie, hufce i kierownictwo Pogotowia

Wołyńskie harcerstwo dysponowało przed wojną rozbudowaną siecią miejską i wiejską. Obejmowała ona m.in. Dubno, Horochów, Kostopol, Kowel, Krzemieniec, Łuck, Ostróg, Równe, Sarny, Włodzimierz Wołyński i Zdołbunów. Granice hufców nie zawsze pokrywały się z granicami powiatów. Szczególnie widoczne było to w powiecie zdołbunowskim, którego część gmin w podziale z 1934 r. należała do Hufca Ostrogskiego. Rozległość terytorialna organizacji nakazywała opierać służbę wojenną na lokalnej kadrze i znajomości terenu.

Skalę organizacji męskiej określają dane przytoczone przez Daniela Bakotę, Eligiusza Małolepszego i Teresę Drozdek-Małolepszą: w 1938 r. liczyła ona 6039 członków w 226 jednostkach, w tym 83 gromadach zuchowych, 109 drużynach harcerzy, 25 drużynach skautów, sześciu kręgach starszoharcerskich i trzech samodzielnych zastępach. Jest to stan organizacyjny z 1938 r., obejmujący również dzieci. Nie jest on liczbą uczestników Pogotowia ani bilansem obu chorągwi w chwili wybuchu wojny. Zarazem podważa przyjmowanie dla całego wołyńskiego ZHP nieudokumentowanego szacunku 4500–5000 osób.[674]

Na czele Wołyńskiej Chorągwi Harcerzy stał hm. Leopold Adamcio, nauczyciel związany z Równem. Rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 12 z 10 czerwca 1937 r. mianował go pełniącym obowiązki komendanta i zwalniał z tej funkcji hm. Waleriana Jeremiego Śliwińskiego. Biogram Adamcia potwierdza kontynuowanie komendy do 1939 r. W marcu tego roku Adamcio został zmobilizowany do wojska, a podczas jego nieobecności zastępował go hm. Tomczyk. W zachowanej relacji nazwisko zastępcy występuje bez imienia; nie ma podstaw do uzupełniania go na zasadzie podobieństwa do innych nazwisk instruktorskich.[675]

Istotnym uzupełnieniem obrazu dowodzenia jest nominacja phm. Pawła Krawca. W rozkazie Naczelnika Harcerzy L. 16 z 10 czerwca 1939 r., w punkcie dotyczącym mianowania członków komend, został on wymieniony jako komisarz Pogotowia Chorągwi Wołyńskiej. Komendant chorągwi, jego zastępca na czas mobilizacji i komisarz Pogotowia stanowili odrębne funkcje. Dokument potwierdza regionalny mandat Krawca; nie zawiera jednak sprawozdania z jego czynności podczas

---

cmentarnych. Wszelkie odwołania do niepublikowanych akt w niniejszym rozdziale mają charakter pośredni, przez wskazane opracowania; nie oznaczają autopsji archiwalnej. Dostęp do wskazanych źródeł internetowych: 12 XI 2026.

674 D. Bakota, E. Małolepszy, T. Drozdek-Małolepsza, „Sport i turystyka w działalności Związku Harcerstwa Polskiego w województwie wołyńskim w latach 1921–1939”, „Rozprawy Naukowe AWF we Wrocławiu” 2018, t. 61, s. 90–92, [źródło online]. Autorzy wskazują podstawę podziału hufców w Państwowym Archiwum Obwodu Wołyńskiego w Łucku, zesp. 111, op. 1, sygn. 28; odwołanie pośrednie.

675 „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1937, nr 7, s. 118–119, rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 12 z 10 VI 1937, pkt 61 i 64, [źródło online]; L.J. Welker, „Adamcio Leopold”, w: Harcerski słownik biograficzny, red. J. Wojtycza, t. II, Warszawa 2008, s. 15–17, [źródło online]; A. Radica, „Leopold Adamcio: los harcerza”, „Monitor Wołyński”, 28 XI 2016, [źródło online].

kampanii. Ustalona nominacja nie uprawnia zatem do przypisania mu kierowania każdą miejscową akcją wrześniową.[676]

Śliwiński pozostawał ważnym przedstawicielem kadry rówieńskiej. Opracowanie jego akt śledczych wskazuje, że od 1938 r. wykonywał obowiązki sekretarza, obejmujące protokołowanie, kontrolę realizacji uchwał i korespondencję. Dokumentacja represyjna posługuje się przy opisie polskiego harcerstwa terminologią nie zawsze zgodną z ustrojem ZHP. Dlatego jej wiadomości o faktycznie wykonywanych czynnościach trzeba odróżnić od formalnej obsady komendy, poświadczonej rozkazem.[677]

W organizacji żeńskiej rozkaz z 1937 r. wymieniał hm. Marię Bonkowicz-Sittauerową jako komendantkę Chorągwi Wołyńskiej, a hm. Annę Turkównę jako jej zastępczynię. Maria Wójcikówna prowadziła sekretariat i skarb oraz sprawy wędrowniczek i dorosłych harcerek; phm. Maria Głazowska odpowiadała za zuchy; hm. Janina Poniatowska za sprawy zagraniczne i międzynarodowe; hm. Janina Mąkiewiczówna za przygotowanie do obrony kraju. Do komendy należały też hm. Stanisława Sanojca, hm. Wanda Skorupska i Helena Chociejówna. Jest to obsada datowana, a nie automatycznie wykaz funkcji z września 1939 r.[678]

Badania Ireny Kozimali wskazują Annę Turkównę jako ostatnią przedwojenną komendantkę Chorągwi Wołyńskiej Harcerek. Nie wolno więc traktować rozkazu z 1937 r. jako dowodu, że Maria Bonkowicz-Sittauerowa kierowała chorągwią przez cały rok 1939. Rozkaz z czerwca 1939 r. wymienia Turkównę ponadto jako komendantkę obozu drużynowych w Bielskowoli. Odrębną funkcję pełniła Wanda Wachnowska-Skorupska: komendantka Hufca Harcerek we Włodzimierzu Wołyńskim i wołyńskiego Pogotowia Harcerek. Kierownictwa Pogotowia nie należy utożsamiać z komendą całej chorągwi.[679]

Przedwojenny wykaz starszyzny pozwala przypisać do konkretnych miast także phm. Halinę Goszczyńską z Bogdanowiczów w Łucku, phm. Helenę Witkową z Wysokińskich we Włodzimierzu oraz działaczkę harcerską Irenę Anyżównę w Kowlu. Dane te pokazują rozmieszczenie kadry, lecz same nie dokumentują wrześniowych dyżurów poszczególnych instruktorek. W Krzemieńcu miejscowe Pogotowie

---

676 „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1939, nr 6, s. 135–136, rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 16 z 10 VI 1939, pkt 62, [źródło online]. Wpis na s. 136: Chorągiew Wołyńska, komisarz Pogotowia, phm. Paweł Krawiec.

677 T. Samsoniuk, „Ocaleni od zapomnienia: Walerian Śliwiński”, „Monitor Wołyński”, 4 II 2019, [źródło online]; por. rozkaz z 10 VI 1937, cyt. w przyp. 3. Informację o funkcji sekretarskiej przytoczono według opracowania akt, bez utożsamiania sowieckich określeń organów ZHP z ich oficjalnymi nazwami.

678 „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1937, nr 11, s. 168–169, wykaz komend chorągwi harcerek, [źródło online]. Stopnie i funkcje podano zgodnie z wykazem; skrót „p. do o. k.” oznacza przygotowanie do obrony kraju.

679 I. Kozimala, „Harcerstwo – szkoła – społeczeństwo w południowo-wschodniej Polsce w latach 1911–1939”, „Studia Paedagogica Ignatiana” 2016, t. 19, nr 2, s. 166, [źródło online]; „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1939, nr 6, s. 123, wykaz obozów. Opracowanie Kozimali wskazuje kolejność komendantur, ale nie podaje w tym miejscu daty dziennej przekazania funkcji Turkównie.

Harcerek zorganizowała Stanisława Sanojca, była komendantka chorągwi i nauczycielka Liceum Krzemienieckiego.[680]

3. Przygotowania do służby wojennej

Pogotowie Harcerek zostało powołane rozkazem Naczelniczki Harcerek L. 13 z 24 września 1938 r. Jego utworzenie oznaczało podporządkowanie części dotychczasowego szkolenia potrzebom państwa na wypadek wojny. Samarytanka, opieka nad dziećmi, gospodarstwo obozowe i łączność otrzymywały konkretne zastosowanie w szpitalu, punkcie pomocy, urzędzie i przy transporcie. Na Wołyniu organizację tej służby oparto na istniejących hufcach i kadrze instruktorskiej.[681]

Pogotowie Harcerzy rozwinięto wiosną 1939 r. W czerwcu wyznaczono komisarzy chorągwianych, w tym Pawła Krawca. Przygotowanie do pracy wojennej nie ograniczało się do przysposobienia wojskowego w ścisłym znaczeniu. Znajomość dróg, sprawne poruszanie się rowerem, umiejętność przekazania meldunku i gotowania dla większej grupy okazały się potrzebne niezależnie od posiadania broni. Równocześnie mobilizacja zabierała z miejscowych struktur dorosłych instruktorów, zwłaszcza oficerów rezerwy.

Latem 1939 r. nastąpiło skrócenie normalnej działalności obozowej. Według relacji Adamcia, podczas jego sierpniowego urlopu w Równem prezes zarządu okręgu, płk dypl. Ćwiertniak, wystąpił z propozycją likwidacji kursów i obozów wobec zbliżającej się wojny. Powrót uczestników do domów skupiał młodzież w miejscach, w których miała pełnić służbę. Relacja nie podaje pełnego zestawienia terminów zamknięcia poszczególnych obozów; pozwala natomiast ustalić samą decyzję organizacyjną.[682]

Ważną formą przygotowań były kursy sanitarne. W zachowanym odpisie wspomnienia harcerki z Kowla opisano kurs sióstr PCK z przełomu 1938 i 1939 r., marcowe egzaminy, praktykę szpitalną i deklarację podjęcia pracy w razie wojny. Autorka łączyła przygotowanie sanitarne z zatrudnieniem w Dziale Wojskowym Zarządu Miejskiego. Relacja pokazuje przenikanie się pracy zawodowej i harcerskiej: osoba znająca procedury mobilizacyjne stawała się organizatorką zespołu dziewcząt, a umiejętności zdobyte na kursie wykorzystywała następnie podczas dyżurów szpitalnych. Odpis nie zachował nazwiska autorki, dlatego nie można przypisać jej świadectwa jednej z instruktorek znanych z wykazów.[683]

---

680 „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1938, nr 8, s. 156, [źródło online]; G. Mazur, „Sanojca Antoni Marian Stanisław”, Polski słownik biograficzny, nota o siostrze Stanisławie, [źródło online]. Forma „Witkowa” pochodzi z druku urzędowego.

681 „Wiadomości Urzędowe” ZHP 1938, nr 8, s. 156, rozkaz Naczelniczki Harcerek L. 13 z 24 IX 1938 w sprawie Pogotowia Harcerek; URL jak w przyp. 8.

682 A. Radica, „Leopold Adamcio: los harcerza”, dz. cyt. Relacja wymienia prezesa jako płk. dypl. Ćwiertniaka bez imienia. Nie uzasadnia wpisania w to miejsce „Kazimierza”.

683 Relacja harcerki zatrudnionej w Dziale Wojskowym Zarządu Miejskiego w Kowlu, odpis bez podpisu i bez pełnego opisu bibliograficznego, w materiałach autora rozdziału przekazanych do opracowania, fragment zaczynający się od słów „Rok 1939 już prawie cały…”. Ze względu na stan przekazu nie ustalono autorstwa. Muzeum Harcerstwa przechowuje materiały o hufcach kowelskich,

Odporność tej organizacji opierała się w znacznej mierze na niewielkich zespołach. W Hubinie drużyna i szczep im. Tadeusza Kościuszki łączyły pracę młodszych harcerzy, zuchów i starszego zastępu „Żubry". Podobne więzi miejscowe pozwalały wyznaczyć dyżury i odnaleźć przełożonych także wtedy, gdy łączność z komendą chorągwi została przerwana. Wrześniowe przykłady nie świadczą o jednolitym przebiegu mobilizacji we wszystkich hufcach. Pokazują natomiast wspólny zasób umiejętności wykorzystywany w różnych warunkach.

4. Służba w miastach i przy szlakach komunikacyjnych

Równe: ośrodek chorągwiany i wojenny transport

Równe łączyło funkcje ośrodka harcerskiego, garnizonowego i komunikacyjnego. Wybuch wojny rozdzielił jednak losy kadry chorągwi: Adamcio służył w regularnej jednostce, część instruktorów objęła miejscowe zadania, a inni znaleźli się na szlakach odwrotu. Zachowane przekazy nie dają pełnego dziennika rówieńskiego Pogotowia. Nie pozwalają też przypisać imiennie miejscowym drużynom wszystkich czynności wykonywanych w obrębie dworca czy urzędów. Nie należy zastępować tej luki opisem „typowych" zadań przedstawianych następnie jako ustalone wydarzenia.

Z Równem związał się tragiczny finał służby ks. kpt. hm. Mariana Luzara, naczelnego kapelana ZHP od 1931 r. Zmobilizowany do Wojska Polskiego, znalazł się na wołyńskim szlaku transportowym. 13 września został ciężko raniony odłamkiem bomby podczas niemieckiego nalotu i zmarł; pochowano go w Równem. Przekazy biograficzne łączą jego śmierć z wykonywaniem posługi przy rannych. Nie był członkiem miejscowej komendy ani harcerzem wołyńskiego hufca. Jego los dokumentuje jednak bezpośrednie zagrożenie służby prowadzonej w regionie, również z dala od zasadniczych walk lądowych.[684]

Zdołbunów: służba hufca i zaplecze kolejowe

Najpełniejszy obraz miejscowej mobilizacji zachował się dla Zdołbunowa. Hufcem od 1933 r. kierował hm. Stanisław Bąk, nauczyciel szkoły powszechnej. Zaplecze starszoharcerskie tworzyli m.in. Mieczysław Rytko, kierownik kręgu, oraz Antoni Weber, nauczyciel gimnazjalny i kierownik Koła Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość. Wśród kadry występowali Tadeusz Wojtkowski, prowadzący drużynę gimnazjalną im. Jeremiego Wiśniowieckiego, i Władysław Rębis, drużynowy im. ks. Józefa Poniatowskiego przy szkole nr 1. Bojanowski prowadził drużynę im. Tadeusza Kościuszki przy szkole nr 2; Z. Walczak działał w Tajkurach, Ossowski w Zdołbicy, Zarzycki w Mizoczu, Bania w Buderażu, J. Kania w Zastawiu, phm. J. Bąk w Chorowie, a phm. Witold Bidakowski w Zdołbunowie. W relacji hufcowego środowisko liczyło około 500 osób.[685]

MHAR/ZHL/273/1; ich istnienie potwierdza inwentarz, nie identyfikuje jednak automatycznie tego odpisu: [źródło online].

684 Urząd Miasta Trzebinia, „Ks. Marian Luzar – przyjaciel młodzieży, twórca harcerstwa i instruktor ZHP", [źródło online]; tenże, „Jubileusz 80. rocznicy śmierci ks. hm. Mariana Luzara", [źródło online].

Nie jest to lista osób, którym można przypisać jednakowy udział we wrześniu. To imienny obraz kadry i sieci wychowawczej poprzedzającej wojnę. Niepełnych imion nie należy rozwijać bez dodatkowego świadectwa; zwłaszcza phm. J. Bąk nie może zostać utożsamiony z hufcowym Stanisławem Bąkiem tylko na podstawie nazwiska. Również różnice między podziałem terytorialnym z 1934 r. a późniejszą relacją wymagają zachowania dat obu przekazów.

Już w lipcu i sierpniu część instruktorów oraz starszych harcerzy powołano do wojska. Według wspomnień hufcowego 2–3 września pozostali zaczęli samorzutnie zgłaszać się po zadania. Starszych kierowano do straży obywatelskiej i na posterunki w powiecie, młodsi wraz z harcerkami pomagali uchodźcom, pracowali przy kuchniach, roznosili posiłki i utrzymywali łączność. Znaczenie tych działań wynikało z położenia Zdołbunowa na trasach kolejowych i napływu ludzi z centralnej oraz zachodniej Polski. Po wkroczeniu wojsk sowieckich harcerzy rozbrojono na posterunkach. Relacja wiąże ten epizod z 17 września; wskazuje również na gotowość młodzieży do dalszego zgłaszania się do hufcowego.[686]

Indywidualny wymiar pracy transportowej dokumentuje biografia Henryka Sokołowskiego. Wychowanek zdołbunowskiego harcerstwa, po służbie w 45 Pułku Piechoty i pracy na kolei, podczas kampanii został skierowany do Cumania jako telegrafista. Jego udział we wrześniu był więc konkretną służbą fachową poza macierzystym miastem. Dopiero później pełnił funkcje łącznikowe pomiędzy Zdołbunowem, Równem i Lwowem. Nie należy przenosić tych konspiracyjnych podróży na czas kampanii.[687]

Włodzimierz Wołyński: Pogotowie Harcerek i pomoc rannym

We Włodzimierzu szczególne znaczenie miała hm. Wanda Wachnowska-Skorupska, prawniczka, hufcowa harcerek i komendantka wołyńskiego Pogotowia. Organizacyjnym oparciem był również krąg starszoharcerski „Stanica”. Wybuch wojny zastał ją podczas pracy zawodowej w Łucku; następnie wróciła do Włodzimierza. Jej relacja przedstawia przejście od przygotowanej wcześniej służby do działań wymuszonych nalotami i napływem uchodźców.[688]

685 A. Radica, „Stanisław Bąk: los harcerza”, „Monitor Wołyński”, 2 IX 2016, [źródło online], na podstawie m.in. maszynopisu S. Bąka, „Hufiec Harcerzy w Zdołbunowie w latach 1918–1939. Sposoby pracy. Wspomnienia”. Maszynopis cytowany pośrednio. W źródle: Mieczysław Rytko, nie Rytka.

686 A. Radica, „Środowisko harcerskie w Zdołbunowie”, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2016, t. XII, s. 14–16, [źródło online]. Datowanie rozbrojenia przytoczono jako datowanie relacji uczestnika, nie jako odtworzenie godzin marszu jednostek sowieckich.

687 T. Samsoniuk, „Ocaleni od zapomnienia: Henryk Sokołowski”, „Monitor Wołyński”, 2016, [źródło online]. Autorka wskazuje podstawę w aktach sowieckich organów bezpieczeństwa przechowywanych w Równem; bez podania w artykule pełnej sygnatury. Opis dotyczy konkretnej pracy kolejowej we wrześniu i późniejszej działalności konspiracyjnej.

688 W. Wachnowska-Skorupska, Urodziłam się pomiędzy dwoma stepami, oprac. E. Feliksiak i A. Skorupski, Białystok 2011; wiadomości według odpisu w materiałach autora i biogramu odsyłającego do tej edycji, [źródło online]. Bez autopsji pełnego wydania nie przypisano mu niezweryfikowanych numerów stron.

Po pierwszych bombardowaniach, datowanych w przekazie na 3 września, harcerki i harcerze wykonywali zadania dla Komendy Miasta. Obejmowały one łączność, obsługę centrali telefonicznej starostwa, warty, pomoc straży pożarnej oraz czynności związane z obroną przeciwlotniczą i przeciwgazową. Na polecenie komendanta miasta, mjr. rez. Leona Suchorzewskiego, Pogotowie Harcerek zajęło się zaciemnianiem. Od 6 września Wachnowska-Skorupska koordynowała pracę harcerek i organizacji kobiecych w rejonie gimnazjum. Nie była to wyłącznie działalność wewnątrz ZHP: hufcowa stawała się pośredniczką między komendą wojskową a społecznym personelem pomocy.

12 września w gmachu gimnazjum uruchamiano szpital polowy. Harcerki i harcerze współpracowali przy tym z organizacjami kobiecymi i mieszkańcami. Zadania gospodarcze, porządkowe i sanitarne stanowiły części jednej pracy: przygotowanie pomieszczeń i zaopatrzenia warunkowało przyjęcie rannych. Źródło nie zachowało pełnej listy dziewcząt pełniących dyżury. Nazwisko organizatorki nie wyczerpuje zatem udziału włodzimierskiego hufca.[689]

15 września Wachnowska-Skorupska opuściła miasto z mężem Kazimierzem, rannym wcześniej na Pomorzu. Rankiem 17 września znalazła się w Dubnie i zgłosiła do służby sanitarnej. Wiadomość o agresji sowieckiej przerwała te zamierzenia. Kazimierz skierował się ku granicy węgierskiej, Wanda wróciła do Włodzimierza i uczestniczyła w pomocy polskim wojskowym. Dostarczanie cywilnych ubrań i ułatwianie wyjścia spod okupacji łączyło doświadczenie wrześniowej opieki z rodzącą się konspiracją. Nie oznaczało jednak dalszego istnienia Pogotowia w jego dotychczasowym jawnym kształcie.[690]

Hubin i Wojnica: ochrona mostów

Szczególnie konkretny przykład służby ochronnej stanowi środowisko Hubina, należące do Hufca Harcerzy Włodzimierz Wołyński, choć położone w powiecie horochowskim. Phm. Stanisław Tadeusz Orłowski od 1937 r. kierował tam szczepem im. Tadeusza Kościuszki, obejmującym drużynę, gromadę zuchów i zastęp starszoharcerski „Żubry”. We wrześniu był komendantem miejscowego Pogotowia Wojennego Harcerzy, złożonego z 22 uzbrojonych starszych harcerzy. W dniach 1–17 września patrolowali oni teren oraz ochraniali most drogowy i kolejowy ze stacją pomp w Wojnicy.[691]

W tej samej służbie uczestniczył phm. Tadeusz Świąder „Wytrwały Żubr”, od 1937 r. drużynowy w Hubinie. Jego biogram potwierdza ochronę obu mostów. Nie ma więc

689 Tamże, opis wydarzeń we Włodzimierzu 3–12 IX 1939. Daty 6 i 12 IX oraz nazwisko L. Suchorzewskiego pochodzą z przekazu biograficzno-wspomnieniowego, nie z odnalezionego rozkazu Komendy Miasta.

690 Tamże; Muzeum Armii Krajowej, „Skorupska, Wanda”, Baza Kresowych Żołnierzy AK, [źródło online]. Baza, oparta m.in. na teczce osobowej ŚZŻAK, potwierdza późniejszą służbę i represje; nie zastępuje relacji o datach wrześniowych.

691 „Orłowski Stanisław Tadeusz”, w: Harcerski słownik biograficzny, red. J. Wojtycza, t. VI, Warszawa–Łódź 2023, s. 135–136, [źródło online]. Nazwę Hubin odczytano ze skanu; automatyczne odczyty internetowe podają także błędnie „Hucin”.

podstaw, aby opisy Orłowskiego i Świądra traktować jako dwie osobne akcje lub sumować ich uczestników. Było to jedno środowisko, złożone z jednostek o różnych szczeblach organizacyjnych. Po kampanii Świąder z harcerzami ukrył broń, amunicję i sprzęt, wykorzystane następnie w działalności podziemnej. Jego późniejszy udział w samoobronie i 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK należy do dalszych dziejów tych więzi.[692]

Krzemieniec: łączność MSZ i ochrona porządku

Przeniesienie na Wołyń centralnych urzędów nadało szczególne znaczenie Krzemieńcowi. Od 7 września przybywali tu pracownicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych i przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Wiktor Tomir Drymmer, opisując pobyt w kompleksie licealnym 12 września, odnotował obecność krzemienieckich harcerek i harcerzy oddanych do dyspozycji urzędników jako łącznicy. Jest to zewnętrzne wobec organizacji świadectwo jej służby, pozwalające oddzielić ustalony fakt od późniejszych uogólnień.[693]

Imiennie występuje Stanisław Mączak, uczeń pierwszej klasy gimnazjum, skierowany jako harcerz do regulowania ruchu na rogatkach. Jego brat Sławomir wspominał przepuszczenie przez niego kolumny Naczelnego Wodza. Przekaz rodzinny dokumentuje zapamiętany epizod, a nie kompletny rozkład posterunków. W mieście zatłoczonym przez transporty i przyjezdnych orientacja w lokalnej sieci dróg stanowiła praktyczną umiejętność służbową.[694]

12 września Krzemieniec został zbombardowany. Nalot wywołał pożary i przyniósł ofiary wśród ludności. Relacje różnią się co do ich liczby, a zbiorczych danych o zabitych mieszkańcach nie można uznać za wykaz strat harcerskich. W mieście organizowano pomoc dla uchodźców i przygotowywano zaplecze szpitalne; działało także Pogotowie Kobiet do Obrony Kraju związane z Haliną Czarnocką. Była to struktura odrębna od Pogotowia Harcerek kierowanego miejscowo przez Stanisławę Sanojcę. Do instruktorek krzemienieckiego Pogotowia należała Helena Paliwodzianka.[695]

Po załamaniu dotychczasowej administracji Franciszek Mączak i Stanisław Sheybal zorganizowali młodzieżową straż opartą na harcerzach. Chłopcom wydano ze zbrojowni Przysposobienia Wojskowego karabiny bez amunicji; pilnowali rogatek i

692 „Świąder Tadeusz”, w: Harcerski słownik biograficzny, t. V, red. J. Wojtycza, Warszawa 2019, s. 210–212, [źródło online]; Muzeum AK, „Świąder, Tadeusz”, [źródło online], wpis wskazujący służbę w Pogotowiu w Hubinie od 1 do 17 IX 1939.

693 M. Pałaszewska, „Wrzesień 1939 w Krzemieńcu”, „Niepodległość i Pamięć” 2009, t. 16, nr 2 (30), s. 201–203, zwłaszcza s. 203 i przyp. 10, [źródło online]. Relacja W.T. Drymmera przytoczona za autorką.

694 Tamże, s. 210–211, przyp. 22, relacja Sławomira Mączaka o Stanisławie Mączaku.

695 Tamże, s. 203–206, 210–212; G. Mazur, „Sanojca Antoni Marian Stanisław”, dz. cyt.; A. Grędzik-Radziak, biogram Heleny Paliwody (Paliwodzianki), „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2010, nr 1–2, s. 174, [źródło online]. Z tego ostatniego tekstu wykorzystano identyfikację i funkcję we wrześniu; rozdział nie powtarza jego spornego przypisania wykonawstwa późniejszej egzekucji konkretnej formacji ukraińskiej.

wjazdów. Około 20 września rozbroiła ich nowa miejscowa milicja. Była to próba ochrony porządku w okresie przejściowym. Nie stanowi dowodu regularnej bitwy harcerskiej z Armią Czerwoną.[696]

Kowel oraz słabiej rozpoznane ośrodki

Odpis kowelskiego wspomnienia ukazuje harcerki w trzech równoległych służbach. Autorka, zatrudniona w Dziale Wojskowym Zarządu Miejskiego, została alarmowo wezwana w nocy 15 sierpnia do pracy mobilizacyjnej. Po wybuchu wojny zgłosiły się do niej harcerki na rowerach, rozwożące karty powołania. Niezależnie od pracy urzędowej pełniła dyżury pielęgniarskie. Na dworcu organizowano dożywianie uchodźców, a rodziny z dziećmi przyjmowano do mieszkań. Z imienia i nazwiska wymieniona została phm. Stefania Biedrzycka, z którą autorka mieszkała. Brak podpisu pod odpisem ogranicza identyfikację organizatorki; nie pozbawia jednak świadectwa wartości jako opisu konkretnych form służby.[697]

Kowel posiadał liczne środowisko dawnych harcerzy, którzy we wrześniu walczyli poza miastem. W wykazach występują Jan Dutkiewicz, dawny przyboczny I drużyny im. Zawiszy Czarnego i oficer rezerwy saperów; Henryk Witkowski, wychowanek tej drużyny i absolwent szkoły podchorążych we Włodzimierzu; oraz Władysław Gan, były harcerz V drużyny, kapral podchorąży związany z 44 Pułkiem Piechoty. Ignacy Stefanek, dawny komendant chorągwi, i Wacław Brandt, związany następnie z lwowską Czarną Trzynastką, mieszkali już przed wojną w Zamościu. Ich wojenne biografie należą zatem do historii wychowanków wołyńskich, nie do obsady kowelskiego Pogotowia.[698]

Dla Łucka, Sarn, Kostopola i części mniejszych miejscowości rozpoznanie wrześniowej służby pozostaje bardziej fragmentaryczne. Przynależność do miejscowej drużyny oraz późniejsza działalność w podziemiu nie zastępują świadectwa udziału w konkretnym wydarzeniu kampanii. W szczególności obecność oddziałów KOP w regionie Sarn nie uprawnia do dopisywania nieznanych z nazwiska patroli harcerskich do obsad poszczególnych umocnień. Dubno pojawia się zarówno jako ośrodek wojskowy, jak i miejsce wrześniowego zgłoszenia Wachnowskiej-Skorupskiej. Związek tych wydarzeń z historią miejscowego hufca należy opisywać bez tworzenia niepoświadczonej wspólnej komendy.

5. Instruktorzy i wychowankowie drużyn w regularnym wojsku

---

696 M. Pałaszewska, dz. cyt., s. 213–214, na podstawie wspomnień S. Sheybala. Nie użyto określenia „obrona przed Armią Czerwoną” jako opisu walki, której relacja nie dokumentuje.

697 Relacja kowelskiej harcerki, odpis w materiałach autora, zob. przyp. 11. W odpisie imię i nazwisko: Stefania Biedrzycka; brak podstaw do utożsamiania jej z anonimową narratorką.

698 R.M. Klisowski, dz. cyt., s. 20–21; A. Stefanek, K. Tur-Marciszuk, E. Nawrocka, „Saga rodu Brandtów”, „Archiwariusz Zamojski” 2020, t. XVIII, s. 293–299, [źródło online]. Informacje o starszym związku z Kowlem oddzielono od miejsc zamieszkania i służby w 1939 r.

Leopold Adamcio łączył funkcję komendanta chorągwi z obowiązkami oficera rezerwy. Jego mobilizacja w marcu 1939 r. i wrześniowa służba w Batalionie Piechoty KOP „Horyń” są potwierdzone biograficznie. Relacja wiąże początek przydziału z batalionem „Żytyń”; biogram słownikowy określa wrześniową funkcję jako adiutanta dowódcy. Rozbieżnych określeń pełnionych podczas odwrotu funkcji nie należy zamieniać w jednolity, odtworzony bez dokumentacji wojskowej wykaz stanowisk. Ustalony pozostaje udział Adamcia w wojnie regularnej oraz późniejsze uniknięcie niewoli sowieckiej.[699]

Kazimierz Skorupski, instruktor Chorągwi Wołyńskiej i członek włodzimierskiej „Stanicy”, został w sierpniu zmobilizowany do 27 Pułku Artylerii Lekkiej. Jako oficer obserwacyjny III dywizjonu 2 września odniósł ranę ręki w rejonie Świecia. Ewakuacja szpitalna doprowadziła go na Wołyń, gdzie spotkał żonę. Jego ponowne wyjście z Włodzimierza i późniejsze przekroczenie granicy otworzyły dalszy szlak wojenny we Francji. Rana z kampanii polskiej, kolejna rana w 1940 r. oraz niewola niemiecka są trzema różnymi zdarzeniami. Żadnego z nich nie należy utożsamiać ze śmiercią we wrześniu 1939 r.[700]

Hm. Franciszek Eugeniusz Witkowski, dentysta, należał do starszego pokolenia organizatorów harcerstwa. Kierował hufcem w Krzemieńcu w latach 1926–1928 i we Włodzimierzu w latach 1930–1932. Przed wojną ponownie mieszkał we Włodzimierzu wraz z żoną Heleną Wysokińską-Witkowską, również instruktorką. 2 września został zmobilizowany do II Batalionu Sanitarnego w Lublinie. Dotarł tam 4 września, po bombardowaniach transportu, kontuzjowany wskutek przysypania gruzem, lecz nie odnalazł jednostki. 20 września wrócił do Włodzimierza. Jego wojenne doświadczenie obejmowało zatem mobilizację i obrażenia, bez podstaw do przypisywania mu udziału w nieustalonej bitwie.[701]

Władysław Janusz Nekrasz, były komendant Chorągwi Wołyńskiej i autor „Harcerzy w bojach”, zgłosił się do wojska jako ochotnik mimo wcześniejszych problemów zdrowotnych. Został wzięty do niewoli sowieckiej i osadzony w Starobielsku. Baza katyńska identyfikuje go jako kapitana rezerwy intendentury i potwierdza zamordowanie w Charkowie w 1940 r. Nekrasz reprezentował ciągłość starszego pokolenia harcerskiego; nie dowodził Chorągwią Wołyńską podczas kampanii 1939 r.[702]

---

699 L.J. Welker, „Adamcio Leopold”, dz. cyt., s. 16; A. Radica, „Leopold Adamcio: los harcerza”, dz. cyt. Pierwszy tekst podaje funkcję adiutanta, drugi przytacza wspomnienie o różnych zadaniach dowódczych; nie scalono ich w niepoświadczony etat wojenny.

700 „Kazimierz Skorupski”, biogram z odwołaniem do M.M. Getter, „Skorupski Kazimierz”, Polski słownik biograficzny, t. XXXVIII, s. 285–287, [źródło online]. Przekaz pośredni potwierdza przydział do 27 pal, ranę z 2 IX oraz dalszą drogę wojenną.

701 M. Żychowska, „O tym, jak harcmistrz Franciszek E. Witkowski nie bał się władzy ludowej”, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2015, t. XI, s. 71–76, zwłaszcza s. 75, [źródło online]; „Witkowski Franciszek Eugeniusz”, Harcerski słownik biograficzny, t. V, s. 238–241. W narracji zachowano funkcje i chronologię, nie rozwijając nieistotnych dla kampanii rozbieżności dat awansów.

702 IPN, „Władysław Janusz Nekrasz”, baza „Katyń 1940”, [źródło online]; IPN, nota o książce M. Miszczuka, Władysław Nekrasz, Warszawa 2020, [źródło online].

Z Dubnem i Mizoczem związany był lotnik Stanisław Szablowski, którego nazwisko w części przekazów zapisano „Szabłowski”. Uczył się w Gimnazjum im. Stanisława Konarskiego w Dubnie, należał do drużyny im. Tadeusza Kościuszki, był zastępowym i przybocznym. W jego harcerskim otoczeniu występują Jan Józef Wiłkojć oraz Witold Mikosza. W 1934 r. Szablowski zorganizował w Mizoczu drużynę im. Zawiszy Czarnego, pozostając jej honorowym drużynowym. W kampanii służył jako podporucznik pilot. Dziennik notuje kolejne przemieszczenia lotnictwa i przekroczenie granicy rumuńskiej 18 września o godz. 3.15. Późniejsza służba w 307 Dywizjonie i śmierć w 1944 r. stanowią dalszy ciąg tej biografii.[703]

Do wychowanków Kowla należał phm. Jan Iglatowski, później instruktor lubelski. We wrześniu 1939 r. dowodził I kompanią „Jan” Ochotniczego Batalionu Obrony Lublina. Poległ w obronie miasta. Współczesne upamiętnienie wojskowe wskazuje 17 września, podczas gdy część zestawień podaje 16 września. Rozbieżność dzienna nie zmienia kwalifikacji jego śmierci jako straty kampanii, ale powinna pozostać widoczna w aparacie krytycznym.[704]

Podobnie trzeba traktować związki płk. dypl. Józefa Stefana Ćwiertniaka z zarządem okręgu. W relacji Adamcia prezes występuje pod samym nazwiskiem. Przypisywane mu w części notatek imię „Kazimierz” nie odpowiada biografii oficera związanego z Równem, który we wrześniu znalazł się pod Lwowem i poległ pod Hołoskiem. Nie należy również przenosić na cały przebieg kampanii jednego z wcześniejszych stanowisk wojskowych pułkownika.[705]

6. Rozpad jawnych struktur i początek konspiracji

Agresja sowiecka nie spowodowała jednakowego zakończenia służby we wszystkich miejscowościach. Zdołbunowskich harcerzy rozbrojono na posterunkach, w Krzemieńcu straż młodzieżowa działała jeszcze przez kilka dni, a we Włodzimierzu pomoc dla żołnierzy przybrała formę ułatwiania ukrycia i wyjazdu. Cezurą był rozpad legalnego zwierzchnictwa. Dotychczasowe działania pomocnicze prowadzone na polecenie polskich władz zmieniały się w czynności wykonywane wbrew nowemu okupantowi.

---

703 S. Szablowski, Dziennik 31 VIII 1939 r.–23 II 1944 r., oprac. i komentarz R. Szablowska-Lutyńska, Dęblin 2018, s. 9–10, 15–20, [źródło online]; D. Orczykowski, „Harcerz lotnik”, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2021, s. 185–187, [źródło online]. Edycja dziennika i późniejszy artykuł różnią się częścią szczegółów, m.in. drugim imieniem i opisem śmierci; przyjęto pisownię nazwiska z wydania rodzinnego i pominięto szczegóły nierozstrzygnięte.

704 1 Wojskowy Szpital Kliniczny w Lublinie, „85 rocznica bohaterskiej obrony miasta Lublin”, [źródło online]; R.M. Klisowski, dz. cyt., s. 21; por. wariant 16 IX w zestawieniach biograficznych instruktorów lubelskich. Bez dokumentacji pierwotnej nie usunięto rozbieżności dziennej.

705 „Ćwiertniak Józef Stefan”, baza „Żołnierze Niepodległości”, [źródło online]; M. Siwiec-Cielebon, studium biograficzne i wojskowe w „Wadovianach” 2010, t. XIII, s. 52–103, nota o Ćwiertniaku, [źródło online]; A. Radica, „Leopold Adamcio: los harcerza”, dz. cyt. Datę śmierci podaje się zwykle jako 21 IX, spotykany jest też zapis 21/22 IX; w tekście pozostawiono pewne datowanie miesięczne.

Witkowski, pośredniczący przez kpt. Adama Świeżawskiego, podjął działalność wywiadowczą i dywersyjną pod pseudonimem „Orczykowski”; przysięgę odebrał ks. Czurko. Źródło opisuje te wydarzenia jako następujące po powrocie do domu, lecz nie wyznacza daty dziennej. Dlatego nie ma podstaw do wpisania całej organizacji tej działalności jeszcze w ostatnie dni września. Orłowski z kolei organizował Harcerską Kompanię Bojową powiązaną z konspiracją we Włodzimierzu. Z Hubinem łączyła się ciągłość osobowa, a w przypadku harcerzy Świądra również przechowanie wyposażenia.[706]

Adamcio wszedł we Lwowie do kierownictwa Harcerskiej Organizacji Niepodległościowo-Wojskowej, a po jej włączeniu do Szarych Szeregów pełnił funkcje na szczeblu Obszaru Wschodniego i chorągwi wołyńskiej, znanej pod kryptonimem „Ul Gleba”. Stanisław Bąk, Witold Bidakowski, Henryk Styczyński i Henryk Sokołowski należeli do ludzi budujących wołyńskie podziemie harcerskie. Źródła wspomnieniowe oraz opracowania akt śledczych różnie datują poszczególne etapy powstawania sieci. Nie daje to podstaw do stwierdzenia, że już w październiku Bąk formalnie zastąpił Adamcia na wszystkich odcinkach jego odpowiedzialności.[707]

Opracowanie akt Sokołowskiego dokumentuje jego podróże łącznikowe w 1940 r., kontakty z Adamciem i Tadeuszem Majewskim oraz współpracę z Bąkiem i Bidakowskim. Z tego materiału wynika stopniowe wiązanie lokalnej organizacji z ZWZ. Późniejszych struktur i nazw nie należy przenosić wstecz na pierwsze dni okupacji. W szczególności 27 Wołyńska Dywizja Piechoty AK, formowana w 1944 r., nie istniała we wrześniu 1939 r. Fakt późniejszej służby jej żołnierzy w miejscowym harcerstwie dokumentuje ciągłość środowiska, a nie ciągłość tej samej jednostki wojskowej.

7. Straty: kampania, niewola i późniejsze represje

Zgony we wrześniu 1939 roku

Zachowany materiał nie daje podstaw do ustalenia pełnego liczbowego bilansu śmiertelnych strat harcerstwa wołyńskiego we wrześniu. Pozwala natomiast wskazać przypadki udokumentowane i oddzielić je od przekazów wymagających identyfikacji. Wśród wychowanków regionalnych struktur potwierdzona jest śmierć Jana Iglatowskiego pod Lublinem oraz Wacława Brandta w Zamościu. Brandt, wychowanek harcerstwa kowelskiego i następnie lwowskiej Czarnej Trzynastki, po mobilizacji znalazł się w rejonie Zamościa. Rodzinne wspomnienie potwierdza

706 M. Żychowska, dz. cyt., s. 75–76; Harcerski słownik biograficzny, t. V, biogramy Świądra i Witkowskiego; t. VI, biogram Orłowskiego. Muzeum AK, „Orłowski, Stanisław Tadeusz”, [źródło online], wskazuje działalność konspiracyjną od początku 1940 r. Nie przypisano organizacji gotowego kształtu już we wrześniu.

707 L.J. Welker, „Adamcio Leopold”, dz. cyt., s. 16; A. Radica, „Środowisko harcerskie w Zdołbunowie”, dz. cyt., s. 14–15; T. Samsoniuk, „Ocaleni od zapomnienia: Henryk Sokołowski”, dz. cyt. Ten ostatni tekst datuje konkretne kontakty i organizowanie struktur na 1940 r. Syntetyczne zdania o jesieni 1939 r. nie rozstrzygają formalnej obsady wszystkich szczebli.

śmiertelne zranienie odłamkiem podczas nalotu. Wykaz w materiałach autora podaje 12 września, natomiast przywołana relacja rodzinna nie rozstrzyga daty dziennej.[708]

Do strat kadry związanej z okręgiem należy śmierć Józefa Stefana Ćwiertniaka pod Hołoskiem we wrześniu 1939 r. Osobno odnotować trzeba Mariana Luzara, zmarłego 13 września w Równem: zginął na terenie województwa, lecz nie należał do miejscowych chorągwi. Takie uporządkowanie zapobiega włączaniu tej samej osoby do wielu regionalnych zestawień bez objaśnienia kryterium przynależności.

W dostępnym materiale nie ustalono imiennie harcerek wołyńskich zmarłych podczas kampanii. Nie jest to dowód braku ofiar wśród dziewcząt. Oznacza jedynie, że nie można ich nazwać ani oszacować przez przeniesienie na wrzesień nazwisk kobiet zamordowanych w latach 1941–1943. Podobnie z samych danych o liczbie ofiar bombardowania Krzemieńca nie wynika liczba zabitych członków ZHP.

Rany, kontuzje i niewola

Rana Kazimierza Skorupskiego z 2 września i kontuzja Franciszka Eugeniusza Witkowskiego podczas bombardowania transportu należą do strat zdrowotnych kampanii. Obaj przeżyli wojnę. Ciężkie zranienie Luzara zakończyło się zgonem we wrześniu, dlatego w bilansie osób ujmuje się go wśród zmarłych, bez ponownego doliczania do odrębnej sumy rannych. Rozbrojenie harcerskiego posterunku nie jest samo w sobie dowodem osadzenia wszystkich jego członków w obozie jenieckim.[709]

Niewola sowiecka Władysława Nekrasza była wydarzeniem kampanii, jego zamordowanie w Charkowie nastąpiło w następnym roku. Ten sam rozdział chronologiczny trzeba zachować w biografiach innych jeńców związanych z harcerstwem wołyńskim. Uwięzienie wojskowego w 1939 r., rozstrzelanie w 1940 r. i późniejszy awans pośmiertny nie mogą zostać złączone w zapis sugerujący, że poległ we wrześniu w stopniu nadanym wiele dziesięcioleci później.

Ofiary zbrodni katyńskiej

Dla kilku osób regionalną tradycję harcerską można zestawić z imiennymi zapisami baz ofiar. Jan Malczewski, łączony w przekazie środowiskowym z Łuckiem, figuruje w bazie IPN jako porucznik rezerwy, prawnik, mieszkaniec Łucka, jeniec Kozielska i ofiara mordu w Katyniu. Zbigniew Roman Florkiewicz, wymieniany wśród dawnych harcerzy kowelskich, został zidentyfikowany jako podporucznik rezerwy artylerii, urodzony w 1905 r., jeniec Kozielska i zamordowany w Katyniu. Baza prostuje tu występujące w notatkach określenie go jako porucznika.[710]

---

708 A. Stefanek, K. Tur-Marciszuk, E. Nawrocka, dz. cyt., s. 297–298; dla Iglatowskiego zob. przyp. 32. Data 12 IX dla Brandta występuje w notatkach przekazanych przez autora, bez dołączonego w tym miejscu dokumentu zgonu; nie została przedstawiona jako niezależnie potwierdzona.

709 Źródła do Skorupskiego i Witkowskiego: przyp. 28–29; do Luzara: przyp. 12. Rozdział nie podaje sumy rannych, ponieważ materiał nie jest pełnym wykazem ewidencyjnym.

710 IPN, „Jan Malczewski”, [źródło online]; „Zbigniew Roman Florkiewicz”, [źródło online]; dla przynależności harcerskiej por. R.M. Klisowski, dz. cyt., s. 13. Rekord

Czesław Wojdat, związany w notatkach z III drużyną w Kowlu, występuje w dokumentacji katyńskiej. Opracowanie Stowarzyszenia Memoriał określa go jako urodzonego w 1913 r. technika, pracownika kolei i mieszkańca Kowla, kaprala podchorążego rezerwy, wywiezionego z Kozielska w maju 1940 r. Potwierdzenie to dotyczy tożsamości i losu jeńca. Nie dowodzi samo przez się szczegółów walk pod Uściługiem ani przytoczonej w notatkach rozmowy o odmowie ucieczki.[711]

Wacław Trochimowicz, lekarz związany z harcerstwem łuckim w przekazie regionalnym, jest poświadczony w dokumentacji Muzeum Katyńskiego i księdze cmentarnej jako ofiara Katynia. W przypadku Stanisława Kulawika, dawnego hufcowego rówieńskiego, regionalny przekaz wskazuje Starobielsk; takiej informacji nie należy następnie opatrywać miejscem śmierci „Katyń" w znaczeniu topograficznym. Dla Nekrasza imienny rekord potwierdza jednoznacznie Charków.[712]

Regionalne opracowania wymieniają również Adama Domalewskiego ze Zdołbunowa, Józefa Borkowskiego z Równego oraz Tadeusza Wawrzynowicza z Sarn. Biogram Domalewskiego, odsyłający do księgi cmentarnej, identyfikuje porucznika KOP zamordowanego w Katyniu. W bazie IPN potwierdzone jest nazwisko Tadeusza Wawrzynowicza. Natomiast wariant „Antoni Wawrzynowicz", występujący przy Łucku i Sarnach, wymaga rozdzielenia od rekordu Urbana Adama Wawrzynowicza. Nie są to dane pozwalające utworzyć bez zastrzeżeń dwie lub trzy osobne pozycje harcerskiego wykazu.[713]

Podobnego rozróżnienia wymaga zapis „A. Świerk". Baza IPN zawiera biogram Józefa Świerka, oficera rezerwy i nauczyciela we Włodzimierzu Wołyńskim, ofiary Katynia. Niepełny inicjał w notatkach nie dowodzi jego tożsamości z wymienionym tam harcerzem sarneńskim. Z kolei dane o Włodzimierzu Bolesławie Rychlickim, urodzonym w 1913 r., nie odpowiadają bez zastrzeżeń zapisom odnoszącym się do

---

Malczewskiego wskazuje przydział do 24 pp; nie potwierdza określenia „porucznik artylerii" z części przekazów środowiskowych.

711 A. Gurjanow i in., Убиты в Катыни. Книга памяти польских военнопленных – узников Козельского лагеря НКВД, biogram Czesława Wojdata, [źródło online]; IPN, baza „Katyń 1940", zestawienie litery W, [źródło online]. W bazach występuje rozbieżność stopnia; w tekście podano wariant z imiennego opracowania Memoriału, bez rozstrzygania go przez awans pośmiertny.

712 Muzeum Katyńskie, mediateka, fotografia Wacława Trochimowicza, [źródło online]; Katyń. Księga cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego, Warszawa 2000, hasło Trochimowicza, por. także urzędowy wykaz awansów ofiar z 2007 r., wpis Wacława Trochimowicza (ur. 1908, miejsce śmierci Katyń): [źródło online]; R.M. Klisowski, dz. cyt., s. 13; IPN, biogram Nekrasza, przyp. 30. Dla Kulawika odnotowano ograniczenie przekazu regionalnego zamiast pozorować autopsję jego akt wojskowych.

713 „Adam Domalewski", biogram odsyłający do Katyń. Księga cmentarna…, hasło 656, [źródło online]; IPN, baza „Katyń 1940", zestawienia litery W, rekordy Tadeusza i Urbana Adama Wawrzynowiczów; R.M. Klisowski, dz. cyt., s. 13. Nazwisko Józefa Borkowskiego zachowano według tego ostatniego opracowania; identyfikacja nie opiera się na samym dopasowaniu popularnego imienia i nazwiska do listy katyńskiej.

Włodzimierza Floriana Rychlickiego. W obu przypadkach potwierdzenie zbrodni wobec konkretnego oficera trzeba oddzielić od niepełnej identyfikacji harcerskiej.[714]

Represje okupacyjne i zgony w późniejszych latach

Pierwsza okupacja sowiecka uderzyła w kadrę poprzez aresztowania i łagry. Waleriana Jeremiego Śliwińskiego zatrzymano 31 października lub 4 listopada 1939 r.; w 1940 r. skazano go na pięć lat obozu. Stanisław Orłowski został aresztowany 8 maja 1940 r., Franciszek Eugeniusz Witkowski 19 maja, a Henryk Sokołowski 15 czerwca. Nie są to aresztowania wrześniowe. Sokołowski otrzymał w listopadzie 1940 r. wyrok dziesięciu lat obozu i pięciu lat ograniczenia praw. Opracowanie jego akt nie ustala dalszego losu, dlatego nie zalicza się go tutaj do potwierdzonych zmarłych na zesłaniu.[715]

Stanisława Sanojca zmarła w Krzemieńcu 19 stycznia 1941 r. Jej śmierć nastąpiła w warunkach okupacji, lecz po zakończeniu kampanii. Latem 1941 r. Niemcy zamordowali krzemienieckie instruktorki i nauczycielki: Janinę Poniatowską, Helenę Paliwodziankę i Joannę Kopcińską. Biogram Poniatowskiej podaje okres 28–30 lipca; dokładna data dzienna i miejsce pochówku nie są ustalone. Obecność tych nazwisk w dziejach wojennego harcerstwa jest niezbędna, ale włączenie ich do śmiertelnych strat września 1939 r. zniekształca chronologię.[716]

Wojna przyniosła także zagładę ludzi wywodzących się z Kowla, a działających później na Lubelszczyźnie. Jan Dutkiewicz i Tadeusz Kozłowski zginęli w Auschwitz w 1941 r.; śmierć Kozłowskiego potwierdza również historyk tego obozu Franciszek Piper. Regionalne przekazy wymieniają ponadto Stefana Różańskiego, Stanisława Szczepanowskiego, Henryka Witkowskiego i Władysława Gana jako ofiary represji bądź walk okupacyjnych. Nie wszystkie szczegóły tych biografii mają jednak jednakowo mocną dokumentację. Nie wolno zrównywać późniejszej śmierci konspiratora z polegnięciem podczas kampanii.[717]

---

714 IPN, „Józef Świerk”, [źródło online]; IPN, baza „Katyń 1940”, rekord Włodzimierza Floriana Rychlickiego, zestawienie litery R, [źródło online]. Dane te nie rozstrzygają identyfikacji postaci o odmiennych imionach w notatkach.

715 T. Samsoniuk, „Ocaleni od zapomnienia: Walerian Śliwiński” i „Ocaleni od zapomnienia: Henryk Sokołowski”, dz. cyt.; biogramy Orłowskiego i Witkowskiego, cyt. wyżej. A. Radica, „Środowisko harcerskie w Zdołbunowie”, s. 15, powtarza wiadomość o śmierci Sokołowskiego na zesłaniu, lecz w przypisie zaznacza nieznajomość dalszego losu. Tego wewnętrznie rozbieżnego zapisu nie uznano za potwierdzenie zgonu.

716 G. Mazur, „Sanojca Antoni Marian Stanisław”, dz. cyt.; „Poniatowska Janina”, Harcerski słownik biograficzny, t. V, s. 151–153; A. Grędzik-Radziak, dz. cyt., biogram Heleny Paliwody (Paliwodzianki). Zaznaczono odrębność śmierci w warunkach okupacyjnych i egzekucji; nie nadano zgonowi Sanojcy kwalifikacji zamordowania.

717 R.M. Klisowski, dz. cyt., s. 20–21; F. Piper, „Przemówienie – Lublin 2009”, [źródło online]. Drugie źródło potwierdza śmierć Tadeusza Kozłowskiego w 1941 r.; nie przeniesiono tego potwierdzenia automatycznie na wszystkie osoby wymienione w przekazie regionalnym.

Stanisław Szablowski zginął w Anglii 6 kwietnia 1944 r. Potwierdza to wydanie jego dziennika. Jego wrześniowy udział w lotnictwie, internowanie w Rumunii i śmierć kilka lat później są kolejnymi etapami jednego wojennego losu. Tak samo traktować trzeba nazwiska osób, które po kampanii walczyły na Zachodzie albo pod Monte Cassino: dalszy ciąg służby nie powiększa wrześniowej listy zgonów.[718]

8. Emigracja i rozproszenie środowiska

Straty wołyńskiego harcerstwa wykraczały poza bilans zabitych i więzionych. Wojna zerwała sieć szkół, rodzin, drużyn i komend, w której przed 1939 r. powstawały kolejne pokolenia kadry. Ewakuacja, deportacja, służba w Polskich Siłach Zbrojnych i powojenne zmiany granic rozproszyły tych samych ludzi po wielu krajach. Emigrację należy ujmować jako ubytek regionalnego środowiska, a nie śmierć jego członków czy zakończenie ich harcerskiej pracy.

Stanisław Orłowski po zwolnieniu z łagru dotarł do armii gen. Władysława Andersa, walczył we Włoszech, po wojnie studiował w Wielkiej Brytanii, a w 1952 r. osiadł w Kanadzie. Stał się jednym z ważnych działaczy ZHP poza granicami Kraju. Walerian Śliwiński po wyjściu z obozu pracował w harcerstwie na Bliskim Wschodzie, a po wojnie zamieszkał w Londynie. Ich biografie ilustrują trwałe osiedlenie za granicą, ale nie całkowite ustanie kontaktu z Polską.[719]

Inny przebieg miał los Kazimierza Skorupskiego. Po służbie we Francji i pracy harcerskiej na obczyźnie wyemigrował w 1947 r. do Brazylii, lecz w 1959 r. wrócił do kraju. Nie należy więc wpisywać go do grupy osób, które nigdy nie wróciły. Również Bąk i Witkowski przeszli przez niewolę oraz służbę poza krajem i powrócili do powojennej Polski. Biograficznie były to powroty; z punktu widzenia dawnych wołyńskich hufców nie oznaczały odtworzenia ich lokalnego zaplecza.[720]

Emigracyjna praca harcerska i gromadzenie relacji miały także znaczenie dla zachowania pamięci. Środowisko rozproszone wojną utraciło możliwość normalnego działania w rodzinnych miejscowościach, lecz przechowywało dokumenty i doświadczenie organizacyjne. Do tej historii należy londyńskie wydanie materiałów o ZHP na Wołyniu z lat 1997–1998. Rozproszenie było zarazem stratą regionalną i początkiem nowych form służby na obczyźnie.

9. Znaczenie wołyńskiego września

---

718 S. Szablowski, Dziennik…, s. 63–64. Wydanie rodzinne wiąże wypadek z zaporą balonową; D. Orczykowski, dz. cyt., s. 187, podaje inną wersję. W rozdziale przyjęto wspólną, udokumentowaną datę śmierci, bez rozstrzygania mechanizmu wypadku.

719 Harcerski słownik biograficzny, t. VI, „Orłowski Stanisław Tadeusz”, s. 136–139; t. II, „Śliwiński Walerian Jeremi”, s. 223–226; T. Samsoniuk, „Ocaleni od zapomnienia: Walerian Śliwiński”, dz. cyt. Osiadanie na emigracji nie oznacza, że dana osoba nigdy później nie odwiedziła Polski.

720 „Kazimierz Skorupski”, biogram cyt. w przyp. 28; M. Żychowska, dz. cyt.; A. Radica, „Stanisław Bąk: los harcerza”, dz. cyt. Dalszych losów osób powracających nie utożsamiono z trwałą emigracją.

Udział harcerstwa wołyńskiego w obronie Polski nie sprowadzał się do jednego oddziału ani do jednej walki. Tworzyły go lokalne służby Pogotowia oraz rozproszone biografie wojskowe instruktorów i wychowanków drużyn. Najlepiej poświadczone przykłady ukazują ochronę przepraw w Wojnicy, pomoc uchodźcom i straż obywatelską w Zdołbunowie, pracę harcerek we Włodzimierzu i Kowlu, łączność dla MSZ oraz ochronę porządku w Krzemieńcu. Zawodowa praca telegrafisty, organizacja szpitala i dostarczenie karty mobilizacyjnej należały do różnych odcinków tej samej służby państwu.

Jej skuteczność opierała się na przygotowaniu sprzed wojny oraz samodzielności miejscowych zespołów. Mobilizacja pozbawiała hufce części starszyzny, a naloty i odwrót komplikowały wykonanie planów. Mimo to młodzież podejmowała zadania w warunkach rzeczywistego zagrożenia. Po 17 września więzi organizacyjne trwały dłużej niż legalna możliwość działalności ZHP i stały się jednym z zasobów konspiracji.

W bilansie tego doświadczenia konieczne jest zachowanie odrębnych kategorii: wrześniowej śmierci, obrażeń, niewoli, późniejszych represji i emigracyjnego rozproszenia. Dopiero takie ujęcie oddaje zarówno skalę katastrofy, jak i zróżnicowanie losów. Pozwala też zachować nazwiska bez przekształcania niepełnego świadectwa w pozornie precyzyjną statystykę.

Rozdział XV
Czuwali na wschodnim przedpolu. Harcerki i harcerze województwa tarnopolskiego we wrześniu 1939 roku

1. Zaplecze wojny i granice harcerskiej wspólnoty

Wrzesień 1939 roku postawił harcerstwo Tarnopolszczyzny wobec dwóch następujących po sobie doświadczeń: służby na zapleczu wojny z Niemcami oraz załamania polskiej administracji po agresji Związku Sowieckiego. Przed 17 września zasadnicze znaczenie miały przygotowanie obrony przeciwlotniczej, pomoc mobilizującemu się wojsku, organizowanie opieki nad rannymi i uchodźcami. Po wkroczeniu Armii Czerwonej jawna służba straciła dotychczasowe ramy. Rozpoczęły się ukrywanie znaków organizacyjnych, poszukiwanie dróg do polskiego wojska za granicą i tworzenie konspiracji. Te kolejne formy aktywności łączyły te same środowiska, lecz różniły zadania, podporządkowanie i warunki działania.

Granice województwa nie pokrywały się z granicami organizacyjnymi ZHP. Tarnopolskie hufce i drużyny należały do Lwowskiej Chorągwi Harcerzy oraz Lwowskiej Chorągwi Harcerek. Odrębna przedwojenna „Chorągiew Tarnopolska” nie stanowiła szczebla ich organizacji. W strukturze żeńskiej funkcjonował natomiast Okręg Tarnopolski, pośredniczący między chorągwią a hufcami. Jego komendantką była Helena Lejczak-Karczewska; obejmował hufce w Brzeżanach, Kopyczyńcach, Tarnopolu, Trembowli, Zbarażu i Zborowie. Nazwa okręgu nie oznaczała samodzielnej chorągwi ani prostego odwzorowania administracyjnego obszaru województwa.[721]

721 I. Kozimala, „Harcerstwo – szkoła – społeczeństwo w południowo-wschodniej Polsce w latach 1911–1939”, „Studia Paedagogica Ignatiana” 2016, t. 19, nr 2, s. 145–146, DOI: 10.12775/SPI.2016.2.007. K. Karczewska, T. Karczewska-Buczek, „Lejczak zamężna Karczewska Helena”, w: „Harcerski słownik biograficzny”, t. IV, red. J. Wojtycza, Warszawa 2016, s. 114–116, zwłaszcza s. 115, https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB_tom4.pdf. Słownik datuje objęcie okręgu na 1932 r., Czesław Blicharski na 1933 r.; różnica nie zmienia ustalenia o podległości chorągwi lwowskiej. Dostęp do źródeł internetowych przywołanych w rozdziale: 12 XI 2026.

Harcerstwo opierało się przede wszystkim na szkołach, nauczycielach, pracy zastępów oraz pomocy miejscowych Kół Przyjaciół Harcerstwa. Związek ze szkołą zapewniał izby, opiekunów i stały dopływ młodzieży. Jednocześnie sprawiał, że przekształcenie budynku szkolnego w szpital albo zamknięcie polskiej szkoły natychmiast zmieniało warunki działania drużyny. Wojenne losy organizacji rozgrywały się zatem nie tylko w komendach, lecz również w klasach, internatach, na dworcach i w domach instruktorów.[722]

W opisie regionalnego wysiłku obronnego trzeba rozróżnić trzy kręgi. Pierwszy tworzyli członkowie miejscowych hufców, pełniący służbę w województwie. Drugi obejmował instruktorów i wychowanków tych środowisk zmobilizowanych do Wojska Polskiego i walczących poza regionem. Do trzeciego należeli ludzie urodzeni na Tarnopolszczyźnie, ale ukształtowani harcersko gdzie indziej. Wspólne zestawienie ich biografii ukazuje rozległość oddziaływania harcerstwa; zsumowanie ich jako obsady tarnopolskiego Pogotowia prowadzi natomiast do błędu.

2. Przygotowania: od wychowania do służby alarmowej

Ogólnopolskie Pogotowie Harcerek powołano rozkazem naczelniczki harcerek z 24 września 1938 roku. Na jego czele stanęła hm. dr Józefina Łapińska. Program przygotowań obejmował służbę sanitarną, łączność, gospodarstwo, opiekę nad dziećmi i ludnością dotkniętą wojną oraz zadania obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Przygotowania nie były równoznaczne z automatycznym skierowaniem każdej harcerki do szpitala: o przydziale decydowały wyszkolenie i miejscowe potrzeby. Pogotowie Harcerzy rozwijane w 1939 roku, pod kierownictwem hm. Józefa Ratajczaka, również przygotowywało do służb pomocniczych. Mobilizacja wojskowa części instruktorów ograniczała przy tym liczbę ludzi pozostających do dyspozycji komend ZHP.[723]

W Tarnopolu ciągłość pracy żeńskiej zapewniała hm. Helena Lejczak-Karczewska, nauczycielka i wieloletnia hufcowa. Jej doświadczenie obejmowało prowadzenie obozów, szkolenie kadry i kierowanie większym zespołem podczas Jubileuszowego Zlotu w Spale w 1935 roku. Tarnopolskie harcerki obsługiwały tam hotel namiotowy dla gości. Umiejętności gospodarcze i organizacyjne, ćwiczone podczas pracy

---

722 I. Kozimala, „Harcerstwo – szkoła – społeczeństwo…”, s. 161–163, https://doi.org/10.12775/SPI.2016.2.007.

723 E. Loska, „Udział harcerstwa w akcji «Zaolzie» w 1938 r.”, „Harcerstwo. Rocznik naukowy Muzeum Harcerstwa” 2023/2024, nr 6/7, s. 103–112, tu s. 106–107, https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/Eugeniusz_Loska_.pdf; por. relacja Marii Walciszewskiej, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, teczka 3184/WSK, https://kpbc.umk.pl/Content/201570/PDF/Walciszewska_Maria_3184_WSK.pdf. W odniesieniu do Pogotowia Harcerzy: „Harcerstwo u progu II wojny światowej”, „Azymut”, 23 XII 2024, część „Pogotowie Harcerzy w 1939 r.”, https://azymut.zhr.pl/2024/12/23/harcerstwo-u-progu-ii-wojny-swiatowej/, z przywołaniem rozkazu Naczelnika Harcerzy L. 13 z 10 V 1939 r.

obozowej, nabrały w 1939 roku znaczenia bezpośrednio użytkowego. Ostatni letni obóz zakończono przed terminem, a dziewczęta wróciły do miasta.[724]

Karczewska objęła miejscowe Pogotowie Harcerek. Jego służba obejmowała doręczanie wezwań mobilizacyjnych, kopanie ukryć przeciwlotniczych i urządzanie szpitala dla żołnierzy. Istniał więc uchwytny związek między komendą hufca, wyszkoleniem przedwojennym i konkretnym wykonaniem zadań obronnych. Nie była to wyłącznie deklaracja gotowości do pomocy, lecz skierowanie zorganizowanych zespołów do pracy na rzecz wojska.[725]

Po stronie męskiej hufcowym w Tarnopolu był hm. Franciszek Machalski, nauczyciel, orientalista i były redaktor lwowskiego „Skauta". Funkcję pełnił w latach 1932–1939; hufiec obejmował powiaty tarnopolski, skałacki i trembowelski. Machalski prowadził również III Tarnopolską Drużynę Harcerzy im. ks. Józefa Poniatowskiego. Ta rozległość kompetencji pokazuje, że przydział do Tarnopola oznaczał nie tylko pracę w mieście wojewódzkim. Nie ma jednak podstaw do utożsamienia funkcji hufcowego z osobno udokumentowaną nominacją na komendanta wojennego Pogotowia.[726]

W Czortkowie zasadniczą postacią był hm. Józef Opacki: nauczyciel gimnazjalny, hufcowy w latach 1936–1939, a od 1937 roku także kierownik Wydziału Kształcenia Starszyzny Komendy Lwowskiej Chorągwi Harcerzy. Łączył znajomość młodzieży z doświadczeniem szkoleniowym i organizacyjnym. W jego biografii przedwojenna funkcja hufcowego pozostaje dobrze poświadczona, natomiast szczegółowy rozkład wrześniowych dyżurów poszczególnych czortkowskich drużyn nie został odtworzony. Osobista ciągłość kierownictwa nie uprawnia do dopisywania nieznanej obsady służb.[727]

Przygotowania wojenne objęły również Brzeżany. Harcerki uczestniczyły w organizowaniu szkolenia sanitarnego w szpitalu miejskim. Pracą dziewcząt kierowała hm. Józefa Olszewska, drużynowa i nauczycielka miejscowego gimnazjum. Jej funkcję poświadcza opracowanie Łukasza Świerniaka, odwołujące się w tym miejscu do relacji Ireny Wesołowskiej. W tym samym środowisku ks. kanonik Adam Szczepan Łańcucki łączył duszpasterstwo garnizonowe

724 K. Karczewska, T. Karczewska-Buczek, „Lejczak…", s. 115. W słowniku miejscem obozu z 1939 r. jest Żeleniów, w monografii Blicharskiego Zełemianka; wobec rozbieżności w narracji pominięto nazwę miejsca.

725 Tamże, s. 115. Biogram oparto również na życiorysie i wspomnieniach Heleny Karczewskiej oraz dokumentacji rodzinnej, wskazanych na s. 116.

726 J. Wojtycza, „Machalski Franciszek", w: „Harcerski słownik biograficzny", t. IV, s. 119–122, zwłaszcza s. 121. Podany tam zasięg hufca dotyczy kierowania nim przez Machalskiego; nie należy z niego wyprowadzać nieudokumentowanej obsady placówek Pogotowia.

727 J. Januszewska-Jurkiewicz, „Józef Opacki – działacz niepodległościowy, wychowawca, organizator Archiwum w Gliwicach po II wojnie światowej", „Szkice Archiwalno-Historyczne" 2011, nr 7, s. 93–108, zwłaszcza s. 93–96, https://katowice.ap.gov.pl/images/uploads/pliki/szkice-07-2011_-_Kopia.pdf. Autorka wykorzystuje m.in. teczkę personalną Opackiego w Archiwum Zakładowym Urzędu Miejskiego w Gliwicach, nr 2426; przywołanie akt za jej opracowaniem.

z działalnością w Kole Przyjaciół Harcerstwa. Przygotowanie obronne wyrastało tu ze współpracy szkoły, szpitala, parafii i miejscowych organizacji.[728]

3. Tarnopol: mobilizacja, obrona przeciwlotnicza i szpital

W Tarnopolu obowiązki Pogotowia Harcerek wykonywała między innymi drużyna wakacyjna kierowana przez Kazimierę Michalik, drużynową IV Drużyny im. Marii Mościckiej. Jej relacja pozwala wskazać wykonawczynie i miejsca służby: Łucję Luty, Wandę Müller, Wandę Mazij, Marię Guzównę, Różę Weltz, Annę Broczyńską i przyboczną Danutę Meinhardt; urządzanie szpitala wiązała z gmachem Państwowego Gimnazjum Żeńskiego, a kopanie rowów z ulicą Mickiewicza. Doręczanie kart mobilizacyjnych prowadziło także do Petrykowa i Gajów Wielkich. Była to pomoc wojsku wykonywana przez harcerki pozostające w strukturze własnego hufca.[729]

Znaczenie tej pracy nie polegało na zastępowaniu personelu medycznego przez niewyszkoloną młodzież. Urządzenie szpitala wymagało przygotowania pomieszczeń, łóżek i wyposażenia, a służba gończa odciążała aparat mobilizacyjny. W obliczu napływu rannych i ewakuacji ludzi takie czynności należały do warunków funkcjonowania wojskowego zaplecza. Zatarcie granicy między pomocą sanitarną, urządzaniem szpitala a zawodowym pielęgniarstwem zniekształca natomiast rzeczywisty zakres odpowiedzialności dziewcząt.

Obok Pogotowia działała Straż Obywatelska. Czesław Eugeniusz Blicharski, student prawa we Lwowie, przebywał w chwili wybuchu wojny w rodzinnym Tarnopolu. Latem pracował przy kopaniu rowów przeciwlotniczych; 2 września przystąpił do Straży. Podczas alarmów kierował ludzi do ukryć, a później zajmował się rozmieszczaniem na kwaterach uchodźców z zachodnich ziem Polski. Jego doświadczenie harcerskie łączyło się z działalnością obywatelską, lecz instytucjonalnym miejscem tej wrześniowej służby była Straż, a nie wykazany osobnym przydziałem oddział Pogotowia.[730]

Strażą kierował nauczyciel Stefan Juzwa, opiekun II Drużyny; Blicharski pełnił funkcję adiutanta. To kolejny przykład wykorzystania przedwojennych więzi

728 Ł. Świerniak, „Parafia w Brzeżanach we wrześniu 1939 r.”, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2021, t. 41, nr 2, s. 209–232, tu s. 211 i 218, przyp. 30, https://doi.org/10.25167/sth.3594. Funkcja i stopień Olszewskiej podane za tym opracowaniem; nie są wynikiem niezależnego sprawdzenia rozkazu nominacyjnego.

729 Cz. E. Blicharski, „Harcerstwo tarnopolskie 1911–1944”, Londyn: Harcerska Komisja Historyczna, 1991, s. 51 oraz 56–58, relacja Kazimiery Michalik, https://www.zhp.org/application/files/9216/1908/0002/Harcerstwo_Tarnopolskie_1911-1944.pdf. Pisownię nazwisk zachowano za przekazem; określenie „Guzówna” pozostawiono w formie źródłowej. Relacja nie daje podstaw do utożsamienia całego składu drużyny z obsadą konkretnego dyżuru.

730 „Czesław E. Blicharski”, serwis „Polskie Siły Powietrzne w II wojnie światowej”, https://www.polishairforce.pl/blicharski.html; por. A. Roliński, „Strażnik tarnopolskiej pamięci”, „Sowiniec” 2009, nr 34–35, s. 5–18, zwłaszcza s. 6, https://www.sowiniec.com.pl/multi/sowiniec_34-35.pdf.

harcerskich przez miejską organizację pomocniczą. Funkcji w Straży nie należy jednak przenosić na schemat komendy hufca. Podobnie udział w kierowaniu mieszkańców do schronienia nie oznacza dowodzenia całością tarnopolskiej obrony przeciwlotniczej.[731]

Losy braci Blicharskich pokazują zarazem, dlaczego opisu wojennego wysiłku nie można zamknąć w granicach miasta. Czesław pozostał przy zadaniach cywilnych. Wacław Walerian, starszy brat i czynny instruktor, wyruszył do regularnego wojska. Obaj uczestniczyli w obronie państwa, ale w różnych strukturach i na odmiennych stanowiskach. Harcerska wspólnota była szersza niż organizacyjna obsada jednego hufca.

4. Brzeżany, Czortków i pozostałe ośrodki

Brzeżańscy harcerze, powracający z obozów, obsadzili punkty obserwacyjne obrony przeciwlotniczej na wieży ratuszowej, dzwonnicy kościoła farnego i przy klasztorze Bernardynów. Harcerki dostarczały papier do zaciemniania okien oraz zbierały pościel i bieliznę dla przygotowywanego szpitala polowego. W pierwszych dniach wojny ks. Łańcucki przyjął na przechowanie trzy sztandary harcerskie. Oprócz codziennych zadań obronnych pojawiła się więc troska o zachowanie znaków organizacji.[732]

Podstawą tej rekonstrukcji jest opracowanie wykorzystujące zarówno dokumentację parafialną, jak i relacje świadków. Materiał wymaga rozróżnienia: zapisy ogłoszeń poświadczają publiczną mobilizację mieszkańców, natomiast szczegóły obsady i pracy harcerskiej pochodzą również z pamięci uczestników i obserwatorów. Nie jest to zachowany dziennik hufca. Ustalenie miejsca posterunku nie daje jeszcze imiennego wykazu wszystkich pełniących na nim dyżur.[733]

Przedwojenna praca i służba brzeżańska nie zniknęły całkowicie z dokumentacji. Inwentarz Muzeum Harcerstwa wymienia opracowania Zbigniewa Rusińskiego dotyczące hufca oraz jednostkę MHAR/ZHL/359, obejmującą materiały o Szarych Szeregach w Brzeżanach w latach 1939–1944. Opis archiwalny odnotowuje szkolenie sanitarne, zbieranie opatrunków, opiekę nad uciekinierami, dziećmi,

731 Cz. E. Blicharski, „Harcerstwo tarnopolskie…”, s. 31–32. Występujący na s. 31 rok „1938” przy wrześniowej służbie Straży jest niespójny z kontekstem kampanii 1939 r.; nie powtórzono go. Biogram lotniczy datuje przystąpienie Czesława na 2 IX 1939. Monografia, podpis pod portretem autora, wymienia jego funkcję przybocznego II Drużyny w latach 1933–1935; biogram lotniczy ogranicza okres członkostwa do 1932/1933. Oba przekazy potwierdzają związek z harcerstwem, lecz różnią się jego chronologią.

732 Ł. Świerniak, „Parafia w Brzeżanach…”, s. 222–225; szkolenie sanitarne: s. 218. Pełny tekst: https://czasopisma.uni.opole.pl/index.php/sth/article/download/3594/3975/12578.

733 Tamże, s. 222–225 oraz wykaz źródeł, s. 230–232. Autor korzysta z „Księgi ogłoszeń urzędu parafialnego w Brzeżanach” oraz „Księgi tematów kazań i wyjazdów do kaplic”, przechowywanych w jego archiwum prywatnym, i z wywiadów, m.in. z Ireną Wesołowską oraz Zbigniewem Rusińskim-Rolą. Nie wszystkie informacje w artykule pochodzą z dokumentów sporządzonych w 1939 r.

chorymi i rannymi żołnierzami. Nie upoważnia jednak do twierdzenia, że cała dokumentacja została już rozpoznana; inwentarz jest informacją o zasobie, a nie zastępstwem lektury jego poszczególnych jednostek.[734]

W Czortkowie najpewniejszy imienny punkt odniesienia stanowi Opacki i krąg jego wychowanków. Literatura znacznie dokładniej opisuje przejście tego środowiska do konspiracji niż służbę poszczególnych patroli w pierwszej połowie września. Z tego powodu nie przypisuje się Tadeuszowi Bańkowskiemu, Henrykowi Kamińskiemu, Heweliuszowi Malawskiemu, Tadeuszowi Hankiewiczowi czy Bolesławowi Kunikowi konkretnych dyżurów kolejowych ani sanitarnych na podstawie samego ich późniejszego udziału w podziemiu. Rekonstrukcja przygotowań i służby musi pozostać odrębna od rekonstrukcji późniejszego powstania.

Podobnej ostrożności wymaga obraz Brodów, Złoczowa, Buczacza, Zaleszczyk, Zbaraża i innych ośrodków. Znaczenie dworców i szlaków ewakuacyjnych wyjaśnia potrzeby wojenne regionu, ale nie stanowi samoistnego dowodu istnienia w każdym mieście jednakowo zorganizowanego punktu Pogotowia. Brak imiennego raportu nie świadczy o bezczynności drużyny; nie daje też podstaw do dopisania harcerzom zadania tylko dlatego, że wykonywano je w podobnych miejscowościach. Rozmieszczenie ośrodków harcerskich i rozmieszczenie udokumentowanych placówek wojennych pozostają dwiema różnymi mapami.

5. W regularnym Wojsku Polskim

Hm. Wacław Walerian Blicharski wyrósł z tarnopolskiego harcerstwa szkolnego, a następnie pracował w Komendzie Lwowskiej Chorągwi Harcerzy, między innymi w referatach ewidencyjnym i organizacyjnym. Stopień harcmistrza otrzymał 19 lutego 1939 roku. We wrześniu nie był zatem podharcmistrzem, jak zapisano w części późniejszych przekazów o konspiracji. Po mobilizacji zgłosił się do 6 Pułku Artylerii Ciężkiej we Lwowie. Początkowo dowodził oddziałem odbiorczym koni nr 4 w Bełzie, następnie otrzymał przydział do 1 baterii 5 Pułku Artylerii Ciężkiej i nocą z 5 na 6 września odjechał w stronę Warszawy.[735]

Do stolicy dotarł 13 września. Zorganizował działon artylerii ciężkiej, a od 22 września walczył w rejonie ogrodów sejmowych. Podczas nalotów 25 września uczestniczył z podwładnymi w ratowaniu siedziby marszałka Senatu. Po kapitulacji Warszawy dostał się do niewoli niemieckiej. Ucieczka nastąpiła 25 października; do

734 Muzeum Harcerstwa, „Inwentarz zbioru «Zespół wspomnień i historii lokalnych»”, opis jednostki MHAR/ZHL/359, autor Z. Rusiński, opracowanie z 1992 r. dotyczące lat 1939–1944, indeksowany pod adresem https://muzeumharcerstwa.pl/images/files/InwentarzZespoluAkt11_33/ZHL.pdf. Podczas kwerendy bezpośredni adres pliku zwracał błąd, lecz wyszukiwarka udostępniała opis jednostki; nie korzystano z samego maszynopisu. Cytowany opis błędnie umieszcza Brzeżany w województwie lwowskim. Właściwe województwo: tarnopolskie.

735 M. Popiel, „Hm. Wacław Walerian Blicharski… – cz. I”, s. 4–6, https://skaut.tarnow.pl/media/numery/sk_01_13.pdf. Autor przywołuje m.in. „Wojenne wspomnienia” W. Blicharskiego, rękopis spisywany w latach 1943–1944; rękopis przywołano pośrednio, za publikacją Popiela.

Tarnopola wrócił 1 listopada. Taka chronologia wyklucza jego osobisty udział w organizowaniu miejscowej konspiracji jeszcze we wrześniu, niezależnie od rozbieżności dotyczących daty późniejszej misji scaleniowej.[736]

Z Tarnopolem związany był także ppłk Franciszek Edward Pfeiffer, harcmistrz i przedwojenny zastępca dowódcy 54 Pułku Piechoty. Jego służba w kampanii przebiegała jednak poza województwem: dowodził samodzielnym batalionem fortecznym „Mikołów" w Armii „Kraków", z którym walczył aż do końcowej fazy działań pod Tomaszowem Lubelskim. Biografia Pfeiffera dokumentuje przejście instruktora i działacza harcerskiego do dowodzenia oddziałem regularnej armii. Nie poświadcza istnienia harcerskiego batalionu tarnopolskiego ani sprawowania przez niego miejscowej funkcji w Pogotowiu we wrześniu.[737]

Inny rodzaj związku z regionem przedstawia Tadeusz Benedyk, urodzony w Kaczanówce w powiecie skałackim. Jego zasadnicza formacja harcerska dokonała się we Lwowie, w V Drużynie „Orląt" im. Władysława Jagiełły, gdzie był zastępowym „Wilczków". Zmobilizowany 23 sierpnia 1939 roku służył jako oficer zwiadowczy 2 baterii 5 Pułku Artylerii Ciężkiej. Szlak odwrotu prowadził przez Złoczów i Brzeżany ku Worochcie. Po opuszczeniu kraju został internowany. W regionalnej historii zajmuje miejsce jako urodzony na Tarnopolszczyźnie wychowanek harcerstwa i żołnierz kampanii, nie jako dowódca tutejszej placówki ZHP.[738]

Jerzy Kazimierz Pertkiewicz urodził się w Czortkowie, lecz należał do harcerstwa w Kaliszu. W 1939 roku jako plutonowy podchorąży dowodził plutonem 29 Pułku Strzelców Kaniowskich, walczył nad Bzurą i w obronie Warszawy. Został wielokrotnie ranny; jego relacja w Archiwum Historii Mówionej IPN mówi o siedmiu ranach. Przeżył kampanię. Przykład ten ma szczególne znaczenie dla bilansu strat: odniesienie ran nie jest tożsame ze śmiercią, a miejsce urodzenia nie oznacza przynależności do czortkowskiego hufca we wrześniu.[739]

---

736 Tamże, s. 6. Baza Muzeum AK, „Blicharski, Wacław", https://baza.muzeum-ak.pl/zolnierz/160227/, odsyła do J. Węgierskiego, „Armia Krajowa w okręgach Stanisławów i Tarnopol", Kraków 1996, s. 115, oraz Cz. E. Blicharskiego, s. 34. Zapis „wrzesień 1939" w rubryce działalności konspiracyjnej nie stanowi dowodu obecności Blicharskiego wówczas w Tarnopolu.

737 Muzeum Armii Krajowej, „Pfeiffer Edward Franciszek", https://muzeum-ak.pl/biogram/pfeiffer-edward-franciszek/65. Biogram datuje objęcie dowodzenia batalionem na 16 VIII 1939 r. Związek z tarnopolskim Kołem Przyjaciół Harcerstwa: Cz. E. Blicharski, „Harcerstwo tarnopolskie…", s. 41.

738 K. A. Tochman, „Tadeusz Benedyk (1916–1945) – żołnierz Niepodległej", 28 VI 2021, https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/83510,Tadeusz-Benedyk-1916-1945-zolnierz-Niepodleglej.html. W tekście występuje niespójność: mowa o przekroczeniu granicy węgierskiej i internowaniu w Călimăneşti, miejscowości rumuńskiej. Z tego powodu nie powtórzono szczegółowej trasy internowania.

739 Archiwum Historii Mówionej IPN, „Pertkiewicz Jerzy", biogram i relacja świadka, https://opowiedziane.ipn.gov.pl/ahm/swiadkowie/21680,Pertkiewicz-Jerzy.html oraz https://opowiedziane.ipn.gov.pl/ahm/wspomnienia/21679,Pertkiewicz-Jerzy.html. Liczba siedmiu ran pochodzi z opisu relacji; nie oznacza siedmiu odrębnych zdarzeń bojowych.

6. Po 17 września: początek konspiracji

Agresja sowiecka zamknęła okres jawnej służby w ramach polskiego państwa. W Tarnopolu środowisko skupione wokół hm. Franciszka Machalskiego i jego zastępcy, phm. Rudolfa Weidla, podjęło działalność konspiracyjną. W literaturze występuje ona pod nazwami Tajnej Organizacji Harcerskiej i „Młodego Lasu". Weidel, przed wojną przyboczny II Drużyny im. Tadeusza Kościuszki, następnie drużynowy I Drużyny im. Jaremy Wiśniowieckiego i zastępca hufcowego, objął kierownictwo tajnej organizacji; działał także w tarnopolskim ZWZ. Te funkcje konspiracyjne nie dowodzą, że wcześniej kierował wojennym Pogotowiem.[740]

Wacław Blicharski włączył się do pracy podziemnej po powrocie z niewoli niemieckiej. Przekazy różnie datują jego udział w porządkowaniu i scalaniu tarnopolskiej konspiracji: pojawiają się listopad i grudzień 1939 roku oraz luty 1940 roku. Pewny pozostaje porządek wydarzeń: najpierw kampania i niewola, następnie powrót, dopiero potem kontakty konspiracyjne. Nie należy sprowadzać tych rozbieżności do pozornie dokładnej daty ani przenosić późniejszych nazw organizacyjnych na wcześniejszą służbę.[741]

W Czortkowie Opacki przekształcał więzi hufcowe w Polską Organizację Walki z Wrogiem, określaną także mianem Polskiej Organizacji Wojskowej. Według relacji Wilhelma Słabego początek tych działań przypadł na 21 września. W organizacji znaleźli się harcerze i harcerki; praca obejmowała werbunek, szkolenie i zbieranie informacji. Bronisław Łoziński, który po kampanii wrócił do Czortkowa, wspominał podjęcie współpracy z dawnym harcerskim wychowawcą. Była to kontynuacja więzi społecznych w nowych warunkach okupacyjnych.[742]

Obok tego kręgu działały inne grupy młodzieżowe. Tadeusz Bańkowski, Henryk Kamiński i Heweliusz Malawski należeli do organizatorów miejscowej konspiracji; pojawiają się także Jerzy Koleuszek, Tadeusz Hankiewicz, Bolesław Kunik, Tadeusz Nowicki oraz Kazimierz Wasilewski. Ich aktywność doprowadziła do wystąpienia

740 Muzeum AK, Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej, „Weidel, Rudolf", https://baza.muzeum-ak.pl/zolnierz/157936/; I. Kozimala, „«Nie tylko Szare Szeregi». Konspiracyjne harcerstwo polskie w okresie II wojny światowej", w: „I Kongres Historyków Konspiracji Niepodległościowej", s. 274–275, https://zawacka.pl/uploads/wydawnictwo/I_Kongres_Historykow_Konspiracji.pdf. Informacji o strukturach wileńskich następujących w tym drugim tekście po akapicie tarnopolskim nie należy odnosić do Tarnopola.

741 M. Popiel, „Hm. Wacław Walerian Blicharski… – cz. I", s. 6; Cz. E. Blicharski, „Harcerstwo tarnopolskie…", s. 32–33; Muzeum AK, „Okręg Tarnopol", https://baza.muzeum-ak.pl/okregi/okreg-tarnopol/. Przekazy różnią się datowaniem rozpoczęcia kontaktów i misji scaleniowej, które nie musiały być jednym wydarzeniem.

742 J. Januszewska-Jurkiewicz, „Józef Opacki…", s. 95–96. Autorka przywołuje A. Sławskiego, „Obszar wschodni", w: „Szare Szeregi. Harcerze 1939–1945", t. II, Warszawa 1988, s. 15–16, oraz relację Bronisława Łozińskiego wykorzystaną przez P. Młoteckiego w „Karcie" 1991, nr 5. Datę 21 IX 1939 należy traktować jako datę przekazaną w relacji Słabego, nie jako wynik lektury zachowanego rozkazu organizacyjnego.

zbrojnego w nocy z 21 na 22 stycznia 1940 roku. Opacki sprzeciwiał się tej akcji. Nie należy więc przedstawiać powstania jako jednolitej operacji dowodzonego przez niego hufca ani traktować wszystkich uczestników jako członków ZHP. Takie utożsamienie zaciera odrębność organizacji i różnice stanowisk w samym podziemiu.[743]

Pracę konspiracyjną kontynuowały również harcerki tarnopolskie. Karczewska działała w tajnym nauczaniu, a w listopadzie 1943 roku wspólnie z Kazimierą Michalik organizowała zastęp łączniczek. Odtwarzanie więzi harcerskich nie zawsze oznaczało powstanie nowego, samodzielnie działającego zespołu: część dziewcząt pełniła już obowiązki w AK. Należy zatem odróżniać zachowanie harcerskiej tożsamości od instytucjonalnej odrębności kolejnej komórki konspiracyjnej.[744]

7. Straty: śmierć, rany, niewola i represje

Bilans wymaga dwóch równoczesnych rozróżnień: według czasu wydarzenia i według rodzaju straty. Zgon we wrześniu 1939 roku, odniesienie ran, wzięcie do niewoli, zamordowanie przez okupanta w 1940 lub 1941 roku oraz śmierć na późniejszym froncie nie tworzą jednej kategorii „poległych we Wrześniu". Nie wolno też uznawać osoby zaginionej za zabitą w ustalonym miejscu i dniu. Dostępne przekazy pozwalają opracować zestawienie imienne części środowiska, ale nie pełną statystykę województwa.

W wykazie Czesława E. Blicharskiego jako zmarli we wrześniu 1939 roku występują Stanisław Moschitz z II Drużyny oraz Adam Pytel z III Drużyny, poległy pod Zamościem. Są to dwa zapisy imienne, nie zamknięty bilans regionalny. Źródło nie daje podstaw do ustalenia pełnych okoliczności obu zgonów. Nie wykazuje także kompletnej listy wrześniowych ofiar wśród harcerek.[745]

Osobno trzeba odnotować rany i niewolę. Karol Skerl figuruje jako ranny; Emil Stefanicki i Zbigniew Bortnowski jako jeńcy niemieccy. Do niewoli po obronie Warszawy dostał się również Wacław Blicharski. Rany Pertkiewicza dotyczą natomiast wychowanka harcerstwa kaliskiego pochodzącego z Czortkowa. Każdy

743 A. Zechenter, „Powstanie w Czortkowie", 20 I 2020, https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/61602,Powstanie-w-Czortkowie.html. Autorka zestawia wspomnienia P. Młoteckiego z ustaleniami R. Wnuka opartymi na dokumentacji NKWD. Nazwy i granice poszczególnych organizacji nie są w przekazach jednolite.

744 K. Karczewska, T. Karczewska-Buczek, „Lejczak…", s. 115; Cz. E. Blicharski, „Harcerstwo tarnopolskie…", s. 51. Słownik opisuje ośmioosobowy zastęp, monografia podkreśla wcześniejszą służbę dziewcząt w AK i brak odrębnej działalności nowego zespołu. Nie przypisano mu w narracji osobnej akcji.

745 Cz. E. Blicharski, „Harcerstwo tarnopolskie…", s. 35: Stanisław Moschitz; s. 37: Adam Pytel. Monografia jest podstawą obu informacji; nie odnaleziono niezależnych kart strat pozwalających ustalić wszystkie dane identyfikacyjne i okoliczności śmierci. Nie utożsamiono Stanisława Moschitza z imiennikami występującymi w dokumentach urzędowych.

z tych przypadków oznaczał przerwanie albo ograniczenie czynnej służby, lecz żaden sam w sobie nie jest wrześniowym zgonem.[746]

Najlepiej datowanym przypadkiem późniejszego mordu na tarnopolskim instruktorze pozostaje śmierć Rudolfa Weidla. NKWD urządziło zasadzkę w jego mieszkaniu 26 marca 1940 roku. Według biogramu Muzeum AK został skazany na śmierć 17 października, a rozstrzelany w Tarnopolu 27 grudnia 1940 roku. Nota wskazuje opracowania Jerzego Węgierskiego oraz Archiwum Tarnopolskie Czesława Blicharskiego, w tym „Słownik biograficzny tarnopolan", t. VI, sygn. 1320/6/1F, s. 1218. Jest to wskazanie podstawy archiwalnej za pośrednictwem opracowania, nie wynik bezpośredniej lektury akt sowieckiego procesu.[747]

Odrębną grupę stanowią ofiary zbrodni katyńskiej. Władysław Biały, wymieniony wśród harcerzy IV Drużyny, figuruje w bazie IPN jako podchorąży urodzony w 1917 roku w Petrykowie koło Tarnopola, więzień Kozielska, zamordowany w Katyniu. Tadeusz Karol Sochacki, związany z tarnopolskim harcerstwem, był w kampanii dowódcą kompanii 3 Pułku Piechoty KOP; jego śmierć w Katyniu poświadcza także urzędowy wykaz ofiar. W obu przypadkach niewola miała początek w 1939 roku, śmierć nastąpiła w 1940 roku.[748]

Korekty wymaga miejsce śmierci płk. Franciszka Polniaszka, związanego z garnizonem i środowiskiem harcerskim Tarnopola. Wykaz harcerski umieszcza go w Katyniu, podczas gdy dokumentacja prezentowana przez IPN wskazuje obóz w Starobielsku i śmierć w Charkowie. Określenie „zbrodnia katyńska" obejmuje oba miejsca, lecz nazwy cmentarzy i ośrodków kaźni nie są wymienne. Polniaszek należy do szerszego kręgu wojskowych współpracowników harcerstwa; jego biografii nie należy bez dodatkowego dowodu traktować jako biografii szeregowego członka drużyny.[749]

---

746 Tamże, s. 34–35; M. Popiel, „Hm. Wacław Walerian Blicharski… – cz. I", s. 6; Archiwum Historii Mówionej IPN, relacja J. Pertkiewicza, adresy w przyp. 19.

747 Muzeum AK, „Weidel, Rudolf", adres w przyp. 20, rubryki „Represje" i „Źródła archiwalne i literatura". Wskazane tam: CDCN, Archiwum Tarnopolskie Cz. Blicharskiego, sygn. 1320/6/1F, s. 1218; J. Węgierski, „Armia Krajowa w okręgach Stanisławów i Tarnopol", s. 146; tenże, „Obsada osobowa lwowskiego obszaru SZP-ZWZ-AK-NIE w latach 1939–1945", Kraków 2000, s. 21.

748 IPN, „Katyń 1940", hasło „Władysław Biały", https://katyn.ipn.gov.pl/kat/ludzie/ofiary/baza-wyszukiwarka/r304523,BIALY.html; Cz. E. Blicharski, „Harcerstwo tarnopolskie…", s. 34 i 37. Dla T. K. Sochackiego: „Katyń. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego", Warszawa 2000, hasło imienne, reprodukcja https://www.labiryntarium.pl/images/stories/x/Ksiega_Cmentarna_Katyn.pdf; urzędowy wykaz ofiar mianowanych pośmiertnie na wyższe stopnie, poz. 1916, s. 58, https://www.policja.pl/download/1/11217/Katyn-listaosobzamordowanychmianowanychposmiertnienawyzszestopnie.pdf. Przynależność do tarnopolskiego środowiska skautowego poświadcza także opis fotografii obozowej z 1923 r. w zbiorach CDCN: https://www.sowiniec.com.pl/php/2_p_odrodzona.php?ID3=202&li=1&s=1&sort=ID.

749 IPN, „Katyń 1940", „Franciszek Polniaszek", https://katyn.ipn.gov.pl/kat/form/r17186549651,POLNIASZEK.pdf, obóz Starobielsk, lista L.S. 2716; miejsce śmierci Charków także w wyszukiwarce IPN:

Późniejsze represje objęły także pozostałych konspiratorów tarnopolskich. Ignacy Derewiński został zamordowany przez NKWD przy likwidacji więzienia w 1941 roku; wspomnieniowe potwierdzenie przynosi zapis rozmowy z Wandą Müller-Suską, ogłoszony w „Sowińcu". Żarko Karausz jest wymieniany jako kolejna ofiara mordu w więzieniu tarnopolskim. Bolesław Bator, Cyryl Bryczkowski, Karol Niecpon i Stefan Konieczny występują w przekazach jako zaginieni po uwięzieniu i wywiezieniu do ZSRR. Ich losu nie wolno zastępować niepoświadczoną datą egzekucji.[750]

Także wśród dziewcząt straty rozłożyły się na kolejne lata. Wykaz harcerek IV Drużyny odnotowuje Kazimierę Kawkę jako zamordowaną przez Ukraińców, a Klotyldę Michalik, Stanisławę Wojas i Janinę Samolewicz jako ofiary oblężenia Tarnopola w marcu i kwietniu 1944 roku. Są to informacje przekazu środowiskowego; w przypadku Kawki nie określono w nim dokładnego miejsca i daty zbrodni. Nie należy ich przenosić do września 1939 roku ani utożsamiać z innymi ofiarami o takim samym imieniu i nazwisku.[751]

Rozpoznanie mordu nie jest jeszcze potwierdzeniem przynależności harcerskiej. Śmierć dr. Stefana Bilińskiego, lekarza brzeżańskiego, dokumentują zarówno baza Muzeum AK, jak i baza ofiar IPN. Ta ostatnia wskazuje 26 lutego 1944 roku oraz konkretne materiały śledcze; przekazy różnią się szczegółami miejsca i okoliczności zabójstwa. Potwierdza to zbrodnię na lekarzu i współpracowniku podziemia. Nie poświadcza natomiast funkcji członka komendy hufca ani „naczelnego lekarza Szarych Szeregów". Jego śmierć należy przedstawić jako stratę miejscowego środowiska społecznego i konspiracyjnego, bez automatycznego wliczania do liczby zabitych harcerzy.[752]

Po powstaniu czortkowskim represje dotknęły między innymi Henryka Kamińskiego i Kazimierza Wasilewskiego, skazanych na osiem lat łagrów, oraz

---

https://katyn.ipn.gov.pl/kat/form/288,Lista-katynska-2.html?search=809678024. Por. błędne wskazanie Katynia w: Cz. E. Blicharski, „Harcerstwo tarnopolskie…", s. 37.

750 Cz. Blicharski, „W służbie mojej Małej Ojczyźnie Tarnopolem zwanej (fragmenty: 1956–1986)", „Sowiniec" 2009, nr 34–35, s. 19–60, tu s. 50, https://www.sowiniec.com.pl/multi/sowiniec_34-35.pdf; „Czuwajmy" 1992, nr 3, zestawienie członków TOH, https://archiwumharcerskie.pl/images/7/79/1992-05_06_Krakow_Czuwajmy_nr_3.pdf. Drugi dokument odczytano przez indeksowany tekst wyszukiwarki; pełnego skanu nie otwarto. Oba przekazy reprezentują środowiskowy obieg pamięci; nie traktuje się ich jako całkowicie niezależnych ustaleń.

751 Cz. E. Blicharski, „Harcerstwo tarnopolskie…", s. 51. Przekaz nie pozwala dopisać sprawcom śmierci K. Kawki konkretnej nazwy oddziału. Brak pełnej daty i metryki osobowej uniemożliwia pewne łączenie zapisu z innymi osobami o tym nazwisku.

752 Muzeum AK, „Biliński [Byliński], Stefan", https://baza.muzeum-ak.pl/zolnierz/155541/; IPN, Baza Ofiar Zbrodni Wołyńskiej, „Biliński Stefan", https://zbrodniawolynska.pl/zw1/form/r266061600094,Bilinski-Stefan.html. Nota IPN wskazuje m.in. OKWr S.10/01/Zi, t. 18, k. 3454, t. 33, k. 6563, AIPN Kr 1/758. Sygnatury przywołano za bazą, bez deklarowania bezpośredniego wglądu w akta. Baza Muzeum AK podaje alternatywne daty i stację Buszcze; nota IPN datę 26 II 1944 i Brzeżany.

Tadeusza Bańkowskiego, Tadeusza Hankiewicza i Bolesława Kunika, skazanych na dziesięć lat. Aleksander Czajkowski i Adam Zgoda zostali straceni w 1940 roku. Są to losy uczestników czortkowskiego podziemia, nie zbiorcza lista strat wrześniowego Pogotowia. Brak indywidualnego potwierdzenia członkostwa w ZHP ogranicza możliwość włączenia poszczególnych osób do ścisłego bilansu harcerskiego.[753]

Do strat późniejszej wojny należy wreszcie śmierć Tadeusza Benedyka. Według biogramu Krzysztofa A. Tochmana, opublikowanego przez IPN, po ranach odniesionych w Powstaniu Warszawskim został wywieziony do Buchenwaldu i zamordowany w kwietniu 1945 roku. Jest to los wychowanka drużyny lwowskiej urodzonego w województwie tarnopolskim, oddzielony od kampanii 1939 roku kilkoma latami służby w Polskich Siłach Zbrojnych i AK.[754]

8. Emigracja i rozproszenie środowiska

Utratę przedwojennej wspólnoty pogłębiały deportacje i emigracja. Nie są to kategorie strat śmiertelnych, lecz miały zasadnicze znaczenie dla ciągłości miejscowej pracy. Niewola i zesłanie pozbawiały hufce ludzi; powojenna emigracja sprawiała, że część instruktorów nie wróciła już do kraju. Przesiedlenie z Tarnopola, Brzeżan czy Czortkowa do nowych granic Polski oznaczało z kolei zerwanie więzi z miejscem, nawet gdy zachowano związki z dawnymi kolegami.

Wacław Blicharski po służbie w II Korpusie osiadł w Argentynie. Tam ponownie pracował w harcerstwie: w 1957 roku objął komendę Chorągwi Harcerzy, a później kierował Zarządem Okręgu ZHP. Jego biografia ukazuje jednocześnie ubytek kadry dawnego środowiska tarnopolskiego i przeniesienie jej doświadczenia do polskiej wspólnoty na obczyźnie. Emigracja nie zakończyła służby, lecz zasadniczo zmieniła jej przestrzeń.[755]

Stanisław Wandzilak, były harcerz tarnopolski, po ewakuacji z Polski służył w lotnictwie na Zachodzie, a następnie pozostał w Wielkiej Brytanii. W 1948 roku podjął służbę w RAF. Jego szlak wrześniowy trzeba określić precyzyjnie: jako świeżo wyszkolony lotnik został ewakuowany do Rumunii i nie uczestniczył wtedy w walkach powietrznych. Udział w wojennym wysiłku i późniejsze zasługi bojowe nie uprawniają do dopisywania mu działań z września, których nie wykonał.[756]

---

753 A. Zechenter, „Powstanie w Czortkowie”, adres w przyp. 23, części „Przysięgali w kościele” i „Przebojem dostać się do Rumunii”. Dane o wyrokach dotyczą 1940 r. i nie są podstawą obliczenia liczby zabitych harcerzy we wrześniu 1939.

754 K. A. Tochman, „Tadeusz Benedyk…”, adres w przyp. 18. W obiegu biograficznym występują także odmienne wersje śmierci; przyjęto ustalenie autora biogramu IPN, wyraźnie przypisując mu tę informację.

755 M. Popiel, „Hm. Wacław Walerian Blicharski (1912–1972) – cz. II”, „Skaut” 2008, nr 2 [14], s. 2–8, https://skaut.tarnow.pl/media/numery/sk_02_14.pdf.

756 „Stanisław Wandzilak”, serwis „Polskie Siły Powietrzne w II wojnie światowej”, https://www.polishairforce.pl/wandzilak.html. Biogram podaje brak udziału w walkach we IX 1939, ewakuację do Rumunii i późniejszą służbę w PSP oraz RAF.

Los Czesława Blicharskiego był odmienny. Przeszedł więzienia i łagry sowieckie, trafił do polskiego wojska, a następnie został bombardierem 300 Dywizjonu Bombowego. Po wojnie mieszkał w Ameryce Południowej, lecz w 1956 roku powrócił do Polski. Nie należy zatem zaliczać go do osób, które nigdy nie wróciły do kraju. Powrót nie oznaczał jednak powrotu do przedwojennego Tarnopola: zamieszkał w Zabrzu i właśnie z oddalenia podjął dokumentowanie dziejów rodzinnego miasta.[757]

Nie wszyscy represjonowani pozostali na emigracji. Franciszek Machalski, aresztowany przez NKWD 22 czerwca 1941 roku, wydostał się z ZSRR z polskim wojskiem, pracował w Iranie i Libanie, a po wojnie wrócił do Polski. Józef Opacki opuścił Czortków w 1945 roku i związał dalsze życie z Gliwicami. Biografie te przypominają, że należy rozdzielić deportację, pobyt na obczyźnie, trwałą emigrację i przesiedlenie do powojennej Polski. Wszystkie rozbijały dawną wspólnotę, lecz nie miały tego samego przebiegu ani skutku.[758]

Wrześniowa służba harcerstwa Tarnopolszczyzny miała przede wszystkim charakter pomocniczy: wspierała mobilizację, obronę przeciwlotniczą i opiekę nad rannymi. Imienne świadectwa z Tarnopola i Brzeżan pokazują, że za ogólnym określeniem „pomoc wojsku” kryły się konkretne obowiązki oraz ludzie ponoszący za nie odpowiedzialność. Instruktorzy i wychowankowie organizacji uczestniczyli równocześnie w regularnych walkach poza województwem. Agresja sowiecka przecięła jawną pracę, ale nie zniszczyła od razu wszystkich więzi. Stały się one podstawą części inicjatyw konspiracyjnych i trwały później wśród deportowanych, przesiedlonych i emigrantów. Właściwe przedstawienie tego doświadczenia wymaga zachowania nazwisk, a zarazem ścisłego oddzielenia służby wrześniowej od późniejszej walki i jej ofiar.

757 IPN, katalog osób rozpracowywanych, „Czesław Eugeniusz Blicharski”, https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/44339, akta IPN Ka 02/1 (21842/II), dawna sygn. D-I-2874. Rekord wskazuje powrót 11 II 1956; opracowania wspomnieniowe podają styczeń. W narracji pozostawiono zgodny rok. Por. biogram lotniczy, przyp. 10: specjalność bombardiera, nie nawigatora.

758 J. Wojtycza, „Machalski Franciszek”, s. 121–122; J. Januszewska-Jurkiewicz, „Józef Opacki…”, s. 100–101. Są to powojenne następstwa rozproszenia środowiska, nie pozycje w bilansie strat bezpowrotnych kampanii 1939 r.

Rozdział XVI. Harcerze i harcerki województwa stanisławowskiego w wojnie obronnej Polski we wrześniu 1939 roku

1. Obszar działania i podstawa rekonstrukcji

Wrzesień 1939 roku przyniósł harcerstwu województwa stanisławowskiego trzy nakładające się doświadczenia: mobilizację do służby na rzecz obrony państwa, udział wychowanków organizacji w działaniach wojskowych oraz rozpad jawnych struktur po agresji Związku Sowieckiego. Południowo-wschodnie położenie regionu sprawiło, że wojna oznaczała tu również przejście od zaplecza do obszaru ewakuacji. Biografie uczestników prowadzą ze Stanisławowa, Stryja, Kołomyi i Nadwórnej zarówno na front, jak i do konspiracji, obozów internowania oraz na emigrację. Tych odmiennych dróg nie można sprowadzać do jednego bilansu strat bojowych.

Jednostki ZHP działające w województwie należały do chorągwi lwowskich, odrębnych dla harcerzy i harcerek. Nie tworzyły samodzielnej chorągwi stanisławowskiej. Lwowską Chorągwią Harcerzy kierował hm. Aleksander Szczęścikiewicz. Według ustaleń Ireny Kozimali przed wojną istniały w województwie cztery hufce męskie: Stanisławów, Kołomyja, Horodenka i Stryj. Najmłodszy, horodeński, powstał we wrześniu 1938 roku. Rozróżnienie między miejscowością, w której pracowała drużyna, a siedzibą hufca ma podstawowe znaczenie: obecność harcerstwa w mniejszym ośrodku nie dowodzi istnienia odrębnej komendy hufca.[759]

Zakres terytorialny rozdziału obejmuje województwo w jego granicach przedwojennych, natomiast zakres osobowy także ludzi związanych z jego drużynami, którzy we wrześniu służyli poza regionem, oraz harcerzy przybyłych z innych części kraju. Są to dwie różne zbiorowości. Pierwszą reprezentuje

759 I. Kozimala, Obozy harcerskie w Chorągwi Lwowskiej ZHP w okresie międzywojennym, „Skaut” 2023, nr 4 [74], s. 7–16 (wykaz czterech hufców: s. 8); https://www.skaut.tarnow.pl/media/numery/sk_74_04.pdf. Dla odrębności pionów żeńskiego i męskiego: ZHP, Historia harcerstwa, https://zhp.pl/odkryj/historia-harcerstwa/. Dostęp do źródeł internetowych wykorzystanych w przypisach: 13 XI 2026.

stanisławowski drużynowy Roman Wiszniowski, drugą krakowska uchodźczyni Stanisława Bahrynowska. Ich biografie nie stanowią podstawy do sumowania liczebności miejscowych hufców.

Dokumentacja wymaga równie wyraźnego rozdzielenia wydarzenia, świadectwa o nim i późniejszej interpretacji. Relacje wspomnieniowe przynoszą szczegóły służby, biogramy ustalają przynależność organizacyjną, a dokumenty sowieckiej policji politycznej identyfikują zatrzymanych i struktury podziemne. Te ostatnie powstawały w warunkach represji. Informacja o zatrzymaniu lub wyroku ma inną wartość dowodową niż przypisywane więźniom zamiary polityczne i zeznania uzyskane podczas śledztwa. W szczególności wyrok śmierci i jego wykonanie są odrębnymi faktami.

2. Przed wojną: kadry, szkolenie i pogotowie

Przygotowanie do wrześniowej służby wyrastało z wcześniejszej pracy wychowawczej. W 1937 roku Hufiec Stanisławów przeprowadził pięciodniowy kurs dla nauczycieli pod kierownictwem hm. Zdzisława Bałabuszyńskiego, z udziałem 45 osób. W tym samym roku obozy drużynowych organizowały między innymi hufce stanisławowski i kołomyjski. Dane te dokumentują istnienie zaplecza instruktorskiego oraz związek organizacji ze szkołą; nie są wykazem uczestników Pogotowia Wojennego w 1939 roku.[760]

Osobne znaczenie miało przygotowanie żeńskie. Naczelniczka Harcerek Maria Krynicka powołała Pogotowie Harcerek we wrześniu 1938 roku; kierowała nim hm. Józefina Łapińska. Dla regionu ważna była także obecność centralnych szkoleń instruktorek: Krynicka prowadziła kurs dla nauczycielek-opiekunek drużyn w Skolem w 1938 roku, a w Żełemiance w roku następnym. Kształcenie odbywało się zatem również na terenie województwa, a miejscowe środowiska pozostawały częścią ogólnopolskiej sieci przygotowań.[761]

Komendantką Lwowskiej Chorągwi Harcerek była Maria Bojanówna. Stefania Stipalówna „Luna”, wcześniej kierująca chorągwią, od września 1938 roku odpowiadała za jej Pogotowie Harcerek. Prowadziła kursy i odprawy, a w sierpniu 1939 roku nadzorowała obozy szkoleniowe. W tym układzie funkcja komendantki chorągwi i kierowanie pogotowiem pozostawały rozdzielone. Stipalówna przeszła wcześniej przez pracę nauczycielską i harcerską w Stanisławowie, co łączyło ją z regionem niezależnie od funkcji pełnionych we Lwowie.[762]

760 I. Kozimala, Obozy harcerskie…, s. 16. Dane dotyczą 1937 r., nie mobilizacji wrześniowej.

761 Maria Anna Krynicka, opracowanie biograficzne Chorągwi Gdańskiej ZHP, https://gdanska.zhp.pl/maria-anna-krynicka/.

762 J. Wojtycza, Stipal Stefania Ernestyna, „Polski słownik biograficzny”, t. XLIII, Warszawa–Kraków 2004–2005, wersja internetowa: https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stefania-ernestyna-stipal. Biogram rozdziela przekazanie komendy Marii Bojan na początku 1937 r. i objęcie przez Stipalównę pogotowia we wrześniu 1938 r.

Pogotowie stanowiło formę przygotowania członków organizacji do służb potrzebnych państwu i ludności. Nie należy utożsamiać go z jednostką wojskową ani automatycznie przypisywać każdemu instruktorowi stanowiska w jego komendzie. W ZHP funkcjonowały oddzielne struktury żeńskie i męskie; również pod okupacją kobieca służba sanitarna, łącznościowa i opiekuńcza zachowywała własną organizację. Stosowanie do całego tego ruchu jednej nazwy „Szare Szeregi” zaciera odmienność obu pionów.[763]

W województwie stanisławowskim przygotowanie do wojny miało więc kilka poziomów: szkolenie instruktorów i drużynowych, praktyczne umiejętności członków drużyn, przygotowanie do służb pomocniczych oraz przysposobienie wojskowe starszej młodzieży. Granice pomiędzy nimi ujawniają się w biografiach. Przydział harcerza do wojska oznaczał podporządkowanie dowództwu wojskowemu; praca nauczycielki z harcerkami w szpitalu nie wymagała natomiast przekształcenia grupy w oddział bojowy.

3. Stryj i jego hufiec

Szczegółową rekonstrukcję kadry umożliwia opracowana przez Marka Popiela biografia Edmunda Wilkosza, oparta między innymi na rozkazach i dokumentach osobistych. Wilkosz objął Hufiec Stryj rozkazem L. 1 z 2 stycznia 1939 roku. Sekretarzem komendy był harcerz orli Stanisław Samborski, referentem drużyn harcerskich harcerz Rzeczypospolitej Kazimierz Sand, a referentem drużyn skautowych harcerz orli Stanisław Tuźnik. Za wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe odpowiadał por. Zygmunt Sobolta; lekarzem był dr Jan Fałczyński, kapelanem zaś ks. prałat Aleksander Cisło.[764]

Hufiec obejmował Broszniów, Dolinę, Drohowyże, Mikołajów nad Dniestrem, Rozdół, Rypne, Skole, Stryj i Żydaczów. Wśród działających w nim jednostek znajdowały się IV Drużyna Harcerska im. Leopolda Lisa-Kuli w Stryju i I Drużyna Harcerska im. Tadeusza Kościuszki w Skolem. Wilkosz uczestniczył w ich spotkaniach na początku 1939 roku, a 20 maja otrzymał przewodnictwo komisji próby na stopień harcerza Rzeczypospolitej.[765]

Zestawienie to pokazuje rozległość stryjskiego środowiska oraz istnienie referatów przydatnych podczas mobilizacji. Nie stanowi jednak imiennej ewidencji wrześniowych służb. Funkcji referenta przysposobienia wojskowego nie można zamieniać w dowodzenie obroną miasta, funkcji lekarza hufca w przydział do określonego szpitala, a samej przynależności do komendy w dowód udziału w walce

763 ZHP, Historia harcerstwa, https://zhp.pl/odkryj/historia-harcerstwa/, części o strukturze międzywojennej i II wojnie światowej. Ogólnopolskiego opisu służb nie traktuje się jako dowodu ich wykonania w konkretnej miejscowości.

764 M. Popiel, Edmund Wilkosz (1912–1944), „Skaut” 2022, nr 3–4 [69–70], s. 15–16; https://dlibra.biblioteka.tarnow.pl/Content/1753/Skaut_2022_nr_03-04_(69-70).pdf. Obsada przytoczona za opracowaniem; nie dokonano odrębnego oglądu oryginału rozkazu L. 1.

765 Tamże, s. 16. Nazwiska, stopnie, zasięg hufca i nazwy drużyn według przytoczonego opracowania.

z bronią. W wykorzystanej dokumentacji nie ma podstawy do przypisania całemu hufcowi zorganizowanej walki ulicznej.

Wojna przerwała działalność Wilkosza w Stryju. Jako urzędnik został po 18 września ewakuowany do Rumunii, następnie znalazł się na Węgrzech. Dalsza praca harcerska i szkolna za granicą była kontynuacją jego służby wychowawczej w warunkach uchodźstwa. Nie wrócił do Polski; zmarł z ran odniesionych w kampanii włoskiej w maju 1944 roku.[766]

4. Stanisławów: od drużyny do wojska i pomocy żołnierzom

Dobrze udokumentowanym wychowankiem stanisławowskiego harcerstwa był Roman Władysław Wiszniowski, urodzony w 1920 roku. W latach 1935–1939 prowadził 7 Stanisławowską Drużynę Harcerzy im. Zawiszy Czarnego, a w latach 1938–1939 należał do komendy hufca jako instruktor odpowiedzialny za szkolenie zastępowych. W sierpniu 1939 roku, powołany do 9 Batalionu Junackich Hufców Pracy, budował umocnienia w rejonie Kochłowic. We wrześniu wycofywał się z żołnierzami 75 Pułku Piechoty, następnie dołączył do 6 Pułku Strzelców Podhalańskich. Według Harcerskiego słownika biograficznego 14 września dostał się do niewoli niemieckiej, zbiegł i wrócił do Stanisławowa. Od końca września do początku grudnia kierował grupą harcerską „Awangarda”.[767]

Wiszniowski łączył zatem przedwojenną funkcję drużynowego i pracę w komendzie hufca z udziałem w kampanii poza województwem. Jego droga nie była dziejami osobnej „stanisławowskiej kompanii harcerskiej”. W biografii występują kolejno trzy różne formy aktywności: praca junacka, służba przy oddziałach wojskowych i konspiracja oparta na więziach harcerskich. Niemiecka niewola była przejściowym wyłączeniem ze służby, a nie stratą śmiertelną.

Dla żeńskiej służby w mieście szczególne znaczenie ma Janina Winowska „Inka”, harcmistrzyni, w latach 1932–1934 hufcowa Lwowa-miasta, następnie referentka drużyn polskich za granicą w komendzie chorągwi. W roku szkolnym 1938/1939 uczyła w Liceum Pedagogicznym w Stanisławowie. Wybuch wojny zastał ją we Lwowie; po powrocie do Stanisławowa, już w warunkach okupacji sowieckiej, organizowała z uczennicami, przede wszystkim harcerkami, dyżury szpitalne. Pomagały polskim żołnierzom, kontaktowały ich z rodzinami i zbierały ubrania cywilne umożliwiające ucieczkę. Biogram nie ustala daty rozpoczęcia tych dyżurów ani nazwisk uczennic.[768]

---

766 Hufiec ZHP Oświęcim, Nasz patron, https://oswiecim.zhp.pl/nasz-patron/; M. Popiel, Edmund Wilkosz…, s. 16–18. W 1939 r. Wilkosz występuje jako podharcmistrz; późniejszego stopnia harcmistrza nie należy automatycznie przenosić na cały okres przedwojenny.

767 S. J. Dąbrowski, Z. R. Muszyński, Wiszniowski Roman Władysław, w: Harcerski słownik biograficzny, t. IV, red. J. Wojtycza, Warszawa 2016, s. 240–242, zwłaszcza s. 240; https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB_tom4.pdf. Biogram oparto m.in. na własnoręcznym opisie służby Wiszniowskiego z 1985 r. i materiale wywiadu z nim; tu cytowane za opracowaniem.

Przypadek Winowskiej dokumentuje lokalną pracę harcerek, ale wymaga zachowania właściwej chronologii. Nie uprawnia do umieszczenia całej opisanej akcji w pierwszych dniach września ani do mianowania jej komendantką stanisławowskiego Pogotowia Harcerek. Pokazuje natomiast ciągłość pomocy: troska o rannych przechodziła pod okupacją w ochronę żołnierzy przed zatrzymaniem. Ten sam opatrunek, kontakt z rodziną lub dostarczenie odzieży otrzymywały w nowych warunkach dodatkowy wymiar konspiracyjny.

5. Kołomyja i Pokucie: służba przeciwlotnicza, uchodźstwo, ewakuacja

Imienne świadectwo służby obronnej w Kołomyi pozostawił Zdzisław Picheta, urodzony w 1922 roku. Harcerską przynależność uczestnika potwierdza nekrolog wojskowy, określający jego wrześniową służbę jako ochotniczą służbę harcerza w garnizonie Kołomyja, w plutonie obrony przeciwlotniczej.[769]

W relacji złożonej Muzeum Powstania Warszawskiego Picheta podał, że 28 sierpnia wezwano go do koszar i przydzielono do tego plutonu. Odbierał telefoniczne sygnały o nalotach i przekazywał ostrzeżenia miastu. Dyżury trwały całą dobę, w trzech ośmiogodzinnych zmianach. Po wyjściu pułku na front małoletni pozostali w garnizonie. Po agresji sowieckiej Picheta wycofał się z nim przez Kuty do Rumunii i został internowany w Comişani. Relacja nie przypisuje mu funkcji w komendzie hufca ani w komendzie Pogotowia Wojennego.[770]

To świadectwo pozwala uchwycić rzeczywistą treść służby: oczekiwanie przy aparacie, gotowość przekazania alarmu i zachowanie zmianowości. Harcerski udział w obronie nie sprowadzał się do bezpośredniego starcia. W tym wypadku miał formę dyżuru w wojskowym systemie ostrzegania. Jednocześnie służba jednego ochotnika nie dowodzi objęcia całej miejskiej obrony przeciwlotniczej przez ZHP.

Pokucie było również miejscem czasowego pobytu młodzieży napływającej z zachodu. Stanisława Bahrynowska, pochodząca z Krakowa, znalazła się podczas

768 J. Wojtycza, Winowska Janina Egidia Józefa, w: Harcerski słownik biograficzny, t. V, red. J. Wojtycza, Warszawa–Łódź 2019, s. 235–237, zwłaszcza s. 236; https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB5.pdf. Autor wskazuje również relację Winowskiej w tomie Harcerki 1939–1945. Relacje – pamiętniki, Warszawa 1985, s. 516–521; tę ostatnią podano za bibliografią biogramu, bez deklarowania osobnego odczytu.

769 Nekrolog płk. Zdzisława Pichety, „Polska Zbrojna” 2019, nr 10 (882), dział „Pożegnania”; https://zbrojni.blob.core.windows.net/pzdata2/TinyMceFiles/pz10_2019.pdf. Jest to źródło poświadczenia harcerskiej przynależności, uzupełniające relację o wojskowym przydziale.

770 Muzeum Powstania Warszawskiego, Archiwum Historii Mówionej, Zdzisław Picheta, rozmowa z 22 I 2008, https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/zdzislaw-picheta,1300.html, początkowa część wywiadu. Świadek twierdził również, że Kołomyja nie była bombardowana; tej generalizacji nie przyjęto jako ustalenia o całym mieście. Przydział datowany jest według jego relacji.

wrześniowej ewakuacji w Kołomyi. Później została z rodziną wywieziona na Syberię. Przeżyła zesłanie i dotarła do Iranu, gdzie pracowała w harcerstwie wśród dzieci. Świadectwo jej losu opisuje przymusowe przemieszczenie i późniejszą pracę wychowawczą, nie dostarcza natomiast podstawy do przypisania jej we wrześniu stanowiska w miejscowym hufcu lub służby w kołomyjskim szpitalu.[771]

Inną drogę reprezentował związany z Nadwórną Władysław Choma, podinspektor, następnie inspektor szkolny. Do harcerstwa należał od 1917 roku; 19 kwietnia 1939 roku został mianowany działaczem harcerskim. Zmobilizowany we wrześniu jako kapral rezerwy, po kampanii przekroczył granicę węgierską i pozostawał internowany do maja 1940 roku. Następnie wstąpił do polskiej brygady w Syrii. Nie ma podstaw do nadawania mu na tej podstawie funkcji hufcowego Nadwórnej lub komendanta pogotowia.[772]

Przykłady te wyznaczają granice regionalnej rekonstrukcji. Kołomyja była miejscem konkretnej służby Pichety i schronienia Bahrynowskiej, Nadwórna przedwojennym miejscem pracy Chomy, a Kuty punktem przekroczenia granicy przez wycofujący się garnizon. W odniesieniu do Horodenki można ustalić istnienie hufca; wykorzystane świadectwa nie ustalają natomiast obsady tamtejszego pogotowia. Brak imiennego wykazu nie upoważnia do przenoszenia do tych miast służb i nazwisk znanych z innych ośrodków.

6. Koniec września i początki podziemia

Rozpad jawnych struktur nie zakończył harcerskich kontaktów. Jerzy Węgierski wiąże początek Harcerskiej Organizacji Niepodległościowo-Wojskowej ze spotkaniem instruktorów we Lwowie 22 września. Późniejszą łączność z hufcami województwa stanisławowskiego utrzymywał przybyły do Lwowa hufcowy stanisławowski hm. Wacław Muszyński; kontakt z komendą w Stryju powierzono hm. Tadeuszowi Obercowi. Ta informacja potwierdza funkcję hufcową Muszyńskiego i wykorzystanie sieci terenowej pod okupacją. Nie daje dziennego wykazu jego wrześniowych obowiązków.[773]

---

771 A. Kuprianis, Harcerstwo polskie na Środkowym Wschodzie w czasie II wojny światowej, „Przystanek Historia”, 16 III 2026, część „Rola kobiet”; https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/indie/123773,Harcerstwo-polskie-na-Srodkowym-Wschodzie-w-czasie-II-wojny-swiatowej.html. Tekst nie poświadcza funkcji w Hufcu Kołomyja ani nie ustala daty wstąpienia Bahrynowskiej do harcerstwa.

772 J. Wojtycza, Choma Władysław, w: Harcerski słownik biograficzny, t. III, red. J. Wojtycza, Warszawa 2012, s. 34–36, zwłaszcza s. 34–35; https://muzeumharcerstwa.pl/wp-content/uploads/2025/04/HSB3.pdf. Stopień harcmistrza uzyskany w późniejszej służbie nie zastępuje informacji o mianowaniu działaczem harcerskim w kwietniu 1939 r.

773 J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja 1939–1949, „Skaut” 2019, nr 4 [58], s. 3–10, zwłaszcza s. 5–6; https://skaut.tarnow.pl/media/numery/sk_58_04.pdf. Autor odsyła m.in. do Szarych Szeregów pod red. J. Jabrzemskiego; tekst wykorzystano jako opracowanie, nie jako dzienny meldunek z września.

W Kołomyi 25 września powstała organizacja młodzieżowa, której kierownictwo tworzyli Mieczysław Kalita „Granit”, Edward Kurdyba oraz Tadeusz i Eugeniusz Lauterbachowie. W październiku wywiadem, zbieraniem broni, kolportażem i łącznością kierował Marian Dalman „Długi Emil”, werbunkiem i szkoleniem Zbigniew Żybura „Jaszczur”, a przygotowaniem ulotek i szkoleniem ideowym Mieczysław Granowski „Błękit”. Muzealne opracowanie wymienia ponadto Romana Szestaka „Pima”. Nie ustala ono przynależności harcerskiej każdej z tych osób.[774]

Ważne uzupełnienie przynosi meldunek Iwana Sierowa do Ławrientija Berii z 20 grudnia 1939 roku. Tadeusza Lauterbacha, urodzonego w 1921 roku, określono w nim jako byłego kierownika organizacji skautowej. Wydawcy identyfikują ją z ZHP. Dokument nie podaje szczebla tej funkcji. W jego aparacie redakcyjnym pseudonim „Szelma” przypisano Tadeuszowi, a „Klępa” Eugeniuszowi, odmiennie niż w muzealnym opisie organizacji. Różne imiona ojców odnotowane przy obu nazwiskach nie pozwalają bez dodatkowej identyfikacji powtarzać jako pewnika informacji o ich braterstwie.[775]

Osobną grupę kołomyjską prowadzili Adam Jurkiewicz i Edward Ostrowski. Składała się z około dziesięciu młodych ludzi w wieku 16–19 lat, harcerzy lub członków Związku Strzeleckiego, i gromadziła broń. Większość uczestników została zatrzymana pod koniec listopada. Jest to potwierdzenie udziału harcerskiego środowiska w miejscowej konspiracji, ale źródło nie rozdziela indywidualnych przynależności organizacyjnych.[776]

Konspiracja wyrastała z różnych inicjatyw, które nie od początku podlegały jednej komendzie. Grup utworzonych we wrześniu nie należy nazywać w chwili powstania oddziałami Armii Krajowej. W wymiarze harcerskim ciągłość ujawniała się przede wszystkim w zaufaniu, kontaktach i umiejętności organizowania małych zespołów. Jej stwierdzenie nie usuwa jednak potrzeby udokumentowania osobno przynależności do ZHP, funkcji podziemnej i daty podjęcia działalności.

7. Straty: zgony wrześniowe, niewola i późniejsze represje

774 Muzeum AK, Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej, Armia Krajowa na Stanisławowszczyźnie, część „Początki konspiracji”, https://baza.muzeum-ak.pl/okregi/okreg-stanislawow/. Podział obowiązków datowany jest w opracowaniu na 17 X 1939 r.; nie przeniesiono go na dzień założenia grupy.

775 Meldunek I. Sierowa do Ł. Berii z [20] XII 1939, w: Poland and Ukraine in the 1930s and 1940s. Documents from the Archives of the Secret Services, Łódź–Warsaw–Kiev 2012, część „The Polish Underground 1939–1941”, dokument nr 1, s. 255–257; https://przystanekhistoria.pl/download/166/147014/PolandandUkrainekomplet1.pdf. Oznaczenie archiwalne podane przez wydawców: HDA SBU, F. 16, Op. 32, Spr. 13, s. 523–529. Cytowano opublikowaną edycję angielską, nie oryginał akt. Rozbieżność pseudonimów: przypisy 2 i 4 na s. 255; rozbieżność patronimików występuje w treści dokumentu.

776 Muzeum AK, Armia Krajowa na Stanisławowszczyźnie, dz. cyt. Zapis „harcerze lub członkowie Związku Strzeleckiego” dotyczy grupy, nie ustala indywidualnie przynależności obu organizatorów.

Bilans wymaga oddzielnego ewidencjonowania zgonów we wrześniu 1939 roku, ran, niewoli wojennej, internowania w państwie neutralnym, późniejszych aresztowań i wyroków, a także trwałego opuszczenia kraju. Kategorie te nie są rozłączne w całej biografii, lecz oznaczają inne zdarzenia. Jedna osoba mogła kolejno znaleźć się w niewoli, konspiracji, łagrze i na emigracji. Sumowanie tych epizodów jako liczby poszkodowanych prowadzi do wielokrotnego liczenia tego samego człowieka.

W wykorzystanym materiale nie ustalono imiennego wykazu harcerzy i harcerek województwa, których śmierć nastąpiła między 1 a 30 września 1939 roku. Nie jest to ustalenie zerowej liczby ofiar. Oznacza brak podstaw do podania wiarygodnej sumy. Także wrześniowe rany nie zostały tu udokumentowane imiennie. Nie wolno zastępować tej luki listą wszystkich później zamordowanych członków podziemia ani ogólną liczbą ofiar w poszczególnych miastach.

Do wrześniowej niewoli niemieckiej należy przypadek Wiszniowskiego. Do internowania poza krajem należą losy Pichety w Rumunii i Chomy na Węgrzech. Nie są to zgony; internowanie nie jest też tożsame z niewolą u jednego z agresorów. W grudniu 1939 roku Wiszniowski został zatrzymany podczas próby przedostania się na Węgry i trafił do sowieckich łagrów. Baza Muzeum AK datuje zatrzymanie na 3 grudnia, Harcerski słownik biograficzny na 4 grudnia. Rozbieżność nie zmienia kwalifikacji: była to represja po zakończeniu kampanii. Wiszniowski przeżył również ponowne uwięzienie w 1945 roku i wrócił do Polski w 1955 roku.[777]

Najlepiej poświadczoną w zgromadzonej dokumentacji późniejszą ofiarą śmiertelną o potwierdzonym związku harcerskim jest Tadeusz Lauterbach. Według przypisu wydawców dokumentów Sierowa został aresztowany 21 października 1939 roku, skazany na śmierć i rozstrzelany 6 września 1940 roku. Mieczysław Kalita otrzymał wyrok śmierci i zmarł w więzieniu; Eugeniusza Lauterbacha skazano na piętnaście lat łagru, Romana Szestaka i Mariana Kosowskiego na dwadzieścia pięć lat. W odniesieniu do Zbigniewa Żybury aparat edycji potwierdza wyrok śmierci. Sam wyrok nie ustala daty ani faktu wykonania egzekucji.[778]

Marian Dalman został aresztowany 4 listopada 1939 roku i skazany na śmierć przez Trybunał Wojenny 12 Armii podczas procesu 16–19 kwietnia 1940 roku. Biogram przytoczony przez środowisko kołomyjskie, odsyłający do edycji Polskie podziemie 1939–1941, zalicza go do straconych w 1940 roku, z nieustalonym pewnie miejscem egzekucji. Na tej samej stronie zachowano rodzinny przekaz o śmierci w lipcu 1941 roku. Rozbieżność wymaga rozstrzygnięcia dokumentem wykonania wyroku; nie daje podstaw do wpisania Dalmana na wrześniową listę poległych. Przytoczony biogram nie potwierdza też wprost jego członkostwa w ZHP.[779]

---

777 Muzeum AK, Wiszniowski, Roman Władysław, https://baza.muzeum-ak.pl/zolnierz/45519/, część o represjach sowieckich; S. J. Dąbrowski, Z. R. Muszyński, Wiszniowski…, s. 240–241. Rozbieżności jednodniowej nie rozstrzygnięto arbitralnie.

778 Meldunek I. Sierowa z [20] XII 1939, dz. cyt., s. 255–257, przypisy redakcyjne 1–7. Daty śmierci i wyroki podano za aparatem edycji, a nie za datowanym na grudzień 1939 r. tekstem samego meldunku. Rozróżnienie to dotyczy zwłaszcza egzekucji z 1940 r.

779 Kołomyja.net, Poszukiwania, odpowiedź dotycząca rodziny Dalmanów, https://kolomyja.net/kolomyja/poszukiwania/. Przytoczony tam biogram opublikowano

Do odrębnej kategorii należy śmierć Edmunda Wilkosza 18 maja 1944 roku, po odniesieniu ran pod Monte Cassino. Była następstwem walki na dalszym szlaku wojennym instruktora ze Stryja, a nie zgonem podczas kampanii 1939 roku. Związek biograficzny z wrześniową ewakuacją nie zmienia daty straty.[780]

Także losy deportowanych wymagają zachowania chronologii. Pierwsza z czterech wielkich deportacji ludności z ziem zajętych przez ZSRS rozpoczęła się 10 lutego 1940 roku. Nie należy nazywać jej wydarzeniem wrześniowym ani utożsamiać z wcześniejszymi zatrzymaniami i wywózkami więźniów. W przypadku Bahrynowskiej wykorzystany biogram nie podaje daty deportacji rodziny; pozostaje ona poza ustalonym bilansem września.[781]

8. Emigracja i utrata miejscowych środowisk

Ewakuacja otwierała możliwość dalszej służby, lecz zarazem osłabiała środowiska pozostawione w kraju. Utrata drużynowego lub instruktora oznaczała przerwanie pracy z konkretną grupą młodzieży, rozproszenie kontaktów i zmniejszenie zdolności odtwarzania organizacji. W tym znaczeniu emigracja stanowiła stratę społeczną i organizacyjną. Nie powinna jednak być zapisywana w tej samej rubryce co śmierć.

Długotrwały wyjazd z kraju dokumentuje biografia Pichety. Z Rumunii przedostał się na Bliski Wschód, służył w polskich formacjach i znalazł się następnie we Włoszech. Od 1946 roku mieszkał w Londynie; tam zmarł 23 sierpnia 2019 roku. Jego powojenne życie pokazuje, że wrześniowe przekroczenie granicy mogło prowadzić do trwałego osiedlenia za granicą. Nie oznacza to twierdzenia, że nigdy później nie odwiedził Polski.[782]

Wyjazd Wiszniowskiego zakończył się powrotem do kraju, podobnie jak wojenny pobyt Chomy poza Polską. Wilkosz natomiast nie doczekał powrotu. Dla bilansu należy więc rozróżniać trwałą emigrację, czasowe uchodźstwo, przymusowe uwięzienie za granicą oraz śmierć na obcym froncie. Wspólnym następstwem tych różnych losów było rozproszenie przedwojennego środowiska, lecz ich znaczenie dla poszczególnych biografii pozostawało odmienne.

---

pierwotnie w „Gdzie szum Prutu…” 1999, nr 2 (28), z odesłaniem do: Polskie podziemie 1939–1941. Lwów–Kołomyja–Stryj–Złoczów, Warszawa–Kijów 1998. Jest to ustalenie pośrednie; nie deklaruje się wglądu w akt wykonania wyroku.

780 M. Popiel, Edmund Wilkosz…, s. 18; A. Kuprianis, Harcerstwo polskie na Środkowym Wschodzie…, biogram Wilkosza. Źródła różnią się szczegółami datowania odniesienia ran; przyjęto zgodną datę zgonu, bez rozstrzygania dnia zranienia.

781 IPN, Deportacje Polaków w głąb Związku Sowieckiego, https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/137719,Deportacje.html; A. Kuprianis, Harcerstwo polskie na Środkowym Wschodzie…, część „Rola kobiet”. Zatrzymania indywidualne i wielkie deportacje ludności stanowią różne kategorie represji.

782 Muzeum Powstania Warszawskiego, Zdzisław Picheta, dz. cyt., początek relacji; nekrolog w „Polsce Zbrojnej” 2019, nr 10 (882). Powrót Chomy do kraju i jego późniejszą pracę dokumentuje biogram J. Wojtyczy, Choma Władysław…, s. 35–36.

Wojna obronna uruchomiła zasoby wychowania harcerskiego w formach, które najlepiej ujawniają się w świadectwach jednostkowych: przygotowaniu kadry, wojskowej służbie ostrzegawczej, udziale ochotnika w odwrocie, opiece nad żołnierzami oraz podtrzymywaniu łączności po ustaniu jawnej działalności. Stanisławowskie doświadczenie września obejmowało zarówno pozostanie przy potrzebujących pomocy, jak i wyjście z kraju z wojskiem. Jego udokumentowana historia nie wymaga mnożenia niepoświadczonych oddziałów bojowych. Wymaga zachowania nazwisk, rzeczywistych funkcji i chronologii, dzięki którym służba, represje i dalsze losy uczestników pozostają od siebie odróżnialne.

Rozdział XVII. Harcerze i harcerki województwa lwowskiego w wojnie obronnej Polski we wrześniu 1939 roku

Zakres terytorialny i charakter służby

Województwo lwowskie stanowiło we wrześniu 1939 roku przestrzeń kilku odmiennych doświadczeń wojennych. Na zachodzie jego mieszkańcy zetknęli się z niemieckim natarciem i ewakuacją już w pierwszej dekadzie miesiąca. Lwów, początkowo traktowany jako ośrodek zaplecza, stał się miastem frontowym, a następnie miejscem kapitulacji przed Armią Czerwoną. Harcerze i harcerki uczestniczyli w tych wydarzeniach jako członkowie służb Pogotowia, ochotnicy w formacjach obronnych, żołnierze regularnego wojska oraz organizatorzy pomocy dla ludności. Ich udział obejmował walkę, ale także utrzymanie łączności, ratownictwo, obserwację przeciwlotniczą, aprowizację i opiekę nad uchodźcami. W bombardowanych miastach zadania te należały do bezpośredniego wysiłku obronnego.

Granice województwa nie pokrywały się z zasięgiem chorągwi. Lwowska Chorągiew Harcerek obejmowała województwa tarnopolskie, stanisławowskie i większą część lwowskiego. Zachodnie środowiska badanego województwa pozostawały również w związkach organizacyjnych z Krakowem. W konsekwencji nie wolno przenosić statystyk chorągwianych na samo województwo ani zaliczać wszystkich członków chorągwi do lwowskiej reprezentacji regionalnej. Osobno należy traktować instruktorów przybyłych do Lwowa podczas ewakuacji: należą oni do dziejów obrony miasta, chociaż przed wojną pracowali w innych częściach kraju.[783]

783 I. Kozimala, Harcerstwo – szkoła – społeczeństwo w południowo-wschodniej Polsce w latach 1911–1939, „Studia Paedagogica Ignatiana” 2016, t. 19, nr 2, s. 145–146, 167–168, DOI: 10.12775/SPI.2016.2.007; Harcerski słownik biograficzny, red. J. Wojtycza (dalej: HSB), t. III, Warszawa 2012, hasło „Jarecka Jadwiga”, s. 88–89; t. IV, Warszawa 2016, hasło „Rząsa Adam”, s. 181–183.

Rekonstrukcja działań opiera się przede wszystkim na wspomnieniach uczestników, biogramach instruktorów i badaniach nad obroną oraz okupacją Lwowa. Relacja pojedynczego harcerza pozwala ustalić przebieg jego służby, lecz nie zastępuje dziennika działań całej jednostki. Podobnie dokument aresztowania albo późniejsza przynależność do konspiracji nie dowodzą określonego przydziału wrześniowego. Rozróżnienie to ma zasadnicze znaczenie dla odtworzenia obsady Pogotowia i dla bilansu strat.[784]

Przed wojną: od wychowania harcerskiego do Pogotowia

Przygotowanie do służby wojennej wyrastało z codziennej pracy drużyn. Terenoznawstwo, sygnalizacja, samarytanka, prowadzenie obozowej gospodarki i odpowiedzialność zastępowych dostarczały umiejętności przydatnych w sytuacji zagrożenia. Nie oznaczało to pełnego przygotowania wojskowego. Starsi harcerze przechodzili przysposobienie wojskowe, natomiast zdolność młodszych do pracy zespołowej wykorzystywano przede wszystkim w służbach pomocniczych. Mobilizacja dorosłej kadry powodowała zarazem, że część instruktorów opuszczała środowiska harcerskie i obejmowała etatowe stanowiska w wojsku.

Pogotowie Harcerek powołano 24 września 1938 roku. Na obszarze Chorągwi Lwowskiej kierowała nim hm. Stefania Ernestyna Stipal, znana także jako Stipalówna, „Luna” i „Bogna”. Komendantką chorągwi pozostawała hm. Maria Bojanówna. Stipal, komendantka tej chorągwi w latach 1933–1936, odpowiadała przed wojną za kształcenie instruktorek, a następnie za przygotowanie służb na wypadek wojny. Funkcja w Pogotowiu i komenda chorągwi pozostawały zatem odrębnymi zakresami odpowiedzialności.[785]

Szkolenie obejmowało służbę sanitarną, łączność, obronę przeciwlotniczą i przeciwgazową, gospodarkę oraz opiekę nad ludnością. Odprawy centralne w Warszawie i na Buczu uzupełniała praca we Lwowie i ośrodkach terenowych, między innymi w Stryju, Jarosławiu i Przemyślu. Przygotowania miały początkowo charakter pozafrontowy. W przytoczonej przez Jerzego Węgierskiego relacji Stipal zapamiętała majowe zapewnienie gen. Władysława Langnera, że we Lwowie potrzebne będą przede wszystkim pomocnicze służby zaplecza. We wrześniu organizowane według tej koncepcji zespoły działały już w warunkach nalotów i oblężenia.[786]

---

784 Wspomnienia harcerzy – uczestników obrony Lwowa we wrześniu 1939 roku, wybór, wstęp i oprac. J. Wojtycza, Kraków 2002; wykorzystane tu relacje S. Tereszkiewicza i R. Węgrzynowicza także za: J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja 1939–1949, „Skaut” 2019, nr 4 (58), s. 5, przyp. 10. Rozróżniono bezpośrednio odczytane publikacje cyfrowe od archiwaliów przywołanych przez ich autorów.

785 J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja 1939–1949 [3], „Skaut” 2020, nr 2 (60), s. 18; J. Wojtycza, Stipal Stefania Ernestyna, „Polski słownik biograficzny”, t. XLIII, Warszawa–Kraków 2004–2005, wersja internetowa iPSB; HSB, t. I, Warszawa 2006, s. 201–205.

786 J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja… [3], s. 18, za: Harcerki 1939–1945. Relacje – pamiętniki, red. K. Wyczańska, Warszawa 1985, s. 504. Przytoczona ocena Langnera jest świadectwem pamięci instruktorki, nie cytatem ze sprawdzonego protokołu odprawy.

W harcerstwie męskim ważną rolę pełnił hm. Aleksander Napoleon Szczęścikiewicz, przedwojenny hufcowy lwowski i komendant Lwowskiej Chorągwi Harcerzy. Jesienią 1938 roku prowadził z dowódcą Okręgu Korpusu nr VI rozmowy o organizacji pomocniczych oddziałów wojskowych, a w 1939 roku organizował Pogotowie Harcerzy. Szefem Komendy Lwowskiej Chorągwi Harcerzy był hm. Wilhelm Józef Słaby, który we wrześniu pełnił służbę w obronie przeciwlotniczej miasta. Obsada kierownicza łączyła doświadczenie pedagogiczne i organizacyjne ze znajomością wojska i administracji.[787]

Bezpośrednie przygotowanie harcerzy do służby wojennej powierzono phm. por. Zbigniewowi Kazimierzowi Czekańskiemu. Komisarzem Pogotowia na teren trzech województw południowo-wschodnich został 10 czerwca 1939 roku. Był zawodowym oficerem i instruktorem harcerskim, związanym wcześniej z Sanokiem, a w latach 1934–1935 hufcowym I Hufca Harcerzy we Lwowie. To on objął we wrześniu dowództwo kompanii harcerskiej. Na zapleczu organizacyjnym ZHP opierał się również gen. Władysław Aleksander Langner, przewodniczący Zarządu Okręgu Lwowskiego ZHP i dowódca Okręgu Korpusu nr VI. Jego funkcja społeczna nie oznaczała jednak dowodzenia harcerską formacją zamiast dowodzenia wojskową obroną.[788]

Lwów: organizacja kompanii i służba bojowa

Niemiecki nalot 1 września zakończył okres przygotowań. Remigiusz Węgrzynowicz, siedemnastoletni uczeń i harcerz, zapamiętał pierwsze bombardowanie w rejonie Dworca Głównego i parowozowni oraz podjętą natychmiast pomoc poszkodowanym. Naloty obejmowały obiekty wojskowe, kolejowe i dzielnice mieszkalne. Harcerska służba ratownicza rozpoczęła się zatem wcześniej niż bezpośrednie walki lądowe o miasto.[789]

Zaciąg ochotników rozpoczęto 1 września, a formowanie i intensywne szkolenie około 120-osobowej kompanii 5 września. W przekazach pojawiają się określenia: Harcerska Kompania Wartownicza, Ochotnicza Kompania Harcerska oraz I Ochotnicza Kompania Harcerska Obrony Lwowa. Zmiana używanych nazw odpowiadała rozszerzeniu zadań: od ochrony obiektów do rozpoznania i walki. W biogramie Czekańskiego jednostkę zaliczono do II Ochotniczego Batalionu Obrony

787 HSB, t. IV, hasło „Szczęścikiewicz Aleksander”, s. 202–205, zwłaszcza s. 203; t. I, hasło „Słaby Wilhelm”, s. 189–191. W zapisie funkcji Szczęścikiewicza ograniczono się do stanowisk istotnych dla przygotowań i kampanii, bez rozstrzygania rozbieżnych dat jego wcześniejszego hufcowania.

788 HSB, t. II, Warszawa 2008, hasło „Czekański Zbigniew”, s. 42–44, oraz „Langner Władysław”, s. 123–126. Poprawny zapis nazwiska generała: Langner, nie „Langer”.

789 R. Węgrzynowicz, relacja opublikowana jako Kompania harcerska obrony Lwowa 1939 r., „Kurier Galicyjski” 2011, wydanie internetowe z 12 IX 2011, publikacja wieloczęściowa; por. J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja…, 2019, s. 5. W druku i przedrukach występuje również podpis „Węgrzynowski”; w tekście przyjęto formę „Węgrzynowicz” stosowaną w opracowaniu J. Wojtyczy i przez J. Węgierskiego.

Lwowa. Nie wszystkie późniejsze opracowania zachowują tę samą numerację batalionu.[790]

Kompanią dowodził Czekański, funkcję szefa pełnił hm. Zdzisław Jurajda, a dowódcami trzech plutonów byli Stanisław Tereszkiewicz, phm. Tadeusz Drechsler i pchor. Władysław Jagiełło. Była to obsada umożliwiająca połączenie harcerskich więzi z wojskowym podporządkowaniem. Szczęścikiewicz, wcześniej stojący na czele chorągwi, służył od 5 września w kompanii pod komendą młodszego stopniem harcerskim, lecz zawodowo przygotowanego oficera.[791]

Pierwszą kwaterę urządzono w szkole św. Marii Magdaleny przy ulicy Potockiego, następnie przeniesiono harcerzy do piwnic Biblioteki Politechniki Lwowskiej przy ulicy Nikorowicza. Początkowe uzbrojenie stanowiły francuskie karabiny Lebel; później otrzymano również mausery. Mundury i wyposażenie uzupełniano w toku organizowania oddziału. Według Stanisława Podusowskiego szkolenie terenowe prowadzono na Targach Wschodnich oraz w rejonie Szkoły Korpusu Kadetów. Zanim kompania otrzymała zadania frontowe, musiała osiągnąć podstawową zdolność do wspólnego działania.[792]

Do szczególnie odpowiedzialnych zadań należał rozładunek transportu amunicji przeciwlotniczej na stacji Podzamcze. Węgrzynowicz opisywał przenoszenie skrzyń do samochodów w warunkach zagrożenia nalotami. Służba ta łączyła pracę fizyczną z bezpośrednim wsparciem obrony miasta. Ochrona mostów, wodociągów i zakładów przemysłowych odpowiadała początkowej koncepcji kompanii wartowniczej, ale sytuacja na froncie szybko wymusiła posługiwanie się nią także jako oddziałem rozpoznawczym i bojowym.[793]

12 września niemiecka 1. Dywizja Górska podjęła próbę zajęcia Lwowa z marszu. Od tej chwili służba harcerska odbywała się w mieście frontowym. Węgierski datuje skierowanie kompanii w rejon ulicy Janowskiej na 16 września. Jej żołnierze prowadzili rozpoznanie i ścierali się z patrolami niemieckimi. Biogram Czekańskiego wymienia Kortumową Górę, Kleparów, Hołosko Małe i Zamarstynów, natomiast wspomnienia Podusowskiego także Cmentarz Janowski, Szkołę Ogrodniczą i Dom

790 HSB, t. II, s. 42–43; t. VII, Warszawa–Kraków 2024, hasło „Podusowski Stanisław”, s. 170–173, zwłaszcza s. 171. P. Należniak, Harcerze w obronie Lwowa, w dodatku „1939. Wrześniowe historie”, 30 VIII 2024, s. 6, wskazuje pierwszy batalion. Rozbieżności tej nie usunięto przez utożsamienie wszystkich wariantów organizacyjnych.

791 J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja…, 2019, s. 5; HSB, t. IV, s. 203. Węgierski wskazuje batalion kpt. Stanisława Zielińskiego i dowództwo ppłk. Alfreda Grefnera. Odmienne przyporządkowanie w relacjach nie uprawnia do konstruowania dodatkowej kompanii o identycznej obsadzie.

792 HSB, t. VII, s. 171; J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja…, 2019, s. 5. Relacje nie pozwalają wskazać jednej daty przezbrojenia wszystkich żołnierzy; P. Należniak, Harcerze…, s. 6, datuje przydział mauserów na ranek 22 IX. Nie rozciągnięto tej daty na każdy indywidualny przypadek.

793 R. Węgrzynowicz, Kompania harcerska…; zadania ochronne również w biogramie S. Podusowskiego, HSB, t. VII, s. 171. Opis rozładunku podano jako relację uczestnika; nie określano niepoświadczonej liczby pocisków ani wielkości całego transportu.

Inwalidów przy ulicy Kleparowskiej. Są to miejsca działania tej samej formacji, nie odrębne harcerskie odcinki frontu.[794]

Jednym z najważniejszych epizodów było wyjście grupy Jagiełły na tyły niemieckie w kierunku Brzuchowic. Rozpoznawano położenie przeciwnika i podejmowano działania dywersyjne. Inna część plutonu, zatrzymana ogniem w rejonie Cmentarza Janowskiego, wycofywała się pod ostrzałem. Węgrzynowicz opisał ten odwrót jako długie czołganie się po bruku. Relacja oddaje położenie niewielkiej grupy, odciętej od pozostałych kolegów, i pokazuje granice zastosowania młodzieżowego oddziału w regularnej walce. Nie daje podstaw do przypisania całej kompanii kilkudniowego działania za linią przeciwnika.[795]

Wśród żołnierzy kompanii znajdował się Stanisław Podusowski „Wiktor", w 1939 roku pełniący obowiązki drużynowego 25 Lwowskiej Drużyny Harcerzy, wcześniej związany także z 20 LDH. W sierpniu zdobył stopień harcerza Rzeczypospolitej; latem był instruktorem na obozie w Jaworze koło Turki. W czasie obrony wraz z dwoma kolegami ujął niemieckiego podoficera. Jego biografia łączy miejscową pracę drużyny z ochotniczą służbą wojskową, a później z konspiracją. Do kompanii należał także Zdzisław Boni, drużynowy gromady zuchowej przy 13 Lwowskiej Drużynie Harcerzy. W kompanii służył również szesnastoletni Tadeusz Zachariasiewicz, należący do ZHP we Lwowie od 1936 roku. Udział ten potwierdza jego dokumentacja osobowa odnotowana w katalogu IPN.[796]

Harcerski udział w obronie przekraczał liczebność kompanii. Wspomnienia zachowują nazwiska Zygmunta Sługockiego, Kazimierza Wiącka, Mieczysława Diakuna, Kazimierza Ratymirskiego, Zygmunta Jaworskiego i Feliksa Całego. Jaworski wymieniał druha Heksla, z którym ukrywał broń. To świadectwa różnych doświadczeń, nie jednolity spis kompanii.[797]

Harcerki i społeczne zaplecze obrony Lwowa

Pogotowie Harcerek tworzyło sieć służb koniecznych do funkcjonowania miasta. Wraz z wybuchem wojny łączność między komendą chorągwi a terenem uległa

---

794 J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja…, 2019, s. 5; HSB, t. II, s. 43; t. VII, s. 171. Datowanie pierwszego niemieckiego szturmu por. K. Kubicki, Zabici i zmarli z ran w walkach o Lwów we wrześniu 1939 roku. Osoby odnotowane w Liber mortuorum lwowskiej parafii pw. św. Marii Magdaleny, „Sowiniec" 2019/2020, nr 53/54, s. 37–87, zwłaszcza s. 37.

795 R. Węgrzynowicz, Kompania harcerska…; J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja…, 2019, s. 5. Sam fakt wyjścia grupy W. Jagiełły na tyły przeciwnika potwierdza również P. Należniak, Harcerze…, s. 6.

796 HSB, t. VII, s. 170–171; Muzeum AK, Lista Pamięci, nota „Boni Zdzisław", identyfikator 203; IPN, Katalog kierowniczych stanowisk partyjnych i państwowych PRL, „Tadeusz Zachariasiewicz", rekord 636735. Nota IPN odsyła do AAN, KC PZPR, Centralna Kartoteka, sygn. CK XX/11.469 (dawna: CK/VII-2682). Przywołano opis IPN, nie bezpośredni wgląd do akt.

797 P. Należniak, Harcerze w obronie Lwowa, s. 6; autor przytacza wypowiedzi wymienionych uczestników. Imienia Heksla nie uzupełniono na podstawie samej zgodności nazwiska.

osłabieniu, a miejscami przerwaniu. Odpowiedzialność przejmowały hufcowe, drużynowe i instruktorki specjalności. We Lwowie Zofia Szumańska, Eugenia Jaroszówna, Emilia Czechowiczówna i Zofia Ottkowa organizowały wyżywienie, rozmieszczenie oraz zaopatrzenie uchodźców. Harcerki posiadające przygotowanie medyczne obsługiwały punkty sanitarne, a zespoły kierowano również poza miasto. Działalność ta wymagała utrzymania magazynów, zdobywania żywności i koordynowania dyżurów.[798]

Szczególnie wyraźnie udokumentowano służbę Wandy Tomaszewskiej. Przed wojną prowadziła VI Lwowską Drużynę Harcerek im. Zawiszy Czarnego, a następnie XX LDH im. Jadwigi Tejszerowej. Od 1938 roku należała do Komendy Lwowskiej Chorągwi Harcerek i organizowała jej Wydział Zagraniczny. W chwili wybuchu wojny wraz z dwiema instruktorkami otrzymała zadanie zaciemnienia okien gmachu Politechniki, przygotowywanego na szpital. Następnie zgłosiła się do służby w tej placówce: prowadziła magazyn darów mieszkańców, dostarczała rannym książki i czasopisma oraz pełniła nocne dyżury. Pomagała pielęgniarkom także po wkroczeniu wojsk sowieckich, aż do likwidacji szpitala.[799]

Służbę sanitarną i aprowizacyjną pełniła Maria Kozioł, późniejsza Maria Sura „Lidka”. Podczas walk dyżurowała w punktach sanitarnych i dostarczała żywność żołnierzom oraz uchodźcom. Jej późniejsza służba w kolportażu Biura Informacji i Propagandy AK rozpoczęła się w odmiennych warunkach okupacyjnych; nie należy łączyć obu etapów w jeden wrześniowy przydział. Z kolei trzynastoletnia Ewa Łowczyńska została powołana podczas obrony Lwowa do służby przeciwlotniczej. Te dwa przykłady pokazują zróżnicowanie wieku i zadań uczestniczek.[800]

Z lwowskim środowiskiem związana była także Kazimiera Jagniewska, zastępowa, przyboczna i drużynowa XI Lwowskiej Drużyny Harcerek. Opracowanie Pawła Należniaka potwierdza jej udział w służbie pomocniczej podczas obrony miasta, również na Politechnice. Dokumentacja nie uzasadnia natomiast przypisania jej osobno wszystkich zbiorowo opisywanych zadań harcerek: nasłuchu, kopania rowów i kompletowania wyposażenia szpitalnego. Jej śmierć w więzieniu NKWD w 1941 roku stanowi dalszy, tragiczny ciąg tej biografii.[801]

---

798 J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja… [3], 2020, s. 18, za relacjami harcerek. Nazwiska zachowano w formach występujących w przekazie; „Czechowiczówna” i „Czechowicz” oznaczają tu tę samą instruktorkę.

799 HSB, t. I, hasło „Tomaszewska Wanda”, s. 213–216, zwłaszcza s. 214. Funkcja hufcowej lwowskiej i komendantki zespołów Pogotowia, opisana w dalszej części biogramu, pochodzi z 1941 roku; nie została przeniesiona na wrzesień 1939 roku.

800 Muzeum AK, Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej, biogram „Sura, Maria”, nr 133945, oparty m.in. na teczce osobowej ŚZŻAK Okręg Lwów (Kraków); Muzeum AK, Spacer pamięci – obchody 80. rocznicy walk o Lwów, nota Ewy Łowczyńskiej. W biogramie Sury odnotowano zaprzysiężenie do AK 15 IV 1943.

801 P. Należniak, Kazimiera Jagniewska. Ofiara sowieckich zbrodni we Lwowie w 1941 roku, „Sowiniec” 2014, nr 44, s. 7–25, DOI: 10.12797/Sowiniec.25.2014.44.02; por. autorskie streszczenie w serwisie wydawcy. Udział wrześniowy i późniejszą działalność konspiracyjną przedstawiono rozdzielnie.

Wysiłek harcerek uzupełniała praca dorosłych działaczy i wychowanków ruchu. Antoni Michał Leon Nowak-Przygodzki, przed laty pełniący obowiązki naczelnego komendanta skautowego, kierował Komitetem Opieki nad Uchodźcami we Lwowie. Bronisław Wacław Wojciechowski, dawny organizator młodzieży niepodległościowej, udzielił w domu schronienia kilkudziesięciu uchodźcom, a jako major rezerwy został oficerem Dowództwa Grupy Obrony Lwowa. Jezuita hm. Tomasz Rostworowski, przedwojenny hufcowy i kapelan wileński, przybył do Lwowa w sierpniu; podczas obrony pełnił posługę kapłańską i był zastępcą komendanta obrony przeciwlotniczej jezuickiego Domu Rekolekcyjnego. Nie były to stanowiska we lwowskim hufcu ani w kompanii harcerskiej.[802]

Przemyśl, Jarosław i Rzeszów

Przemyśl, ważny węzeł kolejowy i miasto garnizonowe, wymagał obsługi przejeżdżających transportów oraz uchodźców. Hufiec Harcerek uruchomił punkt wyżywienia na dworcu, następnie przeniesiony wraz z placówką samarytańską do gimnazjum sióstr Benedyktynek. Lokalizacja służb zmieniała się wraz z zagrożeniem i potrzebami miasta. Zasadnicze znaczenie miało zapewnienie ciągłości wydawania posiłków, pomocy rannym i opieki nad dziećmi.[803]

Imienną rekonstrukcję przygotowań umożliwia biografia Janiny Dryś z Kustrów. Od 1934 roku prowadziła w Przemyślu 5 Drużynę Harcerek im. Emilii Plater przy Szkole Handlowej. Posiadała doświadczenie samarytańskie, łącznościowe i przeciwgazowe; była również instruktorką wychowania fizycznego oraz działaczką HKS „Czuwaj”. W drugiej połowie sierpnia 1939 roku zorganizowała drużynę Pogotowia Harcerek. Jej podopieczne kopały rowy przeciwlotnicze i pomagały na terenowych punktach obserwacyjnych. Po wybuchu wojny ostrzegały ludność przed nalotami, wydawały herbatę, dożywiały uchodźców, opiekowały się dziećmi i pracowały w szpitalu na Zasaniu. Późniejsza funkcja Dryś jako hufcowej Przemyśl-miasto pochodzi z lat 1958–1959.[804]

Przydział do dworcowej kuchni Pogotowia miała Barbara Eugenia Cehak, późniejsza Panaś. W 1939 roku była czternastoletnią członkinią 12 Przemyskiej Drużyny Harcerek, wcześniej zuchem gromady „Polne Kwiatki”. Po letnim obozie u źródeł Sanu, na którym pełniła funkcję sanitariuszki, we wrześniu przygotowywała i roznosiła żołnierzom posiłki oraz napoje. Podczas okupacji należała do tajnej drużyny „Las” jako „Stary Bór”. Jej biografia dokumentuje przejście od konkretnej

802 HSB, t. V, Warszawa–Łódź 2019, hasło „Rostworowski Tomasz”; t. II, hasło „Nowak-Przygodzki Antoni”, s. 153–155; t. VII, hasło „Wojciechowski Bronisław”. W narracji rozróżniono dawną przynależność i funkcje harcerskie od przydziałów społecznych i wojskowych z września.

803 J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja… [3], s. 18, za: Harcerki 1939–1945, red. K. Wyczańska, Warszawa 1983, s. 91–92, oraz Harcerki 1939–1945. Relacje – pamiętniki, Warszawa 1985, s. 551–554

804 HSB, t. IV, hasło „Dryś Janina”, s. 68–70, zwłaszcza s. 69. Autor biogramu korzysta m.in. z: J. Bury, Harcerki przemyskie, Przemyśl 1994, s. 93–94, oraz I. Kozimala, Lwowska Chorągiew Harcerek ZHP w latach 1911–1939, Przemyśl 2003, s. 161.

służby na dworcu do zadań łącznościowych i kolportażu, bez potrzeby przypisywania dziewczynie wcześniejszej funkcji instruktorskiej.[805]

W Jarosławiu harcerki łączyły służbę szpitalną z opieką nad matką i dzieckiem. Szyły fartuchy szpitalne i maski przeciwgazowe, zabezpieczały również zbiory muzealne. Hufcem kierowała hm. Stanisława Żmudzińska. Po ustanowieniu okupacji nadal utrzymywała kontakty z drużynami i organizowała odprawy. Ciągłość jej kierownictwa nie oznacza, że wszystkie czynności wrześniowe wykonała osobiście; potwierdza natomiast rolę hufca jako zaplecza samoorganizacji harcerek.[806]

Z męskim hufcem jarosławskim związany był Adam Tabor, nauczyciel geografii, drużynowy 1 Jarosławskiej Drużyny Harcerzy im. ks. Józefa Poniatowskiego oraz zastępca hufcowego. Zmobilizowany 27 sierpnia do 10 Pułku Artylerii Ciężkiej w Przemyślu-Pikulicach, brał udział w organizowaniu baterii, następnie walczył w składzie Armii „Łódź". Przez rejon Skierniewic i Błonia oraz Puszczę Kampinoską dotarł do Warszawy. 17 września został podczas bombardowania zasypany w Cytadeli. Przeżył i wykonywał zadania w zgrupowaniu artylerii do kapitulacji stolicy. Jego szlak pokazuje, że wojenny wysiłek kadry hufców lwowskiego województwa realizował się także daleko poza jego granicami.[807]

W Rzeszowie na czele Pogotowia Harcerek od 1938 roku stała hm. Jadwiga Jarecka z Kuligowskich „Przepiórka", wcześniej hufcowa rzeszowska w latach 1923–1936. Jej doświadczenie organizacyjne pochodziło z wieloletniej pracy drużynowej, obozowej i starszoharcerskiej. Powstały podczas okupacji zespół „Przepiórek" kontynuował służbę w łączności i wywiadzie. Nazwy ZWZ i AK określają kolejne struktury podziemne; nie są nazwami wrześniowego Pogotowia.[808]

Dokładny przydział męskiej służby poświadcza życiorys Adama Rząsy „Chytrego Lisa", zastępowego 1 Rzeszowskiej Drużyny Harcerzy. W sierpniu 1939 roku uczestniczył w przygotowaniu i szkoleniu Pogotowia Harcerzy, a od 29 sierpnia aż do zajęcia miasta przez Niemców służył na punkcie kontrolnym obrony przeciwlotniczej na wieży zamku. Hufcowym został dopiero po wojnie. Przedwojennym wychowawcą Rząsy i hufcowym był hm. Antoni Gromski „Samotny Żubr". Rozróżnienie tych funkcji pozwala odtworzyć rzeczywistą hierarchię: doświadczony instruktor przygotowywał młodzież, a nastoletni zastępowy wykonywał przydzieloną służbę obserwacyjną.[809]

---

805 HSB, t. VI, Warszawa–Łódź 2023, hasło „Panaś Barbara", s. 146–148. Przypisanie do 12 Przemyskiej Drużyny Harcerek i opis kuchni dworcowej wynikają z biogramu; późniejsze funkcje hufcowej nie należą do kampanii 1939 roku.

806 J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja… [3], s. 18–19. Świadectwo o Żmudzińskiej dotyczy szczególnie pracy po zejściu do podziemia.

807 HSB, t. IV, hasło „Tabor Adam", s. 219–222, zwłaszcza s. 220–221. Przeżycie zasypania nie jest równoznaczne z potwierdzeniem rany; biogram nie uzasadnia zaliczenia Tabora do wrześniowych poległych.

808 HSB, t. III, hasło „Jarecka Jadwiga", s. 88–89. ZWZ powstał w listopadzie 1939 roku, a nazwa AK obowiązuje od 1942 roku; późniejszych przydziałów Jareckiej nie przeniesiono na okres jawnej obrony.

809 J. Wojtycza, Rząsa Adam, w: HSB, t. IV, s. 181–183. Biogram odsyła do własnoręcznego życiorysu Rząsy z 1984 roku, opublikowanego w biuletynie „IJB" 2005, nr 23, s. 41–44, oraz do rozkazów i schematu organizacyjnego Chorągwi Krakowskiej.

Sanok, Drohobycz i Tarnobrzeg

W Sanoku harcerki pełniły dyżury telefoniczne. Męskim hufcem od listopada 1938 roku kierował phm. Władysław Kwaśniewicz, a hufcem harcerek od 1935 roku Maria Lisowska. Przekazy o jego udziale w obronie Lwowa nie określają funkcji wojskowej ani składu podległego mu oddziału. Samo przedwojenne stanowisko nie dowodzi dowodzenia sanockim pododdziałem podczas kampanii. Istotną część sanockiego wkładu stanowiła służba instruktorów zmobilizowanych do wojska, zwłaszcza Zdzisława Peszkowskiego. Z miejscowym środowiskiem wcześniej związany był także Czekański.[810]

Peszkowski, przed wojną drużynowy 2 Sanockiej Drużyny Harcerzy i gromady zuchowej „Wyrwidębów", od marca 1938 roku był namiestnikiem zuchowym Hufca Harcerzy Sanok. Po szkole podchorążych kawalerii w Grudziądzu odbywał praktykę w 20 Pułku Ułanów w Rzeszowie. We wrześniu dowodził plutonem; 20 września jego szwadron dostał się do niewoli sowieckiej. Pozostał ze swoimi żołnierzami. Przeszedł przez Kozielsk, Pawliszczew Bor i Griazowiec, uniknął zagłady katyńskiej, a w 1941 roku wstąpił do armii gen. Władysława Andersa. W historii września jest jeńcem, który przeżył, nie ofiarą zbrodni katyńskiej.[811]

Pogotowie Harcerzy w Drohobyczu brało udział w przygotowaniach obronnych. Środowisko to łączy się także z działalnością phm. Tadeusza Chciuka, późniejszego „Celta", oraz jego brata Andrzeja. Zasłużona rola Tadeusza w przerzucaniu ludzi przez granicę węgierską rozwinęła się po klęsce wrześniowej. Rozdzielenie obu etapów chroni przed zastępowaniem historii miejscowego Pogotowia późniejszymi sukcesami „białych kurierów". Zachowane w wykorzystanej literaturze ogólne świadectwo udziału Drohobycza nie zawiera pełnej obsady służb z września.[812]

W Tarnobrzegu działania ratownicze szybko połączyły się z wojskową obroną przeprawy wiślanej. Zygmunt Szpilka „Zyga", członek zastępu „Lisów" 1 Drużyny Harcerzy im. gen. Henryka Dąbrowskiego, 2 września wszedł do samorzutnie powstałego starszoharcerskiego zastępu sanitarnego. Po bombardowaniu Tarnobrzega i Chmielowa zwoził rannych do szpitala. Od 9 września uczestniczył w obronie rejonu Skalnej Góry jako członek gimnazjalnego hufca przysposobienia wojskowego dowodzonego przez ppor. Józefa Sarnę. Był to przydział w hufcu PW, który skupiał również harcerzy; nie należy utożsamiać go z komendą hufca ZHP.[813]

---

810 J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja… [3], s. 18; Hufiec ZHP Ziemi Sanockiej, Historia sanockiego harcerstwa, wykazy komendantów: W. Kwaśniewicz od XI 1938 do 1939, M. Lisowska 1935–1939. Sam wykaz nie określa wojskowego przydziału Kwaśniewicza podczas obrony Lwowa.

811 HSB, t. VII, hasło „Peszkowski Zdzisław", s. 160–163. Funkcje w Sanoku: s. 160; służba wojskowa i niewola: s. 161. Stopień podharcmistrza otrzymał 10 VI 1938.

812 J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja…, 2019, s. 5 i przyp. 11, z odesłaniem do Minikalendarium z dziejów harcerstwa w Drohobyczu 1911–1944, Przemyśl 1989. Dla późniejszego szlaku Andrzeja Chciuka: A. Bagłajewski, Andrzej Chciuk – pisarz (z) Drohobycza, „Ruch Literacki" 2014, t. LV, z. 1, DOI: 10.2478/ruch-2014-0007.

11 września Szpilka znalazł się w grupie uczniów, którym Sarna nakazał zakopać broń i wycofać się za San pod dowództwem sierż. Stanisława Markiewicza, komendanta miejscowego „Strzelca”. Grupa dotarła do Zamościa i została rozwiązana wobec nowej sytuacji po agresji sowieckiej. Sarna pozostał na stanowisku i zginął 13 września. Nie wolno przypisywać polegnięcia uczniom odesłanym wcześniej ani wliczać wszystkich obrońców przeprawy do harcerstwa wyłącznie z racji wspólnego dowódcy.[814]

Władysław Jasiński, harcerz Rzeczypospolitej i późniejszy „Jędruś”, uczestniczył we wrześniu w cywilnej obronie przeciwlotniczej Tarnobrzega, następnie ewakuował się na wschód. Po dotarciu do Łucka i wkroczeniu wojsk sowieckich wrócił do Tarnobrzega. Budowę podziemia podjął na przełomie września i października. Jego wcześniejsze związki z przygotowaniem dywersji pozafrontowej wyjaśniają szybkość organizacji, lecz nie dowodzą dowodzenia wszystkimi miejscowymi harcerzami podczas walk nad Wisłą.[815]

Z hufcem tarnobrzeskim związany był również Hieronim Dekutowski, drużynowy 2 Wodnej Drużyny Harcerzy im. gen. Mariusza Zaruskiego, a od 1938 roku przyboczny komendy hufca kierowanego przez hm. Ignacego Płonkę. We wrześniu opuścił Tarnobrzeg i przedostał się na Węgry. Ten epizod jest częścią rozproszenia kadry; jego późniejszej służby cichociemnego i dowódcy partyzanckiego nie należy przenosić na obronę miasta. Biografia nie daje równie mocnej podstawy do określenia szczegółowego wrześniowego przydziału bojowego.[816]

Instruktorzy w regularnym Wojsku Polskim

Nie wszyscy związani z województwem instruktorzy walczyli w oddziałach ochotniczych. Harcmistrz Olgierd Bohdan Grzymała-Grzymałowski, dawny sekretarz generalny ZHP, po próbie ewakuacji części zakładów Cegielskiego do Chełma zgłosił się we Lwowie do wojska. Jako porucznik rezerwy saperów miał przydział do 2 Batalionu Mostów Kolejowych. Uczestniczył w obronie miasta, następnie dostał się do niewoli sowieckiej. Jego obecność we Lwowie wynikała z wojennej ewakuacji, a nie z przedwojennego członkostwa w miejscowym hufcu.[817]

---

813 HSB, t. VIII, Warszawa–Kraków 2026, hasło „Szpilka Zygmunt”, s. 244–245. Biogram podaje konkretną drużynę, zastęp, datę podjęcia ratownictwa i wojskowe podporządkowanie Szpilki.

814 HSB, t. VIII, s. 244; Urząd Miasta Tarnobrzega, Uczcili pamięć por. Józefa Sarny w 85. rocznicę śmierci obrońcy miasta, 2024, oraz 84. rocznica śmierci por. Józefa Sarny, 2023. Materiały miejskie potwierdzają datę 13 IX 1939; sam fakt dowodzenia hufcem PW nie dowodzi posiadania funkcji hufcowego ZHP.

815 T. Zych, „Nam wystarczało, że prowadzi nas »Jędruś«”. Władysław Jasiński (1909–1943), „Biuletyn IPN” 2023, nr 5 (210), s. 75 i n., przedruk w serwisie Przystanek Historia; HSB, t. V, hasło „Jasiński Władysław”, s. 83–87. Wrześniowy udział w OPL i szlak ewakuacji przedstawia biogram w HSB.

816 HSB, t. VIII, hasło „Dekutowski Hieronim”, s. 62 i n. Autor ostrożnie określa udział ochotniczy we Lwowie; dlatego nie przedstawiono go jako udokumentowanego żołnierza kompanii Czekańskiego. Funkcje drużynowego, przybocznego i nazwisko hufcowego podano za s. 62.

817 HSB, t. I, hasło „Grzymała-Grzymałowski Olgierd”, s. 62–65, zwłaszcza s. 64.

Zygmunt Mitera, geofizyk i harcmistrz, od 1935 roku był instruktorem Lwowskiej Chorągwi Harcerzy. Zmobilizowany w sierpniu 1939 roku do kompanii łączności 5 Dywizji Piechoty, znalazł się następnie w niewoli sowieckiej i obozie w Starobielsku. Jerzy Wiktor Lewakowski, jeden z pionierów lwowskiego skautingu i oficer Wojskowego Instytutu Geograficznego, uczestniczył w ewakuacji instytutu do Lwowa oraz uruchomieniu druku map w „Książnicy-Atlasie". Pozostał w mieście i uczestniczył w jego obronie jako oficer artylerii. Obie biografie należą do wrześniowej historii służby wojskowej, a ich finał do historii zbrodni sowieckich z 1940 roku.[818]

Wacław Walerian Blicharski, od 1938 roku przydzielony do Hufca Harcerzy Starszych we Lwowie, stawił się podczas mobilizacji w 6 Pułku Artylerii Ciężkiej. Na początku września dowodził oddziałem odbiorczym koni w Bełzie. Następnie, w 1 baterii 5 Pułku Artylerii Ciężkiej, wyruszył ze Lwowa w kierunku Warszawy, do której dotarł 13 września. Dowodził samodzielnym działonem, a od 22 września walczył w ogrodach sejmowych. Po kapitulacji stolicy przeszedł przez niemiecką niewolę; uciekł z obozu przejściowego w Puławach dopiero 25 października. Jego wrześniową działalność trzeba wiązać z artylerią, a nie z kompanią harcerską obrony Lwowa.[819]

Leopold Adamcio, urodzony w Przemyślu i wychowany w tamtejszej 1 Drużynie Harcerzy im. Dezyderego Chłapowskiego, był przed wojną komendantem Wołyńskiej Chorągwi Harcerzy. We wrześniu służył jako adiutant dowódcy batalionu KOP „Horyń", dotarł do Lwowa i uniknął niewoli. Przypadek ten łączy województwa przez biografię i drogę wojenną, lecz nie uprawnia do zaliczenia całej Chorągwi Wołyńskiej do lwowskiego bilansu. Podobnie Antoni Sikorski, związany przed wojną z Podkarpacką Brygadą Obrony Narodowej w Przemyślu, walczył na czele Grupy „Sandomierz"; jego udział stanowił służbę oficera o harcerskiej przeszłości, nie odrębnego oddziału ZHP.[820]

Kapitulacja i pierwsze ogniwa konspiracji

Agresja sowiecka 17 września zmieniła sytuację strategiczną. Lwów nadal bronił się przed Niemcami, lecz od wschodu nadciągała Armia Czerwona. 22 września gen. Langner zgodził się na kapitulację przed stroną sowiecką. Kompanię harcerską rozwiązano, a jej żołnierze rozeszli się do domów. Podpisane gwarancje wolności dla oficerów nie ochroniły ich przed niewolą. Dla harcerek koniec obrony nie oznaczał końca pomocy: pozostawały przy rannych, szukały schronienia dla potrzebujących i ułatwiały wojskowym uniknięcie aresztowania.[821]

---

818 HSB, t. VI, hasła „Mitera Zygmunt", s. 127–130, i „Lewakowski Jerzy", s. 111–114; IPN, Zygmunt Mitera (1903–1940). „Gondolier" ze Starobielska; IPN, portal Katyń 1940, Lista katyńska, „Lewakowski Jerzy", indeks 12060.

819 HSB, t. IV, hasło „Blicharski Wacław", s. 33–35, zwłaszcza s. 34. W biogramie wskazano zarówno lwowski przydział harcerski, jak i kolejne przydziały wojskowe.

820 HSB, t. II, hasło „Adamcio Leopold", s. 15–17; t. V, hasło „Sikorski Antoni", s. 174 i n. Adamcio miał w 1939 roku funkcję chorągwianą na Wołyniu; w tekście lwowskim uwzględniono jego związek z Przemyślem, służbę i przybycie do Lwowa.

821 HSB, t. II, hasła „Langner Władysław" i „Czekański Zbigniew"; t. I, hasła „Stipal Stefania" i „Tomaszewska Wanda"; P. Należniak, Harcerze w obronie Lwowa, s. 6, relacje K. Ratymirskiego i Z. Jaworskiego.

Już 22 września grupa instruktorów przystąpiła do tworzenia Harcerskiej Organizacji Niepodległościowo-Wojskowej. Na czele stanął Słaby, a do kierownictwa weszli Adamcio i Szczęścikiewicz oraz Władysław Czarniecki, Benedykt Porożyński i Edward Heil. Późniejsze zmiany składu komendy oraz podporządkowania organizacyjnego należy odróżniać od pierwszego zebrania. Konspiracja oparta na środowisku „Argonautów", z Leszkiem Czarnikiem i Zbigniewem Dumą, połączyła się z tym nurtem jesienią, a w grudniu lwowskie struktury podporządkowano Naczelnictwu Szarych Szeregów.[822]

Czekański podejmował konspiracyjną pracę wojskową i harcerską, a wśród jego współpracowników znaleźli się byli żołnierze kompanii. Podusowski wraz z kolegami utworzył 31 grudnia 1939 roku „Klub Głodnej Menażki", zalążek komórki Szarych Szeregów; później działał w ZWZ-AK i na kolei w Rawie Ruskiej oraz Jarosławiu. W Przemyślu Janina Dryś współprowadziła z Antoniną Kalinowicz tajną drużynę łączności, natomiast Barbara Cehak należała do drużyny „Las". W Rzeszowie kontynuowała pracę Jarecka, a Rząsa wszedł do konspiracji. W Tarnobrzegu Szpilka dołączył do zastępu „Orły", organizowanego przez Tadeusza Dąbrowskiego „Orła Wędrownego".[823]

Konspiracyjne harcerstwo nie miało jednej struktury przez cały okres okupacji. Obok Szarych Szeregów działało Harcerstwo Polskie, później używające kryptonimu Hufce Polskie. We Lwowie z tym nurtem związani byli Jan Wąsowicz i Zygmunt Janusz Kleszczyński „Stanisław", „Wiar", przedwojenny drużynowy w Gródku Jagiellońskim. Kleszczyński jako oficer rezerwy uczestniczył w kampanii, uniknął niewoli, a na początku 1943 roku objął komendę lwowskiej chorągwi HP. Jest to dalszy etap losów środowiska, którego nie należy opisywać jako gotowej wrześniowej organizacji.[824]

Straty: zgony wrześniowe, rany i niewola

Brak kompletnego rejestru uniemożliwia podanie ścisłej liczby wrześniowych strat harcerstwa całego województwa. Paweł Naleźniak wskazuje ponad pięciuset harcerzy uczestniczących w obronie Lwowa oraz co najmniej kilkunastu poległych. To szacunek autora dla miasta, obejmujący szerszą zbiorowość niż kompania Czekańskiego; nie jest bilansem wojewódzkim.[825]

---

822 J. Węgierski, Lwowska harcerska konspiracja…, 2019, s. 5–6; HSB, t. I, s. 190; t. II, s. 16; t. IV, s. 204; t. VIII, s. 61. Źródła różnią się szczegółami kolejności zastępstwa i nazw organizacyjnych; zachowano wspólny, potwierdzony rdzeń wydarzeń.

823 HSB, t. II, s. 43; t. IV, s. 69, 182; t. VI, hasło „Panaś Barbara"; t. VII, s. 171; t. VIII, s. 244. Zachowano odrębność dat: „Klub Głodnej Menażki" i „Orły" należą do okresu okupacji, nie do wojskowej obrony Lwowa lub Tarnobrzega.

824 HSB, t. VII, hasło „Kleszczyński Zygmunt", s. 89–94. Biogram rozdziela służbę zmobilizowanego oficera w 1939 roku od organizowania chorągwi HP na przełomie 1941/1942 i objęcia jej komendy w 1943 roku.

825 P. Naleźniak, Harcerze w obronie Lwowa, s. 6. Liczby przywołano jako ustalenie autora opracowania popularnonaukowego IPN, nie rezultat własnego zsumowania kompletnych list poległych.

Mieczysław Diakun opisał śmierć harcerza Mleka, nazywanego „Zdzisiem”, trafionego serią przy ulicy 29 Listopada. Inny, niewymieniony z nazwiska kolega stracił wówczas palce dłoni. Pierwszy przypadek należy do wrześniowych zgonów, drugi do ran. Relacja nie podaje daty dziennej ani pełnych danych poległego; nie zastępuje dokumentacji metrykalnej.[826]

Opis śmierci kilku harcerzy podczas ostrzału kwatery nie daje podstaw do dodawania ich osobno do ogólnego szacunku poległych. Kontrolę takich przekazów umożliwiają źródła metrykalne. Karol Kubicki opublikował dane osób zabitych i zmarłych z ran, zapisanych w księdze zmarłych parafii św. Marii Magdaleny. Rejestr ten nie jest spisem członków ZHP: nazwisko, wiek i okoliczności śmierci wymagają powiązania z niezależnym świadectwem przynależności harcerskiej.[827]

Śmierć Józefa Sarny 13 września jest potwierdzonym elementem obrony Tarnobrzega. W bilansie harcerskim wymaga jednak odrębnej kwalifikacji: dowodził hufcem PW, a w wykorzystanych świadectwach brak równie jednoznacznego potwierdzenia jego członkostwa lub funkcji w ZHP. Z kolei ks. Antoni Czwaczka, kapelan harcerzy tarnopolskich, poległ 9 września pod Iłżą. Jego przynależność do szerszego środowiska Chorągwi Lwowskiej nie wystarcza do zaliczenia go do strat województwa lwowskiego. Są to dwa odmienne ograniczenia bilansu: organizacyjne i terytorialne.[828]

Niewola stanowiła odrębne następstwo kampanii. Peszkowski dostał się do niewoli sowieckiej 20 września. Grzymała-Grzymałowski, Mitera i Lewakowski znaleźli się w sowieckim systemie jenieckim, a później zginęli w zbrodni katyńskiej. Tabor po kapitulacji Warszawy trafił do niewoli niemieckiej i oflagów; Blicharski także został jeńcem po obronie stolicy, lecz w październiku uciekł. Nie są to zgony wrześniowe. Nie należy również włączać do wrześniowych ran obrażeń Blicharskiego odniesionych pod Monte Cassino w maju 1944 roku.[829]

Późniejsze zgony, represje i rozproszenie środowiska

826 P. Naleźniak, Harcerze w obronie Lwowa, s. 6, relacja M. Diakuna. Zachowano nazwisko i zdrobniałą formę imienia występującą w relacji; nie rozstrzygano pełnej metrykalnej identyfikacji poległego.

827 P. Naleźniak, Harcerze…, s. 6; K. Kubicki, Zabici i zmarli z ran…, s. 37–87. Artykuł Kubickiego ukazał się w roczniku 2019/2020, nr 53/54; data umieszczenia pliku w internecie nie stanowi daty wydania. Nie przeprowadzono pełnego utożsamienia nazwisk rejestru z ewidencją ZHP.

828 Urząd Miasta Tarnobrzega, materiały rocznicowe o J. Sarnie; HSB, t. IV, hasło „Czwaczka Antoni”. Czwaczka był kapelanem Hufca Harcerzy w Tarnopolu w latach 1932–1939 i kapelanem 52 Pułku Strzelców Kresowych; Tarnopol leżał w innym województwie.

829 HSB, t. I, s. 64; t. IV, hasła „Tabor Adam” i „Blicharski Wacław”; t. VI, hasła „Lewakowski Jerzy” i „Mitera Zygmunt”; t. VII, s. 161. W odniesieniu do Tabora i Blicharskiego rozróżniono kapitulację, rozpoczęcie niewoli i późniejszy pobyt obozowy.

Wiosną 1940 roku NKWD zamordowało w Charkowie Zygmunta Miterę oraz Olgierda Grzymałę-Grzymałowskiego, jeńców Starobielska. Jerzy Lewakowski został zamordowany w Katyniu. W jego wypadku pomyłkę stanowi datowanie śmierci na 1941 rok, występujące w części zestawień. Miejsce kaźni potwierdza lista katyńska IPN. W przypadku Grzymały-Grzymałowskiego biogram wskazuje Starobielsk i Charków, korygując rozpowszechnione utożsamianie miejsca śmierci z lasem katyńskim. Wszystkie trzy osoby są ofiarami późniejszej zbrodni na jeńcach, nie poległymi podczas obrony Lwowa.[830]

Leszek Czarnik, lekarz uczestniczący w obronie Lwowa i jeden z organizatorów konspiracji harcerskiej, został po aresztowaniu przez NKWD skazany na śmierć i stracony w Moskwie. Źródła podają rozbieżne daty aresztowania i wykonania wyroku. W opracowaniu rodzinnym Oskara Stanisława Czarnika występuje 1 listopada 1940 roku, natomiast tom VIII „Harcerskiego słownika biograficznego” podaje 1 listopada 1941 roku. Rozbieżność nie zmienia kwalifikacji: jest to śmierć w następstwie represji okupacyjnych, poza bilansem wrześniowym.[831]

Kazimiera Jagniewska została aresztowana w czerwcu 1941 roku i zamordowana w więzieniu przy ulicy Łąckiego; Naleźniak datuje egzekucję na 28 czerwca. Odmienny stopień pewności dotyczy Czekańskiego: potwierdzono jego aresztowanie w 1940 roku i wyrok śmierci, natomiast biogram nie rozstrzyga miejsca i daty zgonu. Wiąże zaginięcie z likwidacją lwowskich więzień w czerwcu 1941 roku. Czekański pozostaje w zestawieniu represjonowanych i zaginionych po wyroku, bez dopisania nieudokumentowanej daty egzekucji.[832]

Bilans wymaga również wyłączenia osób błędnie uznanych za zamordowane. Leopold Adamcio figuruje w sowieckiej dokumentacji jako rozstrzelany 26 czerwca 1941 roku, lecz przeżył więzienie, działał później w AK i zmarł 1 lipca 1978 roku. Aleksander Szczęścikiewicz, aresztowany w czerwcu 1940 roku, wydostał się z Brygidek 30 czerwca 1941 roku. Słaby przeżył uwięzienie i wyrok ośmiu lat łagru; po zwolnieniu trafił do armii Andersa i wrócił do Polski w 1947 roku. Żadnej z tych osób nie wolno doliczać do zamordowanych tylko na podstawie represji lub obecności na wykazie więziennym.[833]

---

830 HSB, t. I, s. 64, z odwołaniem do sowieckiego wykazu jeńców Starobielska, nr 793; IPN, Zygmunt Mitera (1903–1940). „Gondolier” ze Starobielska; IPN, Lista katyńska, „Lewakowski Jerzy”, indeks 12060. Kategorię „zbrodnia katyńska” odróżniono od konkretnego miejsca egzekucji.

831 O.S. Czarnik, adnotacja redakcyjna do: H. Chmielowska-Guilley, Lwów – wrzesień 1939. Fragmenty wspomnień, „Rocznik Lwowski” 2019, s. 7–18, zwłaszcza s. 16; J. Wojtycza, Czarnik Leszek, HSB, t. VIII, s. 59–62, zwłaszcza s. 61. HSB odsyła w sprawie dat do pracy I. Kozimali z 2010 roku. Baza Muzeum AK, nr 106067, podaje aresztowanie w nocy 29 II/1 III 1940; HSB: 1/2 II 1940. Bez kontroli akt egzekucyjnych nie narzucono jednej daty jako bezspornie ustalonej.

832 P. Naleźniak, Kazimiera Jagniewska…, s. 7–25, i streszczenie autorskie; HSB, t. II, s. 43. W nagłówku hasła Czekańskiego podano lata 1907–1940, lecz tekst biogramu prowadzi jego los do czerwca 1941; tej wewnętrznej sprzeczności nie potraktowano jako dowodu śmierci w 1940 roku. Zwrot o „Brygidkach na Zamarstynowie” w tym biogramie także nie daje podstaw do utożsamienia dwóch odrębnych więzień.

W okupacji niemieckiej zginęli inni uczestnicy i wychowawcy wrześniowej służby. Jadwiga Jarecka, aresztowana w 1942 roku, zmarła 27 stycznia 1944 roku w Auschwitz. Zygmunt Szpilka przeszedł przez Auschwitz i Neuengamme, a 3 maja 1945 roku zginął na statku „Thielbeck". Władysław Jasiński poległ w walce z Niemcami w Trzciance 9 stycznia 1943 roku; wraz z nim zginęli Marian Gorycki i Antoni Toś. Nie przenoszono na nich automatycznie członkostwa w ZHP wyłącznie z racji podległości Jasińskiemu. Śmierć Władysława Koby, straconego 31 stycznia 1949 roku w Rzeszowie, należy już do powojennych represji komunistycznych, a nie do strat II wojny światowej.[834]

Odrębny wymiar stanowiło rozproszenie ludzi i utrata możliwości powrotu. Wacław Blicharski po niewoli sowieckiej, wyjściu z armią Andersa i służbie w II Korpusie osiadł w Argentynie, gdzie kierował polskim harcerstwem. Hm. Antoni Sikorski po kampanii przedostał się przez Węgry na Zachód. Droga Zdzisława Peszkowskiego prowadziła przez wojsko i emigracyjne środowiska harcerskie; wrócił do Polski dopiero po wielu latach. Nie wszystkie wyjazdy oznaczały więc trwałą emigrację, choć na długo pozbawiały rodzinne hufce instruktorów.[835]

Trwałym emigracyjnym następstwem wojny były również losy drohobyczanina Andrzeja Chciuka: po wyjeździe przez Węgry, służbie i pobycie we Francji osiadł w Australii. Inny charakter miało przymusowe opuszczenie Lwowa i przeniesienie do powojennej Polski. Szczęścikiewicz wyjechał w 1945 roku, Maria Sura osiadła w Krakowie, a Kleszczyński opuścił Lwów w czerwcu 1946 roku, po zawieszeniu działalności chorągwi HP. Te przemieszczenia nie są emigracją w takim samym znaczeniu jak osiedlenie w Argentynie czy Australii. Dla lwowskich drużyn oznaczały jednak utratę kadr, miejsc spotkań i ciągłości lokalnej wspólnoty.[836]

Znaczenie harcerskiej służby

Wrześniowy wysiłek harcerstwa województwa lwowskiego miał strukturę rozproszoną, lecz nie przypadkową. Przygotowanie drużyn i hufców umożliwiło szybkie objęcie służb obserwacyjnych, sanitarnych, łącznościowych i gospodarczych. W Lwowie powstała kompania podporządkowana dowództwu wojskowemu; w Przemyślu i Jarosławiu rozbudowano opiekę nad transportami, uchodźcami i rannymi; w Rzeszowie działał udokumentowany posterunek OPL; w Tarnobrzegu ratownictwo po nalotach poprzedziło udział części młodzieży w obronie przeprawy.

---

833 T. Samsoniuk, Ocaleni od zapomnienia: Leopold Adamcio, „Monitor Wołyński", 14 XI 2016, artykuł oparty na aktach sowieckich; HSB, t. II, s. 16–17; t. IV, s. 204; t. I, s. 190–191. Przykład Adamcia pokazuje rozbieżność między urzędową informacją o egzekucji a udokumentowaną dalszą biografią.

834 HSB, t. III, s. 89; t. VIII, s. 244–245; T. Zych, „Nam wystarczało…"; IPN Rzeszów, Zmarł Wojciech Koba – syn mjr. Władysława Koby, 2024. Późniejsze zgony oddzielono od udziału wrześniowego.

835 HSB, t. IV, s. 34–35; t. V, hasło „Sikorski Antoni"; t. VII, hasło „Peszkowski Zdzisław", s. 160–163. Emigracja oznacza tu ubytek dla miejscowego środowiska, nie śmierć ani kategorię dodawaną do liczby poległych.

836A. Bagłajewski, Andrzej Chciuk – pisarz (z) Drohobycza; HSB, t. IV, s. 204; t. VII, hasło „Kleszczyński Zygmunt"; Muzeum AK, biogram „Sura, Maria", nr 133945. Nie ustalano procentowej skali rozproszenia na podstawie kilku biografii.

Zmobilizowani instruktorzy wnosili doświadczenie harcerskie do służby w regularnych jednostkach na różnych frontach.

Klęska przerwała jawne działanie ZHP, ale nie zakończyła więzi i gotowości do pracy. Z tych zasobów wyrastały konspiracja, tajne nauczanie, pomoc więźniom i służba wojskowa na emigracji. Nie da się jednak opisać tej ciągłości jednym bilansem ofiar. Śmierć w walce we wrześniu, rana, niewola, późniejsza egzekucja, śmierć obozowa i przymusowe opuszczenie rodzinnego środowiska były odmiennymi doświadczeniami. Ich rozdzielenie pozwala zachować zarówno skalę harcerskiego wysiłku, jak i indywidualny los człowieka, którego nazwisko znalazło się w źródłach.

Rozdział XVIII
Harcerze Wolnego Miasta Gdańska w wojnie obronnej Polski we wrześniu 1939 roku

1. Środowisko harcerskie wobec zagrożenia wojennego

Wrzesień 1939 r. zakończył jawne funkcjonowanie polskiego harcerstwa w Wolnym Mieście Gdańsku, lecz nie przerwał służby jego wychowanków. Ich wojenne doświadczenie objęło obronę polskich placówek, walkę w szeregach Wojska Polskiego, pomoc rannym i uchodźcom, a także aresztowanie, uwięzienie i rozproszenie poza miejscem zamieszkania. Nie tworzyło ono historii jednego oddziału. Wymaga zatem równoległego śledzenia losów struktur organizacyjnych oraz poszczególnych ludzi, których zadania i położenie zmieniały się w ciągu kilku dni.

Zakres terytorialny rozdziału wyznacza przedwojenne Wolne Miasto Gdańsk, obejmujące także Sopot i miejscowości pozamiejskie. Nie było ono województwem Rzeczypospolitej. Gdynia, Oksywie i Hel pojawiają się tutaj jako miejsca służby osób należących wcześniej do środowiska gdańskiego. Rozróżnienie to chroni przed utożsamianiem harcerstwa Wolnego Miasta z całym harcerstwem pomorskim oraz przed podwójnym ujmowaniem tych samych uczestników w rozdziałach regionalnych.

Trwałą podstawę organizacyjną gdańskiego harcerstwa stworzyła drużyna im. Zygmunta Augusta, założona 8 sierpnia 1920 r. przez uczestników obozu w Karwi: Stefana Miraua, Witolda Kopczyńskiego, Alfonsa Liczmańskiego, Aleksandra Witkowskiego, Mieczysława Tejkowskiego i Jerzego Żuralskiego. Pierwszym drużynowym został Mirau. Wkrótce powstała drużyna harcerek im. Emilii Plater, prowadzona przez Zofię Caezar. W 1935 r. utworzono odrębne chorągwie harcerzy i harcerek; komendę męską objął hm. Alf Liczmański, żeńską — Maria Ostrowska.

Liczbę członków ZHP w Wolnym Mieście w 1939 r. określa się na około 3000. Był to stan organizacji wychowawczej, a nie liczebność formacji bojowej.[837]

Zaplecze społeczne stanowiły polskie szkoły, instytucje i Koła Przyjaciół Harcerstwa. Szczególną rolę odgrywał dr Franciszek Kręcki, kierujący zarządem gdańskiej organizacji ZHP i wspierający jej podstawy materialne. Dr Bernard Filarski przewodniczył Kołu Przyjaciół Harcerstwa przy Gimnazjum Polskim, opiekował się młodzieżą jako lekarz i pomagał jej finansowo. Obu należy przedstawiać jako działaczy i opiekunów harcerstwa; ich miejsca w organizacji nie oddaje automatyczne zaliczenie do kadry dowodzącej hufcami.[838]

W przededniu wojny Chorągwią Harcerek kierowała hm. Jadwiga Żawrocka, powołana na tę funkcję w listopadzie 1937 r. Jej działalność obejmowała rozwój drużyn poza miastem i środowisk starszoharcerskich, w tym „Kuźnicy". Sytuacja młodzieży uczącej się w szkołach niemieckich nadawała pracy terenowej szczególną wagę: zbiórki zapewniały kontakt z językiem polskim i środowiskiem narodowym poza szkołą.[839]

Granica między wychowaniem patriotycznym a koniecznością samoobrony stawała się coraz mniej wyraźna. Dnia 3 maja 1939 r. bojówka nazistowska napadła na harcerzy idących z kościoła Chrystusa Króla do siedziby chorągwi. Prowadzący grupę hm. Alfons Żurek, nauczyciel Polskich Szkół Handlowych i instruktor gdańskich hufców, doznał ciężkich obrażeń głowy. Po badaniach w Poznaniu przewieziono go do warszawskiego szpitala Dzieciątka Jezus. Zmarł 22 czerwca 1939 r. Jego śmierć należała do przedwojennej przemocy antypolskiej, nie do strat kampanii wrześniowej.[840]

2. Przygotowania do wojny: hufce, Pogotowie i tajne zespoły

837 Encyklopedia Gdańska, hasło „Harcerstwo", https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=HARCERSTWO (dostęp do wszystkich źródeł internetowych przywołanych w rozdziale: 13 XI 2026). Dane o 3000 członków obejmują organizację, nie tylko starszą młodzież i instruktorów. Początki działalności żeńskiej opisują różnie przekazy syntetyczne i biogramy; nie przyjęto tu niejednolitej datacji powstania pierwszego hufca harcerek.

838 „Franciszek Kręcki", ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/franciszek-krecki/; „Bernard Filarski", tamże, https://gdanska.zhp.pl/bernard-filarski/. Biogram Kręckiego odróżnia wybór na przewodniczącego Zarządu Oddziału 3 III 1935 r. od podniesienia organizacji do rangi Okręgu w 1936 r.; hasło syntetyczne Gedanopedii stosuje dla 1935 r. określenie „Okręg".

839 „Jadwiga Żawrocka", ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/jadwiga-zawrocka/. Biogram wskazuje wspomnienia autorki przechowywane w Instytucie Historii PAN; odwołanie do ich miejsca przechowania podano za biogramem, bez deklarowania bezpośredniej kwerendy w tej spuściźnie.

840 „Alfons Żurek", ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/alfons-zurek/; „Prof. Alfons Żurek", Szkoły Ekonomiczno-Handlowe im. Macierzy Szkolnej w Gdańsku, https://seh.edu.gdansk.pl/pl/page/o-szkole-13/historia-szkoly/grono-pedagogiczne-polskich-szkol-handlowych/prof-alfons-zurek. Poznań był etapem diagnostyki; zgon nastąpił w Warszawie.

Przygotowania obronne przebiegały dwutorowo. Jawne harcerstwo zachowywało zadania wychowawcze i szkoleniowe; równolegle wybrani instruktorzy i starsi harcerze uczestniczyli w tajnych przygotowaniach wojskowych. Istotą tego rozróżnienia jest odmienny zakres podporządkowania i odpowiedzialności. Członkostwo w drużynie nie oznaczało przynależności do dywersji, a udział w szkoleniu nie dowodzi wykonania akcji bojowej we wrześniu.

Organizatorem Harcerskich Oddziałów Bojowych był hm. Oskar Żawrocki, pracownik Komisariatu Generalnego RP, od 1937 r. zastępca komendanta Chorągwi Harcerzy i kierownik jej pracy programowo-szkoleniowej. Organizowane od 1936 r. plutony harcerskie stanowiły zaplecze dla rozwijanej następnie sieci HOB. Żawrocki współpracował z Oddziałem II Sztabu Głównego WP, a do dowodzenia pierwszymi tajnymi zespołami wyznaczył Tadeusza Szymańskiego, Jana Trojaka i dr. Kulczyckiego. Szkolenia odbywały się m.in. w Chowańcu, Rozłuczu i Solcu Kujawskim. Dnia 10 czerwca 1939 r. Żawrocki objął funkcję komisarza Pogotowia Harcerzy w Gdańsku.[841]

Ważną rolę pełnił hm. Stanisław Szymański, wcześniej hufcowy III Hufca obejmującego Wrzeszcz, Nowy Port i Brzeźno. Po szkoleniu wojskowym należał do plutonu Jana Trojaka, a wiosną 1939 r. ukończył w Górnej Grupie kurs dla dowódców zespołów dywersyjnych. Został zastępcą komisarza Pogotowia Harcerskiego. Podczas lipcowego wyjazdu Liczmańskiego do Anglii zastępował go w kierowaniu chorągwią. Nie należy utożsamiać go z Tadeuszem Szymańskim: byli to dwaj instruktorzy o odmiennych funkcjach i wrześniowych drogach służby.[842]

Hm. Tadeusz Szymański kierował od 1937 r. I Hufcem Gdańsk-Śródmieście. Wcześniej prowadził IV Drużynę im. Zawiszy Czarnego przy Polskich Szkołach Handlowych, a także pracę harcerską wśród młodych robotników stoczniowych. Jako oficer rezerwy dowodził jednym z zespołów HOB. Szkolenie starszej młodzieży obejmowało obsługę broni oraz przygotowanie do ochrony polskich instytucji. Była to istotna zmiana funkcji części kadry: obowiązki instruktorskie łączyła ona z zadaniami powierzonymi przez władze wojskowe.[843]

Osobne środowisko tworzyło harcerstwo morskie. Tadeusz Prechitko od 1935 r. prowadził referat morski Chorągwi Harcerzy jako jej pilot, a od stycznia 1937 r. był komendantem IV Morskiego Hufca Harcerzy. Żeglarskie szkolenie uczyło samodzielności, nawigacji i pracy zespołowej, nie stanowiło jednak samo przez się

841 „Oskar Żawrocki”, ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/oskar-zawrocki/. Biogram wymienia bazę archiwalną, w tym relacje w Archiwum Muzeum Stutthof, oraz opracowania Andrzeja Gąsiorowskiego. Użyte w nim nazwy „plutony” i „trójki” dotyczą różnych poziomów organizacji. Nie uzupełniono imienia dr. Kulczyckiego na podstawie samej zbieżności nazwiska.

842 „Stanisław Szymański”, ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/stanislaw-szymanski/.

843 „Tadeusz Szymański”, ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/tadeusz-szymanski/. Biogram zawiera rozbieżność datowania stopnia harcmistrza względem materiałów autora; data awansu nie stanowi podstawy rekonstrukcji przydziału bojowego i nie została tu rozstrzygnięta.

wojskowego przydziału. Dopiero mobilizacja Prechitki do Marynarki Wojennej w lipcu 1939 r. wyznaczyła jego miejsce w nadchodzącej kampanii.[844]

Przygotowania żeńskie miały własną kadrę specjalistyczną. Hm. dr Urszula Mroczkiewicz była w latach 1935–1939 zastępczynią komendantki Chorągwi Harcerek i kierowała referatem zdrowia i szkolenia. Łączyła pracę lekarską w szkołach Macierzy Szkolnej z opieką nad harcerkami. Zofia Łozińska, nauczycielka Gimnazjum Polskiego, prowadziła pracę harcerską i była instruktorką przysposobienia wojskowego w komendzie żeńskiej. Są to konkretne, udokumentowane funkcje organizacyjne, istotniejsze dla rekonstrukcji przygotowań niż ogólnikowe przypisywanie wszystkim harcerkom jednakowego przeszkolenia sanitarnego.[845]

W środowisku żeglarskim wyróżniała się Cecylia Reyman, drużynowa I Morskiej Drużyny Harcerek „Wichry Bałtyku", od 1937 r. kierująca referatem żeglarskim. Jej siostra Irena prowadziła zuchy, a w 1939 r. była hufcową gdańskiego Hufca Zuchów. Rodzinę wspierał ojciec Roman Reyman, przewodniczący Koła Przyjaciół Harcerstwa w Nowym Porcie. Kontakty drużyny z żołnierzami Westerplatte, obejmujące występy i ogniska, należały do przedwojennej działalności społecznej; nie dowodzą udziału dziewcząt w obronie składnicy.[846]

Przygotowania wojskowe kobiet wykraczały poza sam ZHP. Do tego szerszego zaplecza należała Halina Kulczak, instruktorka Przysposobienia Wojskowego Kobiet, zatrudniona jako referentka do spraw kobiet w Polskiej Radzie Sportowej. Jej działalność obozową w miejscowościach Wolnego Miasta dokumentują materiały dotyczące Moniki Dymskiej. Tego współdziałania nie należy przekształcać w nieudokumentowaną nominację Kulczak na komendantkę gdańskiego Pogotowia Harcerek.[847]

3. Ewakuacja i rozproszenie kadry

844 „Tadeusz Prechitko", ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/tadeusz-prechitko/.

845 W. Parteka, „Mroczkiewicz Urszula, lekarka, patronka szkoły", Encyklopedia Gdańska, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=MROCZKIEWICZ_URSZULA,_lekarka,_patronka_szko%C5%82y; tenże, „Łozińska Zofia, nauczycielka w Gimnazjum Polskim i w gdańskich szkołach wyższych", tamże, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=%C5%81OZI%C5%83SKA_ZOFIA,_nauczycielka_w_Gimnazjum_Polskim_i_w_gda%C5%84skich_szko%C5%82ach_wy%C5%BCszych.

846 „Cecylia Reyman", ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/cecylia-reyman/. Nazwy referatów i funkcje sióstr przyjęto za tym biogramem. Przedwojenne wizyty na Westerplatte nie są źródłem do udziału w obronie we wrześniu 1939 r.

847 Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa [dalej: KPBC], teczka „Dymska Monika", 65/65 Pom., https://kpbc.umk.pl/Content/162426/PDF/Dymska_Monika_65_65_Pom.pdf, reprodukowany biogram, s. 61 druku. Zawarte tam informacje potwierdzają działalność Kulczak w PWK i Polskiej Radzie Sportowej; nie są imiennym wykazem służb Pogotowia Harcerek.

W sierpniu 1939 r. względy bezpieczeństwa wymusiły opuszczenie Gdańska przez część działaczy i młodzieży. Ewakuacja zmniejszała zagrożenie aresztowaniem, lecz jednocześnie rozrywała miejscowe więzi organizacyjne. Przygotowywana w warunkach pokoju sieć dywersyjna nie przekształciła się w jednolitą formację prowadzącą we wrześniu planowe działania na całym terytorium Wolnego Miasta.

Żawrocki odwoływał członków ZHP i HOB do Gdyni. Nie była to jednak ewakuacja obejmująca wszystkich konspiratorów. Świadczą o tym późniejsze zatrzymania w Sopocie oraz losy harcerzy pozostających w Gdańsku. Nie ma podstaw do twierdzenia, że 31 sierpnia zdołano wyprowadzić całość Pogotowia i wszystkich członków HOB.[848]

Jadwiga Żawrocka w sierpniu prowadziła harcerki podczas wyjazdu do Krakowa, Wieliczki i Częstochowy. W drodze powrotnej otrzymała polecenie niewracania do Gdańska. Wojenną codzienność spędziła następnie w Pruszkowie i Opatowie Kieleckim. Z kolei Cecylia i Irena Reymanówny, po przejściowym zamieszkaniu w Gdyni, wyjechały 30 sierpnia do Krakowa, gdzie zastał je wybuch wojny. Ich ewakuacja jest udokumentowanym losem wojennym; nie upoważnia do umieszczania obu sióstr wśród personelu gdyńskich placówek pomocniczych we wrześniu.[849]

Maria Ostrowska przeniosła się do Gdyni już w lipcu, na polecenie Komisariatu Generalnego RP. Urszula Mroczkiewicz wyjechała tam 26 sierpnia. Obie podjęły podczas kampanii rzeczywistą pracę pomocową, ale w różnych miejscach i w odmiennym charakterze. W ich przypadku można przejść od ogólnego opisu przygotowań do wskazania konkretnej służby.[850]

Należy także oddzielić wcześniejszą przynależność do środowiska gdańskiego od przydziału w 1939 r. Jadwiga Zaleska, poprzedniczka Żawrockiej w kierowaniu Chorągwią Harcerek, pracowała od 1937 r. w Toruniu. W maju 1939 r. została tam komendantką Pogotowia Harcerek, a po wybuchu wojny kierowała harcerkami prowadzącymi punkty informacyjne, żywieniowe i sanitarne. Była to służba toruńska, nie funkcja w gdańskim Pogotowiu.[851]

4. Gdańsk i Sopot: opór oraz pierwsze aresztowania

Jedną z pierwszych ofiar niemieckiej agresji był hm. Jan Ożdżyński, kierownik pracy zuchowej i komendant V, terenowego Hufca Harcerzy. W nocy z 31 sierpnia na 1 września pełnił dyżur w biurze Polskiej Rady Sportowej w gmachu Dyrekcji Kolei, mieszczącym również biura harcerskie. Podczas zajmowania budynku Niemcy

848 „Oskar Żawrocki”, dz. cyt.; „Roman Bellwon”, ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/roman-bellwon/. Biogramy dokumentują zarówno wycofywanie ludzi do Gdyni, jak i pozostanie części konspiratorów na terytorium Wolnego Miasta.

849 „Jadwiga Żawrocka”, dz. cyt.; „Cecylia Reyman”, dz. cyt.

850 „Maria Ostrowska”, ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/maria-ostrowska/; W. Parteka, „Mroczkiewicz Urszula…”, dz. cyt.

851 „Jadwiga Zaleska”, ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/jadwiga-zaleska/. „Janina Toruńska” jest używanym przez Zaleską pseudonimem, nie nazwiskiem odrębnej komendantki gdańskiej.

zatrzymali dyżurujących Polaków, a Ożdżyńskiego zastrzelili. Jego śmierć jest potwierdzoną stratą wrześniową. Dokładny przebieg ostatnich chwil i miejsce pochowania nie zostały ustalone; nie ma dostatecznych podstaw do opisywania strzelaniny prowadzonej przezeń na czele oddziału.[852]

Najbardziej czytelny przykład udziału harcerza w walce w samym Gdańsku stanowi Kazimierz Orzechowski. Absolwent Gimnazjum Polskiego i asystent pocztowy działał w harcerstwie i należał do tajnej organizacji wojskowej. Dnia 1 września bronił Polskiego Urzędu Pocztowo-Telegraficznego nr 1. Po kapitulacji został uwięziony, od 3 września przebywał na Biskupiej Górce, a 8 września niemiecki sąd polowy skazał go na śmierć. Rozstrzelano go 5 października wraz z pozostałymi skazanymi obrońcami. W bilansie września figuruje więc jako uczestnik walki i więzień, a w bilansie śmierci — jako ofiara egzekucji październikowej.[853]

Z harcerską pamięcią obrony Poczty związani są ponadto Alfons Flisykowski, który po śmierci Konrada Guderskiego objął dowodzenie, oraz Franciszek Mionskowski. Ich uczestnictwo w obronie i późniejsza egzekucja nie budzą wątpliwości. Odrębnego dowodu wymaga natomiast formalna przynależność do ZHP i pełniona w nim funkcja. Umieszczenie nazwisk na tablicy harcerzy i przyjaciół harcerstwa nie rozstrzyga tej kwestii. W naukowym ujęciu obrońców Poczty nie należy automatycznie traktować jako oddziału harcerskiego.[854]

Z przygotowaniami obronnymi Poczty łączona jest również farmaceutka i dawna drużynowa Łucja Siemianowska. Opublikowany biogram przypisuje jej dostarczanie środków palnych obrońcom oraz pomoc lekarską i opatrunkową. Chronologia tego przekazu pozostaje jednak nieprecyzyjna, a dostępne materiały nie ustalają miejsca i daty dostaw. Potwierdzony związek Siemianowskiej z harcerstwem, PWK i pomocą dla Polaków nie stanowi dostatecznej podstawy do przedstawienia jej jako uczestniczki walk wewnątrz gmachu 1 września.[855]

---

852 „Jan Ożdżyński”, ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/jan-ozdzynski/. Autor biogramu wyraźnie odróżnia fakt zastrzelenia od przypuszczeń dotyczących oporu i pochówku. W tekście rozdziału nie przejęto tych przypuszczeń jako ustaleń.

853 M. Adamkowicz, G. Grzenkowicz, „Orzechowski Kazimierz, obrońca Poczty Polskiej w 1939, honorowy obywatel Gdańska”, Encyklopedia Gdańska, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=ORZECHOWSKI_KAZIMIERZ,_obro%C5%84ca_Poczty_Polskiej_w_1939,_honorowy_obywatel_Gda%C5%84ska. Autorzy wskazują Archiwum Muzeum Poczty Polskiej i archiwa rodzinne. W 1998 r. wyrok został uchylony przez Sąd Krajowy w Lubece.

854„Kim byli obrońcy Poczty Polskiej w Gdańsku?”, „Polska Zbrojna”, rozmowa z historykiem Janem Danilukiem, https://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/42280?t=Kim-byli-obroncy-Poczty-Polskiej-w-Gdansku-; Encyklopedia Gdańska, „Harcerstwo”, dz. cyt. Materiały autora łączą z harcerstwem Flisykowskiego i Mionskowskiego, lecz nie dostarczają reprodukcji dokumentu członkostwa. Zapis „Miąskowski” nie został przyjęty zamiast formy używanej w wykazach pocztowców.

855 A. Zielińska-Fedoruk, „Łucja Siemianowska”, w zbiorze biogramów „100 kobiet z Pomorza”, część R–S,

Odmiennie potoczyły się losy Romana Bellwona, harcerza I Drużyny im. Zygmunta Augusta, od 1935 r. wodza gromady zuchowej we Wrzeszczu, w III Hufcu. W 1938 r. został włączony do HOB. Noc poprzedzającą wybuch wojny spędził z członkami zakonspirowanej grupy w sopockim mieszkaniu nauczyciela i działacza harcerskiego Jana Jesikiewicza. Grupa przygotowywała otrzymaną broń. O świcie została aresztowana; Bellwon przeszedł przez areszt i Victoriaschule, a we wrześniu skierowano go do pracy w Granicznej Wsi. Nie doszło zatem do potwierdzonej akcji bojowej tej komórki.[856]

Przypadek Bellwona i Jesikiewicza pokazuje ograniczenia wcześniejszych planów. Gotowość do użycia broni nie oznaczała możliwości podjęcia walki: niemieckie zatrzymania wyprzedziły działanie grupy. Była to również represja wymierzona w istniejącą przed wojną sieć polskich organizacji, a nie dopiero reakcja na rozwój konspiracji okupacyjnej.

5. Na Wybrzeżu: walka i wojskowa służba pomocnicza

W Gdyni zbiegły się drogi części ewakuowanej kadry. Żawrocki organizował oddział ochotniczy z gdańskich instruktorów i harcerzy, a następnie jako oficer rezerwy uczestniczył w obronie Gdyni i Kępy Oksywskiej, pełniąc funkcję adiutanta płk. Stanisława Dąbka. Został ranny i dostał się do niewoli. Nie ma dostatecznych danych pozwalających odtworzyć liczebność oddziału ochotniczego, jego pełny skład i czas zachowania odrębności. Organizacji grupy harcerzy nie należy utożsamiać z utworzeniem trwałej jednostki etatowej.[857]

Tadeusz Szymański stawił się 31 sierpnia w gdyńskiej Komendzie Rejonu Uzupełnień. Początkowo pełnił służbę oficera łącznikowego, następnie trafił do batalionu rezerwowego 2. Morskiego Pułku Strzelców. Walczył w rejonie Dębogórza; 15 września został ciężko ranny i przewieziony do szpitala w Babich Dołach. Dalsze leczenie odbywał w niemieckiej niewoli. Jego szlak stanowi udokumentowane przejście od kierowania hufcem i zespołem HOB do służby w regularnym wojsku. Nie jest natomiast podstawą do przypisania całemu I Hufcowi identycznego przydziału bojowego.[858]

---

https://download.cloudgdansk.pl/gdansk-pl/d/201812119867/biogramy-100-kobiet-z-pomorza-r-s.pdf, hasło pod nazwiskiem. Biogram wskazuje m.in. „Polki w Wolnym Mieście Gdańsku” oraz materiały Elżbiety Zawackiej. Opis pomocy „podczas obrony” nie rozstrzyga dokładnego terminu dostaw; nie potwierdza też podanej w notatkach wersji o usunięciu z miasta jeszcze przed 1 IX.

856 „Roman Bellwon”, dz. cyt. Występująca w biogramie nazwa „Związek Jaszczurczy” dotyczy przedwojennej organizacji miejscowej; nie oznacza automatycznie przynależności do powstałej po wybuchu wojny organizacji ogólnopolskiej o tej samej nazwie.

857 „Oskar Żawrocki”, dz. cyt. Nie przejęto błędnych oznaczeń oflagów pojawiających się w internetowym biogramie; dla tematu rozdziału istotne są rana i niewola.

858 „Tadeusz Szymański”, dz. cyt. W biogramie batalion określono jako I rezerwowy, nazywany też III batalionem 2. Morskiego Pułku Strzelców. Szczegółowa opowieść o przekazaniu dowództwa przez kpt. Chwalimira Pochwałowskiego wymaga osobnej konfrontacji z dokumentacją bojową; nie stanowi podstawy

Stanisław Szymański, wracający z wyjazdu rodzinnego, dotarł 31 sierpnia tylko do Gdyni. Włączył się w organizowanie ochotników oraz harcerskiej wojskowej służby pomocniczej. Po jej rozwiązaniu, datowanym w jego biogramie na 13 września, podjął próbę przejścia ku obrońcom Oksywia. Został zatrzymany i osadzony w obozie dla internowanych. Wraz z Liczmańskim i Walerianem Janiszewskim znalazł się w grupie zakładników przeznaczonych do rozstrzelania; do tej egzekucji nie doszło. Potwierdzone zagrożenie śmiercią należy odróżnić od zgonu.[859]

Alf Liczmański także organizował w Gdyni gdańskich harcerzy do służby ochotniczej. Niemcy zatrzymali go po wkroczeniu do miasta, podczas próby przedostania się przez linię frontu. Najnowsze opracowanie IPN podaje 14 września i obóz internowania w koszarach Gdyni-Redłowa; przekaz dotyczący Stanisława Szymańskiego wskazuje dla zatrzymania grupy 15 września i Orłowo. Pewne są wrześniowe uwięzienie Liczmańskiego oraz jego dalsza droga przez system obozów dla ludności polskiej. Nie został aresztowany w Gdańsku rankiem 1 września.[860]

W służbie pomocniczej kobiet można wskazać konkretne placówki. Maria Ostrowska zorganizowała z harcerkami w budynku gdyńskiego Sądu Okręgowego pomoc żywnościową i odzieżową dla uchodźców i więźniów. Była pierwszą komendantką gdańskiej Chorągwi Harcerek, lecz w 1939 r. chorągwią kierowała Żawrocka. Rozróżnienie dawnej funkcji od aktualnego przydziału zapobiega tworzeniu dwóch równoległych komend żeńskich.[861]

Urszula Mroczkiewicz podczas obrony Gdyni pracowała w szpitalu wojskowym. Jest to potwierdzony przykład wykorzystania kwalifikacji lekarskich instruktorki żeńskiej chorągwi w bezpośrednim zapleczu walczącego wojska. Po kapitulacji miasta, zagrożona zatrzymaniem, wyjechała do rodziny w Swarzędzu. W tym przypadku dostępny biogram pozwala ustalić zarówno miejsce służby, jak i jej charakter; nie podaje jednak numeru szpitala ani imiennego składu współpracujących z nią harcerek.[862]

---

przyjętego tu opisu.

859 „Stanisław Szymański”, dz. cyt. Walerian Janiszewski występuje w materiałach również pod formą imienia „Walery”; w rozdziale zachowano formę „Walerian”. Dokładny stopień instruktorski Janiszewskiego nie został rozstrzygnięty.

860 M. Tomkiewicz, „Obóz dla jeńców cywilnych z Gdańska w Granicznej Wsi (Zvilgefangenenlager Grenzdorf) w latach 1939–1941”, „Przystanek Historia”, 19 VIII 2026, https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnie-niemieckie/127693,Oboz-dla-jencow-cywilnych-z-Gdanska-w-Granicznej-Wsi-Zvilgefangenenlager-Grenzdo.html; „Stanisław Szymański”, dz. cyt. Różnicy między datami i miejscami internowania nie zatarto przez wybranie jednej wersji dla wszystkich zatrzymanych.

861 „Maria Ostrowska”, dz. cyt. W niektórych tekstach regionalnych pojawia się omyłkowa data „11 XI” jako granica obrony Gdyni; nie została przejęta do rozdziału.

862 W. Parteka, „Mroczkiewicz Urszula…”, dz. cyt. Hasło wskazuje także teczkę osobową w bibliotece Szkoły Podstawowej nr 15 w Gdańsku i opracowanie B. Sinieckiego, „Dr Urszula Mroczkiewicz — pierwsza polska lekarka pediatra w Wolnym Mieście Gdańsku”, „Pediatria Polska” 1976, nr 5, s. 605–607; odwołania te przytoczono za hasłem.

Tadeusz Prechitko walczył na Helu. Po kapitulacji obrońców dostał się do niewoli i przebywał w stalagu w Toruniu. Koniec jego kampanii przypada na październik: obrona Helu trwała do 2 października. W rozdziale dotyczącym września należy zachować tę ciągłość działań, nie przenosząc daty kapitulacji na poprzedni miesiąc.[863]

W świetle tych biografii udział gdańskiego harcerstwa na Wybrzeżu miał kilka odmiennych postaci: walkę oficerów rezerwy, wojskową służbę pomocniczą, pracę szpitalną i opiekę nad ludnością. Wkładu tego nie oddaje ani ograniczenie narracji do uzbrojonych ochotników, ani objęcie wszystkich czynności wspólnym określeniem „walka”. O wartości służby nie rozstrzygało posiadanie broni; dla rekonstrukcji historycznej rozróżnienie zadań pozostaje jednak niezbędne.

6. Poza Wolnym Miastem: Warszawa i dalsza tułaczka

Wyraźnie udokumentowaną drogę do Warszawy przebyli Tadeusz i Kazimierz Milewscy, związani z gimnazjalną drużyną lotniczą im. Żwirki i Wigury. Tadeusz był drużynowym, Kazimierz należał do tej samej drużyny. Po wybuchu wojny zgłosili się do warszawskiej komendy ZHP, która skierowała ich do kopania zapór i rowów strzeleckich. Po apelu o opuszczenie stolicy przez mężczyzn ruszyli na wschód. Jesienią 1939 r. znaleźli się w Kownie. Ich droga dowodzi udziału w pracach obronnych, nie stanowi natomiast potwierdzenia wrześniowej służby z bronią.[864]

W zachowanej dokumentacji środowiskowej widoczne są również nazwiska dziewcząt uczestniczących w przedwojennym oporze wobec nazistowskiej demonstracji siły. Wspomnienie odwołujące się do relacji Adama Pąferka wymienia Ninę Niemkiewicz, Jankę Kulwicką, Marię Majewską i Irenę Kitowską jako harcerki zamalowujące antypolskie napisy w pobliżu Gimnazjum Polskiego. Jest to przekaz wspomnieniowy o działalności przed wybuchem wojny; nie ustala ich wrześniowych przydziałów. Zachowuje jednak ślad aktywności osób pomijanych w narracji skoncentrowanej wyłącznie na komendantach.[865]

Ewakuacja do Polski nie zapewniała automatycznego przydziału wojskowego. W przypadku gdańskich harcerzy trzeba odróżniać wyjazd do punktu zbiorczego, zgłoszenie do służby i rzeczywiste wcielenie. Występujące w literaturze nazwy

---

863 „Tadeusz Prechitko”, dz. cyt. Przydział do konkretnej jednostki Marynarki Wojennej nie jest w wykorzystanym biogramie podany.

864 KPBC, teczka „Milewski Tadeusz”, 851/1548 Pom., https://kpbc.umk.pl/Content/194412/PDF/Milewski_Tadeusz_851_1548_Pom.pdf, s. 4 oraz 20–21 pliku PDF, materiały wspomnieniowe i biograficzne. Numery odnoszą się do stron cyfrowego pliku, nie do jednolitej paginacji archiwalnej. Muzeum Powstania Warszawskiego, „Kazimierz Milewski”, https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/kazimierz-milewski,31442.html, podaje w drodze na wschód Kowel, nie Wilno. Nie połączono tych wersji w sztucznie dokładny itinerariusz.

865 KPBC, teczka „Milewski Tadeusz”, dz. cyt., s. 8–9 PDF, wspomnienie przywołujące tekst A. Pąferka z księgi pamiątkowej Gimnazjum Polskiego. Pisownię nazwisk odczytano z cyfrowej reprodukcji; określenie „Janka” zachowano jako formę źródłową.

„Legion Gdański” i „Brygada Gdańska” nie mogą zastępować dokumentacji organizacyjnej ani służyć do konstruowania wspólnego szlaku bojowego wszystkich ewakuowanych. Biogram Stanisława Szymańskiego potwierdza próby organizowania ochotników i projekt ich wyjazdu w głąb kraju, nie potwierdza natomiast powstania brygady walczącej jako samodzielna jednostka.[866]

7. Represje, konspiracja i utrata środowiska

Wrześniowe aresztowania nie były równoznaczne z natychmiastową śmiercią zatrzymanych. Dalsze losy więźniów rozciągały się na kolejne miesiące i lata. Dotyczy to zarówno członków ZHP, jak i osób zapewniających organizacji oparcie społeczne. Ujęcie tych doświadczeń jest niezbędne dla zrozumienia rozpadu środowiska gdańskiego, ale wymaga konsekwentnego zachowania dat.

Dr Franciszek Kręcki został rozstrzelany 11 stycznia 1940 r. Muzeum Stutthof wymienia go w imiennym wykazie ofiar tej egzekucji. Nie należy przenosić jego śmierci na 22 marca, jak czynią niektóre przekazy biograficzne. Dnia 22 marca 1940 r. zamordowano natomiast dr. Bernarda Filarskiego i Jana Jesikiewicza; obu wymienia muzealna lista ofiar egzekucji marcowej. Filarski pozostaje w tym zestawieniu działaczem Koła Przyjaciół Harcerstwa, Jesikiewicz — działaczem harcerskim i członkiem przedwojennej konspiracji.[867]

Alfa Liczmańskiego przewieziono ze Stutthofu do Granicznej Wsi 19 marca 1940 r. i rozstrzelano następnego dnia. Opracowanie Moniki Tomkiewicz przywołuje relację więźnia Henryka Lewandowskiego o wywiezieniu komendanta z obozu oraz informację o Antonim Koszczole, który oznaczył miejsce pochówku i powiadomił żonę ofiary. Ten łańcuch świadectw wzmacnia identyfikację miejsca i daty zbrodni. Chronologia śmierci komendanta należy do roku 1940, choć jego uwięzienie było następstwem wydarzeń wrześniowych.[868]

Stefan Mirau, współtwórca harcerstwa gdańskiego i lekarz chorągwi, został zatrzymany we wrześniu 1939 r. Przekazy różnią się co do dnia aresztowania. W niewoli pomagał współwięźniom, a po przeniesieniu do Stutthofu pracował jako

---

866 „Stanisław Szymański”, dz. cyt. Szczegółowa trasa „Brygady Gdańskiej” przez Warszawę, Puławy i Lublin, występująca w notatkach autora, nie została niezależnie potwierdzona w dokumentach formacji; nie jest tu przedstawiana jako ustalony szlak jednostki wojskowej.

867 Muzeum Stutthof, „Rocznica rozstrzelania Polaków z Wolnego Miasta Gdańska”, 11 I 2024, https://stutthof.org/rocznica-rozstrzelania-polakow-z-wolnego-miasta-gdanska/; toż, „Upamiętnienie 85. rocznicy rozstrzelania Polaków z Wolnego Miasta Gdańska w KL Stutthof”, 22 III 2025, https://stutthof.org/upamietnienie-85-rocznicy-rozstrzelania-polakow-z-wolnego-miasta-gdanska-w-kl-stutthof/. Wykaz marcowy wymienia Jesikiewicza i Filarskiego; styczniowy — Kręckiego.

868 M. Tomkiewicz, „Obóz dla jeńców cywilnych…”, dz. cyt. Por. Muzeum Stutthof, „Stefan Mirau, Alf Liczmański”, https://zawszewierni.stutthof.org/artykuly/stefan-mirau-alf-liczmanski/, gdzie występuje odmienna wersja śmierci Liczmańskiego. Przyjęto 20 III 1940 za opracowaniem IPN przedstawiającym relację Lewandowskiego i okoliczności odnalezienia mogiły.

lekarz. Zachorował na tyfus podczas epidemii i zmarł 24 kwietnia 1942 r. Była to śmierć w warunkach uwięzienia, nie wrześniowy zgon bojowy ani rozstrzelanie.[869]

Losy harcerek pozostają słabiej rozpoznane, lecz nie są całkowicie anonimowe. Łucja Bellwon, współzałożycielka gdańskiej drużyny żeńskiej, doświadczyła represji wraz z rodziną. Zmarła na tyfus w niemieckim obozie w Toruniu w 1942 r. Występujące w jednym z biogramów określenie „Szmalcówka w Potulicach” łączy dwa różne miejsca; dla lokalizacji śmierci przyjęto informację IPN wskazującą Toruń. Łucja Siemianowska po wysiedleniu do Elbląga pomagała więźniom Stutthofu; zaginęła na początku 1945 r. Jej zaginięcia nie należy przedstawiać jako udokumentowanej egzekucji.[870]

Część ocalałych podjęła służbę podziemną poza Wolnym Miastem. Prechitko po zwolnieniu w 1940 r. działał w Warszawie w „Muszkieterach”, następnie w wywiadzie morskim AK „Alfa”. Bracia Milewscy znaleźli się w Szarych Szeregach i batalionie „Zośka”. Tadeusz poległ 5 sierpnia 1944 r.; Kazimierz, ciężko ranny, zmarł 22 sierpnia. Obu należy zaliczać do strat powstania warszawskiego, bez włączania ich do liczby poległych we wrześniu 1939 r.[871]

W szerszym kręgu wychowanków gdańskiego harcerstwa znajdował się Gustaw Niemiec, dawny hufcowy, od 1936 r. pracujący już w Warszawie. Podczas okupacji został szefem Głównej Kwatery Szarych Szeregów. Aresztowany w 1941 r., trafił do Auschwitz i zginął w czasie wojny. Niepełna zgodność przekazów co do daty śmierci nie pozwala na wykorzystanie jego biogramu jako podstawy precyzyjnego zestawienia rocznego; tym bardziej nie uzasadnia zaliczenia go do strat gdańskiej kampanii wrześniowej.[872]

Wojna przyniosła także trwałe uszczuplenie środowiska przez emigrację. Kazimierz Szmelter, siedemnastoletni w 1939 r. uczestnik przygotowań harcerskich, został aresztowany 1 września, gdy Niemcy nie zastali w domu jego ojca. Przetrwał

869 Muzeum Stutthof, „Stefan Mirau, Alf Liczmański”, dz. cyt.; „Dr Stefan Mirau”, ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/dr-stefan-mirau/. Pierwszy przekaz podaje 7 IX jako datę zatrzymania, drugi 10 IX. Zgodne pozostają: miesiąc uwięzienia, pomoc lekarska i data śmierci 24 IV 1942. Nie przeniesiono rozbieżności co do aresztowania na ustaloną datę zgonu.

870 IPN Gdańsk, „Uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej polskich patriotów z Wolnego Miasta Gdańska Balbinę i Michała Bellwon — Gdańsk, 29 września 2023”, https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/191622,Uroczystosc-odsloniecia-tablicy-upamietniajacej-polskich-patriotow-z-Wolnego-Mia.html; „Roman Bellwon”, dz. cyt.; A. Zielińska-Fedoruk, „Łucja Siemianowska”, dz. cyt. Dla Łucji Bellwon potwierdzono rok i przyczynę śmierci; nie przyjęto bez dodatkowej dokumentacji dokładnego dnia podawanego w tekstach popularnych.

871 „Tadeusz Prechitko”, dz. cyt.; Muzeum Powstania Warszawskiego, „Tadeusz Milewski”, https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/tadeusz-milewski,31455.html; tamże, „Kazimierz Milewski”, dz. cyt. Biogram Kazimierza podaje powrót do Warszawy w październiku 1941 r.; inne przekazy podają listopad. Pewny jest powrót jesienią 1941 r., nie bezpośrednio po kampanii 1939 r.

872 „Gustaw Niemiec”, ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/gustaw-niemiec/. Z uwagi na zastrzeżenia samego biogramu nie przyjęto na jego podstawie dokładnej daty śmierci ani niepotwierdzonego przydziału wojskowego z 1939 r.

uwięzienie w Stutthofie, po zwolnieniu podjął działalność konspiracyjną. Powrócił po wojnie do Gdańska i uczestniczył w odbudowie harcerstwa, następnie wyjechał do Szwecji, a w 1949 r. do Kanady. Związał z nią dalsze życie, współtworząc polskie harcerstwo emigracyjne.[873]

Przypadek Szmeltera wymaga rozdzielenia czasu i rodzaju straty. Nie była to emigracja dokonana we wrześniu 1939 r.; wynikała z dłuższej sekwencji wojny, uwięzienia i powojennej sytuacji politycznej. Nie oznaczała też całkowitego zerwania więzi z Gdańskiem: przyjeżdżał na spotkania dawnego środowiska. „Brak powrotu” oznacza tutaj niepodjęcie ponownie stałego życia w kraju. Dla gdańskiej organizacji był to ubytek osobowy, dla harcerstwa polskiego poza krajem — przeniesienie doświadczenia i pracy instruktorskiej.[874]

8. Bilans strat i znaczenie wrześniowej służby

Nie istnieje zweryfikowany, kompletny imienny wykaz wszystkich strat ZHP Wolnego Miasta z września 1939 r. Tablica poświęcona 116 harcerkom, harcerzom i przyjaciołom harcerstwa upamiętnia ofiary całej wojny oraz osoby o różnym statusie organizacyjnym. Jej liczby nie można stosować jako bilansu poległych w kampanii ani jako liczby zamordowanych członków ZHP.[875]

Wśród osób omówionych w niniejszym rozdziale bezspornie potwierdzonym zgonem wrześniowym jest śmierć Jana Ożdżyńskiego. Nie oznacza to, że był jedynym harcerzem Wolnego Miasta, który zginął w tym miesiącu. Dodatkowe potwierdzenie daty śmierci Stanisława Dobruckiego przynosi miejski wykaz strat Gdyni: wymienia urodzonego 30 sierpnia 1912 r. studenta i plutonowego podchorążego, zmarłego 12 września 1939 r., ze wskazaniem „Kępa Oksywska?”. Wykaz ten nie określa jednak jego przynależności harcerskiej. Nie zamyka więc jeszcze identyfikacji z członkiem gdańskiego Akademickiego Kręgu Starszoharcerskiego wymienianym w literaturze.[876]

---

873 „Kazimierz Szmelter”, ZHP Chorągiew Gdańska, https://gdanska.zhp.pl/kazimierz-szmelter/. Zgodnie z biogramem zatrzymanie nastąpiło 1 IX 1939, zwolnienie ze Stutthofu w czerwcu 1940; wyjazd do Szwecji datowano tam na marzec 1948, przypłynięcie do Kanady na 24 XII 1949. Podharcmistrzem został dopiero w 1949 r.; stopnia tego nie przeniesiono na rok 1939.

874 „Obrazy Wojciecha Kossaka w Muzeum Gdańska. Poznaj historię gdańskiej rodziny Szmelterów, do której należały”, portal miasta Gdańska, https://www.gdansk.pl/wiadomosci/Obrazy-Wojciecha-Kossaka-w-Muzeum-Gdanska-Poznaj-piekna-historie-rodziny-Szmelterow-do-ktorych-nalezaly,a,184777. Artykuł podaje wyjazd do Szwecji w 1947 r., biogram ZHP — w 1948 r. Tekst główny nie rozstrzyga tej różnicy; oba przekazy potwierdzają osiedlenie w Kanadzie i późniejsze wizyty w Gdańsku.

875 Encyklopedia Gdańska, „Harcerstwo”, dz. cyt. Zakres inskrypcji obejmuje członków i przyjaciół organizacji, a cezura — całą II wojnę światową.

876 Urząd Miasta Gdyni, projekt edukacyjny „Miasto Gdynia w okresie II wojny światowej”, wykaz strat osobowych, https://www.gdynia.pl/o-gdyni/module/Files/controller/Default/action/downloadFile/hash/877067b1bd29c14a226ba08d239fafa6, s. 19 PDF, poz. 671. Znak zapytania

Straty należy ujmować w odrębnych kategoriach. Rany Żawrockiego i Tadeusza Szymańskiego oznaczały wyłączenie z walki oraz początek niewoli, nie śmierć. Aresztowania Bellwona, Szmeltera, Miraua, Filarskiego i innych uderzały w struktury społeczne, lecz miały różne zakończenia. Egzekucje Orzechowskiego i pozostałych pocztowców nastąpiły w październiku 1939 r.; mordy na Kręckim, Liczmańskim, Filarskim i Jesikiewiczu — w 1940 r. Zgony Miraua i Łucji Bellwon należą do roku 1942, a śmierć Milewskich do 1944 r. Są to kolejne etapy strat tego samego środowiska, nie składniki jednego wrześniowego rachunku.

Również kategorie niewoli i uwięzienia wymagają rozróżnienia. Oficerowie i żołnierze wzięci do niewoli wojennej, cywile osadzeni w obozach oraz obrońcy Poczty poddani bezprawnej represji sądowej znajdowali się w odmiennych sytuacjach. Nie należy ich sumować bez sprawdzenia, czy ta sama osoba nie występuje już w kilku rubrykach. Ranny harcerz, następnie jeniec, później emigrant to jedna osoba o kolejnych doświadczeniach, a nie trzy niezależne straty osobowe.

Wrześniowa służba gdańskich harcerek i harcerzy ujawnia zarazem skuteczność wychowania organizacyjnego i granice wojennych przygotowań. ZHP zapewnił kadrę zdolną do objęcia obowiązków w wojsku, szpitalu i pomocy społecznej. Nie zdołał jednak zachować wszystkich struktur ani osłonić swoich członków przed zatrzymaniem. W warunkach gwałtownego rozpadu dotychczasowego życia o formie służby rozstrzygały nie tylko wcześniejsze szkolenie i gotowość, lecz także miejsce pobytu, dostęp do broni, rozkaz wojskowy i możliwość dotarcia do własnych oddziałów. Tak ujęta historia obejmuje zarówno rzeczywistą walkę, jak i pracę pomocniczą oraz doświadczenie tych, którym przeciwnik uniemożliwił podjęcie służby.

przy miejscu śmierci pochodzi z wykazu. Nie zastąpiono go pewnym wskazaniem Zagórza.

Zakończenie

Zestawienie doświadczeń poszczególnych regionów pozwala zobaczyć harcerski udział w wojnie obronnej Polski jako rozległy wysiłek wielu środowisk. Łączyły je wcześniejsze wychowanie, więzi organizacyjne i gotowość do służby. Jej rzeczywisty przebieg zależał od położenia miejscowości, czasu nadejścia frontu, możliwości kontaktu z wojskiem oraz losów kadry. W tej historii mieszczą się zarówno wykonane wcześniej przydziały, jak i decyzje podejmowane samodzielnie po utracie łączności z przełożonymi. Każdy rozdział pokazuje inne warunki, w których ogólne zobowiązanie wobec Polski przybierało postać konkretnego zadania.

Jednym z najważniejszych wniosków płynących z przedstawionego materiału jest znaczenie codziennego wychowania dla zdolności działania w warunkach wojennych. Znajomość terenu, pierwsza pomoc, umiejętność przekazania meldunku i praca w małym zespole zyskiwały bezpośrednie zastosowanie. Praktyka powierzania młodym ludziom odpowiedzialności pomagała im podejmować obowiązki także poza drużyną. Wspomnienia o gońcach, telefonistkach i zespołach sanitarnych pozwalają prześledzić ten związek na poziomie poszczególnych czynności. Użyteczność harcerskiego przygotowania ujawniała się w pracy potrzebnej innym ludziom.

Znaczenie miało również świadome przekształcanie umiejętności w zorganizowaną służbę. Pogotowie Harcerek i Pogotowie Harcerzy miały zapewnić przydziały, alarmowanie i współpracę z instytucjami odpowiedzialnymi za obronę. Tam, gdzie wcześniej uzgodniono zadania ze szpitalem, komendą wojskową czy administracją, młodzież mogła szybciej przystąpić do pracy. Wojna ujawniła jednak trudności, których nie usuwała sama gotowość organizacji. Brak wyposażenia, naloty, zniszczenie połączeń i nagła ewakuacja ograniczały wykonanie planów. W ocenie przygotowań trzeba uwzględniać zarówno ich praktyczne rezultaty, jak i to, co pozostało zamiarem.

Mobilizacja dorosłych instruktorów miała przy tym dwojaki skutek. Dostarczała wojsku ludzi mających doświadczenie kierowania zespołem, a miejscowe harcerstwo pozbawiała części wychowawców i organizatorów. Zdarzało się, że młodsi przejmowali obowiązki znacznie wcześniej, niż przewidywałby zwykły rytm pracy drużyny. O sprawności służby rozstrzygały wówczas zastępstwa przygotowane przed wojną oraz inicjatywa osób pozostających na miejscu. Pokazuje to wagę pracy organizacyjnej, która w opowieści skupionej na pojedynczym czynie bohaterstwa jest zwykle mniej widoczna.

Porównanie regionów ujawnia odmienne następstwo wydarzeń. W wielu miejscowościach zachodniej i środkowej Polski rozpoczęta służba trwała krótko, ponieważ niemieckie natarcie szybko zmuszało do odwrotu albo przejścia do działania pod okupacją. Oblężone miasta wymagały podtrzymywania pomocy przez kolejne dni mimo rosnących strat i niedostatku. Na wschodzie dotychczasowe zaplecze przyjmowało ewakuowanych, po czym samo znalazło się w obszarze walk i zagrożenia sowiecką agresją. Sytuacja harcerzy Wolnego Miasta Gdańska obejmowała dodatkowo wcześniejsze prześladowania polskiego życia

organizacyjnego. Wspólne wychowanie spotykało się zatem z bardzo różnymi możliwościami jego wykorzystania.

Rzeczywisty wysiłek obronny wykraczał poza działanie oddziałów z bronią. W wojnie prowadzonej również przeciw ludności bombardowany dworzec i szpital były miejscami bezpośredniego zagrożenia. Utrzymywanie tam służby wymagało odwagi oraz wytrzymałości. Pomoc rannym, przygotowanie posiłku i przekazanie informacji umożliwiały dalsze funkcjonowanie instytucji wojskowych i cywilnych. W wielu opisanych przypadkach młodzież podtrzymywała pracę placówki, od której zależało bezpieczeństwo innych. Odtworzenie tych działań poszerza obraz obrony państwa o jej społeczne warunki.

Pełne uwzględnienie harcerek i instruktorek ma zasadnicze znaczenie dla tak rozumianej historii. W przedstawionych rozdziałach występują one jako organizatorki służb i osoby podejmujące decyzje, od których zależała praca innych zespołów. Kierowanie punktem dyspozycyjnym, przygotowanie miejsca dla ewakuowanych dzieci czy utrzymanie dyżurów szpitalnych wymagało wiedzy i odpowiedzialności. Opis wyłącznie przez pryzmat pomocy męskim formacjom pomniejszałby samodzielność tych działań. Zarazem słabsze rozpoznanie części biografii dziewcząt i kobiet pozostaje istotną luką wymagającą dalszych badań.

Udział wychowanków ZHP w regularnym wojsku ukazuje inny wymiar tego samego doświadczenia. Ich szlaki przekraczały granice macierzystych województw i prowadziły przez kolejne odcinki frontu. Harcerska przeszłość należała do ich formacji osobowej, natomiast obowiązki podczas kampanii wynikały z wojskowych przydziałów. Tę zależność trzeba zachować, gdy ocenia się wkład organizacji. Podobnie należy traktować ochotnicze grupy harcerskie: ustalać ich skład, czas działania i podporządkowanie na podstawie świadectw dotyczących danej formacji. Pozwala to pokazać rzeczywisty udział w walce bez powiększania go przez samą nazwę oddziału.

Patriotyzm ujawnia się w tych biografiach jako gotowość podjęcia obowiązku mimo niepewności jego wyniku. Na początku września uczestnicy mieli inne informacje i oczekiwania niż ludzie oglądający kampanię z perspektywy jej zakończenia. Nie znali dalszego przebiegu wojny ani własnych losów. Zgłoszenie się do służby, pozostanie na posterunku czy wyruszenie za oddziałem były decyzjami podejmowanymi w określonej chwili. Ich ocenę należy wiązać z ówczesną wiedzą, wiekiem i możliwościami działania. Dopiero w takiej perspektywie można dostrzec osobistą odpowiedzialność uczestników.

Szczególnej rozwagi wymaga opis najmłodszych. Ich ofiarność pozostaje częścią historii, lecz narażenie dziecka na śmierć jest także świadectwem katastrofy wojennej i ograniczenia możliwości jego ochrony przez dorosłych. Harcerski obowiązek służby obejmował troskę o słabszego. Odwagę nastoletniego gońca trzeba więc opisywać z równą uwagą jak warunki, które postawiły go w niebezpieczeństwie. Wychowawczy sens tej historii wymaga zachowania obu perspektyw, zwłaszcza gdy staje się ona przedmiotem pamięci kolejnych pokoleń.

Zagrożenie, wobec którego stanęło harcerstwo, miało wymiar wykraczający poza utratę kontroli nad terytorium. Władze niemieckie i sowieckie uderzały w instytucje

oraz ludzi zdolnych podtrzymywać polską samodzielność. Przedstawione losy instruktorów, nauczycieli i działaczy społecznych pokazują, jak wojenne represje dotykały środowisk wychowujących młodzież. Harcerstwo należało do tej tkanki narodowego życia, której zniszczenie miało ułatwić okupantom trwałe podporządkowanie społeczeństwa. Rozwiązanie jawnych struktur i prześladowanie kadry naruszały możliwość przekazywania doświadczenia następnym rocznikom.

W tym świetle znaczenie harcerskiej służby obejmuje także podtrzymywanie zdolności wspólnoty do działania. Pomoc ludziom, utrzymanie kontaktów i przechowanie dokumentów mogły chronić zasoby potrzebne w dalszym oporze. Zderzenie z polityką okupantów nadawało dawnym zobowiązaniom nowe, często tragiczne konsekwencje. Obrona narodowego istnienia wymagała zarówno przeciwstawienia się agresji, jak i zachowania ludzi oraz więzi, dzięki którym możliwe było dalsze życie polskiego społeczeństwa. Tak rozumiany patriotyzm obejmował pracę wykonywaną również wtedy, gdy kończyła się możliwość jawnego działania.

Nie wszyscy mogli ją kontynuować. Śmierć, ciężkie rany, niewola i przymusowe rozproszenie zamykały albo zasadniczo zmieniały indywidualne drogi. Zajęcie miejscowości nie następowało wszędzie w tym samym czasie, dlatego pierwsze represje okupacyjne nakładały się na trwające w innych regionach walki. Po 17 września dla wielu środowisk wschodnich doszedł kolejny kierunek zagrożenia. W tych warunkach przechowanie kontaktu, znalezienie schronienia i pomoc rodzinie bywały warunkiem późniejszego podjęcia służby. Same deklaracje i przygotowanie nie zapewniały możliwości wykonania zadania.

Z dawnych więzi wyrastała konspiracja, lecz jej powstanie miało własną historię. Przejście do Szarych Szeregów i innych form pracy podziemnej wymagało odnowienia kontaktów, rozpoznania zagrożeń i przyjęcia nowych zasad bezpieczeństwa. Część środowisk działała początkowo samodzielnie, inne traciły kadrę jeszcze przed nawiązaniem szerszej współpracy. Drogi harcerek również miały własną organizację i zakres zadań. Ciągłość harcerskiego wychowania była ważnym oparciem, ale podziemne struktury budowano w warunkach zasadniczo odmiennych od przedwojennych. Ich późniejszych dokonań nie należy przenosić wstecz na pierwsze dni kampanii.

Osobnym następstwem września stało się rozproszenie ludzi poza rodzinnymi środowiskami. Wojenne drogi prowadziły do niewoli, internowania, służby w polskich siłach zbrojnych za granicą i na emigrację. Powojenne przesunięcie granic sprawiło, że powrót do Polski nie zawsze oznaczał możliwość powrotu do własnego miasta. Dla wielu dawnych hufców utrata lokalnego zaplecza okazała się trwała. Jednocześnie doświadczenie ich członków służyło powstawaniu nowych środowisk harcerskich w kraju i poza nim. Właśnie dlatego emigracja wymaga odrębnego opisu jako przemieszczenie pracy i więzi organizacyjnych, z uwzględnieniem kosztu ponoszonego przez społeczności opuszczonych miejscowości.

Przedstawiony materiał nie pozwala zamknąć historii wrześniowych strat jedną liczbą. Wykazy obejmują różne okresy i różnie określone grupy, a część nazwisk wciąż wymaga identyfikacji. Udokumentowane zgony trzeba oddzielać od zaginięć, śmierć we wrześniu od późniejszych zbrodni, a ranę od jej dalszych następstw. Ta ostrożność nie zmniejsza znaczenia ofiary. Chroni przed zastąpieniem rzeczywistej

osoby statystycznym zapisem, któremu przypisano cudze okoliczności śmierci. Najbardziej potrzebnym dalszym krokiem pozostaje zestawianie świadectw tak, aby możliwie dokładnie ustalić przebieg każdego losu.

Otwarte pozostają również pytania o słabiej udokumentowane miejscowości i codzienną pracę mniej znanych uczestników. Szczególne znaczenie mogą mieć kroniki drużyn, korespondencja, dokumentacja szpitalna i kolejowa oraz rodzinne pamiątki. Potrzebne jest porównywanie tych świadectw z dokumentami wojskowymi i ewidencją represji. Nierówny stan rozpoznania regionów ogranicza możliwość ogólnopolskich uogólnień. Nie uprawnia jednak do pomijania środowisk, o których zachowało się mniej informacji. Książka ma również wskazywać te miejsca, w których wiedza pozostaje fragmentaryczna.

Klęska kampanii przyniosła utratę swobody działania na terytorium kraju i ogromne straty ludzkie. Nie oznaczała spełnienia zamiaru trwałego usunięcia Polski ani wygaśnięcia jej państwowości. Dalsza działalność władz Rzeczypospolitej i kontynuowanie walki pozostawały wyrazem jej trwania mimo okupacji.[877] Harcerskiej służbie trzeba wyznaczyć w tym wysiłku właściwe miejsce. Młodzież i jej wychowawcy nie mogli odwrócić wyniku kampanii. Mogli natomiast wykonać zadania, od których w konkretnym miejscu zależało dotarcie meldunku, opatrzenie rannego albo bezpieczeństwo ewakuowanych ludzi.

Wartość przedstawionego doświadczenia pozostaje właśnie w tej uchwytnej odpowiedzialności. W obliczu agresji i polityki zmierzającej do zniszczenia polskiej państwowości oraz narodowego życia harcerki i harcerze podejmowali służbę zakorzenioną w przekonaniu, że Polska jest ich wspólnym zobowiązaniem. Poniesionej przez nich ofiary nie da się sprowadzić do jednej opowieści, a ich postaw do jednego wzorca. Pozostają po nich nazwiska i świadectwa działań podejmowanych dla innych. Ich możliwie wierne odtworzenie jest obowiązkiem wobec ludzi, którzy w godzinie zagrożenia związali własny los z losem kraju.

877 P. Kosiński, Czy po uderzeniu Niemiec na Polskę, państwo polskie przestało istnieć?, Przystanek Historia, https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/okupacja-sowiecka/79867,Czy-po-uderzeniu-Niemiec-na-Polske-panstwo-polskie-przestalo-istniec.html (dostęp: 13 XI 2026).

Bibliografia

Źródła i literatura dotyczące przygotowań wojennych oraz działalności harcerstwa w 1939 roku i w okresie okupacji.

1 Źródła archiwalne i dokumentacja

Archiwum Akt Nowych, zespół „Archiwum Związku Harcerstwa Polskiego”, inwentarz zespołu 49082.

Archiwum Pomorskie Armii Krajowej — materiały osobowe Aleksandry Bielerzewskiej z d. Markwitz ps. „Klio”, reprodukcja w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej.

Biskupski M., Relacja, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, sygn. M-168/777 Pom.

Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, kolekcja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, teczki osobowe: Aleksander Kruszczyński, sygn. 1059/1804 Pom.; Feliks Beszczyński, sygn. 1135/1904 Pom. Reprodukcje w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej. Pozostałe teczki wymieniono pod nazwiskami autorów relacji.

Gołębiewski A., Udział włocławskich i kujawskich harcerzy w walce z okupantem niemieckim w latach 1939–1945, maszynopis, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, sygn. 730/1401 Pom., reprodukcja w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej; w notatkach wskazano s. 8–13 maszynopisu.

Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Katowicach, Informacja o umorzeniu śledztwa w sprawie zbrodni wojennej popełnionej we wrześniu 1939 r. w Katowicach, 2005, https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/9981,Oddzial-IPN-w-Katowicach-informuje-o-umorzeniu-sledztwa-w-sprawie-zbrodni-wojenn.html.

Instytut Pamięci Narodowej, Oddziałowa Komisja w Katowicach, „Śledztwa zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu”, https://katowice.ipn.gov.pl/pl3/sledztwa-i-lustracja/sciganie-zbrodni-przeciwko-nar/sledztwa/oddzialowa-komisja-w-katowicac/31550,Sledztwa-zakonczone-wydaniem-postanowienia-o-umorzeniu.html.

Jacewicz W., Relacja, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, sygn. 545/1186/Pom, kopia cyfrowa w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej.

Kujawski J., W mrokach hitlerowskiego terroru, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, sygn. 63/672/Pom.

Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa, dokumentacja Wojennej Służby Kobiet, plik Stefek_331_WSK.pdf, reprodukcja biogramu Haliny Marii Stefanowskiej, s. 376, https://kpbc.umk.pl/Content/202200/PDF/Stefek_331_WSK.pdf.

Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa, materiały biograficzne Tadeusza Milewskiego, https://kpbc.umk.pl/Content/194412/PDF/Milewski_Tadeusz_851_1548_Pom.pdf (dostęp: 15 IX 2026).

List dotyczący Pogotowia Harcerzy na Pograniczu Śląska Cieszyńskiego, 17 I 1939, Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa, https://kpbc.umk.pl/Content/179942/Cieplik_Tadeusz_618_1268_Pom.pdf.

Materiały Ewy Mikołajczak-Kolanowskiej, w tym opracowanie Czesława Promińskiego i wykaz poległych Hufca Gniezno, reprodukcja w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej.

Mroziński W., Historyczne spojrzenie na los harcerza z Pomorza, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, sygn. 1169/1957/Pom, kopia cyfrowa w KPBC.

Muzeum Harcerstwa, inwentarz zbioru „Zespół wspomnień i historii lokalnych", w tym opis opracowania Piotra Cieślawskiego o Alfredzie Dyduchu [informacja inwentarzowa; bez wglądu do rękopisu].

Muzeum Miasta Gdyni, dokumentacja fotografii Alfreda Dyducha z kolegami, sygn. MMG-HM-II-3633, w cyfrowym zestawieniu „Wojna obronna 1939".

Muzeum Powstania Warszawskiego, Archiwum Historii Mówionej, relacja Jadwigi Góry.

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku, postanowienie o umorzeniu śledztwa z 30 grudnia 2016 r., sygn. S 81.2014.Zn.

Pawłowski J., Relacja z działalności we wrześniu 1939 r., podczas okupacji i zakończenia lat wojny, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, sygn. 124/733/Pom.

Raszeja S., Relacja, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, sygn. 825/1553 Pom.

Szalla J., Przebieg pracy społecznej, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, sygn. 54/663/Pom.

Szukaj w Archiwach, opis zespołu spuścizny Wiktorii Klimaszewskiej, https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/ru/zespol/-/zespol/97896.

2 Akty prawne i źródła urzędowe

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 9 kwietnia 1936 r. o Funduszu Obrony Narodowej, Dz.U. 1936, nr 28, poz. 225.

Główny Urząd Statystyczny, Drugi Powszechny Spis Ludności z dnia 9 XII 1931 r. Województwo lubelskie, Warszawa 1937.

Główny Urząd Statystyczny, Mały Rocznik Statystyczny 1939, Warszawa 1939, https://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/publication/17005/edition/14498/content.

„Monitor Polski" 1947, nr 106, ogłoszenia sądowe, Sąd Grodzki w Tczewie, sprawa Konrada Delewskiego, Zg. 17/47.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z 28 marca 1939 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych o wypuszczeniu wewnętrznej pożyczki państwowej na cele obrony Państwa, Dz.U. 1939, nr 26, poz. 176.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 11 lutego 1939 r. o uznaniu stowarzyszenia „Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet" za stowarzyszenie wyższej użyteczności, Dz.U. 1939, nr 13, poz. 71.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 24 stycznia 1939 r. o obowiązkach osób fizycznych i prawnych oraz władz i instytucyj w dziedzinie przygotowania personelu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w czasie pokoju, Dz.U. 1939, nr 10, poz. 54.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 29 stycznia 1937 r. o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej Państwa, Dz.U. 1937, nr 10, poz. 73.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 8 kwietnia 1936 r. o uznaniu stowarzyszenia „Związek Harcerstwa Polskiego” za stowarzyszenie wyższej użyteczności, Dz.U. 1936, nr 28, poz. 228.

Rozporządzenie z 28 marca 1938 r., Dz.U. 1938, nr 22, poz. 199 [brak pełnego tytułu i organu wydającego w notatkach].

Statut Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 20 stycznia 1934 r., M.P. 1934, nr 30, poz. 45.

Statut Związku Harcerstwa Polskiego, Warszawa: Harcerskie Biuro Wydawnicze, 1936.

Ustawa z 12 czerwca 1937 r. o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego, Dz.U. 1937, nr 46, poz. 350.

Ustawa z 15 marca 1934 r. o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej, Dz.U. 1934, nr 80, poz. 742.

Ustawa z 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym, Dz.U. 1938, nr 25, poz. 220.

Ustawa z 9 kwietnia 1938 r. o zmianie granic województw [rozbieżne brzmienie tytułu w notatkach], Dz.U. 1938, nr 27, poz. 240, https://eli.gov.pl/api/acts/DU/1938/240/text.html.

Zarządzenie Rady Ministrów z 11 lutego 1939 r. o nadaniu statutu stowarzyszeniu „Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet”, M.P. 1939, nr 42, poz. 69.

Zarządzenie Rady Ministrów z 17 stycznia 1936 r. o nadaniu statutu stowarzyszeniu „Polski Biały Krzyż”, M.P. 1936, nr 26, poz. 42.

Zarządzenie Rady Ministrów z 30 listopada 1936 r. o nadaniu statutu stowarzyszeniu „Polski Czerwony Krzyż”, M.P. 1936, nr 293, poz. 523.

3 Wydawnictwa źródłowe wspomnienia i prasa

Archiwum ZHP w Londynie, Nasze Dziedzictwo. Idea harcerska - to idea czynu, a nie bierności, wydawnictwo cyfrowe, https://www.zhp.org/application/files/3817/6606/8384/W_ND_39_Nasze_Dziedzictwo-Idea_harcerska-_to_idea_czynu_a_nie_biernosci.pdf (dostęp: 18 IX 2026).

Bielerzewska A., „Służba harcerek wielkopolskich 1939–1945” [brak pełnych danych wydawniczych].

„Biuletyn Okręgu Śląskiego ZHP”, 1939, nr 1, Śląska Biblioteka Cyfrowa, https://sbc.org.pl/Content/613909/PDF/iii269113-1939-01-0001.pdf.

Blicharski C. E., Tarnopolanina żywot niepokorny, Biskupice 1996.

Broniewski S., Całym życiem. Szare Szeregi w relacji naczelnika, Warszawa 1983.

Dobski J., Pamiętnik z 1939 roku, „Studia Muzealno-Historyczne” 2013, t. 5, s. 249–266.

Harcerki 1939–1945, oprac. Z. Florczak i in., red. K. Wyczańska, wyd. 2, Warszawa 1983.

Harcerki 1939–1945. Relacje — pamiętniki, wybór i oprac. K. Wyczańska, Warszawa 1985.

Harcerz Rzeczypospolitej, Kraków 1986, nr 10, materiały biograficzne o Edwardzie Heilu i harcerstwie wodnym na Polesiu, https://archiwumharcerskie.pl/images/2/2d/1986-10_Krakow_Harcerz_Rzeczypospolitej.pdf.

Kaczorowski R., „I nie zawahać się przed ofiarą życia”. Wspomnienia z lat 1939–1940, oprac. W. Hajduk, Zespół Szkół Handlowo-Ekonomicznych w Białymstoku, https://ekonomik.bialystok.pl/j/index.php?Itemid=217&catid=133&id=606:i-nie-

zawahac-si-przed-ofiar-ycia-wspomnienia-pana-prezydentan-ryszarda-kaczorowskiego&option=com_content&view=article (dostęp: 29 VIII 2026).

Langner W., Ostatnie dni obrony Lwowa 1939, Warszawa 1979.

Magierska D., „Udział harcerek w obronie Lublina we wrześniu 1939 r.”, Kurier Lubelski 1970, nr 109 (11 maja).

Obrona Lwowa 1939, t. 1: Dokumenty 1–16 września; t. 2: Dokumenty 17–22 września, red. A. Wesołowski, Warszawa 2018.

Pełnić służbę… Z pamiętników i wspomnień harcerek Warszawy 1939–1945, red. Anna Zawadzka, Zofia Zawadzka [brak miejsca i roku wydania].

Promiński C., „Wspomnienia z lat wojny 1939/45”, oprac. na podstawie dokumentu hm. Ludwika Gruszki i wspomnień własnych.

Siemiński J., Grodno walczące. Wspomnienia harcerza, wyd. 2, Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza, Oddział Białostocki, Białystok 1992.

Słoń M., Dziennik z okresu 31 VIII–27 IX 1939, „Materiały Historyczne Stowarzyszenia Szarych Szeregów” 1999, nr 47 [przywołanie pośrednie; bez kontroli egzemplarza].

Sokolnicka D., „Wspomnienia harcerki”, w: „Dni klęski, dni chwały”, Poznań 1970, s. 253–257.

Szablowski S., Dziennik 31 VIII 1939 r.–23 II 1944 r., oprac. i komentarz R. Szablowska-Lutyńska, Dęblin 2018.

Wachnowska-Skorupska W., Urodziłam się pomiędzy dwoma stepami, oprac. E. Feliksiak, A. Skorupski, Trans Humana, Białystok 2011.

Węgrzynowicz R. [w podpisie publikacji także: Węgrzynowski], Kompania harcerska obrony Lwowa 1939 r., „Kurier Galicyjski” 2011, nr 18 (142), 12 IX 2011, https://kuriergalicyjski.com/kompania-harcerska-obrony-lwowa-1939-roku/ (dostęp podany w notatkach: 28 VIII 2026).

„Wiadomości Urzędowe” Związku Harcerstwa Polskiego [w notatkach także warianty tytułu z określeniami „Naczelnictwo” i „Organ Naczelnictwa ZHP”], 1936, nr 6; 1937, nr 7, 11; 1938, nr 5, 8, 10; 1939, nr 1, 3–6. Reprodukcje cyfrowe: https://archiwumharcerskie.pl/. Wskazane dokumenty: konkurs OPL-gaz. (1936, nr 6); rozkaz Naczelniczki Harcerek L. 11 (1937, nr 11); rozkaz Naczelniczki Harcerek L. 13 z 24 IX 1938 r. (1938, nr 8); wykaz komisarzy Pogotowia (1939, nr 6). Rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 13 z 10 V 1939 r. wymaga ustalenia numeru pisma.

Wspomnienia harcerzy – uczestników obrony Lwowa we wrześniu 1939 roku, wybór, wstęp i oprac. J. Wojtycza, Kraków 2002. Relacje S. Tereszkiewicza i R. Węgrzynowicza przywołano w notatkach również za J. Węgierskim.

„Zabory”, wydanie jubileuszowe poświęcone 25-leciu harcerstwa, 1935, ustęp o hufcu chojnickim.

Związek Harcerstwa Polskiego na Wołyniu. Chorągiew Harcerek i Harcerzy 1918–1939, zebrał i uzupełnił fotografiami A. Paśnik [w innych zapisach: A. Pśnik], t. I, cz. 1–2, Caldra House–Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1997–1998 [pisownia nazwiska do weryfikacji].

4 Opracowania słowniki i artykuły

Arciszewska-Jakubowska H., „Harcerstwo Poleskie. Brześć – Kobryń” , Ząbki 2001.

Autuchiewicz J., „Brunon Hlebowicz — nauczyciel, harcerz, obrońca Grodna”, Przystanek Historia IPN, 21 IX 2024,

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/harcerstwo/94822,Brunon-Hlebowicz-nauczyciel-harcerz-obronca-Grodna.html.

Bagłajewski A., Andrzej Chciuk – pisarz (z) Drohobycza, „Ruch Literacki” 2014, t. LV, z. 1.

Bakota D., Małolepszy E., Drozdek-Małolepsza T., „Sport i turystyka w działalności Związku Harcerstwa Polskiego w województwie wołyńskim w latach 1921–1939”, „Rozprawy Naukowe AWF we Wrocławiu” 2018, t. 61, s. 88–97.

Baran A. F., „Związek Harcerstwa Polskiego w przededniu II wojny światowej” [brak pełnych danych wydawniczych].

Berendt G., Powroźnik B., Drażba K., Sempołowicz M., Pierwsza odsłona. Okupacja niemiecka na Kaszubach i Kociewiu w 1939 r., wystawa Instytutu Pamięci Narodowej, Oddział w Gdańsku, wersja cyfrowa.

Bębnik G., „Katowice we wrześniu ’39”, Katowice 2006.

Bębnik G., „Legenda katowickiej wieży”, Przystanek Historia, https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/harcerstwo/75207,Legenda-katowickiej-wiezy.html.

Bębnik G., „Obrona Śląska”, portal IPN „1 września 1939”, https://1wrzesnia39.pl/39p/artykuly/8797,Obrona-Slaska.html.

Bębnik G., „Wrzesień 1939 r. w Katowicach”, Katowice 2012.

Błażejewski W., Z dziejów harcerstwa polskiego (1910–1939), Warszawa 1985 [w notatkach sprzeczne rozwinięcie imienia: Wacław / Władysław]. Fragmenty przywołano także za przedrukiem „Harcerstwo u progu II wojny światowej”.

Czarnik O. S., adnotacja redakcyjna do: H. Chmielowska-Guilley, Lwów – wrzesień 1939. Fragmenty wspomnień, „Rocznik Lwowski” 2019, s. 7–18 [zakres stron odnosi się do publikacji; położenie adnotacji do ustalenia].

Czerniak J., „Harcerskie lata 1932–1939”, relacja spisana w 2013 r., Echa Polesia, wyd. internetowe, https://polesie.org/9015/harcerskie-lata-1932-1939/.

Czylok T., „Tak nadeszła hekatomba. Harcerze śląscy w walce z okupantem hitlerowskim 1939–1945”, wyd. 2, Katowice 1995.

Czyżewski Ł., Harcerstwo gdańskie w walce z okupantem, „Kalendarz Gdański” 1987, s. 48–49 [w innym zapisie imię: Łucjan; inicjał i imię do uzgodnienia].

Dall L., Rokosz M., Harcerstwo zakopiańskie w latach 1913–1945, Kraków–Zakopane 2013.

Dąbrowski S. J., Komendanci i wizytatorzy Lubelskiej Chorągwi ZHP — „Ul Zboże” Szarych Szeregów 1939–1944, Lublin 2020.

Dąbrowski S. J., Słownik biograficzny harcerzy Lubelszczyzny w II wojnie światowej, Lublin 2015.

Dworakowski J., „Harcmistrzyni Aleksandra Sandomierska 1890–1978”, Białystok 2026, https://pracownia.ckubialystok.pl/wp-content/uploads/2026/03/Harcmistrzyni-Aleksandra-Sandomierska.pdf.

Dworakowski J., „Z dziejów białostockiego harcerstwa”, Białystok 2023, https://pracownia.ckubialystok.pl/wp-content/uploads/2023/06/Z-dziejow-bialostockiego-harcerstwa-po-korekcie.pdf.

Fiedorczyk P., Kowalski P., „Sądownictwo powszechne na terenie województwa białostockiego w okresie międzywojennym”, „Miscellanea Historico-Iuridica”, t. XI.

Filinowicz N., „Obrona Białegostoku w dniach 14–15 września 1939 r.”, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 2019, nr 32, s. 199–218.

Gąsiorowski A., Geneza i początki ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim, Gdańsk 1991.

Gąsiorowski A., Szare Szeregi na Pomorzu 1939–1945, Toruń 1998.

Gąsiorowski A., Szare Szeregi w Gdyni, „Zeszyty Muzeum Stutthof” 1984, nr 5.

Gdynia 1939. Losy miasta i ludzi, katalog wystawy, Gdynia 2009.

Getter M. M., „Kazimierz Skorupski”, Polski Słownik Biograficzny, t. 38, Warszawa–Kraków 1997–1998, s. 285–287.

Gołba K., Wieża spadochronowa, Katowice 1947.

Harcerski słownik biograficzny, red. Janusz Wojtycza, Muzeum Harcerstwa: t. I, Warszawa 2006; t. II, Warszawa 2008; t. III, Warszawa 2012; t. IV, Warszawa 2016; t. V, Warszawa–Łódź 2019; t. VI, Warszawa–Łódź 2023; t. VII, Warszawa–Kraków 2024; t. VIII, Warszawa–Kraków 2026. Wydania cyfrowe i indeks: https://muzeumharcerstwa.pl/harcerski-slownik-biograficzny/. Dane wydawnicze wymagają sprawdzenia wobec odmiennych zapisów w notatkach.

Harcerze — więźniowie KL Stutthof, prezentacja Muzeum Stutthof w Sztutowie, wersja cyfrowa oparta na zbiorach muzealnych.

Harcerze polegli i zamordowani w latach 1939–1945, imienny wykaz udostępniony przez Urząd Miasta Starogard Gdański, dokument cyfrowy.

Haykowski M., Harcerstwo w obronie Warszawy 1939, Warszawa 1989.

Heska-Kwaśniewicz K., „Wrzesień na katowickim Rynku”, „Śląsk” 2019, nr 9, https://historyczna.slaska.zhp.pl/wp-content/uploads/2020/01/K_Heska_Slask_2019_9_77.pdf.

Jabrzemski J. (red.), Szare Szeregi. Harcerze 1939–1945, t. 1–2, PWN, Warszawa 1988.

Jakóbczyk-Gryszkiewicz J., „Powstanie i podziały administracyjne województwa łódzkiego”, „Acta Geographica Lodziensia” 2019, t. 109, s. 49–57.

Jankowski J., Harcerstwo Pomorza Gdańskiego i Kujaw 1911–1945, Warszawa 1987.

Janowski A., Aleksander Kamiński, w: Harcerski słownik biograficzny, t. I, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 83–84.

Jaros T., Wojenna służba harcerstwa pruszkowskiego 1939–1945, „Przegląd Pruszkowski” 1996, nr 1, s. 23–41.

Jarzembowski K., „Błeszyńska Róża Jadwiga”, w: Harcerski słownik biograficzny, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 18–19.

Jarzembowski K., „Borowiecki Tadeusz Maksymilian”, w: Harcerski słownik biograficzny, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 20–21.

Jarzembowski K., „Kozłowski Tadeusz Eugeniusz”, w: Harcerski słownik biograficzny, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 93–95.

Jarzembowski K., Lubelskie harcmistrzynie Maria Walciszewska, Maria Świtalska: biografie, dokumenty, fotografie, Kraków 2008.

Jarzembowski K., Zarembski P., Michał Grażyński, w: Harcerski słownik biograficzny, t. I, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 47.

Kabot T., „Harcerstwo na Polesiu”, Echa Polesia, https://polesie.org/5627/harcerstwo-na-polesiu/.

Kandzora R., Poszedł w bój krwawy hufiec harcerzy…, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2019, t. XV, s. 19–26; w tym tekst Marcina Boschke przytoczony na s. 22–26.

Klisowski R. M., „Ślady działalności harcmistrza ks. Józefa Kuczyńskiego i grona jego znajomych”, cz. 2/3, „Wołanie z Wołynia” 2017, nr 1 (134), s. 11–22.

Komorowski H. J., Dzieje harcerstwa w Płocku w latach 1912–1950, Płock 2025.

Konieczna M., „Formy zaangażowania harcerstwa krakowskiego w momencie wybuchu II wojny światowej”, Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa 2017, t. XIII, s. 5–19.

Kotlarz P., Harcerze w Wolnym Mieście Gdańsk we wrześniu 1939 roku, „WOBEC”, 22 IV 2025, https://miesiecznik-wobec.pl/harcerze-w-wolnym-miescie-gdansk-we-wrzesniu-1939-roku-piotr-kotlarz/ (dostęp: 15 IX 2026).

Kozimala I., Harcerstwo – szkoła – społeczeństwo w południowo-wschodniej Polsce w latach 1911–1939, „Studia Paedagogica Ignatiana” 2016, t. 19, nr 2, s. 145–170, DOI: 10.12775/SPI.2016.2.007.

Kozimala I., Lwowska Chorągiew Harcerek ZHP w latach 1911–1939, Przemyśl 2003.

Kozimala I., Lwowska Chorągiew Harcerzy ZHP w latach 1921–1939, Przemyśl 2007.

Krzysiak Ł., „Maria Walciszewska — komendantka konspiracyjnej Chorągwi Lubelskiej Harcerek w latach 1939–1941”, Studia i Materiały Lubelskie 2020, t. 22, s. 151–162.

Kubicki K., Zabici i zmarli z ran w walkach o Lwów we wrześniu 1939 roku. Osoby odnotowane w Liber mortuorum lwowskiej parafii pw. św. Marii Magdaleny, „Sowiniec” 2019/2020, nr 53/54, s. 37–87, https://journals.akademicka.pl/sowiniec/article/download/6228/5756/8368 (dostęp podany w notatkach: 28 VIII 2026) [w innym zapisie rok 2025; do weryfikacji].

Libera M., Solarski B., „Zarys walk stoczonych na Ziemi Łęczyckiej przez armię «Poznań» w czasie I fazy bitwy nad Bzurą”, „Notatki Płockie” 1999, t. 44, nr 3 (180), s. 42–44.

Lubelska Chorągiew Harcerek 1939–1944. Opracowanie na podstawie materiałów zebranych przez Danutę Magierską w latach 1964–1966, red. Z. Kitówna, Lublin 2007.

Maciejewska-Janke T. (opr.), Harcerstwo żeńskie w Bydgoszczy w latach 1918–1949 we wspomnieniach swych członkiń, cz. II, „Kronika Bydgoska” 1998, t. XX.

Marcoń W., „Unifikacja Zaolzia z województwem śląskim w latach 1938–1939”, https://rcin.org.pl/Content/46797.

Mazur P., Klepacz J., Juliusz Klepacz w przykładach siły woli, charakteru i patriotyzmu, „Niepodległość i Pamięć” 1998, t. 5, nr 1 (10), s. 311–326.

Należniak P., Harcerze w obronie Lwowa, dodatek IPN „1939. Wrześniowe historie”, 30 VIII 2024, s. 6.

Należniak P., „Kazimiera Jagniewska. Ofiara sowieckich zbrodni we Lwowie w 1941 roku”, „Sowiniec” 2014, nr 44, s. 7–25, DOI: 10.12797/Sowiniec.25.2014.44.028.

Nekrasz W., Harcerze w bojach w latach 1914–1921, cz. II, Poznań 1931.

Niezwykłe biografie harcerskie Tczewa i Pomorza, red. Jan Kulas, Pelplin 2016.

Nowak I., Nowak J., Zarys dziejów Armii Krajowej na terenie powiatów: płockiego i sierpeckiego, „Notatki Płockie” 1992, t. 37, nr 1 (150), s. 28–32.

Nowak T., Harcerstwo na Ziemi Sochaczewskiej, Sochaczew 2003.

Pałaszewska M., „Wrzesień 1939 w Krzemieńcu”, „Niepodległość i Pamięć” 2009, t. 16, nr 2 (30), s. 201–220. Wersja cyfrowa: https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/niepodlegosc-i-pamiec/2009-tom-16-numer-2-30/niepodleglosc_i_pamiec-r2009-t16-n2_30-s201-220.pdf.

Paniszewa A., materiały o harcerstwie Brześcia i Polesia oraz sylwetkach Ryszarda Zarzyckiego i Władysława Jagiełły, Harcerz Brześcia, 2024, nr 3, https://forumbrzeskie.pl/images/Harcerz_Brzescia_3_2024-3-min.pdf.

Panorama harcerstwa Tczewa i powiatu tczewskiego w latach 1921–2011, red. Jan Kulas, Tczew 2014.

Piątkowski S., Harcerstwo polskie w okresie okupacji 1939–1945, „Biuletyn IPN” 2010, nr 5–6 (114–115), s. 29–35, https://www.polska1918-89.pl/pdf/harcerstwo-polskie-w-okresie-okupacji-1939-1945,3977.pdf [w części notatek rok 2011 lub określenie „materiał edukacyjny”; do weryfikacji].

Popiel M., „Aleksander Szczęścikiewicz (1897–1980) — ostatni komendant Lwowskiej Chorągwi Harcerzy ZHP”, „Skaut. Harcerskie Pismo Historyczne” 2009, nr 3–4 (19–20), s. 2–9.

Popiel M., „Hm. Wacław Walerian Blicharski (1912–1972)”, cz. I–II, Skaut. Harcerskie Pismo Historyczne 2008, nr 1 (13) i 2 (14).

Postawka J. L., „Harcerze w Mińsku Mazowieckim w latach 1916–1949”, Rocznik Mińskomazowiecki, t. 2, 1994.

Prus-Bizoń E. (red.), Hufiec ZHP Andrychów — wczoraj i dziś [brak pełnych danych wydawniczych].

Radica A., Środowisko harcerskie w Zdołbunowie, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2016, t. XII, s. 13–18.

Resel P., „«Dzieci Widzewa». Tragiczne losy członków Pogotowia Wojennego Harcerzy w Łodzi”, Przystanek Historia, 21 IV 2023.

Resel P., „Harcerka z Legionu Wyzwolenia. Helena Janaszczyk (1910–1940)”, Przystanek Historia, 21 II 2023.

Romanowicz M., „Łuniniec i powiat łuniniecki”, cz. 2, Echa Polesia, https://polesie.org/12699/luniniec-i-powiat-luniniecki-cz-2/.

Ruta G., Szczecina D., Nie tylko Zastęp Trupich Głów, Sopot 2022.

Rzeczkowska E., „Nie tylko Szare Szeregi. Konspiracyjne harcerstwo polskie w okresie II wojny światowej”, w: I Kongres Historyków Konspiracji Niepodległościowej, s. 263–278.

Rzeczkowska E., Szady J., Idea wychowania morskiego w praktyce żeńskiego ruchu harcerskiego w latach międzywojennych, „Przegląd Nauk Historycznych” 2023, t. 22, nr 2, s. 213–243, DOI: 10.18778/1644-857X.22.02.08.

Sandomierski B., Dzieje harcerstwa płockiego od 1912 roku, wydanie cyfrowe, https://sp5zba.net/files/dzieje/Dzieje.harcerstwa.plockiego.od.1912.roku.pdf [brak danych wydawniczych].

Sibora T., Harcerska konspiracja w Inowrocławiu podczas pierwszej i drugiej wojny światowej, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2020, t. XVI [w notatkach wskazano s. 36–38; brak pełnego zakresu stron artykułu].

Skerska E., Mieczysław Biskupski „Szary”, „Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej” 2016, nr 66, s. 51–52.

Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej 1939–1945, cz. 5–6, Toruń 2001–2004.

Solarski B., „Konspiracyjna działalność łęczyckich harcerzy w latach 1939–1945”, „Notatki Płockie” 1997, t. 42, nr 3 (172), s. 15–18.

Stefanek A., Tur-Marciszuk K., Nawrocka E., „Saga rodu Brandtów”, „Archiwariusz Zamojski” 2020, t. XVIII, s. 283–308.

Szady J., „Harcerska służba dziecku 1939–1944 w Lublinie”, 2021.

Szalla J. — biogram w części historycznej „Ziemi Michałowskiej” 2010, nr 3 (270).

Szkolnictwo w Łęczycy, red. J. Górska-Sieradzka, L. Sztompka, Płock 2015. W notatkach wskazano wspomnienia Otylii Kokocińskiej i Zdzisława Podwysockiego.

Szymański K., Czerwone Harcerstwo TUR w Zagłębiu Dąbrowskim i na Górnym Śląsku, opracowanie wspomnieniowe, publikacja cyfrowa Muzeum Miejskiego „Sztygarka”, 2020.

Tomaszewski J., „Struktura społeczna województwa poleskiego w 1931 r.”, Kwartalnik Historyczny, 1962, R. 69, nr 2, https://www.rcin.org.pl/Content/21740/WA303_28083_A52_KH-R-69-2_Tomaszewski.pdf.

Trzeskowska-Kubasik K., „Wrzesień 1939 roku w Busku-Zdroju”. Instytut Pamięci Narodowej.

Twardowski M. (red.), Gdyńska Drużyna Harcerzy im. Bolesława Chrobrego 1931–1994, Gdańsk 2001.

Tym W., Rzepniewski A., Gdynia 1939. Relacje uczestników walk lądowych, Gdańsk 1979.

Wais K., Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1918–1939. Studia z dziejów organizacji młodzieżowej w II RP, rozprawa doktorska, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2007, https://wianeczek.files.wordpress.com/2013/09/kamil_wais.pdf (dostęp: 18 IX 2026).

Welker L. J., Adamcio Leopold, w: Harcerski słownik biograficzny, t. II, red. J. Wojtycza, Warszawa 2008, s. 15–16.

Welker L. J., „Lindner Jadwiga”, w: Harcerski słownik biograficzny, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 113–114.

Węgierski J., Lwowska harcerska konspiracja 1939–1949 [3], „Skaut. Harcerskie Pismo Historyczne” 2020, nr 2 (60), s. 18–21 [w innym zapisie: s. 18–22; do weryfikacji].

Węgierski J., Lwowska harcerska konspiracja 1939–1949, „Skaut. Harcerskie Pismo Historyczne” 2019, nr 4 (58), s. 3–10.

Winiarz A., Związek Harcerstwa Polskiego na Lubelszczyźnie 1918–1939, Lublin 1994.

Włodarkiewicz W., Lwów 1939, Warszawa 2003.

Wojtycza J., Józef Bielec, w: Harcerski słownik biograficzny, t. I, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 17.

Wojtycza J., Józef Kret, w: Harcerski słownik biograficzny, t. I, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 95–97.

Wojtycza J., Stipal Stefania Ernestyna, „Polski słownik biograficzny”, t. XLIII, Warszawa–Kraków 2004–2005.

Woźniak R., Harcerstwo polskie w Wolnym Mieście Gdańsku 1920–1939, Warszawa 1977.

Zawacka E., Gdańszczanki w ruchu oporu lat 1939–1945, „Zeszyty Muzeum Stutthof” 1987, nr 7.

Zawadzka A., Dzieje harcerstwa żeńskiego w Polsce w latach 1911–1948/49, Warszawa 2004.

Zimmer B., Harcerstwo Lubelszczyzny. Zarys historyczny 1911–1950, Lublin 1987.

Zürn-Zahorski Z., Pogotowie Harcerek i Pogotowie Harcerzy we wrześniu 1939 roku, Kraków 1999 [w jednym zapisie: Zbigniew Zürn-Zachorski; pisownia nazwiska do weryfikacji].

Zwarra B., Gdańsk 1939. Wspomnienia Polaków-Gdańszczan, Gdańsk 1984.

Zych T., „Nam wystarczało, że prowadzi nas »Jędruś«”. Władysław Jasiński (1909–1943), „Biuletyn IPN” 2023, nr 5 (210), s. 75 i n.

Żychowska M., „O tym, jak harcmistrz Franciszek E. Witkowski nie bał się władzy ludowej”, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” 2015, t. XI, s. 71–86.

5 Bazy internetowe i materiały instytucjonalne oraz regionalne

„100 lat temu urodził się Ryszard Kaczorowski”, Dzieje.pl, https://dzieje.pl/aktualnosci/100-lat-temu-urodzil-sie-ryszard-kaczorowski.

16. Warszawska Drużyna Harcerzy, Rok 1939, oprac. Marek Gajdziński, aktualizacja 7 II 2023, https://www.16wdh.pl/kronika/330-rok-1939.

22 WDH-ek „Olszyna”, hm. Kazimierz Skorupka „Dziad”, https://22olszyna.wordpress.com/skarbnica-wiedzy/wazne-postacie/hm-kazimierz-skorupka-dziad/.

„Adela Korczyńska”, biogram, Śląska Biblioteka Cyfrowa, https://sbc.org.pl/Content/145123/PDF/145123.pdf.

Archiwum Garwolina, „Z dziejów harcerstwa w Garwolinie”.

Beskidzki Hufiec ZHP, „Bohater Hufca — Józef Drożdż”, https://beskidzki.zhp.pl/bohater.

Beskidzki Hufiec ZHP, „Historia Hufca”, https://beskidzki.zhp.pl/historia-hufca.

Biblioteka Teatru NN, „Kto bronił Lublina”, https://www.biblioteka.teatrnn.pl/Content/17870/Kurier_Lubelski_1968_nr_257_Kto_bronil_Lublina.pdf.

„Bohater odzyskał wizerunek, legenda znalazła potwierdzenie”, Muzeum Pamięci Sybiru, https://sybir.bialystok.pl/bohater-odzyskal-wizerunek-legenda-znalazla-potwierdzenie/.

Ceran T., Mazanowska I., Tomkiewicz M., Zbrodnia pomorska 1939, Instytut Pamięci Narodowej, https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnia-pomorska/103495,Zbrodnia-pomorska-1939.html.

Chorągiew Gdańska ZHP, Jan Stróżyński; Harcerskie miejsca pamięci.

Chorągiew Gdańska ZHP, Oskar Żawrocki; Tadeusz Szymański, https://gdanska.zhp.pl/ (dostęp: 15 IX 2026).

Chorągiew Lubelska ZHP, „30 lat Stowarzyszenia Szarych Szeregów”, https://lubelska.zhp.pl/2021/01/30-lat-stowarzyszenia-szarych-szeregow/.

Chorągiew Lubelska ZHP, „Harcerze i medycyna”, https://lubelska.zhp.pl/2021/02/harcerze-i-medycyna/.

Chorągiew Mazowiecka ZHP, Historia, https://mazowiecka.zhp.pl/historia/.

Delegatura IPN w Kielcach. „Kuryer Kielecki”. Numer rocznicowy, 2019.

„Edward Heil”, Patriotyczny Kraków, 2020, https://patriotycznykrakow.pl/index.php/2020/05/30/13768/.

Encyklopedia Gdańska: hasła Harcerstwo; Alfons Liczmański; Oskar Żawrocki; Alfons Żurek; Kazimierz Orzechowski; Wolne Miasto Gdańsk 1920–1939, https://gdansk.gedanopedia.pl/ (dostęp: 15 IX 2026).

„Gen. bryg. nawig. Władysław Jagiełło”, Infolotnicze.pl, 2013, https://www.infolotnicze.pl/2013/08/10/general-brygady-nawigator-wladyslaw-jagiello/.

Gmina Miejska Nieszawa, Henryka Wojdyło.

Gminna Biblioteka Publiczna w Cegłowie, II wojna światowa w Cegłowie i okolicach, https://biblioteka.kulturalnezacisze.pl/ii-wojna-swiatowa-w-ceglowie-i-okolicach/.

Harcerstwo u progu II wojny światowej, „Azymut” ZHR, 23 XII 2024, https://azymut.zhr.pl/2024/12/23/harcerstwo-u-progu-ii-wojny-swiatowej/ [przedruk fragmentów książki W. Błażejewskiego].

Historia harcerstwa, Związek Harcerstwa Polskiego, https://zhp.pl/odkryj/historia-harcerstwa/.

Hufiec ZHP Brodnica, Historia hufca.

Hufiec ZHP Ciechanów, Historia, https://ciechanow.zhp.pl/historia-2/.

Hufiec ZHP Częstochowa. „Ocalić od zapomnienia”, z. 47.
Hufiec ZHP Dębica, „Historia Hufca”, https://www.debica.zhp.pl/index.php/historia-hufca.
Hufiec ZHP Garwolin, „Historia”.
Hufiec ZHP Mińsk Mazowiecki, „Historia”.
Hufiec ZHP Płock, Jan Laszkiewicz; Ładysław Żelazowski.
Hufiec ZHP Trzebinia, Bohater.
Hufiec ZHP Wągrowiec, Franciszek Grajkowski.
Hufiec ZHP Wołomin, „Biografia hm. Mieczysława Cicheckiego”.
Hufiec ZHP Ziemi Sanockiej, Historia sanockiego harcerstwa, w tym wykazy komendantów hufca męskiego i żeńskiego.
Hufiec ZHP Ziemi Wadowickiej, „Historia Hufca”, https://wadowice.zhp.pl/historia-hufca/.
Inowrocławskie ścieżki pamięci, Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego, https://kujawsko-pomorskie.pl/.
Instytut Pamięci Narodowej, „17 września 1939 (niedziela)”: https://polskiemiesiace.ipn.gov.pl/mie/wszystkie-wydarzenia/wrzesien-1939/kalendarium/poczatek-ii-wojny-swiat/118460,17-wrzesnia-1939-niedziela.html.
Instytut Pamięci Narodowej, „79. rocznica śmierci hm. Józefa Pukowca”, https://katowice.ipn.gov.pl/pl3/aktualnosci/148259,79-rocznica-smierci-hm-Jozefa-Pukowca-Katowice-14-sierpnia-2021.html.
Instytut Pamięci Narodowej, „A więc wojna…”: https://kop.ipn.gov.pl/kop/historia/7924,A-wiec-wojna.html.
Instytut Pamięci Narodowej, Harcmistrz Florian Marciniak. Pierwszy naczelnik Szarych Szeregów.
Instytut Pamięci Narodowej, Kapitulacja twierdzy Modlin.
Instytut Pamięci Narodowej, „Katowicki IPN upamiętnił Józefa Skrzeka i Pawła Wójcika”, https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/upamietnianie/biezaca-dzialalnosc-biu/127462,Katowicki-IPN-upamietnil-Jozefa-Skrzeka-i-Pawla-Wojcika-w-Siemianowicach-Slaskic.html.
Instytut Pamięci Narodowej, Katyń 1940, Lista katyńska, w tym wpis „Lewakowski Jerzy”, indeks 12060.
Instytut Pamięci Narodowej, „Małopolscy Bohaterowie Września 1939. Jacek Albrecht”, https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/aktualnosci/74914.
Instytut Pamięci Narodowej, „Powstanie w Czortkowie”.
Instytut Pamięci Narodowej, „Tadeusz Benedyk (1916–1945) – żołnierz Niepodległej”.
Instytut Pamięci Narodowej, Wacław Grabowski, https://biogramy.ipn.gov.pl/bio/wszystkie-biogramy/111923,Waclaw-Grabowski.html.
Instytut Pamięci Narodowej, „Władysław Nekrasz”: https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/harcerstwo/80690,Wladyslaw-Nekrasz.html.
Instytut Pamięci Narodowej, Zygmunt Mitera (1903–1940). „Gondolier” ze Starobielska.
IPN, Katalog kierowniczych stanowisk partyjnych i państwowych PRL, nota „Tadeusz Zachariasiewicz”, rekord 636735, na podstawie AAN, KC PZPR, CK XX/11.469.
IPN Rzeszów, Zmarł Wojciech Koba – syn mjr. Władysława Koby, 2024.
„Kock. Ostatnia bitwa generała Kleeberga”, Przystanek Historia, https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/wrzesien-1939/86702,Kock-Ostatnia-bitwa-generala-Kleeberga.html.

Komisja Historyczna Chorągwi Śląskiej ZHP, „Harcerskie miejsca pamięci”, https://historyczna.slaska.zhp.pl/?page_id=220.

Komisja Historyczna Chorągwi Śląskiej ZHP, „Komendanci Śląskich Chorągwi ZHP”, https://historyczna.slaska.zhp.pl/?page_id=557.

Kotlarz P., Pomorskie harcerstwo w przededniu wojny, część 3 cyklu Pomorscy harcerze wobec II wojny światowej i okupacji, „WOBEC”, wydanie internetowe.

„Ku pamięci bohaterskim harcerzom”, „Chorzowianin”, https://www.archiwum.chorzowianin.pl/ku-pamieci-bohaterskim-harcerzom,n-7150.html.

Lubelski Okręgowy Związek Żeglarski, „Historia”, https://lozz.pl/historia/.

Łódzcy harcerze w działaniach wojennych i pierwszych dniach okupacji niemieckiej, „Baedeker Łódzki”, 31 I 2020 [regionalna kompilacja, wykorzystana pomocniczo].

Mamcarz W., Zapomniany bohater — Wacław Prochnau, Piastowskie Archiwum Miejskie, 28 X 2017, https://pampiastow.pl/biogramy/zapomniany-bohater-waclaw-prochnau/.

Miasto Chorzów, „Miejsce pamięci harcerzy poległych we wrześniu 1939 r.”, https://turysta.chorzow.eu/location/galeczki-jana-ks.

Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila”, Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej, https://baza.muzeum-ak.pl/, w tym Okręg Tarnopol oraz biogramy: „Czarnik, Leszek” (nr 106067), „Sura, Maria” (nr 133945), Ewa Łowczyńska, Stefania Stipal, Wilhelm Słaby (dostęp podany w notatkach dla części biogramów: 28 VIII 2026).

Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila”, „Okręg Polesie”, https://baza.muzeum-ak.pl/okregi/okreg-polesie/.

Muzeum Armii Krajowej, Lista Pamięci, nota „Boni Zdzisław”, id 203, https://muzeum-ak.pl/lista-pamieci/ (dostęp podany w notatkach: 28 VIII 2026).

Muzeum Armii Krajowej, „Mielecka Drużyna Harcerzy im. ks. Jeremiego Wiśniowieckiego — zastęp”, https://muzeum-ak.pl/slownik-haslo/mielecka-druzyna-harcerzy-im-ks-jeremiego-wisniowieckiego-zastep/19/.

Muzeum Armii Krajowej, Spacer pamięci – obchody 80. rocznicy walk o Lwów, nota Ewy Łowczyńskiej.

Muzeum Harcerstwa, Przejście ZHP do konspiracji, kalendarium historyczne, zapis pod datą 27 IX 1939.

Muzeum Historii Kielc. „Początek II wojny światowej — 1 września 1939 r.”.

Muzeum II Wojny Światowej, Polacy w Wolnym Mieście Gdańsku, https://www.muzeum1939.pl/polacy-w-wolnym-miescie-gdansku-m2wswirtualnie/aktualnosci/3318.html (dostęp: 15 IX 2026).

Muzeum Katyńskie, mediateka i ewidencja ofiar zbrodni katyńskiej, w tym jeńców obozu w Starobielsku zamordowanych w Charkowie.

Muzeum Miasta Gdyni, Dyduch Alfred, Encyklopedia Miasta Gdyni, https://www.gdyniawsieci.pl/ (dostęp podany w notatkach: 15 IX 2026).

Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie: „Czuwaj!”.

Muzeum Powstania Warszawskiego, Powstańcze biogramy, hasła: „Aleksander Kamiński”, „Ewa Stefanowska”, „Izabela Hanna Baruch”, https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/.

Muzeum Stutthof, Stefan Mirau, Alf Liczmański, https://zawszewierni.stutthof.org/artykuly/stefan-mirau-alf-liczmanski/ (dostęp: 15 IX 2026).

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, karta Konrada Delewskiego.

Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku, Płynę na „Opty". Zabytki z rejsu dookoła świata, 11 VII 2019, https://nmm.pl/2019/07/11/plyne-na-opty-zabytki-z-rejsu-dookola-swiata/.

„Obrona Grodna we wrześniu 1939 r. w świetle materiałów z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego", Przystanek Historia IPN, https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/99808,Obrona-Grodna-we-wrzesniu-1939-r-w-swietle-materialow-z-Instytutu-Polskiego-i-Mu.html.

Oddział Harcerzy wyrusza na front, Archiwum Harcerskie, https://archiwumharcerskie.pl/.

„Pamiętają o harcerzach Buchalikach", portal miejski Rybnika, https://www.rybnicka.eu/aktualnosci/historia/Pamietaja-o-harcerzach-Buchalikach-/idn:387.

Panteon Górnośląski, Michał Grażyński (1890-1965), https://panteon-gornoslaski.pl/postacie/grazynski-michal-1890-1965/ (dostęp: 18 IX 2026).

„Polski ruch oporu na Polesiu w latach 1939–1941", Kresy24.pl, https://kresy24.pl/polski-ruch-oporu-na-polesiu-w-latach-1939-1941/.

Polski Związek Żeglarski i ZHP, materiały o Władysławie Wagnerze.

Radica A., Leopold Adamcio: los harcerza, „Monitor Wołyński", 28 XI 2016, https://monitorwolynski.com/pl/news/1671-17416.

Radica A., Stanisław Bąk: los harcerza, „Monitor Wołyński", 2 IX 2016, https://monitorwolynski.com/pl/news/1519-1688.

Rytlewska M., Za aktywność harcerską zamordowany przez Gestapo — Bronisław Grzymowicz, serwis miasta Lubawa, 17 VII 2014; opracowanie na podstawie słownika Jerzego Szewsa.

Samsoniuk T., Ocaleni od zapomnienia: Henryk Sokołowski, „Monitor Wołyński", 2016 [brak pełnej daty i adresu].

Samsoniuk T., Ocaleni od zapomnienia: Leopold Adamcio, „Monitor Wołyński", 14 XI 2016.

Samsoniuk T., Ocaleni od zapomnienia: Walerian Śliwiński, „Monitor Wołyński", 4 II 2019, https://monitorwolynski.com/pl/news/2783-22616.

„Sądeccy harcerze", Wojenny Sącz, https://www.wojennysacz.pl/sadeccy-harcerze/.

Sikora M., Wejherowska Kompania Harcerzy – mało znany epizod z obrony Wybrzeża we wrześniu 1939 roku, https://gdyniawktorejzyje.blogspot.com/2013/04/wejherowska-kompania-harcerzy-mao-znany.html.

Skrukwa G., Krzyż harcerski nie może iść w szeregu razem z „falangą" ani krzyżem celtyckim, „Harcerz Rzeczypospolitej", wydanie internetowe.

Sokołowska M., opisy pomników Alfreda Dyducha i Harcerzy Gdyńskich, serwis „Gdynia w sieci".

Starachowice.travel. „Miejsca pamięci narodowej".

Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej — Okręg Kielce. „Województwo kieleckie przed 1939 r.".

„Tadeusz Jasiński", Polskie Towarzystwo Historyczne, Oddział w Białymstoku, https://bialystok.pth.net.pl/biografie/jasinski-tadeusz.

Uniwersytet Morski w Gdyni, Kosko Stanisław, dyrektor PSM – bohater Września 39, https://umg.edu.pl/ (dostęp podany w notatkach: 15 IX 2026).

Urząd Miasta Garwolin, „Marian Jaworski — Honorowy Obywatel Miasta Garwolina”.

Urząd Miasta Mława, 1920–2020. Kazimierz Lewandowski: warto o nich pamiętać, https://mlawa.pl/artykul/1920-2020-kazimierz-lewandowski-warto-o-nich-pamietac/.

Urząd Miasta Tarnobrzega, Uczcili pamięć por. Józefa Sarny w 85. rocznicę śmierci obrońcy miasta, 2024.

Urząd Miasta Trzebinia, „Ks. Marian Luzar – przyjaciel młodzieży, twórca harcerstwa i instruktor ZHP”: https://trzebinia.pl/kultura-i-dziedzictwo/nasze-dziedzictwo/7362-ks-marian-luzar-przyjaciel-mlodziezy-tworca-harcerstwa-i-instruktor-zhp.

Urząd Miejski w Grudziądzu, Tadeusz Kaube.

Walki w obronie Białej Rzeki 9 września 1939 r., Miejski Dom Kultury w Rumi, https://historia.rumia.eu/.

Województwo Kujawsko-Pomorskie, Znani harcerze z Kujaw i Pomorza.

„Wspomnienie o Fryderyku Koziarzu”, https://www.lukow-historia.pl/?p=2872.

Zmyślony W., „Czesław E. Blicharski”, serwis Polskie Siły Powietrzne w II wojnie światowej.

6 Literatura przywołana pośrednio

Bydgoszcz 3–4 września 1939. Studia i dokumenty, red. Tomasz Chinciński, Paweł Machcewicz, Warszawa 2008 — wskazana jako podstawowe opracowanie problemu na podstawie informacji wydawcy i omówień badań IPN; nie przywołano niezweryfikowanych numerów stron tego tomu.

Szefka P., Wejherowska Ochotnicza Kompania Harcerska, w: Gdynia 1939, wstęp, wybór i komentarze Wacław Tym, Andrzej Rzepniewski, Gdańsk 1979 — przywołana za artykułem Ryszarda Kandzory i zamieszczonym w nim tekstem Marcina Boschke; bez deklarowania bezpośredniej weryfikacji całego opracowania Szefki.

7 Materiały o niepełnej identyfikacji

Biogram W. Wachnowskiej-Skorupskiej [wymieniony w przypisie 20; brak autora, tytułu publikacji i danych wydawniczych].

Groby harcerzy w Łodzi, opracowanie edukacyjno-biograficzne [brak autora i danych publikacji].

Hufce ZHP Poznań-Jeżyce, Gniezno, Konin i Inowrocław: strony historyczne i kronikarskie.

Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Poznaniu, materiały o bombardowaniu Poznania 1 września 1939 r. [brak tytułu; materiały o Florianie Marciniaku ujęto w części 5].

Jan Siemiński, Walczące Grodno [zapis skrótowy; prawdopodobne odwołanie do Grodno walczące. Wspomnienia harcerza, ujętego w części 3; identyfikacja do sprawdzenia].

Materiał autorski do rozdziału, plik „Wklejony tekst(20261103-214607).txt”, udostępniony 3 XI 2026. Zawiera wypisy biograficzne i fragmenty opracowań regionalnych; przy części wypisów zachowano jedynie numery przypisów lub stron bez identyfikacji wydawnictwa.

Materiały kronikarskie hufców Bielska, Białej, Chorzowa i Katowic, cytowane w tekście jako przekazy organizacyjne.

Materiały środowiskowe Hufca ZHP Radomsko, kanonu PTTK „Szlakami Szarych Szeregów”, serwisu „Mały Arsenał” i Biograficznego Internetowego Słownika Ziemi Koneckiej.

Miasto Poznań, Miasto Kalisz, Gmina Kłecko i Wielkopolski Urząd Wojewódzki: materiały historyczne i ewidencja miejsc pamięci.

Opracowania i biogramy Muzeum Miasta Zgierza, Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola, Muzeum w Tomaszowie Mazowieckim, Muzeum Powstania Warszawskiego oraz miejskich portali Pabianic, Skierniewic, Piotrkowa i Sieradza [brak szczegółowych tytułów w załączniku].

Wojtycza J., Biogram Antoniny Gębicowej i omówienie przygotowań Kieleckiej Chorągwi Harcerek. Materiał zdigitalizowany w KPBC.

8 Literatura i archiwalia do dalszej kwerendy

Archiwum Państwowe w Łodzi, zespoły dotyczące urzędów wojewódzkich, obrony przeciwlotniczej i organizacji młodzieżowych.

Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, relacje i materiały do dziejów września 1939 r., w tym wykazy ochotników.

Bejm B., Od „Kedywu” do baonu „Zośka”, Łódź 1994.

Jurek K., Lilijka i łódka. Historia harcerstwa łódzkiego do 1939 roku, Łódź [brak roku wydania].

Kroniki i ewidencje hufców ZHP: Łódź, Pabianice, Skierniewice, Zgierz, Radomsko, Tomaszów Mazowiecki, Piotrków Trybunalski, Sieradz, Wieluń, Kutno i Łowicz.

Uwagi bibliograficzne

Opisy scalono także wtedy, gdy ten sam tekst występował osobno jako publikacja drukowana i kopia cyfrowa. Zachowano odrębne artykuły, części cykli oraz autorskie hasła słownikowe. Zakresy stron odnoszące się tylko do cytowanych fragmentów oznaczono w opisach.

Harcerski słownik biograficzny: jeden zapis określa tom I jako wydany w 2016 r., inny podaje Warszawę–Łódź dla 2006 r.; pozostałe wykazy przypisują tomowi I Warszawę 2006, a tomowi IV Warszawę 2016. Zestawienie tomów w części 4 odtwarza najbardziej szczegółową wersję notatek i wymaga kontroli danych wydawniczych.

Do sprawdzenia pozostają oznaczone przy pozycjach rozbieżności: imię W. Błażejewskiego; pisownia Paśnik / Pśnik i Zürn-Zahorski / Zürn-Zachorski; inicjał i imię autora artykułu w Kalendarzu Gdańskim; datowanie artykułów S. Piątkowskiego i K. Kubickiego; końcowa strona tekstu J. Węgierskiego z 2020 r.; pełny tytuł ustawy z 9 kwietnia 1938 r. o zmianie granic województw.

Daty dostępu zapisane w oryginalnych blokach notatek: 25 VIII, 28 VIII, 29 VIII, 15 IX, 18 IX, 3 XI, 8 XI i 13 XI 2026. Daty przypisane wprost do pojedynczych pozycji zachowano przy opisach; dat zbiorczych nie przenoszono na inne źródła. Nie oznaczają one ponownej kontroli stron podczas porządkowania bibliografii.

Pozycje bez roku, miejsca wydania, pełnego zakresu stron lub szczegółowego tytułu wymagają uzupełnienia przed wykorzystaniem w ostatecznej bibliografii. Materiały wymienione wyłącznie jako kierunki dalszej kwerendy znajdują się w części 8.

Piotr Wojciech Kotlarz (ur. 23 sierpnia 1951 w Gdańsku) – polski pisarz, dramaturg, historyk, literaturoznawca, historiozof i publicysta, autor tekstów piosenek.

Studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (3 lata) i Uniwersytecie Gdańskim, który ukończył w 1976. Napisał pracę *Teatr szkolny w Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939). Koncepcje, działalność, znaczenie* i uzyskał doktorat z nauk filologicznych 26 listopada 2013 na Uniwersytecie Wrocławskim. Członek Związku Literatów Polskich, Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej, Gdańskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuki, Gdańskiego Towarzystwa Naukowego oraz ZAiKS (Sekcja Autorów Utworów Literackich Małych Form „D"). Wydawał i redagował pisma: „Socjaldemokrata Gdański", „Robotnik", „Realia" i „Autograf" (wspólnie z Andrzejem Waśkiewiczem). Od 2014 r. jest wydawcą i redaktorem naczelnym pisma internetowego „Miesięcznik Wobec".

W latach 1981–2004 pracował jako nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie w szkołach w Gdańsku (głównie w liceach).

Jest animatorem życia kulturalnego Gdańska. Był wiceprezesem KSW ŻAK (2 lata), wiceprezesem Gdańskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuki, prezesem Gdańskiego Stowarzyszenia Twórców i Animatorów Kultury, jest prezesem Fundacji Kultury „WOBEC". Organizator i przewodniczący jury ogólnopolskiego Konkursu dla młodzieży (do 26 lat) na opowiadanie im. Bolesława Prusa (I edycja 2016, II edycja 2017/2018, III edycja 2019/2020, IV edycja 2020/2021, V edycja 2021/2022), VI edycja 2022/2023, VII edycja 2023/2024). Organizator i przewodniczący jury ogólnopolskiego Konkursu im. Lucjusza Komarnickiego na szkolne przedstawienie teatralne (I edycja 2021/2022, II edycja 2022/2023. W 1997 roku był organizatorem i uczestnikiem sesji naukowej „Miejsce Gdańska w procesie powstawania narodowego państwa polskiego" (w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku). Pokłosiem sesji jest książka *Rozmyślania gdańskie*. Autor scenariusza i współorganizator przedstawienia teatru tańca „Życie za życiem" z okazji 31. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność" (sala koncertowa Akademii Muzycznej, Gdańsk 2011) oraz pomysłodawca, organizator i autor tekstów piosenek koncertu „Życie za życiem" z okazji 40. rocznicy „Solidarności" (sala koncertowa Akademii Muzycznej, Gdańsk 2020). Pomysłodawca i organizator koncertu „Wolność jest w nas" z okazji 41 rocznicy Solidarności w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej im. Fryderyka Chopina w Gdańsk. W czasie koncertu zaprezentowano m.in. trzy piosenki jego autorstwa z musicalu *Chcemy wolności*.

W swej publicystyce, jako jeden z nielicznych badaczy, w oparciu o analizy historyczne, opowiedział się za teorią (wprowadzoną jeszcze w XVIII wieku przez Benjamina Franklina), mówiącą o tym, że na zamiany klimatyczne wpływają wielkie erupcje wulkaniczne (powyżej 5-6VEI), w połączeniu z procesami lodowacenia oraz zmianami prądów oceanicznych. Zauważył też związek wulkanizmu (erupcji wulkanów podwodnych) z powodziami. Tematom tym poświęcił szereg swych artykułów oraz książki „Klimat a wulkany" oraz „Kataklizmy, które zmieniały obraz Ziemi".

Jest jednym z pionierów (w nauce światowej) hipotezy, że na kształt i budowę skorupy ziemskiej wpłynęły przede wszystkim upadki asteroid i komet oraz erupcje wielkich wulkanów. Hipotezy te wyraził już w 2020 roku w wydanej wówczas książce „Kataklizmy, które zmieniały obraz Ziemi” (drugie, poszerzone i poprawione wydanie tej książki w 2025 roku).

Od czasu publikacji swojej pracy „Dostrzec sens dziejów” (1998) polemizuje z ideologią marksistowską. W przeciwieństwie do marksistów uważa, że źródłem państwowości nie była jakaś mityczna „umowa społeczna”, czy pojawienie się własności prywatnej, ale podboje, wytwarzanie w ich wyniku lub ich czasie siłowych elit władzy, zawłaszczanie majątku i władzy przez jedno społeczeństwo nad drugim („Początki państwowości", 2020) oraz podział społeczeństw na rządzących i poddanych. Później zauważył również, że w niektórych społeczeństwach dochodziło do utworzenia państwowości wskutek konieczności organizowania się społeczeństw w zmieniającej się rzeczywistości demograficznej, gospodarczej i społecznej (Społeczeństwo, własność i ustrój Aten. Od kształtowania polis do utraty samodzielności politycznej, 2026). Odrzuca podział na klasy jako nieprecyzyjny i oparty na sprzecznych definicjach (dziś uznajemy jedynie klasy majątkowe), uważa, że rewolucje nie są siłą postępu, lecz przynoszą regres.

Od czasu eskalacji wojny Federacji Rosji z Ukrainą w lutym 2022 roku opublikował na łamach strony internetowej Miesięcznik WOBEC szereg artykułów poświęconych tej imperialistycznej agresji. Obnażając zbrodniczą istotę tej wojny i udowadniając, że wszelkie toczące ją strony muszą ją przegrać. Pokłosiem tej publicystyki jest książka: „Przeciw wojnie. W obronie wartości” (2024).

Propagator i twórca w zakresie teatru szkolnego. Jego historii dotyczy praca doktorska "Teatr szkolny Drugiej Rzeczypospolitej". Kotlarz jest zwolennikiem idei samodzielnego pisania i wystawiania sztuk teatralnych przez młodzież i w tym celu napisał i wydał książkę "Sztuka dramaturgii" zawierającą m.in. podręcznik pisania sztuk dramatycznych. Organizował ogólnopolskie konkursy na szkolne przedstawienia teatralne oraz propagował i propaguje ideę teatrów szkolnych na lamach internetowego miesięcznika społeczno-kulturalnego "WOBEC".

W swojej pracy badawczej i publicystycznej zajmuje się również historią polskiego harcerstwa, ze szczególnym uwzględnieniem jego roli w okresie II wojny światowej. Prowadzi szczegółowe analizy historyczne dotyczące zaangażowania harcerzy i harcerek w obronę ojczyzny oraz ruch oporu.

W 2023 roku, mając 72 lata, spłynął samotnie Wisłą z Oświęcimia (od ujścia Soły) do Gdańska (ok. 950 km).

Działacz polityczny: od 1983 w PZPR (szeregowy członek), w latach 1993–1995 w SdRP (m.in. sekretarz Rady Gdańskiej), w latach 1995–2003 w PPS (m.in. dwukrotnie wiceprzewodniczący CKW PPS). Obecnie bezpartyjny. Kandydował do Parlamentu Europejskiego z Komitetu Wyborczego Partii Zieloni w 2014 roku.